Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne

Myśl Ludowa

Nr 7/2015

Rada Programowa
Dr Janusz Gmitruk – przewodniczący (Warszawa), prof. dr hab. Romuald Turkowski – sekretarz (Warszawa), członkowie: prof. dr hab. Mieczysław Adamczyk (Kielce), dr hab. Józef Hampel (Kraków), prof. dr hab. Jan Jachymek (Zamość), dr Ardak Kapyshev (Kokshetau, Kazachstan), prof. dr hab. Adam Koseski (Pułtusk), prof. dr hab. Andrzej Lech (Łódź), dr Suzana Leček (Zagrzeb, Chorwacja), prof. dr hab. Piotr Matusak (Biała Podlaska), dr hab. Jerzy Mazurek (Warszawa), prof. dr hab. Stanisław Palka (Kraków), prof. dr hab. Kazimierz Przybysz (Warszawa), prof. dr hab. Sorin Radu (Sibiu, Rumunia), dr Ivica Šute (Zagrzeb, Chorwacja), prof. dr hab. Jan Zalewa (Lublin)

Komitet Redakcyjny
Dr Kazimierz Baścik – Kraków (redaktor statystyczny), dr hab. Arkadiusz Indraszczyk – Siedlce (redaktor naczelny), prof. dr hab. Jan Jachymek – Lublin, dr Tomasz Koziełło – Rzeszów (sekretarz), dr Krzysztof Lachowski – Warszawa, mgr Dorota Pasiak-Wąsik – Warszawa (redaktor językowy – język polski), dr Marcin Wichmanowski – Lublin (zastępca redaktora naczelnego), mgr Adrian Bednarzak – Siedlce (redaktor językowy – język angielski)

Opracowanie redakcyjne
Dorota Pasiak-Wąsik

Artykuły i materiały recenzowane
Lista recenzentów zewnętrznych, z którymi współpracuje redakcja: prof. dr hab. Marek Jabłonowski, dr hab. Jacek Macała, prof. dr hab. Stefan Józef Pastuszka, dr hab. Stanisław Stępka – prof. SGGW, dr hab. Michał Strzelecki, prof. dr hab. Adam Wielomski

Recenzenci tomu
dr hab. Małgorzata Dajnowicz – prof. UwB,
dr hab. Wojciech Saletra – prof. UJK

„Myśl Ludowa" jest indeksowana na Liście czasopism Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w części B Wykazu czasopism naukowych

Wersją pierwotną periodyku jest wersja papierowa
Strony internetowe pisma: www.mhprl.pl/mysl-ludowa; www.ltnk.org.pl/ML

© Copyright by Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Warszawa 2015

ISNN 2080-0029

Wydawca
Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne
02-730 Warszawa, al. Wilanowska 204
Tel./fax: (22) 843 78 73, 843 38 76

Skład i łamanie
OFI-Krzysztof Gawrychowski

Spis treści

Do Czytelników 7

Artykuły i studia

Ryszard Jakubczak, Weronika Jakubczak – *Globalizacja bezpieczeństwa a zagrożenia społeczne* 15

Jacek Wojnicki – *Ustrój społeczno-gospodarczy według partii i ugrupowań ludowych po 1989 roku* 41

Piotr Swacha – *Bezpieczeństwo energetyczne Polski w koncepcjach programowych oraz wystąpieniach parlamentarnych przedstawicieli PSL (2001-2011)* 59

Paweł Pietnoczka – *Bezpieczeństwo ekologiczne w programach ukraińskich partii agrarnych* 77

Arkadiusz Indraszczyk – *Zielona Międzynarodówka a integracja europejska* 91

Ewelina Podgajna – *Kształtowanie świadomości społecznej i narodowej chłopów w myśli politycznej Stronnictwa Chłopskiego* 113

Z historii

Stanisław Stępka – *Drużyny Podhalańskie – jako regionalna organizacja paramilitarna (1912-1914)* 133

Janusz Gmitruk – *Legenda Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”* . . 147

Romuald Turkowski – *Walka dr. Stjepana Radicia, przywódcy Chorwackiej Partii Chłopskiej o bezpieczeństwo i demokratyczno-ludowy kształt Królestwa Serbii-Chorwacji i Słowenii (1921-1928)* 169

Twórcy i propagatorzy myśli ludowej

Marcin Wichmanowski – *Koncepcje kształtowania świadomości patriotycznej chłopów w myśli politycznej Aleksandra Bogusławskiego – polityka polskiego ruchu ludowego* 197

Mirosława Bednarzak-Libera – *Aleksander Serwacy Niedbalski jako orędownik ludowej tradycji i symboliki* 215

Tożsamość ruchu ludowego

Bronisław Gołębiowski – *Pokolenia ruchu ludowego w Polsce. Próba zarysu następstwa pokoleń* 241
Ryszard Miazek – *Istota polityki ludowej wczoraj i dziś* 275

Recenzje

Krzysztof Piątkowski, *Myśl polityczna Jacka Kuronia (1934-2004 –* Joanna Sanecka-Tyczyńska 283
Roman Jusiak OFM, *Sanktuarium Św. Antoniego w Radecznicy – w kontekście środowiska lokalnego* – Ewelina Podgajna 286
Tomasz Skrzyński, *Miejsce na scenie politycznej i losy PSL „Nowe Wyzwolenie”*, *PSL „Lewicy” oraz „odrodzonego” PSL w latach 1946-1949(1950)* – Romuald Turkowski 288

Kronika

Zenon Kaczyński – *Kalendarium historii polskiego ruchu ludowego – rok 2015* 291
Aleksandra Błońska-Potocka – *120 lat polskiego ruchu ludowego. Konferencja w Zwierzyńcu* 310
Sprawozdanie z V Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego 312

Sprawozdania

Informacje o Autorach 315
Informacje dla Autorów 317

“Thought of Peoples” no. 7/2015
Table of Contents

For Readers 7

Articles and Studies

Ryszard Jakubczak, Weronika Jakubczak – *Globalization of security and social threats* 15

Jacek Wojnicki – *Social-economy system by people’s (peasant’s) groups and parties after 1989* 41

Piotr Swacha – *Energy security of Poland in programme concepts and parliamentary addresses of PSL representatives (2001-2011)* 59

Paweł Pietnoczka – *Ecological safety in the political programs of Ukrainian agrarian parties* 77

Arkadiusz Indraszczyk – *The Green International toward to European integration* 91

Ewelina Podgajna – *Creating social and political identity of peasant in political thought of Peasant Party* 113

History

Stanisław Stępka – *The Podhalanian Teams as regional paramilitary organisation (1912-1914)* 133

Janusz Gmitruk – *A legend of the Polish Peasant Party „Liberation”* 147

Romuald Turkowski – *Fight of dr. Stjepan Radić of the leader of the Croatian Peasant Party for the safety and the democratic-folk shape of the Kingdom of the Serbia, Croatia and Slovenia (1921-1928)* 169

Creator and Propagators of the Popular Thought

Marcin Wichmanowski – *The concepts of shaping the patriotic consciousness of the peasants in the political thought of Aleksander Bogusławski – the politician of the Polish Peasant Movement* 197

Mirosława Bednarzak-Libera – *Aleksander Serwacy Niedbalski as promoter folk tradition and imagery* 215

The Identity of the People's Movement

Bronisław Gołębiowski – *The generations of the Polish Peasant Movement. The attempt of the outline generations' changes* 241
Ryszard Miazek – *Policy issue – yesterday and tody* 275

Reviews

Krzysztof Piątkowski, *Myśl polityczna Jacka Kuronia (1934-2004)* – Joanna Sanecka-Tyczyńska 283
Roman Jusiak OFM, *Sanktuarium Św. Antoniego w Radecznicy – w kontekście środowiska lokalnego* – Ewelina Podgajna 286
Tomasz Skrzyński, *Miejsce na scenie politycznej i losy PSL ,,Nowe Wyzwolenie"*, *PSL ,,Lewicy" oraz ,,odrodzonego" PSL w latach 1946-1949(1950)* – Romuald Turkowski 288

Chronicle

Zenon Kaczyński – *Chronology of the History of the Polish People's Movement – 2015*. 291
Aleksandra Błońska-Potocka – *120 anniversary of Polish Peasant Movement. The conference in Zwierzyniec* 310
Report of the Fifth Congresses of Historian of Villages and Peasant Movement. 312

Information about the Authors 315
Information for Authors 319

Do Czytelników

Większość artykułów zamieszczonych w niniejszym, 7 numerze „Myśli Ludowej" poświęcona jest problematyce bezpieczeństwa. Upadek komunizmu w Europie, zakończenie „zimnej wojny" i rozpad Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nie oznaczały – jak pisał amerykański uczony Francis Fukuyama – „końca historii". Nie oznaczały także zakończenia epoki konfliktów. Dwubiegunowa rywalizacja zastąpiona została wieloma innymi konfliktami. Bardzo szybko okazało się, że świat kształtowany przez dwubiegunowość nie w pełni odpowiada oczekiwaniom narodów. Końca dzielenia Europy i świata nie przetrwała Jugosławia. W tym wielonarodowym państwie doszło do eskalacji napięć na tle etnicznym i politycznym, długo tuszowanych przez titowski reżim, który siłowo utrzymywał jedność państwa. Obok walk w Jugosławii uwaga świata zwrócona była na rejon Zatoki Perskiej, gdzie także doszło do konfliktów zbrojnych. Z początkiem XXI wieku nową siłę pokazali terroryści o podłożu islamskim (tzn. wywodzący się z państw islamskich). Dokonali oni spektakularnych ataków w USA (11 września 2001 r.), w Madrycie (11 marca 2004 r.), w londyńskim metrze (7 lipca 2005 r.). Jedną z głównych przyczyn tego ekstremizmu były amerykańskie i europejskie interwencje zbrojne w rejonie Zatoki Perskiej. Walka z dyktatorami w państwach arabskich, zamiast przynieść poprawę sytuacji i bezpieczeństwa w regionie, skutkowała destabilizacją regionu i wzmożeniem akcji terrorystycznych. Na skutek zachwiania stabilności w Iraku, gdzie machina państwowa utraciła zdolność do całkowitej kontroli wszystkich grup areligijnych, a także wskutek wojny domowej w Syrii, gdzie także państwo straciło kontrolę nad wieloma obszarami, powstało Państwo Islamskie. Rozpoczęło ono bezpardonową walkę ze wszystkimi, którzy nie uznają ich władzy, ideologii, doktryny politycznej, wyznania – z Amerykanami, Europejczykami, Arabami, Chrześcijanami. Skutkiem tego stały się nowe zagrożenia dla państw europejskich – ponowne wzmożenie ataków terrorystycznych (we Francji 13 listopada 2015 r.), a także niekontrolowany, masowy napływ uchodźców.

Europejskie polityczne poczucie bezpieczeństwa zaburzone zostało także przez wydarzenia na wschodzie Europy – aneksję Krymu przez Rosję oraz wojnę domo-

wą na Ukrainie. To tylko przecież niektóre przykłady konfliktów zbrojnych nękających współczesny świat.

Równocześnie z rozpadem dwubiegunowego systemu politycznego rozpędu nabrały procesy globalizacyjne, oparte na neoliberalizmie i micie wolnego rynku. Charakteryzowało się to zmniejszeniem roli gospodarczej i ekonomicznej państwa, a zwiększeniem znaczenia podmiotów transnarodowych (korporacji). Drapieżny kapitalizm wywoływał wiele zaburzeń gospodarczych i społecznych. Centra produkcji zmieniały swe miejsca (głównie przenoszone do Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej), zwiększało się bezrobocie, działalność opiekuńcza państw ulegała znacznemu pogorszeniu. Zaburzone zostało tym samym odczuwane przez obywateli poczucie bezpieczeństwa pracy, bezpieczeństwa socjalnego, społecznego.

Innym rodzajem niebezpieczeństw są zagrożenia ekologiczne, związane z niszczeniem przyrody. To nie tylko efekt cieplarniany, nie tylko topnienie lodowców, ale także gwałtowane ubożenie fauny i flory, w tym zagrożenie dla wielu odmian roślin jadalnych, m.in. poprzez ich genetyczną modyfikację.

Skala zagrożeń, które współczesny świat stawia przed człowiekiem, jest długa, lecz trzeba jeszcze wspomnieć o zagrożeniach energetycznych. Współczesne gospodarki i społeczeństwa potrzebują wielkich ilości energii. Dotychczas głównymi surowcami energetycznymi pozostają paliwa kopalne (węgiel, ropa, gaz). Koszty ich wydobycia stale ulegają wzrostom, co wiąże się z tym, że złoża położone blisko powierzchni ziemi zostały już wyczerpane, a eksploatacja kolejnych, usytuowanych na coraz większych głębokościach jest znacznie droższa. Problem jest pogłębiany tym, że niewiele państw ma bezpośredni dostęp do tych surowców – szczególnie gazu i ropy. Większość musi je importować, a niektóre państwa są uzależnione od importu z jednego tylko kierunku. Tak jest w Europie Środkowej i Wschodniej, dla której głównym dostawcą tych surowców jest Rosja. Nakładają się tu problemy polityczne, gospodarczej i historyczne. Rosja była w przeszłości państwem zaborczym, pod berłem caratu żyło wiele narodów. W 1918 r., w wyniku I wojny światowej, większość z nich uzyskała samodzielność, by wkrótce (po 20 latach) ponownie wpaść w orbitę wpływów Rosji, tym razem komunistycznej. Dlatego dzisiaj część państw środkowoeuropejskich obawia się Rosji, tym bardziej że w ostatnich latach w Rosji prowadzona jest polityka restauracji wpływów z okresu zimnowojennego. Uzależnienie się tylko od dostaw surowców energetycznych z Rosji postrzegane jest jako zagrożenie bezpieczeństwa energetycznego. Tym bardziej że były już przypadki wykorzystywania przez Rosję tych surowców jako narzędzia w rywalizacji politycznej (np. w stosunku do Ukrainy).

Wielu filozofów, politologów i myślicieli uważa, że obecnie świat znalazł się w okresie przejściowym. Kończy się epoka kapitalizmu i liberalizmu, a nie wiadomo co się rozpocznie. Zagrożeń przybywa, a w związku z tym poczucie bezpieczeństwa ulega zmniejszaniu.

W numerze z 2015 r. nie można pominąć jubileuszu 120-letniej politycznej działalności polskiego ruchu ludowego, przypadającego w tymże roku. Jest to jedyny obecnie w Polsce nurt polityczny, który może się szczycić nieprzerwaną działalnością organizacyjną, której początek symbolicznie datowany jest na dzień powołania Stronnictwa Ludowego w Galicji, co miało miejsce 28 lipca 1895 r. w Rzeszowie. Ruch ludowy był jednym z kilku masowych ruchów społeczno-politycznych, który obok socjalistycznego i narodowego wywarł największy wpływ na dzieje najnowsze Polski w XX wieku. W roku 2015 odbyło się wiele okolicznościowych uroczystości i konferencji. Ich kulminacją w dziedzinie naukowej był V Kongres Historyków Wsi i Ruchu Ludowego, zorganizowany 2–3 września 2015 r. przez Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne we współpracy z Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego oraz Instytutem Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, który był gospodarzem Kongresu. Relację z Kongresu zdajemy w dziale Kronika.

Na łamach niniejszego numeru „Myśli Ludowej" publikowane są artykuły, które w różny sposób poruszają problematykę bezpieczeństwa. W poprzednim 6 numerze prezentowaliśmy głównie artykuły przedstawiające różne koncepcje tzw. Trzeciej Drogi rozwoju, sytuowanej pomiędzy kapitalizmem a socjalizmem. Były to koncepcje całościowej przebudowy stosunków gospodarczych i społecznych, a także politycznych. Można je w pewnym skrócie nazwać „koncepcjami bezpieczeństwa", ponieważ ich zadaniem miało być utworzenie takiego systemu, w którym wyżej wymieniane zagrożenia zostałyby zlikwidowane. Publikowane w niniejszym numerze artykuły nie obejmują całości systemów ani też całości problematyki bezpieczeństwa. Poświęcone są wybranym problemom.

Ryszard Jakubczak i Weronika Jakubczak przedstawiają wpływ procesów globalizacyjnych na zwiększanie się zagrożeń społecznych w obecnym świecie. Jacek Wojnicki omawia propozycje ustroju polityczno-gospodarczego wysuwane przez polskie partie ludowe po 1989 r. Piotr Swacha analizuje koncepcje bezpieczeństwa energetycznego Polski przedstawiane przez Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 2001-2011 – w świetle wystąpień parlamentarnych przedstawicieli PSL. Paweł Pietnoczka przybliża postrzeganie bezpieczeństwa ekologicznego przez ukraińskie partie agrarne. Arkadiusz Indraszczyk opisuje postawę Zielonej Międzynarodówki (organizacji partii chłopskich) wobec integracji europejskiej. Ewelina Podgajna pokazuje, w jaki sposób Stronnictwo Chłopskie kształtowało świadomość narodową i społeczną wśród chłopów polskich w drugiej połowie lat dwudziestych ubiegłego wieku.

W części dotyczącej historii ruchów chłopskich i ludowych publikujemy trzy artykuły. Stanisław Stępka opisuje Drużyny Podhalańskie jako organizację paramilitarną, ale też jako stowarzyszenie bardzo mocno wspomagające polską obronność, kształcące i przygotowujące członków do działań zbrojnych. Janusz Gmitruk przypomina powstanie i działalność Polskiego Stronnictwa Ludowego

„Wyzwolenie". Romuald Turkowski przedstawia Stjepana Radicia – legendarnego przywódcę chłopów chorwackich i jego działalność na rzecz wolności i demokracji w Chorwacji.

W dziale „Twórcy i propagatorzy myśli ludowej" proponujemy przypomnienie postaci Aleksandra Bogusławskiego pióra Marcina Wichmanowskiego oraz Aleksandra Niedbalskiego w artykule Mirosławy Bednarzak-Libery.

W dziale „Tożsamość ruchu ludowego" prezentujemy dwa niezwykle ciekawe materiały. W pierwszym Bronisław Gołębiowski dokonuje analizy następstwa pokoleń w polskim ruchu ludowym. W drugim Ryszard Miazek, czołowy polityk Polskiego Stronnictwa Ludowego, analizuje politykę ludową uprawianą wcześniej przez Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, a aktualnie przez PSL, zwracając uwagę na niebezpieczeństwa i wyzwania, przed jakimi stają ludowcy.

Tradycyjnie numer zamyka dział „Kronika", w którym Zenon Kaczyński kontynuuje kalendarium polskiego ruchu ludowego (za rok 2015), Arkadiusz Indraszczyk podsumowuje obrady V Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego, a Aleksandra Błońska-Potocka zdaje sprawozdanie z jednej z wielu konferencji, jakie odbyły się w 2015 r. z okazji 120-lecia politycznego ruchu ludowego w Polsce – z konferencji w Zwierzyńcu.

Prezes Zarządu Głównego
Ludowego Towarzystwa
Naukowo-Kulturalnego
dr Janusz Gmitruk

Redaktor naczelny
„Myśli Ludowej"
dr hab. Arkadiusz Indraszczyk

For Readers

Majority of articles in no 7 of „Thought of Peoples" are dedicated to security issues. The collapse of the communism in Europe, closed the "Cold War" and disintegration of Soviet Union didn't mean – as Francis Fukuyama, american scholar wrote – "the end of history". These events didn't also mean finishing of the age of conflicts. Bipolar rivalry was replaced with many other conflicts. Very quickly it turned out, that world shaped by the bipolarity did not totally suit expectations of nations totally. For example Yugoslavia didn't survive the end of dividing Europe and World. In this multination state occurred escalations of ethnic and political tensions, which were previously covered up by Tito's regime, which by force kept unity of the state. Apart from conflicts in Yugoslavia, the World's attention was directed to the Persian Gulf region, in which also occurred armed conflicts (the wars in Persian Gulf). At the beginning of the 21 century the Islamic terrorists showed a new power. They made a few spectacular attacks: in USA (11 September 2001), in Madrid (11 March 2004), in London Underground (7 July 2005). One of the most important reasons for these actions were American and European armed interventions in Persian Gulf region. Fight against dictators in Arab countries, instead of bringing the improvement of the situation and safety in the region, resulted in destabilization of the region and increase in terrorist attacks. As a result of shaking the stability in Iraq, where the machine of state lost the ability for the total control of all religious groups, as well as a result of the civil war in Syria, where the state also lost control of many areas, the Islamic State (ISIS) came into existence. ISIS started ruthless war with everyone, who didn't agree with their authority, ideology, political doctrine and religion – with Americans, Europeans, Arabs, Christians and others. The effects of these events were new threats to European states – increase in terrorist attacks (in France 13 November 2015), and also influx of refugees which has been out of control.

European political sense of security was also disturbed by events in the East of Europe - annexation of the Crimea by Russia and the civil war in Ukraine. These are only some examples of armed conflicts harassing contemporary World.

At the same time with collapse of bipolar political system the globalization processes, based on neoliberalism and myth of free market, gained speed. These processes were characterised by reducing economic and social role of state and increasing the role of transnational corporations. The predatory capitalism made many economic and social disorders. Centres of industry and production changed places (they were moved from Europe and North America to East and South-East Asia), employment has grown, social activity of state was decreased. The sense of job security, social security and security of society, felt by citizens was disordered.

Another kind of threats are ecological threats, which were connected with destruction of nature. These aren't only the greenhouse effect, not only melting of glaciers, but also violent impoverishing the flora and fauna, including threatening to many edible plant varieties, for example by their genetic modification.

Scale of threats, which contemporary World puts in front of man is long, but We also have to mention energetic threats. Contemporary economies and societies need a big amount of energy. So far the main energy resources have been fossil fuel (gas, oil, carbon). Costs of their exploitation are still growing, what is connected with the fact the resources situated near the surface were depleted, and exploitation of other resources situated deeper is more expensive. The problem is increased because only a few states have direct access to these resources – especially gas and oil. Most of states must import these resources, and certain countries are addicted to import form one direction. It is like that in Central and East Europe, where main provider of resources is Russia. In this region overlap political, economic and historical problems. Russia in the past was aggressive state, in which, under tsarism authority, lived many nations. In the 1918, as effects of World War I, more of these nations received independence, and soon, after 20 years, again came into influence zone of Russia, this time communistic Russia. Because of this, today many central European states are afraid of Russia, what's more Russia directed policy restauration of influence of Cold War age. Limiting import of energy resources to Russia is considered a threat to energy security. What is more in past Russia used energy resources as instrument in political rivalry (e.g. against Ukraine).

Many philosophers, political scientists and thinkers believe, that our World is in transitional period. The age of capitalism and liberalism is coming to an end, but We don't know what will be later, what system will come to existence. The number of threats is rising, and because of that the sense of security is decreasing.

In the number of "Thought of People" of 2015 we can't leave the jubilee of 120 anniversary of political activity of polish peasant movement. Today this movement is only a political movement, which can vaunt with continuous organisational activity, which beginning is symbolically dated on day of founding Peasant Party in Galicia on the 28 of July 1895 in Rzeszow. The Polish Peasant Movement was one of a few mass, socio-political movements, which apart from socialist and nationalist movements, exerted largest impact on newest history of Poland in

the 20th century. In the year 2015 in Poland there were many commemoration and scientific conferences and events. Culmination in scientific part was the Fifth Congresses of Historian of Countryside and Peasant Movement, which was organised between the 2nd and 3rd September 2015 by the People's Cultural And Scientific Association in cooperation with Museum of the History of the Polish Peoples Movement and The Institute of Journalism The Faculty of Journalism and Political Sciences. The Institute of Journalism was a host of Congresses. We have report of Fifth Congresses in part "Chronicle".

In our periodical there are published articles, which in different ways raise security issue. In the last, number 6 of the "Thought of People" we presented mainly articles, which showed different conceptions of "The Third Way" of development, which were situated between socialism and capitalism. It were conceptions of holistic rebuild economic, social and political systems. In short We can name it "security conceptions", because their task was to build systems, in which the above threats will be liquidated. The articles, which are published in this number of "Thought of People", do not concern whole systems and security issues. They are dedicated to chosen problems.

Ryszard Jakubczak and Wewronika Jakubczak presented influence of globalization processes on increase in social threats to contemporary World. Jacek Wojnicki discussed propositions of political-economic system, which were proposed by polish peasant parties after 1989. Piotr Swacha analysed conceptions of energy security of Poland proposed by Polish Peasant Party in the years 2001-2011 – according to the Polish Peasant Party's representatives' parliamentary speeches. Paweł Pietnoczka showed perception of ecology security by Ukrainian agrarian parties. Arkadiusz Indraszczyk described views of the Green International (peasant parties organisation) toward European integration. Ewelina Podgajna showed the way in which Peasant Party created (or shaped) national and social identity among polish peasants in the second half of the 20. last century.

In the part of history peasants and people's movements we publish three articles. Stanisław Stępka described Podhalanian Teams (Drużyny Podhalańskie) as paramilitary organisation, but also as association which very strongly supports polish defence, which is creating and preparing their members for armed conflicts. Janusz Gmitruk reminded foundation and activity of the Polish Peasant Party "Liberation" ("Wyzwolenie"). Romuald Turkowski presented Stjepan Radić – the legendary leader of Croatian peasants and his activity for freedom and democracy of Croatia.

In the part "Creator and Propagators of the Popular Thought" we propose to remind about Aleksander Bogusławski in an article by Marcin Wichmanowski, and about Aleksander Niedbalski in an article by Mirosława Bednarzak-Libera.

In the part "Identity of peoples movement" we present two very interesting martials. In first Brosilaw Gołębiowski made analysis of generation change in the

polish peasant movement. In the second material Ryszard Miazek, one of main politicians of Polish Peasant Party, analysed peasant' (people's) policy by United Peasant Party (before 1989) and actually Polish Peasant Party. He pays attention to threats and traps, which are in front of members of Polish Peasant Movement.

Traditionally our periodic is closed with part "Chronicle", in which Zenon Kaczyński is continuing the Chronology of the History of the Polish People's (for year 2015), Arkadiusz Indraszczyk recapped proceedings of Fifth Congresses of Historian of Village and Peasant Movement, and Aleksandra Błońska-Potocka reported one of few conferences, which were in 2015 on 120 anniversary of political peasant movement in Poland – from conference in Zwierzyniec.

President of the Board
Of the Peopls's Cultural
And Scientific Association
Janusz Gmitruk PhD

Editor-in-Chief
of the "Thought of Peoples"
Arkadiusz Indraszczyk PhD
whit habilitation

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080–0029

Ryszard Jakubczak
Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie
Weronika Jakubczak
Społeczna Akademia Nauk

Globalizacja bezpieczeństwa a zagrożenia społeczne[1]

Globalization of security and social threats

Słowa kluczowe:
globalizacja, bezpieczeństwo społeczne, różnice w dochodach, korupcja, ubóstwo, bezrobocie

Key Words:
globalization, social security, income differences, corruption, poverty, unemployment

Wstęp

Podglądów na sprawy globalizacji jest wiele. Głównie mają je ekonomiści i dziennikarze, gdzie pierwsi usiłują podkreślić tym samym, jacy to oni są „na fali awangardy świata ekonomicznego" (twierdzący, jak jest ona korzystna dla rozwoju ludzkości i tym samym nieunikniona – przeciwnego zdania jest o wiele mniej

1 W materiale wykorzystano treści z publikacji autorstwa R. Jakubczaka i W. Jakubczaka, *Globalizacja bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, red. R. Jakubczak, J. Marczak, Bellona, Warszawa 2011 oraz W. Jakubczak, *Bezpieczeństwo narodowe Rzeczypospolitej Polskiej w warunkach globalizacji początku XXI wieku*, Bellona, Warszawa 2013.

analitycznych i zazwyczaj zagłuszanych), drudzy zaś upatrują w niej wielu niekorzystnych zdarzeń, stanowiących powód do pisania artykułów, zresztą całkiem dobrych, bo wychwytujących sedno globalizacji i zachłanność jej najaktywniejszych propagatorów, o czym świat nauki nie chce zbytnio informować.

Cywilizacyjny wyraz globalizacji

W nawale wielu treści na uwagę zasługuje opinia profesora Grzegorza W. Kołodki[2], który przyjmuje, że globalizacja „to instytucjonalna i realna integracja krajowych i regionalnych rynków w jeden organizm światowy"[3]. Twierdzi on także, że „globalizacja zaczęła się kilka tysięcy lat temu wraz z pojawieniem się pieniądza i handlu na skalę ówczesnego, fenickiego świata. Stopniowa ekspansja handlu między regionami położonymi w przestrzeni śródziemnomorskiej była pierwszą namiastką globalizacji, która trwała przez wszystkie wieki cywilizacji, gdyż bez mała nieustannie rozwijały się stosunki towarowo-pieniężne. […] Od czasu, gdy człowiek wyszedł ze swojej jaskini, a potem ze wsi – by w końcu, nigdzie nie wychodząc ze swojej firmy, mógł być cały czas na rynku – poszerzała się przestrzeń, w której tętniło życie gospodarcze. Jednakże tempo procesu było zaiste piesze. Ocenia się, że technologia kilka tysięcy lat temu rozprzestrzeniała się z szybkością około pięciu kilometrów rocznie. Obecnie zaś jest to tempo nadzwyczaj szybkie"[4].

Można, więc przyjąć, że globalizacja, rozumiana jako proces rozprzestrzeniania się idei i procesów w skali globalnej, ma swoje korzenie w zamierzchłej przeszłości, gdyż towarzyszyła już pierwotnym imperiom, o których wspomina Brahmaputra, Biblia czy też Platon, wskazując na Atlantów. Liczne dowody takiej działalności znajdujemy w źródłach, opisujących życie i działalność międzynarodową starożytnych Chin oraz Egiptu z okresu rządów faraonów, czy też kolonizację grecką w VIII wieku przed nasza erą, a także podboje Aleksandra Macedońskiego, cesarzy rzymskich, Atylli oraz Czyngis Chana i ich spadkobierców. Procesy globalizacji towarzyszyły także podbojom władców, wyznających Koran w Azji Centralnej i na Bliskim Wschodzie oraz w północnej Afryce, a przede wszystkim Europejczykom, kolonizującym Afrykę, Azję i Amerykę oraz Australię i Oceanię. Stąd globalizacja nie była obca państwom chrześcijańskim, rozprzestrzeniającym swoje wpływy wraz z rozwojem systemu kolonialnego.

2 Grzegorz W. Kołodko – polski polityk, profesor nauk ekonomicznych, pracownik naukowo-dydaktyczny Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. W latach 1994-1997 i 2002-2003 – wicepremier i minister finansów.

3 G.W. Kołodko, *Globalizacja a transformacja. Iluzje i rzeczywistość*, por.: http://www.tiger.edu.pl/kolodko/working/Globalizacja%20a%20transformacja_z_wykresami.pdf, [25 II 2008].

4 *Geneza globalizacji*. Por.: http://www.dami.pl/~szymciasty/globalizacja/geneza_globalizacji.htmn, [25 II 2008], na podstawie G.W. Kołodko, *Globalizacja a transformacja. Iluzje i rzeczywistość*...

Z powyższego wynika, że „globalizacja miała miejsce również w przeszłości. Niekoniecznie oznacza to, że obecnie wkraczamy w nową erę, w sensie ewolucyjnym. Z pewnością strukturę tego procesu można ująć w terminach, za których pomocą opisywaliśmy system światowy do tej pory”[5].

Prof. Grzegorz W. Kołodko w przebiegu globalizacji wyróżnia kilka przełomowych zdarzeń ekonomicznych, przyjmując, że pierwsze z nich to te, w których „chodziło o ułatwienie dostępu do innych rynków, o których istnieniu już wiedziano, zwłaszcza rynków Arabii, Chin oraz subkontynentu indyjskiego i archipelagu dzisiejszej Indonezji. Poszukiwano wtedy sposobów zmniejszenia kosztów transakcyjnych poprzez skrócenie czasu transportu oraz pozyskanie nowych źródeł zaopatrzenia w surowce i produkty gotowe. W ślad za tym kreowano nowe rynki zbytu na własne produkty, a od wszystkich tych form aktywności w coraz większej mierze zależał rozwój metropolii i panujący tam standard życia. Pięć wieków temu »odkryto« Amerykę. Miało to daleko idące implikacje dla ówczesnej fazy globalizacji, gdyż fakt ten wraz z innymi odkryciami geograficznymi XV i XVI wieku nadał znaczącego impetu procesom rozwojowym. Pojawiło się mnóstwo *emerging markets*. Nade wszystko jednak pojawiła się pierwsza wielka faza globalizacji – kolonializm”[6].

Drugi wielki przełom w globalizacji gospodarki obejmuje wiek XIX, kiedy to „[...] produkcja rosła i handel międzynarodowy rozwijał się w warunkach stabilnego systemu monetarnego, co […] wniosło do procesu globalizacji zupełnie nową jakość, także w rezultacie szybkiego postępu technicznego. […] Rozwinęła się żegluga i kolejnictwo, zrodził się telegraf i rozkwitła produkcja wielkoseryjna. Był to […] okres wielkich odkryć technologicznych i ekonomicznych”[7]. Zarówno światowy system socjalistyczny, jak też światowy układ kolonialny zweryfikowały się wtedy negatywnie.

Trzeci przełom ma miejsce współcześnie i polega na „jakościowym przyspieszeniu globalizacji. Powyższy proces wyraża się w tworzeniu liberalizowanego i zintegrowanego światowego rynku towarów i kapitału oraz kształtowaniu się nowego międzynarodowego ładu instytucjonalnego służącego rozwojowi produkcji, handlu i przepływów finansowych na skalę całego świata. […] Współczesne zmiany mają swoją specyfikę […], ponieważ wywierają szczególne piętno na rzeczywistości. Nie tylko zresztą ekonomicznej”[8].

5 J. Friedman, *Konflikty rdzenne a dyskretny urok burżuazji. (Indigenous Struggles and the Discreet Charm of the Bouergoisie)*, Journal of World-Systems Research, v. 5, Nr. 2 (1999) http://www.csf.colorado.edu/jwsr/ 5:391-411 oraz tłum.: M. Turowski, Wrocław, http://www.uni.wroc.pl/~turowski/ friedman.htm, [26 VIII 2003].

6 *Geneza globalizacji…*

7 Tamże.

8 G.W. Kołodko, *Globalizacja a transformacja. Iluzje i rzeczywistość…*

Zatem obecnie jesteśmy jedynie w kolejnym etapie rozwoju stosunków kolonialnych tak zwanej ***subkolonizacji***[9]. To nowa formuła tych zależności, wywodzących się ze światowego systemu kolonialnego oficjalnie upadłego w drugiej połowie XX wieku, ale ciągle żywego dzięki zręcznie przeprowadzonym przekształceniom i przystosowaniu do wyzwań współczesności. Filozofia funkcjonowania globalizacji, czyli podporządkowanie funkcji organizacji państwa w działalność na rzecz zysku, będącego procesem postępującego wyzysku, jest więc aktualna i dzisiaj. Obecnie więc osiągnięto globalizację w większym zakresie skoncentrowaną na aspekcie finansowym, niż było to możliwe w poprzednich wielowiekowych etapach jej funkcjonowania – np. w niewolnictwie.

Współcześnie tym, co nadaje jej nowy wyraz, jest niebywały postęp technologiczny i informatyczny, odgrywający istotną rolę w intensyfikowaniu zysków, co przy okazji sprzecznych interesów poszczególnych *centrów naginania procesów ekonomicznych dla globalizacji* na potrzeby korporacji ponadnarodowych powoduje **konflikty społeczne, kulturowe** (w szczególności – mentalne i religijne[10]), **a w konsekwencji polityczne i militarne**. Jonathan Friedman, odnosząc się do globalizacji, twierdzi, że „proces ten trwa od dłuższego czasu. Samą aparaturę pojęciową związaną z globalizmem można wykryć w uniwersalizmie oświecenia czy nawet w idei ekumenizmu późnośredniowiecznego Kościoła, nie mówiąc już o Aleksandrze Wielkim”[11]. Inaczej niż prof. G. Kołodko, autor ten zapatruje się na przełomowe momenty w przebiegu globalizacji, gdyż zakłada, iż „wszelkie próby wytyczenia historycznych demarkacji globalizacji należy uznać za beznadziejne, ponieważ niezwiązane są z nią żadne historyczne przełomy, lub przeciwnie – jest ich zbyt wiele, żeby którykolwiek z nich uznać za wyróżniony”[12].

W globalizacji zawiera się zawsze swego rodzaju hegemonizm cywilizacyjny. Stąd też, zdaniem J. Fiedmana, „obecna fala globalizacji nie jest zwykłą zmianą ewolucyjną w oparciu o stały, liniowy proces rozwoju od prostszych do bardziej rozbudowanych systemów, od tego, co lokalne do tego, co globalne. Przeciwnie – to faza, przez którą przechodzą systemy globalne, charakteryzowana przez zmierzch jednej hegemonii i narodziny innej, faza, której towarzyszą procesy decentralizacji akumulacji kapitału na arenie światowej, wzrost fluktuacji i konkurencji ekonomicznej, masowe migracje, a także »etnifikacja« czy etniczna frag-

9 *Subkolonizacja* – to kolonizacja wybiórcza, selektywna, skoncentrowana na tych procesach, które ekonomicznie dają największe efekty finansowe, przy jednoczesnym pozostawieniu przywództwa politycznego w rękach rdzennych (narodowych) władz, ale postępujących zgodnie z oczekiwaniami ponadpaństwowych korporacji kolonizujących miejscową (narodową) gospodarkę w sposób wysoce eksploatatorski jej zasoby materialne i potencjał ludzki.

10 Jak to jest współcześnie w krajach arabskich.

11 J. Friedman, *Konflikty rdzenne...*

12 Tamże.

mentaryzacja[13]. […] to zjawisko cykliczne, które uległo transformacji dzięki technologicznej, coraz szybszej kompresji czasoprzestrzennej cechującej system-świat, który z kolei może dokonywać swojego przekształcenia w kierunku stale globalizujących się uwarunkowań, w których ramach istnieje"[14]. **Globalizacja, jako proces wzbogacania głównie bogatych i zubożania coraz biedniejszych**, miała też swój odpowiednik na przełomie ery starożytnej z nowożytną, a zaświadczają o tym zarówno wykopaliska w Pompejach, jak i starożytne ruiny Rzymu[15].

„Instytut Gallupa przeprowadził badania w 131 krajach świata. Okazało się, że 20% globalnych dochodów gospodarstw domowych trafia do 3% najbogatszych ludzi. Tyle samo do wykorzystania ma 54% najuboższej ludności. Największe nierówności zaobserwowano w biednych krajach Afryki Subsaharyjskiej i we wschodniej części Azji. Na tych obszarach po 20% dochodów przypada na 2% najbogatszych i około 60% najuboższych. W Europie badany wskaźnik wyniósł odpowiednio 5% i 48%. Gallup podał też inne uderzające dane. Aż 69% ludności w Afryce Subsaharyjskiej żyje za mniej niż 2 USD dziennie. Poniżej progu 1,25 USD jest tam 54% ludności. Dla porównania w Europie jest to odpowiednio 2% i 1%, a w Australii i Nowej Zelandii za 1,25 USD dziennie musi żyć mniej niż 1% ludności. Według definicji Banku Światowego, życie za 1,25 USD lub mniej oznacza »skrajne ubóstwo«. Jak wynika z badań Gallupa, na całym świecie w takich warunkach walczy o przetrwanie 22% ludności"[16]. To są właśnie skutki postępującej globalizacji.

Przeciwnicy globalizacji przyjmują, iż jej promotorzy hołdują zasadzie, że to „co jest dobre dla finansjery, jest dobre dla całej światowej gospodarki" (Joseph Stiglitz). Przy założeniu, że „jądrem każdej cywilizacji jest gospodarka, zaś wymianą handlową i produkcją może rządzić jedynie prawo zysku" (John Ralston Saul) i poglądzie, iż „gospodarka może być źródłem prawdy" (Robert Kagan), wychodzi na to, że istotą funkcjonowania świata jest dobrobyt finansjery. Wydawać by się mogło, że jest to zbyt tendencyjna myśl degradująca globalizację.

13 *Fragmentaryzacja* rozumiana jest jako: „trwała wartość rozwoju; proces szczególnej aktywności procesów destrukcyjnych; świadome i celowe działanie celem powodowania rozpadu. Przejawia się ona na płaszczyźnie myśli i faktów". Por. J. Mikułowski Pomorski, *Fragmentaryzacja w mediach; proces i narzędzia*, „Global Media Journal-Polish Edition" No 1, Spring 2006. Jest także wyborem „kawałków" z poszczególnych zjawisk etnicznej kultury, wielu religii, tradycji i procesów ekonomicznych – po prostu życia społecznego, stosownie do własnych potrzeb. Stąd, mamy do czynienia z fragmentaryzacją produkcji, fragmentaryzacją społeczeństwa zachodniego, fragmentaryzacją kultury, fragmentaryzacją mediów.

14 J. Friedman, *Konflikty rdzenne...*

15 Domy bogatych z upływem czasu systematycznie się powiększały, zaś biednych – zagęszczały mieszkańcami (a nawet malały). Bogaci mieli wodociągi, zaś biednym pozostawały rynsztoki (brak higieny, odór, choroby), które dawały się we znaki wszystkim.

16 „3 proc. najbogatszych zgarnia tyle co połowa ludzkości". Por. http://www.wykop.pl/ramka/1805124/szokujace-dane-3-najbogatszych-zgarnia-tyle-co-polowa-ludzkosci/ [4 I 2014].

Tymczasem podczas niedawnego kryzysu amerykańskiego systemu finansowego (zapoczątkowanego w 2008 roku), będącego źródłem kryzysu światowego, biliony dolarów wyłożono z kieszeni podatników na ratowanie tego systemu. I kiedy świat Zachodu wciąż boryka się z trudnościami nie tylko budżetowymi spowodowanymi tym kryzysem, finansiści wynagradzani są ogromnymi premiami. „[...] Citigroup i Merrill Lynch straciły w sumie 55 mld dol. i przed bankructwem uchroniły je zastrzyki pieniędzy z państwowej kasy. Mimo to aż 1,4 tys. ich pracowników otrzymało bonusy w wysokości co najmniej 1 mln dol. W całych Stanach Zjednoczonych [...] takie premie otrzymało co najmniej 4793 bankowców i maklerów – poinformował Andrew Cuomo, prokurator generalny stanu Nowy Jork. Cuomo przez kilka miesięcy analizował politykę wynagradzania w bankach, które skorzystały z wielomiliardowej pomocy amerykańskiego rządu[17] w ramach programu TARP (*Troubled Assets Relief Programme*)"[18].

O istocie globalizacji

Mając na względzie istotę globalizacji, trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że nie jest ona jednopostaciowa i jednowymiarowa. Powyższe wynika głównie z tego, że przedstawiający ją reprezentują różne stanowiska wobec samego zjawiska globalizacji. Stąd też, w określaniu istoty globalizacji podnoszone są różne aspekty tejże. Tak jak sama globalizacja jest różnie definiowana, tak i jej istota jest różnie postrzegana. I chociaż często w tle opinii o istocie globalizacji zauważalny jest element korzyści uzyskiwanych przez jej aktywnych uczestników światowych liderów – to jednak, mimo wszystko, z reguły w jej kontekście akcentuje się jeszcze lub tylko dodatkowe elementy, które jakby dopowiadają, że globalizacja jest:

- naturalnym – i przez to koniecznym – procesem rozwoju społecznego;
- pomimo to, że jest wadliwa, nie można się jej oprzeć;
- państwa narodowe w rozwoju ekspansji korporacji międzynarodowych są istotną przeszkodą, stąd w interesie globalizacji powinny ulec marginalizacji, a ich struktury – fragmentaryzacji.

17 „Rachunek za ratowanie sektora finansowego w USA może być astronomicznie wysoki – ostrzega główny inspektor programu pomocy bankom Neil Barofsky. Gdyby zrealizował się najczarniejszy scenariusz, ostateczny koszt pomocy bankom może sięgnąć prawie 24 bilionów (nie miliardów!) dolarów. To około 80 tysięcy dolarów na głowę statystycznego Amerykanina. Takie liczby można przeczytać w raporcie, który Barofsky, odpowiedzialny za nadzór nad programem ratunkowym, wysłał do Kongresu. Ogólna suma przewyższa – w przeliczeniu na dzisiejsze dolary – łączne nakłady, jakie Stany Zjednoczone przeznaczyły na budowę Nowego Ładu (po wielkim kryzysie), II wojnę światową i wysłanie człowieka na Księżyc". Por. T. Deptuła, *Astronomiczny koszt ratowania banków w USA*, http://www.newsweek.pl/artykuly /sekcje/biznes/astronomiczny-koszt-ratowania-bankow-w-usa,41609,1, [11 IV 2010].

18 N. Hałabuz, *Wielomilionowe premie amerykańskich bankowców pod lupą prokuratora*, http://www.wyborcza.biz/biznes/1,101562,6883012,Wielomilionowe_premie_amerykanskich_bankowcow_pod.html, [31 VII 2009].

Zatem, można założyć, iż istotę globalizacji na ogół się wypacza i podaje w postaci swego rodzaju substytutu akceptowanego politycznie i ekonomicznie na poziomie strategicznym. Przez co nabiera ona bardziej charakteru politycznego niż społecznego; chociaż ten aspekt wyrachowania politycznego zręcznie zamieniany jest na ekonomicznie niby-korzystny wyraz istoty globalizacji. Zygmunt Bauman w istocie globalizacji dopatruje się procesu żywiołowego i niezbyt kontrolowanego, sprowadzającego się do „globalnych następstw, z reguły niezamierzonych i nieprzewidywalnych, a nie do globalnych w swym założeniu przedsięwzięć"[19]. Trzeba przyznać, że takie podejście jest bardzo wygodne dla tych, co z globalizacji nieźle żyją, bo zawsze na taką okoliczność mogą stwierdzić, że usiłują jakoby uporządkować ten niemal chaotyczny porządek-nieporządek. Jest to wygodne, ponieważ tu, nad Wisłą od dawna wiemy, że najlepsze ryby łapie się w mętnej wodzie.

Widocznie współcześnie globalizujący świat mają jakiś gen pochodzący z Europy Środkowej, tyle że im on wystarcza do panowania ekonomicznego nad światem, a nam służy do tego, aby bezkrytycznie poddawać się procesom globalizacji, m.in. przez wyprzedawanie gospodarki narodowej[20] i jej zadłużanie[21].

19 Tamże, s. 86.

20 Lista poszczególnych rządów **prywatyzujących polską gospodarkę** (dane do 2010 roku): „rząd Mazowieckiego (UW) przygotował ustawę o restrukturyzacji i prywatyzacji, na której mocy rząd Bieleckiego (KLD) sprzedał 1208 zakładów, rząd Olszewskiego (ROP) – jeden zakład i wstrzymał prywatyzacje. Rząd Suchockiej (UW) sprzedał obcym 21 zakładów, a rząd Pawlaka (PSL) – 2269 zakładów, zaś rząd Oleksego (SLD) – 598 zakładów. Po rządem Cimoszewicza (SLD) sprzedano 992 zakładów, pod rządem Buzka (AWS) – 1311 zakładów, a z kolei pod rządem Milera (SLD) dalszych 548 zakładów. Rząd Belki (SLD) sprzedał obcym 477 zakładów, rząd Marcinkiewicza (PIS) – 271 zakładów, rząd Kaczyńskiego (PIS) – 18 zakładów. Tuska (PO) sprzedał 724 zakłady do 31.12.2010 r.". Sporządzono w oparciu o dane zawarte w: http://www.historycy.org/ index.php?showtopic=103502&st=0, [21 I 2015].

21 *Zadłużanie Polski w latach 1990-2011*, http://www.grupy.banzaj.pl/Zadluzenie,Polski,w,latach,1990,2011 ,kto,na,ile, zadluzal,nasz,kraj,23,1836738,2011_10.html, [2 I 2011]. 1990 – 53,17 mld zł (premier Mazowiecki), 1991 – 65,84 mld zł (premier Bielecki), 1992 – 97,94 mld zł (premier Olszewski), 1993 – 133,94 mld zł (premier Suchocka), 1994 – 152,21 mld zł (premier Pawlak), 1995 – 167,21 mld zł (premier Oleksy), 1996 – 189,05 mld zł (premier Cimoszewicz), 1997 – 221,65 mld zł (premier Cimoszewicz), 1998 – 237,40 mld zł (premier Buzek), 1999 – 278,21 mld zł (premier Buzek), 2000 – 288,33 mld zł (premier Buzek) 2001 – 314,67 mld zł (premier Buzek), 2002 – 352,58 mld zł (premier Miller), 2003 – 408,58 mld zł (premier Miller), 2004 – 440,54 mld zł (premier Miller/Belka), 2005 – 477,08 mld zł (premier Belka, od XI premier Marcinkiewicz), 2006 – 506,26 mld zł (premier Marcinkiewicz/Kaczyński), 2007 – 527,44 (premier Kaczyński), 2008-2011 – 884 mld zł (premier Tusk). Rekordzista: rząd PO + PSL z premierem Tuskiem wygenerował 384 mld zł długu do dzisiaj, czyli tyle, ile powstało w najtrudniejszym okresie transformacji w latach 1990-2002, czyli przez dwanaście lat. W końcu roku 1989 całkowity dług zagraniczny wynosił 42,3 mld dolarów. „**Szacunkowa wielkość jawnego długu publicznego**, po uwzględnieniu wahań kursu złotego, rośnie obecnie z 976,8 mld zł na koniec marca 2014 r. do 1032,3 mld zł na koniec grudnia 2014 r. [...] Na dziś licznik wskazuje około 1,002 bln zł, czyli niecałe **27 tys**. zł na **statystycznego** Polaka. [...] **dług ukryty**. Zawiera on

Globalizacja a bezpieczeństwo społeczne

Bezpieczeństwo społeczne skupia się na „przedsięwzięciach, których celem jest przetrwanie, dobrobyt oraz zrównoważony rozwój społeczeństwa..."[22]. Na poziomie ogólnym odnosi się ono do sytuacji wewnętrznej państwa i bierze pod uwagę głównie zagrożenia, które istotnie wpływają na życie społeczne, takie jak:

- zakłócenia ładu polityczno-społecznego,
- destabilizacja procesu demokratyzacji państwa i budowy społeczeństwa obywatelskiego,
- powstanie istotnych przeszkód na drodze do dalszej integracji ze strukturami NATO i Unii Europejskiej, istotne osłabienie pozycji międzynarodowej Polski, zagrażające żywotnym interesom państwa,
- hamowanie rozwoju cywilizacyjnego narodu i społeczeństwa[23].

Jednak powyższa wykładnia teoretyczna (AON) bezpieczeństwa społecznego, wykładana oficerom na Wyższych Kursach Obronnych i politykom, w praktyce odbiega od definicyjnego ideału i koncentruje się na kwestiach bezrobocia, ubóstwa, edukacji, korupcji i demograficznych.

A. Bezrobocie

Bezrobocie rozumiane jako „długotrwałe pozostawanie poza pracą – utrwala jedynie nierówności społeczne, sprzyja konfliktom oraz przyczynia się do braku skutecznej stabilizacji i restrukturyzacji sytemu gospodarczego"[24]. W Polsce pod koniec lutego 2013 roku wynosiło 14,4%[25], a główną jego przyczyną była sprzedaż w ramach powszechnej prywatyzacji zakładów pracy obcemu kapitałowi,

---

kwoty, jakie państwo będzie musiało w przyszłości wydać na świadczenia dla przyszłych emerytów. Na dziś wynosi on **3,127 bln zł,** co oznacza, że na jednego mieszkańca wypada nieco ponad **84 tys.** zł". *Dług liczony już w bilionach*, http://finanse.wp.pl/kat,1036117,title,Dlug-liczony-juz-w-bilionach,wid,16802731,wiadomosc. html?ticaid=11439a, [7 VIII 2014].

22 W opinii W. Kitlera, pomocne w sformułowaniu tej definicji stały się zapisy *Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r.* (pkt 3.5) oraz opracowanie R. Kulczyckiego, *System bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IV: *Koncepcja systemu bezpieczeństwa RP XXI wieku*, AON, Warszawa 2004, s. 104. Zdaniem R. Jakubczaka, R. Kalinowskiego i K. Lorantego, „[…] bezpieczeństwem społecznym państwa – jako elementu bezpieczeństwa narodowego – można określić stan społeczeństwa zapewniający nie tylko trwanie oraz przetrwanie państwa – narodu, lecz również jego rozwój". Por. R. Jakubczak, R. Kalinowski, K. Loranty, *Bezpieczeństwo społeczne w erze globalizacji*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2008, s. 59.

23 Opracowano na podstawie *Bezpieczeństwo Społeczne Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 22 II 2013 r.

24 W. Jarmołowicz, B. Woźniak, *Bezrobocie równowagi a polityka państwa wobec rynku pracy*, s. 56, http://mikroekonomia.net/system/publication_files/1036/original/5.pdf?1315235636, [1 III 2013].

25 *Bezrobocie znów wzrosło! 14,4 proc. osób bez pracy*, http://biznes.newsweek.pl/bezrobocie-znow-wzroslo-14-4-proc--osob-bez-pracy,102239,1,1.html, [8 III 2013].

który następnie je zlikwidował, aby stworzyć z Polski rynek zbytu dla artykułów produkowanych w starych państwach Unii Europejskiej, USA, Japonii i Kanadzie.

Po roku 2008 pojawiła się nowa przyczyna wzrostu bezrobocia w Polsce. Otóż okazało się, że w ramach kryzysu finansowego firmy-matki, rezydujące w krajach starej Unii, likwidują w pierwszej kolejności swoje oddziały zagraniczne – firmy-córki – w Polsce. W ten sposób pozbawia się zatrudnienia znaczny odsetek dotychczasowych pracowników. Państwo w sposób efektywny na ten proces nie reaguje, ponieważ uważa, że to rynek sam powinien to regulować.

Wzrost bezrobocia powoduje ogromną emigrację zarobkową pośród młodych obywateli, co z kolei osłabia wpływy do budżetu i powoduje wyludnienie niektórych obszarów Polski. Rodzi też patologie społeczne, gdyż długotrwałe przebywanie na bezrobociu powoduje wykluczenie społeczne i doprowadza do desperacji, kończącej się często zejściem na drogę przestępstw, aby zaspokoić podstawowe potrzeby egzystencjalne.

Problem bezrobocia u młodych ludzi powoduje depresję, bezsenność i autoagresję. „Bezrobocie coraz częściej pcha młodych ludzi w choroby psychiczne. Z powodu braku pracy młodzi, zdrowi ludzie popadają w bezsenność, a nawet zaczynają czuć wstręt wobec samych siebie”[26].

Badania wykazują, że prawie 48% młodych ludzi twierdzi, że bezrobocie jest źródłem chorób psychicznych typu depresja oraz wywołuje ataki paniki. „Co szósty ankietowany przeżywa stres równie silny, jak przy rozpadzie rodziny, a aż 12 procent[om] wprawdzie udaje się zasnąć, ale męczą ich nocne koszmary. Ponad jedna trzecia bezrobotnych skarży się na brak poczucia tożsamości. Dla porównania, dla 63 procent młodych osób aktywnych zawodowo praca stanowi ważny element ich tożsamości. Bezrobocie wywołuje również uczucie osamotnienia i izolacji. Wielu z nich wstydzi się odwiedzać biura pośrednictwa pracy. Twierdzą, że poszukiwania pracy potęgują tylko uczucie rozczarowania, a im więcej szukają, tym bardziej czują się zdesperowani”[27].

Polska legitymuje się jednym z największych w krajach Unii wskaźników bezrobotnych pośród osób do 25 roku życia[28]. Z prognoz wynika, że liczba bezrobotnych absolwentów w latach 2011-2015 może przekroczyć 3 miliony.

26 *Bezrobocie szkodliwe dla zdrowia psychicznego młodych*, http://www.doz.pl/newsy/a5758-Bezrobocie_ szkodliwe_dla_zdrowia_psychicznego_mlodych, [16 I 2011].

27 Tamże.

28 Analizując dane historyczne, możemy stwierdzić, że jeśli w roku 2013 bezrobocie w Polsce będzie znacznie wyższe niż 13%, a wszystko na to wskazuje, to bezrobocie wśród absolwentów przekroczy próg 30%, gdyż ta grupa społeczna wykazuje szczególną wrażliwość na zmiany gospodarcze – powiedział prezes Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Kadrami Piotr Palikowski. *Bezrobocie wśród absolwentów może przekroczyć 30% w 2013 roku*, http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,393515,bezrobocie-wsrod-absolwentow-moze-przekroczyc-30-proc-w-2013-roku.html, [2 I 2013].

Niezależnie, co by nie powiedzieć o reakcji władz na powyższą tendencję, to sytuacja jest poważna. Ludzie inwestują swój czas i środki, aby przygotować się do pracy zawodowej, a sytuacja na rynku zmusza ich, by zaprzepaścili najbardziej produktywny okres życia. Dla tych ludzi nie ma *wolności ekonomicznej*, gdyż są ofiarami zachłanności kapitału, która przyczyniła się do powstania kryzysu finansowego, którego skutki tak boleśnie odczuwamy.

B. Ubóstwo

Rankingi światowe lokują Polskę w strefie postępującej biedy. Pomimo to, że wiele wysiłku poświęca się promocji danych statystycznych, które mają zaświadczać o korzyściach społecznych, płynących z funkcjonowania RP w obszarze globalizacji korporacyjnej, stan faktyczny w polskich miastach i na wsi (głównie w regionach *po-pegeerowskich*) oraz 2,5-milionowa zarobkowa emigracja młodych Polaków składają się na wysoce niekorzystne perspektywy bezpieczeństwa państwa. Bieda nie sprzyja rozwojowi patriotyzmu czy świadomości obronnej, gdyż człowiek musi skupić się na dramatycznym poszukiwaniu zaspokajania innych potrzeb, takich jak mieszkanie czy pożywienie.

Ubóstwo[29] wiąże się z liczbą dzieci w rodzinie, gdyż „najmniej biednych jest wśród bezdzietnych małżeństw – nieco ponad 1 proc. Im więcej dzieci, tym więcej biedy. Wśród rodzin z czworgiem (i więcej) dzieci odsetek biednych wynosi 44 proc.!"[30]. Polityka społeczna nie wypracowała jednoznacznych kryteriów ubóstwa. Z reguły przyjmuje się, że ubogim jest ten, który nie może zaspokoić egzystencjalnych czy też elementarnych potrzeb. O tym, czy ktoś jest ubogim czy też zasobnym, decyduje porównanie nacechowane subiektywnością oceniającego. Stąd ta sama osoba w jednym kraju będzie biedna, a w innym przy tych samych zasobach – nawet bogata. Istnieje tu zależność między warunkami jednostki a zamożnością społeczeństwa.

W kontekście ubóstwa elementarnymi potrzebami są zdrowie, wyżywienie, mieszkanie i ubranie. One decydują o przeżyciu jednostki ludzkiej. W dalszej kolejności ważne jest wykształcenie i rozwój świadomości społecznej. Są to obszary

29 Ubóstwo: „ludzie żyją w ubóstwie, jeśli ich dochody i zasoby są do tego stopnia nieodpowiednie, że wyłączają ludzi ze standardu życia uznawanego za możliwy do zaakceptowania w społeczeństwie, w którym żyją. Ze względu na ubóstwo, ludzie ci mogą doświadczać problemów związanych z bezrobociem, niskimi dochodami, niewłaściwymi warunkami mieszkaniowymi i opieką zdrowotną oraz barier utrudniających kształcenie, życie kulturalne, sport i rekreację. Są ponadto często marginalizowani i wyłączeni z uczestnictwa w stanowiącej normę działalności ekonomicznej, społecznej i kulturalnej, a także mają ograniczony dostęp do podstawowych praw". „Joint Report on Social Inclusion, Generalna Dyrekcja ds. Zatrudnienia i Polityki Społecznej przy Komisji Europejskiej, 2004".

30 *Polska bieda 2012. Im więcej dzieci, tym jej więcej,* „Gazeta wyborcza", http://wyborcza.pl/1,75478,13116431,Polska_bieda_2012__Im_wiecej_dzieci__tym_jej_wiecej.html, [28 II 2013].

bytu ludzkiego, za których funkcjonowanie w znacznym stopniu ponosi odpowiedzialność państwo.

Obszar biedy to jeden z ważniejszych problemów społecznych, o wieloaspektowym wymiarze. Pod względem statystycznym wyróżnia się rozmaite podejścia do ubóstwa, gdzie do jego identyfikacji podchodzi się obiektywnie (na bazie dochodów), subiektywnie (w oparciu zaspokajanie potrzeb, mając istotne dochody) i poza-monetarnie. W Unii Europejskiej „próg ubóstwa wynosi 60% średnich zarobków w danym kraju. Tak więc w Polsce miesięczny dochód osób zagrożonych ubóstwem wynosi mniej niż 200 euro. Natomiast w Wielkiej Brytanii i Finlandii jest to 900 euro. Oprócz tego miernika ubóstwa stosuje się obecnie również ocenę ubóstwa poziomu życia, która pomaga lepiej odzwierciedlić różnice w standardach życia w poszczególnych krajach UE. W przeciwieństwie do sytuacji panującej w innych częściach świata, w Unii Europejskiej już nikt nie umiera z głodu. Ale nie oznacza to, że nie ma już ubóstwa. 23,5 miliona Europejczyków żyje za mniej niż 10 euro dziennie. Co piąty Europejczyk mieszka w złych warunkach. Ponad 9% Europejczyków żyje w gospodarstwach domowych, w których nikt nie ma pracy. W sumie 79 milionów osób w UE żyje w ubóstwie. Stanowi to 16% populacji. Odsetek ten nie zmalał w ciągu ostatnich dziesięciu lat. W poszczególnych państwach członkowskich sytuacja ta jednak znacznie się różni. W Czechach i Holandii poniżej progu ubóstwa żyje 10% ludności, podczas gdy w Grecji odsetek ten wynosi 21%, a na Łotwie – 23%. W pięciu państwach członkowskich od 20% do 40% mieszkańców nie może sobie pozwolić na zjedzenie wartościowego posiłku przynajmniej co drugi dzień. Również standard życia ludzi ubogich na terenie Unii Europejskiej znacznie się różni. W krajach bogatszych jest 3,5-krotnie wyższy niż w uboższych”[31].

W ubóstwie najgorsze jest to, że powoduje ono wykluczenie[32]. Oznacza to, że jest się biednym do tego stopnia, że sytuacja nie pozwala na utrzymywanie podstawowych kontaktów towarzyskich i korzystanie z oferty kultury nawet dla dzieci – powoduje to nie tylko problemy natury ekonomicznej, ale i degraduje społecznie.

Podstawowym źródłem ubóstwa jest bezrobocie, które systematycznie rośnie, podczas gdy w tym samym czasie zasobność korporacji transnarodowych rośnie. Jednak praca nie jest gwarantem uniknięcia ubóstwa, gdyż coraz więcej osób po-

31 *Problem rzeczywisty i wymagający szybkiego rozwiązania*, ec.europa.eu/social/BlobServlet?docId= 3261&langId=pl, [28 II 2013].

32 Wykluczenie społeczne: to proces, w którym jednostka wypchnięta zostaje na margines społeczeństwa i nie może uczestniczyć w nim w pełni z powodu ubóstwa, braku podstawowych możliwości edukacyjnych lub dyskryminacji. Taka sytuacja oddala daną osobę od podjęcia zatrudnienia, zarabiania pieniędzy, dalszego kształcenia oraz tworzenia więzi społecznych. Ma ona niewielki dostęp do sfer dzierżących władzę i podejmujących decyzje, przez co często czuje się niezdolna do przejęcia całkowitej kontroli nad codziennym życiem. „Joint Report on Social Inclusion...”.

dejmuje ją w ramach formuły *biedoty pracującej*. W Polsce jest to około 14%[33] pracujących. Przyczynia się do tego niskie wynagrodzenie za pracę oraz praca w niepełnym wymiarze godzin, zaś w drugiej kolejności brak zatrudnienia u partnera, ponieważ jedna osoba pracująca w rodzinie, to często za mało, aby mieć warunki utrzymania powyżej granicy ubóstwa. A jeśli w rodzinie jest także kilkoro dzieci, to zagrożenie ubóstwem jest niemal pewne.

W kontekście ubóstwa w Polsce tworzy się tzw. *koszyk dóbr i usług*, rozumiany jako niezbędna ilość dóbr koniczych do przeżycia, i wyraża się go wartością kwotową środków pieniężnych. Jest to subiektywne podejście do problemu ubóstwa, ale dostarcza w jakimś stopniu informacji o skali biedy w państwie. Na ten obraz rzutuje także ogólne zubożenie obywateli, które spowodowała zmiana ustroju i stosunków pracy, wynikające z wprowadzenia procesów globalnych. „Wydaje się, że okres zmian ustrojowych i wprowadzanie reguł gospodarki rynkowej miał istotny wpływ na pogłębienie problemu ubóstwa. Przestawienie gospodarki na kapitalistyczne tory wymagało wielkich wyrzeczeń ze strony społeczeństwa, które jednostki nieprzygotowane zepchnęło na społeczny margines. Wskutek likwidacji nierentownych przedsiębiorstw państwowych wzrosło znacznie bezrobocie, przez co wiele osób straciło z dnia na dzień środki do życia”[34].

Najwięcej ubogich można znaleźć pośród robotników i rolników, a 3/5 ubogich to ludzie na wsi. Dzieci z takich rodzin cierpią na tym najbardziej, bo nie mają równych szans, w szczególności dostępu do kształcenia, co utrudni im w przyszłości wejście na rynek pracy.

C. Edukacja

„Osobnym problemem jest obecny stan edukacji w Polsce. Obecna chaotyczna, upartyjniona, krótkofalowa, pozbawiona spójności i konsekwencji polityka edukacyjna jest rozczłonkowana, sprzeczna z konstytucyjnymi zasadami demokracji, pomocniczości, równości szans, rozdziału państwa i kościołów. Nie istnieje właściwie całościowa polityka edukacyjna państwa, poszczególne podsystemy są dysfunkcjonalne, sterowane są skrajnie centralistycznie przez niekompetentnych polityków kadencyjnych i przez rozrośnięty quasi-rynek edukacyjny (B. Śliwerski). Towarzyszą temu silna rozbieżność profili kształcenia z potrzebami rozwojowymi

33 *Problem rzeczywisty i wymagający...*

34 „Łagodniejszy przebieg miała transformacja ustrojowa w Czechach, gdzie liczono się w większym stopniu niż w Polsce z kosztami społecznymi, a nie tylko ekonomicznymi. Brak kontroli nad procesem zmiany ustroju spowodował radykalny wzrost poziomu biedy w polskim społeczeństwie. Szacunkowo, w 1995 roku około jedna czwarta społeczeństwa polskiego była zmuszona żyć za równowartość niecałej najniższej emerytury, co nam daje liczbę w przybliżeniu 9,3 mln Polaków. Jeśli za wskaźnik przyjąć granicę minimum socjalnego, to prawie połowa populacji nie osiągała dochodów równych temu minimum”. *Problem ubóstwa w Polsce*,http://www.bryk.pl/teksty/studia/pozosta%C5%82e/socjologia/24137-problem_ub%C3%B3stwa_w_polsce.html?grade=4, [28 II 2013].

społeczeństwa i rynku pracy oraz silna tendencja do powielania i powiększania nierówności społecznych w oświacie, segregacje społeczne uczniów i rozwarstwienie szkół formalnie jednolitych, co przesłania propaganda rzekomego sukcesu w PISA (R. Borowicz, R. Dolata, J. Domalewski, P. Mikiewicz, A. Sadownik). Doprowadzono do umasowienia fikcyjnego wykształcenia wyższego, w którym dyplomy nie mają pokrycia ani w kompetencjach kadr je legitymizujących, ani w kompetencjach absolwentów. Przełamanie kształcenia akademickiego na trzyletnie studia zawodowe i dwuletnie studia drugiego stopnia doprowadziło de facto do samobójstwa uniwersytetów (co samo w sobie jest problemem wartym zbadania i zrozumienia, choć nie usprawiedliwienia)"[35].

W powyższy sposób pedagodzy-naukowcy postrzegają polską edukację na poziomie wyższym. Nie jest to budująca opinia na temat tak istotnej sfery, mającej wpływ na bezpieczeństwo społeczne. Tym bardziej że przyczyną może być polityka edukacyjna państwa, ponieważ „fatalne jest zarządzanie resortem szkolnictwa wyższego z bezustanną zmiennością zasad, reguł i regulacji prawnych, którym szkoły wyższe są ostatnio poddawane. Nauka i szkolnictwo wyższe wymagają stabilizacji, a w naszych warunkach jedna reforma goni drugą, a wszystkie są narzucane środowisku akademickiemu bez jakiejkolwiek rzeczowej dyskusji i bez prób dokładnego przeanalizowania skutków wprowadzanych zmian".

Od momentu zmian ustrojowych, zaraz po wejściu Polski w strefę oddziaływania globalizacji[36], przeznaczano w skali państwa na naukę będącą domeną Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego mniej niż 0,48% PKB[37]. Warto nadmienić, że „analiza obecnego stanu budżetów państwowych uczelni wyższych prowadzi do wniosku, że znajdują się one w stanie chronicznego i przewlekłego niedofinansowania. Nie jest możliwym uzyskanie lepiej wykształconych maturzystów, lekarzy,

35 Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS Komitet Nauk Pedagogicznych, Konferencja nt. *Edukacja w Polsce: diagnoza, modele, prognozy. Tezy referatów*, Warszawa 23 styczeń 2013 r., s. 3.

36 „Sytuacja taka utrzymuje się od 1991 roku, kiedy to ówczesny minister finansów, przekonany o neoliberalnej doktrynie, że to rynek powinien zapewniać finansowanie nauki, zmniejszył o niemal połowę finansowanie badań i rozwoju B&R-P (z ok. 1,2% PKB do 0,65% PKB), a w następnych latach finansowanie to jako procent PKB dalej malało lub wahało się (w ostatnich latach w granicach 0,40-0,55 % PKB, B&R-P+ B&R-K łącznie w granicach 0,55-0,75 % PKB). W każdym bądź razie, finansowanie badań i rozwoju przez państwo w ciągu ostatniego dwudziestolecia z przyczyn doktrynalnych pozostawało poniżej progu, którego przekroczenie może spowodować poprawne działanie triple helix, a w systemie nauki kumulowały się zjawiska patologiczne, zaczynając od negatywnej selekcji młodych badaczy. Jest to podstawowa przyczyna słabości sektora innowacyjnego w Polsce". A.P. Wierzbicki, *Słabości sektora innowacyjnego a edukacja w Polsce*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS..., s. 15.

37 W 1991 r. wynosiły 0,76% PKB; w 1994 – 0,55% PKB; w 1997 – 0,51% PKB; 2000 – 0,48% PKB. Nie obejmują one prywatnych nakładów na naukę, np. funduszów założycielskich uczelni niepublicznych i innych. Zob. J. Auleytner, K. Głąbicka, *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, WSP TWP, Warszawa, 2001, s. 74-75.

prawników i inżynierów w obecnym systemie szkół i uczelni”[38]. Trzeba przyznać, że po dwudziestu latach funkcjonowania Polski w warunkach globalizacji jest to niezbyt budująca konkluzja w odniesieniu do bezpieczeństwa społecznego[39]. Na szkodliwość ówczesnej polityki finansowej wobec środowiska nauki zwrócił uwagę podczas pobytu w Polsce laureat Nagrody Nobla, jeden z najwybitniejszych fizyków G. Charpak: „Dowiedziałem się, że Polacy przeznaczają 0,5% swojego dochodu narodowego na badania naukowe i pomyślałem sobie, że musicie być chyba niespełna rozumu. My wydajemy 2,5% i twierdzimy, że to skandal. Niemcy – 3,5%. Wiem, że jesteście dużo biedniejsi od Francji czy Niemiec, ale przecież Japończycy, którzy wyszli z wojny zupełnie zrujnowani, wydawali na naukę 3,5% dochodu. Wasze 0,5% to dywersja. Przeciw Polsce i jej talentom. To zbrodnia”[40].

Wydaje się, że w Polsce bardziej przygotowuje się młodzież do wyjazdu do pracy poza granicami państwa[41], niż sprzyja tworzeniu miejsc pracy za godziwe wynagrodzenie w kraju. Jest to konsekwencja przechodzenia na liberalną gospodarkę wolnorynkową – podstawę globalizacji, gdzie przedmiotem zainteresowania pracodawcy jest przygotowany do pracy potencjalny pracownik, a nie proces jego edukacji, który pozostawia się w gestii państwa. A państwo – nie biorąc pod uwagę w wystarczającym stopniu potrzeb finansowych edukacji – czemu daje wyraz w tak minimalnych wydatkach budżetowych na naukę i edukację – doprowadziło do tego, że konieczne jest natychmiastowe przeprowadzenie reform. W pogoni za zyskiem i optymalizacją kosztów zapomina się o ludziach, którzy właściwie wykształceni mogliby być motorem rozwoju Polski.

Komitet Prognoz[42] uznał w swoim *Raporcie*, że „zminimalizowanie dystansu poziomu rozwojowego Polski zależy od zmiany owych barier w systemie kulturowym, a najbardziej efektywny i długofalowy jest nowoczesny system edukacji, który musi charakteryzować się ciągłością i wewnętrzną spójnością – od przedszkola po studia wyższe. Jest to wymóg jego efektywności, ale i konieczność… [...] Prezes Akademii prof. Michał Kleiber powtórzył i uwypuklił takie stanowisko w późniejszych publikacjach (np. Nauka, 2012 nr 3)”[43].

38 Prof. dr Bogdan Galwas, prof. dr Lucjan Pawłowski, prof. dr Ryszard Tadeusiewicz, *Siła i słabości szkolnictwa wyższego w Polsce*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS..., s. 10.

39 A.P. Wierzbicki, *Słabości sektora innowacyjnego a edukacja w Polsce*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS..., s. 15-16.

40 Wywiad opublikowany w Magazynie „Gazety Wyborczej” 1997, nr 4.

41 W tym roku na wyjazd za granicę w celach zarobkowych może się zdecydować 550-600 tys. Polaków, czyli o 4-5% więcej niż rok temu. *Do pracy za granicę wyjedzie więcej Polaków niż przed rokiem*, http://gospodarka.dziennik.pl/praca/artykuly/397380,rynek-pracy-pracownicy-poszukiwani-za-granica.html, [27 X 2012].

42 Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS, Komitet Nauk Pedagogicznych.

43 Z. Kwieciński, *Pilne kwestie naprawcze systemu edukacji*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS..., s. 2.

Na poziomie ponadgimnazjalnym też istnieją problemy, co do spójności między tym, czego naucza się w szkole, a oczekiwaniami pracodawców. Okazuje się, że proces dydaktyczny biegnie według programów układanych przez urzędników, tymczasem rynek poszukuje młodego człowieka zorientowanego na praktyczny aspekt pracy, często po stażu, a nie mistrza teorii. Badając ten problem prof. dr Stefan Michał Kwiatkowski obrazuje go w postaci tez, których treść jest następująca:

„1. Niewłaściwe relacje między procesem kształcenia zawodowego a jego efektami. Skutki fetyszyzacji efektów i deprecjonowania przebiegu procesu.
2. Brak efektywnego sprzężenia zwrotnego między procesem kształcenia zawodowego a oczekiwaniami pracodawców wobec absolwentów.
3. Brak badań pozwalających określić pożądane kompetencje zawodowe absolwentów (w ujęciu dynamicznym).
4. Brak badań prowadzących do sformułowania celów kształcenia zawodowego w kategoriach operacyjnych oraz do doboru treści kształcenia (w układach wariantowych) do tych celów.
5. Niedostateczne wyposażenie szkół zawodowych w nowoczesne maszyny i urządzenia.
6. Przewaga metod algorytmicznych nad heurystycznymi w realizacji procesu kształcenia zawodowego.
7. Kontrola i ocena efektów, a nie procesu (wyrywkowa, skoncentrowana na wiadomościach).
8. Niska motywacja pracodawców do podejmowania współpracy ze szkołami zawodowymi.
9. Brak systemu pozyskiwania pracodawców i pracowników wyższych uczelni do pracy w szkołach zawodowych (w zróżnicowanych formach zatrudnienia).
10. Mała aktywność uczniów szkół zawodowych w zakresie poszukiwania źródeł informacji o przyszłej pracy i możliwościach dalszej nauki”[44].

Z edukacją związany jest proces innowacyjności[45], który w Polsce w zakresie wysokiej technologii wygląda dość dwuznacznie, ponieważ kształcimy „znakomi-

44 S.M. Kwiatkowski, *Kształcenie zawodowe w szkołach ponadgimnazjalnych a oczekiwania pracodawców wobec absolwentów*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS..., s. 8.

45 „W warunkach globalizacji, po rewolucji informacyjnej, innowacje powszednie stały się podstawowym warunkiem konkurencyjności. Wprawdzie innowacje powszednie służą dzisiaj głównie do skrócenia czasu życia ekonomicznego produktu, [...] to holistyczne podejście do innowacyjności wydaje się ułomnym: trudno mówić o holistycznym wzmacnianiu innowacyjności, skoro jeden rodzaj innowacji jest przyspieszany, a drugi opóźniany przez procesy rynkowe. Dlatego też bardziej konstruktywne jest skupienie się na czynnikach warunkujących innowacyjność, a za najważniejszy taki czynnik uważam kreatywność”. A.P. Wierzbicki, *Słabości sektora innowacyjnego a edukacja w Polsce*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS..., s. 15.

tych informatyków, ale zatrudnienie znajdują oni w przedsiębiorstwach zagranicznych – w Polsce lub zagranicą, przedsiębiorstw polskich w tym zakresie jest niewiele. Wynikło to także z neoliberalnej doktryny władz na początku okresu transformacji, która zakładała, że kapitał nie ma ojczyzny; minister przemysłu czy skarbu państwa w początkach transformacji nie stawiał żadnych warunków wstępnych sprzedając przedsiębiorstwa państwowe korporacjom zagranicznym. Tymczasem korporacje te skwapliwie tę okoliczność wykorzystały, wykupując najlepsze przedsiębiorstwa polskie na zasadach przejęcia wrogiego, czyli likwidowały je jak najszybciej po wykupie (przykładów takich jest wiele i w różnych dziedzinach: ELWRO, elbląska wytwórnia turbin okrętowych itp.). Dopiero po kryzysie 2008 roku stało się jasne, że kapitał ma jednak ojczyznę i w obliczu większego zagrożenia chroni przede wszystkim rodzime zakłady pracy. Stopniowo, sektor wysokiej techniki w Polsce rozwija się, głównie za sprawą korporacji dalekowschodnich, które widzą w tym sposób wejścia na rynki europejskie przy stosunkowo niskiej cenie dobrze wykształconej sily roboczej w Polsce. Ale hamują to przynajmniej dwa czynniki: powolność odbudowy gospodarki w warunkach przeciągającego się kryzysu oraz bierny, a niekiedy nawet negatywny stosunek władz polskich do strategii zakładających rozwój sektora wysokiej techniki. Przykładem była tu tzw. strategia lizbońska, w której Unia Europejska zalecała koncentrację rozwoju na tym sektorze wraz z odpowiednim wzrostem wydatków na B&R; Polska natomiast stała się jednym z pierwszych krajów, które stwierdziły, że strategii tej rzekomo się nie da zrealizować, i przewodziła w Europie w bojkotowaniu tej strategii”[46].

Powyższa opinia Prof. dr Andrzeja P. Wierzbickiego nich zaświadczy o skali zaniedbań w tym względzie i braku rozumienia odpowiedzialności za ten stan tych, którzy mają na to wpływ.

D. Korupcja

Korupcja, według *Słownika języka polskiego*, to „przyjmowanie lub żądanie przez pracownika instytucji państwowej lub społecznej korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za wykonanie czynności urzędniczej lub za naruszenie prawa”[47]. Zaś *Mała Encyklopedia Prawa* definiuje ją, jako „branie (sprzedajność) i dawanie łapówek (przekupstwo), występujące w związku z pełnieniem czynności przez funkcjonariusza publicznego lub osobę powołaną do pełnienia funkcji publicznej”[48]. Natomiast instytucja specjalizująca się w zwalczaniu korupcji – Centralne Biuro Antykorupcyjne – przyjmuje bardziej rozległe[49]

46 A.P. Wierzbicki, *Słabości sektora innowacyjnego a edukacja w Polsce*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS..., s. 15-16.

47 *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1978.

48 *Mała Encyklopedia Prawa*, PWN, Warszawa 1980.

49 „Korupcją, w rozumieniu ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, jest czyn:

jej rozumienie, które precyzuje to, co pod słowem korupcja należy rozumieć w Polsce.

Przyjmuje się, że o jakości sprawowania władzy świadczy m.in. jej skorumpowanie, a że jest to ważny wskaźnik, świadczy skala zjawiska i środki przeznaczone na jej zwalczanie. Kontynuując, korupcja na poziomie władzy w państwie brana jest pod uwagę i od jej skali w znacznym stopniu może zależeć oprocentowanie pożyczanych sum i ich wielkość.

„Aż 89 proc. Polaków twierdzi, że korupcja to poważny problem. Uważamy, że najwięcej łapówek biorą funkcjonariusze publiczni”[50]. Natomiast mniej ważne jest to, czy to jest prawda, czy też nie, ale świadczy o powszechności i akceptacji tego negatywnego zjawiska wśród społeczeństwa polskiego. Korupcja nie jest przypadłością wyłącznie Polski, ale wszystkich państw świata, włącznie z Watykanem[51],

1) polegający na obiecywaniu, proponowaniu lub wręczaniu przez jakąkolwiek osobę, bezpośrednio lub pośrednio, jakichkolwiek nienależnych korzyści osobie pełniącej funkcję publiczną dla niej samej lub dla jakiejkolwiek innej osoby, w zamian za działanie lub zaniechanie działania w wykonywaniu jej funkcji;

2) polegający na żądaniu lub przyjmowaniu przez osobę pełniącą funkcję publiczną bezpośrednio, lub pośrednio, jakichkolwiek nienależnych korzyści, dla niej samej lub dla jakiejkolwiek innej osoby, lub przyjmowaniu propozycji lub obietnicy takich korzyści, w zamian za działanie lub zaniechanie działania w wykonywaniu jej funkcji;

3) popełniany w toku działalności gospodarczej, obejmującej realizację zobowiązań względem władzy (instytucji) publicznej, polegający na obiecywaniu, proponowaniu lub wręczaniu, bezpośrednio lub pośrednio, osobie kierującej jednostką niezaliczaną do sektora finansów publicznych lub pracującej w jakimkolwiek charakterze na rzecz takiej jednostki, jakichkolwiek nienależnych korzyści, dla niej samej lub na rzecz jakiejkolwiek innej osoby, w zamian za działanie lub zaniechanie działania, które narusza jej obowiązki i stanowi społecznie szkodliwe odwzajemnienie;

4) popełniany w toku działalności gospodarczej obejmującej realizację zobowiązań względem władzy (instytucji) publicznej, polegający na żądaniu lub przyjmowaniu bezpośrednio lub pośrednio przez osobę kierującą jednostką niezaliczaną do sektora finansów publicznych lub pracującą w jakimkolwiek charakterze na rzecz takiej jednostki, jakichkolwiek nienależnych korzyści lub przyjmowaniu propozycji lub obietnicy takich korzyści dla niej samej lub dla jakiejkolwiek innej osoby, w zamian za działanie lub zaniechanie działania, które narusza jej obowiązki i stanowi społecznie szkodliwe odwzajemnienie”. *Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym*, art. 1, pkt. 3a. (aktualizacja – *Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o zmianie ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz ustawy o sporcie*).

50 *Korupcja w Polsce prawie największa w Unii*, http://prawo.money.pl/ aktualnosci/wiadomosci/artykul/korupcja;w;polsce;prawie;najwieksza;w;unii,117,0,544117.html, [18 X 2009].

51 „[...] służby techniczne w Watykanie to małe królestwo powiązane zawsze z tymi samymi dostawcami oferującymi (z pominięciem przetargów) m.in. usługi budowlane po dwukrotnie zawyżonych cenach. [...] Arcybiskup donosił też Benedyktowi XVI, że zarządzanie watykańskimi funduszami inwestycyjnymi powierzono grupie wpływowych bankierów, którzy bardziej troszczą się o interesy swoje niż Kościoła. Tylko jedna transakcja z grudnia 2009 r. miała przynieść 2,5 mln dol. strat. W tej grupie bankierów był Ettore Gotti Tedeschi, szef banku watykańskiego”. *Korupcja w Watykanie. Co mówią listy zdymisjonowanego hierarchy?* http://wyborcza pl/1,76842,11046333,Korupcja_w_Watykanie__Co_mowia_listy_zdymisjonowanego.html, [27 I 2012].

a „z przygotowanego przez Transparency International Global Corruption Report 2009 wynika, że niemal dwóch na pięciu menedżerów działających w sektorze prywatnym zetknęło się z propozycją wręczenia korzyści majątkowej w relacjach z osobami reprezentującymi instytucje publiczne”[52].

W społeczeństwie polskim nie stworzono warunków dla rozwoju systemu charakteryzującego się rzetelnością finansową w układzie władza – obywatel. Stąd obywatelom polskim brakuje wiary w rzetelność władz i z tym związanej stabilności życia publicznego. Przeważa niechęć do działalności na rzecz innych i społeczeństwa obywatelskiego. W wyniku takiego ogólnonarodowego marazmu coraz częstsze są przypadki, że działania na rzecz społeczności są przykrywką dla różnego rodzaju nadużyć, bądź są prowadzone dla osiągnięcia zysku. To, z kolei, rodzi przekonanie, że nic nie dzieje się bez konieczności *załatwienia sprawy*. Więc *załatwianie*[53] jest powszechnie akceptowanym procederem, co stymuluje korupcję tak w układzie biznesowym, jak i w relacjach z przedstawicielami władzy. Częstokroć zwyczajem jest wręczenie korzyści majątkowej. W tym wypadku problemem nie jest kwestia wręczenia łapówki, lecz to, aby nie dać się złapać. Powszechnie uważa się, że nie idzie się do urzędnika, aby coś skorygować, czy też otrzymać wiarygodną informację, lecz po to, aby *załatwić*. Dla wielu osób jest to równoznaczne z kwestią skutecznego *zachęcenia* urzędnika, aby był skłonny *załatwić sprawę pozytywnie*. Wprawdzie takie podejście nie ma wiele wspólnego z uczciwością i zasadami moralnymi, a już najmniej z wykładnią prawa, ale nie wszyscy tym się kierują w kontaktach z partnerami biznesowymi czy przedstawicielami władz.

Okazuje się, że taką *filozofię załatwiania* w zglobalizowanych relacjach wyznają przedstawiciele kapitału oraz władze polityczne najwyższego szczebla, czego przykładem jest przypadek Grecji. Politycy doprowadzili to państwo do bankructwa, jednocześnie długi będą spłacane przez wiele pokoleń. Przykładów można mnożyć wiele, Grecja w tym względzie nie jest odosobniona. Okazuje się, że jest wiele przypadków, kiedy władze państw, na pierwszy rzut oka dobrze prosperujących, zdefraudowały pieniądze pobrane z międzynarodowych instytucji finansowych. „Z kolei instytucje społeczeństwa obywatelskiego wcielają się bardziej w rolę wykonawców zleceń publicznych, niż w podmioty zajmujące się patrzeniem władzy na ręce lub agregatorów interesów konkretnych grup społecznych. Powszechne przekonanie o konieczności załatwiania różnych stanowisk, czy kontraktów również nie sprzyja funkcjonowaniu sprawnego systemu, jaki zapewniałby rzetelność życia publicznego w Polsce”[54].

52 *Korupcja w Polsce prawie…*

53 Powszechnie uważa się, że nie idzie się, aby coś skorygować, czy też otrzymać wiarygodną informację, lecz po to, aby załatwić – czyli tak skutecznie przekonać urzędnika, aby był skłonny oznajmić nam lub poprawić to, co powinien uczynić z tytułu powinności urzędniczej.

54 *Mechanizmy przeciwdziałania korupcji w Polsce*, http://www.isp.org.pl/strona-glowna,mechanizmy-przeciwdzialania-korupcji-w-polsce,korupcja-w-polsce---uwarunkowania,805.html, [20 I 2013].

E. Demografia

To, co zaprezentowano w powyższych kwestiach podrozdziału, oddziałuje bezpośrednio na demograficzny rozwój narodu. W przyszłości ucierpieć może także zasobność portfela emerytów i rencistów, gdyż jeszcze niedawno na jednego emeryta pracowało w Polsce dwóch pracujących. Dzisiaj stopniowo zmierza się do tego, że jedna osoba w wieku produkcyjnym będzie pracowała na dwóch niepracujących (emerytów). Jest to ogromne zagrożenie w ramach bezpieczeństwa socjalnego. Wynika ono bezpośrednio z demograficznych problemów państwa polskiego.

Niekorzystne zmiany demograficzne w Polsce są głównie spowodowane emigracją do innych krajów, malejącym przyrostem naturalnym, starzeniem się społeczeństwa, zakłócaniem ustawodawczego systemu emerytalnego, zróżnicowaniem poziomu życia społeczeństwa oraz nierównomiernym rozwojem poszczególnych regionów kraju. Należy jednak dodać, że jest to wynikiem prowadzonej polityki socjalnej, która nakazuje obywatelowi wątpić w obietnice władz w odniesieniu do poprawy sytuacji społecznej w Polsce i samemu poszukiwać ustabilizowana swojej sytuacji socjalnej poza granicami państwa polskiego.

Zgodnie z informacjami przedstawionymi w opracowaniu *Ludność – bilans opracowany w oparciu o wyniki NSP 2011*[55] – wyjątkowo duże zmiany zaistniały w grupie osób w wieku produkcyjnym, czyli kobiet w wieku 18-59 lat i mężczyzn w wieku 18-64 lata. W szczególności, od 1990 roku odsetek osób w wieku zdolności do pracy w całościowej liczbie ludności podniósł się o ponad 6 pkt (z poziomu 58,2% do ok. 64,5% w 2008 r.) Tempo przyrostu naturalnego dla ludzi w wieku produkcyjnym jest coraz wolniejsze. W 2011 roku w Polsce było 24,74 mln osób w wieku produkcyjnym, w tym 11,77 mln kobiet i prawie 13 mln mężczyzn[56].

Już od 2002 roku obserwuje się niepokojącą tendencję – wiek produkcyjny osiągają coraz mniej liczne roczniki 18-latków. Odpowiednio, w 2001 roku było ich około 694 tys., a w 2008 roku tylko 554 tys. Dodatkowo, występuje proces starzenia się zasobów siły roboczej, wynikający z faktu zwiększania się grupy osób w wieku produkcyjnym niemobilnym, czyli powyżej 44 roku życia. Tutaj udział ludności wyniósł 24,2% w 2011 roku, co oznacza ponad 3-punktowy wzrost w stosunku do 21% z 2000 roku.

Podstawowym składnikiem ubytku rzeczywistego, powodującym zmniejszanie się liczby ludności Polski, jest ujemne saldo migracji zagranicznych definitywnych (na pobyt stały). Szacuje się, że w 2008 r. ujemne saldo definitywnych migracji zagranicznych wyniosło ponad 15 tys. (w 2007 r. – minus 20,5 tys.). Najbardziej gwałtowny wzrost liczby emigracji na pobyt stały odnotowano w 2006 roku (z około 20-25 tys. w latach wcześniejszych do 47 tys.), saldo wyniosło wówczas minus

55 *Ludność – bilans opracowany w oparciu o wyniki NSP 2011: 31.12.2011 r., Główny Urząd Statystyczny, 2012-10-08*. http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_L_ludnosc_31.12.2011r.xls, [1 II 2013].

56 Tamże.

36 tys. Jednocześnie systematycznie wzrasta liczba imigrantów – z 7 tys. w 2003 r. do ok. 16 tys. w 2008 r. (dane wstępne).

„W ostatnim raporcie Eurostatu podkreśla się, że w 2060 roku Polska będzie miała najwyższy odsetek ludzi powyżej 65 roku życia. Dziś [w 2011 r. – przypis aut.] Polacy powyżej 65 roku życia stanowią 13,5% społeczeństwa, w 2060 roku emerytem będzie co trzeci Polak. Spadnie również ludność Polski z obecnych 38 milionów do około 31 milionów"[57].

Można zaobserwować też wzrost liczby osób, które decydują się na powrót do kraju, jednak jest to często tylko powrót czasowy. Przykładowo, w Wielkiej Brytanii liczba emigrantów z Polski wzrosła prawie do 550 tys. w 2010 r., podczas gdy na koniec 2009 roku było tam ich 520 tys. Zgodnie z oceną MSZ poza granicami Polski żyje około 15-16 mln Polaków.

Bezdyskusyjnie, mająca miejsce od 2004 roku emigracja z Polski, zarówno na stałe, jak i na pewien okres, jest największą falą migracji, jakiej doświadczyła Polska w całym okresie powojennym, z wyjątkiem drugiej połowy lat pięćdziesiątych. Zgodnie z danymi przedstawionymi przez GUS za lata 2004-2009 za granicą, z powodu wykonywania pracy na dłużej niż 3 miesiące, przebywało od 1 mln Polaków w 2004 roku do 2,3 mln w 2007 roku. Tak ogromny odpływ ludzi młodych i wykształconych ma wielowymiarowe i bardzo poważne konsekwencje dla sytuacji demograficznej kraju.

„Kostrzewa i Szołtys (2009: 60-61) podnoszą w tym aspekcie: […] bardzo znaczący wpływ na sytuację demograficzną Polski mają i będą mieć migracje zagraniczne, w szczególności znaczna emigracja. Z powodu utrzymującego się ujemnego salda migracji na pobyt stały zmniejsza się liczba ludności Polski. Emigrują głównie osoby młode w wieku 20-34 lata, które swoje plany prokreacyjne zrealizują za granicą"[58].

Nie można także ignorować negatywnego wpływu na stan i strukturę ludności Polski wynikającego z migracji czasowych: „Jeżeli struktura wieku wszystkich osób przebywających za granicą (według szacunków GUS – 2270 tysięcy dla 2008 roku) byłaby taka jak struktura wieku ludności przebywającej za granicą, która dokonała zgłoszenia wyjazdu w jednostkach ewidencji ludności, to okazałoby się, że za granicą przebywa co czwarty Polak w wieku 20-29 lat"[59].

Krystyna Iglicka również pisze: „Po fali po-akcesyjnych migracji zarobkowych mamy w obecnej chwili do czynienia z migracjami rodzinnymi: długookresowymi i osiedleńczymi. W przededniu Spisów Powszechnych w Polsce i w Wielkiej Brytanii oszacowanie liczby Polaków, którzy rzeczywiście powinni być uznani jako

57 K. Iglicka, *Migracje długookresowe i osiedleńcze z Polski po 2004 roku – przykład Wielkiej Brytanii. Wyzwania dla statystyki i demografii państwa*. „Raporty i Analizy", 5/2011, Centrum Stosunków Międzynarodowych, 2011 r., s. 2.

58 Z. Kostrzewa, D. Szałtys, *Wpływ emigracji na rozwój demograficzny Polski* [w:] *Migracje zagraniczne i polityka rodzinna*. Biuletyn RPO, Zeszyty Naukowe, 2009, s. 60.

59 Tamże, s. 61.

rezydenci jednego z ww. krajów stanowi wielkie wyzwanie. Jest to wyzwanie tym większe, że od szacunków tych uzależniona jest skala instrumentów stosowanych przez politykę fiskalną, polityki rynku pracy czy też polityki rodzinne. W najnowszej analizie CSM wskazujemy, że przy przyjęciu pewnych założeń liczba Polaków przebywających w 2009 roku poza Polską mieścić się może w przedziale 1 mln 870 tys. do aż 2 mln 379 tys. Czy grozi nam depopulacja?"[60]

Szczególnie pytanie zawarte w ostatnim zdaniu powinno dać do myślenia – powinniśmy podjąć intensywne działania, mające na celu wspieranie rodzin i dzietności oraz stworzyć atrakcyjne miejsca pracy. Nie będzie to łatwe w dobie intensywnej konkurencji pomiędzy rynkami pracy i tym samym pomiędzy krajami. Globalizacja wymusza utrzymywanie niskiego progu obciążeń socjalnych, a przede wszystkim niskiego pułapu wynagrodzeń.

Sytuacja jest skomplikowana i trudna – presja ze strony globalizacji, rosnąca konkurencja między państwami na arenie globalnej, gdzie walczą one o jak największe zaangażowanie kapitału na swoich rodzimych rynkach. Jednym z narzędzi jest stworzenie konkurencyjnej gospodarki, oferującej nie tylko korzystne warunki podatkowe w postaci Specjalnych Stref Ekonomicznych lub innej formy zmniejszenia obciążeń podatkowych i socjalnych dla nowych inwestycji, ale i stworzenie rynku pracy pracodawcy, gdzie koszt siły roboczej będzie niższy niż w innych krajach.

Konkluzje

Mając na względzie kwestie społeczne, które w istotny sposób zależą od efektywnego funkcjonowania administracji w Polsce, istnieje wiele wyzwań o podstawowym znaczeniu dla egzystencji i rozwoju ludzi i narodu. Chociaż administracja działa w ramach stanowionego prawa, to w sytuacji znaczącego wpływu globalizacji na bezpieczeństwo narodowe istnieje szerokie pole do nadużyć. Do obecnych wyzwań można zliczyć:

– przeciwdziałanie tendencjom marginalizowania państwowości i narodu polskiego powodowanym globalizacją[61], w której zakłada się konieczność zmniejszania roli państw narodowych na rzecz *globalnego państwa* i *globalnej gospodarki*[62],

60 K. Iglicka, *Migracje długookresowe i osiedleńcze*..., s. 2.

61 „Globalizacja jest częściowo wytworem amerykańskiego przywództwa i pomysłowości narodu amerykańskiego, powinniśmy jeszcze umieć chwytać jej obiecujące szanse". Z. Nowakowski, J. Rajchel, H. Szafran, R. Szafran, *Strategie bezpieczeństwa narodowego Polski na tle strategii bezpieczeństwa wybranych państw*, Warszawa 2012, s. 345.

62 *Globalna gospodarka jest elementem amerykańskiej Strategii bezpieczeństwa narodowego* – National Security. Strategy, The Whithe House, Washington DC, May 2010. http://www.whitehouse.gov/sites/default/ files/ rss_viewer/national_security_strategy.pdf – którą określono jako *strategię narodowego odnowienia i globalnego przywództwa – strategię, która odbuduje fun-*

– dostosowanie organizacji i sprawności rządzenia do standardów demokracji zachodnich,
– przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom społecznym, które powstają wskutek współczesnych zagrożeń powodowanych globalizacją,
– przeciwdziałanie rozwojowi epidemii HIV/AIDS[63] i zwiększaniu się dostępu do narkotyków w Polsce, co jest spowodowane rozluźnieniem obyczajów w powiązaniu z globalną swobodą podróżowania,
– doskonalenie funkcjonowania administracji na wszystkich szczeblach w kierowaniu bezpieczeństwem narodowym. Istnieje potrzeba właściwej, a nie spłyconej[64] – zdaniem niektórych znawców bezpieczeństwa i obronności[65], edukacji dla bezpieczeństwa nie tylko uczniów i studentów w sfe-

damenty amerykańskiej siły i wpływu – za Z. Nowakowski, J. Rajchel, H. Szafran, R. Szafran, *Strategie bezpieczeństwa…*, s. 341-342.

63 „Pandemia AIDS, staje się [...] jednym z największych zagrożeń dla bezpieczeństwa nie tylko Stanów Zjednoczonych, ale i świata... W ciągu minionych 20 lat wirusem HIV zaraziło się około 60 mln ludzi, a na AIDS zmarło 20 mln, czyli dwukrotnie więcej niż zginęło w I wojnie światowej (około 9 mln żołnierzy). Każdego dnia choroba ta zabiła 8 tysięcy ludzi – niemal trzy razy więcej niż zginęło w terrorystycznych zamachach z 11 września. Zdaniem ekspertów do 2010 roku będziemy mieli 100 mln zakażonych i 25 mln sierot". Por. *Choroba świata*, International Herold Tribune z 11.07.04 r., przedruk „Forum" 19 VII – 25 VII 2004 r.

64 „Umożliwia to podpisane przez ministrów: edukacji narodowej, obrony narodowej oraz spraw wewnętrznych i administracji rozporządzenie w sprawie sposobu realizacji edukacji dla bezpieczeństwa. Przysposobienie obronne było dotychczas nauczane tylko w szkołach ponadgimnazjalnych, natomiast przedmiot edukacja dla bezpieczeństwa obejmie również młodzież gimnazjalną. Kierunek kształcenia przeniesiony został ze zdecydowanie pro-obronnego na bezpieczeństwo ogólne i przygotowanie na wypadek zagrożeń życia i zdrowia. Edukacja dla bezpieczeństwa nie zawiera również tematyki szkolenia strzeleckiego oraz terenoznawstwa. Ponadto zakres tematyczny edukacji dla bezpieczeństwa w znacznie szerszym stopniu odnosi się do zagadnień z zakresu ratownictwa medycznego i zachowania w sytuacjach kryzysowych".
http://www.men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=852%3Anowy-przedmiot--edukacja-dla-bezpieczestwa&catid=204%3Aministerstwo-archiwum-aktualnosci&Itemid=249 z 28 sierpnia 2009. Nic dodać, nic ująć – przykład tendencji idącej w złym kierunku. *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie…*, s. 589.

65 „Chcąc się wyzbyć procesu militaryzacji młodzieży, pacyfistycznie usposobieni dydaktycy wyłączyli ją z powszechnego, obywatelskiego procesu odpowiedzialnego tworzenia zasobu obrony narodowej państwa polskiego. I na tę okoliczność – likwidując Przysposobienie obronne w szkolnictwie licealnym i wyższym, na którego potrzeby funkcjonowała książka o tytule »Obrona Narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa III RP. Podręczniki dla studentek i studentów« (DW Bellona, Warszawa 2003) – szkoły gimnazjalne i licealne obdarzono swoistym bhp, zawartym w przedmiocie Edukacja dla bezpieczeństwa (EdB), który nijak się ma do treści zawartych w rozdziale autorstwa prof. Ryszarda Stępnia. Bowiem EdB w powiązaniu z zaniechaniem przeszkolenia wojskowego studentów i rezygnacją z powszechnego przeszkolenia wojskowego obywateli – wbrew treściom obowiązującej Konstytucji RP (z 2007 r.), gdzie wskazuje się (Art. 85., pkt.1.), że Obowiązkiem obywatela polskiego jest obrona Ojczyzny – tworzy spójny system działań destrukcyjnych w obronie narodowej, kiedy to w ciągu dwóch lat (2007–2008)

rze szkolnictwa, ale przed wszystkim osób zajmujących kierownicze stanowiskach w strukturach administracji publicznej, które merytorycznie i prawnie odpowiadają za stan i organizację bezpieczeństwa na określonym terenie.

– stwarzanie warunków do właściwego rozwoju rodziny, będącej gwarancją stabilizacji społecznej, której zagrażają w coraz większym stopniu tendencje dewaluujące jej podstawowe znaczenie.

Bibliografia

Auleytner J., Głąbicka K., *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, WSP TWP, Warszawa, 2001.

Bezpieczeństwo Społeczne Rzeczypospolitej Polskiej, AON, Warszawa 22 II 2013 r.

Bezrobocie szkodliwe dla zdrowia psychicznego młodych, http://www.doz.pl/newsy/a5758-Bezrobocie_ szkodliwe_dla_zdrowia_psychicznego_mlodych, [16 I 2011].

Bezrobocie wśród absolwentów może przekroczyć 30% w 2013 roku, http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,393515,bezrobocie-wsrod-absolwentow-moze-przekroczyc-30-proc-w-2013-roku.html, [2 I 2013].

Bezrobocie znów wzrosło! 14,4 proc. osób bez pracy, http://biznes.newsweek.pl/bezrobocie-znow-wzroslo-14-4-proc--osob-bez-pracy,102239,1,1.html, [8 III 2013].

Choroba świata, International Herold Tribune z 11.07.04 r., przedruk „Forum" 19 VII – 25 VII 2004 r.

Deptuła T., *Astronomiczny koszt ratowania banków w USA*, http://www.newsweek.pl/artykuly /sekcje/biznes/astronomiczny-koszt-ratowania-bankow-w-usa,41609, 1, [11 IV 2010].

Dług liczony już w bilionach, http://finanse.wp.pl/kat,1036117,title,Dlug-liczony-juz-w-bilionach,wid,16802731,wiadomosc. html?ticaid=11439a, [7 VIII 2014].

Do pracy za granicę wyjedzie więcej Polaków niż przed rokiem, http://gospodarka.dziennik.pl/praca/artykuly/397380,rynek-pracy-pracownicy-poszukiwani-za-granica.html, [27 X 2012].

Friedman J., *Konflikty rdzenne a dyskretny urok burżuazji. (Indigenous Struggles and the Discreet Charm of the Bouergoisie)*, Journal of World-Systems Research, v. 5, Nr. 2 (1999) http://www.csf.colorado.edu/jwsr/ 5:391-411 oraz tłum.: M. Turowski, Wrocław, http://www.uni.wroc.pl/~turowski/ friedman.htm [26 VIII 2003].

doprowadzono do celowego wyzbycia się zdolności do obrony terytorium narodowego Polski. Tak szybkiego demontażu zdolności obronnych w dziejach Polski nie osiągnięto nigdy przedtem. Na stworzenie warunków do: potopu szwedzkiego demontowano obronność około 50 lat (1600-1650); rozbiorów – 89 lat (1683-1772); piorunującej klęski wrześniowej 1939 r. – około 18 lat (1919-1937). Jak widać sprawność w tym względzie istotnie zwiększyliśmy, bo średnio rzecz ujmując [(50+89+18):3 (zdarzenia): 2 (lata obecnie)] ponad 26-krotnie". Tamże. Można powiedzieć, że wskutek powyższego mamy tak niską świadomość obronną, że trudno zatrudnić 30 tysięcy obywateli do służby w Narodowych Siłach Rezerwy.

Geneza globalizacji. Por.: http://www.dami.pl/~szymciasty/globalizacja/geneza_globalizacji.htmn – [25 II 2008].

Globalna gospodarka jest elementem amerykańskiej Strategii bezpieczeństwa narodowego – National Security. Strategy, The Whithe House, Washington DC, May 2010. http://www.whitehouse.gov/sites/default/ files/ rss_viewer/national_security_strategy.pdf.

Hałabuz N., *Wielomilionowe premie amerykańskich bankowców pod lupą prokuratora*, http://www.wyborcza.biz/biznes/1,101562,6883012,Wielomilionowe_premie_amerykanskich_bankowcow_pod.html, [31 VII 2009].

http://www.historycy.org/ index.php?showtopic=103502&st=0, [21 I 2015].

Iglicka K., *Migracje długookresowe i osiedleńcze z Polski po 2004 roku – przykład Wielkiej Brytanii. Wyzwania dla statystyki i demografii państwa*, „Raporyt i analizy", 5/2011, *Centrum Stosunków Międzynarodowych*, 2011 r.

Jakubczak R. i Jakubczak W., *Globalizacja bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, red. R. Jakubczak, J. Marczak, Bellona, Warszawa 2011.

Jakubczak R., Kalinowski R., Loranty K., *Bezpieczeństwo społeczne w erze globalizacji*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2008.

Jakubczak W., *Bezpieczeństwo narodowe Rzeczypospolitej Polskiej w warunkach globalizacji początku XXI wieku*, Bellona, Warszawa 2013.

Jarmołowicz W., Woźniak B., *Bezrobocie równowagi a polityka państwa wobec rynku pracy*, s. 56, http://mikroekonomia.net/system/publication_files/1036/original/5.pdf?1315235636, [1 III 2013].

Kołodko G.W., *Globalizacja a transformacja. Iluzje i rzeczywistość*, por.: http://www.tiger.edu.pl/kolodko/working/Globalizacja%20a%20transformacja_z_wykresami.pdf, [25 II 2008].

Korupcja w Polsce prawie największa w Unii, http://prawo.money.pl/ aktualnosci/wiadomosci/artykul/korupcja;w;polsce;prawie;najwieksza;w;unii,117,0,544117.html, [18 X 2009].

Korupcja w Watykanie. Co mówią listy zdymisjonowanego hierarchy? http://wyborcza.pl/1,76842,11046333,Korupcja_w_Watykanie__Co_mowia_listy_zdymisjonowanego.html, [27 I 2012].

Kostrzewa Z., Szałtys D., *Wpływ emigracji na rozwój demograficzny Polski* [w:] *Migracje zagraniczne i polityka rodzinna*. Biuletyn RPO, Zeszyty Naukowe, 2009.

Kulczycki R., *System bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, t. IV: *Koncepcja systemu bezpieczeństwa RP XXI wieku*, AON, Warszawa 2004.

Kwiatkowski S.M., *Kształcenie zawodowe w szkołach ponadgimnazjalnych a oczekiwania pracodawców wobec absolwentów*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS...

Kwieciński Z., *Pilne kwestie naprawcze systemu edukacji*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS...

Ludność – bilans opracowany w oparciu o wyniki NSP 2011: 31.12.2011 r., Główny Urząd Statystyczny, 2012-10-08. http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_L_ludnosc_31.12.2011r.xls, [1 II 2013].

Mała Encyklopedia Prawa, PWN, Warszawa 1980.

Mechanizmy przeciwdziałania korupcji w Polsce, http://www.isp.org.pl/stronaglowna,mechanizmy-przeciwdzialania-korupcji-w-polsce,korupcja-w-polsce---uwarunkowania,805.html, [20 I 2013].

Mikułowski Pomorski J., *Fragmentaryzacja w mediach; proces i narzędzia*, „Global Media Journal-Polish Edition" No 1, Spring 2006.

Nowakowski Z., Rajchel J., Szafran H., Szafran R., *Strategie bezpieczeństwa narodowego Polski na tle strategii bezpieczeństwa wybranych państw*, Warszawa 2012.

Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS Komitet Nauk Pedagogicznych, Konferencja nt. *Edukacja w Polsce: diagnoza, modele, prognozy. Tezy referatów*, Warszawa 23 styczeń 2013 r. *Polska bieda 2012. Im więcej dzieci, tym jej więcej,* „Gazeta wyborcza", http://wyborcza.pl/1,75478,13116431,Polska_bieda_2012__Im_wiecej_dzieci__tym_jej_wiecej.html, [28 II 2013].

Problem rzeczywisty i wymagający szybkiego rozwiązania, ec.europa.eu/social/BlobServlet?docId= 3261&langId=pl, [28 II 2013].

Problem ubóstwa w Polsce,http://www.bryk.pl/teksty/studia/pozosta%C5%82e/socjologia/24137-problem_ub%C3%B3stwa_ w_polsce.html?grade=4, [28 II 2013].

Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1978.

Galwas B., Pawłowski L., Tadeusiewicz R., *Siła i słabości szkolnictwa wyższego w Polsce*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS...

„3 proc. najbogatszych zgarnia tyle co połowa ludzkości", http://www.wykop.pl/ramka/1805124/szokujace-dane-3-najbogatszych-zgarnia-tyle-co-polowa-ludzkosci/ [4 I 2014].

Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, art. 1, pkt. 3a. (aktualizacja – *Ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o zmianie ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym oraz ustawy o sporcie*).

Wierzbicki A.P., *Słabości sektora innowacyjnego a edukacja w Polsce*, Polska Akademia Nauk Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS...

Wyzwania dla statystyki i demografii państwa, CSM, Raporty i Analizy, 5/2011.

Zadłużanie Polski w latach 1990-2011, http://www.grupy.banzaj.pl/Zadluzenie,Polski,w,latach,1990,2011 ,kto,na,ile, zadluzal,nasz,kraj,23,1836738,2011_10.html, [2 I 2011].

Summary

Ryszard Jakubczak, Weronika Jakubczak – *Globalization of security and social threats*

Globalization understood as a phenomenon of ideas and processes expansion on a global scale has been taking place for millennia and continues at an ever-increasing pace. At the same time, these accelerating globalization processes have complex influence on social security. In particular in last decades we observed significant increase of resources controlled by the few wealthiest percent of people as well as further impoverishment of representatives of other social classes. With that respect authors focus on issues as corruption, poverty, unemployment and their impact on social security. Another topic tackled is education with the special highlight on its meaning to increase social security.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Jacek Wojnicki
Uniwersytet Warszawski

Ustrój społeczno-gospodarczy według partii i ugrupowań ludowych po 1989 roku

Social-economy system by people's (peasant's) groups and parties after 1989

Słowa kluczowe:
ustrój społeczno-gospodarczy, partie ludowe, Polskie Stronnictwo Ludowe, PSL-Odrodzenie, PSL tzw. wilanowskie, PSL „Solidarność", Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe

Key words:
social-economy system, people's parties, Polish Peasant Party, Polish Peasant Party-Reborn, Polish Peasant Party (wilanowskie), Polish Peasant Party „Solidarity", Conservative-Peasant Party

Przedmiotem analizy jest kwestia wizji ładu społeczno-gospodarczego w dokumentach programowych polskich ugrupowań ludowych. Z jednej strony cezurą jest rok 1989, natomiast z drugiej – kampania wyborcza do parlamentu w 2011 roku. Analizie będą podlegały główne dokumenty programowe najistotniejszych ugrupowań chłopskich, które działały w omawianym okresie: PSL-Odrodzenie", PSL tzw. wilanowskie, PSL „Solidarność", PSL oraz Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe.

Analizując kwestie kształtowania się wizji ładu społeczno-gospodarczego w dokumentach partii i stronnictw ludowych, należy odwołać się do opinii wyrażonej przez Mikołaja Kozakiewicza podczas pierwszego posiedzenia Okrągłego Stołu w lutym 1989 roku. Kozakiewicz reprezentował ówczesne ZSL, a powiedział m.in. „W Polsce na wsi mieszka wciąż około 40 procent ludności, a w rolnictwie pracuje

28 procent aktywnych zawodowo – dlatego też dopóki sam fakt życia na wsi i pracy w rolnictwie będzie oznaczał szereg materialnych, kulturowych i socjalnych upośledzeń i braków – tak długo nie może być mowy o zbudowaniu w Polsce systemu społecznego opartego na równości i sprawiedliwości, co jest wszak głównym założeniem socjalizmu. To jest pierwsza prawda – nazwijmy ją społeczną – o wsi i rolnictwie. Jest jednak nie mniej ważna prawda ekonomiczna, że wbrew opiniom krótkowzrocznym entuzjastów przemysłu ciężkiego i innych kręgów, w tym również ekonomicznych, mimo malejącego udziału rolnictwa w tworzeniu dochodu narodowego, jego waga bynajmniej nie maleje. Dostatek produktów rolnych stanowi bowiem podstawową przesłankę dobrego samopoczucia ludzi, a co się z tym wiąże – i spokoju społecznego. To nie przypadek, iż wszystkie wielkie wstrząsy i przesilenia polityczne w Polsce wiązały się z brakiem żywności" – konkludował[1].

Rok 1989 należał do przełomowych momentów w najnowszych dziejach ruchu ludowego. Zmiany demokratyczne umożliwiły pluralizację sceny politycznej, w tym wznowienie 15 sierpnia 1989 roku legalnego działania Polskiego Stronnictwa Ludowego (nazywanego „wilanowskim" od miejsca obrad). Po drugie: władze ZSL w nowej sytuacji społeczno-politycznej, będącej rezultatem wyborów czerwcowych do sejmu i senatu zdecydowały się na porzucenie dotychczasowej koalicji z PZPR i w efekcie doprowadziły do powstania pierwszego niekomunistycznego rządu w Polsce po 1947 roku. Filozofię przełomu demokratycznego następująco definiował Roman Malinowski, ówczesny lider ZSL: „[...] wszystkie wcześniejsze próby dopuszczenia opozycji do władzy sprowadzały się, mówiąc paradoksalnie, do podziału władzy bez jej podziału, były swoistym wchłonięciem do istniejących struktur państwa. Opozycja na taki »udział« we władzy nie chciała się zgodzić. […] reformy natomiast bez opozycji nie były na pewno możliwe, gdyż w ramach istniejących struktur nie można było ich przeprowadzić. Struktury te były niereformowalne, bądź trudno reformowalne. […] dla przemian konieczna była realna, szeroka baza społeczno-polityczna, pluralizm życia politycznego. Dlatego opozycję trzeba było włączyć do udziału we władzy i to do rzeczywistego udziału" – konkludował polityk[2].

Wreszcie po trzecie – w rezultacie przeobrażeń wewnętrznych na ostatnim Kongresie ZSL w listopadzie 1989 roku zakończono działalność dotychczasowego ugrupowania i powołano PSL-Odrodzenie. A po czwarte – zaczęły powstawać inne ugrupowania, odwołujące się do tradycji partii agrarnych – przykładem niech będzie PSL „Solidarność" zainicjowane przez Józefa Ślisza[3].

1 M. Kozakiewicz, *Pierwsze posiedzenie Okrągłego Stołu* [w:] *Okrągły Stół*, oprac. K. Dubiński, Krajowa Agencja Promocyjna, Warszawa 1999, s. 231.

2 R. Malinowski, *Wielka koalicja. Kulisy*, Polska Oficyna Wydawnicza „BGW", Warszawa 1992, s. 46.

3 G. Nieć, *Między tradycją, historią a polityką. Ludowcy w okresie przełomu ustrojowego 1989-1991*, „Księgarnia Akademicka", Kraków 2004; T. Kuczur, *Polityczny ruch ludowy w Polsce – transformacja partyjna: myśl polityczna, organizacja, działalność, przemiany wewnętrzne*, To-

Reaktywowane w sierpniu 1989 roku PSL pod prezesurą gen. Franciszka Kamińskiego odwoływało się do programu Stronnictwa uchwalonego w styczniu 1946 roku[4]. W niniejszym programie akcentowano najistotniejsze cele gospodarcze. Politycy Stronnictwa podkreślali, iż w procesie planowania przemian społeczno-gospodarczych muszą być uwzględnione cele ekonomiczne – rozwój wytwórczości oraz postulaty ukierunkowane na sprawiedliwość społeczną i faktyczną niepodległość narodu. Wśród założeń uwzględniano pięć kluczowych zasad rozwoju gospodarki narodowej. Po pierwsze – podkreślano, że Polska w nowych granicach może stać się krajem rolniczo-przemysłowym, „mogącym odgrywać w Europie Środkowej poważną rolę gospodarczą". Po drugie – bazując na etosie pracownika rolnego i tradycji gospodarki chłopskiej Polska „w miarę rozwoju kultury rolniczej" może stać się ważnym graczem na tle europejskiej polityki aprowizacyjnej. Postulowano, aby gospodarstwa rolne ukierunkować na produkcję roślin przemysłowych, ogrodniczo-warzywniczą oraz na „uszlachetnioną hodowlę". Po trzecie – postulowano rozwój przemysłu rolniczego i spożywczego. Po czwarte – opowiadano się za istotną decentralizacją i równomiernym rozmieszczeniem przedsiębiorstw na obszarze całego państwa (o ile jest to możliwe ze względów obiektywnych i strukturalnych przemysłu). I wreszcie po piąte – PSL podkreślało, iż w państwowej polityce gospodarczej należytą troską powinna być otoczona działalność rolnicza z uwzględnieniem jej opłacalności. Akcentowano powiązanie rolnictwa i przemysłu w strukturze gospodarczej państwa[5].

Nowo wybrany lider PSL-Odrodzenie Kazimierz Olesiak (notabene wicepremier i minister rolnictwa w rządzie M.F. Rakowskiego) z trybuny kongresu listopadowego w 1989 roku mówił: „[...] wszędzie na świecie, w tym także w krajach wysoko rozwiniętych, są dotacje do rolnictwa, do postępu biologicznego i technicznego. Są też preferencje w kredytowaniu, jest udział inwestycji centralnych, zwłaszcza w rozwoju przetwórstwa, przemysłów pracujących na rzecz rolnictwa. Jest wreszcie w gospodarce rynkowej interwencjonizm państwowy, polegający m.in. na tym, iż jeśli ceny skupu w wyniku dużej podaży spadają poniżej opłacalności, to natychmiast wprowadza się ceny minimalne, gwarantujące tę opłacalność. To wszystko przestaje funkcjonować u nas. A niedoinwestowane i zaniedbane rolnictwo, jak dziecko, które nie umie jeszcze pływać, puszcza się na głęboką wodę – ostrzegał prezes Stronnictwa[6].

ruń 2005; J. Gmitruk, *Byliśmy, jesteśmy, będziemy. O ruchu ludowym w Polsce*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2012 oraz E. Nalewajko, *Protopartie i protosystem? Szkic do obrazu polskiej wielopartyjności*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1997.

4 *Program Polskiego Stronnictwa Ludowego. Warszawa. 19-21 Styczeń 1946* [w:] *Historia XIX i XX wiek*, t. V: *1945-1956. Wybór tekstów źródłowych*, red. A. Koseski, J.R. Szaflik, R. Turkowski, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, Pułtusk 2003, s. 100.

5 Tamże.

6 *Wystąpienie K. Olesiaka na Nadzwyczajnym Kongresie ZSL 26 listopada 1989 roku* [w:] K. Olesiak, *Kto kupczy polską wsią...*, „BGW", Warszawa 1992, s. 87.

W deklaracji ideowo-programowej PSL „Solidarność" podkreślano konieczność przekształcenia ustroju rolnego w Polsce przy utrzymaniu roli rodzinnych gospodarstw rolnych. Postulowano, żeby sami chłopi mogli opracować własną koncepcję rozwoju rolnictwa i ośrodków wiejskich. Stano na stanowisku, iż w Rzeczypospolitej powinien zostać ukształtowany system prywatnej gospodarki rynkowej według modeli opracowanych w Europie Zachodniej. Działalność interwencyjna i gospodarcza państwa winna pozostać uzupełnieniem działań rynkowych[7].

Z kolei w wydanych w styczniu 1990 roku „Aktualnych zadaniach programowych PSL »Solidarność«" ustosunkowano się do polityki społeczno-gospodarczej rządu po wprowadzeniu tzw. planu Balcerowicza. Generalnie wyrażono poparcie dla reform gospodarczych inicjowanych przez rząd, wskazano jednocześnie na konieczność podejmowania przez państwo działań osłonowych. Powinny one zawierać niwelowanie skutków monopolistycznego zaopatrzenia w środki do produkcji rolnej oraz polegać na przełamywaniu monopolu w skupie i przetwórstwie żywności. Dostrzegano poważne zagrożenie dla społeczności rolników w okresie urynkowienia gospodarki w presji inflacyjnej. Postulowano, aby państwo udzielało tanich kredytów w celu ułatwienia nakładów na produkcję oraz inwestycje. Domagano się również dotowania przez państwo cen energii, oleju napędowego oraz zakupu maszyn rolniczych i niektórych środków produkcji rolnej. Podkreślano stanowczo, iż bez wskazanych działań osłonowych sektor rolniczy nie pokona zacofania technologicznego oraz strukturalnego[8].

Należy podkreślić, iż jako członek koalicji rządowej i parlamentarnej PSL-Odrodzenie uczestniczyło w negocjacjach z rządem Tadeusza Mazowieckiego w sprawie programu społeczno-gospodarczego. Jak wspominał prezes stronnictwa Kazimierz Olesiak: „[...] udowadniałem, iż taka filozofia myślenia gospodarczego wcześniej czy później musi się źle skończyć, że realizacja programu, w którym nie ma polityki rolnej, socjalnej i mieszkaniowej, musi przede wszystkim przynieść ujemne skutki w rolnictwie i produkcji żywności. Podczas tych rozmów proponowałem wprowadzenie niezbędnych korekt. Chodziło głównie o niższe oprocentowanie kredytów, ustanowienie minimalnych cen skupu na podstawowe produkty rolne (zboże, mleko, żywiec), realizację koncepcji regionalizacji polityki rolnej, zapewnienie niezbędnych warunków do eksportu produktów rolnych do ZSRR itp. Przekonywałem wówczas (na początku 1990 roku), iż nie można dłużej godzić się na recesję, lecz szybko i skutecznie pobudzać popyt i ożywiać produkcję" – podkreślał lider PSL-Odrodzenie[9].

W najlepszy sposób skomentował rozbieżności pomiędzy autorami programu rządowego a planem ludowców ówczesny marszałek sejmu Mikołaj Kozakiewicz.

7 M. Dehnel-Szyc, J. Stachura, *Gry polityczne. Orientacje na dziś*, „Volumen", Warszawa 1991, s. 108.

8 Tamże.

9 K. Olesiak, *Kto kupczy polską wsią…*, s. 50.

Zauważył on, iż „[...] zasadniczy trzon polityki Balcerowicza w stosunku do wsi zakładał restrukturyzację rolnictwa. Miała ona polegać z jednej strony na reprywatyzacji PGR-ów (jak robionej, nie całkiem wiadomo), z drugiej na likwidacji małych, nierentownych gospodarstw. To jest cel strategiczny i trzeba się zgodzić z Balcerowiczem, że małe, do 5 ha, gospodarstwa, które stanowią połowę wszystkich istniejących, nie mają żadnej przyszłości w gospodarce rynkowej i muszą zniknąć. Należy jednak zadać pytanie, w jakim tempie będzie ów proces przebiegał i co zrobi się dla ludzi, którzy wiązali koniec z końcem dzięki temu, że dorabiali w przemyśle, który zaczął ich w pierwszej kolejności odrzucać, gdy pojawiło się widmo bezrobocia" – podkreślał polityk ludowy[10].

10 marca 1990 roku Polskie Stronnictwo Ludowe – Odrodzenie przedstawiło korekcyjny program gospodarczy – „W trosce o jutro Polski". Był to pierwszy program konkurencyjny wobec ogłoszonego i realizowanego przez ekipę Leszka Balcerowicza. Jak podkreślano w dokumencie, program ten powstał w określonych, trudnych warunkach, bez przeprowadzenia konsultacji społecznych, przy dużym „udziale międzynarodowych organizacji finansowych", bez odpowiedniego uwzględnienia specyfiki polskiej sytuacji społeczno-gospodarczej[11].

W dokumencie zaznaczono, iż ugrupowanie ludowe udzieliło poparcia kształtowaniu podstaw systemu rynkowego. Przypominano jednocześnie, iż na etapie prac parlamentarnych zwracano uwagę na słabe punkty programu – zwłaszcza w segmencie gospodarki rolnej i żywnościowej: „już w styczniu br. wystąpiliśmy do rządu z konkretnymi propozycjami korekty programu w dziedzinie gospodarki żywnościowej. Propozycje nasze są jednak uwzględniane tylko fragmentarycznie i z dużym opóźnieniem" – czytamy w dokumencie partyjnym[12].

W programie zwracano uwagę na podstawowe cele i założenia programu społeczno-gospodarczego. Zaliczano do nich następujące elementy:

1. Za naczelny cel strategiczny uznano suwerenny, zrównoważony rozwój gospodarczy. Powinien on polegać na kreowaniu chronionych przez państwo wyspecjalizowanych działów produkcji – rodzimej bazy w zakresie innowacji, nauki oraz nowych technologii. Opowiadano się za przeprowadzeniem zmian własnościowych w kierunku prywatyzacji, ale pod kontrolą parlamentu. Deklarowano jednocześnie, iż międzynarodowa współpraca w zakresie gospodarki powinna być ukierunkowana na dwustronne korzyści.
2. Podkreślano zagrożenie dla ekonomii ze strony długo utrzymującej się recesji. „Trzeba szybko i skutecznie pobudzić popyt i doprowadzić do zwiększenia produkcji"[13]. Władze PSL-Odrodzenie opowiedziały się zdecydowanie

10 M. Kozakiewicz, *Byłem marszałkiem kontraktowego…*, Warszawa 1992, s. 64.

11 *W trosce o jutro Polski. Korekcyjny program gospodarczy PSL-Odrodzenie* [w:] K. Olesiak, *Kto kupczy polską wsią…*, s. 106.

12 Tamże.

13 Tamże.

za stosowaniem interwencjonizmu państwowego. Postulowano wprowadzenie mechanizmów ekonomicznych, zwiększających popyt na polskie produkty (zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny). Podkreślano jednocześnie konieczność dokonania korekt w procesie tworzenia dochodów ludności, bez groźby wywołania nadmiernej presji inflacyjnej.

3. W zakresie polityki rolnej wskazywano na zagrożenie, wynikające z braku jej prowadzenia. Podkreślano, iż „rolnictwo nie jest fabryką pod chmurką”[14] i w żadnym państwie nie jest traktowane na równi z innymi działami gospodarki. Akcentowano podstawowe zagrożenia z powyższego traktowania działu gospodarki żywnościowej: powstanie pozornej nadprodukcji, nieopłacalność i regres w produkcji rolnej, osłabienie wielu wysokoprodukcyjnych gospodarstw.
4. Politycy ludowi nie negowali konieczności korzystania z kredytów zagranicznych oraz z pomocy międzynarodowych organizacji finansowych typu MFW czy Bank Światowy. Podkreślano jednocześnie zagrożenie dla polskiej ekonomii z nadmiernego zadłużenia i niebezpieczeństwa wykupu polskiego majątku państwowego przez kapitał obcy – w tym kontekście szczególnie akcentowano zagrożenie ze strony kapitału niemieckiego. „Wychodzić z kryzysu trzeba przede wszystkim własnymi siłami, ożywiając gospodarkę i rozwijając produkcję. Kapitał zagraniczny winien wzmacniać siłę kształtowanych przez nas struktur gospodarczych” – podkreślano w dokumencie[15].

W sierpniu 1990 roku podczas Święta Czynu Chłopskiego prezes zjednoczonego PSL Roman Bartoszcze oceniał krytycznie dotychczasową realizację programu społeczno-gospodarczego. Lider PSL podkreślał: „[...] po 7 miesiącach działania rządu pod szyldem tak zwanego »planu Balcerowicza« Polska stanęła przed widmem katastrofy gospodarczej. […] Ta ekipa nie miała i nie ma żadnego programu polityki socjalnej, nie ma wizji wyprowadzenia kraju z kryzysu, nie przestawiła żadnych projektów zahamowania recesji w przemyśle i rolnictwie. A przecież rolnikom i wszystkim realistycznie myślącym obywatelom nie chodzi o obalenie rządu. Lecz nie chcemy i nie możemy dopuścić do dalszej realizacji »planu Balcerowicza«, grożącej ruiną kraju” – alarmował chłopski polityk[16].

W tym kontekście warto przywołać udział Romana Bartoszcze jako kandydata PSL w wyborach prezydenckich 1990 roku. Osiągnął on w nich najlepszy w III RP wynik wśród reprezentantów ruchu agrarnego – 7,2%, mimo iż do elektoratu chłopskiego odwoływali się również inni kandydaci – Lech Wałęsa czy Włodzimierz Cimoszewicz (wystawiony przez lewicę postkomunistyczną). W programie wy-

14 Tamże.

15 Tamże.

16 *PSL będzie narzędziem walki. Fragmenty przemówienia prezesa PSL Romana Bartoszcze wygłoszonego 12 sierpnia 1990 roku podczas Święta Czynu Chłopskiego* [w:] L. Balcerowicz, *800 dni szok kontrolowany*, Warszawa 1992, s. 217.

borczym R. Bartoszcze podkreślał: „[...] kandyduję na ten zaszczytny urząd z woli władz Polskiego Stronnictwa Ludowego. Reprezentuję ruch polityczny o długiej tradycji, mający duże zasługi dla rozwoju państwa polskiego i zachowania tożsamości narodowej. Stronnictwo nasze ma własną wizję państwa, rządu, konstytucji i zasad organizacji życia gospodarczego i społecznego, mamy ludzi zdolnych przekształcić słowa w czyn”[17].

W lutym 1992 roku władze PSL przyjęły stanowisko w sprawie zmian systemowych i doraźnych działań ratunkowych w gospodarce i finansach państwa. W dokumencie podkreślano, iż dotychczasowa polityka gospodarcza skoncentrowana na walce z inflacją bazowała na zmniejszeniu dopływu pieniądza do gospodarki i administracyjne zmniejszenie płac (poprzez wprowadzenie mechanizmu tzw. popiwku). Jak podkreślali politycy Stronnictwa, powyższa polityka społeczno-gospodarcza doprowadziła do znacznego spadku produkcji, a w rezultacie – do radykalnego zmniejszenia dochodów państwa. Za kluczowe zadanie polityki państwowej uznano przerwanie recesji, natomiast za właściwy mechanizm w przedmiotowym kierunku – większy dopływ pieniądza do gospodarki, ale bez zwiększenia presji inflacyjnej. Stanowisko ugrupowania ludowego oparto na założeniu, iż główne bariery w trwającej recesji gospodarczej nie wynikają ze sfery materialnej, lecz regulacyjnej. PSL proponowało zastosowanie bodźców prorozwojowych w trzech sferach: kredytowej, podatkowej i płacowej[18].

Z kolei w maju 1992 roku władze Stronnictwa przedstawiły propozycje w sprawie przedsięwzięć antyrecesyjnych[19]. PSL stało na stanowisku, iż dotychczasowa polityka rządu nie uwzględnia zakresu paraliżu rynku, będącego rezultatem kryzysu zbytu i nadmiernego otwarcia polskich granic dla importu konsumpcyjnego, oraz zakresu paraliżu, będącego efektem załamania się systemu finansowego przedsiębiorstw. Ludowcy akcentowali, iż należy odejść od strategii budowania nowej gospodarki na gruzach starej na rzecz modernizacji dotychczasowych zasobów. PSL podkreślało, że podstawą załamania gospodarczego było arbitralne i nadmierne ograniczenie dopływu pieniądza w 1990 roku. Tak restrykcyjna polityka finansowa nie była proporcjonalna do zagrożenia wypływu tzw. pustego pieniądza. W efekcie ograniczenie ilości pieniądza w gospodarce i nadmierne zmniejszenie siły nabywczej ludności zapewniło równowagę na bardzo niskim poziomie wykorzystywania mocy wytwórczych[20].

17 Cyt. za: Z. Kiełmiński, *Programy wyborcze w kampanii prezydenckiej w Polsce w 1990 roku* [w:] *Dlaczego tak głosowano. Wybory prezydenckie ’90*, red. S. Gebethner, K. Jasiewicz, Instytut Studiów Politycznych PAN, Instytut Nauk Politycznych UW, Warszawa 1993, s. 128.

18 *Stanowisko Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie zmian systemowych i doraźnych działań ratunkowych w gospodarce i finansach państwa* [w:] A. Łuczak, *33 dni premiera Pawlaka*, „BGW”, Warszawa 1992, s. 137.

19 *Propozycje PSL w sprawie przedsięwzięć antyrecesyjnych* [w:] tamże, s. 143 i nast.

20 Tamże.

W ramach propozycji działań pobudzających gospodarkę proponowano ograniczenie nadmiernej restrykcyjności polityki w sferze pieniężno-finansowej, wygaszenie zbytniego liberalizmu w otwieraniu gospodarki na międzynarodową konkurencję oraz zmianę w dyskryminacyjnym stosunku do przedsiębiorstw państwowych. Jak podkreślano w dokumencie partyjnym, „wzrost popytu i ożywienie nawzajem się warunkują. Bez impulsu popytowego nie można liczyć na mnożnikowe efekty wzrostu popytu (więcej zatrudnionych, więcej produkcji, więcej zarobków i popytu)"[21].

W przedłożonych propozycjach antyrecesyjnych akcentowano, iż wzrostowi popytu wewnętrznego powinna towarzyszyć: większa ochrona rynku wewnętrznego, niezbędne korekty w oddziaływaniu na przedsiębiorstwa państwowe oraz dodatkowe przedsięwzięcia, wynikające z obrony przed zjawiskami inflacyjnymi[22].

Wkrótce potem nadarzyła się okazja opracowania programu rządowego przez polityków Stronnictwa, w momencie sporej polaryzacji politycznej. Na tle tzw. nocy teczek i upadku gabinetu Jana Olszewskiego misję utworzenia nowej Rady Ministrów otrzymał prezes PSL Waldemar Pawlak (był to pierwszy chłopski szef rządu od 1944 roku, gdy ustępował Stanisław Mikołajczyk z rządu emigracyjnego w Londynie)[23]. W oświadczeniu sejmowym o programie nowego rządu Waldemar Pawlak przedstawił filozofię polityki społeczno-gospodarczej, bazującej na programie Stronnictwa. Lider PSL podkreślał w wystąpieniu: „[...] wszyscy wiemy, że gospodarka jest tą dziedziną życia, na której skupia się obecnie niemal cała uwaga społeczeństwa. Sukcesy lub klęski gospodarcze będą decydowały o naszej kondycji społecznej. Gospodarkę, której pragniemy, określamy jako gospodarka rynkowa. W jej kierunku zmierzały działania poprzednich trzech rządów. Dziś, bogatszy o doświadczenia ostatnich lat, mogę dodać: chodzi o gospodarkę rynkową, która służy ludziom, a nie jest tylko sprawnym mechanizmem, służy ludziom, którzy ją promują, tym, którzy dla niej pracują i tym, którzy nią zarządzają" – akcentował[24].

Ostatecznie rząd Waldemara Pawlaka nie został w lipcu 1992 roku utworzony, a zebrana Rada Naczelna Stronnictwa w dniu 9 lipca 1992 roku (u kresu misji rządowej W. Pawlaka) przyjęła uchwałę w sprawie aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju[25]. Podkreślano, iż z niepokojem obserwowano tendencje do nawrotu liberalnej polityki gospodarczej z lat 1989-1992, skutkują-

21 Tamże, s. 147.

22 Tamże.

23 A. Dudek, *Historia polityczna Polski. 1989-2005*, Wydawnictwo Arcana, Warszawa 2007, s. 213; J. Karpiński, *Trzecia niepodległość. Najnowsza historia Polski*, „Świat Książki", Warszawa 2001, s. 156; K. Leszczyńska, *Rządy Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1989-2001. Skład, organizacja i tryb funkcjonowania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005, s. 62.

24 *19 posiedzenie Sejmu w dniu 1 lipca 1992 r. Oświadczenie prezesa Rady Ministrów w sprawie proponowanego składu i programu prac rządu*, łam 8.

25 *Uchwała Rady Naczelnej w sprawie aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju* [w:] A. Łuczak, *33 dni premiera Pawlaka...*, s. 170 i nast.

ce pogłębieniem recesji, brakami w sferze żywności, zubożeniem społeczeństwa. Uznawano za konieczne przeorientowanie dotychczasowej filozofii gospodarczej, przełamanie recesji, ochronę rynku wewnętrznego i aktywizację potencjału polskiego społeczeństwa. Zwracano uwagę na niekorzystne zmiany w sferze bezpieczeństwa żywnościowego. Spadek produkcji rolnej widziano jako bezpośredni rezultat braku prowadzenia polityki rolnej w minionym okresie. Skutkiem był wzrost cen żywności i pogłębienie zjawisk recesyjnych w gospodarce. Dostrzegano zagrożenie bytu dla rzemiosła i innych firm prywatnych. Za najpilniejszy problem uznawano oddłużenie przedsiębiorstw i działania naprawcze w sferze bankowej. Akcentowano wzrastające bezrobocie – w tym dwa miliony ukrytego bezrobocia na wsi oraz 30% – w relacji do oficjalnych danych – bezrobotnych bez prawa do zasiłku. „Tendencje powyższe skutkują wzrostem niezadowolenia społecznego" – czytamy w dokumencie Stronnictwa[26].

W maju 1992 roku nastąpiło przekształcenie PSL „Solidarność" w nowe ugrupowanie pn. Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie. W swoim dokumencie programowym SLCh opowiadało się za utrzymaniem rodzinnych form gospodarowania na polskiej wsi. Postulowano jednocześnie przyspieszenie prac nad ustawowymi rozwiązaniami kwestii reprywatyzacji. Akcentowano konieczność większego udziału rolników w procesach prywatyzacyjnych poprzez współudział w zakładach przemysłu rolno-spożywczego. Uznawano za niezbędne zorganizowanie lokalnych rynków pracy związanych z sektorem żywnościowym, powstałym dzięki rozwojowi usług, Regionalnych Izb Rolnych oraz Giełd Towarowo-Rolnych[27].

W drugim exposé rządowym wygłoszonym w listopadzie 1993 roku premier Waldemar Pawlak określał zmianę filozofii sprawowania władzy. Nowy szef rządu akcentował: „[...] Polsce są potrzebne głębokie reformy, ale muszą być to reformy robione z ludźmi i dla ludzi. Polacy są realistami i nie oczekują cudów. Chcą natomiast, by władza traktowała ich po partnersku, by mówiła im prawdę, by z tej prawdy wyciągała realistyczne wnioski, by wreszcie określała zamiary stosownie do sił i możliwości. Pierwsza zmiana, jaką zapowiada nasz rząd, odnosi się więc do metod i sposobów działania: pragmatyzm, twarde chodzenie po ziemi, spokojne porządkowanie państwa i gospodarki, uparte umacnianie naszej siły i niezależności. Chcemy, jak dobry gospodarz, porządkować nasze polskie podwórko i spokojnie realizować korzystne dla społeczeństwa reformy"[28].

Kilka lat później Waldemar Pawlak w następujących słowach kreślił rezultaty swoich rządów: „[...] po latach polityki liberalnej przeszliśmy do rządów nastawionych na bardziej aktywną politykę społeczną, przyjaźniejszą dla ludzi. Zaczął

26 Tamże.

27 *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, red. K.A. Paszkiewicz, Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000, s. 123.

28 *2 posiedzenie Sejmu w dniu 8 listopada 1993 r. Wystąpienie prezesa Rady Ministrów – program działania rządu*, łam 5.

się wzrost gospodarczy. Ograniczanie bezrobocia. Sfinalizowaliśmy też rozmowy z Klubem Londyńskim w sprawie redukcji polskiego zadłużenia wobec zagranicznych banków komercyjnych. Doszło do denominacji złotówki i Polacy nie musieli się już posługiwać milionami”[29].

Jako kandydat PSL w wyborach prezydenckich w 1995 roku, Waldemar Pawlak następująco szkicował pożądany ład społeczno-gospodarczy w Polsce: „Jeżeli chcemy, by z przemian i przeobrażeń korzystało całe społeczeństwo, czy znakomita większość – wszyscy, którzy chcą aktywnie uczestniczyć, pracować i współdecydować o naszej rzeczywistości – to trzeba tworzyć takie mechanizmy prawne, ekonomiczne, polityczne, które to umożliwią. Jakie czynniki się na to składają? Otóż jednym z podstawowych jest postawienie pracy przed kapitałem. Z tego wynika cały szereg konsekwencji: między innymi postulat wyrównywania szans dla ludzi, niezależnie czy wychodzą z bogatych, czy biednych rodzin i jakie trudności materialne muszą pokonywać na starcie. To jest sprawa dostępu do oświaty, do służby zdrowia. Natomiast jeżeli chodzi o porządek prawny, porządek gospodarczy – to doświadczenia światowe, jak mi się wydaje, wskazują na potrzebę wykorzystania całej różnorodności i bogactwa form, na przykład form własności” – komentował lider Stronnictwa[30].

Na V Kongresie PSL w listopadzie 1996 roku uchwalono „Program rozwoju wsi i rolnictwa”[31]. Zapisano w nim, iż obecna polska wieś to nie tylko rolnictwo. Podkreślano, iż blisko 50% mieszkańców rejonów wiejskich czerpie dochody ze źródeł pozarolniczych. Zwracano jednocześnie uwagę, iż mieszkańcy wsi należą do grupy żywotnie zainteresowanej rozwojem rolnictwa oraz innych działów gospodarki – gwaranta godziwego poziomu życia oraz awansu społeczno-kulturowego. Akcentowano w dokumencie, iż przejawy progresji gospodarczej – z pewnym opóźnieniem – dochodziły do segmentu rolno-żywnościowego. Przejawem omawianych tendencji był wzrost popytu na produkty żywnościowe, wzrastała realnie siła nabywcza dochodów rolniczych, pochodzących ze sprzedaży produktów rolnych. Potwierdzała się długofalowa tendencja do osiągnięcia stabilizacji cen żywności. Jednocześnie wzrastał popyt na środki produkcji, czego rezultatem była modernizacja technologiczna i restrukturyzacja działu rolnego[32].

Zwracano jednocześnie w dokumencie uwagę na występujące zjawiska negatywne. Około 60% gospodarstw nie odtwarzała zużywanego w procesie pro-

29 *Waldemar Pawlak, Ludowiec w polonezie* [w:] J. Sadecki, *Trzynastu. Premierzy wolnej Polski*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2009, s. 118.

30 *Wygrać prezydenta. Rozmowy z kandydatami na Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (wybory'95)*, „von borowiecky”, Warszawa 1995.

31 *Program rozwoju wsi i rolnictwa opracowany przez zespół pod kierownictwem Romana Jagielińskiego na V Kongres PSL* [w:] R. Jagieliński, *Nie ustąpię. Polska wieś nie może być skansenem*, Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa 1997, s. 289.

32 Tamże, s. 290.

dukcji majątku trwałego. Podkreślano, iż w trudnej sytuacji znalazła się ludność wiejska, czerpiąca dochody z pracy w zakładach przemysłowych i usługowych, w związku z ich likwidacją i reorganizacją. Akcentowano, iż liczbę osób bez pracy poszerzyła grupa byłych pracowników PGR. W dokumencie konkludowano, iż wiejskie bezrobocie stwarza szereg dotkliwych problemów społecznych i należy do istotnych hamulców wzrostu gospodarczego w kraju. Akcentowano, iż do celów polityki rolnej powinna należeć poprawa życia ludności wiejskiej, a jednocześnie tworzenie warunków do rozwoju przedsiębiorczości lokalnej. Uznawano powyższe tendencje za kluczowe dla sukcesu procesów modernizacji i restrukturyzacji rolnictwa[33].

Jak podkreślała Ewa Nalewajko, analityk polskiej sceny politycznej, działacze Stronnictwa należeli do najbardziej zwartej pod względem ideologicznym grupy. Opowiadali się za gospodarką z silnymi akcentami socjalnymi. Dominowało myślenie egalitarystyczne, ale współwystępowało również myślenie solidarystyczne. W poglądach liderów ugrupowania można było wyróżnić dwie strategiczne wizje gospodarki – socjalnej i korporacyjnej. Obie wizje zbudowano w oparciu o zasadę aktywnej roli państwa w życiu społeczno-gospodarczym[34].

Warto w tym miejscu przywołać badania z 1996 roku, odnoszące się do deklaracji poglądów politycznych elektoratu a przynależnością partyjną. W przypadki PSL prezentowane dane nie dają się jednoznacznie zakwalifikować. 14% sympatyków Stronnictwa deklarowało bowiem poglądy lewicowe, 31% – poglądy zbliżone do centrowych, a 26% – poglądy prawicowe. Jednocześnie 29% nie potrafiło zakwalifikować swoich poglądów na osi „lewica – centrum – prawica". Z kolei na pytanie – które z wymienionych ugrupowań są prawicowe/centrowe/lewicowe odnośnie do Polskiego Stronnictwa Ludowego padły następujące odpowiedzi – partia lewicowa (36%), partia centrowa (17%), partia prawicowa (16%). Jednocześnie 31% wybrało wariant – „trudno powiedzieć"[35]. Jak komentował powyższe wyniki Krzysztof Pankowski, zwolennicy Stronnictwa dostrzegają w PSL zróżnicowane nurty polityczne, co pozwalało traktować to ugrupowanie jako partię o specyficznym typie tożsamości politycznej – bardziej „klasowej" niż *stricte* politycznej[36]. Waldemar Pawlak umiejscawiał pozycję Stronnictwa następująco: „U nas, na przykład, chłopi w stosunku do religii i tradycji są po stronie prawej, natomiast w poglądach na sprawiedliwość społeczną, to znaczy wyrównanie szans, wrażliwość na krzywdę, gotowość służenia Ojczyźnie – są bliżej idei socjalnych, bliżej lewicy. Wniosek z tego wyciągam taki, że nie należy

33 Tamże, s. 291.

34 E. Nalewajko, *Protopartie i protosystem?...*, s. 54.

35 K. Pankowski, *Lewicowość-prawicowość: deklaracje polityczne Polaków 1990-1997* [w:] *Prognozy i wybory. Polska demokracja '95*, red. L. Kolarska-Bobińska, R. Markowski, Wydaw. Sejmowe, Kancelaria Sejmu, Warszawa 1997, s. 101.

36 Tamże, s. 102.

wprowadzać prostych schematów – bo one nie wypełniają przestrzeni wartości u nas istotnych”[37].

Polityk Stronnictwa Adam Struzik pozycjonował miejsce PSL na mapie politycznej Polski, konstatując: „[...] na tym tle powstają różne wizje polskiej prowincji. Podkreślam prowincji, bo nie tylko o wieś nam chodzi. […] Z tym wiążą się określone procesy gospodarcze, np. większa część kapitału lokowana jest w dużych aglomeracjach. Tam bezrobocie zanika, a nawet poszukuje się pracowników. Natomiast prowincja polska ma ciągle kłopoty i jej rozwój jest utrudniony. Na to nakłada się walka polityczna o system redystrybucji, na co niewielu zwraca uwagę. Myślę tu o próbach wprowadzania mechanizmu np. finansowania samorządów, które by preferowały duże ośrodki miejskie. Taki proces uważam za niebezpieczny dla rozwoju Polski jako całości – również w wymiarze kulturalnym, oświatowym, zdrowotnym. Słowem, grozi to rozwarstwieniem cywilizacyjnym, powstaniem dwóch światów w Polsce. Przy istnieniu barier socjalnych, rozwojowych należy traktować Polaków sprawiedliwie bez względu na to, gdzie kto mieszka. Wszystkim trzeba dać podobne szanse. […] toteż PSL jest partią polskiej prowincji i o jej interesy musi walczyć”[38].

Kolejny prezes Stronnictwa Jarosław Kalinowski (lata 1997-2004) podkreślał, iż PSL opowiada się za modelem tzw. kapitalizmu nadreńskiego, w którym pewne newralgiczne społecznie i gospodarczo sektory – oświata, zdrowie, mieszkalnictwo, kwestie wyżywienia narodu nie powinny być poddane jedynie kryterium zysku. Prezes ugrupowania akcentował, iż Stronnictwo nie opowiada się za ograniczeniem roli państwa do minimum. Jest natomiast zwolennikiem korygującej roli aparatu państwowego w dziedzinach, gdzie mechanizmy rynkowe pozostają niewydolne. Szczególnie podkreślał historyczny moment przemian ustrojowych, gdzie państwo winno odgrywać aktywną rolę podmiotu transformacji. Przy realnym i obiektywnym opóźnieniu cywilizacyjnym Polski aparat państwowy zobligowany jest politycznie do przygotowania partnerskiej integracji z instytucjami unijnymi[39].

Prezes partii chłopskiej akcentował opozycję wobec polityki liberalnej w gospodarce, opierającej się na stanowisku, iż można oddziaływać na mechanizmy gospodarcze jedynie za pośrednictwem polityki makroekonomicznej (stopy procentowe, kurs walut czy poziom podatków). Zwracał uwagę, iż stanowisko PSL zakłada, że istotny dla Polski jest nie tylko wzrost gospodarczy, ale również cechy tego wzrostu i równomierny rozwój społeczno-gospodarczy państwa[40].

W styczniu 1997 roku na podstawie fuzji Stronnictwa Ludowo-Chrześcijańskiego, Partii Konserwatywnej i secesjonistów z Unii Wolności powstało Stronnictwo

37 *Wygrać prezydenta. Rozmowy z kandydatami...*, s. 166.

38 *Partia polskiej prowincji. Rozmowa z Adamem Struzikiem*, „Myśl Polska” 17 XI 1996.

39 J. Kalinowski, *Konserwatyzm agrarystyczny*, „Myśl Konserwatywna” nr 2/3, zima/wiosna 1998, s. 97.

40 Tamże.

Konserwatywno-Ludowe (SKL). Jak wspominał Aleksander Hall: „[...] powstanie AWS pomogło w realizacji mojego zamysłu politycznego: stworzenia partii o konserwatywnym programie w sferze wartości i liberalnym programie gospodarczym. Miejsce dla niej widziałem pomiędzy prawicą – programowo wrogą wobec PRL i jej spadkobierców, lecz często awanturniczą i krytyczną wobec przemian z lat 1989-1990, a Unią Wolnością – ze spójnym programem ekonomicznym, ale rozdartą w kwestiach światopoglądowych i ideowych. […] przede wszystkim moim pomysłem [połączenie] PK i SLCh, czyli środowiska inteligenckiego, miejskiego, nawet wielkomiejskiego, ze środowiskiem mającym oparcie głównie na prowincji i na wsi”[41].

W „Deklaracji Ideowej Stronnictwa” uchwalonej w styczniu 1997 roku podkreślano dość liberalne podejście do sfery gospodarczej[42]. Zapisano w dokumencie, iż gospodarka powinna opierać się na silnej złotówce, niskich podatkach, własności prywatnej i swobodzie działalności gospodarczej. Dobra praca winna być godziwie wynagradzana. Zbycie większości majątku państwowego, upowszechnienie własności i sprzyjanie przedsiębiorczości są niezbędnymi warunkami szybkiego rozwoju Polski. Przyszłość polskiej wsi postrzegano jako zasadniczy problemem, przed którym w najbliższych latach stanie polskie społeczeństwo. Wymaga to – zdaniem polityków SKL – skoncentrowania wysiłków na modernizacji polskiego rolnictwa i poprawie jakości życia na wsi. Pokój społeczny, współpraca pracodawców i pracobiorców oraz porozumienie różnych grup społeczeństwa stanowi podstawę, na której powinna opierać się polityka rządu. Pomoc społeczna winna docierać skutecznie, ale do tych, którzy jej naprawdę potrzebują – deklarowano w dokumencie partyjnym.

Warto odnotować również deklarację wyborczą PSL – „Polska lepszych szans” z elekcji parlamentarnej w 2007 roku[43]. Był to moment szczególnie ważny dla Stronnictwa ze względu na udział ugrupowania w kolejnych gabinetach rządowych. W deklaracji opowiedziano się za dążeniem do zapewnienia pokoju społecznego, przestrzegania przyrodzonych praw człowieka – do wolności i godności. Podkreślano jednocześnie dążenie do zagwarantowania rozwoju gospodarczego i poprawy warunków materialnych życia wszystkich polskich rodzin, wszystkich Polaków, zapewnienia tworzenia możliwości samodzielnego zdobywania dostatku i dobrobytu. Za najważniejsze zadanie dla aparatu państwowego Stronnictwo uznało zapewnienie obywatelom godnego życia. Dostrzegano to na kilku następujących płaszczyznach – poprawy sytuacji na rynku pracy, stworzenia kompleksowego programu wsparcia rodzin – materialnego i finansowego; usprawnienia systemu opieki zdrowotnej w ramach składek ubezpieczeniowych; podniesienia jakości edu-

41 A. Hall, *Osobista historia III Rzeczypospolitej*, Rosner i Wspólnicy, Warszawa 2011, s. 304.

42 *Deklaracja Ideowa Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego*, http://sk-l.pl/Onas.aspx.

43 *Polska lepszych szans. Deklaracja wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego*, PSL, Warszawa 2007, s. 5.

kacji na poszczególnych szczeblach oświaty; polepszenia warunków prowadzenia przedsiębiorczości oraz poprawy warunków prowadzenia gospodarstw rolnych, w tym gospodarstw rodzinnych"[44].

Z kolei dokumenty programowe z 2011 roku, zatytułowane „Najważniejszy jest człowiek"[45], opierają się na wizji czterech aspektów bezpieczeństwa – bezpieczeństwa społecznego, bezpieczeństwa żywnościowego, bezpieczeństwa gospodarczego oraz bezpieczeństwa ekologicznego (środowiska). W zakresie bezpieczeństwa społecznego politycy PSL zwracają uwagę na znaczenie poprawy materialnych warunków życia Polaków. W przedmiotowym aspekcie za kluczowe elementy uznają: stabilizację zatrudnienia, wzrost liczby miejsc pracy, proporcjonalny wzrost świadczeń – rent i emerytur, poprawę zarobków pracowników oraz dochodów przedsiębiorców i rolników. Akcentowano znaczenie poprawy systemu opieki zdrowotnej, zapewnienia lepszych szans edukacyjnych młodzieży, skierowanie strumienia wydatków budżetowych do rodzin z dziećmi. Za kluczowy element, sprzyjający zapewnieniu bezpieczeństwa socjalnego, Stronnictwo uznawało konieczność utrzymania wysokiego tempa rozwoju społeczno-gospodarczego oraz zapewnienie sprawiedliwego podziału PKB. W stabilnej polityce prowzrostowej dostrzegano możliwości zmniejszenia bezrobocia, poszerzenia świadczeń socjalnych oraz ograniczenia skali ubóstwa. Nowe środki finansowe mogą posłużyć do poprawy jakości systemu opieki zdrowotnej oraz poszerzenia dostępu do bezpłatnej edukacji na wszelkich poziomach. Ważnym aspektem powinno być również zapewnienie wsparcia finansowego dla rodzinnego budownictwa mieszkaniowego[46].

Za drugi szczególny aspekt bezpieczeństwa kraju PSL uznawało kwestie bezpieczeństwa żywnościowego. Podkreślano, iż Stronnictwo jako partia chłopska za kluczowy obszar odpowiedzialności i zainteresowania uznaje rozwój rolnictwa i poprawę warunków życia na wsiach oraz zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego narodu. Za utrzymanie przez Polskę standardów bezpieczeństwa żywnościowego Stronnictwo uznaje zdolność do samodzielnego wyżywienia narodu, a z drugiej strony – zdolność do wytwarzania zdrowych artykułów żywnościowych[47].

Za kluczowy aspekt bezpieczeństwa państwa uznawano również kwestie bezpieczeństwa gospodarczego. Stabilny i zrównoważony rozwój polskiej gospodarki jest podstawą wspomnianego elementu bezpieczeństwa. Jednocześnie politycy Stronnictwa podkreślali znacząco, iż za najważniejszy kapitał ekonomiczny uznają człowieka. W dokumencie programowym akcentowano szczególnie, iż osiągnięcie stałego wzrostu może zagwarantować stabilne warunki dobrobytu społecznego, natomiast za istotne zadanie polityki ekonomicznej państwa uznawano tworzenie

44 Tamże.

45 *Najważniejszy jest człowiek. Program PSL*, PSL, Warszawa 2011.

46 Tamże, s. 5-6.

47 Tamże, s. 9-10.

instrumentów, służących wspieraniu przedsiębiorczości obywateli. Podkreślano równocześnie, iż sytuację gospodarczą, zarówno na świecie, jak i w Polsce charakteryzuje niepewność, zmienność oraz mała przewidywalność[48].

Jako ostatni aspekt bezpieczeństwa państwa traktowano kwestie ekologiczne. Politycy Stronnictwa podkreślali znaczenie uwzględniania polityki szybkiego rozwoju gospodarczego z jednoczesną troską o środowisko naturalne. Opowiadano się za konsekwentną polityką stabilnego zrównoważonego rozwoju[49].

***

Reasumując, należy podkreślić, iż kwestie ładu społeczno-gospodarczego od zawsze były znacząco obecne w dokumentach programowych partii i ugrupowań chłopskich. Ich zasadnicze zręby były zgodne z ideologią agraryzmu. W analizowanych dokumentach można dostrzec kontynuację myśli programowej PSL ze stycznia 1946 roku, bezpośrednio do przyjętego wówczas programu odwoływało się PSL tzw. wilanowskie, a pośrednio wszystkie pozostałe ruchy chłopskie. Główne ugrupowania ludowe poparły – lecz nie bezkrytycznie – zmiany społeczno-gospodarcze podjęte na przełomie roku 1989 i 1990. Podkreślano znaczenie interwencjonizmu państwowego, szczególnie w polityce gospodarczej Polski. Redukowanie polityki gospodarczej do kryterium stabilności finansów uznawano za podstawowy błąd tzw. planu Balcerowicza. Za najistotniejsze zadanie pierwszego okresu lat dziewięćdziesiątych uznawano przełamanie tendencji recesyjnych w sferze ekonomicznej. Najbliższa myśli ludowej była wizja społecznej gospodarki rynkowej. Zakładała ona troskę aparatu państwowego o uboższe i mniej zaradne warstwy społeczeństwa.

Należy jednocześnie zaznaczyć, iż programy poszczególnych ugrupowań ludowych – oprócz elementów wspólnych – posiadały znaczną różnorodność wewnętrzną. Za najbardziej liberalne i rynkowe uchodziło zasadnie PSL „Solidarność" i jego późniejsze „mutacje organizacyjne" – Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie oraz Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe. W dokumentach partyjnych akcentowano znaczenie swobody działań gospodarczych oraz przełamywania monopoli państwa w ekonomii. Ugrupowanie to generalnie popierało politykę społeczno-gospodarczą utożsamianą z wicepremierem Leszkiem Balcerowiczem.

Istotne znaczenie w dokumentach partyjnych miała kwestia wsi oraz polityki żywnościowej. Jest to oczywisty fakt, wynikający z tożsamości omawianych ugrupowań oraz odwołania się do określonego elektoratu. Popierano działania, zmierzające w kierunku urynkowienia produkcji żywnościowej, ale wskazywano na potrzebę działań osłonowych dla polskiego rolnictwa. Ważnym elementem pro-

48 Tamże, s. 14-15.
49 Tamże, s. 17-18.

gramu, oprócz kwestii zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego narodu, miała również modernizacja polskiej wsi oraz gospodarstw rolnych. W działaniach powyższych widziano znaczącą rolę państwa, a po okresie wejścia do UE – także znaczenie uwzględniania polskiej wsi w ramach żywnościowej polityki europejskiej.

Bibliografia

Dehnel-Szyc M., Stachura J., *Gry polityczne. Orientacje na dziś*, Volumen, Warszawa 1991.

Deklaracja Ideowa Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, http://sk-l.pl/Onas.aspx.

Dudek A., *Historia polityczna Polski. 1989-2005*, Wydawnictwo Arcana, Warszawa 2007.

Gmitruk J., *Byliśmy, jesteśmy, będziemy. O ruchu ludowym w Polsce*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2012.

Hall A., *Osobista historia III Rzeczypospolitej*, Rosner i Wspólnicy, Warszawa 2011.

Kalinowski J., *Konserwatyzm agrarystyczny*, „Myśl Konserwatywna" nr 2/3, zima/wiosna 1998.

Karpiński J., *Trzecia niepodległość. Najnowsza historia Polski*, „Świat Książki", Warszawa 2001.

Kiełmiński Z., *Programy wyborcze w kampanii prezydenckiej w Polsce w 1990 roku* [w:] *Dlaczego tak głosowano. Wybory prezydenckie '90*, red. S. Gebethner, K. Jasiewicz, Instytut Studiów Politycznych PAN, Instytut Nauk Politycznych UW, Warszawa 1993.

Kozakiewicz M., *Byłem marszałkiem kontraktowego…*, „BGW", Warszawa 1992.

Kozakiewicz M., *Pierwsze posiedzenie Okrągłego Stołu* [w:] *Okrągły Stół*, oprac. K. Dubiński, Krajowa Agencja Promocyjna, Warszawa 1999.

Kuczur T., *Polityczny ruch ludowy w Polsce – transformacja partyjna: myśl polityczna, organizacja, działalność, przemiany wewnętrzne*, Toruń 2005.

Leszczyńska K., *Rządy Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1989-2001. Skład, organizacja i tryb funkcjonowania*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.

Malinowski R., *Wielka koalicja. Kulisy*, Polska Oficyna Wydawnicza „BGW", Warszawa 1992.

Najważniejszy jest człowiek. Program PSL, PSL, Warszawa 2011.

Nalewajko E., *Protopartie i protosystem? Szkic do obrazu polskiej wielopartyjności*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk**,** Warszawa 1997.

Nieć G., *Między tradycją, historią a polityką. Ludowcy w okresie przełomu ustrojowego 1989-1991*, „Księgarnia Akademicka", Kraków 2004.

Olesiak K., *Kto kupczy polską wsią…*, „BGW", Warszawa 1992.

Pankowski K., *Lewicowość-prawicowość: deklaracje polityczne Polaków 1990-1997* [w:] *Prognozy i wybory. Polska demokracja '95*, red. L. Kolarska-Bobińska, R. Markowski, Wydaw. Sejmowe, Kancelaria Sejmu, Warszawa 1997.

Partia polskiej prowincji. Rozmowa z Adamem Struzikiem, „Myśl Polska" 17 XI 1996.

Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej, red. K.A. Paszkiewicz, Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000.

Polska lepszych szans. Deklaracja wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego, PSL, Warszawa 2007.

Program Polskiego Stronnictwa Ludowego. Warszawa. 19-21 Styczeń 1946 [w:] *Historia XIX i XX wiek*, t. V: *1945-1956. Wybór tekstów źródłowych*, red. A. Koseski, J.R. Szaflik, R. Turkowski, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, Pułtusk 2003.

Program rozwoju wsi i rolnictwa opracowany przez zespół pod kierownictwem Romana Jagielińskiego na Kongres PSL [w:] R. Jagieliński, *Nie ustąpię. Polska wieś nie może być skansenem*, Polska Oficyna Wydawnicza „BGW", Warszawa 1997.

Propozycje PSL w sprawie przedsięwzięć antyrecesyjnych [w:] A. Łuczak, *33 dni premiera Pawlaka*, „BGW", Warszawa 1992.

PSL będzie narzędziem walki. Fragmenty przemówienia prezesa PSL Romana Bartoszcze wygłoszonego 12 sierpnia 1990 roku podczas Święta Czynu Chłopskiego [w:] L. Balcerowicz, *800 dni szok kontrolowany*, „BGW", Warszawa 1992.

Stanowisko Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie zmian systemowych i doraźnych działań ratunkowych w gospodarce i finansach państwa [w:] A. Łuczak, *33 dni premiera Pawlaka*, „BGW", Warszawa 1992.

Uchwała Rady Naczelnej w sprawie aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju [w:] A. Łuczak, *33 dni premiera Pawlaka*, „BGW", Warszawa 1992.

W trosce o jutro Polski. Korekcyjny program gospodarczy PSL-Odrodzenie [w:] K. Olesiak, *Kto kupczy polską wsią…*, „BGW", Warszawa 1992.

Waldemar Pawlak, Ludowiec w polonezie [w:] J. Sadecki, *Trzynastu. Premierzy wolnej Polski*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2009.

Wygrać prezydenta. Rozmowy z kandydatami na Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (wybory '95), „von borowiecky", Warszawa 1995.

Wystąpienie K. Olesiaka na Nadzwyczajnym Kongresie ZSL 26 listopada 1989 roku [w:] K. Olesiak, *Kto kupczy polską wsią…*, „BGW", Warszawa 1992.

Summary

Jacek Wojnicki – *Social-economy system by people's (peasant's) groups and parties after 1989*

Around the time of the fall of communism several PSLs were recreated, including: Porozumienie Ludowe, Polskie Stronnictwo Ludowe - Odrodzenie, and Polskie Stronnictwo Ludowe (Wilanów faction). In 1989 most merged into one party and took part in forming the first postwar noncommunist government in Poland with the Solidarity grouping, and in 1990 changed its name to PSL.

It originally remained on the left of Polish politics in the 1990s, entering into coalitions with the postcommunist Democratic Left Alliance. However, in the 2001 parliamentary elections PSL received 9% of votes and formed a coalition with the Democratic Left Alliance, an alliance which later broke down. Since then PSL has moved towards more centrist and conservative policies.

The party's platform is strongly based around agrarianism. Economically, the party advocates state interventionism (especially in agriculture), and "slower privatization" (although it is not against privatization). On social and ethical issues, PSL opposes abortion, same-sex marriage/civil unions, soft drug decriminalization, euthanasia and death penalty. It also supports mandatory public (state) education and publicly funded health care.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Piotr Swacha
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Bezpieczeństwo energetyczne Polski w koncepcjach programowych oraz wystąpieniach parlamentarnych przedstawicieli PSL (2001-2011)

Energy security of Poland in programme concepts and parliamentary addresses of PSL representatives (2001-2011)

Słowa kluczowe:
bezpieczeństwo energetyczne, Polskie Stronnictwo Ludowe

Key words:
energy security, Polish Peasant Party

Wprowadzenie

Problematyka związana z bezpieczeństwem energetycznym Polski stała się w ostatnich latach przedmiotem zainteresowania naukowców. W ramach tej tematyki opublikowane zostały prace monograficzne i artykuły naukowe, stanowiące zarówno szerokie spojrzenie na ten problem[1], jak i odnoszące się do kwestii szczegółowych, np. programów polskich partii politycznych[2]. Niniejszy artykuł dotyczy

1 *Bezpieczeństwo energetyczne Polski a polityka energetyczna Unii Europejskiej*, pod red. T.Z. Leszczyńskiego i S. Nowakowskiego, Wyższa Szkoła Informatyki, Zarządzania i Administracji, Warszawa 2012; *Bezpieczeństwo energetyczne Polski w ujęciu autonomicznym i zintegrowanym z Unią Europejską*, pod red. P. Bożyka, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa 2013.

2 Np. Ł. Poloniak, *Bezpieczeństwo energetyczne Polski w programach polskich partii politycznych*, „Nauki Społeczne" 2012, nr 2, s. 89-103.

koncepcji bezpieczeństwa energetycznego Polski przedstawianych przez Polskie Stronnictwo Ludowe w zeszłej dekadzie oraz na początku obecnej. Cezury czasowe badania zostały wyznaczone w odniesieniu do pełnych kadencji parlamentu, tj. od dnia pierwszego posiedzenia Sejmu IV kadencji do ostatniego posiedzenia VI kadencji. Przedmiotem analizy były zarówno dokumenty programowe, jak i wystąpienia parlamentarne przedstawicieli ludowców.

W objętym badaniem okresie zagadnienia związane z funkcjonowaniem sektora energetycznego w Polsce znajdowały się w następujących dokumentach PSL o charakterze programowym: Deklaracjach wyborczych do Sejmu i Senatu z lat: 2007 („Razem tworzymy lepszą przyszłość”[3]) i 2011 („Człowiek jest najważniejszy”[4]) oraz Deklaracji wyborczej do Parlamentu Europejskiego z 2009 r. („Sukces Europy – Sukces dla Polski”)[5]. Problematyka ta była również poruszana w dokumentach uchwalonych przez Kongresy PSL w roku 2004[6], 2007[7] i 2008[8]. Stanowiła ona także temat licznych wystąpień reprezentantów Stronnictwa w parlamencie. W badanym okresie posłowie PSL trzydzieści osiem razy wypowiadali się w sejmie na temat tej kwestii, przy czym w latach 2001-2005 – ośmiokrotnie, 2005-2007 – sześciokrotnie, natomiast 2007-2011 dwudziesto-czterokrotnie. Ponadto w trakcie VI kadencji prezes PSL Waldemar Pawlak, jako minister gospodarki, oraz Jan Bury, jako sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa udzielili dwudziestu jeden odpowiedzi na interpelacje poselskie, dotyczące bezpieczeństwa energetycznego Polski.

3 *Razem tworzymy lepszą przyszłość. Narodowe priorytety PSL na lata 2007-2011*, PSL, Warszawa 2007, s. 10.

4 *Człowiek jest najważniejszy. Program Wyborczy*, Warszawa 2011, s. 18. http://www.marketingwpolityce.zgora.pl/kampaniewyborcze/kampania2011pl/psl/program_psl.pdf.

5 *Sukces Europy – sukces dla Polski. Narodowe priorytety europejskiej polityki PSL*, Warszawa 2009, s. 9 i 23; http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/PE_deklaracja_wyborcza_psl/eurowybory_2009.deklaracja_wyborcza_psl-1.pdf. W Deklaracji Wyborczej z 2005 roku w części „Rolnictwo” przytoczono postulat „przywrócenia tańszego paliwa rolniczego”, nie był on jednak przedstawiony w kontekście bezpieczeństwa energetycznego. *Deklaracja Wyborcza*, Warszawa 2005, s. 6. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Deklaracja_wyborcza_2005.pdf.

6 *Program społeczno-gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego. VIII Kongres PSL*, Warszawa 2004, s. 34.

7 *Nadzwyczajny IX Kongres PSL. Stawiamy na normalność – Polska lepszych szans. Deklaracja programowa* PSL, Warszawa 2007, s. 9. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/priorytety_1_.pdf.

8 *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski. Dokumenty programowe X Kongresu PSL*, Warszawa 2008, s. 19-21. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Dokumenty_X_Kongres_PSL/Dokumenty_Programowe_X_Kongresu_PSL_.pdf; *Uchwała nr 9/2008 X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego z dnia 8 listopada 2008 r. w sprawie: wdrażania programu pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych w tym szczególnie z biogazu, siły wiatru i geotermii*, http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Dokumenty_X_Kongres_PSL/Uchwala_nr_09_X_Kongresu_PSL.pdf; Kolejny Kongres PSL (XI) odbył się w roku 2012.

Zarówno w przypadku wystąpień parlamentarnych, jak i treści programów PSL widoczny jest zdecydowany wzrost zainteresowania tą kwestią. Na początku zeszłej dekady ludowcy odnosili się do zagadnień związanych z wytwarzaniem i dostawami energii przede wszystkim w kontekście projektów, dotyczących biopaliw, nie wiążąc jednak jeszcze tej kwestii z bezpieczeństwem energetycznym kraju. Od 2007 roku problematyka ta stanowiła część głównych założeń programowych PSL, a także była stałym elementem wypowiedzi parlamentarnych posłów tej partii.

Rozumienie bezpieczeństwa energetycznego i ocena sytuacji Polski

PSL postrzegało kwestię bezpieczeństwa energetycznego w sposób szeroki, uwzględniając różne aspekty tego zjawiska. Najobszerniejsza definicja tego pojęcia, spośród przytaczanych w wypowiedziach i dokumentach programowych, określała je jako „zapewnienie stabilnych dostaw paliwa i energii na poziomie gwarantującym zaspokojenie potrzeb krajowych i o akceptowanych przez gospodarkę i społeczeństwo cenach, przy założeniu maksymalnego wykorzystania krajowych zasobów surowców energetycznych oraz poprzez dywersyfikację źródeł i kierunków dostaw ropy naftowej, paliw ciekłych i gazowych”[9]. Z poddanego analizie materiału wynika, że ludowcy za element bezpieczeństwa energetycznego uważali również wpływ wytwarzania energii na środowisko naturalne[10] oraz stan infrastruktury przesyłowej[11]. Oznaczało to, że zwracano uwagę zarówno na aspekt zewnętrzny – gwarancje dostaw surowców z innych państw, jak i na funkcjonowanie sieci energetycznych w kraju i ochronę środowiska naturalnego.

Szerokim tłem dla określenia położenia Polski była ocena sytuacji na rynkach zagranicznych. W tym aspekcie przedstawiciele PSL podkreślali znaczenie przeobrażeń gospodarczych Chin, Indii, Brazylii, Indonezji oraz Meksyku – państw, które – jak zaznaczano – stanowią „połowę populacji świata”[12]. Według PSL, procesy ekonomiczne, zachodzące w tych krajach, „diametralnie zmieniają stosunek do surowców i energii jako niezbędnych czynników rozwoju”, a tym samym przyczyniają się do nowej rywalizacji o „światowe zasoby surowcowe”[13]. Datą, którą podawano jako symboliczny początek tych przeobrażeń, był rok 1993. Wtedy to – jak zaznaczał poseł Andrzej Grzyb – „Chiny z eksportera nośników energii stały się

9 *Stenogram z 80. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 roku. Wystąpienie posła Jana Kamińskiego*, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/AC0D5A6CA6C86606C12577FF00366535/$file/80_c_ksiazka.pdf, s. 301.; Była ona zaczerpnięta z dokumentu Rady Ministrów – http://www.mg.gov.pl/files/upload/8134/Polityka%20energetyczna%20ost.pdf.

10 *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski…*, s. 20.

11 *Nadzwyczajny IX Kongres PSL. Stawiamy na normalność…*, s. 9.

12 *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski…*, s. 20.

13 Tamże.

ich importerami”[14]. PSL, odnosząc się do światowego rynku energii, powoływało się na prognozy, które wskazywały, że zapotrzebowanie w skali globalnej będzie wzrastało. Jak podawano – „do 2035 roku światowy popyt na energię pierwotną wzrośnie o 36%”[15]. W związku z tymi trendami, w dokumentach Stronnictwa przewidywano, że problemy energetyczne dotkną również współczesnej Europy[16]. PSL zaznaczało, że Unia Europejska jest w zbyt dużym stopniu uzależniona od importu strategicznie istotnych surowców. Jak argumentowano w 2007 roku – państwa członkowskie sprowadzały średnio 56% energii, a w przypadku niektórych krajów wskaźnik ten sięga niemalże 90%[17]. Zdaniem PSL, sytuacja Polski w tym względzie jest lepsza niż przeciętnego państwa europejskiego. Wśród wypowiedzi parlamentarzystów Stronnictwa występowały nawet opinie, że Polska „jest najmniej uzależnionym od importu surowców energetycznych krajem w Unii Europejskiej”[18]. W 2010 roku – według danych prezentowanych przez PSL – ogółem importowano z innych krajów „około 18% energii”[19]. Wynikało to jednak przede wszystkim z faktu wysokiego udziału węgla w bilansie energetycznym. Jak zaznaczano – „głównie z tego surowca mamy energię elektryczną, a także ciepło w naszych domach”, a zasoby według stanu dzisiejszego wystarczą na kolejne 150 lat[20]. Równocześnie dostrzegano, że międzynarodowe zobowiązania będą wymuszały zmiany w sposobie pozyskiwania energii. Wynikało to przede wszystkim z regulacji, dotyczących ochrony środowiska naturalnego. W tym kontekście wymieniano postanowienia zawarte w pakiecie energetyczno-klimatycznym. Jak zaznaczano – w związku z jego przyjęciem „jesteśmy zmuszeni do gruntownej modernizacji polskiej energetyki ze względu na emisję CO2, czyli tak naprawdę do rewolucji technologicznej w produkcji energii w Polsce”[21]. Dodatkowym utrudnieniem będzie fakt, że proces ten – jak pisano w deklaracji programowej PSL z 2007 roku – współwystępuje z problemem „starzejącego się potencjału energetycznego kraju”

14 *Stenogram z 9. posiedzenia Sejmu w dniu 26 stycznia 2006 roku. Wystąpienie posła Andrzeja Grzyba*, http://orka.sejm.gov.pl/StenoInter5.nsf/0/E450A5E3DDF76DB0C12571AA004967DF/$file/09_cksiazkakopia.pdf, s. 266.

15 *Stenogram z 80. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 roku*…, s. 302.

16 *Nadzwyczajny IX Kongres PSL. Stawiamy na normalność*…, s. 9. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/deklaracja_programowa_1_.pdf.

17 *Stenogram z 80. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 roku...*, s. 301.

18 *Stenogram z 46. posiedzenia Sejmu w dniu 15 lipca 2009 roku. Wystąpienie posła Jana Kamińskiego*, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/11E1215583C6F054C12575F40077F9F2/$file/46_b_ksiazka.pdf, s. 215.

19 *Stenogram z 80. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 roku*..., s. 301.

20 Tamże.

21 *Stenogram z 33. posiedzenia Sejmu w dniu 9 stycznia 2009 roku. Wystąpienie posła Mieczysława Kasprzaka*, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/61094321ABF95C2CC12575390072FF45/$file/33_c_ksiazka.pdf, s. 316.

w zakresie infrastruktury, co „znacznie zwiększa koszty modernizacji”[22]. Ponadto zauważano, że surowce ważne dla funkcjonowania gospodarki – gaz ziemny i ropę naftową importujemy „w dużej mierze tylko z Rosji”[23]. Jak podawano w 2010 roku – od wschodniego sąsiada Polska pozyskuje około 70% gazu i 91% ropy[24]. Parlamentarzyści PSL w ocenie położenia Polski zwracali również uwagę na niewielki udział energii ze źródeł odnawialnych w bilansie, który według danych z 2008 roku miał stanowić jedynie 2% ogółu[25].

Taki stan rzeczy miał według ludowców generować wystąpienie szeregu zagrożeń dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. W tym kontekście odnoszono się przede wszystkim do kwestii importu paliw kopalnych z zagranicy. Brak dywersyfikacji dostawców stanowił możliwość wstrzymania przesyłu istotnych dla polskiej gospodarki surowców, motywowaną względami politycznymi. Wyrażano w ten sposób obawę przed wykorzystaniem przez państwa, posiadające liczne zasoby ropy oraz gazu, swojej pozycji do wywierania nacisków na importerów[26].

Postulowane działania

Propozycje programowe przedstawione przez PSL odnosiły się zarówno do kwestii zapewnienia bezpieczeństwa dostaw surowców energetycznych sprowadzanych spoza Polski, jak i przeobrażeń, które – ich zdaniem – powinny dokonać się na rynku krajowym. Więcej uwagi poświęcono możliwości zwiększenia pozyskiwania energii w kraju niż sprawom geostrategicznym. W najbardziej ogólnym ujęciu zaznaczano, że „Polska powinna posiadać własną politykę energetyczną”, ale również musi „aktywnie uczestniczyć w wypracowaniu wspólnej, unijnej”[27]. Rozwinięciem tego podejścia były postulaty podjęcia określonych działań w kon-

22 *Nadzwyczajny IX Kongres PSL. Stawiamy na normalność…*, s. 9.

23 *Stenogram z 80. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 roku...*, s. 301.

24 Tamże; Informacje, dotyczące importu gazu ziemnego i ropy naftowej, podawane przez PSL są zgodne z danymi przytaczanymi w opracowaniach naukowych. Np. Zdzisław Nowakowski podaje, że w latach 2002-2012 „zapotrzebowanie wewnętrzne na ropę naftową w 95,5-97% pokrywano importem, zaś zapotrzebowanie na gaz ziemny pokrywano w około 70%”. Z. Nowakowski, *Perspektywa poprawy bezpieczeństwa energetycznego Polski w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji” 2013, z. 2, s. 11.

25 *Interpelacja posła Mieczysława Łuczaka nr 19851 z dnia 22 grudnia 2012 do ministra gospodarki w sprawie przyszłości systemu energetycznego w Polsce*, http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/1F045E38.

26 *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski…*, s. 20.

27 Tamże, s. 22; W programie społeczno-gospodarczym z 2004 roku stwierdzano, że „jednym z celów naszego członkostwa w UE powinno być kształtowanie (lub posiadanie znacznego wpływu) polityki wschodniej Unii Europejskiej (tzw. wschodniego wymiaru)”. W tym samym punkcie dodano także zdanie o konieczności dywersyfikacji „zaopatrzenia Polski w źródła energii, zwłaszcza w gaz, a tym samym znaczną redukcję uzależnienia od rosyjskiego dostawcy”.; *Program społeczno-gospodarczy…*, s. 34.

kretnych przypadkach, które nie zawsze były zgodne ze stanowiskiem Unii Europejskiej, czy też poszczególnych państw członkowskich. Wymownym przykładem w tym względzie była kwestia sprowadzania surowców z Federacji Rosyjskiej. Z jednej strony zgadzano się z ogólną koncepcją nadania większych kompetencji UE w zakresie kształtowania jednolitej strategii. Stwierdzano wręcz, że „pewność dostaw surowców […] z kierunku wschodniego powinna być zagwarantowana nie tylko umowami firmowymi i międzypaństwowymi, ale także traktatami między Unią Europejską a Federacją Rosyjską"[28]. Jednak krytykowano inicjatywy, które nie spotykały się z negatywnym przyjęciem ze strony UE. W sposób jednoznaczny wypowiadano się na temat budowy Gazociągu Północnego (Nord Stream). Podkreślano, że inicjatywa ta jest negatywnie odbierana przez Polskę i oceniana jako zaburzająca zasadę solidarności deklarowaną na forum UE[29]. Zauważano, że pominięcie Polski oznacza zniwelowanie atutu, jakim jest położenie kraju, dające możliwość tranzytu gazu i ropy[30]. Parlamentarzyści PSL odnosili się także do dywersyfikacji dostaw najważniejszych dla gospodarki surowców, popierając działania, prowadzące do osiągnięcia tego celu. Przedstawiano jednak również opinie, w których zaznaczano, że pozyskiwanie energii od innych eksporterów niż Rosja może wiązać się ze znacznie wyższymi kosztami. Między innymi przytaczano przykład negocjacji z krajami skandynawskimi. W przypadku rozmów z Norwegią problem stanowił postawiony przez to państwo warunek zakupu minimum 5 mld m^3 gazu metanowego rocznie przez 20 lat, po cenie o 30% większej niż proponowana przez wschodniego sąsiada. Natomiast złoża w Danii są, według ekspertyz, na które się powoływano, zbyt małe, aby zabezpieczyć dostawy na dłuższy okres niż 3-4 lata[31]. PSL opowiadało się za dywersyfikacją źródeł dostaw, ale brało pod uwagę również rachunek ekonomiczny. Oznaczało to, że rozumienie bezpieczeństwa energetycznego prezentowane przez ludowców zawierało w sobie także element, odnoszący się do rozsądnego poziomu cen dla konsumentów.

Innym popieranym przez ludowców działaniem, które miałoby zapewniać polskim użytkownikom dostęp do gazu ziemnego, był postulat budowy specjalnych magazynów do przechowywania tego surowca. Jak wskazywał w styczniu 2009 roku w sejmie Józef Zych – „bezpieczeństwo gazu w świecie, to jest bezpieczeństwo na 6 miesięcy"[32]. W przypadku Polski oznaczało to budowę zbiorników na – jak po-

28 *Stenogram z 80. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 roku...*, s. 302.

29 *Stenogram z 10. posiedzenia Sejmu w dniu 15 lutego 2006 roku. Wystąpienie posła Andrzeja Grzyba*, http://orka.sejm.gov.pl/StenoInter5.nsf/0/BBCD6CFDF900744CC1257116007E44EC/$file/10_a_ksiazka.pdf, s. 32.

30 *Stenogram z 46. posiedzenia Sejmu w dniu 15 lipca 2009 roku. Wystąpienie posła Jana Kamińskiego...*, s. 215.

31 *Stenogram z 33. posiedzenia Sejmu w dniu 9 stycznia 2009 roku. Wystąpienie posła Józefa Zycha*, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/61094321ABF95C2CC12575390072FF45/$file/33_c_ksiazka.pdf, s. 309.

32 Tamże.

dano – około 4,5 mld m^3, co uniezależniłoby państwo od „sytuacji kryzysowych”[33]. W tym kontekście proponowano także wspólne przedsięwzięcia z Czechami oraz Niemcami, polegające na połączeniu systemów tych państw z Polską. Rozwiązania te dawałyby – zdaniem PSL – możliwość stworzenia dodatkowych rezerw, utrzymywanych u „pewnych kontrahentów”[34]. Odnosząc się do kwestii rozbudowy i utrzymania linii przesyłowych, zaznaczano w 2002 roku, że należy „wyraźnie poprawić” stan sieci gazowych – rozszerzyć zakres ich odnawiania oraz stworzyć nowe, na terenach, na których do tej pory nie występowały[35]. Zdaniem posła Marka Sawickiego powinno to się odbywać w ramach „szerokiego, rządowego programu infrastrukturalnego”[36]. Działania te miałyby przyczynić się do rozwoju gospodarczego „obszarów peryferyjnych”[37]. Rozbudowa oraz renowacja infrastruktury miała – zdaniem PSL – nie tylko służyć bezpieczeństwu dostaw energii dla gospodarki, ale również dla odbiorców indywidualnych. W 2002 roku wspominano w tym aspekcie o potrzebie „reelektryfikacji polskiej wsi”[38]. Jak argumentowano – wynikało to z faktu, że stan sieci elektrycznych był na „polskiej prowincji” na tyle zły, że „wystarczy, żeby była mała wichura, wystarczy trochę szronu, i są komunikaty, że wiele miejscowości w Polsce pozbawionych jest energii”[39].

Głównym działaniem, które – zdaniem PSL – zapewniałoby gospodarce oraz odbiorom indywidualnym stabilny dostęp do gazu ziemnego oraz ropy naftowej, było zwiększenie wydobycia krajowego. Postulaty te zaczęto formułować w programie ugrupowania oraz wypowiedziach jego parlamentarzystów po wydarzeniach, które miały miejsce na początku 2006 roku. Wtedy to część państw członkowskich została dotknięta przerwą w odbiorze gazu, wynikającą ze sporu między Rosją i Ukrainą. Wynikało to z decyzji wstrzymania przesyłu tego surowca na Ukrainę przez rosyjski Gazprom „w odpowiedzi na jej sprzeciw wobec żądania prawie pięciokrotnej podwyżki cen”[40]. W związku z tym Ukraina rozpoczęła „bezprawny pobór gazu przeznaczonego na potrzeby odbiorców w UE”[41]. Większa eksploatacja złóż w Polsce miała – szczególnie w przypadku gazu ziemnego – ograniczać zależność

33 Tamże.

34 *Stenogram z 99. posiedzenia Sejmu w dniu 30 sierpnia 2011 roku. Wystąpienie posła Jana Kamińskiego*, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/DD25F4B8C0D0C8CFC125790200327AC9/$file/99_b_ksiazka.pdf, s. 191.

35 *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 12. posiedzenia Sejmu w dniu 25 stycznia 2002 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/4512a5eca058aaddc12574720025dfb6?OpenDocument.

36 Tamże.

37 Tamże.

38 Tamże.

39 Tamże.

40 A. Eberhardt, *Konsekwencje rosyjsko-ukraińskiego konfliktu gazowego*, „Biuletyn PISM” 2006, nr 3, s. 1.

41 Tamże.

od dostaw zza wschodniej granicy[42]. Wyrażano pogląd, że dzięki swoim zasobom Polska „mogłaby być i powinna być w większym stopniu samowystarczalna"[43]. Według parlamentarzystów PSL, ze źródeł wewnętrznych należy pozyskiwać 50% gazu wykorzystywanego w kraju[44]. Duże nadzieje wiązano także z możliwością eksploatacji gazu łupkowego, zaznaczając, że rozpoczęcie jego wydobycia oznaczałoby rozwiązanie w najbliższych latach „problemów gazowych"[45]. W związku z tym w Deklaracji wyborczej z 2011 roku zaznaczano, że „należy zintensyfikować działania w celu pozyskiwania gazu łupkowego", ale też wydobywać go w sposób „bezpieczny i korzystny dla Państwa"[46].

Pomimo zobowiązań, dotyczących redukcji emisji CO2 do atmosfery, oraz dbałości o środowisko naturalne, PSL zdecydowanie opowiadało się za dalszym wykorzystaniem węgla jako głównego surowca energetycznego Polski. Na początku zeszłej dekady ludowcy podkreślali, że należy przeprowadzić restrukturyzację górnictwa oraz ograniczyć wydobycie węgla, ale proces ten musi uwzględniać – jak to ujęto – „bezpieczeństwo paliwowo-energetyczne" kraju[47]. W kolejnych latach wskazywano na ważne miejsce tego surowca w gospodarce Polski i innowacyjnych sposobów jego wykorzystania w energetyce. Jak pisano – zasoby węgla kamiennego i brunatnego w Polsce to łącznie ponad 30 mld ton, co w kontekście „narastającego problemu energetycznego świata" stanowi istotne źródło[48]. Jego właściwe użytkowanie wymagałoby jednak uruchomienia kosztownego programu „badań i wdrożeń", tak aby węgiel przetwarzać w energię w sposób zapewniający ochronę środowiska[49]. W tym kontekście wspominano o zgazyfikowaniu tego surowca oraz rozwoju karbochemii, która miałaby prowadzić do „uzyskiwania z węgla kamiennego również innych paliw energetycznych, m.in. ropy"[50]. Wskazywano również na możliwość otrzymywania prądu elektrycznego przy małej emisji zanieczyszczeń dzięki odpowiednio przeprowadzonej „reakcji chemicznej na węglu"[51].

42 *Stenogram z 34. posiedzenia Sejmu w dniu 15 luty 2007 roku. Wystąpienie posła Stanisława Kalemby*, http://orka.sejm.gov.pl/StenoInter5.nsf/0/B2D34D26B367E453C125728400077CF0/$file/34_b_ksiazka.pdf, s. 261; *Nadzwyczajny IX Kongres PSL. Stawiamy na normalność – Polska lepszych szans*…, s. 9.

43 *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 12. posiedzenia Sejmu w dniu 25 stycznia 2002 r*…

44 *Stenogram z 34. posiedzenia Sejmu w dniu 15 luty 2007 roku. Wystąpienie posła Stanisława Kalemby*…, s. 261.

45 *Stenogram z 99. posiedzenia Sejmu w dniu 30 sierpnia 2011 roku. Wystąpienie posła Jana Kamińskiego*…, s. 191.

46 *Człowiek jest najważniejszy*…, s. 14 i 17.

47 *Czas na zmianę… Program społeczno-gospodarczy PSL*, Warszawa 2001, s. 6.

48 *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski*…, s. 20.

49 Tamże.

50 *Stenogram z 9. posiedzenia Sejmu w dniu 26 stycznia 2006 roku. Wystąpienie posła Andrzeja Grzyba*…, s. 266.

51 *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski*…, s. 20.

Podjęcie prac nad tego typu – jak to określano – „innowacyjnymi technologiami" artykułowano jako jeden z elementów programu bezpieczeństwa energetycznego Polski[52]. Ponadto zauważano, że karbochemia może stanowić również „znakomity pretekst do rozwoju polskiej gospodarki"[53].

Proces stopniowego uniezależniania się od dostaw z inny państw, wynikający ze wzrostu wytwarzania energii wewnątrz kraju, miał – w koncepcjach PSL – opierać się również na pozyskiwaniu energii ze źródeł odnawialnych (OZE – odnawialne źródła energii). Wśród nich w dokumentach oraz wystąpieniach parlamentarzystów PSL w tym kontekście wymieniano: „biodiesla, bioetanol, biomasę, biogazownie, elektrownie gazowe, kolektory słoneczne" oraz geotermię[54]. Argumentując potrzebę wspierania tych rozwiązań, podawano kilka istotnych powodów. Po pierwsze – zaznaczano, że jest to właściwie konieczność – zwiększenie udziału energii odnawialnej w bilansie energetycznym wymuszają bowiem zobowiązania podjęte przez UE, na które się powoływano. W tym aspekcie przypominano między innymi o strategii „Europa 2020", w której założono, że „sektor ekologiczny" będzie generował 20% ogółu wykorzystywanej energii[55]. Po drugie – jak dowodzono – postawienie na OZE przyniesie Polsce długofalowo rozmaite korzyści, które nie są na ogół bezpośrednio dostrzegane. Chodzi przede wszystkim o brak skutków ubocznych produkcji, które występują w przypadku źródeł konwencjonalnych. Jak zaznaczano – energetyka odnawialna „jest dużo lepsza, zdrowsza dla społeczeństwa"[56] oraz „przyjazna środowisku"[57]. Powoduje to, że – jak podkreślano – jej długofalowe koszty wytwarzania oraz użytkowania są niższe niż w wypadku np. paliw kopalnych. Jak przekonywał poseł Stanisław Żelichowski, „nie potrafimy dokładnie liczyć kosztów funkcjonowania tejże energetyki, bo gdybyśmy policzyli wpływ na zdrowotność społeczeństwa, na klimat, na jakość polskiej przyrody, na zabytki kultury narodowej, to może te koszty wyglądałyby zupełnie inaczej"[58].

52 Tamże, s. 23.

53 *Stenogram z 27. posiedzenia Sejmu w dniu 11 stycznia 2007 roku. Wystąpienie posła Andrzeja Grzyba…*, s. 185.

54 *Stenogram z 33. posiedzenia Sejmu w dniu 9 stycznia 2009 roku. Wystąpienie posła Leszka Deptuły*, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/61094321ABF95C2CC12575390072FF45/$file-/33_c_ksiazka.pdf, s. 316.; *Uchwała nr 6/2008 X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego z dnia 8 listopada 2008*, http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Dokumenty_X_Kongres_PSL/Uchwala_nr_06_X_Kongresu_PSL.pdf.

55 *Stenogram z 54. posiedzenia Sejmu w dniu 18 listopada 2009 roku. Wystąpienie posła Mieczysława Kasprzaka*, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/C30EE8750E0DC04DC1257674004A1719/$file/54_b_ksiazka.pdf, s. 80.

56 *Wystąpienie posła Stanisława Żelichowskiego w czasie 72. posiedzenia Sejmu w dniu 30 marca 2004 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/d12305fa5ecef759c125747800424706?OpenDocument.

57 *Uchwała nr 6/2008 X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego z dnia 8 listopada 2008…*

58 *Wystąpienie posła Stanisława Żelichowskiego w czasie 72. posiedzenia Sejmu w dniu 30 marca 2004 r…*

Postawienie na rozwój OZE miałoby również – według PSL – istotny, pozytywny wpływ na gospodarkę[59].

W materiałach programowych oraz wypowiedziach ludowców szerzej odnoszono się tylko do niektórych technologii. Jako najtańszy sposób uzyskiwania energii przedstawiano energetykę wodną[60]. Z kolei najbardziej niepewnym źródłem – według posła Jana Kamińskiego – jest energia wiatrowa[61]. Zdecydowanie najwięcej miejsca poświęcono jednak biopaliwom, co wynikało z faktu, że PSL było głównym orędownikiem ustaw, dotyczących obowiązkowego udziału biokomponentów w paliwach[62]. W 2001 roku był to jeden z głównych elementów programu wyborczego ludowców, który został również wprowadzony do umowy koalicyjnej z Sojuszem Lewicy Demokratycznej[63]. Był on również obecny w deklaracjach wyborczych z późniejszego okresu. Zwiększenie biokomponentów w paliwach miało – zdaniem ludowców – przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa energetycznego w wymiarze zewnętrznym, z uwagi na zmniejszenie zależności od pozyskiwania surowców ze źródeł pozakrajowych[64]. Ludowcy postrzegali w tym kontekście biopaliwa głównie przez pryzmat możliwości zwiększenia wytwarzania energii wewnątrz kraju. W czasie prac nad projektami ustaw dotyczących biopaliw[65] PSL opowiadało się za wprowadzeniem zapisu o wykorzystaniu do produkcji biokomponentów wyłącznie surowców rolniczych zebranych na terytorium Polski[66]. Wykluczenie tego elementu ustawy poseł Bogdan Pęk uważał za podważenie „podstawowego założenia" tego aktu prawnego[67]. Oprócz zmniejszenia ilości importowanych surowców ener-

59 *Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski…*, s. 20.

60 *Stenogram z 9. posiedzenia Sejmu w dniu 26 stycznia 2006 roku. Wystąpienie posła Mirosława Pawlaka*, http://orka.sejm.gov.pl/StenoInter5.nsf/0/E450A5E3DDF76DB0C12571AA004967DF/$file/09_cksiazkakopia.pdf, s. 268.

61 *Stenogram z 80. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 r…*, s. 302.

62 Pod nazwą „biopaliwa" ludowcy rozumieli „ropopochodne paliwa ciekłe, zawierające w swoim składzie […] biokomponenty lub ester i bioetanol, stanowiące samoistne paliwo silnikowe"; *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 33. posiedzenia Sejmu w dniu 29 października 2002 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/9518cd29e6f35eabc125747300313a39?OpenDocument.

63 *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 45. posiedzenia Sejmu w dniu 9 kwietnia 2003 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/59babd5b29b0e794c125747500313b46?OpenDocument.

64 *Stenogram z 9. posiedzenia Sejmu w dniu 26 stycznia 2006 roku…*, s. 266.

65 Rządowym Projekcie ustawy o organizacji rynku ekopaliw ciekłych oraz ekokomponentów do ich produkcji, poselskim projekcie ustawy o organizacji rynku ekopaliw płynnych i ich składników oraz poselskim projekcie ustawy o biopaliwach; *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 33. posiedzenia Sejmu w dniu 29 października 2002 r…*

66 Tamże.

67 *Wystąpienie posła Bogdana Pęka w czasie 44. posiedzenia Sejmu w dniu 28 marca 2003 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/9a905bcb5531f478c125745f0037938e/64f03d5c010cf263c1257475002b725c?OpenDocument.

getycznych poprzez produkcję biopaliw, powodem opowiadania się ludowców za wykorzystaniem jedynie polskich płodów rolnych do wytwarzania bioenergii były również kwestie ekonomiczne. Posłowie PSL w czasie wystąpień parlamentarnych przytaczali argumenty, podkreślające pozytywny wpływ bioenergetyki na rozwój gospodarczy Polski. Poseł Marek Sawicki w Sprawozdaniu Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych zaznaczał wręcz, że debata nad tym aktem prawnym była oprócz dyskusji budżetowej „jedną z ważniejszych debat gospodarczych Rzeczypospolitej, bo jeśli ocenimy wartość rynku paliw w Polsce, to jest to kwota przeszło 50 mld zł"[68]. Przedstawiciele PSL w Sejmie wyrażali opinie, że bioenergetyka może przyczynić się do rozwoju przemysłu rolno-spożywczego. Dostrzegano w tym szansę na zagospodarowanie gruntów rolnych, leżących odłogiem, utworzenie nowych obszarów zbytu dla surowców rolniczych[69], zmniejszenie wydatków związanych z interwencjami państwa na rynku zboża[70]. W dyskusjach parlamentarnych kilkukrotnie przytaczano również dane szacunkowe, dotyczące spadku poziomu bezrobocia, który byłby – co podkreślali ludowcy – skutkiem uruchomienia produkcji biopaliw w Polsce. Posłowie PSL szacowali, że dzięki temu mogłoby w kraju powstać ok. 100 tys. miejsc pracy[71], a korzyścią będzie również zmniejszenie nakładów z budżetu państwa na zwalczanie bezrobocia[72]. Jako argument za przyjęciem ustaw, dotyczących biopaliw, podawano również wprowadzenie tych rozwiązań w wielu państwach na całym świecie[73].

Ludowcy, opowiadając się za rozwojem bioenergetyki, formułowali również argumenty, odnoszące się do ochrony środowiska. Podkreślano, że w wyniku zwięk-

68 *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 64. posiedzenia Sejmu w dniu 17 grudnia 2003 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/76a48cbe2b80b4aac125747800377389?OpenDocument.

69 *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 33. posiedzenia Sejmu w dniu 29 października 2002 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf//main/00F4A2D6; *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 57 posiedzenia Sejmu w dniu 19 września 2003 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf.

70 *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 44. posiedzenia Sejmu w dniu 27 marca 2002 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fcb23358164b46a519c1257475002b6923?OpenDocument.

71 *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 34. posiedzenia Sejmu w dniu 13 listopada 2002 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/9518cd29e6f35eabc125747300313a39?OpenDocument; *Wystąpienie posła Ryszarda Stanibuły w czasie 57. posiedzenia Sejmu w dniu 19 września 2003 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/b2c30614b0c66a28c1257475003b449e?OpenDocument.

72 *Wystąpienie posła Stanisława Kalemby w czasie 33. posiedzenia Sejmu w dniu 29 października 2002 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/e963c4fabc5019d8c125747300313b11?OpenDocument.

73 *Wystąpienie posła Wiesława Wody w czasie 44. posiedzenia Sejmu w dniu 27 marca 2003 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/main/5D7218D1.

szenia udziału biokomponentów w płynnych paliwach silnikowych „będziemy mieć znacznie bardziej czyste środowisko”[74]. Zaznaczano, że tego typu rozwiązanie będzie prowadziło do „wielokrotnego ograniczenia emisji zanieczyszczeń”[75].

Potrzeba rozwoju odnawialnych źródeł energii motywowana była przez ludowców również względami wymogów, wynikających z przystąpienia Polski do UE. Jak zaznaczano w Dokumentach X Kongresu PSL z 8 listopada 2008 roku, należy ograniczyć emisję CO2, SO2 i NOx zgodnie ze „zobowiązaniami przyjętymi przy akcesji do Unii Europejskiej”[76]. W wypowiedziach ludowców na temat OZE występowały jednak nie tylko argumenty natury ekonomicznej i politycznej. Odwoływano się również do bliskiej PSL ideologii ekohumanizmu. Koncepcję tę przytaczał w swoim wystąpieniu między innymi prezes PSL Waldemar Pawlak, przekonując o konieczności pozyskiwania energii z „nowych źródeł”[77].

W badanym okresie PSL prezentowało ostrożne podejście do problematyki energii atomowej. Wyrażano opinię, że powstanie elektrowni jądrowej w Polsce będzie w przyszłości „faktycznie czymś nieuniknionym”[78], ale z wypowiedzi i programu ludowców nie wynikało jednoznacznie, że są oni zdecydowanymi entuzjastami tego projektu. Odniesienie do tego sposobu pozyskiwania energii zamieszczono w Deklaracji programowej „Stawiamy na normalność – Polska lepszych szans” z kwietnia 2007 roku oraz w Dokumentach X Kongresu PSL z listopada 2008 roku. W obu przypadkach był to ostatni punkt założeń energetycznych. W 2007 roku zaznaczano, że priorytetem jest „postawienie na produkcję biopaliw, a także ropy i gazu ze źródeł krajowych”, a także „wykorzystanie węgla do produkcji paliw płynnych”[79]. Podczas gdy energię atomową przytaczano jedynie jako alternatywę, która „może uzupełnić braki z wyżej wymienionych źródeł”[80]. Natomiast rok później zawarto stwierdzenie, że „najwyższy też czas, aby podjąć decyzję o rozwoju energetyki atomowej w Polsce”, bez żadnego doprecyzowania tej koncepcji[81]. W wypowiedziach sejmowych przedstawiciele PSL zwracali uwagę na problemy społeczne, ekonomiczne i ekologiczne, które mogą wystąpić po podjęciu decyzji

74 *Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 33. posiedzenia Sejmu w dniu 29 października 2002 r.*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/main/00F4A2D6.

75 *Wystąpienie posła Tadeusza Gajdy w czasie 40. posiedzenia Sejmu w dniu 23 stycznia 2003 roku*, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/9a905bcb5531f478c125745f0037938e/3ff59e0538e5525cc1257475002b07af?OpenDocument.

76 *Dokumenty X Kongresu PSL. Warszawa 8 listopada 2008*, s. 23. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Dokumenty_X_Kongres_PSL/Psl1.pdf.

77 Tamże, s. 6.

78 *Stenogram z 80. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 roku...*, s. 302.

79 *Nadzwyczajny IX Kongres PSL. Stawiamy na normalność – Polska lepszych szans. Deklaracja programowa PSL*, Warszawa 2007, s. 9. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/deklaracja_programowa_1_.pdf.

80 Tamże.

81 *Dokumenty X Kongresu PSL...*, s. 23.

o budowie elektrowni jądrowej. Wspominano o lęku przed skutkami awarii reaktora[82], sprzeciwach społeczności lokalnych wobec możliwej lokalizacji tego obiektu w okolicy większych skupisk ludności, problemie składowania odpadów promieniotwórczych[83] oraz kosztach takiej inwestycji[84]. Z drugiej strony prezentowano również opinię, że nadrzędnym celem „jest zapewnienie maksymalnie dużego bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju", a energia atomowa „może być" elementem tego działania, „ale nie musi". Miałaby ona ewentualnie uzupełniać inne źródła – ale nie je zastępować[85]. Oznaczało to wyrażenie przynajmniej akceptacji wobec tej koncepcji. Ostatecznie jednak w sprawie „rozwoju energetyki jądrowej" PSL zaproponowało w programie z 2011 roku „przeprowadzenie gruntownej debaty społecznej oraz referendum"[86].

Podsumowanie

PSL w latach 2001-2011 postulowało przeprowadzenie szeregu działań, mających na celu poprawę bezpieczeństwa energetycznego Polski. Odnosiły się one zarówno do spraw związanych z pozyskiwaniem surowców energetycznych spoza granic kraju, jak i koniecznych – według ludowców – przeobrażeń rynku wewnętrznego. Więcej uwagi poświęcano możliwości zwiększenia produkcji energii na obszarze Polski. Sztandarowym projektem PSL w badanym okresie był postulat uruchomienia produkcji biopaliw. Inicjatywa ta była promowana przez ludowców początkowo w kontekście wsparcia dla rolnictwa, ale wraz ze zwiększeniem zainteresowania problematyką bezpieczeństwa energetycznego stała się jednym z pomysłów na zmniejszenie zależności Polski od zewnętrznych źródeł energii. Innymi postulatami ludowców w zakresie rozwoju OZE była budowa elektrowni wiatrowych i wodnych oraz większe wykorzystanie geotermii. PSL uważało, że nie należy pochopnie rezygnować z paliw kopalnych. Wedle ich opinii, węgiel kamienny powinien nadal stanowić istotny element mixu energetycznego Polski. Propono-

82 *Stenogram z 33. posiedzenia Sejmu w dniu 9 stycznia 2009 roku. Wystąpienie posła Wiesława Wody*, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/61094321ABF95C2CC12575390072FF45/$file/33_c_ksiazka.pdf, s. 329-330.

83 *Interpelacja Posła Stanisława Kalemby do Prezesa Rady Ministrów w sprawie planu lokalizacji w okolicy Damasławka głębokiego składowiska odpadów promieniotwórczych*, http://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf/2df80fe4116b3f62c12573be003cb40d/cf0037045aecd0bcc1257486003d8fbe?OpenDocument.

84 *Stenogram z 89. posiedzenia Sejmu w dniu 30 marca 2011 roku. Wystąpienie posła Eugeniusza Kłopotka*, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/78503D24C6BC43D9C1257863007C6089/$file/89_a_ksiazka.pdf, s. 17.

85 *Wystąpienie posła Eugeniusza Kłopotka w czasie 92. posiedzenia Sejmu w dniu 11 maja 2011 roku*,http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/78503D24C6BC43D9C1257863007C6089/$file/89_a_ksiazka.pdfhttp://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf/91668423b136667cc12573930043a099/65decb91ceef2f9dc125788e00308f8b?OpenDocument, s. 17.

86 *Człowiek jest najważniejszy…*, s. 14.

wano jednak, aby zintensyfikować pracę nad jego przetwarzaniem, tak aby obniżyć emisję zanieczyszczeń, wynikających z jego wykorzystania w wytwarzaniu energii. Zdaniem PSL również krajowe złoża gazu ziemnego nie były do tej pory wystarczająco eksploatowane i należy zwiększyć ich wydobycie. Niejednoznaczne stanowisko wyrażano względem energetyki atomowej. W oficjalnych dokumentach popierano koncepcje budowy elektrowni jądrowej, ale również, szczególnie na forum sejmu, zwracano uwagę na problemy ekonomiczne i społeczne, które byłyby wynikiem podjęcia takiej decyzji.

W zakresie pozyskiwania surowców energetycznych spoza kraju zwracano uwagę na uzależnienie Polski od dostaw gazu ziemnego oraz ropy naftowej z Federacji Rosyjskiej. W związku z tym PSL opowiadało się za dywersyfikacją dostawców, ale zwracało też uwagę na koszty tych przedsięwzięć. Według ludowców, relacje energetyczne z Rosją powinny być w większym stopniu regulowane na szczeblu Unii Europejskiej. Odpowiedzią na zagrożenie stabilności dostaw miała być również rozbudowa infrastruktury, w tym magazynów do przechowywania gazu oraz sieci przesyłowych między państwami.

Bibliografia

Bezpieczeństwo energetyczne Polski a polityka energetyczna Unii Europejskiej, pod red. T.Z. Leszczyńskiego i S. Nowakowskiego, Wyższa Szkoła Informatyki, Zarządzania i Administracji, Warszawa 2012.

Bezpieczeństwo energetyczne Polski w ujęciu autonomicznym i zintegrowanym z Unią Europejską, pod red. P. Bożyka, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa 2013.

Czas na zmianę… Program społeczno-gospodarczy PSL, PSL, Warszawa 2001.

Człowiek jest najważniejszy. Program Wyborczy, Warszawa 2011. http://www.marketingwpolityce.zgora.pl/kampaniewyborcze/kampania2011pl/psl/program_psl.pdf.

Deklaracja Wyborcza, Warszawa 2005, s. 6. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Deklaracja_wyborcza_2005.pdf.

Dokumenty X Kongresu PSL. Warszawa 8 listopada 2008. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Dokumenty_X_Kongres_PSL/Psl1.pdf.

Eberhardt A., *Konsekwencje rosyjsko-ukraińskiego konfliktu gazowego*, „Biuletyn PISM" 2006, nr 3.

Interpelacja posła Mieczysława Łuczaka nr 19851 z dnia 22 grudnia 2012 do ministra gospodarki w sprawie przyszłości systemu energetycznego w Polsce, http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/1F045E38.

Interpelacja Posła Stanisława Kalemby do Prezesa Rady Ministrów w sprawie planu lokalizacji w okolicy Damasławka głębokiego składowiska odpadów promieniotwórczych, http://orka2.sejm.gov.pl/IZ5.nsf/2df80fe4116b3f62c12573be003cb40d/cf0037045aecd0bcc1257486003d8fbe?OpenDocument.

Nadzwyczajny IX Kongres PSL. Stawiamy na normalność – Polska lepszych szans. Deklaracja programowa PSL, Warszawa 2007, http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/priorytety_1_.pdf.

Nowakowski Z., *Perspektywa poprawy bezpieczeństwa energetycznego Polski w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki, Zarządzania i Administracji" 2013, z. 2.

Poloniak Ł., *Bezpieczeństwo energetyczne Polski w programach polskich partii politycznych*, „Nauki Społeczne" 2012, nr 2.

Polskie Stronnictwo Ludowe wobec problemów i wyzwań dla Polski. Dokumenty programowe X Kongresu PSL, Warszawa 2008. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Dokumenty_X_Kongres_PSL/Dokumenty_Programowe_X_Kongresu_PSL_.pdf ; *Uchwała nr 9/2008 X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego z dnia 8 listopada 2008 r. w sprawie: wdrażania programu pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych w tym szczególnie z biogazu, siły wiatru i geotermii*, http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Dokumenty_X_Kongres_PSL/Uchwala_nr_09_X_Kongresu_PSL.pdf; Kolejny Kongres PSL (XI) odbył się w roku 2012.

Program społeczno-gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego. VIII Kongres PSL, PSL, Warszawa 2004.

Razem tworzymy lepszą przyszłość. Narodowe priorytety PSL na lata 2007-2011, PSL, Warszawa 2007.

Stenogram z 10. posiedzenia Sejmu w dniu 15 lutego 2006 roku. Wystąpienie posła Andrzeja Grzyba, http://orka.sejm.gov.pl/StenoInter5.nsf/0/BBCD6CFDF900744CC1257116007E44EC/$file/10_a_ksiazka.pdf.

Stenogram z 27. posiedzenia Sejmu w dniu 11 stycznia 2007 roku. Wystąpienie posła Andrzeja Grzyba, http://orka.sejm.gov.pl/StenoInter5.nsf/0/DBCC930D7192966AC1257264002D1FEB/$file/32_b_ksiazka.pdf.

Stenogram z 33. posiedzenia Sejmu w dniu 9 stycznia 2009 roku. Wystąpienie posła Mieczysława Kasprzaka, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/61094321ABF95C2CC12575390072FF45/$file/33_c_ksiazka.pdf.

Stenogram z 33. posiedzenia Sejmu w dniu 9 stycznia 2009 roku. Wystąpienie posła Józefa Zycha, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/61094321ABF95C2CC12575390072FF45/$file/33_c_ksiazka.pdf.

Stenogram z 33. posiedzenia Sejmu w dniu 9 stycznia 2009 roku. Wystąpienie posła Leszka Deptuły, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/61094321ABF95C2CC12575390072FF45/$file/33_c_ksiazka.pdf.

Stenogram z 33. posiedzenia Sejmu w dniu 9 stycznia 2009 roku. Wystąpienie posła Wiesława Wody, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/61094321ABF95C2CC12575390072FF45/$file/33_c_ksiazka.pdf.

Stenogram z 34. posiedzenia Sejmu w dniu 15 luty 2007 roku. Wystąpienie posła Stanisława Kalemby, http://orka.sejm.gov.pl/StenoInter5.nsf/0/B2D34D26B367E453C125728400077CF0/$file/34_b_ksiazka.pdf.

Stenogram z 46. posiedzenia Sejmu w dniu 15 lipca 2009 roku. Wystąpienie posła Jana Kamińskiego, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/11E1215583C6F054C12575F40077F9F2/$file/46_b_ksiazka.pdf.

Stenogram z 54. posiedzenia Sejmu w dniu 18 listopada 2009 roku. Wystąpienie posła Mieczysława Kasprzaka, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/C30EE8750E0DC04DC1257674004A1719/$file/54_b_ksiazka.pdf, s. 80.

Stenogram z 80. posiedzenia Sejmu w dniu 16 grudnia 2010 roku. Wystąpienie posła Jana Kamińskiego, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/AC0D5A6CA6C86606C12577FF00366535/$file/80_c_ksiazka.pdf, s. 301.; Była ona zaczerpnięta z dokumentu Rady Ministrów – http://www.mg.gov.pl/files/upload/8134/Polityka%20energetyczna%20ost.pdf.

Stenogram z 89. posiedzenia Sejmu w dniu 30 marca 2011 roku. Wystąpienie posła Eugeniusza Kłopotka, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/78503D24C6BC43D9C1257863007C6089/$file/89_a_ksiazka.pdf

Stenogram z 9. posiedzenia Sejmu w dniu 26 stycznia 2006 roku. Wystąpienie posła Andrzeja Grzyba, http://orka.sejm.gov.pl/StenoInter5.nsf/0/E450A5E3DDF76DB0C12571AA004967DF/$file/09_cksiazkakopia.pdf.

Stenogram z 9. posiedzenia Sejmu w dniu 26 stycznia 2006 roku. Wystąpienie posła Mirosława Pawlaka, http://orka.sejm.gov.pl/StenoInter5.nsf/0/E450A5E3DDF76DB0C12571AA004967DF/$file/09_cksiazkakopia.pdf.

Stenogram z 99. posiedzenia Sejmu w dniu 30 sierpnia 2011 roku. Wystąpienie posła Jana Kamińskiego, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/DD25F4B8C0D0C8CFC125790200327AC9/$file/99_b_ksiazka.pdf.

Sukces Europy – sukces dla Polski. Narodowe priorytety europejskiej polityki PSL, PSL, Warszawa 2009. http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/PE_deklaracja_wyborcza_psl/eurowybory_2009.deklaracja_wyborcza_psl-1.pdf.

Uchwała nr 6/2008 X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego z dnia 8 listopada 2008, http://www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/Dokumenty_X_Kongres_PSL/Uchwala_nr_06_X_Kongresu_PSL.pdf.

Wystąpienie posła Bogdana Pęka w czasie 44. posiedzenia Sejmu w dniu 28 marca 2003 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/9a905bcb5531f478c125745f0037938e/64f03d5c010cf263c1257475002b725c?OpenDocument.

Wystąpienie posła Eugeniusza Kłopotka w czasie 92. posiedzenia Sejmu w dniu 11 maja 2011 roku, http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/78503D24C6BC43D9C1257863007C6089/$file/89_a_ksiazka.pdfhttp://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf/91668423b136667cc12573930043a099/65decb91ceef2f9dc125788e00308f8b?OpenDocument.

Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 12. posiedzenia Sejmu w dniu 25 stycznia 2002 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/4512a5eca058aaddc12574720025dfb6?OpenDocument.

Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 33. posiedzenia Sejmu w dniu 29 października 2002 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/9a905bcb5531f478c125745f0037938e/9518cd29e6f35eabc125747300313a39?OpenDocument.

Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 33. posiedzenia Sejmu w dniu 29 października 2002 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf//main/00F4A2D6.

Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 34. posiedzenia Sejmu w dniu 13 listopada 2002 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/9518cd29e6f35eabc125747300313a39?OpenDocument.

Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 44. posiedzenia Sejmu w dniu 27 marca 2002 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/b23358164b46a519c1257475002b6923?OpenDocument.

Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 45. posiedzenia Sejmu w dniu 9 kwietnia 2003 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/59babd5b29b0e794c125747500313b46?OpenDocument.

Wystąpienie posła Marka Sawickiego w czasie 64. posiedzenia Sejmu w dniu 17 grudnia 2003 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/76a48cbe2b80b4aac125747800377389?OpenDocument.

Wystąpienie posła Ryszarda Stanibuły w czasie 57. posiedzenia Sejmu w dniu 19 września 2003 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030d0fc/b2c30614b0c66a28c1257475003b449e?OpenDocument.

Wystąpienie posła Stanisława Kalemby w czasie 33. posiedzenia Sejmu w dniu 29 października 2002 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030-d0fc/e963c4fabc5019d8c125747300313b11?OpenDocument.

Wystąpienie posła Stanisława Żelichowskiego w czasie 72. posiedzenia Sejmu w dniu 30 marca 2004 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/5c30b337b5bc240ec125746d0030-d0fc/d12305fa5ecef759c125747800424706?OpenDocument.

Wystąpienie posła Tadeusza Gajdy w czasie 40. posiedzenia Sejmu w dniu 23 stycznia 2003 roku, http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/9a905bcb5531f478c125745f0037938e/3f-f59e0538e5525cc1257475002b07af?OpenDocument.

Wystąpienie posła Wiesława Wody w czasie 44. posiedzenia Sejmu w dniu 27 marca 2003 r., http://orka2.sejm.gov.pl/Debata4.nsf/main/5D7218D1.

Summary

Piotr Swacha – *Energy security of Poland in programme concepts and parliamentary addresses of PSL representatives (2001-2011)*

In the years 2001-2011 the Polish Peasant Party (PPP) played an important role in Polish political scene, contributing twice the governmental coalition cabinets. During this period PPP repeatedly speak out about the Polish energy security. The main objectives of their program were related to: changes in the policy of importing raw materials from other countries and to transformation of internal energy market. They called for a diversification of suppliers, but after taking into account all the cost of the project. They also proposed to increase the role of European Union in negotiations with non-EU countries, in particular with the Russian Federation.

In PPP's concepts more attention was devoted to the project of rebuilding energy internal market. The flagship proposal of the party was the launch of the biofuels production in Poland. Initially this initiative was regarded as a form of support for agriculture, but later also gained importance in the context of the security of energy production. PPP also advocated for the inclusion of the importance of fossil resources located on Polish territory.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Paweł Pietnoczka
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Bezpieczeństwo ekologiczne w programach ukraińskich partii agrarnych

Ecological safety in the political programs of Ukrainian agrarian parties

Słowa kluczowe:
bezpieczeństwo ekologiczne, ukraińskie partie agrarne, Ukraińska Partia Chłopsko-Demokratyczna, Chłopska Partia Ukrainy, Agrarna Partia Ukrainy, Partia Odrodzenia Wsi

Key words:
ecology security, Ukrainian agrarian parties, Ukrainian Peasant-Democratic Party, Ukrainian Peasant Party, Ukrainian Agrarian Party, Party of Villages Reborn

W artykule zostały przybliżone priorytety programowe ukraińskich partii agrarnych z zakresu problematyki bezpieczeństwa ekologicznego, postulaty dotyczące ochrony środowiska, ochrony zdrowia człowieka. Analizie poddano dokumenty programowe Ukraińskiej Partii Chłopsko-Demokratycznej, Chłopskiej Partii Ukrainy, Partii Odrodzenia Wsi, Partii Chłopów, Agrarnej Partii Ukrainy (Partii Ludowej), Agrarnej Partii Ukrainy (utworzonej w 2006 r.), Partii Politycznej Ogólnoukraińskie Zjednoczenie Agrarne „Zastup". Analizą zostały objęte również programy koalicji wyborczych, w ramach których partie agrarne rywalizowały o miejsca w Radzie Najwyższej Ukrainy podczas poszczególnych elekcji parlamentarnych.

Partią, która mogła pochwalić się najdłuższym stażem na ukraińskiej scenie politycznej spośród partii agrarnych, była Ukraińska Partia Chłopsko-Demokratyczna (*Українська селянська демократична партія* – USDP). Ugrupowanie zostało utworzone jeszcze przed ogłoszeniem przez Ukrainę niepodległości. Powołano je do życia 9 czerwca 1990 r., zaś zarejestrowano 15 stycznia 1991 r.[1] W deklaracji podstawowych zasad, opublikowanej przed przeprowadzeniem zjazdu założycielskiego, a mianowicie 31 maja 1990 r., partia opowiedziała się za „ekologicznym odrodzeniem narodu ukraińskiego"[2]. Za niezbędny warunek do spełnienia na drodze do osiągnięcia tego celu uznała „wywalczenie pełnej politycznej i gospodarczej niepodległości Ukrainy"[3]. W rozdziale deklaracji zatytułowanym *Wiejska ekologia* USDP opowiedziała się za ekologicznym odrodzeniem wsi. Ten cel miał być osiągnięty dzięki przeciwdziałaniu totalnej chemizacji rolnictwa. Tempo chemizacji oraz poziom radiacji uznano za zagrożenie, stawiające pod znakiem zapytania samo istnienie narodu ukraińskiego. Dlatego opowiedziano się za wprowadzeniem zakazu używania samolotów do rozpylania chemikaliów nad uprawami rolnymi; nacjonalizacją przedsiębiorstw chemicznych, znajdujących się na terytorium Ukrainy, a należących do instytucji związkowych; przeznaczaniem dochodów przedsiębiorstw chemicznych na ochronę środowiska; odrodzeniem ziemi ukraińskiej. Ponadto zaznaczono, iż partia wraz z Komitetem Ochrony Dniepru troszczy się o odrodzenie małych rzek, a także o przywrócenie głównej rzece Ukrainy – Dnieprowi, pierwotnego stanu[4].

Do problemu bezpieczeństwa ekologicznego partia odniosła się również w programie przyjętym podczas zjazdu założycielskiego. Sferę ekologiczną zaliczono do trzech podstawowych kierunków działalności partii (obok państwowo-prawnego i gospodarczego). Za niezbędne USDP uznała przeprowadzenie niezależnej kompleksowej ekspertyzy ekologicznej w poszczególnych regionach republiki, wprowadzenie zakazu budowy nowych elektrowni atomowych i zakazu rozbudowy już istniejących elektrowni, a także przeprowadzenie demontażu Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej. Wskazano na potrzebę wprowadzenia zakazu budowy przedsiębiorstw zanieczyszczających środowisko, potrzebę rozwoju ekologicznie czystych źródeł energii, produkcji ekologicznej żywności, edukacji mieszkańców Ukrainy, mającej na celu kształtowanie kultury ekologicznej. Domagano się racjonalnego wykorzystywania zbiorników wodnych, użytków rolnych, lasów, a także pociągnięcia do odpowiedzialności winnych za zanieczyszczanie środowiska[5].

1 *Українська багатопартійність: політичні партії, виборчі блоки, лідери (кінець 1980-х – початок 2012 рр.)*, М. Кармазіна (ред.), Київ 2012, s. 537.

2 *Декларація основних принципів Української селянсько-демократичної партії (тези)* [w:] А. Слюсаренко, М. Томенко, *Нові політичні партії України*, Київ 1990, s. 38.

3 Tamże.

4 Tamże.

5 *Програма Української селянської демократичної партії* [w:] *Україна багатопартійна. Програмні документи нових партій*, Київ 1991, s. 100.

Warto odnotować, iż spośród trzydziestu ugrupowań, rywalizujących o mandaty parlamentarne w ogólnokrajowym wielomandatowym okręgu wyborczym podczas elekcji w 1998 r., tylko cztery dość obszernie odniosły się w swoich programach wyborczych do zagadnień z zakresu bezpieczeństwa ekologicznego. Wśród tych formacji politycznych znalazł się również Europejski Wybór Ukrainy (*Європейський вибір України*) – koalicja wyborcza, w ramach której uczestniczyła w rywalizacji o mandaty parlamentarne Ukraińska Partia Chłopsko-Demokratyczna. Koalicję współtworzyła Liberalno-Demokratyczna Partia Ukrainy. Pozostałe trzy ugrupowania, dla których kwestie ekologiczne nie były obce, to Partia Zielonych Ukrainy, Koalicja Wyborcza „Pracująca Ukraina" oraz Ukraińskie Zgromadzenie Narodowe[6]. Europejski Wybór Ukrainy zwrócił m.in. uwagę, iż ekspertyzy ekologiczne powinny być przeprowadzane zgodnie ze standardami europejskimi i powinny nimi zostać objęte wszystkie przedsiębiorstwa. Naruszający równowagę ekologiczną mieliby zostać dotkliwie ukarani. Koalicja podkreśliła, iż obywatele Ukrainy powinni mieć zapewnione „ekologicznie czyste produkty, ekologicznie czystą produkcję i ekologicznie czyste środowisko!"[7].

W kolejnych wyborach parlamentarnych, a mianowicie w 2002 r., USDP również uczestniczyła wspólnie z Liberalno-Demokratyczną Partią Ukrainy. Ponadto w skład utworzonej koalicji – Drużyny Pokolenia Ozimego (*Команда озимого покоління*) – weszła Partia Własności Prywatnej oraz Partia Konstytucyjno-Demokratyczna. Tym razem jednak w programie koalicji współtworzonej przez USDP nie znalazło się miejsce dla problematyki ekologicznej. Do kwestii ochrony środowiska odniosła się natomiast koalicja wyborcza utworzona z myślą o elekcji 2006 r. – Ludowa Koalicja Łytwyna (*Народний блок Литвина)*. W jej skład oprócz USDP weszła również Partia Ludowa oraz Partia Ogólnoukraińskiego Zjednoczenia Lewicy „Sprawiedliwość". W programie wyborczym wystąpiono przeciwko wykorzystywaniu strefy czarnobylskiej do składowania odpadów radioaktywnych, pochodzących z innych państw. Ponadto podkreślono potrzebę wprowadzenia „kart sytuacji ekologicznej", zawierających informacje na temat wielkości środków budżetowych niezbędnych do poprawienia stanu środowiska naturalnego w danym regionie[8]. W wyborach parlamentarnych 2007 r. USDP uczestniczyła w ramach Chłopskiej Koalicji „Agrarna Ukraina" (*Селянський блок „Аграрна Україна"*). W jej skład weszła jeszcze jedna partia agrarna, a mianowicie Partia Odrodzenia Wsi. Ponadto koalicja była współtworzona przez Ludową Partię Nowa Ukraina.

6 О. Васюта, *Проблеми екологічної стратегії України в контексті глобального розвитку*, Тернопіль 2001, s. 375.

7 *Передвиборна програма Виборчого блоку „Європейський вибір України"*, „Віче" 1998, № 2 (71), s. 76-77.

8 *Програма Народного блоку Литвина. Народність, справедливість, законність*, s. 1, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2006/printblob?pf7171=18&kodvib=600, [28 II 2015].

Jednak tym razem, podobnie jak w 2002 r., kwestie ekologiczne nie znalazły miejsca w programie wyborczym.

Do problematyki zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego kraju USDP odniosła się natomiast w nowym programie partii przyjętym w dniu 20 grudnia 2008 r. Temu zagadnieniu poświęcono rozdział *Ukraina – ekologicznie czyste państwo!*[9]. W nim podkreślono, iż ekologia stała się wyzwaniem XXI wieku. Zaznaczono, iż od tego, w jakim stanie zostanie pozostawiony świat i kraj, zależeć będzie jakość życia następnego pokolenia. Dlatego też partia opowiedziała się za wprowadzeniem na Ukrainie europejskich standardów ekologicznych, w szczególności zaś w obszarze usług komunalnych, służby zdrowia, żywienia człowieka. Za niezbędne uznano: wprowadzenie obowiązku odpowiedniego oznaczania żywności, zawierającej genetycznie zmodyfikowane organizmy[10]; stosowanie technologii, zapewniających ochronę środowiska; rozwój ekologicznego transportu; wprowadzenie surowych kar za niszczenie środowiska naturalnego, za niezgodną z prawem zabudowę terenów zielonych, kłusownictwo, wyrąb lasów oraz tworzenie nielegalnych wysypisk śmieci. Partia wystąpiła przeciwko wycince lasów w Karpatach i na Polesiu. Opowiedziała się za realizacją programu państwowego w zakresie uporządkowania gospodarki leśnej; przeprowadzeniem ogólnoukraińskiego monitoringu wszystkich terenów zagrożonych pod względem zanieczyszczenia; realizacją programu „Ukraińskie rzeki", mającego na celu sprawdzenie ekologicznego stanu wszystkich rzek w kraju oraz poddanie ich oczyszczeniu; a także wprowadzeniem ekologicznych technologii w rolnictwie, czemu miałaby sprzyjać dostępność kredytów oraz ustanowienie ulg podatkowych[11].

Ukraińska Partia Chłopsko-Demokratyczna była jedną z czterech partii politycznych, które w 2011 r. zdecydowały się na przyłączenie do „Sprawiedliwości" Stanisława Nikołajenki. Taką decyzję podjęła również „Ludowa Władza" (J. Wins'kyj), Ogólnoukriński Związek Patriotyczny (S. Hanża) i Partia Odrodzenia Wsi (D. Woronin)[12]. Wynikiem procesu integracyjnego była zmiana nazwy przez partię „Sprawiedliwość" na Zjednoczenie Lewicy i Chłopów **(***Об'єднані ліві і селяни*). Ugrupowanie o tej nazwie jednak niedługo przetrwało na scenie politycznej Ukrainy[13]. W dniu 12 kwietnia 2014 r. rada polityczna Zjednoczenia

9 *Політична програма Української селянської демократичної партії. Редакція затверджена XIII З'їздом УСДП 20 грудня 2008 року,* http://www.useldp.org/index.php?page=page&article_id=4, [2 VI 2011].

10 Nieprzestrzeganie tego obowiązku miałoby być surowo karane.

11 *Політична програма Української селянської*..., http://www.useldp.org/index.php?page=page&article_id=4, [2 VI 2011].

12 P. Pietnoczka, *Partie agrarne na ukraińskiej scenie politycznej po 1991 roku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski" 2013, nr IV, s. 206.

13 Zjednoczenie Lewicy i Chłopów nie zgłosiło listy krajowej w wyborach parlamentarnych w 2012 r. Natomiast w okręgach jednomandatowych o miejsce w parlamencie ubiegało się 14 kandydatów partii, *Кандидати, висунуті в одномандатних виборчих округах. Партія Об'єднані ліві*

Lewicy i Chłopów podjęła decyzję o przywróceniu nazwy „Sprawiedliwość”[14]. Ostatecznie więc USDP „rozpłynęła się” w tej centrolewicowej formacji politycznej.

Podobnie jak USDP, w sposób obszerny do problemu bezpieczeństwa ekologicznego w swoim programie odniosła się również Chłopska Partia Ukrainy (*Селянська партія України* – SelPU) – utworzona 25 stycznia 1992 r., zaś zarejestrowana 3 marca tegoż roku. Za niezbędne w tym zakresie SelPU uznała przeprowadzenie przez państwo „kompleksowej naukowo-ekologicznej oceny wszystkich gruntów, zbiorników wodnych, rzek, lasów i gór”[15]. Celem ekspertyzy miałoby być poznanie źródeł zanieczyszczenia środowiska oraz opracowanie państwowego programu ochrony przyrody Ukrainy. Partia, poddając krytyce wykorzystywanie w poprzednich dziesięcioleciach chemikaliów w rolnictwie, za niezbędne uznała określenie negatywnych skutków wywoływanych przez ich zastosowanie. SelPU podkreśliła także potrzebę budowy oczyszczalni ścieków, w szczególności w tych regionach Ukrainy, które najbardziej odczuwają zanieczyszczanie przez przemysł. Ponadto wskazano na potrzebę utworzenia rejonowych, miejskich i obwodowych urzędów państwowych odpowiedzialnych za przeprowadzanie kontroli ekologicznych[16].

Należy jednak podkreślić, iż problematyce ochrony środowiska Chłopska Partia Ukrainy nie poświęcała miejsca w programach wyborczych. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku programów przygotowanych z myślą o wyborach parlamentarnych w 1998 r., 2002 r. i 2006 r. W pierwszej z wymienionych elekcji partia uczestniczyła wspólnie z Socjalistyczną Partią Ukrainy w ramach Koalicji Wyborczej „O Prawdę, o Lud, o Ukrainę!” (*Виборчий блок „За правду, за народ, за Україну!”*), zaś w kolejnych dwóch rywalizowała już indywidualnie. SelPU nie zgłaszała list krajowych w wyborach parlamentarnych w 2007 r., 2012 r. i 2014 r. Warto jednak odnotować, iż podczas ostatniej elekcji partia udzieliła poparcia Jurijowi Bondarczukowi, ubiegającemu się o mandat parlamentarny w okręgu wyborczym nr 93 w obwodzie kijowskim. SelPU na czele ze swoim liderem – Zenowijem Chołodniukiem, zapewniała, iż zwycięstwo Bondarczuka jest gwarancją poprawy życia mieszkańców obszarów wiejskich. Obiecano im m.in.: kompleksowy plan ekologicznego, społecznego i gospodarczego rozwoju regionu; znaczną poprawę sytuacji ekologicznej w miejscu zamieszkania, która zaowocuje zwiększeniem średniej długości życia; spółdzielnie, zajmujące się produkcją ekologicznych arty-

і селяни http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2012/WP405?pt001f01=900&pf7171=57, [19 III 2015].

14 *Об’єднані ліві визначились із участю у виборах Президента України та засудили позицію КПУ*, http://www.livi.org.ua/2014/04/pr-2/, [18 III 2015].

15 *Програма Селянської партії України* [w:] *Аграрна політика і законодавча діяльність депутатської фракції Селянської партії України (1994-1999 роки): документальний політичний нарис*, С.В. Довгань (ред.), Київ 1999, s. 9.

16 Tamże, s. 9-10.

kułów spożywczych; a także oczyszczoną z minerałów chemicznych ziemię[17]. Faworyt SelPU nie dostał się jednak do parlamentu, z wynikiem 8,33% zajął w swoim okręgu wyborczym dopiero trzecie miejsce[18].

W lutym 1993 r. na politycznej mapie Ukrainy pojawiła się Partia Wolnych Chłopów Ukrainy (*Партія вільних селян України* – PWSU)[19]. W 1994 r. ta formacja polityczna zmienia nazwę na Partię Wolnych Chłopów i Przedsiębiorców Ukrainy (*Партія вільних селян і підприємців України* – PWSiPU), zaś w 2006 r. na Partię Odrodzenia Wsi (*Партія відродження села* – PWS). Ugrupowanie przez długi okres zaliczało się do mało aktywnych podmiotów życia politycznego Ukrainy, o czym może świadczyć choćby uczestnictwo w wyborach 1994 r. tylko dwóch członków partii[20] oraz brak udziału partii w elekcjach parlamentarnych w 1998 r. i 2002 r. Tę sytuację zmieniły wybory parlamentarne 2006 r., w których to partia (jeszcze pod nazwą PWSiPU) uczestniczyła w ramach prawicowej Ukraińskiej Koalicji Ludowej Kostenki i Pluszcza (*Український народний блок Костенка і Плюща*). W skład koalicji weszła również Ukraińska Partia Ludowa oraz Partia Polityczna „Zjednoczona Ukraina". Ugrupowanie, w przeciwieństwie do Chłopskiej Partii Ukrainy, nie ominęło w programie wyborczym problematyki bezpieczeństwa ekologicznego. Koalicja gwarantowała, iż zapewnienie bezpieczeństwa środowiska będzie nieodłącznym warunkiem prowadzenia działalności gospodarczej na terytorium państwa. Obiecała realizację różnych programów z zakresu edukacji ekologicznej, ponadto wystąpiła przeciwko składowaniu na terytorium Ukrainy odpadów radioaktywnych pochodzących z innych państw[21]. Mniej odniesień do problematyki ekologicznej znajdujemy natomiast w programie partii. W nim skupiono się jedynie na potrzebie rezygnacji z importowanej produkcji o słabej jakości na rzecz zwiększenia krajowej produkcji ekologicznej. W takim podejściu partia widziała szansę na rozwiązanie problemu żywnościowego w kraju[22].

W elekcji parlamentarnej w 2007 r. Partia Odrodzenia Wsi uczestniczyła w ramach Chłopskiej Koalicji „Agrarna Ukraina", współtworzonej przez USDP i Ludową Partię Nowa Ukraina. Jak zostało już wspomniane, koalicja nie odniosła się w programie wyborczym do interesującego nas zagadnienia. Partia Odrodzenia Wsi, podobnie jak Ukraińska Partia Chłopsko-Demokratyczna, w grudniu 2011 r.

17 *Разом до перемоги*, http://selpu.info/, [20 II 2015].

18 *Одномандатний виборчий округ № 93 (Київська область)*, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2014/WP040?PT001F01=910&pf7331=93, [20 II 2015].

19 Partia Wolnych Chłopów Ukrainy została utworzona 15 lutego 1993 r., zaś zarejestrowana 21 maja tegoż roku; *Українська багатопартійність*..., s. 297.

20 І. Кресіна, Є. Перегуда, *Парламентські вибори в Україні: правові і політичні проблеми*, Київ 2003, s. 49.

21 *З Україною в серці! Виборча програма Українського Народного Блоку Костенка і Плюща*, s. 4, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2006/printblob?pf7171=31&kodvib=600, [21 II 2015].

22 *Програма Партії відродження села*, http://pvsua.org/page/6&lang=ua, [2 VI 2011].

zdecydowała o samorozwiązaniu, jednocześnie rekomendowała swoim członkom przystąpienie do Zjednoczenia Lewicy i Chłopów[23].

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia na politycznej mapie Ukrainy pojawiła się jeszcze Agrarna Partia Ukrainy (*Аграрна партія України*). Została ona powołana do życia w grudniu 1996 r., a więc na niewiele ponad rok przed wyborami parlamentarnymi[24]. W programie wyborczym przygotowanym z myślą o elekcji 1998 r. partia mało uwagi poświęciła zagadnieniom z zakresu ochrony środowiska. Wskazała jedynie na potrzebę odnowienia równowagi ekologicznej, zachowania bogactw naturalnych, dokonania na szeroką skalę zalesienia[25]. Chociaż sfera ekologiczna nie należała do priorytetowych obszarów zainteresowania partii, to jednak zagadnienia z tego zakresu – w przeciwieństwie do Chłopskiej Partii Ukrainy – znajdujemy również w programach wyborczych przygotowywanych z myślą o kolejnych elekcjach parlamentarnych.

Do rywalizacji o mandaty parlamentarne w 2002 r. Agrarna Partia Ukrainy stanęła w ramach proprezydenckiej koalicji „O Jedyną Ukrainę!" (*„За єдину Україну!"*). Oprócz APU w jej skład weszła również Partia Regionów, Partia Ludowo-Demokratyczna, Pracująca Ukraina oraz Partia Przemysłowców i Przedsiębiorców Ukrainy. Wśród głównych zadań, które postawiła przed sobą koalicja, znalazło się „zagwarantowanie bezpieczeństwa ekologicznego państwa i czystego środowiska dla przyszłych pokoleń" oraz przezwyciężenie skutków awarii Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej, w tym zapewnienie opieki poszkodowanym w wyniku tej katastrofy[26]. W elekcji 2006 r. ugrupowanie – już pod nazwą Partia Ludowa (*Народна партія*) – uczestniczyło w ramach Ludowej Koalicji Łytwyna[27]. Jak zostało już wspomniane, koalicja opowiedziała się za wprowadzeniem „kart sytuacji ekologicznej", zawierających dane dotyczące wielkości środków, które miałyby zapewnić poprawę stanu środowiska naturalnego w poszczególnych regionach oraz wystąpiła przeciwko wykorzystywaniu strefy czarnobylskiej jako składowiska odpadów radioaktywnych z innych państw[28].

W przedterminowych wyborach parlamentarnych 2007 r. Partia Ludowa wraz z Pracowniczą Partią Ukrainy utworzyła Koalicję Łytwyna (*Блок Литвина*). Do zagadnienia ochrony środowiska koalicja odniosła się w drugiej części programu poświęconej problematyce wsi i ekologii[29]. Warto podkreślić, iż żadne z omawia-

23 *Українська багатопартійність*..., s. 299.

24 APU została utworzona 5 grudnia, zaś zarejestrowana 30 grudnia 1996 r.

25 *Передвиборна програма Аграрної партії України. Економіка села – це рушійний важіль поступу України до добробуту!*, „Віче" 1998, № 2 (71), s. 39.

26 *Передвиборча програма блоку «За єдину Україну»! – блок, який єднає!*, s. 2, http://www.cvk.gov.ua/pls/vd2002/printblob?pf7171=195&kodvib=400, [21 II 2015].

27 W skład koalicji, o czym już była mowa, weszła również USDP i „Sprawiedliwość".

28 *Програма Народного блоку*..., s. 1.

29 Pierwszą część programu wyborczego poświęcono problemom społeczno-gospodarczym, zaś trzecią zagadnieniom z zakresu polityki i kultury.

nych ugrupowań w swoich programach wyborczych nie poświęciło tak wiele miejsca problematyce bezpieczeństwa ekologicznego jak uczyniła to Koalicja Łytwyna w 2007 r. Podobnie jak półtora roku wcześniej, zwrócono uwagę na potrzebę wprowadzenia „kart sytuacji ekologicznej". Ponadto opowiedziano się za płaceniem przez przedsiębiorstwa i organizacje odszkodowań w związku z zanieczyszczaniem przez nie środowiska; zapewnieniem europejskich standardów w zakresie kontroli jakości powietrza i wody pitnej; wdrożeniem systemu utylizacji odpadów; zwiększeniem obszarów objętych ochroną przyrody; poprawą pod względem ekologicznym stanu obiektów infrastruktury turystycznej i obiektów o znaczeniu historyczno-kulturowym; zakazem wwożenia na terytorium kraju genetycznie modyfikowanych produktów spożywczych. Koalicja Łytwyna zapowiedziała również niedopuszczenie do likwidacji statusu obywateli, mieszkających w trzeciej i czwartej Strefie Czarnobylskiej[30]. Należy odnotować, iż wszystkie postulaty zawarte w programie wyborczym Koalicji Łytwyna, a związane z problematyką ekologii, znalazły się również w nowej redakcji programu Partii Ludowej uchwalonej w dniu 9 listopada 2007 r. podczas IX zjazdu partii[31].

Partia Ludowa w wyborach parlamentarnych 2012 r. i 2014 r. nie zgłaszała swoich list krajowych. Jej kandydaci startowali natomiast w okręgach jednomandatowych lub też z listy wyborczej innej partii, jak to miało miejsce w 2012 r., gdy przedstawiciele NP znaleźli się na liście Partii Regionów.

Kolejne partie agrarne pojawiły się na scenie politycznej Ukrainy już w ostatnim dziesięcioleciu. Odejście w pewnym stopniu przez Partię Ludową od nurtu agrarnego spowodowało, iż w 2006 r. do życia została powołana Agrarna Partia Ukrainy. APU utworzono 7 października 2006 r., zaś zarejestrowano 14 listopada 2006 r. Należy zaznaczyć, iż problematyka bezpieczeństwa ekologicznego znalazła jedno z najważniejszych miejsc w programie partii. Jedna z siedmiu głównych części dokumentu otrzymała nazwę *Polityka ekologiczna*[32]. W niej APU podkreśliła, iż wśród priorytetów partii znajduje się „ochrona środowiska, bezpieczeństwo ekologiczne, zachowanie zasobów naturalnych"[33]. Za niedopuszczalne uznano brak odpowiedniej reakcji na problemy globalne związane z katastrofami przemysłowymi i degradacją środowiska. Wskazano na potrzebę racjonalnego wykorzystywania przez państwo zasobów naturalnych, na potrzebę opracowania i realizacji progra-

30 *Передвиборна програма Виборчого блоку політичних партій „Блок Литвина" (Народна партія, Трудова партія України)*, s. 4-5, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2007/printblob?pf7171=18&kodvib=600, [21 II 2005].

31 Zob. *Програма Народної партії*. Прийнята в новій редакції IX з'їздом Народної партії 09 листопада 2007 року, http://www.narodna.org.ua/page/programme/, [12 II 2015].

32 Przed „polityką ekologiczną" znalazły się rozdziały, dotyczące polityki gospodarczej, polityki zagranicznej i obronności oraz polityki społecznej. Natomiast po części programu poświęconej kwestiom ekologicznym znalazły się rozdziały dotyczące zagadnień z zakresu równouprawnienia płci, polityki młodzieżowej oraz oświaty, nauki i kultury.

33 *Програма Аграрної партії України*, http://agroparty.org.ua/about/programme, [2 VI 2011].

mu ogolnopaństwowego w zakresie ochrony środowiska. W tym dokumencie miałyby zostać przewidziane konkretne rozwiązania, mające na celu powstrzymanie degradacji ziemi, objęcie ochroną lasów, zmniejszenie poziomu zanieczyszczenia wody i powietrza. Zaznaczono także, iż celem partii jest zapewnienie każdemu obywatelowi prawa do „ekologicznie bezpiecznych artykułów spożywczych". Za bardzo istotne narzędzie w walce o poprawę sytuacji ekologicznej uznano system podatkowy. Wszelka działalność, powodująca zanieczyszczenie środowiska, byłaby obłożona wysokimi podatkami, a uzyskane w ten sposób środki zostałyby przeznaczone na finansowanie ogolnopaństwowych i regionalnych programów z zakresu ochrony środowiska[34].

Agrarna Partia Ukrainy opowiedziała się za objęciem całkowitym zakazem wwożenia na terytorium Ukrainy i stosowania tych produktów, półproduktów i środków ochrony roślin, których stosowanie jest zakazane w innych państwach. Wystąpiono także przeciwko wwożeniu na terytorium państwa niebezpiecznych odpadów przemysłowych. Ponadto APU wskazała na potrzebę rozwoju współpracy międzynarodowej w zakresie rozwiązywania globalnych problemów ekologicznych, likwidacji skutków awarii Czarnobylskiej Elektrowni Atomowej, zmniejszenia zanieczyszczenia Morza Czarnego i Morza Azowskiego, oczyszczenia wód dorzeczy Dunaju i Dniepru, a także odnowienia zasobów leśnych w Karpatach[35].

W lutym 2015 r. odbył się pierwszy etap V zjazdu Agrarnej Partii Ukrainy, podczas którego przyjęto nowy program[36]. W tym dokumencie, w przeciwieństwie do poprzedniego, bardzo niewiele miejsca poświęcono interesującemu nas zagadnieniu. Odniesiono się jedynie do potrzeby produkcji i stymulowania popytu na żywność ekologiczną, co miałoby wpłynąć nie tylko na poprawę zdrowia społeczeństwa, ale również na poprawę sytuacji społecznej na wsi[37]. Agrarna Partia Ukrainy jest bardzo mało aktywna w życiu politycznym Ukrainy. Nie zgłaszała listy krajowej podczas wyborów parlamentarnych w 2007 r., 2012 r. i 2014 r. Niewielką aktywność przejawiała również w okręgach jednomandatowych. Otóż może pochwalić się jedynie uczestnictwem trzech kandydatów podczas elekcji parlamentarnej 2012 r. Łącznie APU zgłosiła wówczas jedenastu kandydatów, jednak ostatecznie udział w rywalizacji wzięli tylko: Roman Fedyszyn, Dmytro Kazac'kyj i Roman Hawryłenko[38]. Spo-

34 Tamże.

35 Tamże.

36 Drugi etap V zjazdu zaplanowano na 15 sierpnia 2015 r.; *Аграрна партія України оновила керівний склад та має на меті здобути більшість на виборах*, http://agroparty.org.ua/prestsentr/novini/agrarna-partiia-ukrayini-onovila-kerivnii-sklad-ta-maye-na-meti-zdobuti-bilshist-na-viborakh/, [16 III 2015].

37 Warto odnotować, iż w programie partia postawiła przed sobą mało realne zadania do zrealizowania, a mianowicie wejście do pierwszej trójki podczas elekcji parlamentarnej oraz zdobycie większości głosów podczas wyborów do rad wsi i osiedli; Програма Аграрної партії України, http://agroparty.org.ua/pro-partiiu/programa/, [19 II 2015].

38 *Кандидати, висунуті в одномандатних виборчих округах. Аграрна партія України*, http://

śród tych trzech kandydatów jedynie R. Fedyszyn odniósł się w swoim programie wyborczym do kwestii ekologii. Uczynił to jednak w sposób bardzo ogólny, a mianowicie wskazał tylko na potrzebę realizacji programów ekologicznych, mających na celu „utworzenie zdrowego środowiska”[39].

W 2006 r. na ukraińskiej scenie politycznej pojawiła się również Partia Odrodzenia Ukraińskiej Wsi (*Партия відродження українського села*). Ugrupowanie zostało utworzone 28 października 2006 r., zaś zarejestrowane 6 marca 2007 r.[40] W przyjętym programie niewiele miejsca poświęcono problematyce bezpieczeństwa ekologicznego. Ograniczono się jedynie do stwierdzenia, iż priorytetowa dla partii będzie „ekologiczna część działalności, a przede wszystkim ekologiczne zasady gospodarowania”[41]. W 2009 r. Partia Odrodzenia Ukraińskiej Wsi zmienia nazwę na Partia Chłopów (*Партія селян*). Zmianie ulega również program partii. Jedna z jego części zostaje poświęcona polityce ekologicznej. W niej partia opowiedziała się za opracowaniem i realizacją programu państwowego w zakresie „naukowo-ekologicznej oceny wszystkich gruntów, zbiorników wodnych, rzek, lasów i gór”[42]. Celem ekspertyzy byłoby ujawnienie przyczyn zanieczyszczenia. Na podstawie uzyskanych wyników miałby zostać opracowany „program ochrony i odnowienia zasobów naturalnych Ukrainy”[43].

Jeszcze mniej uwagi problematyce bezpieczeństwa ekologicznego poświeciła Partia Polityczna Ogólnoukraińskie Zjednoczenie Agrarne „Zastup” (*Партія політична „Всеукраїнське обєднання „Заступ”*). Została ona utworzona w 2011 r. i początkowo funkcjonowała pod nazwą Partia Polityczna „Ludowa Inicjatywa” (*Політична партія „Народна ініціатива”*)[44]. W programie partii ograniczono się do stwierdzenia, iż ugrupowanie „przedstawia interesy obywateli, dla których cenne jest bezpieczeństwo żywnościowe, dostęp do jakościowej zdrowej żywności i ekologiczne środowisko”[45]. Partia uczestniczyła w elekcji parlamentar-

www.cvk.gov.ua/pls/vnd2012/WP405?pt001f01=900&pf7171=79, [19 III 2015].

39 *Передвиборна программа кандидата в народні депутати України в одномандатному виборчому округі № 115 Федишина Рпмана Степановича*, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2012/WP405?pt001f01=900&pf7171= 79, [19 III 2015]

40 *Статут Партії „Відродження українського села”*, http://ukrselo.ucoz.ru/USTAV_PVUSrtf.doc, [16 III 2015].

41 *Програма Партії „Відродження українського села”*, http://ukrselo.ucoz.ru/publ/1-1-0-2, [16 III 2015].

42 *Програма „Партії селян”*, http://partiyaselyan.com.ua/index.php?option=com_content&view=article&id= 50&Itemid=80, [30 XI 2011].

43 Tamże. Należy odnotować, iż Partia Chłopów nie uczestniczyła w rywalizacji o mandaty parlamentarne.

44 Partia została utworzona 5 lutego, zaś zarejestrowana 4 maja 2011 r., *Держава, влада та громадянське суспільство у документах політичних партій України (кінець 1980-х – перша половина 2011 рр.)*, М. Кармазіна (керівник проекту), Київ 2011, s. 793.

45 *Політична партія „Всеукраїнське аграрне об'єднання „Заступ”. Програма «За рідну землю!»*, http://zastup.org.ua/programa/, [12 II 2015].

nej 2014 r., jednak nie znalazła miejsca dla problematyki ekologicznej w swoim programie wyborczym[46].

Podsumowując, należy podkreślić, iż ukraińskie ugrupowania agrarne w różnym stopniu odnosiły się do kwestii bezpieczeństwa ekologicznego. Jedne z nich, jak Ukraińska Partia Chłopsko-Demokratyczna, Chłopska Partia Ukrainy, Partia Ludowa i Agrarna Partia Ukrainy, poświęcały temu zagadnieniu znaczną uwagę w swoich programach. Zdecydowanie mniejsze zainteresowanie ta problematyka budziła w przypadku Partii Odrodzenia Wsi, Partii Chłopów i Ogólnoukraińskiego Zjednoczenia Agrarnego „Zastup". Trzeba zaznaczyć, iż problemy ekologiczne dosyć często były pomijane w programach wyborczych poszczególnych ugrupowań agrarnych. Dla tego zagadnienia nie znalazło się miejsce w programach wyborczych Chłopskiej Partii Ukrainy przygotowanych z myślą o elekcji parlamentarnej 1998 r. (w ramach koalicji „O Prawdę, o Lud, o Ukrainę!"), 2002 r. i 2006 r.; programach wyborczych Ukraińskiej Partii Chłopsko-Demokratycznej z 2002 r. (Drużyna Pokolenia Ozimego) i 2007 r. (Chłopska Koalicja „Agrarna Ukraina"); programie wyborczym Partii Odrodzenia Wsi z 2007 r. (Chłopska Koalicja „Agrarna Ukraina") oraz programie wyborczym Ogólnoukraińskiego Zjednoczenia Agrarnego „Zastup" z 2014 r. Natomiast do programów wyborczych, w których znajdujemy najwięcej odniesień do problematyki bezpieczeństwa ekologicznego, należy zaliczyć program Partii Odrodzenia Wsi przygotowany z myślą o elekcji 2006 r. (Ukraińska Koalicja Ludowa Kostenki i Pluszcza) oraz Partii Ludowej z 2007 r. (Koalicja Łytwyna).

Bibliografia

Pietnoczka P., *Partie agrarne na ukraińskiej scenie politycznej po 1991 roku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski" 2013, nr IV.

Аграрна партія України оновила керівний склад та має на меті здобути більшість на виборах, http://agroparty.org.ua/pres-tsentr/novini/agrarna-partiia-ukrayini-onovila-kerivnii-sklad-ta-maye-na-meti-zdobuti-bilshist-na-viborakh/, [16 III 2015].

Васюта О., *Проблеми екологічної стратегії України в контексті глобального розвитку*, Тернопіль 2001.

Декларація основних принципів Української селянсько-демократичної партії (тези) [w:] А. Слюсаренко, М. Томенко, *Нові політичні партії України*, Київ 1990.

Держава, влада та громадянське суспільство у документах політичних партій України (кінець 1980-х – перша половина 2011 рр.), М. Кармазіна (керівник проекту), Київ 2011, s. 793.

46 *Передвиборна програма Політичної партії „Всеукраїнське аграрне об'єднання „Заступ". Програма «За рідну землю!»*, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2014/WP502?pt001f01=910&pf7171=206, [16 II 2015].

З Україною в серці! Виборча програма Українського Народного Блоку Костенка і Плюща, s. 4, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2006/printblob?pf7171=31&kodvib=600, [21 II 2015].

Кандидати, висунуті в одномандатних виборчих округах. Аграрна партія України, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2012/WP405?pt001f01=900&pf7171=79, [19 III 2015].

Кандидати, висунуті в одномандатних виборчих округах. Партія Об'єднані ліві і селяни http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2012/WP405?pt001f01=900&pf7171=57, [19 III 2015].

Кресіна І., Перегуда Є., *Парламентські вибори в Україні: правові і політичні проблеми*, Київ 2003.

Об'єднані ліві визначились із участю у виборах Президента України та засудили позицію КПУ, http://www.livi.org.ua/2014/04/pr-2/, [18 III 2015].

Одномандатний виборчий округ № 93 (Київська область), http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2014/WP040?PT001F01=910&pf7331=93, [20 II 2015].

Передвиборна програма Аграрної партії України. Економіка села – це рушійний важіль поступу України до добробуту!, „Віче" 1998, № 2 (71).

Передвиборна програма Виборчого блоку „Європейський вибір України", „Віче" 1998, № 2 (71).

Передвиборна програма Виборчого блоку політичних партій „Блок Литвина" (Народна партія, Трудова партія України), s. 4-5, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2007/printblob?pf7171=18&kodvib=600, [21 II 2005].

Передвиборна програма Політичної партії „Всеукраїнське аграрне об'єднання „Заступ". Програма «За рідну землю!», http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2014/WP502?pt001f01=910&pf7171=206, [16 II 2015].

Передвиборна программа кандидата в народні депутати України в одномандатному виборчому округі № 115 Федишина Рпмана Степановича, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2012/WP405?pt001f01=900&pf7171= 79, [19 III 2015].

Передвиборча програма блоку «За єдину Україну»! – блок, який єднає!, s. 2, http://www.cvk.gov.ua/pls/vd2002/printblob?pf7171=195&kodvib=400, [21 II 2015].

Політична партія „Всеукраїнське аграрне об'єднання „Заступ". Програма «За рідну землю!», http://zastup.org.ua/programa/, [12 II 2015].

Політична програма Української селянської демократичної партії. Редакція затверджена XIII З'їздом УСДП 20 грудня 2008 року, http://www.useldp.org/index.php?page=page&article_id=4, [2 VI 2011].

Політична програма Української селянської..., http://www.useldp.org/index.php?page=page&article_id=4, [2 VI 2011].

Програма „Партії селян", http://partiyaselyan.com.ua/index.php?option=com_content&view=article&id= 50&Itemid=80, [30 XI 2011].

Програма Аграрної партії України, http://agroparty.org.ua/about/programme, [2 VI 2011].

Програма Аграрної партії України, http://agroparty.org.ua/pro-partiiu/programa/, [19 II 2015].

Програма Народного блоку Литвина. Народність, справедливість, законність, s. 1, http://www.cvk.gov.ua/pls/vnd2006/printblob?pf7171=18&kodvib=600, [28 II 2015].

Програма Народної партії. Прийнята в новій редакції IX з'їздом Народної партії 09 листопада 2007 року, http://www.narodna.org.ua/page/programme/, [12 II 2015].

Програма Партії „Відродження українського села", http://ukrselo.ucoz.ru/publ/1-1-0-2, [16 III 2015].

Програма Партії відродження села, http://pvsua.org/page/6&lang=ua, [2 VI 2011].

Програма Селянської партії України [w:] *Аграрна політика і законодавча діяльність депутатської фракції Селянської партії України (1994-1999 роки): документальний політичний нарис*, С.В. Довгань (ред.), Київ 1999.

Програма Української селянської демократичної партії [w:] *Україна багатопартійна. Програмні документи нових партій*, Київ 1991.

Разом до перемоги, http://selpu.info/, [20 II 2015].

Статут Партії „Відродження українського села", http://ukrselo.ucoz.ru/USTAV_PVUSrtf.doc, [16 III 2015].

Українська багатопартійність: політичні партії, виборчі блоки, лідери (кінець 1980-х – початок 2012 рр.), М. Кармазіна (ред.), Київ 2012.

Summary

Paweł Pietnoczka – *Ecological safety in the political programs of Ukrainian agrarian parties*

The article discusses program priorities of Ukrainian agrarian parties concerning the issues of ecological safety. Program documents of the following parties have been analysed: Ukrainian Peasant Democratic Party, Peasant Party of Ukraine, Rural Revival Party, Peasant Party, Agrarian Party of Ukraine (People's Party), Agrarian Party of Ukraine (set up in 2006) and All-Ukrainian Agrarian Union "Zastup". What is more, the analysis included programs of electoral coalitions since agrarian parties entered particular parliamentary elections as their members.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Arkadiusz Indraszczyk
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Zielona Międzynarodówka a integracja europejska

The Green International toward to European integration

Słowa kluczowe:
Zielona Międzynarodówka, integracja europejska, Międzynarodowe Biuro Agrarne, Międzynarodowa Unia Chłopska, Grupa Liderów Chłopskich

Key words:
Green International, European integration, International Agrarian Bureau, International Peasant Union, Peasant Leaders Group

Celem artykułu jest przedstawienie związków pomiędzy Zieloną Międzynarodówką (ZM) a integracją europejską, w tym zaprezentowanie poglądów wyrażanych w ramach ZM wobec integracji europejskiej a także rysowanych pomysłów na taką integrację.

Zielona Międzynarodówka jest terminem umownym, określającym międzynarodowe organizacje niezależnych partii chłopskich i ludowych, przede wszystkim z Europy Środkowej i Wschodniej, jakie funkcjonowały w XX wieku. Podkreślenie niezależnych partii chłopskich jest jak najbardziej celowe, ponieważ w XX wieku nie wszystkie partie chłopskie, jakie działały w Europie Środkowej i Wschodniej, były niezależne. Chodzi tu o okres od 1945 do 1990 r., kiedy to w wyniku II wojny światowej region ten stał się strefą wpływów komunistów i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a państwa środkowoeuropejskie zostały „ujarzmione"

i były rządzone przez komunistów. Wówczas działające w nich partie chłopskie zostały podporządkowane partiom komunistycznym, utraciły swą niezależność.

Przedmiotem analizy myśli politycznej Zielonej Międzynarodówki będzie więc myśl wytworzona przez organizacje utworzone przez samodzielne partie chłopskie: Międzynarodowe Biuro Agrarne, Międzynarodową Unię Chłopską, a także przez grupy, skupiające polityków z partii chłopskich podczas II wojny światowej w Londynie.

Zastosowanie do tych organizacji i grup jednej umownej nazwy Zielona Międzynarodówka jest zasadne, ponieważ w taki sposób były określane wymienione wyżej organizacje przez samych członków partii chłopskich. Oni sami uważali także, że działalność następujących po sobie organizacji i grup jest kontynuowaniem ciągłości pierwszej organizacji.

Zielona Międzynarodówka to także termin, którym określano też i ideę pokojowej wspólnoty ludzkiej, jaka miała się wyłonić z działalności społeczeństw opartych na wartościach doktryny agraryzmu.

Zarys historii Zielonej Międzynarodówki

Przed omówieniem zasadniczego tematu artykułu warto przybliżyć w skrócie historię tworzenia Zielonej Międzynarodówki. Miało ono kilka etapów w historii.

Pierwszym było Międzynarodowe Biuro Agrarne (MBA) w Pradze. Inicjatorem jego powstania był lider chłopów bułgarskich Aleksandyr Stambolijski. Przedstawiony przez niego zaraz po I wojnie światowej pomysł został szybko podchwycony przez czeskich i słowackich agrariuszy (Antonin Švehla, Milan Hodža, Karel Mečiř), którzy (prawdopodobnie z powodu upadku i tragicznej śmierci Stambolijskiego w Bułgarii) wzięli na siebie zadanie budowy organizacji partii chłopskich w Europie. Trwało to kilka lat i dopiero pod koniec lat dwudziestych XX wieku przyjęto statut, a później program Międzynarodowego Biura Agrarnego. Do Biura przystąpiły wówczas niemal wszystkie partie chłopskie w Europie. Wkrótce jednak jego działalność została zahamowana przez wielki kryzys gospodarczy, jaki miał miejsce na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. MBA nie odegrało więc pokładanej w nim roli – koordynacji poczynań partii agrarnych w celu rozprzestrzeniania wartości i zasad agraryzmu, wspierania działalności partii agrarnych w poszczególnych państwach. Biuro nazywane już wówczas przez niektórych ludowców Zieloną Międzynarodówką stawiało sobie za cel także propagowanie integrowania się narodów. Praktycznie Biuro zdołało zorganizować kilka międzynarodowych konferencji. Jego działalność sprowadzała się jednak do wydawania pisma, a prym w nim wiedli Czesi i Słowacy. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że spowodowane to było tym, że w Europie Środkowej i Wschodniej tylko w Czechosłowacji przez cały okres międzywojenny utrzymał się system demokratyczny, w innych zaś państwach tego regionu następowało odejście od demokracji parlamentarnej na rzecz autorytaryzmów. Partie

chłopskie w tych państwach albo schodziły do opozycji, były szykanowane, albo też zakazywano ich działalności. Tylko więc Czesi i Słowacy mogli prowadzić takie Biuro. Prezesami MBA byli Antonin Švehla (lider agrarystów czeskich i słowackich, długoletni premier rządów czechosłowackich) i Milan Hodža (Słowak, minister spraw zagranicznych i premier rządów czechosłowackich). Sekretarzem generalnym był Karel Mečiř. Działalność Biura została przerwana przez likwidację państwa czechosłowackiego przeprowadzoną przez nazistowskie Niemcy[1].

Drugim etapem historii Zielonej Międzynarodówki była współpraca polityków i przedstawicieli partii chłopskich w emigracyjnym Londynie w czasie II wojny światowej. Współpraca ta przebiegała zarówno w strukturach rządowych (np. prace nad tzw. planem Sikorskiego), jak i poza strukturami państwowymi. W 1942 r. Brytyjczycy utworzyli tzw. Grupę Liderów Chłopskich, pod patronatem Chatham House, w którym mieścił się Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych. Pracami Grupy kierował sir Frederick Whyte, a pomagali mu profesorowie Robert Seton-Watson i David Mitrany. Grupa opracowała tzw. Program Chłopski, który został ogłoszony na konferencji w lipcu 1942 r. Były to zasady przyszłej współpracy gospodarczej i handlowej państw środkowoeuropejskich. Program ten wpisuje się w teorię integracji funkcjonalnej, której jednym z głównych teoretyków był David Mitrany. Według tej teorii, jeżeli niemożliwe jest łączenie państw w sposób polityczny, należy prowadzić procesy integracyjne we wszystkich możliwych sektorach gospodarki, wypracowując wspólne zasady i wartości tej współpracy. Miało to być podstawą do przygotowania integracji politycznej.

Kolejnym zagadnieniem wartym wspomnienia była działalność Klubu Naddunajskiego (ang. Danubian Club), który działał w latach 1942-1943. Wprawdzie nie skupiał on wyłącznie polityków chłopskich, ale większość jego członków była przedstawicielami partii chłopskich. Klub ten pracował nad możliwościami zabezpieczenia bytu politycznego państw i narodów w Europie Środkowej. I chociaż rozważano kilka opcji mniejszych federacji na tym obszarze, to jako najlepsze rozwiązanie rekomendowano utworzenie jednej federacji dla całego obszaru[2].

Po wojnie bardzo szybko okazało się, że niezależną i samodzielną działalność ludowcy i działacze partii chłopskich z państw Europy Środkowej i Wschodniej mogli prowadzić wyłączenie na emigracji. Na Zachodzie podjęły emigracyjną działalność wszystkie najważniejsze partie chłopskie, jakie przed 1939 r. istniały w państwach środkowoeuropejskich. Z inicjatywy Georgi Michowa Dimitrowa,

1 Szerzej na temat Międzynarodowego Biura Agrarnego zob.: A. Indraszczyk, *Zielona Międzynarodówka. Współpraca partii chłopskich z państw Europy Środkowej i Wschodniej*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2008, s. 47-92.

2 Działalność i dorobek Grupy Liderów Chłopskich i Klubu Naddunajskiego opisano w: A. Indraszczyk, *Polski ruch ludowy wobec integracji europejskiej*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny – Wydawnictwo, Warszawa 2014, s. 144-150, 152-157.

jednego z liderów Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, w 1947 r. powołano Międzynarodową Unię Chłopską (MUCh) (ang. International Peasant Union – IPU). MUCh założyły partie z Bułgarii, Węgier, Chorwacji i Serbii. Już w 1948 r. dołączyły do niej partie polska i rumuńska, a wkrótce czeska i słowacka. W okresie największej aktywności MUCh skupiała 14 partii chłopskich ze wszystkich europejskich państw opanowanych przez komunistów, w tym z Ukrainy (choć ta tylko przez krótki okres była członkiem MUCh, możliwe, że była tworem sztucznym, powstałym już na emigracji, niemającym w kraju swej historii).

Początkowo funkcję prezesa MUCh w 1947 r. pełnił Ferenc Nagy, były premier Węgier. Na pierwszym Kongresie MUCh w maju 1948 r. na prezesa wybrany został Stanisław Mikołajczyk z PSL, były premier rządu polskiego w latach 1943-1944 i chyba najbardziej rozpoznawalny na Zachodzie polityk z grona Zielonej Międzynarodówki. Organizacją kierował on do 1964 r. a potem przez dwa lata do śmierci był jej prezesem honorowym. Później prezesem ponownie został Ferenc Nagy, a w 1978 r. Stanisław Bańczyk z PSL (ale to już były próby reaktywacji MUCh po okresie zapaści w latach siedemdziesiątych). Obok prezesa najważniejszą osobą był sekretarz generalny, którym był inicjator MUCh – G.M. Dimitrow, a później w końcu lat siedemdziesiątych – Iskar Schumanow.

MUCh działała poprzez władze centralne – Kongres, Komitet Centralny, prezesa, sekretarza generalnego oraz struktury terenowe. Tworzyły je tzw. Przedstawicielstwa Regionalne. Składały się one z Rad i Biur. Zlokalizowane zostały w: Londynie, Paryżu, Rzymie, Bonn, Monachium, Sztokholmie.

MUCh przedstawiała się jako kontynuatorka przedwojennego MBA, jako Zielona Międzynarodówka. W swym programie zakładała:

- propagowanie wartości agraryzmu i kształtowania na tej podstawie modelu państwa sprawiedliwości ludowej (republika parlamentarna, własność prywatna, przewaga średniej własności prywatnej, gospodarka planowana, duża rola interwencjonizmu państwowego, strategiczne sektory gospodarki i zasobów naturalnych pod kontrolą państwa, rozbudowane systemy opieki społecznej, zdrowotnej, emerytalnej);
- walkę propagandową o wolność i niepodległość państw ujarzmionych przez ZSRR;
- utworzenie federacji w Europie. Federacja miała być podstawą do zapewnienia suwerenności narodów i państw w Europie Środkowej. Miała być jednym z elementów trwałego życia politycznego Europy, obok, jak zakładano, jednoczącej się Europy Zachodniej.

Najbardziej dynamiczna działalność MUCh przypadła na okres od końca lat czterdziestych do przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku. Związane to było z otrzymywaniem wsparcia finansowego od Amerykanów, a później z utratą części tego wsparcia, co spowodowane było zmianą polityki USA wobec emigracji politycznej w połowie lat pięćdziesiątych. Wcześniej Amerykanie chęt-

nie wykorzystywali emigrantów w wojnie propagandowej, a po odprężeniu w latach pięćdziesiątych odeszli od tego.

MUCh prowadziła głównie działalność propagandową, mającą na celu ośmieszanie komunizmu, wykazywanie słabości systemów gospodarczych w państwach bloku wschodniego, a przede wszystkim obnażanie zbrodni popełnianych przez komunistyczne reżimy na narodach państw środkowoeuropejskich. Czyniono to poprzez organizowanie własnych konferencji, udział w konferencjach innych podmiotów, mitingi, spotkania z politykami, informacje prasowe, rezolucje składane do ONZ itp.

Załamanie się działalności MUCh nastąpiło w połowie lat siedemdziesiątych. Oprócz kwestii finansowych związane to było również ze starzeniem się członków organizacji. Na początku lat siedemdziesiątych próbowano reanimować działania, do czego bodźca dodały rozmowy pomiędzy dwoma antagonistycznymi blokami w ramach cyklu Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Działacze MUCh nie zgadzali się z pomysłem zawarcia porozumienia z ZSRR, którego jednym z punktów miało być (i faktycznie tak się stało) usankcjonowanie dokonanych w wyniku II wojny światowej przemian politycznych w Europie. Jednakże po pierwszym rozmachu znowuż nastąpił w MUCh czas marazmu. Kolejną próbę podjęto pod koniec lat siedemdziesiątych z podobnym skutkiem[3].

Problematyka integracji europejskiej w myśli Międzynarodowego Biura Agrarnego

Jak wspomniane zostało wyżej, MBA działało w latach 1921-1939. W tym czasie w Europie przedstawionych zostało kilka ciekawych i dużych projektów integracji, by wspomnieć tylko PanEuropę Kalergiego czy Stany Zjednoczone Europy w opracowaniu m.in. Aristida Brianda[4]. Żaden jednak z nich nie był omawiany w MBA. Podobnie jak też inne, znacznie mniejszej rangi projekty, powstające w zasadzie w każdym z państw europejskich. W MBA nie debatowano bowiem nad propozycjami innych podmiotów, raczej starano się wypracować własne. Tak też było w przypadku integracji w Europie.

Nie był to wiodący temat w doktrynie i programie MBA. Można by odnieść wrażenie, że wręcz były to kwestie albo zgoła pomijane, albo ledwie dotykane. Przede wszystkim w MBA zajmowano się kwestią partii chłopskich, ich miejsca w państwach, wartościami agraryzmu i sposobami ich rozprzestrzeniania oraz sprawami rolnictwa. Stosunki międzynarodowe na tym tle wyglądały jakby traktowano je marginalnie. Taki obraz jawi się na podstawie dokumentów programowych MBA:

3 Szerzej o MUCh zob. A. Indraszczyk, *Zielona Międzynarodówka…*, s. 109-168.

4 Na temat projektów integracji europejskiej w tym okresie zob.: K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej. Od najdawniejszych idei do Unii 25 państw*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2004, s. 56-84.

statutu, programu, dwóch zasadniczych rezolucji przyjętych w 1928 i 1929 r. Tam kwestia ta została umieszczona na końcu i skwitowana bardzo ogólnikowo: „Najważniejszym celem polityki stronnictw jest pokój wewnętrzny i międzynarodowy. Będą one popierały tylko te rządy, które do jego osiągnięcia zmierzają”[5]. To bardzo pojemne określenie, otwarte na wiele różnych możliwości, ale też i niebezpieczne do interpretacji.

Inaczej jednakże to wygląda, jeżeli spojrzymy na problem poprzez doktrynę agraryzmu oraz głównego specjalistę od spraw międzynarodowych wśród czeskich i słowackich agrariuszy – Milana Hodžę. W opracowanej przez niego tzw. piramidzie wartości agraryzmu jeden z segmentów stanowi „Ludzkość” (Lidstvo). Jest on wyodrębniony poza segment, w którym mowa jest o państwie i narodzie. „Ludzkość” to ostatni i największy obszar, na którym żyje i działa człowiek wesół z innymi ludźmi. To obszar współistnienia, wymagający nie rywalizacji, lecz współpracy, by zapewnić człowiekowi spokój i dobrobyt. Działalność człowieka, narodu i państwa powinna zmierzać do wytworzenia takiego właśnie stanu współpracy międzynarodowej, który zapewniałby każdemu narodowi możliwość rozwoju.

Problem współistnienia narodów, szczególnie środkowoeuropejskich, był jedną z głównych kwestii, jakimi zajmował się Milan Hodža przez całe swe życie. Początek przypadał na czasy, kiedy Słowacja była częścią Węgier w monarchii Austro-Węgierskiej. Wówczas Hodža zaangażował się w działalność grupy ludzi, których celem było przekształcenie monarchii w federację. Nowa monarchia miała składać się z kilkunastu podmiotów, równych sobie narodów, stwarzając warunki do rozwoju każdego z nich[6]. Prace te przerwała I wojna światowa. Jak wiadomo, w jesieni narodów 1918 r. niemal wszystkie narody z Europy Środkowej i Wschodniej utworzyły swe niepodległe państwa. Rozpoczęła się wówczas epoka państw narodowych. Pojawiające się pomysły integracji na ogół były wyśmiewane. Zrozumienie znajdowały tylko w nielicznych kręgach polityków i myślicieli. Receptę na problemy gospodarcze i społeczne nowe państwa widziały w ucieczce od demokracji. Wszak tylko Czechosłowacja pozostała przy systemie demokratycznym. Problemów politycznych i zagrożeń zewnętrznych nie chciano widzieć albo ufano w sojusz Ligi Narodów.

Milan Hodža należał do niewielkiej grupy ludzi rozumiejących, że samodzielne i skłócone ze sobą państwa środkowoeuropejskie mają bardzo trudne warunki rozwoju. Dostrzegał zagrożenie upośledzenia gospodarczego wobec rozwiniętych

5 *Porada členů Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze dne 16 května 1928*, „Bulletin Mezinárodního Agrárního Bureau” (dalej: „BMAB”), nr II, 1928, s. 101, 114 i nast.; *Resoluce přijatá valnou hromadou Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze dne 25 května 1929*, „BMAB” nr II, 1929, s. 99-101; *„Zielona międzynarodówka”*, „Piast” nr 24, 10 VI 1928, s. 3; Z. Załęski, *Międzynarodowe porozumienie stronnictw ludowych*, „Wyzwolenie” nr 24, 3 VI 1928, s. 7-8.

6 Zob. M. Hodža, *Federácia v strednej Európe a inné štúdie*, Kalligram, Bratislava 1997, s. 103 i nast. Szersze tło koncepcji federalizacji Austro-Węgier w: A. Indraszczyk, *Polski ruch ludowy*…, s. 52-63.

państw Zachodu, jak też i zagrożenie fizyczne – ewentualnej agresji ze strony Niemiec, które nie ukrywały dążeń rewizjonistycznych wobec ładu wersalskiego, lub Związku Radzieckiego, dążącego do rozprzestrzeniania komunizmu.

Na konferencji MBA w kwietniu 1928 r. Hodža opisał stan demokracji w państwach Europy Środkowej oraz wskazał niebezpieczeństwa zewnętrzne dla nich. Mówił o zagrożeniu ze strony bolszewizmu, rewizjonizmu niemieckiego oraz ewentualności odrodzenia „Europy Metternichowskiej". W tym kontekście uważał, że aby skutecznie przeciwstawić się każdemu z osobna, należy skonsolidować ok. 80 mln ludzi. Liczba ta była wynikiem porównania potencjału Niemiec i możliwości państw środkowoeuropejskich. Żadne z tych państw nie miało takiej liczby obywateli, dopiero razem mogły stworzyć silny związek, zdolny do przeciwstawienia się Niemcom lub bolszewikom. Konieczność jedności środkowoeuropejskiej Hodža umiejętnie wywodził z przesłanek ideologicznych agraryzmu: „Przyszła chwila, aby ci, co posiadają i uprawiają własną ziemię, prowadzili swoją politykę i weszli w stosunki z podobnie myślącymi kołami za granicą. Na tej podstawie można osiągnąć nie tylko wyrównanie poglądów, lecz i porozumienie ras i narodów. Pomiędzy czerwoną międzynarodówką, która zagraża pokojowi społecznemu i białą międzynarodówką wrogą pokojowi w ogóle mogłaby powstać międzynarodówka zielona. Ja sam już osiem lat zabiegam o możliwości współpracy narodów środkowoeuropejskich, aby się na tym terenie wytworzyła niezachwiana równowaga [narody te razem miały równoważyć Niemcy i ZSRR – A.I.]. Jestem przekonany, że jedyną możliwość w tym kierunku daje wiejska demokracja"[7]. Swoje wystąpienie zakończył słowami: „Budeme-li jednotni, budeme jeji páteři" (Będziemy zjednoczeni, będziemy silni)[8].

Milan Hodža kwestię zagrożenia zewnętrznego dla Europy Środkowej traktował za najważniejszą. Miał to być główny czynnik, skłaniający państwa do współpracy. Dodatkowymi, umożliwiającymi integrację, czynnikami mogły być według Hodży: idea Słowiańszczyzny oraz podobne uwarunkowania gospodarcze, czyli podobieństwa państw rolniczych. W Słowiańszczyźnie Hodža widział obszar wspólnej kultury, temperamentu, umiłowania pokoju. Stanowiło to wspólny kulturowy mianownik, umożliwiający przeprowadzenie integracji. Słowiańszczyzna była także ideą wspólnoty przedstawianą jako będącą w wielowiekowym konflikcie z Germanami. Obok tej podstawy kulturowej i historycznej, Hodža nieustannie dowodził także potrzeby integrowania państw środkowoeuropejskich z powodów ekonomicznych. Uznając, że zagrożenie polityczne jest realne i nieuniknione dla pojedynczego państwa z regionu, uważał, że państwa te będą musiały zrozumieć tę sytuację i podjąć kroki w kierunku integracji. W takiej sytuacji Hodža obawiał się

7 Cytat za: Z. Hemmerling, *Ruch ludowy w Polsce, Bułgarii i Czechosłowacki 1893-1930*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1987, s. 423.

8 *Porada členů Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze dne 16 května 1928*, *Uvítací proslov ministra školství a nár. osvěty Dra Milana Hodži*, „BMAB" nr II, 1928, s. 102-112.

i przestrzegał przed łączeniem się z silnymi politycznie i gospodarczo państwami zachodnimi (Francja, Wielka Brytania). Argumentował, że zjednoczenie się całej Europy *ad hoc* nie przyniesie pożądanych rezultatów dla środkowoeuropejskich państw rolniczych, które są znacznie słabsze ekonomicznie od państw zachodnich. Uważał i to wpajał agrariuszom, że integracja europejska powinna następować stopniowo. Najpierw należy jednoczyć regiony o zbliżonym potencjale. Proponował integrację państw Europy Środkowo-Wschodniej, które okrzepną ekonomicznie we wspólnym związku ponadnarodowym, a dopiero później połączenie z podobnymi związkami z innych części Europy. Milan Hodža, zgodnie z ideą agraryzmu, hołdował tu zasadzie „równy z równymi". Jednoczyć powinny się państwa w miarę równe, by miały takie same szanse na starcie w nowym związku. Dlatego najpierw powinna dojść do skutku integracja państw środkowoeuropejskich, które w ten sposób staną się równorzędnym, a w każdym razie znacznie silniejszym partnerem dla innych państw. W przeciwnym wypadku, gdyby integracja europejska nastąpiła *ad hoc*, rolnicze i półrolnicze państwa Europy Środkowo-Wschodniej od samego początku skazane by były na funkcjonowanie jako członkowie co najwyżej drugiej kategorii w związku europejskim, w którym główną rolę odgrywałyby silne przemysłowe państwa Europy Zachodniej.

W swoich artykułach i przemówieniach Hodža lansował pomysł integracji politycznej, federacji, konfederacji lub związku państw, obejmujących cały region znajdujący się pomiędzy Niemcami a ZSRR. Słowacki wizjoner zdawał sobie jednak sprawę z tego, że pomiędzy państwami środkowoeuropejskimi jest wiele waśni, nieporozumień, utajonych konfliktów. Mając to na względzie, zgadzał się na tworzenie mniejszych związków lub federacji, które jednoczyłyby po dwa lub klika państw. Uważał to za gorsze rozwiązanie niż jedna federacja, ale lepsze niż żadna, i wiodące w kierunku całościowego zintegrowania regionu[9].

Milan Hodža swoją myśl przedstawiał również na konferencjach MBA, gdzie był kreatorem wielu rozwiązań ideowych i programowych. Zapewne nie tylko dzię-

9 Ta krótka, syntetyczna charakterystyka myśli integracyjnej Milana Hodży sporządzona na podstawie analizy jego prac: zbiór artykułów M. Hodży odnoszących się do sytuacji międzynarodowej i możliwości przebudowy Europy Środkowej i Wschodniej w: M. Hodža, *Články, reči, štúdie*, sv. IV, *Cesty stredo-evropskej agrárnej demokracie. 1921-1931*, Diel druhy, *Agrárna demokracia a nová stredná Evropa*, Praha 1931, s. 207-431 (np. *Agrarism a střední Evropa*, s. 231-234; *Solidarita národů od Baltu k moři Egejskému*, s. 247-250; *K rekonstrukci střední Evropy*, s. 250-252; *Stredo-evropská zemedelská demokracia*, s. 352-365; *O novu střední Evropu*, s. 396-401); *Porada členů Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze dne 16 května 1928*, *Uvítací proslov ministra školství a nár. osvěty Dra Milana Hodži*, „BMBA" nr II, 1928, s. 102-113; *Projev bývalého ministra dra Hodži*, tamże, nr II, 1929, s. 120-123; M. Hodža, *Federácia v strednej Evrope…*, ; M. Peknik a kolektiv, *Milan Hodža. Štatnik a politik*, VEDA vydavatelstvo SAV, Bratislava 2002; Dr M. Hodża, *Agrarna demokracja na tle prądów umysłowych współczesnej doby. (Dokończenie)*, „Młoda Myśl Ludowa" nr 6, 1932, s. 5-8; M. Podstawski, *Milan Hodża i plany utworzenia Federacji Środkowej Europy*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny" t. 2, nr 4, 2002, s. 163-174.

ki niemu, ale jemu przede wszystkim, problematyka ta stała się obecna niemal na każdej konferencji, choć w różnym stopniu intensywności. Innym stałym punktem konferencji, bezpośrednio związanym z powyższą problematyką, było propagowanie Zielonej Międzynarodówki, akcentowanie potrzeby jej istnienia i rozwoju. Idea Zielonej Międzynarodówki miała też służyć propagowaniu celowości utworzenia związku państw rolniczych i półrolniczych w Europie Środkowo-Wschodniej. Lansując własne koncepcje federacyjne, proponowano idee agraryzmu jako uniwersalne wartości dla przyszłej Europy. Podkreślano też, że demokracja agrarna jest najbardziej demokratyczną formą ustrojową, oraz że agraryści to najlepsi i najtrwalsi zwolennicy pokoju, co omówione już zostało przy analizie doktryny MBA.

Od przełomu lat dwudziestych i trzydziestych stałym i bardzo ważnym punktem dyskusji na konferencjach i walnych zgromadzeniach stał się problem zagrożenia faszystowskiego. Wielkiego znaczenia nabierać zaczął on w końcu lat dwudziestych, kiedy to w Niemczech przystąpiła do ofensywy politycznej partia nazistowska kierowana przez Adolfa Hitlera. Dla wytrawnych polityków i uważnych obserwatorów życia politycznego oznaczało to zagrożenie bezpieczeństwa międzynarodowego. Odczucia te pogłębione zostały w 1933 r., kiedy Hitler zdobył pełnię władzy. Obserwując jego politykę wewnętrzną i zagraniczną, Milan Hodža upatrywał ekspansji Niemiec w kierunku wschodnim. Na tym też budował argumentację dla forsowanej przez siebie wizji federacyjnej[10].

Integracja europejska w myśli Międzynarodowej Unii Chłopskiej

Inaczej niż w Międzynarodowym Biurze Agrarnym, problematyka integracji europejskiej w myśli politycznej Międzynarodowej Unii Chłopskiej była nie tylko obecna przez cały okres jej działalności, ale stanowiła jeden z podstawowych punktów kanonu politycznego organizacji. Utworzenie federacji państw środkowoeuropejskich stało się jednym z głównych punktów programów i celów MUCh i zawsze było wymieniane, kiedy pisano bądź mówiono o celach organizacji.

10 Ogólny przebieg konferencji ustalony na podstawie: *K vytvoření politické internationály zemědělské*, „BMAB" nr I, 1928, s. 3-11; *Porada členů Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze 16. května 1928*., tamże, nr II, 1928, s. 101-120; *The International Peasant…*, s. 3; *Mezinárodni hospodářská konference v Praze*, tamże, nr IV, 1928, s. 250-252; *Resoluce přijatá valnou hromadou Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze dne 25 května 1929*., tamże, nr II, 1929, s. 99-101; *Valná hromada Mezinárodního Agrárního Bureau*, tamże, s. 107-115; *Duch ludu rolnego ma rządzić światem*, „Wyzwolenie" nr 23, 2 VI 1929, s. 8; *Resoluce přijatá konferenci Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze dne 31 října 1930*, „BMAB" nr IV, 1930, s. 248-252; *Konference Mezinárodního AgrárníhoBureau*, tamże, s. 252 i nast.; *Konference Mezinárodního AgrárníhoBureau*, „Venkov" 30 X 1930, s. 1-2; „BMAB" nr I, II, III, 1931; K. Mečiř, *Konference Mezinárodního Agrárního Bureau*, tamże, nr I, 1933, s. 3-42; Z. Hemmerling, *Ruch ludowy w Polsce…*, s. 420-421.

W programie uchwalonym na I Kongresie MUCh w maju 1948 r. pisano, że działalność międzynarodowa ruchów chłopskich tworzy „warunki pod budowę stosunków międzynarodowych opartych na ścisłej współpracy, przygotowując również grunt pod możliwe stworzenie federacji państw narodowych (jak na przykład federacji bałkańskiej, naddunajskiej czy federacji Europy Wschodniej) – federacji złożonej nie tylko z małych państw, ale obejmującej cały kontynent europejski, stanowiący jedność pod względem politycznym, gospodarczym, społecznym, kulturalnym i strategicznym”[11].

Była to deklaracja bardzo odważna i daleko posunięta w kwestii ustroju przyszłej federacji. Można w niej bowiem doszukiwać się propozycji tworzenia niemal jednolitego państwa europejskiego. Wydaje się jednak, że nie tyle myślano o takim państwie jako o państwie centralistycznym, ile o federacji na wzór np. Stanów Zjednoczonych, które faktycznie na zewnątrz postrzegane były jako jednolity organizm polityczny, kulturowy i gospodarczy. Ważne było także uznanie się za część szerokiego ruchu (lub szerokich ruchów), zmierzających do urzeczywistnienia idei zintegrowania Europy.

W uchwałach i rezolucjach I Kongresu „konieczność osiągnięcia jedności na drodze regionalnych i kontynentalnych federacji” uznano za jedno z trzech doniosłych zagadnień, jakie „stanęły przed cywilizowanym światem”. Utworzenie federacji europejskiej miało być jednym z podstawowych warunków trwałego pokoju, drugim zaś miało być oswobodzenie państw zależnych od ZSRR[12].

Na kolejnym Kongresie MUCh w 1951 r. ujęto tę kwestię w uchwałach kongresowych już nieco inaczej. Zapisano mianowicie, że „Kongres uznaje za konieczność utworzenie federacji narodów Europy Wschodniej wewnątrz większej struktury, jaką będzie Zjednoczona Europa”[13]. Wyraźnie więc zaakcentowano odrębność Europy Wschodniej od Zachodniej. Nie negując idei zjednoczenia całej Europy, zaznaczono konieczność jedności środkowoeuropejskiej. Zjednoczona Europa miałaby więc na pewno być organizmem złożonym, a nie unitarnym. W tym względzie wracano do myśli integracyjnej wypracowanej do 1945 r., w której zawsze Europa Środkowa miała stanowić własną federację i co najwyżej być częścią większej struktury europejskiej. Wydaje się też, że pod wcześniejszymi zapisami o jednolitości gospodarczej, kulturowej, społecznej nie tyle rozumiano totalną, jednoli-

11 *Program uchwalony na I Kongresie Międzynarodowej Unii Chłopskiej, 1948, maj 27, Waszyngton* [w:] *Źródła i materiały do badań nad działalnością Międzynarodowej Unii Chłopskiej*, t. 1: *Międzynarodowa Unia Chłopska 1947-1956*, wybór i oprac. B. Kącka-Rutkowska, S. Stępka, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Wydział Nauk Humanistycznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa 2007, s. 51.

12 *Uchwały i rezolucje Międzynarodowej Unii Chłopskiej, podjęte przez I Kongres, 27 maj 1948 r., Waszyngton* [w:] *Źródła i materiały*..., t. 1…, s. 34-35.

13 *Uchwały II Kongresu Międzynarodowej Unii Chłopskiej, 1950, maj 10, Waszyngton* [w:] *Źródła i materiały*..., t. 1…, s. 85.

tą kulturę dla każdego narodu, co raczej tworzenie integracji w oparciu o zasady i wartości demokracji, społecznej gospodarki rynkowej. Miało to odróżniać Europę od regionów opanowanych przez komunizm i inne totalitaryzmy.

W uchwałach drugiego Kongresu zapisano także utworzenie w MUCh specjalnej stałej komisji, której zadaniem miało być badanie problematyki integracji środkowoeuropejskiej. Autorowi nie udało się jednak odnaleźć żadnych materiałów wytworzonych przez taką komisję. Prawdopodobnie, jeżeli została ona faktycznie utworzona, to nie rozwinęła działalności z powodów braku środków finansowych.

Aż do końca działalności MUCh mówiono o konieczności zjednoczenia Europy, a w niej sfederalizowania Europy Środkowej lub Wschodniej. W Unii nie nakreślono jednakże szczegółowego planu integracji środkowoeuropejskiej, a przynajmniej taki nie znalazł się w jej programach, ani też autor tego referatu nie odnalazł go w archiwach. Może to dziwić, bowiem np. na czwartym Kongresie MUCh w 1954 r. Stanisław Mikołajczyk mówił m.in. o tym, że nie należy dyskusji o przyszłej federacji odkładać na później, na czas kiedy nastąpi wyzwolenie narodów państw środkowoeuropejskich. Owszem, uważał, że utworzenie federacji musi być poprzedzone odbudową niepodległych i suwerennych państw zza żelaznej kurtyny, bowiem dopiero te państwa będą mogły podjąć decyzję o jednoczeniu się, jednakże należało wcześniej przygotowywać „grunt pod regionalną federację". Mikołajczyk przekonywał, że ich zadaniem – zadaniem MUCh – jest „przygotowanie gruntu ideologicznego pod sfederowaną Europę". Uważał, że jednoczenie będzie etapem długim i stopniowym[14].

Propagowanie więc idei federacji środkowoeuropejskiej i idei jednoczenia całej Europy miało być jednym z głównych celów MUCh oraz jej partii członkowskich. Ale nie tylko ich. Politycy MUCh rozumieli także konieczność podjęcia w tych kwestiach współpracy z innymi międzynarodówkami utworzonymi przez emigrantów zza żelaznej kurtyny (Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna Środkowej Europy, Unia Socjalistów Środkowo-Wschodniej Europy). W jednym z memorandum w sprawie współpracy międzynarodówek na wychodźstwie w odniesieniu do spraw integracji pisano, iż jedną z płaszczyzn współpracy powinny być studia w kwestii federalizmu[15]. Była to interesująca myśl ułożenia globalnych stosunków

14 *Nasze cele i zadania. (Z przemówienia Prez. Mikołajczyka na Kongresie MUCh)*, „Jutro Polski" nr 1, 15 I 1955 r. Podobnie w 1954 r. przekonywał Wacław Soroka – członek władz PSL, że jedyną nadzieją na wolność państw środkowoeuropejskich i gwarancją ich istnienia jest idea federacji. Zob. W. Soroka, *Conditions for Victory*, „The Bulletin of the International Peasant Union" January-February 1955, s. 11.

15 Archiwum Instytutu Hoovera (dalej: AIH), zespół 800/22/0 Dokumenty Stanisława Mikołajczyka (dalej: DSM), International Peasant Union file (dalej: IPU), 1947-1953, sygn. 118, Memorandum on Collaboration in exile of the international political trends, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/118/skan/full/tCZoudaH94KmPcRamYUF3A. „A study of the question of federalism should be made by those smaller nations located between Russia, Germany and Italy, having in mind that federalism should not lead merely to federated Central Europe but towards

międzynarodowych w oparciu o zasadę federalizmu. Mogło to być nawiązanie do prac Milana Hodży, Jerzego Kuncewicza[16] z czasów wojny, albo też do wielu prac innych autorów, propagujących tzw. rządy światowe i regionalne jednoczenie nie tylko Europy, ale i dla całego świata.

W tym samym memorandum przypominano wszelkim budowniczym i wizjonerom Europy, że Europa Środkowa jest jej częścią, że kiedyś cała Europa będzie zjednoczona, oraz że wszelkie problemy Europy są także problemami Europy Środkowej i na odwrót[17]. Zapis ten był apelem o włączenie przedstawicieli emigracji do prac nad przyszłą Europą, a przede wszystkim negacją praktyk rozprawiania i decydowania o przyszłości Europy bez Europejczyków środkowoeuropejskich.

W dokumentacji MUCh, w planach pracy, prowadzenia badań naukowych, często pojawiały się zapisy o konieczności lub o tym, że problematyka integracji Europy, tworzenie federacji w Europie Środkowej, jest jednym z głównych zainteresowań Unii[18]. W pismach zapraszających do nadsyłania artykułów do publikacji w „Biuletynie MUCh", w których wskazywano interesującą MUCh redakcję tematykę, rozsyłanych do struktur MUCh oraz do partii członkowskich i poszczególnych członków tych partii, wskazywano, że jednym z głównych i stałych tematów powinna być kwestia federacji europejskiej, roli chłopów w tworzeniu federacji w Europie Środkowej i Wschodniej oraz jej stosunku do zunifikowanej Europy Zachodniej[19]. W jednym z pism dział ten nazywano „Agrarianism and federalism", w innym, z 1954 r., zapowiadano stałą kolumnę pod wymownym tytułem: „Freedom through Union". Zamierzano publikować tam informacje, dotyczące rozwoju procesów integracyjnych w Europie Zachodniej, działalności ruchu europejskiego, organizacji, zajmujących się działaniem na rzecz integracji europejskiej, sprawozdania z obrad Komisji w Strasburgu, Rady Europy i oczywiście problematykę federalizmu w Europie Środkowej i Wschodniej[20].

W maju 1954 r. planowano wydać książkę poświęconą pamięci Milana Hodży. Zwracano uwagę, że postać ta powinna być znana każdemu ludowcowi, powin-

convincing all European nations of the necessity of federating into a united Europe. Federalism should also be studied as a new system of world law to be accepted by the whole world".

16 J. Kuncewicz, *O pełne wyzwolenie człowieka*, Wydaw. Światowego Związku Polaków z Zagranicy, Londyn 1945.

17 AIH, DSM, IPU, 1947-1953, sygn. 118, Memorandum on Collaboration in exile of the international political trends, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/118/skan/full/tCZoudaH94KmPcRamYUF3A.

18 Tamże, IPU, 1954-1963, sygn. 119, Instructions Concerning Research [1954], za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/119/skan/full/FY9oMRbGknQE09zOCJ-poA.

19 Tamże, IPU, 1953-1963, sygn. 121, Articles for the Bulletin, January 26, 1954, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/32/15/S3VwX_eojovomDCh4Ajn0w/#tabSkany.

20 Tamże, To Our European Representatives, march 1, 1954, p. 6, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/33/15/MM_iaQFhMLRTnY0s131aRA/#tabSkany.

na też pomóc w budowaniu nowej Europy[21]. Może warto w tym miejscu zauważyć, że syn Milana Fedor był jednym z członków czechosłowackiej partii agrarnej na emigracji oraz jednym z członków MUCh. Także w planach, prawdopodobnie z 1954 r., znalazła się informacja, że przesyłane raporty powinny zawierać w sobie również kwestie federacji[22]. Dotyczyć to miało nie tylko problemu federacji środkowoeuropejskiej, ale także całościowej działalności federacyjnej prowadzonej przez różne podmioty w Europie. Działacze MUCh starali się monitorować ruchy federalne w Europie i podejmować z nimi współpracę, ale przede wszystkim przypominać, że Europa nie kończy się na Łabie. Oczywiście chodziło także o to, by nie przeoczyć ewentualnego wzrostu dynamiki działań federalistów w Europie, podczas którego można by propagować ideę federacji środkowoeuropejskiej oraz akcentować własne poparcie dla integracji europejskiej.

Trudno jednoznacznie orzec, z jakim natężeniem były prowadzone zakładane prace. Pewnych informacji dostarczają nam raporty miesięczne i roczne, jakie sporządzane były w strukturach MUCh, a przechowywane są w kolekcji Stanisława Mikołajczyka w Instytucie Hoovera w Berkley w USA. Zapewne nie zawierają informacji o wszystkich działaniach podejmowanych przez działaczy MUCh. Nie są też kompletne. Niemniej jednak na ich podstawie możemy przynajmniej wskazać, co robiono w omawianej kwestii. Wiemy, że w grudniu 1955 r. w Paryżu Tsenko Barev (jeden z liderów Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, szef paryskiego biura MUCh) brał udział w spotkaniu reprezentantów albańskich, bułgarskich, greckich i jugosłowiańskich w kwestii organizacji federacji bałkańskiej. Tsenko Barev wygłosił na nim referat problemowy oraz zostały wyznaczone trzy osoby do przygotowania planów i projektu statutu do dalszych prac[23]. W raporcie nie zamieszczono nazwisk tych osób.

Kilka lat wcześniej, w Paryżu w 1951 r. na spotkaniu paryskiego biura MUCh z prezesem Komitetu Wolnej Europy Jacksonem i doradcą Johnem F. Liechem ludowcy polscy i inni przedstawiali się jako wielcy zwolennicy idei integracji Europy. Milan Puricz z Serbskiej Unii Chłopskiej przekonywał, że wszyscy członkowie biura paryskiego biorą czynny udział w Europejskim Ruchu Federalistycznym i w innych organizacjach międzynarodowych, w których propagują idee MUCh i idee jednoczenia Europy, jak np. prof. Crihan z Rumuńskiej Narodowej Partii Chłopskiej, który idee te głosił na kongresie Międzynarodowej Unii Liberalnej[24].

21 Tamże, On IPU Books Publication, May 26, 1954, s 2, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/34/15/uSe6WHnFugfgp0hkidBIsA/#tabSkany.

22 Tamże, IPU, 1954-1963, sygn. 119, Instructions Concerning Research [1954], za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/119/str/1/20/15#tabSkany.

23 Tamże, IPU, 1954-1961, sygn. 120, Monthly report of the International Peasant Union, December 1955, s. 2, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/8/15/W8do5kX0n2TdycKS4uQdnA/#tabSkany.

24 *Wizyta przedstawiciela Komitetu Wolnej Europy*, „Biuletyn Informacyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego we Francji" nr 5, 12 V 1951, Paryż, s. 9.

W tym samym roku, nieco wcześniej, bo w dniach 22-31 maja 1955 r. Geza Csernyey wziął udział z ramienia MUCh w konferencji Organizacji Europejskiej Młodzieży Federalnej w Passau w Bawarii. Na konferencji omawiano szeroko możliwości integracji w Europie, a przede wszystkim trudności jej federalizowania. Geza Csernyey brał udział w formułowaniu rezolucji konferencyjnych[25]. Nie wiadomo jednak na pewno, jaki był jego wpływ na te sformułowania.

Z kolei Josef Nemecek (szef reprezentacji MUCh w Monachium) w styczniu 1956 r. zorganizował dwa spotkania poświęcone problematyce integracji Europy. 13 stycznia odbyło się spotkanie z Walterem Kramem, bawarskim ministrem opieki i pracy, na temat „Zjednoczona Europa i Wschód". Kram podkreślił fakt, że realne zjednoczenie Europy jest możliwe bez udziału narodów Europy Środkowej i Wschodniej. Z raportu nie wynika, w jaki sposób zostało to odebrane przez członków partii chłopskich. 23 stycznia tegoż roku odbyło się spotkanie z Fiedlanderem na temat książki *European Unification*[26].

Tsenko Barev w Paryżu (luty 1956 r.) przedstawił projekt dalszych prac nad ustanowieniem federacji bałkańskiej przed Komisją dla Jedności Bałkan (Commission for Balkanic Unity). Brał udział w zebraniu Komitetu Centralnego Unii Europejskich Federalistów (European Federalists Union)[27]. Nie wiadomo, czy był to jego projekt, czy przygotowany przez wyznaczone osoby na spotkaniu w grudniu 1955 r.

Halil Meniku (szef Biura MUCh w Rzymie) wziął udział w lutym 1956 r. w Kongresie Free Trade Unions in Exile, a także w spotkaniu organizacji Internationale of Liberty, na którym G. Orsello (wicesekretarz Włoskiej Partii Liberalnej) wygłosił referat pt. „Liberalizm i Jedność Europejska)[28].

Geza Csernyey wziął udział jako członek Delegacji Węgierskiej w sesji ACEN 25 kwietnia 1957 r. w Starsburgu, w szczególności w pracach the Commission dealing with European integration[29].

Wydaje się, że ta aktywność wynikała z aktywności innych organizacji, zajmujących się integracją europejską, a nie z samych założeń i planów MUCh. Podob-

25 Pavel Javor, *Federalist Meeting in Passau*, „The Bulletin of the International Peasant Union" September 1955, s. 19.

26 AIH, DSM, IPU 1954-1961, sygn. 120, Monthly report of the International Peasant Union, January 1956, s. 7, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/9/15/m5Zs5KJ_PsF2PcUzR9wdBQ/#tabSkany.

27 Tamże, International Peasant Union Regional Offices. Resume of Activity Reports for February 1956, s. 3, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/9/15/m5Zs5KJ_PsF2PcUzR9wdBQ/#tabSkany.

28 Tamże, International Peasant Union Regional Offices. Resume of Activity Reports for February 1956, s. 3, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/9/15/m5Zs5KJ_PsF2PcUzR9wdBQ/#tabSkany.

29 Tamże, IPU regional offices monthly report for April, 1957, s. 3, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/20/15/LOe70rjlK0M_BdyJsU8lnQ/#tabSkany.

nie jak i udział polityków partii chłopskich, członków władz MUCh w organizacji Central European Federalists. Aktywność tę wykazywano w ramach i partii macierzystych, i MUCh, i właśnie organizacji zajmujących się integracją.

W kwietniu 1957 r. Tsenko Barev (szef Biura MUCh w Paryżu) wyjaśniał w artykule *European ideas and on Federalism* na łamach tygodnika „Demain" zasady i cele działania MUCh[30].

W kwietniu 1958 r. Geza Csernyey i Robert B. Soumar przygotowywali plany organizacji sesji „Central Eastern European Federation", która miała się odbyć w gmachu Rady Europy w Brukseli[31].

4 grudnia 1959 r. Tsenko Barev wziął udział w konferencji European Federalist Movement[32].

17 marca 1961 r. Tsenko Barev uczestniczył w spotkaniu Mole-Tocque-ville Conference na temat Stanów Zjednoczonych Europy (Federal State of Europe)[33].

23 maja 1961 r. Tsenko Barev spotkał się z A. Delmasem, sekretarzem generalnym Federalist European Movement, a przedmiotem dyskusji była kwestia udziału (approaching) w Kongresie European Movement w Brukseli[34]. W kolejnych miesiącach tegoż roku Barev brał udział w konferencjach, spotkaniach z politykami FEM poświęconych dyskusji nad udziałem FEM w European Movement[35]. A w październiku na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu European Movement przedstawił memorandum KC MUCh w sprawie afiliacji MUCh w Ruchu Europejskim[36]. Z kolei od 11 do 15 grudnia 1961 r. brał udział jako obserwator w siedmiu sesjach Stowarzyszenia Zachodniej Unii Europejskiej (może chodzi o Unię Zachodnioeuropejską, the Assembly of the Western European Union). Natomiast 15 grudnia uczestniczył także w spotkaniu dyskusyjnym European Federalist Movement na temat kolejnego kongresu[37].

30 Tamże, IPU regional offices monthly report for July, 1957, s. 4.

31 Tamże, International Peasant Union Activities in Europe – April 1958, s. 4, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/29/15/vwHAQ5oiFAsBk0Gf6LL4Qg/#tabSkany.

32 Tamże, Monthly Activity Report of the International Peasant Union January 1960, s. 8, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/41/15/reAF8i1J6kGD4_V4MszTCw/#tabSkany.

33 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union March 1961, s. 4, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/48/15/On8OgQPBIbhwPK9S3x4ENQ/#tabSkany.

34 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union May 1961, s. 4, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/49/15/5Lfjz0F0a1DfKIc3lczDLw/#tabSkany.

35 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union August-September 1961, s. 7, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/50/15/q88kwDPIhNLFt_4l0EAuuA/#tabSkany.

36 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union November 1961, s. 7, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/51/15/cUyWp1xN2ttvISss5OxeQA/#tabSkany.

37 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union December 1961, s. 3, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/52/15#tabSkany.

20 czerwca 1961 r. Vilem Svoboda uczestniczył w wykładzie dr. von Puttkamera na temat „Austro-Węgry – model unifikacji europejskiej”[38].

7 lutego 1962 r. Tsenko Barev brał udział w spotkaniu grupy roboczej „of the local powers” w Ruchu Europejskim. Barev przedstawił prośbę o włączenie państw Europy Środkowej i Wschodniej (oczywiście chodzi o ich reprezentacje na emigracji) w planowany „Dzień Europejski)[39].

8 marca 1962 r. Barev został zaproszony do udziału w dyskusji zorganizowanej przez World Union of Europeans, której tematem była kwestia: Jakie są granice Europy i jakie jest przeznaczenie narodów ujarzmionych dzisiaj i jutro („What are the limits of Europe and the destiny of the captive nations today and tomorrow”)[40].

10 maja 1962 r. Barev wziął czynny udział w konferencji round-table organizowanej przez World Union of Europeans na temat: Wielka Brytania i polityczna konstrukcja Europy. Natomiast 12 maja tegoż roku uczestniczył w kongresie French European Movement[41].

W maju 1962 r. Vilem Svoboda brał udział w prywatnych dyskusjach na tematy: Wielka Brytania i Wspólny Rynek, Plan de Gaulle’a dla nowej Europy. Natomiast 6 czerwca 1962 r. razem z Fedorem Hodżą wzięli udział jako obserwatorzy w Kongresie Ruchu Europejskiego w Monachium[42].

30 maja 1962 r. Tsenko Barev wziął udział w Europejskim Kolokwium (European Colloqium) organizowanym przez „The Federation”. 7 i 8 czerwca był obserwatorem na Kongresie Ruchu Europejskiego w Monachium[43].

27 marca 1963 r. Tsenko Barev uczestniczył w debate-dinner zorganizowanej przez European Federalist Movement na temat: „Perspektywy przyszłości walki federalistów”[44].

W kwietniu 1963 r. odbyła się w Londynie debata na temat: konflikt pomiędzy Związkiem Radzieckim i Chinami i w jaki sposób Europa Zachodnia powinna go wykorzystać do umocnienia wolności i bezpieczeństwa. Z ramienia MUCH wziął

38 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union June 1961, s. 3, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/120/str/1/49/15/5Lfjz0F0a1DfKIc3lczDLw/#tabSkany.

39 Tamze, IPU 1953-1963, sygn. 121, Monthly activity report of the International Peasant Union February 1962, s. 7, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/2/15/SX3RytQUOfAT-acZcKUaNQ/#tabSkany.

40 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union March 1962, s. 5, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/2/15/SX3RytQUOfAT-acZcKUaNQ/#tabSkany.

41 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union May 1962, s. 5, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/3/15/7AUijAJYwvt6MSYUeWmy1Q/#tabSkany.

42 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union June 1962, s. 3-4, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/3/15/7AUijAJYwvt6MSYUeWmy1Q/#tabSkany.

43 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union June 1962, s. 5, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/3/15#tabSkany.

44 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union March 1963, s. 7, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/8/15/W8do5kX0n2TdycKS4uQdnA/#tabSkany.

w niej udział, jako jeden z mówców, dr Jurij Krnjević – wiceprzewodniczący Chorwackiej Partii Chłopskiej. W swoim wystąpieniu powiedział wówczas, iż konflikt w partiach komunistycznych i pomiędzy nimi jest realny, a świat Zachodu nie powinien ustawać w wysiłkach, dopóki wszystkie narody europejskie nie osiągną statusu „wolnych i niepodległych części w zjednoczonej Europie"[45].

W czerwcu 1963 r. Alfred Andoni z Albańskiej Partii Agrarnej, prezes Central European Federalist i Jerzy Cydzik z PSL, sekretarz generalny CEF, przygotowywali program European Federalist Forum, które miało się odbyć w Brukseli we wrześniu 1963 r. na temat: „Dekolonizacja Wschodniej i Środkowej Europy"[46].

Od 4 do 6 czerwca 1963 r. Tsenko Barev brał udział w dziewięciu sesjach Stowarzyszenia Unii Europy Zachodniej (lub Unii Zachodnioeuropejskiej)[47].

W 1970 r., podczas krótkiego ożywienia działań MUCh, problematyce integracji europejskiej poświęcono jedno ze spotkań podczas cyklu konferencji europejskich. Miała ona miejsce w Strasburgu. Głównym referentem był prof. Virgil Veniamin, który w referacie *Europe's Deviation* omówił ówczesną problematykę integracji Europy. Zwrócił uwagę na jej podział, na procesy integracyjne w Europie Zachodniej, na proklamacje liderów zachodnich, oczekujących powstania Stanów Zjednoczonych Europy. Wytknął, iż dopóki Europa pozostanie podzielona, nie będzie można mówić o zjednoczeniu. Zaapelował o dopracowanie fundamentalnych zasad integracji, oparcie ich o wolności i prawa człowieka i o walkę o nie[48].

Jak wynika z przeglądu i zapisów programowych oraz raportów z działalności, politycy i członkowie MUCh skupiali się raczej na wspieraniu inicjatyw integracji europejskiej, a przede wszystkim wskazywaniu konieczności utworzenia federacji środkowoeuropejskiej. Starali się czynnie uczestniczyć w inicjatywach różnych organizacji i grup, zajmujących się tymi problemami.

Zabrakło jednak najważniejszego. Skonstruowania własnego planu, projektu integracji, bądź tylko państw zza żelaznej kurtyny, bądź całej Europy. A jeżeli nie własnego planu, to choćby wskazania jakiegoś z przeszłości, który miałby stanowić podstawę do konkretnych działań. Mógł to być plan Milana Hodży przedstawiony w jego książce *Federacja a Europa Środkowa* z 1940 r., albo choćby projekt i prace nad federacją polsko-czechosłowacką z lat 1940-1943.

W materiałach źródłowych jednakże nic takiego się nie znajduje, a przynajmniej nie zachowało się do naszych czasów. MUCh należy więc uznać za organizację,

45 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union April 1963, s. 5, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/9/15/m5Zs5KJ_PsF2PcUzR9wdBQ/#tabSkany.

46 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union June 1963, s. 4, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/10/15/uWODo-PXHjDfVfmpQhcxvA/#tabSkany.

47 Tamże, Monthly activity report of the International Peasant Union June 1963, s. 5, za: http://szukajwarchiwach.pl/800/22/0/-/121/str/1/10/15/uWODo-PXHjDfVfmpQhcxvA/#tabSkany.

48 Zob. Virgil Veniamin, *Europe's Deviation*, „The Bulletin of the International Peasant Union", Year 1970, s. 11-14.

opowiadającą się za integracją europejską, w której widziano przede wszystkim sposób na odzyskanie suwerenności i niepodległości przez państwa ujarzmione przez komunistów i zależne od ZSRR. Integracja Europy miała być metodą na zabezpieczenie pokoju i dobrobytu w Europie.

Zakończenie

Na MUCh kończy się historia tworzenia Zielonej Międzynarodówki przez niezależne partie chłopskie, głównie z państw Europy Środkowej i Wschodniej. Partie działające na emigracji, a więc te tworzące MUCh, praktycznie już nie istniały. Do czasów przełomu dotrwały, albo zostały przechowane w formie kadrowej, starych działaczy, którzy swą przygodę z polityką rozpoczynali na ogół w okresie międzywojennym. Wprawdzie po upadku komunizmu w Europie partie chłopskie, jakie działały w państwach socjalistycznych, odzyskały niezależność, to jednak bardzo szybko spadło ich znaczenie. W nielicznych przypadkach (Polska, Chorwacja, Łotwa) partiom tym udało się pozostać realnym podmiotem na krajowej scenie politycznej. W większości jednak przypadków partie te ulegały dużej atomizacji, rozdrobnieniu, a tym samy marginalizacji w znaczeniu politycznym. Wynikało to głównie z przemian społecznych, jakie zaszły w tej części Europy. Społeczeństwa z rolniczych przekształciły się w zindustrializowane. Rolnictwo nie było już podstawowym sektorem gospodarki. W odradzających się systemach demokratycznych społeczeństwa zachłystywało się ruchami i partiami „obywatelskimi", „społecznymi", „wolnościowymi". Chłopskie były uznawane za relikt przeszłości, relikt niechciany.

W Europie realizowany był zachodni projekt integracji – Wspólnoty Europejskie/Unia Europejska. Wyparł z myśli inne możliwości i pomysły. W Europie Środkowej i Wschodniej zapomniano o tym, że niemal w każdym pomyśle na integrację europejską, jaki rodził się u polityków mieszkających lub pochodzących z tej części Europy, zawsze podkreślano, że to najpierw Europa Środkowa musi się zjednoczyć sama, a dopiero później, bardziej silna ekonomicznie i politycznie, podejmować procesy integracyjne z zachodnią częścią Europy.

W tym sensie klęskę ponieśli wszyscy konstruktorzy projektów integracyjnych i popierający tę drogę rozwoju stosunków międzynarodowych. I ludowcy, i liberałowie, i socjaliści. Cała emigracja polityczna zza żelaznej kurtyny.

Należy jednak stwierdzić, że zmieniły się warunki geopolityczne i ekonomiczne. Wspólnoty Europejskie coraz szybciej się rozwijały, nowe technologie nie pozwalały na samodzielny rozwój państw środkowoeuropejskich. Nie chcąc pozostać jedynie tłem w polityce międzynarodowej, należało jak najszybciej dołączyć do grona decydentów europejskich. Szkoda tylko, że rozwijana integracja skupiała się na liberalizacji rynków, gospodarek, a nie tworzeniu wspólnoty interesów.

W latach dziewięćdziesiątych narodził się nowy międzynarodowych ruch chłopski. Można powiedzieć, że nowa „zielona międzynarodówka", znana pod nazwą

„chłopskiej drogi". Tworzyli ją jednak chłopi i organizacje z państw tzw. Trzeciego Świata, z państw rozwijających się, także z państw rozwiniętych, a ich wspólnym mianownikiem była kontestacja liberalizmu gospodarczego i globalizmu ekonomicznego, zawłaszczania świata przez ponadnarodowe podmioty[49].

Bibliografia

Źródła:

Archiwum Instytutu Hoovera, zespół 800/22/0 Dokumenty Stanisława Mikołajczyka –

International Peasant Union file, 1947-1953, sygn. 118,

International Peasant Union file, 1954-1963, sygn. 119,

International Peasant Union file, 1954-1961, sygn. 120,

International Peasant Union file, 1953-1963, sygn. 121.

Źródła i materiały do badań nad działalnością Międzynarodowej Unii Chłopskiej, t. 1: *Międzynarodowa Unia Chłopska 1947-1956*, wybór i oprac. Bożena B. Kącka-Rutkowska, S. Stępka, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Wydział Nauk Humanistycznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa 2007.

Prasa:

Hodża M., *Agrarna demokracja na tle prądów umysłowych współczesnej doby. (Dokończenie)*, „Młoda Myśl Ludowa" nr 6, 1932.

Javor Pavel, *Federalist Meeting in Passau*, „The Bulletin of the International Peasant Union" September 1955.

K vytvořeni politické internationály zemědělské, „Bulletin Mezinarodniho Agrarniho Bureau" nr I, 1928.

Porada členů Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze dne 16 května 1928, „Bulletin Mezinárodního Agrárního Bureau" nr II, 1928.

Nasze cele i zadania. (Z przemówienia Prez. Mikołajczyka na Kongresie MUCh), „Jutro Polski" nr 1, 15 I 1955 r.

Resoluce přijatá valnou hromadou Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze dne 25 května 1929, „Bulletin Mezinarodniho Agrarniho Bureau" nr II, 1929.

49 O początkach i historii La Via Campesina zob.: A. Indraszczyk, *La Via Campesina – współczesna międzynarodówka chłopska jako reakcja na zagrożenia niesione przez procesy globalizacyjne*, „Myśl Ludowa" nr 2/2010, s. 21-36; S.M. Borras Jr., *La Via Campesina and its Global Campaign for Agrarian Reform*, "Journal of Agrarian Change" vol. 8, nos. 2 and 3, April nad July 2008; M.E. Martinez-Torres, P.M. Rosset, *La Via Campesina: the birth and evolution of a transnational social movement*, "The Journal of Peasant Studies" vol. 37, No. 1, January 2010, s. 149-175. Aktualne informacje o LVC na stronie internetowej ruchu: http://viacampesina.org/en/.

Resoluce přijatá konferenci Mezinárodního Agrárního Bureau v Praze dne 31 října 1930, „BMAB" nr IV, 1930.

Soroka W., *Conditions for Victory*, „The Bulletin of the International Peasant Union", January-February 1955.

Veniamin Virgil, *Europe's Deviation*, „The Bulletin of the International Peasant Union", Year 1970.

Wizyta przedstawiciela Komitetu Wolnej Europy, „Biuletyn Informacyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego we Francji", nr 5, 12 V 1951, Paryż.

„Zielona międzynarodówka", „Piast" nr 24, 10 VI 1928.

Załęski Z., *Międzynarodowe porozumienie stronnictw ludowych*, „Wyzwolenie" nr 24, 3 VI 1928.

Opracowania:

Borras S.M. Jr., *La Via Campesina and its Global Campaign for Agrarian Reform*, "Journal of Agrarian Change" vol. 8, nos. 2 and 3, April nad July 2008.

Hemmerling Z., *Ruch ludowy w Polsce, Bułgarii i Czechosłowacki 1893-1930*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1987.

Hodža M., *Články, reči, štúdie*, sv. IV, *Cesty stredo-evropskej agrárnej demokracie. 1921-1931*, Diel druhy, *Agrárna demokracia a nová stredná Evropa*, Praha 1931.

Hodža M., *Federácia v strednej Európe a inné štúdie*, Kalligram, Bratislava 1997.

Indraszczyk A., *La Via Campesina – współczesna międzynarodówka chłopska jako reakcja na zagrożenia niesione przez procesy globalizacyjne*, „Myśl Ludowa" nr 2/2010.

Indraszczyk A., *Polski ruch ludowy wobec integracji europejskiej*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny – Wydawnictwo, Warszawa 2014.

Indraszczyk A., *Zielona Międzynarodówka. Współpraca partii chłopskich z państw Europy Środkowej i Wschodniej*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2008.

Kuncewicz J., *O pełne wyzwolenie człowieka*, Londyn 1945.

Łastawski K., *Od idei do integracji europejskiej. Od najdawniejszych idei do Unii 25 państw*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2004.

Martinez-Torres M.E., Rosset P.M., *La Via Campesina: the birth and evolution of a transnational social movement*, "The Journal of Peasant Studies", Vol. 37, No. 1, January 2010.

Peknik M. a kolektiv, *Milan Hodža. Štatnik a politik*, VEDA vydavatelstvo SAV, Bratislava 2002.

Summary

Arkadiusz Indraszczyk – *The Green International toward to European integration*

The „Green International" it is a term describing international organisations of peasant parties from Eastern and Central Europe. But it is also a term describing an idea of cooperation based on values of agrarianism and idea of people's community. That organisations were International Agrarian Bureau (IAB, 1921-1938) and International Peasant Union (IPU, 1947-1990) and Peasant Leaders Group and Danubian Club. The last two were active only during World War II. Actions of these two groups during World War II was dedicated only to a matter of economy and political integration in Central Europe. In Peasant Leaders Group there were determined criteria of economic and trade cooperation. In Danubian Club there was described a possibility of political integration. Although, Milan Hodža (one of great visionaries of European integration), was a member and even president of IAB, in IAB they didn't describe any projects of integrations. They were pleased with what Hodža presented. It was similar in IPU, however European integration was one of most important aims in IPU's political programme. The term European integration was given two meanings: 1 – possibility and method of freeing tributary states from Soviet Union; 2 – the only method of protecting oneself against communism, aggression of Soviet Union and another foreign threats. After collapse of communism in Europe and rebirth of independent peasant parties, the ones which survived transformation period, didn't continue idea of Green International, but they were in favour of continuous European integration as European Union.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Ewelina Podgajna
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Kształtowanie świadomości społecznej i narodowej chłopów w myśli politycznej Stronnictwa Chłopskiego

Creating social and national identity of peasant in political thought of Peasant Party

Słowa kluczowe: Stronnictwo Chłopskie, świadomość narodowa, chłopi

Key words: Peasant Party, national identity, peasant

Ruch ludowy od końca XIX wieku, a następnie przez pierwszą połowę XX wieku podkreślał ważkość problemu kształtowania się świadomości narodowej i społecznej wśród chłopów polskich oraz związanych z tym zmian w aktywności w życiu publicznym, w postawach obywatelskich. Oddziaływał na masy chłopskie, pobudzał je do aktywności i działalności na wielu odcinkach życia politycznego i społecznego. Proces dojrzewania narodowego warstwy chłopskiej był bardzo długi i trudny. W sposób negatywny oddziaływały na ten proces stan nędzy, w której żyła znaczna część wsi, oraz część ziemiaństwa. Przez całe lata wpływ na nią miała pamięć „pańskiej Polski", „Polski szlacheckiej" widzianej przez pryzmat poniżenia i poddaństwa[1]. W procesie kształtowania i dojrzewania u chłopów świadomości narodowej wyróżnić można dwa etapy. Pierwszym było uświadomienie sobie poczucia silnego związku z ojczystym językiem, zwyczajami, obyczajami, polską kulturą – czyli własnej

1 A. Zakrzewski, *Państwo w programach stronnictw ludowych* [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. VII: *Państwo w polskiej myśli politycznej*, red. W. Wrzesiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988, s. 121. Zob. *Historia chłopów polskich*, t. II: *Okres zaborów*, red. S. Inglot, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1972

odrębności narodowej. Drugi etap to uświadomienie sobie potrzeby istnienia i odrodzenia własnego państwa[2].

Myśl społeczno-polityczna Stronnictwa Chłopskiego[3] wpływała na postawy mas chłopskich, uczestniczących w najważniejszych wydarzeniach historycznych Polski: walka o utrwalenie i umocnienie bytu państwowego, a w niepodległym kraju – rozkwit myśli demokratycznej i wprowadzanie władzy demokratycznej. SCh, pomimo że działało niespełna sześć lat w życiu politycznym państwa polskiego, odegrało ważną rolę w procesie budzenia świadomości społecznej i narodowej, pielęgnowaniu w chłopach wartości patriotycznych i przywiązania do własnego niepodległego państwa. Przemiany społeczno-polityczne, jakie miały miejsce w na przełomie XIX i XX wieku na ziemiach polskich, a następnie w okresie II Rzeczypospolitej, determinowały rozwój teoretycznych rozważań nad istotą i sensem pojęcia narodu i państwa[4].

Analiza świadectw myśli politycznej pozwala stwierdzić, że SCh stało na stanowisku, że z racji swojej liczebności chłopom należy się władza w państwie: „Naród polski – to my! Bo my stanowimy jego liczbę, treść i siłę żywotną"[5]. Tak sformułowane pojęcie narodu pozwala wysnuć wniosek, że chłopi, zdaniem SCh, odgrywają najistotniejszą rolę w narodzie. To wszystko, co miało dla chłopów niebagatelną wartość, zostało podniesione do rangi istotnej dla oceny narodu. Chłopi mieli poczucie swej socjalnej i kulturowej odrębności we wspólnocie narodowej. Z tych właśnie powodów Stronnictwo żywiło przekonanie, że reprezentowana przez nie grupa społeczna powinna zająć przodującą rolę w tej wspólnocie.

SCh starało się przeciwstawić hasłom lansowanym najpierw przez szlachtę, a następnie przez klasy posiadające – „z polską szlachtą, polski lud". Ten sielankowy obraz budził w działaczach negatywne odczucia i jeszcze bardziej potęgował krytykę przeszłości narodowej. Historię narodową przedstawiano jako pasmo samowoli i nierządu szlacheckiego, a także ogromnej nędzy i wyzysku warstwy chłopskiej.

2 J. Molenda, *Wkład ruchu ludowego w odzyskanie niepodległości państwa polskiego w 1918 r.* [w:] *Ruch ludowy a sprawa niepodległości*, red. A. Więzikowa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970, s. 21. Zob. także: T. Kisielewski, A. Zakrzewski, *Chłopi. Ruch Ludowy. Państwo*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1980, s. 8.

3 Zob. szerzej: E. Podgajna, *Stronnictwo Chłopskie (1926-1939). Studium z dziejów myśli politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2011.

4 Problematyką narodu interesowało się wielu badaczy. Powstało wiele prac z tego zakresu. Należą do nich: A. Wierzbicki, *Naród – państwo w polskiej myśli politycznej dwudziestolecia międzywojennego,* Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978; A. Łuczak, *Społeczeństwo i państwo w myśli politycznej ruchu ludowego II Rzeczypospolitej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1982; M.H. Serejski, *Naród a państwo w polskiej myśli historycznej*, Państ. Instytut Wydawniczy, Warszawa 1973.

5 B. Grudniak, *Polska to my chłopi*, „Gazeta Chłopska" nr 37, 11 IX 1927, s. 4.

Kierownictwo Stronnictwa w procesie narodowotwórczym podkreślało szkodliwość działania i bierność warstw uprzywilejowanych i posiadających, wywyższało natomiast wyjątkowy wysiłek chłopów. Wskazywało, że nierówność społeczna sprawiła, iż chłopi zostali odsunięci od spraw narodowych. W związku z tym zrodziła się koncepcja narodu jako wspólnoty ludzi opartej na posiadaniu jednakowych praw i wobec tych praw ludzi wolnych i równych. Poseł Jan Szafranek pisał: „[...] jeżeli się wyzwolić, to wyzwolić ze wszystkich powijaków, a idąc śladami innych klas w Polsce, ze sztandarem własnym idziemy do walki o nasz byt i byt państwa, nieoszukiwani, niekrzywdzeni, lecz równi z równymi, dla współpracy z innymi stanami, dla dobra naszej kochanej ojczyzny – Polski”[6]. Ugrupowanie dążyło do uświadomienia i uobywatelnienia chłopa, do jego identyfikacji z państwem, jako narodem posiadającym pełnię praw.

Dominującą rolę wśród czynników kształtujących świadomość, postawy i aktywność chłopów odgrywały pod koniec XIX i w pierwszej połowie XX stulecia organizacje oświatowe, społeczno-ekonomiczne, samorząd terytorialny. Szczególny wpływ na angażowanie się chłopów w życie publiczne na szczeblu lokalnym wywierali miejscowy ksiądz i nauczyciel[7]. Kościół był miejscem, gdzie chłop stykał się z mową polską. W kazaniach, pieśniach religijnych, zawarte były treści historyczno-patriotyczne. SCh, wyrażając poszanowanie dla przekonań religijnych obywateli, stało na stanowisku poszanowania wszystkich wyznań, jednak stanowczo opowiadało się za oddzieleniem spraw politycznych od spraw religijnych i dążyło do rozdziału Kościoła od państwa[8]. Działacze Stronnictwa widzieli pożyteczność zasad etyki chrześcijańskiej w wychowaniu obywateli, protestowali jednak przeciwko działalności politycznej duchowieństwa. Mieli także świadomość, że w walce o społeczne wyzwolenie chłopów rozpolitykowana część duchowieństwa stoi po przeciwnej stronie barykady, łącząc się z dworem, obszarnikami i warstwami posiadającymi[9].

Nie ulega wątpliwości, że bezsporny wpływ na kształtowanie świadomości narodowej i społecznej w myśli politycznej SCh miał ruch zaraniarski, zwłaszcza w kwestii dotyczącej poglądów na suwerena. Hasło „władza dla ludu” to inaczej demokracja jako podstawa ustrojowa przyszłego – wyzwolonego z niewoli zaborców państwa. Jan Dąbski podkreślał, że lud różni się od innych

6 J. Szafranek, *Drogi polityki chłopskiej*, „Gazeta Chłopska” nr 24, 25 VII 1926, s. 3.

7 J. Molenda, *Chłopi. Naród. Niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, „Neriton”, Instytut Historii PAN, Warszawa 1999, s. 349.

8 *1927 czerwiec, Warszawa. – Program Stronnictwa Chłopskiego* [w:] S. Lato, W. Stankiewicz, *Programy Stronnictw Ludowych. Zbiór dokumentów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969 s. 285.

9 J. Jachymek, *Myśl polityczna Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie*”, Wydaw. Lubelskie, LublinLublin 1983, s. 167.

warstw tym, że „żywił i bronił", czyli dawał wszelkie podstawy do tego, aby stać się pełnoprawnym obywatelem, korzystającym ze wszystkich praw demokratycznych. Hasło to wskazuje także na ogromne przywiązanie chłopa do ziemi. „Ziemia to największe bogactwo narodowe, którego nie można zmierzyć ani odważyć, bo ono tkwi w duszach ludzkich w ich sposobie myślenia, ich obyczaju i moralności"[10].

Jan Dąbski wskazywał na siły i słabości chłopów. Siłą warstwy chłopskiej była w pierwszej kolejności ich liczebność. Podkreślał, że chłopi „są pniem, z którego ciągle odradza się naród polski"[11]. Jako drugi element, wpływający na siłę warstwy chłopskiej, wskazywał ziemię, czyli terytorium narodowe i państwowe. J. Dąbski zaznaczał, że „naród bez ziemi, bez własnego terytorium, jest niczym, jest szczepem, skazanym na zagładę, czyli na połknięcie go przez inne narody. Obszar narodowy sięga tak daleko, jak daleko sięgają chłopskie posiadłości. Gdzie nie ma w masie osiadłych chłopów, tam nie ma narodu"[12]. Trzeci element stanowiła wytwórczość produktów spożywczych. Czwartym była samowystarczalność chłopów. Piątym elementem była skromność, którą uważało Stronnictwo za wielką cnotę chłopów. Szóstym źródłem siły chłopskiej była cierpliwość, wiara i zapał, które człowieka podtrzymują nawet w chwilach największego zwątpienia. Do słabości zaliczał, po pierwsze – niewykorzystanie siły liczebnej chłopów. Po drugie – brak oświaty, „która daje pogląd na całokształt życia". Po trzecie – brak klasowej świadomości chłopskiej i po czwarte – zawiść sąsiedzką[13].

Chłopi, jako większość narodu i właściciele większości terytorium, uważali państwo polskie za wspólną Rzeczpospolitą. Stanowili podstawę wytwórczości, rozwoju społecznego i życia państwowego. Dlatego gotowi byli do „obrony niepodległości, nienaruszalności granic państwowych, jako gwarancji rozwoju i postępu"[14]. Praca stanowiła jedną z najważniejszych cech warstwy chłopskiej, dlatego „chłopi, zorganizowani w Stronnictwo Chłopskie opowiadamy się z całym przekonaniem za utrzymaniem ustroju republikańskiego w Polsce, z systemem parlamentarno-demokratycznym, bo tylko taki ustrój gwarantuje chłopom należyte wpływy na losy państwa"[15]. Z fundamentu ruchu ludowego – z warstwy chłopskiej „uzupełniają się klasy inne: robotnicy wszystkich kategorii, nauczycielstwo, duchowieństwo, urzędnicy. Stąd biorą się najliczniejsi i najpewniejsi żołnierze"[16].

10 J. Dąbski, *Ideologia chłopska*, Stronnictwo Chłopskie, Warszawa 1929, s.12.
11 Tenże, *Źródła siły i słabości chłopskiej*, „Gazeta Chłopska" nr 39, 25 IX 1927, s. 1 -2.
12 Tamże.
13 Tamże.
14 Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (dalej: AZHRL), Zespół Akt Stronnictwa Chłopskiego (1926-1931), sygn. 2, Uchwały polityczne Kongresu Stronnictwa Chłopskiego, k. 22.
15 Tamże.
16 B. Roja, *Chłopi podstawą państwa. Na nich oprzeć rządy*, „Gazeta Chłopska" nr 50, 25 XI 1928, s. 1.

Uznając lud za rdzeń narodu, kierownictwo Stronnictwa podkreślało, że powinien mieć on decydujący wpływ na stanowienie ustroju w państwie, ponieważ „tym narodem, tą Polską, w przeważającej części są chłopi – ta szara zapomniana wieś. […] My jesteśmy Polską – my chłopi”[17].

Tożsamość narodową rozpatrywano w takim aspekcie, że aby być Polakiem, nie wystarczy czuć tylko związku z tym narodem, ale ta przynależność wymagała odpowiedniego działania. Działacze SCh podkreślali, że chłopi wielokrotnie potwierdzali swoją przynależność narodową w czasie wojen, kiedy jako pierwsi składali życie w obronie ojczyzny, ale także w czasie pokoju, codzienną ciężką pracą. Podstawowym celem SCh było zapewnienie chłopom roli współgospodarza kraju, przeprowadzenie szeregu reform społecznych i politycznych – „jeżeli cały naród dźwiga na swych barkach państwo, to ma nim rządzić”[18]. Kreowanie takiej wizji miało dawać podstawy do tworzenia wśród chłopów silnego związku z ojczyzną. Stronnictwo dążyło do zrodzenia się u chłopa identyfikacji nie tylko z własną ziemią, zagonem czy podwórkiem, ale do rozciągnięcia jego świadomości i uczuć na poczucie przynależności narodowej. Realizacja tego założenia nastąpić jednak mogła, dopiero gdy państwo spełni podstawowe funkcje integracji i reprezentacji narodowych interesów poszczególnych warstw społecznych.

Państwo – jego organizacja, dążenia, cele, stosunek do społeczeństwa – to podstawowe kategorie, które decydowały o rozwiązywaniu najważniejszych problemów narodowych i tworzyły wizje na przyszłość. Od kształtu i charakteru państwa, od układu stosunków wewnętrznych, zależała jego pozycja i miejsce w społeczności międzynarodowej.

Źródła myśli politycznej ludowców wypływały z nierozerwalnego związku dwu fundamentalnych idei: niepodległości Polski i społecznego wyzwolenia chłopów. Z licznych świadectw myśli politycznej SCh wynika, że wyłącznie w niepodległej i demokratycznej Polsce chłopi mogą zająć godne miejsce nie tylko z racji na to, że stanowią prawie 3/4 narodu, ale także z racji walki o niepodległość i pracy dla państwa.

Polska niepodległa stawiała przed SCh nowe cele i zadania do realizacji. Podstawowym celem Stronnictwa było zapewnienie chłopom roli współgospodarza kraju, przeprowadzenie wielu reform społecznych i politycznych. Najważniejszym problemem pozostawało rozwiązanie kwestii agrarnej, głównie przeprowadzenie reformy rolnej. Reformy te miały zapewnić obywatelom, obok rozwoju materialnego, rozwój umysłowy, pewność jutra i bezpieczeństwo.

W okresie II Rzeczypospolitej interesy chłopa bezrolnego i małorolnego były najważniejszymi interesami narodowymi. Przeprowadzenie reformy rolnej leżało

17 A. Duro, *Władza*, „Gazeta Chłopska” nr 29, 17 VII 1927, s. 6.

18 Tamże.

w interesie całego narodu, a tym samym w interesie państwa polskiego. Bez zlikwidowania tej pozostałości feudalizmu, jakim był polski ustrój rolny, niemożliwy był żaden postęp gospodarczy i społeczny[19]. Dlatego SCh w programie z 1927 roku zawarło zapis: „Stronnictwo Chłopskie jest klasową organizacją chłopów o charakterze radykalnym, powołaną do obrony ich politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych interesów"[20].

Państwo zajmowało szczególne miejsce w myśli politycznej SCh, stanowiło największą wartość. Ugrupowanie przeciwstawiało się podporządkowaniu interesów chłopskich interesom ogólnopaństwowym i ogólnonarodowym. Działacze uważali, że może ono prowadzić do uzależnienia chłopów od warstw posiadających. Stronnictwo głosiło też hasło solidaryzmu wobec wszystkich chłopów[21]. W państwie polskim upatrywało szczególne miejsce dla chłopów. SCh uważało, że „gdyby na świecie nie było chłopów, nie istniałoby żadne państwo, bo chłopi nie tylko uprawiają ziemię, ale chłopi są najwięcej dla państwa pożyteczni. Chłopi bronią granic od nieprzyjaciół, płacą najwięcej podatków na utrzymanie państwa. Budują lub za ich pieniądze buduje się szosy, kościoły, plebanie, urzędy, gminy itp."[22].

W rozważaniach nad istotą państwa J. Dąbski stwierdził, że aby państwo mogło istnieć, potrzebuje trzech podstawowych elementów składowych. Po pierwsze – własnego terytorium, czyli ziemi. Podkreślał, że ziemia znajduje się w większości w rękach chłopskich, a po przeprowadzeniu reformy rolnej znajdzie się w posiadaniu ludu pracującego. Po drugie – ludności, która tę ziemię zamieszkuje i będzie z państwem silnie związana („a byli to chłopi, stanowiący 70% ogółu"). Po trzecie – samodzielnej, od nikogo niezależnej władzy, czyli rządu. Dwie pierwsze części składowe państwa chłopi osiągnęli, a trzecia pozostawała kwestią czasu[23].

Gremia przywódcze SCh były przeświadczone o warstwowym zróżnicowaniu społeczeństwa polskiego, które miało swe źródło w stanie posiadania środków produkcji. Stan ten nie tylko określał status materialny, ale także miejsce zajmowane w społeczeństwie, partii oraz zakres wpływu na władzę w państwie. Działacze Stronnictwa podkreślali olbrzymi wysiłek chłopów poniesiony w czasie zrywów narodowowyzwoleńczych i ich rolę w odzyskaniu niepodległości: „Państwo nasze powstało na gruzach okupacji Niemiec, Austrii, Rosji […] Masy pracujące z niesłychanym entuzjazmem i pogardą dla śmierci budowały, a potem broniły na-

19 J.R. Szaflik, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" 1926-1931*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970, s. 60.

20 *1927 czerwiec, Program Stronnictwa Chłopskiego* [w:] S. Lato, W. Stankiewicz, *Programy stronnictw ludowych...*, s. 281.

21 W. Burger, *Ludowładztwo i chłopi w myśli politycznej ruchu ludowego II Rzeczypospolitej* [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1: *Od zaborów do okupacji (1895-1945)*, red. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 2002, s. 696.

22 *Chłopi to motor państwa, ale nie mają głosu*, „Gazeta Chłopska" nr 12, 18 III 1928, s. 5.

23 J. Dąbski, *Klasowa polityka chłopska*, Warszawa 1927, s. 5-6.

szej niepodległości politycznej, bo wiedziały, że dola chłopska jest ściśle związana z niepodległością i wolnością polityczną […]. Naród pobity i ujarzmiony bez własnego państwa musi płacić podatki, ale dla obcego ciemiężyciela. Musi służyć w wojsku, ale obcym. Musi w czasie wojny krew przelewać, ale za sprawę cudzą […]. Szczęśliwym może być tylko naród w państwie własnym, przez samego siebie rządzonym, tak jak szczęśliwym może być tylko gospodarz samodzielny na swoim własnym gospodarstwie. Takim samodzielnym gospodarstwem jest właśnie Polska – republikańska i demokratyczna"[24]. Dlatego poseł Jan Sobek podkreślał, że „dobro Rzeczypospolitej jest najwyższym prawem"[25], które należało chronić i umacniać.

Świadomość narodowa w myśli politycznej SCh sięgała czasów polski szlacheckiej. Według działaczy SCh, „przyszła na Polskę ta zmora, którą nazywa się szlachtą"[26]. Taka refleksja historiozoficzna uległa znacznemu ożywieniu pod koniec lat dwudziestych XX wieku. Podkreślano silne poczucie odrębności etnicznej i religijnej chłopów od zaborców już od końca XVIII wieku, o czym dobitnie świadczyło powstanie kościuszkowskie, w którym chłopi nie zdołali wprawdzie wziąć masowego udziału, ale Racławice dowodziły takiej gotowości. Upadek państwa przekreślił możliwość pełnego włączenia chłopów w naród, ale powstał wzór chłopa patrioty[27].

SCh stopniowo przyjmowało postulaty narodowe, gdyż traktowało naród za wspólnotę ukształtowaną historycznie. Elementy procesu narodowotwórczego upatrywało w tradycji chłopskich walk o utrzymanie i rozwój państwa. J. Dąbski zaznaczył, że źródłem dla klasowej ideologii chłopskiej jest wizja pierwotnego społeczeństwa słowiańskiego. Gloryfikował społeczeństwo pierwotne, „[...] w którym nie było podziału na klasy społeczne. Istniała jedna klasa rolników, uprawiających ziemię dla zaspokojenia własnych potrzeb, a pogańscy kapłani nie różnili się od reszty społeczeństwa. Wodzów i naczelników plemion wybierano podczas publicznych zgromadzeń. Stopniowo jednak tworzyły się klasy w prastarym słowiańsko-polskim społeczeństwie. Powstała hierarchia nie była jednak wielka. Podział na panów i lud pracujący przyszedł dopiero z zachodu Europy, gdyż tamte regiony kontynentu znały już brzemię feudalne. Na dworze cesarzy niemieckich nasi pierwotnie wybierani wodzowie i knezie uczyli się porządku feudalnego i wyzysku mas pracujących. Ten sam światopogląd feudalno-hierarchiczny przyniósł do Polski kler rzymski wraz z narzuceniem chrześcijaństwa"[28].

24 Tenże, *Dziesięciolecie niepodległości. Bóg sprawiedliwości czuwa nad światem*, „Gazeta Chłopska" nr 48, 11 XI 1928, s. 1.

25 J. Sobek, *Dobro Rzeczypospolitej – najwyższym prawem*, „Gazeta Chłopska" nr 40, 13 IX 1928, s. 4.

26 J. Dąbski, *Ideologia chłopska…*, s. 8.

27 A. Wojtas, *Kształtowanie świadomości narodowej i państwowej chłopów*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1988, s. 7.

28 J. Dąbski, *Ideologia chłopska…*, s. 5.

Największym utrapieniem była jednak szlachta. Państwo polskie przyrównał do zbiorowiska republik szlacheckich. Nie miał wątpliwości, charakteryzując całe wewnętrzne dzieje Rzeczypospolitej szlacheckiej, że była to ciągła walka szlachty z ujarzmionymi chłopami. Podkreślał, że samolubna polityka szlachty zniszczyła niepodległość, gdyż „dziwoląg taki jak Polska, przed rozbiorami, nie mógł istnieć, gdzie kilkaset tysięcy głupich, samolubnych pasożytów ssało bezmyślnie cały naród i państwo, pozbawionych wskutek chciwości szlacheckiej skarbu, wojska i dyplomacji, wśród dobrze zorganizowanych nowych potęg państwowych: Prus, Rosji i Austrii”[29]. J. Dąbski stwierdzał, że tym sposobem „zdezorganizowana i bezbronna Polska wpadła jak dojrzały owoc w chciwe szpony państw rozbiorczych”[30]. W niewoli szlachta nie zapomniała jednak o partykularnych interesach. Służalczość szlachty w stosunku do trzech zaborców spowodowała niepowodzenie wszystkich zrywów niepodległościowych i stała się spiskiem przeciw ludowi polskiemu. Zaborcy bowiem zwalczali wszystkie przejawy myśli demokratycznej, pozostałym pozwalali na rozprawienie się z chłopami. W szarych barwach J. Dąbski przedstawił lata po odzyskaniu przez Polskę upragnionej przez lud niepodległości. Podkreślał, że śmiertelnym ciosem dla szlachty mogło być przeprowadzenie reformy rolnej. Skrytykował rządy Chjeno-Piasta, które uznał za pierwszy krok do odrodzenia wpływów szlacheckich, drugim było powstanie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Taka interpretacja historii państwa polskiego nie była odosobniona w Stronnictwie. Także Andrzej Waleron, uważał, że u zarania dziejów w Polsce nie było podziału w społeczeństwie, „byli tylko wolni kmiecie”. Dopiero gdy doszło do walki „o ziemie polskie z Niemcami, wybrano wodza, a następnie króla, który powołał wojsko do obrony granic”[31]. A. Waleron podkreślał, że król nadawał wojownikom ziemię i „wkrótce doszło do tego, że wszyscy wojownicy posiadali ziemię, albo swoją dawną, własną, albo otrzymaną od króla, a obok żyli wolni kmiecie”[32]. Stopniowo doszło do podziału w społeczeństwie. Według A. Walerona były to początki szlachetczyzny.

Analizując rozważania J. Dąbskiego, który szukał inspiracji płynących z historii, zauważyć musimy swoisty eklektyzm. Po pierwsze mieszają się tu wpływy czeskie i popularne wśród agrarystów poglądy szwajcarskiego ekonomisty Jeana Sismondiego, które łączyły krytykę kapitalizmu z utopijnym programem pozytywnym. Można zauważyć idealizowanie chłopskiej społeczności, nawiązując do rosyjskich narodników, oraz swoiście pojmowane założenia marksizmu[33]. W *Ideologii chłopskiej* doszukać się można także wpływów historiozofii Joachima Lelewela. Świadczy o tym

29 Tamże, s. 9.

30 Tamże.

31 A. Waleron, *Polityka szlachty,* „Gazeta Chłopska” nr 24, 12 VI 1927, s. 7-8

32 Tamże.

33 B. Jakubowska, *Historiozofia ruchu ludowego w II Rzeczypospolitej*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1995, nr 29, s. 38.

idealizowanie i gloryfikowanie Słowian i wskazywanie na stopniowe słabnięcie żywotnych sił Polski, a także ujmowanie historii jako nieustanną walkę ludu ze szlachtą. Lelewel akcentował szczególną pozycję ludu w narodzie – „Nie inaczej naród polski powstanie i umocuje się, tylko przez lud wiejski, gdzie najwięcej włościan i chłopów”[34]. Usiłował w ten sposób przeciwstawić ideę narodu ludowego – koncepcji narodu szlacheckiego. Piętnował odejście od zasady gminowładztwa, jarzmo poddańcze chłopów i zmonopolizowanie władzy przez jeden tylko stan. Nie obciążał jednak winą całej szlachty, ale oligarchię szlachecką[35]. Zauważyć więc można w myśli politycznej SCh ścisłe powiązanie pojęcia narodu z pojęciem ludu, w którym działacze upatrywali głównego nosiciela idei narodowej.

Stronnictwo Chłopskie obarczało rządy polskie odpowiedzialnością o wciąż jeszcze słabe przywiązanie chłopów do państwa, ze względu na ich trudną sytuację materialną. Poseł Jan Sobek twierdził, że „jeżeli państwo przyczyniło się do pokrzywdzenia swoich obywateli, musi ono znaleźć sposób do wynagrodzenia i zwrotu niesłusznie zrabowanych krwawic ludzkich, w przeciwnym razie nieufność i niewiara, jaka się rozszerzyła i zakorzeniła w społeczeństwie, nie wróży w przyszłości nic dobrego”[36]. Ludowcy twierdzili, że upadek I Rzeczypospolitej był wynikiem złych rządów rodów magnackich: Radziwiłłów, Lubomirskich, Sapiehów, dlatego ziemian, obszarników, posiadaczy tzw. wielkiej własności ziemskiej uważali za epigonów szlachty, za ciemiężycieli chłopów, przeciwników reform społecznych, za tych, którzy żyli z posiadania, a nie z pracy[37].

SCh stało na gruncie państwowości polskiej, widząc jedynie w jej ramach możliwość rozwiązania nurtujących wieś problemów, zarówno w dziedzinie politycznej, jak społecznej i gospodarczej. W dokumentach programowych Stronnictwa zawarte zostały zapisy, w których stwierdzano, że „ideałem dla Polski jest ustrój republikański i demokratyczny”[38]. Taka forma ustrojowa była pożądana przez ugrupowanie, gdyż uważało, że: „cóż można dać więcej chłopom niż ustrój republikański, oparty na konstytucji uchwalonej przez Sejm, wyłoniony z powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego prawa głosowania?”[39].

34 Zob. F. Bronowski, *Idea narodu w twórczości J. Lelewela w latach 1806-1830,* „Roczniki Historyczne” 1960, R. XXVI, s. 171-193.

35 Joachim Lelewel w okresie demokracji szlacheckiej wychwalał politykę Rzeczypospolitej jako przeciwstawienie zaborczości innych mocarstw. Nie rezygnował także z wartości ideowych pozostawionych przez dawną Polskę.

36 J. Sobek, *Dobro Rzeczypospolitej – najwyższym prawem…*, s. 4.

37 J. Jachymek, *Ruch ludowy* [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918-1939*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, 2005, s. 224.

38 *1927 czerwiec, Warszawa – Program Stronnictwa Chłopskiego* [w:] S. Lato, W. Stankiewicz, *Programy stronnictw ludowych…*, s. 281; Zob. A. Więzikowa, *Stronnictwo Chłopskie (1926-1939)*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963, s. 82.

39 J. Dąbski, *Trzy wielkie roboty. Polityczna, gospodarcza i kulturalna*, „Gazeta Chłopska” nr 18, 29 IV 1928, s. 1.

Ideałem państwa dla SCh była Polska ludowa. To hasło – wizja, stanowiło zaprzeczenie przeszłości i przeciwstawienie teraźniejszości, pojawiało się w partyjnej propagandzie. Idea utworzenia Polski ludowej wysuwana była przez ugrupowania ludowe jeszcze przed odzyskaniem niepodległości i bez problemu można odnaleźć ją także w latach późniejszych. SCh wprawdzie w programie z czerwca 1927 roku nie zawarło hasła utworzenia Polski ludowej, lecz bezpośrednio odnaleźć je można w innych źródłach, dotyczących myśli politycznej. Na łamach prasy pisano: „My chłopi, pamiętamy dobrze Polskę szlachecką i do niej powracać nie mamy ochoty. My chcemy Polski Ludowej i tylko dla Polski wolnego ludu możemy ponosić największe ofiary, jakie dotychczas czyniliśmy”[40]. Idea Polski ludowej, określała perspektywiczny cel działalności SCh w okresie kształtowania się nowoczesnego narodu. Przeciwstawiając Polskę ludową Polsce szlacheckiej, nawiązywano jednocześnie do zasady ciągłości historycznej narodu i państwa[41].

W myśli politycznej ugrupowania możemy dostrzec dwoisty stosunek do ziemi. Z jednej strony traktowana była jako własność, warsztat pracy, z drugiej zaś jako ziemia ojczysta, dobro wspólne, element identyfikacji państwowo-narodowej. Działacze SCh dążyli do zbudowania Polski ludowej opartej na zasadzie sprawiedliwości społecznej: „Nie chłopska i nie pańska, i nie mieszczańska, lecz prawdziwie ludowa, to jest taka, w której by się znalazła i uwydatniła praca wszystkich klas ludowych w takim stopniu, żeby pożytek z niej miało całe społeczeństwo. Bo nie było szczęścia w narodzie, gdy polska była szlachecką, toteż teraz, gdy ona ma być ludowa, niech będzie sprawiedliwa i niech idzie w niej robota po takiej linii, żeby wszystkie klasy społeczne były w niej syte, dostatnio ubrane i obute, a nie nędzarze w łachmanach […]. Polska ludowa ma pamiętać o wszystkich swych dzieciach jednakowo, […] i w kierunku tym musi iść nasz naród cały, musi iść Sejm i partia, i stronnictwa polityczne, jak i pojedynczy obywatele, […] do takiej działalności Rzeczpospolita nasza przystąpić musi stanowczo, jeżeli naprawdę ma się stać ludową, tj. taką, że ludowi będzie w niej dobrze, że nie będzie przez nikogo wyzyskiwany, krzywdzony”[42].

Działacze SCh uważali, że taką Polskę powinny budować warstwy pracujące narodu, stanowiące większość społeczeństwa polskiego, czyli: chłopi, robotnicy i inteligencja pracująca. Warstwy te dałyby silne podstawy rządom ludowym,

40 S. Wrona, *Precz z maskowanym absolutyzmem. Mowa posła dra Stanisława Wrony wygłoszona w Sejmie w czasie dyskusji nad BB-owym projektem konstytucji*, „Gazeta Chłopska” nr 10, 10 III 1929, s. 2.

41 A. Wojtas, *Kształtowanie świadomości narodowej…*, s. 65.

42 J. Sobek, *Polska Ludowa* [w:] *600 lat Handzlówki 1381-1981. Z dziejów politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturalnych wsi. Zbiór szkiców i rozpraw*, red. A. Zyga, Społeczny Komitet Obchodów 600-lecia Handzlówki, Łańcut 1981, s. 263-264. Zob. J. Hampel, *Koncepcja Polski ludowej w programach i działalności ruchu ludowego w latach 1918-1947* [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1…, s. 705.

chłopsko-robotniczym, co przesądziłoby o stabilności i trwałości rządów demokratycznych w Polsce, dając dobre warunki rozwoju na przyszłość[43].

Czołową rolę w państwie przypisywano chłopom, nie tylko dlatego, że stanowili prawie 70% ogółu obywateli, ale także ze względu na rolę, jaką odgrywali w dziejach państwa polskiego. Podkreślano szczególnie moralne prawa ludności wiejskiej do sprawowania władzy w kraju. Twierdzili, że z chłopów rozrósł się cały naród polski, dzięki nim zachował się język, wiara, poprzez pracę dla państwa zdobyli prawo uznawania interesu państwowego za własny. Prawa te wynikały z krzywd wyrządzonych w przeszłości ludowi wiejskiemu, a także z poświęcenia i ofiar poniesionych w obronie niepodległości ojczyzny. Poseł Adolf Sawicki uważał, że chłopi byli podstawą obronności państwa, czyli ponosili największe ofiary w walce o wolność Polski i kształt jej granic: „Polska wywalczona została ofiarną krwią najlepszych synów swoich, którzy konali z wiarą, że będzie Polska Ludowa, że będzie nią rządzić lud"[44].

Polska rządzona przez lud miała być moralną rekompensatą dla chłopów, którzy mieli stać się prawdziwymi, rzeczywistymi gospodarzami odrodzonej Polski – „Masy pracujące muszą bronić swej republikańskiej i demokratycznej Polski, bo ona jest ich ojczyzną, związaną na wieki z ich dolą i niedolą"[45]. SCh możliwość zrealizowania idei ludowładztwa widziało w jak najliczniejszym udziale chłopów w życiu i działalności w gminach, urzędach, czyli wszędzie tam, gdzie można było pracować na polepszenie warunków życia dla ludności wiejskiej, dla dobra społecznego i gospodarczego Polski. Podkreślało, że jeżeli lud został powołany do działania na rzecz dobra publicznego, to winien sam „być źródłem wszelkiego prawa i wszelkiej władzy"[46]. W dziesiątą rocznicę odzyskania przez państwo polskie niepodległości J. Dąbski podkreślał, że „należy się radować, że mamy własne państwo i że jesteśmy gospodarzami u siebie w domu i że nam nikt obcy ani z zachodu, ani ze wschodu, północy i południa nie wtrąca się w nasze własne wewnętrzne sprawy. Dopóki mamy ustrój republikański i demokratyczny, dopóki mamy Sejm oparty na powszechnym i równym głosowaniu, […] dopóki społeczeństwo jest zdolne korzystać otwarcie z szerokich praw obywatelskich, dopóty mamy możność pokojowej zmiany tego, co jest złe"[47]. Dla SCh najważniejszą kwestią pozostawało, po pierwsze – utrzymanie niepodległości państwa, wzrostu jego potęgi i bezpieczeństwa na arenie międzynarodowej. Po drugie – zachowanie ustroju demokratycznego państwa i po trzecie – ochrona praw obywatelskich i interesów chłopskich.

43 J. Jachymek, *Ruch ludowy* [w:] *Więcej niż niepodległość…*, s. 225.

44 A. Sawicki, *Walka o Polskę Ludową. Precz z tyranią i uciskiem!*, „Gazeta Chłopska" nr 48, 11 XI 1928, s. 4.

45 J. Dąbski, *Dziesięciolecie niepodległości. Bóg sprawiedliwości czuwa nad światem…*, s. 1.

46 Tamże.

47 Tamże.

Bardzo ważnym obszarem źródłotwórczym, z którego wyrastała myśl polityczna SCh były doświadczenia państw w przeprowadzaniu reform społecznych i gospodarczych. W koncepcjach ustrojowych państwa ugrupowanie eksponowało zasadę monteskiuszowskiego trójpodziału władz. Po przejściu do opozycji w 1928 roku stanęło w obronie parlamentaryzmu, odwołując się do ustroju państwa włoskiego, przestrzegając przed dyktaturą. Stronnictwo czołową rolę przyznawało legislatywie, sądząc, że jako ugrupowanie reprezentujące interesy chłopskie może uzyskać większość parlamentarną, bądź znaczny wpływ na realizację władzy państwowej. SCh, określając suwerena, przesadnie oceniało rolę i znaczenie chłopów w państwie. Nierealistycznie przekładało procentowy udział chłopów w społeczeństwie na proporcjonalną ich reprezentację w parlamencie.

Po dojściu do władzy obozu piłsudczykowskiego i atakach na parlamentaryzm SCh stanęło w obronie sejmu. Niezmiennie też opowiadało się za jednoizbowym parlamentem, który miał być wyrazem woli narodu, wybieranym na trzy lata w głosowaniu powszechnym, równym, tajnym, bezpośrednim, proporcjonalnym. Chłopi, jako najliczniejsza warstwa społeczna, mieli zająć w nim godne miejsce[48]. Konsekwentnie SCh stało na stanowisku, że Senat powinien zostać zlikwidowany. Gremium kierownicze sądziło, że parlament będzie stanowić forum, poprzez które chłopi będą mogli wyrażać swoją wolę w warunkach walki politycznej. Podkreślało, że system głosowania był najlepszym wyrazicielem interesu państwa, dlatego opowiadało się za pięcioprzymiotnikowym systemem głosowania.

Kreowana wizja Polski ludowej ściśle wiązała się z utrzymaniem dwuczłonowego charakteru organów wykonawczych. Prezydent miał być głową państwa i pochodzić z wyborów powszechnych. Dzięki temu miałby oparcie w społeczeństwie, szacunek i byłby niezależny od partii politycznych. Ideałem rządu był rząd chłopsko-robotniczy i inteligencki, w skład którego weszliby przedstawiciele ugrupowań chłopskich, robotniczych i inteligenckich.

W państwie polskim ważną kwestią dla SCh pozostawała niezależność sądownictwa, która miała umożliwiać realizację zasady sprawiedliwości społecznej. Przestrzeganie prawa, równość obywateli wobec prawa, bezpłatny dostęp do wymiaru sprawiedliwości, szybkie i sprawiedliwe ogłaszanie wyroków, wybór na sędziów ludzi odpowiedzialnych, wykształconych, o wysokim morale i bez uprzedzeń politycznych oraz klasowych, sądy przysięgłych i sądy pokoju miały być podstawą modelu sądownictwa[49]. Równość i wolność były hasłami nowoczesnej demokracji i prądów wolnościowych. Byłyby one gwarancją równowagi i spokoju społecznego oraz warunkiem normalnego rozwoju państwa.

48 AZHRL, Zespół Akt Stronnictwa Chłopskiego (1926-1931), sygn. 6, „Czego chcemy?", k. 31.

49 Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Zespół Akt Stronnictwa Chłopskiego, sygn. 112, „Centralny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Chłopskiego, marzec 1930 r.", k. 11.

SCh uważało, że z poczucia równości i wolności chłopskiej rodzi się idea ludowładztwa, z której wypływał pogląd na samorząd, która była jednym z głównych elementów chłopskiej ideologii[50]. Samorząd SCh uznawało za oddolną drogę budowy państwa. Działacze traktowali go jako podstawę administracji państwowej, płaszczyznę realizacji ludowładztwa, szkołę wychowania obywatelskiego. Zwłaszcza na terenie gminy realizowały się główne założenia polityki państwowej, które dotyczyły problemów życiowych każdego obywatela. Samorząd terytorialny spełniał funkcje społeczne, miał wpływ na działalność gospodarczą i kulturalno-oświatową. Działacze opowiadali się za demokratyzacją samorządu, pozostawieniem niskiej granicy wieku obywateli, posiadających czynne i bierne prawo wyborcze. Pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze i trzyletnia kadencja ciał samorządowych miała wpływać na prawidłowe funkcjonowanie samorządu. Dopełnieniem samorządu terytorialnego miał być samorząd gospodarczy i oświatowy. J. Dąbski podkreślał, że podstawą właściwej demokracji było oparcie się w zarządzaniu państwem na prowincjonalnych samorządach powiatowych i gminnych, których władze byłyby wybierane przez ludność pracującą i przed nią odpowiedzialne. Krytykował scentralizowanie i zbiurokratyzowanie aparatu urzędniczego, jego oderwanie się od ludności i lekceważenie jej potrzeb[51].

Zdaniem SCh ważną rolą w kształtowaniu świadomości społecznej i narodowej pozostawało zagwarantowanie i przestrzeganie praw, wolności i obowiązków obywatelskich, zgodnie z zasadą – państwo daje, ale i bierze. W sferze podstawowych wolności wymieniano: nienaruszalność mienia, wolność sumienia i wyznania, słowa i druku, zgromadzeń, nietykalność i bezpieczeństwo osobiste, nienaruszalność mieszkania, tajemnicę korespondencji. W zakresie praw socjalnych eksponowano prawo do pracy, oświaty, nauki, ochrony zdrowia, materialnego zabezpieczenia na wypadek choroby, niezdolności do pracy i na starość oraz korzystania ze zdobyczy kultury. Do podstawowych praw politycznych zaliczano prawo do zrzeszania się, czynne i bierne prawo wyborcze. Podstawowe obowiązki obywatelskie to: przestrzeganie aktów prawnych powszechnie obowiązujących. tj. Konstytucja, ustawy, prawa. Eksponowano także obowiązek płacenia podatków, służby wojskowej i umacniania niepodległości państwa.

Poprzez działalność społeczną, oświatową SCh starało się wpłynąć na kształtowanie w warstwie chłopskiej poczucia spójności w różnych okresach życia, a także świadomość własnej odrębności, indywidualności, niepowtarzalności w odniesieniu do innych warstw społecznych. Lud mógł przejąć odpowiedzialność za państwo tylko wówczas, gdy będzie posiadał wysoki poziom wiedzy i świadomości obywatelskiej. Za nieodzowne w tym uznawano wzmocnienie

50 J. Dąbski, *Ideologia chłopska…*, s. 15.

51 A. Więzikowa, *Stronnictwo Chłopskie…*, s. 204.

tożsamości narodowej chłopów, zapoznanie ich z zasadami funkcjonowania państwa, ukształtowanie odpowiedzialności za rozwój państwa[52].

Tylko w zachowaniu niepodległości państwa i bezpieczeństwie jego granic możliwa była realizacja wypracowanych idei. Gremium kierownicze żywiło powszechne przekonanie, że suwerenność państwa była niezbędną podstawą walki o prawa i władzę dla chłopów. Podkreślało, że naród musi być pod każdym względem wolny, aby mógł skutecznie wystąpić przeciwko wrogom. Stronnictwo uważało, że wojna to największe zagrożenie dla ludzkości. W programie propagowało zasadę ustanowienia pokojowych stosunków między narodami i państwami. Myśl polityczna SCh eksponowała koncepcję armii jako jednego z najważniejszych czynników, gwarantujących bezpieczeństwo państwu polskiemu. SCh odwoływało się do tradycji Szwecji i Szwajcarii. Armia miała służyć do celów obronnych i opierać się na powszechnym poborze rekruta. Miała być dobrze wyposażona technicznie, zdyscyplinowana i apolityczna. Służba zasadnicza miała trwać jeden rok, natomiast przeszkolenie wojskowe winno objąć wszystkich obywateli. Stronnictwo wskazywało na konieczność połączenia obronności kraju z realizowaniem reformy rolnej, przez co złączą nierozerwalnie chłopów z państwem polskim, podnoszenia standardów życiowych obywateli poprzez rozwój gospodarczy, rozwój oświaty, a także prowadzenia konstruktywnej polityki w stosunku do mniejszości narodowych. Wyrażało troskę, aby armia była prawdziwą „osłoną" dla granic państwa i dawała poczucie spokoju obywatelom. Bezpieczeństwo państwa miało być zagwarantowane silną, dobrze wyszkoloną i uzbrojoną armią ludową. SCh doceniało więc rolę armii w procesie kształtowania świadomości społecznej i narodowej.

W zakresie ekonomicznych podstaw ludowego charakteru państwa postulowano demokratyzację w stanie posiadania, upowszechnianie własności środków produkcji, aby jego rozmiary nie powodowały wyzysku drugiego człowieka. Ustrój gospodarczy miał opierać się na drobnym rolnictwie. Ziemia pozostawała naczelną wartością. Myśl agrarna Stronnictwa wyrażała dążenie, że ziemia, jako warsztat pracy, powinna stać się własnością tych, którzy na niej pracują. Poczucie wolności osobistej i ekonomicznej stawało się trzonem trwałego rozwoju i wzmocnienia silnego związku z własną ojczyzną. SCh optowało za jak najszybszym przeprowadzeniem reformy rolnej. Rozpocząć ją miało wywłaszczenie i przejęcie na rzecz państwa bez odszkodowania wszystkich majątków obszarniczych, pozostawiając ich właścicielom 60 ha ziemi na własność. Reszta obszaru, czyli np. lasy, pozostałyby własnością państwa, a ziemię orną, łąki i pastwiska rząd miał rozparcelować między rolników bezrolnych i małorolnych na własność z zachowaniem pierwszeństwa dla zasłużonych żołnierzy i ochotników po cenie umiarkowanej, rozłożonej na długoletnie dogodne raty. Pieniądze, od parcelantów, stworzyłyby fundusz

52 M. Strzelecki, *Wizje wychowania społecznego w polskiej myśli politycznej lat 1918-1939,* Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2008, s. 154.

przeznaczony na popieranie drobnych gospodarstw rolnych. W ten sposób zrealizowana reforma rolna miał być uzupełniona likwidacją serwitutów[53].

Państwo miało wspierać drobne rolnictwo przez przyznanie rolnikom długoterminowych i niskoprocentowych kredytów na rozwój gospodarczy. Władze państwowe i samorządowe powinny otoczyć opieką drobne rolnictwo tak, aby kultura rolna osiągnęła wyższy poziom. Stronnictwo domagało się również dostosowania polityki gospodarczej całego państwa (w tym polityki celnej, taryfowej) do potrzeb drobnego rolnictwa. Postulowało prowadzenie oszczędnej polityki państwowej, zwłaszcza w administracji cywilnej i wojskowej. Działacze uważali, że reformie należy poddać system podatkowy, gdzie zamiast kilku lub kilkunastu podatków należy nałożyć na rolnictwo jeden progresywny podatek gruntowy, a na przemysł, handel i inne zawody progresywny podatek dochodowy. Stronnictwo chciało także zniesienia podatków pośrednich od przedmiotów codziennego użytku, tj. sól nafta, cukier itp.[54]

Ideałem przyszłego państwa była dla SCh Polska ludowa. Myśl polityczna SCh nakreśliła jej zarys społeczno-ustrojowy. Władza miała znaleźć się w rękach ludu pracującego poprzez wprowadzenie ustroju demokratycznego i realizację reform społecznych. W warunkach państwa niepodległego za najlepszą formę rządów uważano demokrację parlamentarną. W jej ramach zwolennicy SCh chcieli realizować program. Pucz wojskowy dokonany przez Józefa Piłsudskiego w maju 1926 roku był ciosem w demokrację polską. Rządy sanacji pogorszyły losy chłopów i warstw pracujących narodu, ograniczyły zakres praw i wolności obywatelskich, doprowadzając do wyeliminowania wpływów ludowców w parlamencie i samorządach. Dlatego SCh, które w początkowym okresie poparło J. Piłsudskiego, widząc szansę na „uzdrowienie" polityczne i gospodarcze Polski, wycofało się z tego stanowiska, gdy prawo zastąpiła siła i przemoc, sfingowane procesy sądowe, a wybory do parlamentu i ciał samorządowych przeprowadzane były w oparciu o antydemokratyczne ordynacje wyborcze[55]. Na płaszczyźnie krytyki rządzącego obozu rodził się Centrolew, w którym trzy wielkie ugrupowania ruchu ludowego: PSL „Wyzwolenie", PSL „Piast" i SCh odegrały znaczącą rolę. Nazwa bloku opozycyjnego – Związek Obrony Praw i Wolności Ludu – była także programem, który wyznaczał cele i zadania[56]. Zawiedzione zostały nadzieje pokładane w przewrocie.

53 AAN, Zespół Akt Stronnictwa Chłopskiego, sygn. 112, Rezolucje polityczne uchwalone na Kongresie Stronnictwa Chłopskiego w dn. 7 VII 1929 r., k. 1.

54 *1927 czerwiec, Warszawa – Program Stronnictwa Chłopskiego* [w:] S. Lato, W. Stankiewicz, *Programy Stronnictw Ludowych*..., s. 285.

55 J. Szafranek, *Państwo to nie folwark dochodowy lub prywatna kasa*, „Gazeta Chłopska" nr 12, 23 III 1930, s. 4.

56 Zob. szerzej w: S. Lato, *Ruch ludowy a Centrolew*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1965; S.P. Stęborowski, *Geneza Centrolewu 1928-1929,* Warszawa 1963; A. Czubiński, *Centrolew. Kształtowanie się i rozwój demokratycznej opozycji antysanacyjnej w latach 1926-1930,* Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1963.

Pojęcie narodu nie było jednolicie interpretowane w myśli politycznej Stronnictwa Chłopskiego. Wielokrotnie przywódcy ugrupowania używali zamiennie określeń naród, lud – lud pracujący, ale najczęściej władzę w państwie oddawali chłopom, jako najliczniejszej warstwie społecznej. Siewbiarskie hasło „sami sobie" oznaczało to, że politykę chłopską powinni kształtować sami chłopi, by dojść do zupełnej samodzielności politycznej – „[...] ta twarda i zdecydowana walka prowadzona dla chłopów i przez chłopów jest chłopską polityką klasową"[57]. Takie stanowisko od początku działalności Stronnictwo prezentowało na łamach prasy, w wystąpieniach przywódców i wielu innych świadectwach myśli politycznej. J. Dąbski pisał: „Fundamentem bytu i siły każdego narodu jest ziemia […], ziemia zamieszkana przez naród polski w większości należy do chłopów […], chłopi są przeto dziedzicami polskiej ziemi"[58]. Dzięki własnemu wysiłkowi chłopi mieli wydźwignąć się do roli obywatela i gospodarza państwa odpowiedzialnego za jego dobrobyt i bezpieczeństwo. Oczekiwali, że te dążenia urzeczywistni przyszła Polska, która odrodzi się dzięki ludowi i lud urządzi ją według zasad sprawiedliwości[59].

Siła idei Polski ludowej polegała na tym, że odzwierciedlała ona autentyczne dążenia i tęsknoty chłopów. Ludowcy nie tworzyli abstrakcyjnego systemu wartości, a jedynym stałym punktem wszystkich programów, który zawsze wyprzedzał świadomość podstawowych mas chłopskich, był postulat nadrzędności interesów narodu i państwa[60].

Reasumując rozważania, dotyczące procesu kształtowania się świadomości społecznej i narodowej chłopów w myśli politycznej SCh, należy podkreślić, że pozytywną rolę niewątpliwie odegrały patriotyczne wspomnienia i żywa pamięć walk powstańczych, które zapoczątkowała insurekcja kościuszkowska w 1794 roku. Ważnym czynnikiem, który wpłynął na rozwój świadomości narodowej i społecznej, był stały rozkwit oświaty na wsi, także instytucji i organizacji związanych z ruchem ludowym. SCh dążyło do kształtowania świadomości społecznej i narodowej tak, by stanowiły one czynnik motywujący do intensywnego działania, pogłębiania i rozszerzania, ale również by były one dla społeczeństwa określeniem przeszłości, wyznacznikiem współczesności i drogowskazem przyszłości.

57 A. Waleron, *Bracia Chłopi*, „Gazeta Chłopska" nr 1, 14 II 1926, s. 2.

58 J. Dąbski, *Ideologia chłopska*..., s. 11.

59 A. Wójcik, *Praca organiczna jako droga realizacji polskiej myśli politycznej na przełomie XIX i XX wieku w ujęciu wybranych ruchów* [w:] *Wizje i realia. Studia nad realizacją polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. W. Paruch, K. Trembicka, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, s. 111.

60 A. Wojtas, *Kształtowanie świadomości narodowej*..., s. 67.

Bibliografia

Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Zespół Akt Stronnictwa Chłopskiego, sygn. 112.

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Zespół Akt Stronnictwa Chłopskiego (1926-1931).

Bronowski F., *Idea narodu w twórczości J. Lelewela w latach 1806-1830,* „Roczniki Historyczne" 1960, R. XXVI.

Burger W., *Ludowładztwo i chłopi w myśli politycznej ruchu ludowego II Rzeczypospolitej* [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1: *Od zaborów do okupacji (1895-1945)*, red. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 2002.

Chłopi to motor państwa, ale nie mają głosu, „Gazeta Chłopska" nr 12, 18 III 1928.

Czubiński A., *Centrolew. Kształtowanie się i rozwój demokratycznej opozycji antysanacyjnej w latach 1926-1930*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1963.

Dąbski J., *Dziesięciolecie niepodległości. Bóg sprawiedliwości czuwa nad światem*, „Gazeta Chłopska" nr 48, 11 XI 1928.

Dąbski J., *Ideologia chłopska*, Stronnictwo Chłopskie, Warszawa 1929.

Dąbski J., *Klasowa polityka chłopska*, Warszawa 1927.

Dąbski J., *Trzy wielkie roboty. Polityczna, gospodarcza i kulturalna*, „Gazeta Chłopska" nr 18, 29 IV 1928.

Duro A., *Władza*, „Gazeta Chłopska" nr 29, 17 VII 1927.

Grudniak B., *Polska to my chłopi*, „Gazeta Chłopska" nr 37, 11 IX 1927.

Hampel J., *Koncepcja Polski ludowej w programach i działalności ruchu ludowego w latach 1918-1947* [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. 1: *Od zaborów do okupacji (1895-1945)*, red. A. Kołodziejczyk, W. Paruch, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 2002.

Historia chłopów polskich, t. II: *Okres zaborów*, red. S. Inglot, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1972.

Jachymek J., *Myśl polityczna Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie"*, Wydaw. Lubelskie, Lublin 1983.

Jachymek J., *Ruch ludowy* [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918-1939*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, 2005.

Jakubowska B., *Historiozofia ruchu ludowego w II Rzeczypospolitej*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego" 1995, nr 29.

Kisielewski T., Zakrzewski A., *Chłopi. Ruch Ludowy. Państwo*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1980.

Lato S., *Ruch ludowy a Centrolew*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1965.

Lato S., Stankiewicz W., *Programy Stronnictw Ludowych. Zbiór dokumentów*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1969.

Łuczak A., *Społeczeństwo i państwo w myśli politycznej ruchu ludowego II Rzeczypospolitej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1982.

Molenda J., *Chłopi. Naród. Niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, „Neriton", Instytut Historii PAN, Warszawa 1999.

Molenda J., *Wkład ruchu ludowego w odzyskanie niepodległości państwa polskiego w 1918 r.* [w:] *Ruch ludowy a sprawa niepodległości*, red. A. Więzikowa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970.

Podgajna E., *Stronnictwo Chłopskie (1926-1939). Studium z dziejów myśli politycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2011.

Roja B., *Chłopi podstawą państwa. Na nich oprzeć rządy*, „Gazeta Chłopska" nr 50, 25 XI 1928.

Sawicki A., *Walka o Polskę Ludową. Precz z tyranią i uciskiem!*, „Gazeta Chłopska" nr 48, 11 XI 1928.

Serejski M.H., *Naród a państwo w polskiej myśli historycznej*, Państ. Instytut Wydawniczy, Warszawa 1973.

Sobek J., *Dobro Rzeczypospolitej – najwyższym prawem*, „Gazeta Chłopska" nr 40, 13 IX 1928.

Sobek J., *Polska Ludowa* [w:] *600 lat Handzlówki 1381-1981. Z dziejów politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturalnych wsi. Zbiór szkiców i rozpraw*, red. A. Zyga, Społeczny Komitet Obchodów 600-lecia Handzlówki, Łańcut 1981.

Stęborowski S.P., *Geneza Centrolewu 1928-1929,* „Książka i Wiedza", Warszawa 1963.

Strzelecki M., *Wizje wychowania społecznego w polskiej myśli politycznej lat 1918-1939*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2008.

Szaflik J.R., *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" 1926-1931*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970.

Szafranek J., *Drogi polityki chłopskiej*, „Gazeta Chłopska" nr 24, 25 VII 1926.

Szafranek J., *Państwo to nie folwark dochodowy lub prywatna kasa*, „Gazeta Chłopska" nr 12, 23 III 1930.

Waleron A., *Bracia Chłopi*, „Gazeta Chłopska" nr 1, 14 II 1926.

Waleron A., *Polityka szlachty,* „Gazeta Chłopska" nr 24, 12 VI 1927.

Wierzbicki A., *Naród – państwo w polskiej myśli politycznej dwudziestolecia międzywojennego*, Zakład Narodowym im. Ossolińskich, Wrocław 1978.

Więzikowa A., *Stronnictwo Chłopskie (1926-1939)*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963.

Wojtas A., *Kształtowanie świadomości narodowej i państwowej chłopów*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1988.

Wójcik A., *Praca organiczna jako droga realizacji polskiej myśli politycznej na przełomie XIX i XX wieku w ujęciu wybranych ruchów* [w:] *Wizje i realia. Studia nad realizacją*

polskiej myśli politycznej XX wieku, red. W. Paruch, K. Trembicka, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002.

Wrona S., *Precz z maskowanym absolutyzmem. Mowa posła dra Stanisława Wrony wygłoszona w Sejmie w czasie dyskusji nad BB-owym projektem konstytucji*, „Gazeta Chłopska" nr 10, 10 III 1929.

Zakrzewski A., *Państwo w programach stronnictw ludowych* [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. VII: *Państwo w polskiej myśli politycznej*, red. W. Wrzesiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988.

Źródła siły i słabości chłopskiej, „Gazeta Chłopska" nr 39, 25 IX 1927.

Summary

Ewelina Podgajna – *Creating social and national identity of peasant in political thought of Peasant Party*

The Polish Peasant Movement since the end of XIX century and throughout the first half of XX century emphasized how important it was to create national and social identity among polish peasants. The Polish Peasant Movement worked for peasant mass, inspired them to be active in many parts of political and social life.

The Peasant Party creating national and social identity of peasants emphasized positive role of patriotic values and memory of uprising fights, which were started with Kościuszko's insurrection in 1794. Important factor for Peasant Party, which influenced the development of national and social identity was development of education in countryside, and also development of institutions and organisations which were connected with peasant movement. The Peasant Party pursued creating the national and social identity so that, it was a motivating factor to intensive activity of peasants. In political thought of Peasant Party national and social identity should be a term of past, a determinant of the present and a guideline of the future.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Stanisław Stępka
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Drużyny Podhalańskie – jako regionalna organizacja paramilitarna (1912-1914)

The Podhalanian Teams as regional paramilitary organisation (1912-1914)

Słowa kluczowe:
Drużyny Podhalańskie, organizacja paramilitarna, ruch niepodległościowy

Key words:
Podhalanian Teams, paramilitary organisation, independence movement

Wprowadzenie

Zachodzące na przełomie XIX i XX wieku w otoczeniu ziem polskich zmiany w sferze politycznej i społeczno-gospodarczej spowodowały istotne przewartościowania, które postawiły w nowym ujęciu sprawę polską. Bardzo istotnym okazał się wpływ konfliktów bałkańskich z lat 1908 i 1912-1913. Echa konfliktu europejskiego dochodzące z Bałkanów przyspieszały czas podnoszenia sprawy polskiej na arenie międzynarodowej. Na zbliżającą się wojnę oczekiwano w Polsce już od dawna. Zapowiadały ją groźne kryzysy polityczne, ale też krążące wśród społeczeństwa wróżby i przepowiednie. Przypominano sobie wołanie polskiego wieszcza narodowego o wojnę powszechną, które w miarę upływu czasu stawało się rzeczywistością. Zbliżał się konflikt zapowiadany przez dziwne niekiedy zjawiska i niepokoje, które towarzyszyły narodzinom XX wieku.

Wydarzenia te otworzyły nowe możliwości organizowania struktur politycznych i formacji paramilitarnych w państwach zaborczych, a zwłaszcza w monarchii habsburskiej. W społeczeństwie polskim dojrzewały nowe prądy ideologiczne,

które w nowym świetle stawiały kwestię niepodległości. Na gruncie galicyjskim kształtował się szeroko pojęty nurt narodowo-niepodległościowy. Sytuował się on pomiędzy dwoma silnymi obozami politycznymi, tj. lewicą niepodległościową i narodową-demokracją. W tym samym czasie pojawiły się oddolne inicjatywy powołania organizacji zbrojnych, co w zupełnie nowym świetle stawiało działania podejmowane przez działaczy zrzeszonych w ruchu narodowo-niepodległościowym. Młodzież wstępowała do powstających formacji paramilitarnych. Czyniła to nie tylko ze względów politycznych, ale także z wewnętrznego poczucia, że w razie wybuchu wojny należy czynem zbrojnym służyć ojczyźnie.

Organizacje paramilitarne mogły tworzyć się i działać na mocy rozporządzenia z 6 maja 1909 roku. W oparciu o ten dokument c.k. Ministerstwo Obrony Krajowej propagowało zakładanie stowarzyszeń strzeleckich w oparciu o szkolnictwo średnie. Młodzież powyżej 17 roku życia mogła odbywać ćwiczenia wojskowe. To rozporządzenie dało w Galicji prawne podstawy do uzewnętrznienia się i legalizacji związków wojskowych. Zaczęto tworzyć organizacje paramilitarne, tj.: Strzelec, Związek Strzelecki, Polskie Drużyny Strzeleckie, Polowe Drużyny „Sokole", Drużyny Bartoszowe, Drużyny Towarzystwa im. Tadeusza Kościuszki oraz Drużyny Podhalańskie[1]. Reasumując to zagadnienie, należy zaznaczyć, iż przed rokiem 1914 w Galicji istniało wiele różnych polskich organizacji zbrojnych, grupujących głównie patriotycznie nastawioną młodzież. Wprawdzie widoczne były wzajemne animozje polityczne, jednak organizacje te stanowiły ważny zaczyn dla podjęcia wspólnych działań na wypadek wybuchu oczekiwanego konfliktu z udziałem państw rozbiorowych.

Podhalański regionalizm

Znaczną rolę w przygotowaniu polskiej irredenty odegrało Podhale. Proces ten sięga początków tworzenia się wspólnoty regionalnej. Ważnym wydarzeniem, nadającym organizacyjny kształt dla rodzącego się podhalańskiego ruchu regionalnego, był zorganizowany w 1911 roku I Zjazd Podhalan. Określono wtedy cele narodowego odrodzenia i pracy społeczno-politycznej. Na II Zjeździe odbytym w 1912 roku w Nowym Targu postanowiono założyć „Gazetę Podhalańską"[2]. Na jej łamach lokalni działacze społeczni pisali o ważnych wydarzeniach z dziejów ojczystych, przypominali także o góralskiej małej ojczyźnie i swoistej regionalnej dumie i patriotyzmie. Jednym z prekursorów podhalańskiego odrodzenia narodowego

1 D. Dudek, *Podstawy prawne organizacji przysposobienia wojskowego działających do I wojny światowej na terenie Galicji*, „Studia Historyczne" z. 1, 1991, s. 71-77.

2 „Gazeta Podhalańska", pismo społeczno-kulturalne poświęcone sprawom Podhala, Spisza i Orawy, wydawana jako tygodnik w l. 1913-1935 oraz jako dwutygodnik w l. 1946-1947 w Nowym Targu. Za kierunek ideowy odpowiadali Jan Bednarski oraz Feliks Gwiżdż – w l. 1913-1914 redaktor naczelny (w l. 1905-1909 pracował w redakcji ludowego „Kuriera Lwowskiego"). „Gazeta Podhalańska" była nieoficjalnym organem Związku Podhalan.

i społecznego był współtwórca regionalizmu[3] podhalańskiego, poeta Władysław Orkan, który w pierwszym numerze „Gazety Podhalańskiej" wydanym w styczniu 1913 roku zauważył, że górale potrzebują wewnętrznego odrodzenia pod względem narodowym, społecznym i kulturowych, aby godnie podjąć nowe wyzwanie dziejowe. Najważniejszymi wyzwaniami, jakie postawił przed mieszkańcami regionu, to – zjednoczenie i praca dla Polski. Pisał więc: „Ten wszystek naród skupić, pod jednem hasłem zjednoczyć, iżby się ocknął zew spania, iżby się odgiął w swej dumie, wyprościł, iżby wyszedł na jaw Polsce, odrębny a współtworzący"[4].

Dla Orkana istotne było to, że o zróżnicowaniu regionalnym decydowały – jego zdaniem – elementy kultury ludowej. Z wartości regionalnych wypływała siła i potencjał twórczy. Główny ciężar rozwijania tego nurtu powinni dźwigać wykształceni synowie chłopscy, utrzymujący kontakt z rodzinnymi stronami. Apelował Orkan do synów chłopskich Podhala, by zwracali się do swoich współbraci wszystkich ziem polskich, aby wspólnie z regionem podhalańskim budzili dumę odrębności swych małych ojczyzn[5].

Program odrodzenia i gromadzenia sił dla walki o niepodległość narodu polskiego miał czerpać swoje siły bezpośrednio z kultury i tradycji historycznej regionu. Przez przypomnienie ważnych faktów i wydarzeń z historii Polski chciano pobudzić w młodzieży rozwój postaw patriotycznych. Regionalizm odwoływał się więc także do bogatej spuścizny legend i podań ludowych. Dla wzmocnienia narodowych nastrojów, związanych z przewidywaną wojną austriacko-rosyjską, wykorzystywano szczególnie dwie legendy, tj. o śpiących w Tatrach rycerzach i o wielkim marszu górali od Tatr do Krakowa. Pierwsza przypominała, że gdy ojczyzna wezwie rycerzy na pomoc, po przebudzeniu się ruszą do walki, druga, wybicie się na niepodległość Polski wiązała z marszem spod Tatr, który zakończy się wielką bitwą pod Krakowem[6]. Orkan mobilizował do czynu niepodległościowego młode pokolenie Podhalan poprzez ukazywanie mu patriotycznej spuścizny minionych wydarzeń. Ważnym elementem tych działań był opublikowany w lutym 1913 roku wiersz – „Chochołowscy", który autor kończy przesłaniem skierowanym do poko-

3 Badacze tej problematyki doszukują się początków podhalańskiego regionalizmu w twórczości Stanisława Witkiewicza. W jego pracach znalazły się przesłanki, stanowiące główne elementy podhalańskiego regionalizmu, a mianowicie: utrzymanie i rozwijanie bogactwa rodzimej kultury, upowszechnianie jej walorów i wzmacnianie nimi kultury ogólnopolskiej. „Witkiewicz uprawił ten grunt, na którym wyróść miała tama broniąca kultury Podhala przed niszczycielską falą współczesności". A. Zachemski, *Ruch podhalański*, Warszawa 1930, s. 5-6.

4 W. Orkan, *Słowo wstępne*, „Gazeta Podhalańska" (dalej „GP") nr 1, 1 I 1913, s. 1.

5 D. Kasprzyk, A. Lech, *Agraryzm – regionalizm. Bliskość ideowa programów* [w:] *Wieś i ruch ludowy w Polsce i Europie*, t. 2: *Idee, organizacje, środowisko*, red. F. Kampka, S. Stępka, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Wydział Nauk Humanistycznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa 2012, s. 61-62.

6 *Drużyny Podhalańskie*, „GP" nr 5, 26 I 1913, s. 5; *Obchód rocznicy powstania na Podhalu*, tamże, nr 6, 2 II 1913, s. 5.

lenia obarczonego obowiązkiem kroczenia szlakiem powstańców chochołowskich. „Kto ginie za Sprawę w ofierze, Temu się Żywot otwiera”[7].

Rozwój organizacyjny

W takiej atmosferze zapoczątkowano działalność wojskowo-patriotyczną wśród górali podhalańskich. Ważną rolę w powołaniu organizacji odegrał II Zjazd Podhalan, który obradował w 1912 roku w Nowym Targu. Wkrótce rozpoczęła się prowadzona wśród chłopów wsi podhalańskich akcja propagandowa i uświadamiająca. Z końcem 1912 roku i na początku 1913 zaczęła organizować się młodzież w formacjach paramilitarnych, które przyjęły nazwę Drużyny Podhalańskie. Drużyny powstały m.in. w Nowym Targu, Zakopanem, Białym Dunajcu, Poroninie, Chochołowie, Szaflarach, Waksmundzie i Ludźmierzu. Podczas obchodzonych 23 lutego 1913 roku uroczystości chochołowskich, które upamiętniały walki górali z austriackim wojskiem w trakcie powstania krakowskiego 1846 roku, po raz pierwszy zaprezentowały się formacje regionu podhalańskiego. W uroczystościach – oprócz mieszkańców Podhala, straży pożarnych, członków „Sokoła” i „Strzelca” zakopiańskiego – wzięły udział Drużyny Podhalańskie: zakopiańska, chochołowska, witowska, dzianiska, cichowiańska i limanowska[8]. Prasa i miejscowe władze z dumą odnotowały powstanie rodzimego ruchu zbrojnego, wzorowo prezentującego się podczas uroczystości. Opiekę nad formującymi się Drużynami objęła „Gazeta Podhalańska” z jej redaktorem naczelnym Feliksem Gwiżdżem na czele. Na jej łamach 6 kwietnia 1913 roku apelowano: „Trzeba stawać do szeregu, łączyć się w pracy nad odrodzeniem naszem, nad zbudowaniem lepszej przyszłości. A praca ta musi być samodzielna, niezależna od żadnych czynników zewnętrznych, musi być prawdziwie polska. Do tego przekonania przyszliśmy tu, na Podhalu. My, Podhalanie, mamy swoje święte tradycye i tym nie wolno się nam sprzeciwiać. Chadzaliśmy na wojny przeciw Moskwie, żyją jeszcze wśród nas echa poruszenia chochołowskiego. Czujemy też głęboko nienawiść pruską do naszego narodu”[9]. Patronat nad organizacją roztoczył zaś na mocy jednej ze swoich uchwał, obradujący w sierpniu 1913 roku w Czarnym Dunajcu, III Zjazd Podhalan.

Drużyny Podhalańskie były legalną organizacją paramilitarną, przysposabiającą młodzież do służby w wojsku. Były organizowane na wzór Polskich Drużyn Strzeleckich, m.in. przez instruktorów z nich się wywodzących. Wybitny działacz podhalański, a jednocześnie działacz i instruktor Związku Strzeleckiego, Andrzej Galica, podobnie jak i inni przedstawiciele ruchu podhalańskiego, widział w Dru-

7 *Chochołowscy*, tamże, nr 9, 23 II 1913, s. 2.

8 D. Dudek, *Działalność Drużyn Podhalańskich na Podhalu w latach 1912-1914*, „Wierchy” 1987, s. 122; A.A. Kozłowska, *Góral generałem Andrzej Galica. Biografia żołnierza, polityka i literata*, Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, Łódź 2013, s. 64.

9 *Drużyny Podhalańskie*, „GP” nr 15, 6 IV 1913, s. 2.

żynach Podhalańskich zalążek przyszłego wojska podhalańskiego, którego podstawowym celem miała być nie tylko obrona gór, czyli ich rodzinnych stron, lecz walka w odzyskanie niepodległości. Apele działaczy skupionych wokół redakcji „Gazety Podhalańskiej" o tworzenie drużyn padły na podatny grunt i niebawem w wielu wsiach Podhala, Gorców i Pienin pojawiły się Drużyny Podhalańskie. Nawet w miejscowościach, gdzie istniały już organizacje „Sokoła", Polskie Drużyny Strzeleckie czy Drużyny Bartoszowe, tworzono odrębne formacje podhalańskie. Ich strukturę organizacyjną prezentuje zamieszczone poniżej zestawienie.

Tabela. Stan organizacyjny Drużyn Podhalańskich w powiecie nowotarskim w 1913 r.

Miejscowość	Wydział drużyny	Naczelnik	Instruktorzy
Bańska	Prezes: Józef Zaucha Wiceprezes: Stanisław Cipca Skarbnik: Andrzej Migla Gospodarz: Franciszek Ślimak Sekretarz: Andrzej Zapotoczny	Józef Sieczka	
Biały Dunajec			
Chabówka			
Chochołów			
Czarny Dunajec			
Gronków	Prezes: Kazimierz Sadowski	Józef Kozioł	
Harklowa		Wojciech Potoczek	
Klikuszowa			
Krościenko n/Dunajcem			
Leśnica			
Ludźmierz			
Łopuszna	Prezes: Franciszek Klamerus Wiceprezes: Stanisław Bryjewski Skarbnik: Helena Olszanowska Gospodarz: Franciszek Klamerus Sekretarz: Edward Bogdanowski	Wawrzyniec Lagocki	Antoni Ambroz, Józef Klamerus
Maniowy			
Maruszyna	Prezes: Jan Miętuś Wiceprezes: Jan Kozaczka Gospodarz: Bafia Sekretarz: Skibiński	Kazimierz Zapotoczny	
Miętustwo (przy Cichym)			
Nowy Targ			
Ochotnica-Jamne			
Ostrowsko	Prezes: Jan Kowalczyk	Józef Głodek	
Poronin			

Raba Wyżna	Prezes: Franciszek Boroń Wiceprezes: ks. Wojciech Luraniec Skarbnik: ks. Adam Oczkowski Sekretarz: Jan Bujas	Gustaw Cyratkiewicz	Jędrzej Rapacz, Michał Chrobak
Skrzypne			
Sromowce Niżne	Prezes: Jędrzej Waradzyn Skarbnik: Wojciech Cichoń	Stanisław Waradzyn	
Stare Bystre			
Szaflary	Prezes: Homelski Wiceprezes: ks. Michał Strojek Sekretarz: Władysław Cybulski Skarbnik: Tadeusz Palczewski Gospodarz: Jędrzej Majewski		
Waksmund	Prezes: Józef Kuraś Wiceprezes: Michał Pachucki Skarbnik: Franciszek Srala Gospodarz: Jan Smarducha	Franciszek Srala	Jędrzej Srala, Jakub Niemiec
Zakopane	Prezes: Franciszek Pawlica	Jan Kubin	
Zubsuche			

Źródło: *Drużyny Podhalańskie*, „Gazeta Podhalańska" nr 8, 16 II 1913, s. 9; *Listy*, tamże, nr 15, 6 IV 1913, s. 6-7; nr 16, 13 IV 1913, s. 6-7; nr 18, 27 IV 1913, s. 7-8; nr 19, 4 V 1913, s. 8; *Obchód rocznicy Konstytucji 3 Maja na Podhalu*, tamże, nr 20, 11 V 1913, s. 1; *Obchód w Zakopanem*, tamże, nr 20, 11 V 1913, s. 6; *Miętusowo ad Cicha*, tamże, nr 21, 18 V 1913, s. 5; *Sromowce Niżne*, tamże, nr 28, 5 VII 1913, s. 8; *Listy*, tamże, nr 22, 25 V 1913, s. 7.

Jak wynika z analizy powyższej tabeli, Drużyny Podhalańskie organizowane były w poszczególnych miejscowościach (wsiach lub miastach). Całokształtem prac Drużyny kierował Wydział. Jego prezydium na czele z prezesem wybierali wszyscy członkowie Drużyny. Naczelnik odpowiadał jednoosobowo za spawy organizacyjne i do jego kompetencji należało dowodzenie. Instruktorzy odpowiadali za szkolenie poszczególnych członków i całej Drużyny, jako zwartego oddziału.

Niebawem, 4 maja 1913 roku, z okazji obchodów 122. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, w Nowym Targu społeczeństwo mogło zapoznać się z dorobkiem organizacyjnym Drużyn Podhalańskich. W uroczystości wzięły udział Drużyny z 14 miejscowości, a z 7 innych delegacje. Łącznie do Nowego Targu przybyło 864 członków tej formacji paramilitarnej. Po mszy świętej na rynku odbył się wiec z udziałem ustawionych na uroczystej zbiórce Drużyn Podhalańskich[10]. Zgromadzonych powitał z balkonu ratusza burmistrz Nowego Targu Józef Rajski. W szczególnych słowach podkreślił patriotyzm mieszkańców Podhala, którzy tak licznie wzięli udział w uroczystości patriotycznej. Z kolei Feliks

10 *Obchód rocznicy Konstytucji 3 Maja na Podhalu*, tamże, nr 20, 11 V 1913, s. 1, 5; W. Moś, *Strzelcy Podhalańscy 1918-1939*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1989, s. 10.

Gwiżdż w swoim wystąpieniu, zwracając się do Drużyn Podhalańskich, powitał je w imieniu tych wszystkich Polaków, „co ideę walki orężnej o niepodległość Ojczyzny głoszą". Wyraził głębokie zadowolenie, że myśl tworzenia regionalnej organizacji padła na tak podatny grunt, czego efektem były organizowane na całym prawie Podhalu Drużyny, które z dużym zapałem podjęły rzucone hasło. Podkreślał jednak z naciskiem, że z tego zapału wypływają konkretne obowiązki: „Ale ta siła musi być jednolita i karna, świadoma swych celów. Powołała was do szeregów wielka potrzeba Ojczyzny i o tem nie wolno wam nigdy zapominać. I nie wolno wam zapominać, że jesteście w niewoli. Musimy wykazać nie jeno orężem, ale i życiem całem, że możemy, jesteśmy zdolni i umiemy gospodarzyć sami sobą"[11].

Obok uroczystości w Chochołowie i Nowym Targu Drużyny zaprezentowały swoją obecność na zorganizowanych w Krakowie uroczystościach ku czci księcia Józefa Poniatowskiego. 19 października 1913 roku przypadała – setna rocznica śmierci tego wodza wojsk Księstwa Warszawskiego. Wydział Związku Drużyn Podhalańskich wezwał swoich członków oraz mieszkańców Podhala do udziału w rocznicowej uroczystości. W dniach 18 i 19 października wyjechało z Podhala do Krakowa około 500 osób. W obchodach uczestniczyły Drużyny Podhalańskie, Polskie Drużyny Strzeleckie, Polowe Drużyny „Sokole" i harcerze. Po głównych uroczystościach ruszył pochód na Wawel, gdzie w grobowcach królewskich spoczywały doczesne szczątki J. Poniatowskiego. Udział Drużyn w tym patriotycznym marszu tak relacjonowała „Gazeta Podhalańska": „Następnie szły miarowym krokiem przy dźwiękach orkiestry nowotarskiej dziarskie Drużyny Podhalańskie z prezesem drem Z. Wasiewiczem i naczelnikiem Guziakiem na czele. Było nas około 500 ludzi z Podhala. Żaden też powiat, żaden zakątek Polski nie był tak licznie reprezentowany na obchodzie jak Podhale. Dziewczęta pięknie przybrane, chłopcy postawni – wywoływali ogólny zachwyt"[12].

Równocześnie z tworzeniem Drużyn Podhalańskich trwały dyskusje i prace koncepcyjne, zmierzające do zorganizowania organu, który wziąłby w swoje ręce kierownictwo całością wysiłku ruchu drużyniackiego. Na posiedzeniu Prezydium Komitetu Wykonawczego II Zjazdu Podhalan 27 marca 1913 roku zdecydowano, że do chwili powołania Związku Drużyn ich organ kierowniczy stanowić będzie wspomniane wcześniej Prezydium. Podczas wiecu w Nowym Targu wezwani przez redaktora „Gazety Podhalańskiej" Feliksa Gwiżdża uchwalili rezolucję: „Zgromadzeni na wiecu narodowym w Nowym Targu dnia 4 Maja 1913 r., w 122. rocznicę Konstytucji Majowej, obywatele z całego Podhala wzywają wszystkie Drużyny Podhalańskie, aby dla dobra Ojczyzny złączyły się w jeden Związek". Zamykając

11 *Obchód rocznicy Konstytucji 3 Maja na Podhalu*, „GP" nr 20, 11 V 1913, s. 3.

12 *Udział Podhala w uroczystościach ku czci księcia Józefa Poniatowskiego*, tamże, nr 44, 26 X 1913, s. 1-2.

wiec, burmistrz Nowego Targu Józef Rajski zaprosił delegatów wszystkich Drużyn Podhalańskich na obrady, w celu utworzenia Związku tych Drużyn. Podczas posiedzenia uchwalono Statut Związku Drużyn Podhalańskich, a na prezesa Związku wybrano Zygmunta Wasiewicza[13]. Następnie wybrano 10 członków Wydziału Związku Drużyn Podhalańskich i 4 zastępców[14].

W dniu 21 maja 1913 roku pod przewodnictwem prezesa Zygmunta Wasiewicza odbyło się w Nowym Targu posiedzenie Wydziału Związku Drużyn Podhalańskich. Dokonano ukonstytuowania się władz Związku. Na pierwszego wiceprezesa wybrano Franciszka Pawlicę, drugim został Józef Rajski, sekretarzem – Feliks Gwiżdż, zastępcą sekretarza – Jan Głodek, a skarbnikiem Karol Ptaś. Na naczelnika Drużyn wyznaczono Kazimierza Guziaka, inspektorem został K. Peszkowski. Powołano też Specjalną Komisję w składzie: Z. Wasiewicz, F. Gwiżdż, K. Peszkowski i K. Guziak. Jej celem było prowadzenie rozmów ze Związkiem Sokolim w Krakowie oraz z zarządami Związku Strzeleckiego i Drużyn Strzeleckich w sprawie ustalenia jednolitej komendy[15].

Zadaniem Związku było łączenie Drużyn Podhalańskich w celu rozwijania ćwiczeń fizycznych i pielęgnowania wartości narodowych. Związek miał spełniać te zadania przez: wspieranie istniejących drużyn, wprowadzanie jednolitych zasad organizacyjnych, urządzanie zlotów, zjazdów, wycieczek i ćwiczeń oraz urządzanie kursów dla kształcenia instruktorów. Powołanie Związku miało skoordynować, przyspieszyć i uatrakcyjnić pracę w drużynach. Postanowiono też zachęcić dziewczęta do tworzenia kół kobiecych przy drużynach[16].

W umundurowaniu uroczystym obowiązywał strój regionalny, tj. góralskie portki, biała koszula, serdak, kapelusz z piórem i ciupaga.

Szkolenie

Szkoleniem w poszczególnych Drużynach kierowali instruktorzy. Dużą wagę przywiązywano do podnoszenia sprawności fizycznej poszczególnych członków. Ćwiczenia gimnastyczne miały wyrabiać ducha dzielności, karności i zdrowej ry-

13 *Sprawa Drużyn Podhalańskich*, tamże, nr 14, 30 III 1913, s. 8; *Drużyny Podhalańskie*, tamże, nr 15, 6 IV 1913, s. 2; *Obchód rocznicy Konstytucji 3 Maja na Podhalu*, tamże, nr 20, 11 V 1913, s. 4.

14 Członkami w ZDP zostali: dr Jan Bednarski, poseł na sejm z Podhala, Franciszek Boroń, nauczyciel z Sieniawy, Feliks Gwiżdż, redaktor „GP", Kazimierz Guziak, stolarz z Nowego Targu, ks. Stanisław Kotarba, wikary z Chochołowa, Michał Pachucki, nauczyciel z Waksmundu, Franciszek Pawlica, prezes Drużyny Podhalańskiej w Zakopanem, Józef Rajski, burmistrz miasta Nowego Targu, Piotr Staszel, gospodarz i wójt z Maruszyny, Franciszek Szewczyk, stolarz z Nowego Targu. Zastępcami: dr Ottmar Bogulski, adwokat z Mszany Dolnej, Jan Głodek, oficjant sądowy z Nowego Targu, Karol Ptaś, słuchacz praw z Nowego Targu, dr Zygmunt Wasiewicz. Tamże.

15 *Ze Związku Drużyn Podhalańskich*, „GP" nr 23, 1 VI 1913, s. 7.

16 D. Dudek, *Działalność Drużyn Podhalańskich…*, s. 127-128.

walizacji. Prowadzono zajęcia ze strzelania i musztry wojskowej, a także z szermierki, jazdy konnej i pływania. Zakładano, iż realizowany program w zakresie wychowania fizycznego i sportu był środkiem podnoszącym wartość bojową każdego obywatela. Wiążąc te działania z wymogami pola walki, nie ograniczano się tylko do kształtowania sprawności fizycznej, ale usiłowano kształtować inteligencję i spostrzegawczość. Ćwiczenia wolne i musztra odbywały się z reguły w każdą niedzielę po porannej mszy. Co drugi wieczór przeprowadzano wykłady z terenoznawstwa, higieny i teorii walki[17].

Wyszkolenie indywidualne było przygotowaniem do szkolenia ogólnowojskowego w poszczególnych oddziałach. Ważne miejsce w tym zakresie zajmowały ćwiczenia polowe z zakresu taktyki. Obszerne relacje z tych zajęć zamieszczała „Gazeta Podhalańska". Już 12 marca 1913 roku w Nowym Targu zorganizowano z okazji obchodów rocznicy powstania styczniowego, jedne z pierwszych, wspólne ćwiczenia z „Sokołem". Wydarzenie to miało miejsce w niedzielę, po nabożeństwie porannym, zaś wieczorem uczestnicy ćwiczeń obejrzeli w sali „Sokoła" dramat Lucjana Rydla *Jeńcy*. W kwietniu 1913 roku ćwiczyły w rejonie Poronina drużyny z Nowego Targu i Szaflar. Łącznie w zajęciach tych uczestniczyło 300 osób. Podobna symulacja z udziałem siedmiu drużyn odbyła się w okolicach Bańskiej 18 maja 1913 roku. W styczniu 1914 roku odbyły się zajęcia taktyczne na odcinku między Nowym Targiem a Szaflarami, a w kwietniu tegoż roku w rejonie Waksmundu. Poziom wyszkolenia wojskowego był weryfikowany w wyniku przeprowadzanych lustracji realizowanych przez przedstawicieli Związku Drużyn Podhalańskich[18].

W procesie szkolenia ważne miejsce zajmowała działalność kulturalna i oświatowa. Związek Drużyn Podhalańskich organizował dla swoich członków kursy zimowe. W przygotowanym programie przewidywano wykłady, które dostarczały wiedzę, pozwalającą ocenić aktualną sytuację w kraju i na arenie międzynarodowej. Zwracano uwagę na przeszłości państwa polskiego i narodu oraz wynikające z niej następstwa. W związku z tym planowano wykłady z literatury polskiej, historii i geografii. Zajęcia obejmowały również wykłady z uprawy roli, hodowli bydła i stosowania nawozów sztucznych. Zakładano, że każda Drużyna powinna posiadać swoją czytelnię i bibliotekę, aby wraz z rozwojem fizycznym jej członkowie rozwijali się również duchowo. Wykłady odbywały się w miejscowościach, w których funkcjonowały kościoły, zaraz po porannej mszy. Chciano w ten sposób odciągnąć młodzież góralską od uczęszczania po mszy do karczmy. Zakładano, że Drużyny Podhalańskie to pole działania dla inteligencji podhalańskiej i osiadłej na Podhalu. W szczególności dla nauczycieli, którzy od początku włączyli się aktywnie do pracy nad ich tworzeniem[19].

17 Tamże, s. 122-124.

18 *Lustracya Drużyn Podhalańskich*, „GP" nr 8, 22 II 1914, s. 8; *Obchód rocznicy powstania styczniowego w Nowym Targu*, tamże, nr 11, 9 III 1913, s. 2.

19 *Praca zimowa w Drużynach Podhalańskich*, tamże, nr 46, 1913, s. 1-2; nr 51, 14 XII 1913, s. 2;

Współpraca z innymi organizacjami

III Zjazd Podhalan, odbywający się 9 i 10 sierpnia 1913 roku – który sprawował ideowy patronat nad Drużynami Podhalańskimi – uznał, iż Związek Drużyn Podhalańskich powinien współpracować ze stronnictwami niepodległościowymi. Polecił nowo wybranemu Komitetowi Wykonawczemu Zjazdu przystąpić do współpracy z Komisją Tymczasową Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (KTSSN)[20]. Decyzja ta wychodziła naprzeciw działaniom, które w praktyce istniały już wcześniej. Drużyny Podhalańskie od początku swego istnienia współpracowały z „Sokołem" i z Polskimi Drużynami Strzeleckim. Działacze tych organizacji pomagali Drużynom Podhalańskim w okresie ich tworzenia. Wypożyczali posiadany sprzęt oraz wspierali doświadczoną kadrę instruktorów. Drużyny razem z Polskimi Drużynami Strzeleckimi podejmowały wspólne przedsięwzięcia. Między innymi w styczniu 1914 r. Polskie Drużyny Strzeleckie organizowały w Rabce kurs instruktorski, a wiosną kilkudniowe ćwiczenia w okolicach Nowego Targu i Pienin, podczas których współpracowały z miejscowymi Drużynami Podhalańskimi. Dotychczasowa współpraca i zbliżający się konflikt spowodowały, że obradujący w Nowym Targu 21 czerwca 1914 roku zjazd delegatów Drużyn Podhalańskich podjął decyzję, że Drużyny, zachowując swoją odrębność organizacyjną, winny podjąć współpracę wojskową z Polskimi Drużynami Strzeleckim. W tym celu zjazd powierzył nowo wybranemu prezesowi Związku Drużyn Podhalańskich Feliksowi Gwiżdżowi prowadzenie pertraktacji z Komendą Główną Polskich Drużyn Strzeleckich w sprawie warunków przyszłej współpracy wojskowej.

Rozmowy te zakończyły się sukcesem, a mobilizacja Polskich Drużyn Strzeleckich – rozpoczęta w związku z wybuchem I wojny światowej – objęła także Drużyny Podhalańskie, których żołnierze walczyli w szeregach Legionów Polskich[21]. Z ramienia Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN)[22] w Nowym Targu działał Powiatowy Komisariat Wojskowy na czele z Włodzimierzem Tetmajerem. Jego zadaniem było prowadzenie werbunku do Legionów Polskich. W ogłoszonej 6 września 1914 roku odezwie do miesz-

Odczyty dla Drużyn Podhalańskich, tamże, nr 7, 15 II 1914 r., 9; *Wykłady dla Drużyn Podhalańskich*, tamże, nr 8, 22 II 1914, s. 9.

20 Komisja Tymczasowa Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, od IX 1913 r. Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (KSSN). Była to organizacja polityczna, działająca w Galicji w l. 1912-1914. Utworzona została z 9 stronnictw polskich w celu koordynacji akcji niepodległościowych. Opowiadała się za rozwiązaniem kwestii polskiej przy pomocy Austro-Węgier. A. Zachemski, *Ruch podhalański…*, s. 10.

21 *Zjazd delegatów Drużyn Podhalańskich*, „GP" nr 26, 28 VI 1914, s. 1-2

22 NKN był reprezentacją stronnictw galicyjskich skupionych w KSSN utworzoną 16 VIII 1914 r. w Krakowie. NKN miał być władzą polityczną i wojskową narodu. Prezesami NKN byli: J. Leo, W.L. Jaworski, L. Biliński. Na czele Departamentu Wojskowego NKN był W. Sikorski. NKN rozwiązał się 15 X 1917 r.

kańców Podhala W. Tetmajer apelował: „Podhalanie! Do Was odzew ten zwracam – komisarz wojska polskiego. Jak w potrzebie Ojczyzny zawdy stawaliście ławą – tak teraz stańcie. Poszło stąd sporo do armii cesarskiej, poszło już dość i w Drużynach, ale jest jeszcze dużo takich, co oczekują wezwania, i takich, co są zwolnieni, a z bronią dadzą se radę. Zgarnąć się może przy ochocie jeszcze wielka siła”[23].

Wielu członków Drużyn Podhalańskich w okresie I wojny światowej walczyło w 4. Pułku Piechoty Legionów, którym dowodził kpt. Andrzej Galica. Obok Galicy w pułku tym służyło także wielu działaczy ruchu podhalańskiego, m.in. znany pisarz i poeta Władysław Orkan oraz Feliks Gwiżdż.

W różnych miejscowościach Podhala organizowano w gminach komitety, powstał także Komitet Powiatowy w Nowym Targu, które zbierały fundusze na Czerwony Krzyż. Środki te przeznaczane były na pomoc dla żołnierzy armii regularnej, a także dla ochotników, którzy przeszli przeszkolenie w Drużynach Podhalańskich, Polskich Drużynach Strzeleckich czy w Polowych Drużynach „Sokoła”. Komitet Powiatowy przy wsparciu komitetów gminnych zbierał też fundusze na wspólny polski skarb wojskowy. Zebrane pieniądze wspierały akcję organizowania Legionów Polskich, w których swoje miejsce znaleźli drużyniacy. Ta pomoc była przeznaczona na ich umundurowanie, uzbrojenie i wyżywienie. Jak informowała „Gazeta Podhalańska” z 16 września 1914 roku, w Czarnym Dunajcu złożono na polski skarb wojskowy ponad 400 koron[24].

Podsumowanie

Przesłanki, zapowiadające zbliżający się konflikt z udziałem państw zaborczych, rodziły nadzieje na podniesienie sprawy polskiej na forum międzynarodowym. Zbliżająca się wojna otwierała nowe możliwości tworzenia struktur politycznych i organizacji paramilitarnych u boku monarchii Austro-Węgierskiej, która w zbliżającym się konflikcie miała walczyć z Cesarstwem Rosyjskim. Wśród działających w Galicji różnych polskich organizacji zbrojnych swoją obecność zaznaczyły także Drużyny Podhalańskie. Organizowano je na wzór Polskich Drużyn Strzeleckich. Opiekę i wsparcie medialne dla tworzonych jednostek zapewniła „Gazeta Podhalańska” i jej redaktor naczelny Feliks Gwiżdż. Patronat na Drużynami roztoczył obradujący w 1913 roku w Czarnym Dunajcu Zjazd Podhalan. Ten widoczny związek Drużyn Podhalańskich ze wspomnianymi instytucjami podhalańskimi nie był przypadkowy. Był to czas, gdy rodził się podhalański ruch regionalny. Organizacyjny kształt tego regionalizmu określił I Zjazd Podhalan oraz „Gazeta Podhalańska”. Regionalizm odwoływał się do tradycji i odrębności kultury ludowej. W związku z tym program odrodzenia i siły do walki o niepodległość narodu

23 W. Tetmajer, *Podhalanie!*, „GP” nr 36, 6 IX 1914, s. 1.

24 *Czarny Dunajec*, tamże, nr 31, 16 IX 1914, s. 7; *Do czynu*, tamże, nr 34, 23 VIII 1914, 1-2.

zamierzano czerpać z tradycji kultury i historii regionalnej. Dla kształtującej się idei najważniejsza była góralska mała Ojczyzna i swoista regionalna duma i patriotyzm. Wartości te były istotnym elementem szkolenia i procesu wychowawczego w Drużynach Podhalańskich.

Związek z regionem okazał się tak trwały, że gdy w 1918 roku po odzyskaniu niepodległości tworzono Wojsko Polskie, sięgnięto do tradycji Drużyn Podhalańskich. Na Podhale przybył płk A. Galica i od września 1918 do września 1919 r. organizował tam oddziały wojskowe złożone z górali, które od grudnia 1918 roku, jeszcze nieoficjalnie, nazywane były strzelcami podhalańskim. Organizowanie wojsk górskich zakończył Galica na początku lat dwudziestych sformowaniem sześciu pułków strzelców podhalańskich (psp), otrzymały one numerację od 1 do 6. Ich dyslokacja przedstawiała się następująco: 1. psp w Nowym Sączu, 2. psp w Sanoku, 3. psp w Bielsku, 4. psp w Cieszynie, 5. psp w Przemyślu oraz 6. psp w Stryju, później w Samborze. Pułki te w okresie II Rzeczypospolitej wchodziły w skład; 21. Dywizji Piechoty Górskiej (1. psp, 3. psp, 4. psp) oraz 22. Dywizji Piechoty Górskiej (2. psp, 5. psp, 6. psp).

Dyslokowane pułki strzelców podhalańskich od Beskidu Śląskiego na zachodzie po Karpaty Wschodnie kultywowały tradycje regionalne, co wpływało na integrację ze środowiskiem lokalnym i konsolidację żołnierzy służby zasadniczej. Generał A. Galica (awansowany 1 maja 1920 r.), organizując jednostki górskie i wprowadzając dla służących w nich żołnierzy niespotykane w innych jednostkach umundurowanie, symbolikę i góralskie tradycje, kierował się nie tylko sentymentem do Podhala. Ale jak podkreśla w swoich pamiętnikach: „Na tych rodzinnych cechach (góralskich) wytworzyłem w formacjach podhalańskich to, co się po francusku nazywa: *esprit du corps*. Takie rodzinne cechy winno się w wojsku pielęgnować, bo to się w ciężkich chwilach w boju opłaca. Poza tym wytwarzają one kulturę nie narzuconą, opierającą się wszelkiej niwelacji, wytwarzają miłość rodzinnej ziemi, miłość Ojczyzny”[25].

Do tych wartości i tradycji nawiązuje utworzona 26 maja 1993 roku 21. Brygada Strzelców Podhalańskich.

25 W. Wnuk, *Moje Podhale. Ku Tatrom*, „Pax”, Warszawa 1976, s. 78.

Bibliografia

„Gazeta Podhalańska" 1913, 1914.

Dudek D., *Działalność Drużyn Podhalańskich na Podhalu w latach 1912-1914*, „Wierchy" 1987.

Dudek D., *Podstawy prawne organizacji przysposobienia wojskowego działających do I wojny światowej na terenie Galicji*, „Studia Historyczne" z. 1, 1991.

Kasprzyk D., Lech A., *Agraryzm – regionalizm. Bliskość ideowa programów* [w:] *Wieś i ruch ludowy w Polsce i Europie*, t. 2: *Idee, organizacje, środowisko*, red. F. Kampka, S. Stępka, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Wydział Nauk Humanistycznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa 2012.

Kozłowska A.A., *Góral generałem Andrzej Galica. Biografia żołnierza, polityka i literata*, Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, Łódź 2013.

Moś W., *Strzelcy Podhalańscy 1918-1939*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1989.

Wnuk W., *Moje Podhale. Ku Tatrom*, „Pax", Warszawa 1976.

Summary

Stanisław Stępka – *The Podhalanian Teams as regional paramilitary organisation (1912-1914)*

The Podhalanian Teams (Drużyny Podhalańskie) should be marked as one of the armed organizations active in the Galicia area. They were organized according to the Polish Rifle Teams` (Polskie Drużyny Strzeleckie) model. They were supported by the editor in chief of "Gazeta Podhalańska" - Feliks Gwiżdż, who also provided them media coverage. In 1913 Congress of Podhale Citizens announced their patronage over this organization. The linkages between all three organizations were not accidental – in this area, at the beginning of the XX century, the spirit of regional identification was rising. It was based on regional traditions and specific local folk culture. For creation of this idea, the most important were: "mountaineer`s little Homeland" as well as regional pride and patriotism. These values were important elements of the training and the educational process carried out by the Podhalanian Teams.

After the restoration of independent Poland in 1918, in this area Polish Army used a tradition of Podhalanian Teams, which can be perceived as an evidence to prove the thesis of strong and durable linkages between the organization and local community. The local Polish Army troops were being created by Col. A. Galica from September 1918 to September 1919. Those troops, made up of regional mountaineers, were called "Podhale riflemen". Even nowadays those values and traditions are maintained by 21-st Brigade of Riflemen, created in 1993 (May 26).

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Janusz Gmitruk
Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Legenda Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie"

A legend of the Polish Peasant Party „Liberation"

Słowa kluczowe:
ruch ludowy w Królestwie Polskim, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie"

Key words:
Polish Peasant Movement in Kingdom of Poland, Polish Peasant Party "Liberation"

Jubileusz 120-lecia ruchu ludowego to doskonała okazja do wyciągnięcia wniosków, przeprowadzenia porównań i szukania analogii, ale błędem byłoby sądzić, że mogą dać receptę na rozwiązanie problemów dnia dzisiejszego. Ponad 50 partii politycznych to ogromny wysiłek chłopów polskich, którzy wspólnie z inteligencją podjęli walkę o prawo do bycia narodem w wolnym i niepodległym państwie.

Była to walka trudna, pełna ofiar, poświęcenia, niestrudzona, ale nie zawsze przybliżająca do celu – wolności Polski i sprawiedliwości społecznej.

Dla ludowców tworzone przez nich stronnictwa były nową formułą walki politycznej, społecznej, gospodarczej i oświatowej o Polskę Ludową. Szukali w tej walce sojuszników.

Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim było jedną z wielkich partii ruchu ludowego, która oprócz Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast" i Stronnictwa Chłopskiego wywarła znaczący wpływ na losy ruchu ludowego i dzieje Polski w okresie II Rzeczypospolitej. Jaka była więc historia tej wielkiej, w swoim programie chłopskiej i niepodległościowej radykalnej partii?

Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim utworzone zostało 5 grudnia 1915 r. i było organizacją polityczną chłopów polskich, która łączyła trzy różne tendencje w rodzącym się w zaborze rosyjskim ruchu ludowym – ludowe, narodowe i socjalistyczne. To chłopskie, ludowe stronnictwo kształtowało się później niż inne ugrupowania, bowiem z nurtów politycznych, które w XIX w. rozpoczęły działalność na ziemiach polskich w Królestwie Polskim, ruch socjalistyczny i narodowy podjęły wcześniej działalność wśród inteligencji, robotników, mieszczaństwa i ziemiaństwa.

Po powstaniu styczniowym ukazem carskim z 3 marca 1864 r. chłopi uzyskali wolność osobistą i ziemię. Zniesiona została pańszczyzna, a wieś otrzymała samorząd. Wszelka działalność na wsi Królestwa Polskiego była utrudniona, mimo że do jej mieszkańców docierała „Zorza" i „Gazeta Świąteczna", „Kmiotek". Główny problem polegał na tym, iż chłopi po uwłaszczeniu uzyskali wiele wolnego czasu, którego nie umieli zagospodarować. Większość czasu spędzali w karczmie, która była ich szkołą życia, ale jakże kosztowną finansowo i zdrowotnie. Alkoholizm stał się zjawiskiem powszechnym. Jeżeli do tego dodamy analfabetyzm, który sięgał 74% populacji ludności, to w takim środowisku zamroczonym alkoholem, nieumiejącym czytać i pisać, wszelka działalność oświatowa, społeczna i polityczna była bardzo trudna.

Chłopi byli jednak większością narodu, który po uzyskaniu praw politycznych mógł zadecydować o kierunkach walki o niepodległość.

Po upadku powstania styczniowego w rusyfikowanym, nękanym represjami kraju obowiązywał przez wiele lat stan wojenny. Dużym obciążeniem wsi był podatek gruntowy, który chłopi płacili do wybuchu I wojny światowej – wyniósł 110 milionów rubli. W tych czasach nie żyło się łatwo. Polityka caratu zmierzała do zastraszenia społeczeństwa, zrusyfikowania go, wykorzystując do tego szkolnictwo, Kościół prawosławny i walkę z Kościołem unickim. Dodatkowo w latach osiemdziesiątych XX w. nastąpiły zmiany demograficzne w Królestwie Polskim poprzez duże przesiedlenia Żydów z centralnej Rosji. Sytuacja Polaków w okupowanym i zniewolonym kraju odbierała nadzieje na przyszłość. Doprowadziło to do groźnego zjawiska marazmu społecznego i politycznego, do przystosowywania się do nowych warunków egzystencji stworzonych przez zaborcę. Mimo prób pozytywistów wywołania aktywności ekonomicznej – dusza narodu zaczęła zasypiać. Napełniało to trwogą polską inteligencję i postępowe ziemiaństwo.

W XIX w. sytuacja geopolityczna w Europie, mimo tworzenia się bloków politycznych, które rozerwały święte przymierze zaborców, nie wskazywała na przyszły konflikt, który przyniesie wojnę i klęskę mocarstw zaborczych.

Dwa pokolenia Polaków oczekiwały na wydarzenia, które nastąpiły niespodziewanie i wywołały wybuch rewolucji lutowej w roku 1905 w Rosji, a w Polsce przyczyniły się do wybuchu w latach 1905-1907 czwartego powstania narodowego. Rewolucja lutowa włączyła wszystkie warstwy społeczne do działalności antycar-

skiej. Stopień ich zaangażowania, poczynając od walki rewolucyjnej na barykadach Łodzi i innych miast Polskiej Partii Socjalistycznej do partyzantki chłopskiej przeciwko zaborcy, nie był równomierny na ziemiach polskich[1].

Dwa ukazy carskie wydane w celu uśmierzenia rewolucji były ustępstwem wobec Polaków. Pierwszy – z 30 kwietnia 1905 r. o tolerancji religijnej pozwalał Kościołowi katolickiemu na swobodne działanie na całym obszarze ziem polskich oraz znosił kary za przejście z prawosławia na inne wyznania, z czego skorzystało bezzwłocznie kilkaset tysięcy unitów, powracając na katolicyzm. Drugi – z 30 października 1905 r. zapowiadał „darowanie ludności niewzruszonych zasad wolności obywatelskiej na podstawach rzeczywistej nietykalności osobistej, wolności sumienia, słowa, zgromadzeń i związków”.

Jednocześnie ogłoszono zwołanie izby niższej parlamentu – Dumy z kompetencjami ustawodawczymi. Deklaracje carskie zdawały się przekształcać Rosję w monarchię konstytucyjną. Było to złudzenie, które nie trwało zbyt długo. W drugiej połowie listopada 1905 r. na terenie Królestwa Polskiego ogłoszono stan wojenny, który obowiązywał do wybuchu I wojny światowej. W 1906 r. rząd carski przeszedł do kontrakcji. Do wielu wsi, które ogarnięte były ruchem partyzanckim, wysłano ekspedycje polityczno-wojskowe o charakterze karnym. Czynnych działaczy rewolucyjnych masowo rozstrzeliwano lub deportowano do odległych prowincji Rosji, przeważnie na Syberię.

Ponieważ carat nie pozwalał na działalność społeczną i polityczną polskich organizacji, wszelkie próby ich działalności musiały mieć charakter tajny. W Królestwie Polskim ruch ludowy rozwijał się na bazie zmuszonych do funkcjonowania w konspiracji, narażonych na represje społeczno-oświatowe, różnych ideowo ugrupowań o charakterze politycznym. Początkowo pozostawały one głównie pod patronatem ziemiaństwa, kleru lub endecji. Na bieżące cele ich działania rzutowała głównie walka polityczna z caratem. Z czasem rosnące przejawy aktywności chłopskiej znajdowały oparcie w kręgach demokratycznych działaczy oświatowych, a także wśród działaczy socjalistycznych. Samodzielny polityczny ruch ludowy w b. Kongresówce powstał później, a niejeden z jego przywódców swoją społeczno-polityczną działalność rozpoczynał w ruchu narodowym (Malinowski, Brzeziński, Nocznicki, Bogusławski) lub sympatyzując z socjalistami.

Ważną rolę organizacyjną dla politycznego uświadamiania ludności chłopskiej i szerzenia oświaty na wsi odegrały tajne stowarzyszenia oświatowe (Koło Oświaty Ludowej założone w 1882 r. przez Mieczysława Brzezińskiego i Towarzystwo Oświaty Narodowej działające od 1899 r.).

1 S. Kalabiński, F. Tych, *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905-1907 na ziemiach polskich*, wyd. 2, „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1976, s. 5; F. Żurek, *Powiat krasnostawski w walce o wolność*, Instytut J. Piłsudskiego pośw. Badaniu Najnowszej Historii Polski, Warszawa 1937, s. 46.

Pod wpływem prowadzonej na wsi działalności oświatowej i bieżących wydarzeń politycznych chłopi zaczęli przejawiać coraz większe zainteresowanie sprawami nie tylko ekonomicznymi, lecz także społecznymi i narodowymi.

Geneza ruchu ludowego w Królestwie Polskim związana była z aktywnością organizacji społeczno-ekonomicznych i oświatowych. Było to rezultatem zakazu legalnego działania wszystkich partii politycznych. Wpłynęło na opóźnienie i rozdrobnienie grup inicjatywnych powstania ruchu ludowego w zaborze rosyjskim.

Kształtujący się samodzielny ruch chłopski spotkał się z niechęcią właścicieli ziemskich, którzy upatrywali w nim zagrożenie dla dotychczasowego porządku. Nie najlepsze były także relacje z klerem. Sojusznikiem chłopów – jak podkreślał prof. Aleksander Łuczak – byli wszyscy ci, którzy nie odmawiali im prawa do „stania się narodem". Należały do nich znaczne grupy postępowej inteligencji, szczególnie zaś nauczycieli, ale i także działaczy ruchu robotniczego[2].

Pierwsza organizacja chłopów w Królestwie wywodziła się z ruchu oświatowego i kształtowała na fali walki narodowowyzwoleńczej na wsi. 13 listopada 1904 r. w Jaktorowie na zebraniu nauczycieli ludowych i działaczy Kół Oświaty Ludowej powołany został Komitet Organizacyjny, a w początkach 1905 r. odbył się zjazd, na którym założono Polski Związek Ludowy jako organizację tajną. Do władz PZL wchodzili później: Jadwiga Jahołowska, Jadwiga Dziubińska, Edward Abramowski, Jan Witkiewicz i Roman Frankowski. Przewodnictwo w Zarządzie Głównym PZL powierzono Wacławowi Kruszewskiemu. Stefan Brzeziński zajął się wydawnictwami i prasą.

Program i działalność PZL krystalizowały się pod wpływem rewolucji i walk robotników w miastach. Zasady programowe zostały sformułowane w wydawnictwach prasowych, broszurach i drukach ulotnych.

Projekt programu PZL został zamieszczony w „Życiu Gromadzkim". Składał się z trzech części. W pierwszej podkreślano, że: „Dążenia polityczne streszczają się w haśle: walka o wolność kraju i wolność człowieka". W drugiej zaznaczano, że: „Dążenia kulturalne streszczają się w haśle: wytworzyć demokrację stowarzyszeń jako jedynej gwarancji wszechstronnego i wolnego rozwoju kultury narodu". W trzeciej wreszcie uważano, że: „Dążenia ekonomiczne streszczają się w haśle: jak najwszechstronniejsze zrzeszenie gospodarstw włościańskich w wielkie kooperatywne gospodarstwa; inaczej mówiąc, wolny kolektywizm federacyjny, zasadzający się nie na przymusowym wywłaszczeniu i upaństwowieniu ziemi, lecz na dobrowolnym, stopniowym zrzeszeniu się gospodarstw prywatnych w celach zorganizowania wspólnego kupna, sprzedaży i produkcji"[3].

2 A. Łuczak, *Powstanie i działalność ruchu ludowego na Mazowszu i Podlasiu* […] *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu. Materiały sesji popularno-naukowej zorganizowanej przez ZHRL przy NK ZSL i Komisję Historyczną WK ZSL w Warszawie 20 I 1973*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1975, s. 22.

3 „Życie Gromadzkie" nr 4, 1906, s. 3; nr 5, s. 3-4.

Oprócz idei zrzeszania się, przedstawionej po raz pierwszy w ruchu ludowym przez PZL, program postulował zagwarantowanie minimalnego zarobku robotnikom rolnym, wprowadzenie postępowego podatku od dochodów, unarodowienie lasów i dróg komunikacyjnych oraz zwrot majątków rządowych, poduchownych i innych, dawniej skonfiskowanych, które powinny być przekazywane w wieczystą dzierżawę chłopskim spółdzielczym stowarzyszeniom rolniczym.

Z PZL i PPS związane było Ludowe Towarzystwo Szerzenia Oświaty „Światło”, które powstało pod koniec 1906 r. „Światło” zakładało szkoły, czytelnie i biblioteki. Organizatorami i kierownikami Towarzystwa byli wybitni intelektualiści i działacze oświatowi czasowo przebywający w Nałęczowie: Stefan Żeromski, Kazimierz Dulęba, Bolesław Prus, Wacław Kruszewski i inni. PZL popierał działalność „Światła”. Wkrótce zarządy kół wiejskich „Światła” na terenie Lubelszczyzny przeszły stopniowo w ręce chłopów, którzy wysoko oceniali użyteczność tego stowarzyszenia dla wsi[4].

Polski Związek Ludowy popierał również działalność innych postępowych organizacji oświatowych, m.in. Towarzystwa Kultury Polskiej założonego w 1906 r. przez Aleksandra Świętochowskiego oraz Stowarzyszenia Kursów dla Analfabetów Dorosłych założonego w końcu 1905 r. przez grupę działaczek oświatowych ze Stefanią Sempołowską i Władysławą Weychertówną na czele[5]. W końcu 1906 r. PZL nawiązał też współpracę z Uniwersytetem dla Wszystkich, który został założony na początku 1905 r. przez radykalną grupę inteligencką z Ludwikiem Krzywickim na czele. Pod firmą Uniwersytetu dla Wszystkich został na wiosnę 1907 r. zorganizowany w Warszawie sześciotygodniowy kurs dla chłopów. Jego kierowniczką była Stefania Sempołowska. Program obejmował wykłady głównie z zakresu zagadnień politycznych i społecznych wsi[6].

Działalność PZL zakończyła się tragicznie – wtargnięciem do lokalu redakcji pisma „Zagon” 27 maja 1907 r., policji carskiej, która aresztowała członków redakcji i osoby, które tam znalazły się tego dnia. Uwieziono wówczas około 40 osób, które przybyły na posiedzenie Zarządu Głównego PZL. W twierdzy osadzono m.in. Z. Nowickiego, W. Piotrowskiego, L. Sudę, T. Kurczaka. Aresztowania te przerwały działalność Polskiego Związku Ludowego, przestało wówczas również wychodzić pismo „Zagon”.

„Istotą i zasługą PZL – pisał S.J. Brzeziński, jeden z jego przywódców – że wcześnie rzucił i podjął pełną koncepcję ruchu ludowego, nie zaniedbując bynajmniej, a nawet wiele poświęcając uwagi pracom oświatowym, kulturalnym i fa-

4 *Zarys historii polskiego ruchu ludowego*, t. 1: *1864-1918*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963, s. 139.

5 Z. Kmiecik, *Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905-1914*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963, s. 56-57.

6 Tamże, s. 58-61.

chowym”[7]. PZL miał być, w myśl zamierzeń jego twórców, organizacją kadrową – pierwszą szkołą wychowania politycznego chłopów, a zarazem przejściowym etapem do utworzenia masowego stronnictwa ludowego wówczas, gdy zostaną wywalczone swobody polityczne.

Geneza kolejnej tajnej organizacji ludowej i pisma „Siewba” wiązała się z secesją w Towarzystwie Oświaty Narodowej – organizacji związanej z endecją.

W 1906 r. Narodowa Demokracja postanowiła połączyć wiejskie koła TON z obszarniczym Związkiem Pracy Narodowej. W praktyce ograniczało to samodzielność TON i podporządkowywało je obszarnikom. Ta decyzja o połączeniu, przyjęta 27 czerwca 1906 r., wywołała sprzeciw w niektórych kołach wiejskich zaniepokojonych ugodową polityką endecji wobec rządu i stanowiskiem wobec kwestii agrarnych. W powiecie radzymińskim wystąpiły z endeckiego Towarzystwa Oświaty Narodowej koła liczące 632 zaprzysiężonych członków, którzy nie godzili się na połączenie ze Związkiem Pracy Narodowej. Po zerwaniu z endecją delegaci tych kół 2 września 1906 r. odbyli zjazd w Jadwisinie, na którym utworzyli tajną organizację pod nazwą Związek Młodej Polski Ludowej. Na zjeździe w tym postanowiono również o wydawaniu legalnego pisma pod tytułem „Siewba”[8], miało ono 46 stałych współpracowników.

Wydawcą „Siewby” było powołane do życia 2 września 1906 r., a zarejestrowane w trzy tygodnie później, Towarzystwo Wydawnicze „Siewba”, stanowiące spółkę firmowo-komandytową, której prezesem i redaktorem odpowiedzialnym był Jan Kielak. W skład zarządu wchodzili: Jan Adamowicz-Piliński – sekretarz, Tadeusz Gałecki – skarbnik oraz Jan Sadowski z Sitnego i Władysław Koskowski z Klembowa – członkowie. Pod dokumentem rejestracyjnym, oprócz wspomnianych już członków zarządu, jako założyciele Towarzystwa złożyli swoje podpisy: Józef Sadowski, Adam Frycz, Paweł i Józef Wasilewscy z Turzy, Rajmund Wilamowski, Józef Oleksiak oraz Jan i Andrzej Wojdynowie z Klembowa, Walenty Murawiecki z Rysiów, Maria Symonowiczowa z Miąsego, Bolesław Koskowski z Kobyłki, Stanisław Kielak, brat Jana z Chrzęsnego i Jan Moderacki z Janek[9].

Zarówno Związek Młodej Polski Ludowej, jak też „Siewba” zostały powołane przez postępową inteligencję i ziemiaństwo, ale z myślą o chłopach, o pobudzeniu ich do aktywnej działalności społecznej.

7 Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, sygn. P-82, S.J. Brzeziński, „Stanowisko PZL”, s. 358.

8 Z. Kaczyński, *Ludowy ruch wydawniczy 1895-199* [w:] *Chłopi. Naród. Kultura*, t. 4: *Kultura i oświata wsi*, pod red. A. Meissnera, Wydaw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1996, s. 281-282.

9 *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu...*, s. 33; T. Szczechura, *Ruch ludowy w Siedleckiem*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1984, s. 30-38.

W styczniu 1907 r. ukazał się, w formie broszury, program ZMPL. Opracował go ks. Antoni Szech. W programie tym na czoło zadań organizacji wysunięto sprawę walki o niepodległość. Jako podstawowe swoje cele ZMPL wysuwał:

1. wywalczenie niepodległego bytu i zjednoczenie narodu polskiego, żyjącego w trzech zaborach – w obrębie jednego państwa „etnograficznie jednolitego od Karpat do Bałtyku”,
2. upowszechnienie oświaty,
3. zapewnienie dobrobytu najszerszym masom ludowym.

Zadania te szerzej rozwinięto w formie omówienia dążeń ZMPL w dziedzinie politycznej, kulturalnej i ekonomicznej[10].

Siedziba Towarzystwa Wydawniczego „Siewba” została przeniesiona z Chrzęsnego do Tłuszcza. Głównym celem wydawnictwa było redagowanie pisma „Siewba”, które – jak głosił zapis w winiecie – stanowić miało „organ ludu polskiego”. W rzeczywistości był to organ nielegalnego ZMPL.

W niemałym stopniu do zwrócenia uwagi władz carskich na środowisko siewbiarzy przyczyniła się prasa prawicowa, która niejednokrotnie na swoich łamach zamieszczała artykuły o treści wyraźnie denuncjatorskiej. „Siewba” podzieliła los wielu innych pism ludowych. Jej ukazywanie się zostało zawieszone 13 maja 1908 r. na mocy postanowienia władz carskich. Z datą 16 maja 1908 r. wydano ostatni – 57 numer tego pisma. Jego wydawcy złożyli odwołanie do ministra spraw wewnętrznych Rosji Piotra Stołypina. Równocześnie podjęto nieformalne zabiegi w Petersburgu za pośrednictwem konstytucyjnych demokratów, z którymi działacze pedeccy utrzymywali bliskie więzi. Jednakże decyzja o przerwaniu działalności chłopskiego tygodnika została utrzymana w mocy[11]. Utrata pisma była niewątpliwie dotkliwym ciosem dla ruchu siewbiarskiego, gdyż jego redakcja pełniła rolę ośrodka organizacyjnego i konsolidacyjnego. Działało jednak nadal Towarzystwo Wydawnicze „Siewba”.

Niebawem ruch siewbiarski doznał kolejnej bolesnej straty. Nieoczekiwanie 27 czerwca 1908 r. zmarł J. Adamowicz-Piliński, dusza wszystkich jego poczynań. Oficyna wydawnicza „Siewba” nie odegrała już istotnej roli. Po raz ostatni jej komitet redakcyjny zebrał się 29 października 1910 r. i przyjął uchwałę o likwidacji wydawnictwa z końcem roku.

Wspólne dążenia wsi, sprzeczne z celami ziemiaństwa, stały się impulsem dla narodzin samodzielnego ruchu ludowego w Królestwie Polskim. Jego zaczątkiem stało się, kontynuujące tradycje wydawnicze „Siewby, pismo „Zaranie”.

10 *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 1: *1864-1918*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1966, s. 232-247.

11 W. Stankiewicz, *Przyczyny zamknięcia czasopisma Siewba w 1908 r.*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” nr 2, 1960, s. 276.

Ideą przewodnią tego tygodnika było pobudzanie chłopów do samodzielności w myśleniu i działaniu. Cały ruch zaraniarski kierował się hasłem – „Sami sobie”[12]. Ruch ten nie przybrał form strukturalnych organizacji politycznej. Podobnie jak wokół „Siewby”, tak również i przy redakcji „Zarania” wytworzył się niezorganizowany formalnie ruch społeczny, który jednak ze względu na jego zasięg i liczebność należy uważać za reprezentację polityczną chłopów w tamtym okresie.

Założycielem i redaktorem „Zarania” był Maksymilian Malinowski, wcześniej – od 1887 do 1906 r. – redaktor i wydawca „Zorzy”. Pierwszy numer „Zarania” ukazał się 28 listopada 1907 r. Malinowski, jako jego redaktor i wydawca nieskrępowany już podległością endecji, mógł swobodnie głosić hasło niezależnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego wsi. Rzucając w „Zaraniu” hasło „Sami sobie”, wypowiedział walkę wszelkiej reakcji i opiekuńczej zależności wsi od dworu i plebanii.

Pismo szybko zyskało znaczną liczbę byłych prenumeratorów „Zorzy”, a także nowych czytelników. Nakład „Zarania” w 1912 r. wynosił 5 tys. egzemplarzy. Czytelników było 10 razy więcej, czyli ponad 50 tysięcy. Była to już poważna siła polityczna, która mogła wywierać wpływ na postawę ludności wiejskiej.

Chłopski ruch zaraniarski, nie będąc zorganizowanym stronnictwem, nie formułował oficjalnych programów politycznych, co nie przeszkadza – gdy się weźmie pod uwagę zarówno jego liczebność, jak i zasięg oddziaływania – uważać go za ruch społeczno-polityczny, reprezentujący radykalnych chłopów w Królestwie Polskim. Zasługą zaraniarzy było krzewienie postępu rolniczego na wsi. Działalność kółek rolniczych i różnych form spółdzielni przyczyniła się do znacznego wzrostu kultury rolnej. Zaraniarz stał się na wsi nie tylko przedstawicielem postępowej myśli społeczno-politycznej, ale również rzecznikiem nowoczesnych metod gospodarowania na roli.

Staszicowskie kółka rolnicze stały się bazą organizacyjną ruchu zaraniarskiego. W organizowaniu Towarzystwa Kółek Rolniczych im. Stanisława Staszica główną rolę – jak wiemy – odegrali siewbiarze, ale na pierwszym jego zebraniu organizacyjnym, które odbyło się w Tłuszczu w dniu 9 grudnia 1906 r. nie zabrakło przedstawicieli PZL. Kółka rolnicze im. Staszica rozwijały się przede wszystkim w tych regionach, gdzie było więcej zaraniarzy. W ostatnim okresie przed I wojną światową na obszarze Królestwa Polskiego działało 130 kółek rolniczych im. Staszica.

Do dalszego rozwoju chłopskiego nurtu emancypacyjnego i jego samodzielnych inicjatyw przyczyniły się szkoły rolnicze, powstające od początku XX wieku. Na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim pod różnym ideologicznym patronatem, dzięki społecznej i oświatowej działalności grup inteligencji pochodzenia szlacheckiego i nauczycielstwa wiejskiego prowadzonej w Królestwie Polskim w duchu

12 AZHRL, sygn. O-2, A. Bogusławski, „Początki ruchu ludowego w Królestwie Polskim (do wybuchu I wojny światowej)”.

haseł pozytywistycznych, organizowano szkoły rolnicze, które odegrały ważną rolę w budzeniu kulturalnych i społecznych zainteresowań młodzieży. Szkoły te zainicjowane i prowadzone przez zaraniarzy pod kuratelą prekursorów i działaczy ruchu ludowego – w Pszczelinie pod Warszawą (1900 r.), Kruszynku w powiecie włocławskim (1905), Sokołówku (1909) i Gołotczyźnie (1909 i 1913) w powiecie ciechanowskim, w Krasieninie w powiecie lubartowskim (1913) – odegrały szczególnie ważną rolę dla kształtowania się przyszłych kadr polskiego ruchu ludowego. Ich absolwenci byli pionierami zarówno nowoczesnej kultury rolnej, jak i kultury społecznej. Jak napisał po latach Józef Niećko, wybitny współtwórca i działacz ruchu młodowiejskiego w okresie II Rzeczypospolitej:

„[...] Były to żywe ogniska myślenia i czucia zbiorowego; podnosiły godność człowieczą i świadomość narodową i społeczną, dając jednocześnie spory zasób wiedzy rolniczej. Wychowankowie z tamtych czasów zaważyli sporo w rozwoju życia wiejskiego w swych okolicach.

Tam gdzie był »pszczelniak«, »kruszynianka«, »sokołowiak«, były zarazem podatne warunki na istnienie różnorodnych form pracy społeczno-oświatowej i kulturalnej, a także polityczno-niepodległościowej”[13].

Na wsi zapalonymi propagatorami Towarzystwa Kooperatystów stali się zaraniarze. Problematyka spółdzielcza zajmowała w „Zaraniu” czołowe miejsce obok zagadnień politycznych i oświatowych.

Zaraniarze widzieli w spółdzielczości szkołę wychowania obywatelskiego i patriotycznego. Podkreślali, że rozwój spółdzielczości na wsi przyczynia się do aktywizacji społecznej, rozwoju różnych form życia społecznego, wciągania do pracy kolektywnej zacofanych w swej większości chłopów. Lecz główny akcent kładli na jej stronę gospodarczą. Z rozwojem spółdzielczości wiązali nadzieje na upowszechnianie postępowych form gospodarki, podnoszenie ekonomiczne wsi, obronę przed lichwą, wyzyskiem pośredników itp. Zaraniarze organizowali na wsi spółdzielnie spożywców, mleczarskie, kasy pożyczkowo-oszczędnościowe.

W 1911 r. z inicjatywy młodzieży chłopskiej, a także dzięki długim staraniom Ireny Kosmowskiej ukazał się tygodniowy dodatek do „Zarania” pt. „Świt – Młodzi idą”. Grupowała się wokół niego młodzież, która wyszła ze szkół rolniczych, pozostających pod wpływem ruchu zaraniarskiego. W „Młodzi idą” przeważała problematyka kulturalno-oświatowa. Przez ogłaszanie artykułów o treści popularnonaukowej pismo pragnęło rozbudzić zamiłowanie do nauki i samokształcenia wśród młodego pokolenia zaraniarzy.

Cechą charakterystyczną ruchu ludowego w Królestwie było przywiązywanie dużej wagi do problemów wychowawczych i lepszego gospodarowania, wzbudzanie zainteresowania dla nauki i kultury oraz popieranie spółdzielczości. W szko-

13 J. Niećko, *Dwudziestolecie ruchu młodzieży wiejskiej*, Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, Warszawa 1932, s. 7.

łach rolniczych, prowadzonych systemem internatowym, dzięki metodom wzorowanym częściowo na duńskich i skandynawskich uniwersytetach ludowych, osiągano w stosunkowo krótkim czasie duże sukcesy dydaktyczne. Ich wychowankowie wyróżniali się aktywnością w pracy społeczno-gospodarczej i ruchu narodowowyzwoleńczym.

Redakcja „Zarania" bardzo zręcznie podejmowała problematykę niepodległościową. Czyniła to na przykładzie ruchów narodowowyzwoleńczych w Europie i na świecie. Atakowała politykę zaborców wobec społeczeństwa polskiego. Budziła świadomość miedzyzaborową.

Reasumując dokonania zaraniarzy, możemy stwierdzić, iż chłopski ruch zaraniarski, w porównaniu z pierwszymi organizacjami chłopskimi i robotniczymi, przybrał już o wiele szersze rozmiary. Liczba samych tylko prenumeratorów „Zarania" sięgała 5 tysięcy (nakład ok. 8 tysięcy), korespondentów – ok. 400. Zaraniarskich kółek rolniczych w latach 1907-1914 zorganizowano 140; zrzeszały one około 3 tys. chłopów. W sensie geograficznym wpływy zaraniarskie – podobnie jak i PZL – obejmowały głównie tereny guberni warszawskiej, lubelskiej, kieleckiej i piotrkowskiej[14].

Można więc stwierdzić, że ruch ludowy w Królestwie Polskim zaczął wychodzić ze stadium zalążkowości, kiedy to pierwsze nielegalne organizacje chłopskie – PZL i ZMPL – skupiały jeszcze nielicznych, najbardziej świadomych chłopów, i zaczynał stawać się ruchem masowym na wsi. Z uwagi jednak głównie na warunki polityczne, jakie istniały w latach 1908-1912, nie przybrał on formy zorganizowanego stronnictwa politycznego, lecz prowadził działalność o charakterze społeczno-ekonomicznym i kulturalno-oświatowym. Ruch ten skupiał się wokół pisma „Zaranie", które spełniało rolę jego organizatora i instruktora.

Już nieco odmienny charakter miały dwie organizacje chłopskie działające od 1912 r.: Związek Chłopski i Narodowy Związek Chłopski. Powstanie ich wiąże się w pierwszym rzędzie z dalszym przegrupowaniem sił politycznych w Królestwie Polskim i kształtowaniem się orientacji politycznych w związku z nadciągającą wojną.

Po wybuchu I wojny światowej ugrupowania chłopskie w Królestwie związały się z dwoma ośrodkami kierowniczymi ruchu niepodległościowego. Związek Chłopski i współpracujący z nim członkowie ruchu zaraniarskiego wraz z PPS-Frakcją Rewolucyjną i grupami radykalnej inteligencji utworzyły Unię Lewicy Niepodległościowej, natomiast Narodowy Związek Chłopski, Narodowy Związek Robotniczy oraz pokrewny im Inteligencki Związek Niepodległościowy skupiły się w Konfederacji Polskiej. W sprawach zasadniczych poważniejszych różnic pomiędzy Unią i Konfederacją nie było. Oba ośrodki popierały politykę galicyjskiego Naczelnego Komitetu Narodowego i zamysł tworzenia legionów, jak również taj-

14 W. Piątkowski, *Dzieje ruchu zaraniarskiego*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1956, s. 38-39, 64-65, 80-81; Z. Kmiecik, *Ruch oświatowy*..., s. 136-137.

ną Polską Organizację Wojskową, powołaną przez ludzi bliskich Piłsudskiemu do bezpośredniej walki z caratem.

Działając w trudnych warunkach konspiracji niepodległościowej, organizacje chłopskie musiały prowadzić walkę nie tylko z caratem, ale i z ugodowymi stronnictwami, z endecją na czele, które rozwinęły po wybuchu wojny szeroką propagandę na rzecz sojuszu z caratem.

Obiektywne warunki sprzyjały, by żywiołowy ruch chłopski przybierał formy zorganizowane, tym bardziej że obok nauczycieli wyodrębniła się grupa lokalnych przywódców chłopskich, takich jak Teofil Kurczak, Piotr Koczara czy Piotr Deptuła[15].

Podsumowując dokonania ludowców w latach 1904-1915, nasuwają się pewne analogie. Jedne stronnictwa chłopskie powstały pod wpływem oddziaływania ideologii socjalistycznej na chłopów (Polski Związek Ludowy – 1904-1907, którego czołowymi działaczami byli: Wacław Kruszewski, Stefan Julian Brzeziński, Zygmunt Nowicki i Jadwiga Dziubińska, oraz Związek Chłopski – 1912-1915[16], którego elitę kierowniczą stanowili: Konstancja Klępińska-Jaworowska, Juliusz Poniatowski, Paweł Jankowski, Maria Dąbrowska, Helena Radlińska i Tytus Jemielewski). Inne ugrupowania chłopskie tworzyły się w wyniku działań emancypacyjnych spod wpływów endecji: Związek Młodej Polski Ludowej (1906-1908), którego organizatorami byli Maksymilian Malinowski, ks. Izydor Kajetan Wysłouch, Jan Kielak, Jan Piliński-Adamowicz[17], Narodowy Związek Chłopski (1912-1915) z przywódcami Aleksandrem Zawadzkim, Wacławem Duninem, Aleksandrem Bogusławskim i Błażejem Stolarskim[18] oraz Związek Ludu Polskiego (1915), kierowany przez Wacława Dunina i Aleksandra Bogusławskiego[19]. Myśl polityczna pierwszej grupy tych stronnictw odzwierciedlała hasła radykalizmu społecznego, zaś stronnictw drugiej obciążona była cieniem endeckiego konserwatyzmu. Stanowisko pośrednie reprezentowała gazeta „Zaranie” (1907-1915), redagowana przez Maksymiliana Malinowskiego i Irenę Kosmowską[20].

15 S.J. Brzeziński, *Polski Związek Ludowy*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1957; K. Groniowski, *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871-1914*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.

16 *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 1..., s. 390-393; *Zarys historii polskiego ruchu ludowego...*, s. 144.

17 J. Borkowski, *Kilka uwag o Siewbie, Zaraniu i ruchu ludowym*, „Dzieje Najnowsze” nr 3, 1972, s. 69-70; *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 1..., s. 233, 236, 247. Zob. W. Stankiewicz: *Przyczyny zamknięcia czasopisma Siewba...*, s. 276.

18 *Czym jest i do czego dąży Narodowy Związek Chłopski?* [b.m.w.] 1913, s. 4-10.

19 Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Zbiór druków ulotnych, 261, s. 1; *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 1..., s. 393-395.

20 W. Piątkowski, *Dzieje ruchu zaraniarskiego…* Zob. *Czasopiśmiennictwo ludowe w Królestwie Polskim 1905-1914. Głos Gromadzki, Życie Gromadzkie, Wieś Polska, Zagon, Siewba, Zaranie,* wybór, wstęp i przypisy W. Stankiewicz, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1957; Z. Kmiecik, *Ruch oświatowy...*

Zasadnicze znaczenie dla uzyskania jedności stronnictw chłopskich miała działalność „Zarania". Wymowne hasło zaraniarzy – „Sami sobie" było krokiem naprzód wobec propagowanej przez ks. Stanisława Stojałowskiego dewizy ruchu ludowego w Galicji: „Z szlachtą polską polski lud". Miało oznaczać wzmożenie pracy pozytywistycznej w organizacjach społeczno-gospodarczych i kulturalno-oświatowych na wsi, służyć emancypacji chłopów w ich walce o samodzielność oraz niezależność ekonomiczną i społeczną. Ruch zaraniarski ukuł też inną dewizę ideowo-programową, zawierającą się w słowach: „Ziemia, władza, oświata dla ludu". Idee te przyjął później cały polski ruch ludowy za cel swojej działalności.

Czołowymi działaczami chłopskimi ruchu zaraniarskiego byli: Tomasz Nocznicki, Błażej Stolarski, Błażej Dzikowski, Teofil Kurczak, Piotr Koczara, Michał Gwiazdowicz, Mateusz Manterys, zaś spośród inteligencji: Maksymilian Malinowski, Irena Kosmowska, Stanisław Osiecki, Zygmunt Nowicki, Maria Dąbrowska i Józef Dąbrowski-Grabiec.

Ruch zaraniarski stanowił podstawę powstałego w Warszawie dnia 5 grudnia 1915 r. Polskiego Stronnictwa Ludowego. Stworzyli je zaraniarze, członkowie ZCh i ZLP, natomiast zarówno na PZL, jak i na ZMPL oraz na zaraniarzy oddziaływały środowiska pedecko-masońskie, szczególnie zaś Aleksander Świętochowski, Aleksander Lednicki i Rafał Radziwiłłowicz.

Konsolidacja ruchu niepodległościowego w Królestwie przyczyniła się do zjednoczenia ruchu ludowego. W drugiej połowie 1915 r. działały tu trzy ugrupowania chłopskie, których dążenia w sprawach narodowych i społecznych były bardzo zbliżone, a mianowicie: Związek Chłopski, Związek Ludu Polskiego oraz Stronnictwo Ludowe, założone po wycofaniu się wojsk rosyjskich z Królestwa przez grupę działaczy ruchu zaraniarskiego, z Tomaszem Nocznickim i Stanisławem Osieckim na czele. W październiku tegoż roku przywódcy tych ugrupowań podjęli rozmowy w sprawie ich połączenia w jedno stronnictwo. Po kilku tygodniach rozmowy te doprowadziły do pomyślnego wyniku. Na zjazd zjednoczeniowy przybyło ponad 20 osób. Wśród delegatów było zaledwie 5 chłopów. Delegaci z Piotrkowa przybyli do Warszawy pieszo[21]. 5 grudnia 1915 r. przedstawiciele trzech wspomnianych ugrupowań zebrani na konferencji w Warszawie ogłosili komunikat, który m.in. stwierdzał:

„1. Stronnictwo Ludowe (»Zaraniarze«), Związek Ludu Polskiego (dawny Narodowy Związek Chłopski) i Związek Chłopski łączą się w jednolite Polskie Stronnictwo Ludowe, które jest organizacją Ludu Polskiego walczącego o lepszą przyszłość.
2. Polskie Stronnictwo Ludowe dąży do osiągnięcia zupełnej Niepodległości Narodu Polskiego.
3. Zadaniem Polskiego Stronnictwa Ludowego jest zdobycie pełni praw obywatelskich dla Ludu Polskiego i prowadzenie polityki ludowej.

21 Archiwum Państwowe w Krakowie, NKN, k. 144. Zjazd związków chłopskich w Królestwie.

4. Polskie Stronnictwo Ludowe współdziała w utworzeniu Rady Narodowej, która powinna współdziałać w porozumieniu z galicyjskim Naczelnym Komitetem Narodowym.
5. Polskie Stronnictwo Ludowe uważa Legiony Polskie za zaczątek armii polskiej i popiera je materialnie i moralnie”[22].

Założyciele PSL w Królestwie powołali 9-osobowy zarząd stronnictwa, w którego skład z ramienia zaraniarzy weszli: Tomasz Nocznicki, Stanisław Osiecki i dr Pawlikowski, ze Związku Ludu Polskiego: Wacław Dunin, Aleksander Graff i Bolesław Chyliński, a ze Związku Chłopskiego: Norbert Barlicki, Gustaw Daniłowski i Stanisław Śliwiński. Na prezesa zarządu wybrano Tomasza Nocznickiego.

Organem prasowym PSL był tygodnik „Polska Ludowa”, wychodzący w Lublinie. Obok tego pisma, wydawanego legalnie, PSL drukowało w dalszym ciągu nielegalnego „Polaka”, który przed połączeniem był organem Związku Ludu Polskiego[23].

Zjazd zjednoczeniowy ruchu ludowego w Królestwie Polskim nie uchwalił programu. Za podstawę działalności przyjęto program Stronnictwa Ludowego zaraniarzy, wprowadzając do niego pewne zmiany i zaznaczając, że nowy program zostanie opracowany w późniejszym terminie[24].

Zagadnienia programowe podjęto na zjeździe chłopów z Warszawskiego, Lubelskiego, Radomskiego, Kieleckiego, Piotrkowskiego i Podlaskiego 20 grudnia 1915 r. Za nadrzędny cel uznano zdobycie niepodległej Polski Ludowej o ustroju republikańsko-demokratycznym. Uchwały mówiły o obowiązku udziału chłopów w instytucjach społecznych, oświatowych i ekonomicznych. Dużą wagę przywiązywano do rozwoju różnych form spółdzielczości, upatrując w niej skuteczny środek obrony przed wyzyskiem.

W dniach od 11 do 13 czerwca 1916 r. obradował w Lublinie Walny Zjazd PSL. Był to pierwszy zjazd po zjednoczeniu i powstaniu stronnictwa. Wzięło w nim udział 150 osób[25]. Przyjęto wówczas program stronnictwa, którego projekt opracował Aleksander Bogusławski, redaktor „Polski Ludowej”, a kolejną redakcję prowadziła specjalna komisja powołana na Zjeździe. Program z poprawkami został rozesłany do zarządów okręgowych celem dalszej konsultacji i akceptacj. Ostateczny program PSL powstał przy udziale stosunkowo szerokiego kręgu działaczy. Dokument ten w sposób kompleksowy ukazywał cele polityczne, gospodarcze, społeczne, oświatowe i moralne stronnictwa[26].

22 *Dokumenty Naczelnego Komitetu Narodowego*, Naczelny Komitet Narodowy, Kraków 1917, s. 179.

23 J. Molenda, *Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim…*, s. 35.

24 Tamże, s. 37

25 „Polak” nr 1, lipiec 1916.

26 *Program Polskiego Stronnictwa Ludowego*, Warszawa 1916.

Celem dążeń PSL była „wolna Polska Ludowa" oparta na „szerokiej i demokratycznej konstytucji"[27]. Szerzej na temat myśli politycznej pisał Jan Jachymek[28].

Od roku 1918 stronnictwo to przyjęto nazwę od tytułu organu prasowego – PSL „Wyzwolenie". Początkowo wspierało politykę Józefa Piłsudskiego. Działacze PSL „Wyzwolenie" tworzyli na wsi Polską Organizację Wojskową i prowadzili agitację wspierającą formowanie Legionów Polskich.

We władzach PSL „Wyzwolenie" obok chłopów (T. Nocznicki, B. Stolarski) dużą rolę odgrywali inteligenci (J. Poniatowski, S. Thugutt). Przedstawiciele PSL „Wyzwolenie" weszli do Tymczasowego Rządu Republiki Polskiej z premierem Ignacym Daszyńskim, następnie z Jędrzejem Moraczewskim.

W latach 1918-1931 PSL „Wyzwolenie" miało struktury organizacyjne głównie na obszarze b. Królestwa Polskiego, niezliczonych zwolenników w Galicji, a po połączeniu z Polskim Związkiem Ludowym „Odrodzenie" również na Wileńszczyźnie.

U progu niepodległości w 1918 r. PSL „Wyzwolenie" liczyło 18 tys. członków zajmując czołowe miejsce wśród partii politycznych[29]. Ale już w 1919 r. partia liczyła około 50 tysięcy członków zrzeszonych w 700 kołach[30]. Po wyborach parlamentarnych w 1928 r. obliczono, że liczba kół waha się miedzy 500 a 600, a liczbę członków szacowano na 42 tysiące.

PSL „Wyzwolenie" wysunęło program budowy Polski Ludowej rządzonej przez większość chłopską, opowiadało się za jednoizbowym parlamentem, silnym samorządem terytorialnym, reformą rolną bez odszkodowania dla ziemian, rozwojem spółdzielczości oraz powszechną, bezpłatną i świecką oświatą.

W Sejmie Ustawodawczym miało najliczniejszy klub poselski -– 57 posłów i było drugą – po endecji – co do wielkości wpływów partią polityczną. W okresie od 8 października do 16 grudnia 1919 r. wspólnie z Polskim Stronnictwem Ludowym „Piast" tworzyło klub parlamentarny. W wyborach do Sejmu I kadencji PSL „Wyzwolenie" zdobyło 48 mandatów i znalazło się na trzecim miejscu po endecji i PSL „Piast".

W 1922 r. stronnictwo to zgłosiło kandydaturę Gabriela Narutowicza na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Zwalczało koalicję Chjeno-Piasta w 1923 r. Od stycznia 1926 r. do maja 1926 r. połączyło się z grupą Polskie Stronnictwo Ludowe „Jedność ludowa", tworząc Związek Polskich Stronnictw Ludowych „Wyzwolenie" i „Jedność Ludowa". Do 1927 r. popierało politykę Józefa Piłsudskiego, m.in. zamach majowy 1926 r. Następnie przeszło do opozycji wobec rządów sanacji.

Wybory do Sejmu II kadencji odbyły się w 1928 r., PSL „Wyzwolenie" tworzyło lewicę antysanacyjną i zdobyło 40 mandatów, zajęło 3 miejsce po BBWR i PPS.

27 Tamże, s. 3.

28 J. Jachymek, *Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie" 1918-1931*, Wydaw. Lubelskie, Lublin 1983.

29 J. Molenda, *Polskie Stronnictwo Ludowe…*, s. 167

30 J. Jachymek, *Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie"…*, s. 24

Wyprzedziło tradycyjnych konkurentów endecję i PSL „Piast”. W wyborach tzw. brzeskich z 1930 r. PSL „Wyzwolenie” wystąpiło we wspólnej liście Centrolewu. Presja sanacji i fałszerstwa wyborcze były tak duże, że „Wyzwolenie” uzyskało 15 mandatów poselskich i 4 senatorskie.

W latach 1929-1930 PSL „Wyzwolenie” współtworzyło Centrolew, blok partii opozycji antysanacyjnej powstały 14 września 1929 r. Centrolew stawiał sobie za cel obronę demokracji parlamentarnej i przeciwdziałanie autorytarnym dążeniom Józefa Piłsudskiego. 23 czerwca 1930 r. zorganizował w Krakowie Kongres Obrony Praw i Wolności Ludu, żądając ustąpienia prezydenta Ignacego Mościckiego oraz zapowiadając usunięcie na drodze legalnej rządów sanacji. 29 sierpnia 1930 r. prezydent RP rozwiązał Sejm i Senat i ogłosił nowe wybory. 9 września partie Centrolewu (bez Chrześcijańskiej Demokracji) utworzyły blok wyborczy pod nazwą Związek Obrony Praw i Wolności Ludu. W nocy z 9 na 10 września 1930 r. na polecenie Piłsudskiego przywódcy PSL „Wyzwolenie” zostali uwięzieni w twierdzy brzeskiej (Kazimierz Bagiński i Józef Putek), gdzie byli poddawani torturom fizycznym i psychicznym. Ponadto na okres kampanii wyborczej aresztowano kilka tysięcy działaczy regionalnych Centrolewu, w tym wielu członków PSL „Wyzwolenie”. W wyniku tej akcji oraz na skutek unieważnienia list kandydatów oraz licznych fałszerstw wyborczych Centrolew poniósł klęskę. W tak zwanych wyborach brzeskich do Sejmu III kadencji w dniu 16 listopada 1930 r. PSL „Piast” uzyskało 15 mandatów, Stronnictwo Chłopskie – 18, PSL „Wyzwolenie” – 15, łącznie 48 mandatów. 23 listopada w wyborach do Senatu RP III kadencji ludowcy uzyskali 6 mandatów[31].

Adam Pragier ocenił postawę chłopów w wyborach stwierdzając, że byli „ostoją demokracji”[32]. Porażka Centrolewu, który uzyskał tylko około 18% głosów, przesądziła o upadku demokracji parlamentarnej. Po wyborach przywódcom Centrolewu wytoczono proces, oskarżając ich o przygotowanie zamachu stanu.

W procesie brzeskim toczącym się od 26 października 1931 do 2 października 1932 r. Kazimierz Bagiński został skazany na 2 lata więzienia, a Józef Putek na 3 lata więzienia. Proces konsolidacji ludowców przyspieszyła antychłopska polityka sanacji. 10 grudnia 1930 r. nastąpiło połączenie klubów PSL „Wyzwolenie” z klubem Stronnictwa Chłopskiego i PSL „Piast”, które utworzyły Klub Parlamentarny Posłów i Senatorów Chłopskich. Wspólna walka w obronie demokracji doprowadziła partie chłopskie do Kongresu Jedności Stronnictw Chłopskich 15 marca 1931 r., na którym powołano Stronnictwo Ludowe.

Był to jeden z najważniejszych aktów politycznych w ruchu ludowym w okresie międzywojennym, ponieważ kończył jego dotychczasowe rozdrobnienie. Połączone

31 Z. Hemmerling, *PSL „Wyzwolenie” w parlamentach II Rzeczypospolitej 1919-1931*, Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa 1990, s. 87-285.

32 A. Pragier, *Czas przeszły dokonany*, B. Świderski, Londyn 1966, s. 196.

Stronnictwo liczyło 289 700 członków, z czego 141 tysięcy z PSL „Wyzwolenie", 102 tysięcy z PSL „Piast" i 46 700 ze Stronnictwa Chłopskiego.

Oceniając znaczenie zjednoczenia ruchu ludowego i postawę chłopów, a artykule zatytułowanym *15 marca* Wincenty Witos pisał: „Są też pewne dogmaty, od których odstąpić nie wolno, pod groźbą utraty szacunku u ludzi. Jest to honor, godność i odwaga cywilna, która powinna cechować każdego chłopa polskiego. Cnoty te dzisiaj nie popłacają, są one raczej przeszkodą do zarobku i do majątku, do urzędów i zaszczytów, ale też bez nich nie ma życia i przyszłości"[33].

Powstałe w wyniku zjednoczenia Stronnictwo Ludowe było w latach trzydziestych najsilniejszą partią opozycji antysanacyjnej.

Kryzys gospodarczy lat trzydziestych i ogromna bieda mieszkańców wsi kładła się cieniem na aktywność polityczną chłopów. Polityka sanacji miała na celu dokonanie podziału wśród działaczy Stronnictwa Ludowego. Udało się to sanacji w 1935 r. Kiedy Kongres SL ogłosił bojkot wyborów parlamentarnych zarządzonych na podstawie nowej, niedemokratycznej ordynacji wyborczej, grupa przywódców PSL „Wyzwolenie" postanowiła zbojkotować uchwałę Kongresu i wystąpić ze Stronnictwa Ludowego. Byli to: Maksymilian Malinowski, Michał Róg, Jan Woźnicki, Błażej Stolarski, Jan Smoła, Adam Bardziński, J. Białoskórski, Wacław Januszewski, Antoni Langer, Jan Nosek, Henryk Wyrzykowski. Tym sposobem czołowy zespół działaczy b. „Wyzwolenia" zerwał z SL i wbrew początkowym zapewnieniom przyłączył się do obozu rządowego. Tym razem wystąpili z SL ludzie, którzy piastowali najwyższe stanowiska partyjne.

Przeciwko secesjonistom powstała fala potężnego oburzenia na wsi, w stronnictwie i w ZMW RP „Wici". Wierna jedności grupa b. członków „Wyzwolenia" opublikowała oświadczenie antyrozłamowe. To samo uczynili wiciarze, w tym kierownictwo ZMW RP „Wici" z wyjątkiem Bolesława Babskiego i Stanisława Araszkiewicza – obaj byli posłami z ramienia „Wyzwolenia" i niechętnie odnosili się do zjednoczenia ruchu ludowego. 13 sierpnia 1935 r. NKW wykluczył większość secesjonistów. 28 sierpnia wyznaczył nowych prezesów zarządów wojewódzkich na miejsce wykluczonych.

Rozłamowcy, obok klęski w stronnictwie, ponieśli jeszcze dotkliwą porażkę w wyborach sejmowych, otrzymując znikomą liczbę głosów. Rozłam w małym stopniu dotknął terenowe ogniwa SL. Była to secesja nieomal wyłącznie w kierownictwie centralnym. Dawne podziały znikły. SL przestało być zlepkiem trzech frakcji. Zaczęły w Stronnictwie działać nowe, spajające siły, w których aktywnie uczestniczyli członkowie b. „Wyzwolenia".

Generalnie PSL „Wyzwolenie" posiadało stabilne wpływy w społeczności wiejskiej, co powodowało stosunkowo niewielkie wahania w liczbie oddanych głosów w kolejnych wyborach.

33 „Zielony Sztandar" nr 1, 19 IV 1931 r.

W latach dwudziestych zaznaczyło się przesuwanie wpływów PSL „Wyzwolenie” z południowej do środkowo-północnej części Polski centralnej. PSL „Wyzwolenie” było partią Polski centralnej z dużym poparciem w województwie łódzkim, warszawskim i białostockim. Ale ostoją wpływów tego stronnictwa stała się tradycyjnie Lubelszczyzna.

Wybory 1928 r. przyspieszyły proces oczyszczania Stronnictwa z ludzi niezwiązanych z walką o samodzielność ruchu ludowego, a także zadecydowały o antysanacyjnej opozycji tego Stronnictwa, które określiło swoją drogę do samodzielnej polityki chłopskiej.

W latach dwudziestych PSL „Wyzwolenie” znalazło się w głównym nurcie polskiego życia politycznego, mimo różnych rozłamów i secesji. Popularność zawdzięczało myśli politycznej, którą formułowało i realizowało. Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie” zawierała w sobie szereg wartości ogólnohumanistycznych, które miały swoje źródło w postępowych prądach społecznych XVIII w., w rewolucji francuskiej, w epoce kościuszkowskiej, sięgały do myśli demokratycznej, a zwłaszcza jej tradycji plebejskiej; do wartości ideowych, które wnosili: Stanisław Staszic, Hugo Kołłątaj, później Stanisław Worcell i Edward Dembowski oraz ksiądz Piotr Ściegienny; do powstań narodowowyzwoleńczych. Spajały myśl programową PSL „Wyzwolenie” dwie wielkie idee: idea wyzwolenia narodowego ziem polskich i utworzenie niepodległego państwa oraz idea społecznego wyzwolenia chłopów. Na ogół wstrzemięźliwy w ocenach Wincenty Witos przyznał, że program działania PSL „Wyzwolenie” miał charakter społecznie radykalny.

Stronnictwo domagało się m.in. zniesienia wyzysku i ucisku, krzywdy społecznej, zapowiadało likwidację wszelkich przywilejów stanowych, rodowych i majątkowych. Tytułem do wszelkich praw obywatelskich miała być praca. Na szczególne podkreślenie zasługuje postulat ubezpieczeń społeczno-państwowych na rolników na dożywocie i od chorób. Projekt ten został zrealizowany dopiero pół wieku później.

Szczególnie szeroko rozbudowana była myśl oświatowa PSL „Wyzwolenie”, postulująca objęcie powszechną i obowiązkową nauką młodzieży do lat osiemnastu. Myśl oświatowa „Wyzwolenia” opierała się na całkowitej, spójnej koncepcji jednolitego szkolnictwa, począwszy od wychowania przedszkolnego, przez powszechną opiekę i obowiązkową siedmioklasową szkołę, szkolnictwo średnie różnych typów – do wyższego włącznie. Przywiązywano wagę do należnej rangi samorządu szkolnego, postulowano patriotyczny, obywatelski i apolityczny kształt wychowania w szkole średniej.

Stronnictwo stało na gruncie wolności sumienia i wyznania, a stosunek do religii traktowało jako sprawę osobistą obywateli. Nie wysuwało haseł walki z religią ani nie było przeciwne etyce chrześcijańskiej, natomiast nieustępliwie walczyło z angażowaniem się części kleru w sprawy polityki i wywieraniem przez niego

przymusu w sprawach wiary. Krytykowało zachłanność materialną części duchowieństwa, jego sojusz z klasami posiadającymi, stało na gruncie rozdziału Kościoła i państwa.

Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie" wytyczała ogólne kierunki nowej drogi rozwoju społecznego, negującej z jednej strony kapitalizm, a z drugiej – rewolucyjne rozwiązania ustrojowe. Zafascynowani dokonaniami czeskich agrarystów, przepełnionych wiarą w chłopów i ich przywiązaniem do ziemi, przywódcy PSL „Wyzwolenie" pracowali na rzecz kształtowania założeń ideologii agrarystycznej Stronnictwa.

Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie" nawiązywała do idei zawartych w sztandarowym haśle rewolucji francuskiej 1789 r.: „Wolność, równość, bohaterstwo" i do uchwalonej 26 sierpnia tegoż roku „Deklaracji praw człowieka i obywatela". Stronnictwo to uznawało też zasadę monteskiuszowskiego podziału władz. Na jego oblicze oddziaływało wolnomularstwo. Wolnomularze głosili hasło solidaryzmu społecznego, negacji walki klas, ponadnarodowej solidarności, braterstwa ludów, polityki umiaru, rozsądku i pokoju, tolerancji dla wierzeń i przekonań religijnych, dążności do likwidacji krzywdy społecznej, szerszego zakresu wolności obywatelskich, oparcia ustroju na założeniach kooperatywnych i powszechnej oświacie, ubezpieczeń społecznych, zwalczania klerykalizmu. Odrzucali gwałt jako środek walki. Drogę do rozwiązań konfliktów społecznych widzieli w braterstwie i odrodzeniu moralnym człowieka. Hasła te znalazły swoje odbicie w myśli politycznej PSL „Wyzwolenie".

Według ustaleń znawcy wolnomularstwa polskiego II RP – Leona Chajna – 50 działaczy ruchu ludowego należało do wolnomularstwa, z tego 28 działaczy PSL „Wyzwolenie". Członkami masonerii byli niektórzy z czołowych przywódców PSL „Wyzwolenie": Kazimierz Bagiński, Maksymilian Malinowski, Stanisław Kalinowski, Wacław Januszewski, Wacław Łypacewicz, Bronisław Metz, Zygmunt Graliński, inni byli jego założycielami (Józef Dąbrowski – Grabiec, Paweł Jankowski, Izydor Kajetan Wysłouch, Jerzy Kuncewicz). Pewna grupa działaczy związana była czasowo z PSL „Wyzwolenie" i przeszła potem do obozu sanacji (Juliusz Poniatowski, Bronisław Miedziński, Marian Zyndram-Kościałkowski, Karol Polakiewicz, Eustachy Rudziński, Eugeniusz Śmiarowski, Bolesław Wysłouch, Kazimierz Bartel i Piotr Zubowicz). Czołowymi postaciami w Klubie Pracy Konstytucyjnej byli: Stanisław Thugutt, Jerzy Barański, Ludwik Chomiński i Stanisław Goszczyński. Nieliczni działacze „Wyzwolenia" przeszli do PSL „Piast" (Maciej Rataj, Stanisław Osiecki), do Stronnictwa Chłopskiego (Jan Dąbski), Alfred Fiderkiewicz był jednym z przywódców Niezależnej Partii Chłopskiej[34].

34 J. Borkowski, *Kilka uwag...*, s. 69; B. Petrozolin-Skowrońska, *Problem genezy „Zarania"*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego" nr 10, 1968, s. 516-521; L. Chajn, *Wolnomularstwo w II Rzeczypospolitej*, „Czytelnik", Warszawa 1975, s. 285-287, 370-372; M. Malinowski, *Chłopski ruch zaraniarski w b. Kongresówce przed pierwszą wojną światową,* Spółdzielnia

W myśli politycznej PSL „Wyzwolenie” chodziło głównie o państwo, będące emanacją dążeń chłopów, wsi i ludzi pracy.

Z perspektywy 100-lecia powstania PSL „Wyzwolenie” warto przywrócić dobrą pamięć tym wszystkim, którzy organizowali to ugrupowanie, prowadzili działalność polityczną, osiągali dobre wyniki w wyborach parlamentarnych i samorządowych, wychowali młode pokolenie w szacunku do braci chłopów i miłości do ojczyzny. Na jej ołtarzu oddawali życie w szeregach Stronnictwa Ludowego w strajkach chłopskich, a później w walce z okupantem w latach 1939-1945, a potem w zmaganiach o wolność i demokrację po wojnie.

Na ziemi lubelskiej 30 stycznia 2016 r. odbędzie się konferencja naukowa poświęcona PSL „Wyzwolenie”. Jej materiały zostaną wydane drukiem. Będą one naszym naukowym podziękowaniem dzielnym, bezkompromisowym, odważnym działaczom chłopskim. Takich potrzebuje współczesny ruch ludowy.

Na zakończenie warto przywołać poniższą konstatację:

„Myśl polityczna stanowi jeden z najczulszych sejsmografów, rejestrujących procesy ewolucji i przemian w życiu narodu. Jednocześnie jest fenomenem, który w sposób szczególnie wyrazisty odzwierciedla trwanie i ciągłość jego historycznej indywidualności w gronie innych narodów”[35].

Bibliografia

Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Zbiór druków ulotnych.

Archiwum Państwowe w Krakowie, NKN.

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, sygn. P-82, S.J. Brzeziński, „Stanowisko PZL”; sygn. O-2, A. Bogusławski, „Początki ruchu ludowego w Królestwie Polskim (do wybuchu I wojny światowej)”.

„Polak” nr 1, lipiec 1916

„Zielony Sztandar” nr 1, 19 IV 1931 r.

„Życie Gromadzkie” nr 4, 1906

Borkowski J., *Kilka uwag o Siewbie, Zaraniu i ruchu ludowym*, „Dzieje Najnowsze” nr 3, 1972.

Brzeziński S.J., *Polski Związek Ludowy*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1957.

Chajn L., *Wolnomularstwo w II Rzeczypospolitej*, „Czytelnik”, Warszawa 1975.

Czasopiśmiennictwo ludowe w Królestwie Polskim 1905-1914. Głos Gromadzki, Życie Gromadzkie, Wieś Polska, Zagon, Siewba, Zaranie, wybór, wstęp i przypisy W. Stankiewicz, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1957.

Wydawnicza „Chłopski Świat”, Warszawa 1947, s. 25; J. Kossecki, *Tajemnice mafii politycznych*, „Iskry”, Warszawa 1978, s. 112 i n.

35 *Polska i jej sąsiedzi*, seria: *Polska Myśl Polityczna XIX i XX w.*, t. 1, pod red. H. Zielińskiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1975 – słowa wstępu redaktora.

Czym jest i do czego dąży Narodowy Związek Chłopski? [b.m.w.] 1913.

Dokumenty Naczelnego Komitetu Narodowego, Naczelny Komitet Narodowy, Kraków 1917.

Groniowski K., *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871-1914*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.

Hemmerling Z., *PSL „Wyzwolenie" w parlamentach II Rzeczypospolitej 1919-1931*, Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa 1990.

Jachymek J., *Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie" 1918-1931*, Wydaw. Lubelskie, Lublin 1983.

Kaczyński Z., *Ludowy ruch wydawniczy 1895-199* [w:] *Chłopi. Naród. Kultura*, t. 4: *Kultura i oświata wsi*, pod red. A. Meissnera, Wydaw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1996.

Kalabiński S., Tych F., *Czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja. Lata 1905-1907 na ziemiach polskich*, wyd. 2, „Wiedza Powszechna", Warszawa 1976.

Kmiecik Z., *Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905-1914*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963.

Kossecki J., *Tajemnice mafii politycznych*, „Iskry", Warszawa 1978.

Łuczak A., *Powstanie i działalność ruchu ludowego na Mazowszu i Podlasiu* […] *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu. Materiały sesji popularno-naukowej zorganizowanej przez ZHRL przy NK ZSL i Komisję Historyczną WK ZSL w Warszawie 20 I 1973*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1975.

Malinowski M., *Chłopski ruch zaraniarski w b. Kongresówce przed pierwszą wojną światową,* Spółdzielnia Wydawnicza „Chłopski Świat", Warszawa 1947.

Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego, t. 1: *1864-1918*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1966.

Molenda J., *Polskie Stronnictwo Ludowe w Królestwie Polskim 1915-1918*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1964.

Niećko J., *Dwudziestolecie ruchu młodzieży wiejskiej*, Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici", Warszawa 1932.

Petrozolin-Skowrońska B., *Problem genezy „Zarania"*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego" nr 10, 1968.

Piątkowski W., *Dzieje ruchu zaraniarskiego*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1956.

Polska i jej sąsiedzi, seria: *Polska Myśl Polityczna XIX i XX w.*, t. 1, pod red. H. Zielińskiego, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1975.

Pragier A., *Czas przeszły dokonany*, B. Świderski, Londyn 1966.

Program Polskiego Stronnictwa Ludowego, Warszawa 1916.

Stankiewicz W., *Przyczyny zamknięcia czasopisma Siewba w 1908 r.*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego" nr 2, 1960.

Szczechura T., *Ruch ludowy w Siedleckiem*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1984.

Zarys historii polskiego ruchu ludowego, t. 1: *1864-1918*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963.

Żurek F., *Powiat krasnostawski w walce o wolność*, Instytut J. Piłsudskiego pośw. Badaniu Najnowszej Historii Polski, Warszawa 1937.

Summary

Janusz Gmitruk – *A legend of the Polish Peasant Party „Liberation”*

The Polish Peasant Party „Liberation” („Wyzwolenie”) was founded in December 1915. This act was the end of process creating of political peasant movement in Russian partition – in Kingdom of Poland. From perspective of 100 anniversary of founding PPP “Liberation” it is good to restore the good memory of people who: organised this party, were running political activities, had good results in parliamentary and locally elections, raised new generations of peasants with regard for peasant brothers and to homeland. Members of PPP fought for homeland and sacrificed their life during the peasant strikes in the 30 of XX century, during the occupation in the years 1939-1945 and after the World War II, when they fought with communists for freedom and democracy for Poland.

The Polish Peasant Party „Liberation” was a radical part of the Polish Peasant Movement. The Party demanded land reform without compensations for landowners. The Party postulated for common and obligatory education for youth under the age of 18, common local self-government. The Party stood for the freedom of conscience and confession. The Party did not propound slogans to fight with religion, and did not oppose to Christian ethics. However the Party criticized greed of clergy and their connections with wealthy owners. The Party stood for division between the state and the church.

The political thought of the Polish Peasant Party “Liberation” appointed new ways of development of society, between capitalism and socialism. Members of PPP were fascinated with activity of Czech agrarians and they crated new agrarian ideology for Poland.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Romuald Turkowski
Uniwersytet Warszawski

Walka dr. Stjepana Radicia, przywódcy Chorwackiej Partii Chłopskiej o bezpieczeństwo i demokratyczno-ludowy kształt Królestwa Serbii, Chorwacji i Słowenii (1921-1928)

Fight of dr. Stjepan Radić of the leader of the Croatian Peasant Party for the safety and the democratic-folk shape of the Kingdom of the Serbia, Croatia and Slovenia (1921-1928)

Słowa kluczowe:
Stjepan Radić, Chorwacka Partia Chłopska, ustrój polityczny, bezpieczeństwo

Key words:
Stjepan Radić, Croatian Peasant Party, political system, security

W roli przywódcy chłopów chorwackich

Dr Stjepan Radić należał do wybitnych przywódców politycznego ruchu chłopskiego w powstałym po I wojnie światowej Królestwie Serbii-Chorwacji-Słowenii (Królestwo SChS; serb.-chorw. Kraljevina Srba, Hrvata i Slovenaca - Królestwo SHS). Na mapie ówczesnej Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej jako przywódca chłopski zajmował dość mocną pozycję, bo stworzył on dużą, liczącą się na scenie politycznej Królestwa SChS partię chłopską[1].

1 I. Perić, *Stjepan Radić 1871-1928*, Dom i svijet, Zagreb 2003, s. 187-213.

Niemal od początku działalności politycznej jako przywódca Chorwackiej Partii Chłopskiej (ChPCh) był uważany za polityka nieobliczalnego, zmieniającego często poglądy, demagoga i trybuna ludowego. Politycy, działający w Królestwie SChS, dość często nie mogli się z nim porozumieć, bo zrywał dopiero co podpisane porozumienia i domagał się ich nierzadko całkowitej rewizji. Jak często mówił na licznych wiecach z udziałem tysięcy chłopów chorwackich, wszystko to robił po to, aby zdobyć dla nich wiodącą rolę w państwie. Z tych też powodów stale prowadził dynamiczną, zmieniającą się akcję polityczną, wyszukując ciągle nowych sojuszników (np. nawet z bolszewicką Rosją)[2].

Szczególnie nasiloną akcję polityczną prowadził w pierwszej połowie lat dwudziestych XX wieku, uzyskując coraz większe sukcesy na tym polu. W tym okresie bowiem był w pełni sił, w czerwcu 1921 r. obchodził 50-rocznicę swoich urodzin, co dało powód do obchodów poprzez organizowanie zgromadzeń i wieców ku jego czci. Wówczas to do podkreślającej swój charakter chłopski i klasowy Chorwackiej Partii Chłopskiej zbliżała się spora grupa inteligencji chorwackiej, która dotychczas nie przyznawała się otwarcie do współdziałania z dr. S. Radiciem. Polityka tego, coraz bardziej popularnego w Chorwacji, wsparły nawet kręgi arystokracji chorwackiej. Na początku lat dwudziestych XX wieku polski dyplomata uważał, że sytuację taką w Chorwacji dawało się „wytłumaczyć […] ogromnym rozjątrzeniem narodowych uczuć chorwackich"[3]. W ocenie polskiego obserwatora dr S. Radić jako polityk zaczął odnosić sukcesy na terenie rodzinnej Chorwacji, bo gromadził wokół siebie niemal wszystkich aktywnych politycznie chłopów.

Wówczas to właśnie dr S. Radić rozpoczął intensywną kampanię w obronie swojej wizji państwa chorwackiego w ramach dopiero co powstałego Królestwa SChS. Już w grudniu 1921 r., podczas wieców politycznych mówił o potrzebie przebudowy i nadania mu nowego kształtu. Na jednym z wieców, odbytym w okolicach Zagrzebia z udziałem 30 tys. chłopów, dr S. Radić stwierdził, że jego celem jest zbudowanie Wolnej Republiki Chorwackiej jako niezależnego państwa. Polityk ten uważał bowiem, że odniesione przez jego partię zwycięstwo w wyborach w dniu 28 listopada 1921 r. upoważniało go do takich działań. Poprzez to zwycięstwo wyborcze, „cośmy chcieli zniszczyć – mówił – zniszczyliśmy, zniszczyliśmy tyranię królewską i rząd batów i to osiągnęliśmy przed oczyma Europy. Chorwaci, Słoweńcy, Serbowie i Bułgarzy muszą wiedzieć o tym, że naród chłopski w Chorwacji 28 listopada [1921 r.] swobodnie wyraził swoją

2 J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie południowi i zachodni VI-XX wiek*, Książka i Wiedza, Warszawa 2005, s. 553.

3 Archiwum Akt Nowych (AAN), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MSZ), sygn. 5983, Raport polityczny Nr 272 z 18 VI 1921, dotyczący Królestwa SChS s. 38-39. S. Radić, *Politički spisi, govori* i *dokumenti*, Zagreb 1995, s. 62-65; Z. Radelić, *Hrvatska seljačka stranka 1941-1950 1941-1950*, Zagreb 1996, s. 11-12.

wolę za Neutralną Chorwacko-Chłopską Republiką w międzynarodowych przyznanych granicach południowych Słowian”[4].

Działaczom swej partii Dr S. Radić dowodził, że zwycięstwo wyborcze Chorwackiej Partii Chłopskiej w listopadzie 1921 r. potwierdziło, że: „nie jesteśmy więcej tylko pracownikami politycznymi, jesteśmy zwycięzcami, którzy 16 lat uczciwie pracowali, wygraliśmy bitwę przeciwko przemocy i politycznej nieznajomości”. Polityk ten stwierdził, że ChPCh odniosła sukces, bo „te pańskie kłamstwa garbate, krzywe, które nie idą tylko się czołgają [tak nazywał politykę rządu belgradzkiego – R.T.], naród poznał jako kłamstwo. Tego naród nie lubi”[5]. Uważał, że przekonanie do jego wizji Chorwacji wielu jej mieszkańców, szczególnie na wsi, spowodowało zwycięstwo Chorwackiej Partii Chłopskiej. W dalszej części jednej ze swoich mów dr S. Radić powiedział do zebranych chłopów chorwackich, że „to zgromadzenie oznacza oswobodzenie Chorwackiego Narodu i następnie [powołanie – R.T.] Republiki. Dla nas ona nie jest więcej próżnym frazesem, ona oznacza człowieczeństwo, bez którego każdy naród jest jak gdyby orzech bez ziarna, ona oznacza dla wszystkich sprawiedliwość. Nie możemy być jednakowo majętni, ale możemy być jednakowo uczciwi”[6].

Jak przystało na trybuna ludowego, dr S. Radić zapowiedział zgromadzonym zwolennikom, że „Republika”, jaka powstanie, oznaczać będzie „równe prawa dla chłopów”. W jego przekonaniu należało zbudować „Republikę”: „aby chłop był swobodnym w domu, aby miał uporządkowaną wieś, aby był gospodarzem w swej gminie, aby kontrolował pracę w powiecie i pracę rządu, on powinien kontrolować, bo wrona wronie oka nie wykole”. W Republice chłopi, mając pełne prawa, nie będą kontrolowani przez „panów” serbskich i innych. S. Radić mówił swoim wyborcom i zwolennikom, że: „Chłop ma prawo i obowiązek załatwiać wszystkie czynności bez czyjejkolwiek kontroli we wszystkim i wszędzie. Na czym on się nie rozumie – inżynieria i finanse – ma uważać, aby czynności spełniano. Nie jesteśmy wszyscy szewcami, a jesteśmy obuci, nie jesteśmy krawcami, a jesteśmy ubrani. Idziemy do majstra, zamówimy, co nam trzeba, jak nie jest dobre, nie przyjmujemy”. Przywódca ChPCh zapowiedział opublikowanie ważnych dokumentów, które pokazałyby członkom Chorwackiej Partii Chłopskiej, jak ma wyglądać idealna i bezpieczna Republika Chorwacka, rządzona przez niego i jego zwolenników. Przekonywał zebranych, że zrealizowanie tego programu miało spowodować, że „każdy zostanie gospodarzem u siebie, a zostaniemy braćmi, jak nimi jesteśmy”.

4 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja ze Zgromadzenia Chorwackiej Partii Chłopskiej 15 XII 1921, s. 332; T. Cipeka, *Ideja hrvatske države u političkoj misli Stjepana Radića*, Zagreb 2001, s. 20-30; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 350-354.

5 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja..., s. 332-333; Z. Kulundžić, *Stjepan Radić i njegov republikanski Ustav*, Zagreb 1991, s. 45-49.

6 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja..., s. 332-333; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 350-354; B. Janjatović, *Politički teror u Hrvatskoj od 1918 do 1935 godine*, Zagreb 2002, s. 168-175.

Polityk ten zapewniał, że „sprawiedliwa nasza polityka nie zmieniła się, stoimy na stanowisku, że wszyscy Słoweńcy, Chorwaci, Serbowie i Bułgarzy są jedną narodową całością i że musimy w swych granicach, które są prawidłowe, z wyjątkiem tychże w stosunku do Włoch, stworzyć wspólną Neutralną Chłopską Republikę". Uważał, że podstawową przeszkodą było to, że „nieszczęśliwi i nierozumni panowie oddali bez pytania was całą władzę dynastii wprawdzie narodowej, ale której my nie chcemy, ponieważ jesteśmy Republikanami"[7].

Dr S. Radić był przekonany, że już od listopada 1918 r. Chorwacja, wchodząc w skład Królestwa SChS, była mimo to „niezawisłym państwem", a od wyborów w listopadzie 1921 r. „była prawie Chłopską Republiką", bo duża część jej obywateli zagłosowała „gremialnie" za takim programem głoszonym przez ChPCh. Uważał, że wówczas w Chorwacji w rzeczywistości panował „serbski król i jego ministrowie". Z tych też powodów mówił: „my i teraz nie zamyślamy zwalać siłą tą władzę, ponieważ lubimy spokój". Natomiast dr S. Radić zwrócił uwagę panującemu wówczas księciu regentowi Piotrowi, że za programem ChPCh opowiedziało się „240 tysięcy żylastych rąk", które wrzuciły „gumowe gałki" (gałki do głosowania używane podczas wyborów w Królestwie SChS), popierające program, w którym mówiono o „pozbyciu się pańskich rządów" w Chorwacji. Przywódca ChPCh stwierdził, że „o ile tego nie zrozumie ani on, ani jego ministrowie, ani pańskie stronnictwa, może będziemy zmuszeni, że te same żylaste ręce zamiast gumowych kul użyją ostrych. Jesteśmy przeciwnikami rewolucji, ale może się zdarzyć, że 4 miliony Chorwatów będą do niej zmuszeni"[8]. Groził wprost rewoltą i to nawet z użyciem siły. Atakował też rząd centralny w Belgradzie, że oddał „Pomorze Chorwackie" Włochom, co było wielkim błędem i uszczupliło terytorialnie Chorwację i zagroziło jej bezpieczeństwu ze strony coraz agresywniejszego sąsiada.

Głosząc republikańskie idee, dr S. Radić ogłosił wówczas, że jego ugrupowanie nazywać się będzie „Chorwacka Chłopska Partia Republikańska" (nazwę te utrzymano do 1926 r.). W rozumieniu jego i jego zwolenników: „Naszym państwem jest niezawisłe Państwo Chorwackie, które nigdy nie było pobitym. Jesteśmy w ogromnej większości republikanami, ale jesteśmy przeciwnikami każdego kroku, czynu lub słowa, którym burzylibyśmy obecny stan, ponieważ wierzymy w świadomość słowiańskiego narodu". Wbrew kilka chwil wcześniej zapowiedzianym działaniom z użyciem „kul ostrych", oświadczył, że państwo to powołane zostanie „ustawową

7 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja..., s. 332-333; J. Gójski, *Stronnictwa chłopskie w Europie. Agraryzm – międzynarodowe organizacje chłopskie i rolnicze*, Grudziądz 1938, s. 51-52; M. Podolak, *System polityczny Chorwacji* [w:] *Systemy polityczne państw bałkańskich*, red. T. Bichta, M. Podolak, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012, s. 161; S. Radić, *Politički spisi...*, s. 266-284.

8 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja..., Mowa dr S. Radicia; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 350-354; B. Janjatović, *Stjepan Radić: progoni, zatvori, suđenja, ubojstvo: 1889-1928*, Dom i svijet, Zagreb 2003, s. 242-243.

drogą”[9]. Podczas tego wiecu, jak i następnych śpiewano hymn Chorwacji „Ljepa Naša Domovina”. Celem podkreślenia determinacji w przeprowadzeniu tych zamysłów na wiecach składano publicznie przysięgi, że cel zostanie zrealizowany. Podczas wiecu grudniowego z 1921 r. odbytego w okolicach Zagrzebia posłowie Chorwackiej Partii Chłopskiej złożyli przysięgę, w której tekście zobowiązali się, że: „My, wszyscy narodowi posłowie w Bańskiej Chorwacji, wybrani 28 listopada 1921 r na podstawie programu Chorwackiego Republikańskiego Chłopskiego Stronnictwa, przysięgamy przed Bogiem i Chorwackim Narodem, że będziemy pracować całą duszą, sercem i umiejętnością nad tym, aby naszą Świętą i Kochaną Chorwację urządzić na podstawie prawa samostanowienia, a w porozumieniu z innymi Słowianami, jako Chłopską Republikę w granicach międzynarodowo przyznanych, aby w niej stworzyć sprawiedliwość dla wszystkich stanów, a dla stanu chłopskiego zupełne prawa chłopskie według programu i pracy Chorwackiego Republikańskiego Chłopskiego Stronnictwa. Tak nam dopomóż Bóg”[10].

Podobną przysięgę złożyło 30 tysięcy zebranych wówczas chłopów. Przysięga ta miała treść następującą: „My, obecni członkowie Chorwackiego Republikańskiego Chłopskiego Stronnictwa w imieniu 240 000 wyborców, którzy w Bańskiej Chorwacji wybrali republikańską większość, przysięgamy przed świętymi cieniami swoich pradziadów i przed przyszłymi pokoleniami, że będziemy pracować uczciwie i nieustraszenie na podstawie prawa samostanowienia, a w sprawiedliwym porozumieniu z południowymi Słowianami nad tym, aby jako bez wątpienia większość w Chorwacji urządzić swoją kochaną Ojczyznę jako naturalną Chorwacką Republikę w międzynarodowych granicach Południowych Słowian i aby w tej Neutralnej Chłopskiej Republice powołać do życia program naszej partii. Tak nam dopomóż Bóg”[11].

Podczas tego wiecu uchwalono także rezolucję, dotyczącą działalności posłów Chorwackiej Partii Chłopskiej w parlamencie Królestwa SChS. W rezolucji tej stwierdzono: „My, przedstawiciele narodu, członkowie Chorwackiej Chłopskiej Republikańskiej Partii, jako większość w Bańskiej Chorwacji na podstawie prawa samostanowienia i stosownie do politycznego doświadczenia kulturalnych narodów, żądamy, aby Konstytuantę uważano tylko jako takie Zgromadzenie Narodowe, które nie może być rozwiązane, i które posiada bezsprzeczne prawo rozstrzygania, czy chce republikę, czy monarchię, ochronione od samowoli rządu. Oświadczamy, że jako przedstawiciele Niezawisłego Państwa Chorwackiego, które uważamy

9 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja..., s. 335-336; D. Pavličević, *Historia Chorwacji*, Wydaw. Naukowe UAM, Poznań 2004, s. 333-335; *Radić Stjepan – političar i pisac (11 VII 1871 – 08 VIII 1928)* [w:] *Enciklopedija Slovenije*, t. 4, Ljubljana 1990, s. 719-720; *Temeljni nauk ili program Hrvatske Republikanske Seljačke Stranke (HRSS)*, Zagreb 1922, s. 2-10.

10 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja..., s. 336; B. Janjatović, *Politički teror...*, s. 168-176.

11 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja..., s. 336; V. Nikolić, *U službi domovine, studije, ogledi, portreti*, Zagreb 1996, s. 239-242.

za Republikę, możemy brać udział tylko w takiej Konstytuancie, w której nie ma majoryzacji, tj., w której nie będzie się przegłosowywać Słoweńców, Chorwatów i Serbów, lecz w której będzie się podejmować rezolucje i ustawy za wspólnym porozumieniem". W rezolucji tej także zaprotestowano przeciwko żądaniom królewskiego rządu w Belgradzie, w których domagano się najpierw złożenia „przysięgi Królowi". Przywódcy ChPCh widzieli w tym akcie „gwałt, że narodowi posłowie muszą robić to, co rząd chce. Oczekujemy, że wszystkie te znamiona Konstytuanty będą przyjęte przez większość posłów dzisiejszego Państwa SChS"[12].

Podczas jednego ze zgromadzeń Chorwackiego Stronnictwa Chłopskiego dr S. Radić przekonywał zebranych do tego, że: „Naród musi się sam wypowiedzieć, czy forma rządu ma być republikańska, czy monarchistyczna, ani jeden minister, ani Regent Aleksander nie ma prawa posłów tych nie uznać, których posłał naród. Chorwacki naród i jego zastępcy są na to, ażeby w porozumieniu z rządem państwo republikańskie chorwackie urządzić. Władza serbska ma się skończyć". Dr S. Radić zapowiedział, że jeżeli serbscy posłowie zechcą podjąć rozmowy i nikt nie będzie posłów chorwackich „rozpędzał", to on i jego współpracownicy „na taką konferencję pojadą". Przywódca ludowców chorwackich domagał się uznania faktu, że „Chorwacka Chłopska Partia ma prawo objąć całe rządy w Bańskiej Chorwacji i to tak, że serbski rząd w Belgradzie ma przyznać dla Chorwacji samoistny »Sabor« (Parlament), w którym mają [posłowie – R.T.] między sobą wybrać Bana lub Prezydenta Republiki i sami rządzić".

Dr Stjepan Radić domagał się wycofania wojsk serbskich z Chorwacji. W jednej z mów zagroził, że „gdy tego nie zrobicie [tj. rząd serbski – R.T.], nasza cierpliwość nie wiadomo jak długo będzie trwała, a kiedy siła zacznie rozmawiać – co będzie tylko w ostateczności, to wtedy nastanie czas, który będzie piekłem dla nas i dla was"[13]. Postawa taka wywołała narastanie niechęci do dr. S. Radicia w kręgach królewskich i wojskowych Serbii. Program dr. S. Radicia oznaczałby rozpad ledwie co powstałego Królestwa SChS i wszczęcie walk o granice, w rzeczywistości mogło to się zakończyć „piekłem" dla obu stron. Polityk ten był przekonany jako agrarysta, że chłopi chorwaccy dojrzeli do sprawowania władzy w suwerennej Republice. Zgromadzeni pod Zagrzebiem chłopi poparli dr. S. Radicia w jego dążeniach. Tego typu uchwały, rezolucje, przysięgi także powtarzane były podczas wieców w wielu innych miejscach Chorwacji [14].

12 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja..., s. 336; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 350-354; B. Janjatović, *Politički teror...*, s. 176-177.

13 AAN, MSZ, sygn. 5983, Relacja..., s. 337-338; H. Matković, *Povijest Hrvatske Seljačke Stranke*, Zagreb 1999, s. 241-243.

14 A. Berberih-Slana, *Stjepan Radić In republikansko gibanje v Slovenji*, „Zgodovinski Časopis" 2004, nr 3-4, s. 391-329; M. Tanty, *Bałkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, „Książka i Wiedza", Warszawa 2003, s. 176-179; B. Janjatović, *Stjepan Radić...*, s. 242-243.

Sposoby walki o utworzenie niezależnej Chorwacji o republikańsko-chłopskim charakterze

Aby wcielić swe zamysły w życie, dr S. Radić podjął działania także poza granicami Chorwacji. Zabiegi te nie przyniosły pożądanych skutków. Działania tego typu postrzegano jako awanturnicze i burzące zbudowany z trudem porządek na Bałkanach. Opinia międzynarodowa, w tym Liga Narodów nie poparły żądań chorwackich, a rozmowy podjęte z Węgrami przysporzyły dr. S. Radiciowi nowych kłopotów i oskarżeń o zdradę interesów narodowych[15].

W tej sytuacji doszło do ostrych konfrontacji zwolenników dr. S. Radicia i jego wizji Chorwacji z obrońcami jedności Królestwa SChS. Zaczęto ponownie mówić o wyborach parlamentarnych, aby spór ten rozstrzygnąć. Wówczas to – jak pisał polski dyplomata – „w powietrzu było czuć wybory, a ponieważ w obrębie dzisiejszej Bańskiej Chorwacji S. Radić […] [miał] zapewnioną większość, więc przygotowania do walki wyborczej przenoszą się głównie na teren Bośni, Hercegowiny i Dalmacji". W czasie tych akcji agitatorzy, zwalczających się stronnictw, wysyłali do tych samych miejscowości swoich agitatorów. Wówczas to zaczęło dochodzić do konfliktów, „do wzajemnego rozbijania wieców i różnych demonstracji". Atmosfera stała się „rozgorączkowana, jakkolwiek nie tylko parlament nie jest jeszcze rozwiązany, ale nawet nie przewidziany termin nowych wyborów". W tej gorącej, pobudzonej przez dr. S. Radicia i jego zwolenników atmosferze Zarząd Główny ChPCh S. Radicia odbył „posiedzenie przy udziale prowincjonalnych delegatów organizacji w liczbie około 1000 osób". Na naradzie tej uchwalono, że „Republikańskie Stronnictwo Włościańskie zachowuje w obrębie Bloku Chorwackiego całkowicie niezależność swego programu". Postanowiono, że „program ten wyraża dziś w sposób oczywisty wolę olbrzymiej większości narodu chorwackiego, więc stronnictwa Bloku wszystkie są zgodne z tym, że muszą swoją politykę stosować do wyraźnej woli narodu"[16]. Podczas posiedzenia podjęto decyzję o tym, że w „wyborach Stronnictwo dr. S. Radicia występować będzie samodzielnie". Natomiast, mówiąc o współdziałaniu z innymi Stronnictwami Bloku, przywódcy ChPCh zaproponowali „dwie możliwości": albo przyjęcie „najzdolniejszych i najpotrzebniejszych w kierownictwie narodowym ludzi z tamtych stronnictw na listy Stronnictwa Włościańsko-Republikańskiego, albo niezależną akcję wyborczą wszystkich stronnictw blokowych".

Jak widać było, dr S. Radić dążył do wyraźnej supremacji w Bloku Chorwackim „i do posługiwania się nim jedynie jako narzędziem do powiększania wpływów

15 AAN, MSZ, sygn. 5985, Raport polityczny nr 50 Konsula RP w Zagrzebiu z 21 III 1922, s. 174; J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie południowi i zachodni...*, s. 552-555; J. Gójski, *Stronnictwa chłopskie w Europie...*, s. 51-52.

16 AAN, MSZ, sygn. 5985, Raport polityczny nr 50..., s. 175; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 354-365; B. Janjatović, *Politički teror...*, s. 176-178, 242-243.

swego Stronnictwa". W Bloku tym, obok „pokornej wobec dr. S. Radicia Partii Zajednici", istniało jeszcze „Stronnictwo Prawa" – Frankowcy, którzy też zdradzali „w ostatnich czasach pewne ambicje kierownicze" i nie chcieli się podporządkować ChPCh. Na tym tle doszło do konfliktów, a strona rządowa wobec takiego stanowiska dr. S. Radicia zapowiedziała, że „będzie urzeczywistniać terror, aby państwo w tym kształcie utrzymać"[17]. Mimo takich zapowiedzi władz centralnych w Belgradzie, Chorwacka Partia Chłopska dr. S. Radicia nadal zyskiwała zwolenników, występując w obronie granic Chorwacji uszczuplonych o wybrzeże morskie oddane Włochom[18].

W pierwszej połowie lat dwudziestych Chorwacka Chłopska Partia Republikańska była w „opozycji zasadniczej" wobec rządu. Działalność ta, dzięki „niezwykle sprytnej demagogii S. Radicia, w dużym zaś stopniu wskutek niezręcznego postępowania rządu belgradzkiego, zyskała w Chorwacji coraz szerszą popularność. Wówczas to gazety wydawane przez ChPCh, a mianowicie: „Swobodni Dom" i „Hrvat", rozrosły się do rozmiarów dużych pism, jakkolwiek pod względem ogólnoinformacyjnym i dziennikarskim stały na „lichym poziomie"[19]. Jak zauważył polski dyplomata: „Dynastia Karadzerdzewičow stała poza obrębem sporu, nawet Stronnictwo Radicia gotowe było do federowania się z monarchistyczną Syberią. Osoby króla Piotra i następcy regenta Aleksandra otoczone były szacunkiem"[20].

Widoczne coraz bardziej separatystyczne działania dr S. Radicia spowodowały reakcje władz centralnych z Belgradu[21]. Na początku roku 1924 premier rządu Królestwa SChS Nikola Pašić – jak pisano w prasie polskiej: „zdusił ruch chłopów chorwackich z dr. S. Radiciem na czele, zmierzający do wyzwolenia państwa spod hegemonii serbskiej"[22]. Działania takie podjęto wobec dr. S. Radicia, bo oskarżono go o kontakty z Węgrami, których celem było – jak mówiono – uszczuplenie terytoriów Królestwa SChS i zagrożenie niepodległości tego państwa. Po aresztowaniu

17 AAN, MSZ, sygn. 5985, Raport polityczny nr 50..., s. 175; J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie południowi i zachodni...*, s. 552-555; H. Matković, *Povijest Hrvatske...*, s. 241-242.

18 AAN, MSZ, sygn. 5985, Raport polityczny nr 53 z 13 IV 1922, s. 191-192; T. Cipeka, *Ideja hrvatske države...*, s. 45-65.

19 AAN, MSZ, sygn. 5984, Raport polityczny Konsula Generalnego RP nr 58 z 25 VII 1922 w Zagrzebiu w sprawie sytuacji politycznej w Królestwie SChS, s. 154-155; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 354-365.

20 AAN, MSZ, sygn. 5984, Raport polityczny Konsula Generalnego RP nr 58..., s. 154-155; P. Żurek, *Chorwacka Partia Chłopska w XX wieku* [w:] *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie*, t. 1: *Narodziny i rozwój*, komitet red. J.R. Szaflik i in., Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Pułtusk – Warszawa 2007, s. 195-196.

21 AAN, MSZ, sygn. 5984, Sytuacja wewnętrzna w Królestwie SChS w opinii Poselstwa Polskiego w Belgradzie z 2 X 1922, s. 186; D. Pavličević, *Historia Chorwacji...*, s. 336-337.

22 *Rok 1923 w polityce poszczególnych państw*, „Chłopski Sztandar" nr 2, 13 I 1924; H. Matković, *Povijest Jugoslavije (1918-1991-2003). Drugo dopunjeno izdanje*, Zagreb 2003, s. 71-81; B. Janjatović, *Politički teror...*, s. 176-178.

dr. S. Radicia w 1925 r. znaleziono przy nim notatki, z których miało wynikać, że zawarł on z Węgrami pakt, którego celem było wspieranie przez to państwo akcji niepodległościowej Chorwatów i oderwanie tego państwa od Królestwa SChS[23]. Jak się okazało, dr S. Radić spotykał się z różnymi przedstawicielami dyplomatycznymi Węgier. Z rozmów tych także węgierscy dyplomaci robili notatki. Wkrótce przejęły je służby Królestwa SChS, albo zostały im przekazane. Jak pisał polski dyplomata, w oparciu o te notatki „ułożono" dokument, który miał być rzekomo projektem układu chorwacko-węgierskiego. Władze Królestwa SChS, walcząc z dr. S. Radiciem, pokazywały tego polityka jako przeciwnika tego państwa i szukającego porozumienia z jego wrogami (Węgrami)[24].

W tej napiętej atmosferze odbyły się w 1925 r. kolejne wybory do Skupsztiny – parlamentu Królestwa SChS. Opozycja chorwacka oskarżała rząd o terror, dokonywanie fałszerstw wyborczych, cenzurę. W wyniku tych wyborów Chorwacka Partia Chłopska zdobyła 67 mandatów. Dr S. Radić potwierdził swoją pozycję polityczną na terenie Królestwa SChS i w samej Chorwacji.

Tabela 1. Wyniki wyborów do Skupsztiny Królestwa SChS w 1925 r.

Lp.	Nazwa partii	Liczba mandatów
1.	Partia Radykalna	140
2.	Partia Niezawisłych Demokratów	22
3.	Partia Demokratów	37
4.	Partia Kroacka (Radić)	67
5.	Partia Ludowa (Korošec)	20
6.	Partia Muzułmańska (Spaho)	15
7.	Partia Agrarna	5
8.	Partia Djemet	1
9.	Partia Niemiecka	5
10.	Partia „Pucel"	3
11.	Partia Zemljoradnici	3
	Razem	318

Źródło: AAN Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo Charge d'affaires a.i. do MSZ w Warszawie z 14 lutego 1925 r., s. 27.

W połowie lat dwudziestych w Królestwie SChS panowało przekonanie, jak pisał polski dyplomata, że „dr S. Radić popełnił szereg błędów, osłabiło go w pewnej mierze porozumienie z Moskwą, bo odsunęło od niego element mieszczański, ale trudno zaprzeczyć, że mimo wszystko był on [w Chorwacji] tym, przez które-

23 AAN, MSZ, sygn. 5172, Rzekomy pakt węgiersko-chorwacki. Notatka Poselstwa Polskiego na Węgrzech 28 I 1925, s. 9-10; P. Żurek, *Chorwacka Partia Chłopska w XX wieku...*, s. 195-196.

24 AAN, MSZ, sygn. 5172, Notatka „Na marginesie wypadków chorwackich". Poselstwo Polskie na Węgrzech 7 I 1925, s. 1-3; B. Janjatović, *Politički teror...*, s. 64-70.

go wypowiedziała się chorwacka myśl narodowa, myśl obca kulturze Wschodu, dążąca po linii zachodniego światopoglądu”[25]. Opinia ta celnie oddawała status dr. S. Radicia w Królestwie SChS i zdobytą przez niego pozycję polityczną w tym państwie.

Udział dr. Stjepana Radicia i jego Chorwackiej Partii Chłopskiej w rządzie Królestwa SChS

Po tak efektownym drugim zwycięstwie wyborczym dr S. Radić zdecydował się na wejście do struktur rządowych. W lipcu 1925 r. doszło do skutku porozumienie serbsko-chorwackie, którego zwolennikiem był Król Aleksander I. Władze doprowadziły do zwolnienia z aresztu dr. S. Radicia. Otrzymał on akt łaski od króla, a premier Nicola Pašić usunął z gabinetu Svetozara Pribićevicia z Partii Niezależnych Demokratów. Chorwacka Partia Chłopska otrzymała pięć tek ministerialnych w gabinecie kierowanym przez premiera Nicolę Pašicia. Dr S. Radić wszedł także do tego gabinetu jako minister oświaty. Po zwolnieniu z aresztu dr S. Radić witany był w Chorwacji „wszędzie serdecznie” przez swoich zwolenników jako bohater narodowy. Polityk ten odbył także rozmowę pojednawczą z królem Aleksandrem I w letnisku Bled[26]. Zawarcie porozumienia dawało nadzieje na stabilizację życia politycznego w Królestwie SChS. Oczekiwano, że dr S. Radić ograniczy swoje separatystyczne działania. W lipcu 1925 r. przywódca podjął decyzję o powrocie do starej nazwy partii: Chorwacka Partia Chłopska bez dodatku „Republikańska”[27].

Wówczas też doszło do zjednoczenia się ugrupowań chłopskich z Chorwacji i Słowenii. W 1925 r. „przedstawiciel Chłopskiego Stronnictwa Słoweńskiego b. minister Iwan Pucelij wstąpił do Partii dr. S. Radicia”. Wkrótce doszło także do porozumienia między serbskimi „Zemloradnikami” (Chłopskim Stronnictwem Serbskim), a partią dr S. Radicia. Wówczas panowało przekonanie o tym, że „zanosiło się na zbliżenie, a nawet na zlanie”. „Radiczewscy”, jak ich nazywano, dążyli do „skoncentrowania wszystkich chłopskich Stronnictw w swoim łonie i [myśleli – R.T.] wówczas o przemianie Kroackiego Stronnictwa Włościańskie-

25 AAN, MSZ, sygn. 5172, Notatka..., s. 4; G. Matwiejew, *Wizyta Stjepana Radicia w ZSRR w 1924 r.* [w:] *Historia i polityka. Studia i rozprawy dedykowane Profesorowi Adamowi Koseskiemu w 65. rocznicę urodzin*, Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk 2004, s. 624-628; J. Jareb, *Pola stolječa Hrvatske Politike*, Zagreb 1995, s. 24-26.

26 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie do kierownictwa MSZ w Warszawie z 25 VII 1925, s. 91; J. Gójski, *Stronnictwa chłopskie w Europie...*, s. 48-49; M. Šanjek, M. Perić, *Pregled povijesti hrvatskog naroda od VI stoletia. do naših dana*, Zagreb 1995, s. 263-265.

27 P. Žurek, *Chorwacka Partia Chłopska w XX wieku...*, s. 195; I. Perić, *Povijest Hrvata*, Zagreb 1997, s. 221-223.

go [czyli Chorwackiej Partii Chłopskiej – R.T.] na Jugosłowiańskie Stronnictwo Chłopskie"[28].

W wyniku porozumienia w gabinecie Nicoli Pašicia znaleźli się chorwaccy politycy z Chorwackiej Partii Chłopskiej. Urzędy ministerialne objęli: Pavle Radić – jako minister reform agrarnych, dr Banijamin Superina – jako minister poczty i telegrafów, dr Ivo Krajać – jako minister handlu i przemysłu, dr N. Nikolić – jako minister lasów i kopalń, oraz jak już wspomniano dr S. Radić – jako minister oświaty[29].

Po wejściu Chorwackiej Partii Chłopskiej do rządu doszło w niej do rozłamu. W jej szeregach pojawiła się „grupa dysydentów", która nie zgadzała się z nowym kursem ugodowym podjętym przez dr. S. Radicia. Wśród tych polityków byli: dr I. Buć, Marko Došen, M. Trojanović. Uważali oni, że dr S. Radić zdradził program Chorwackiej Partii Chłopskiej. Politycy ci nadal chcieli trwać i walczyć o utworzenie „Chorwackiej Republiki Wieśniaczej" (Chłopskiej)[30].

Porozumienie z dr. S. Radiciem i jego partią wsparła Serbska Partia Chłopska „Zemlorodnici", a także Słoweńska Partia Chłopska. Ich przywódcy nie dowierzali dotychczas dr. S. Radiciowi ze względu na ciągłe zmiany poglądów i szukanie często egzotycznych sojuszników. Jednak w końcu uznali, że dr S. Radić ustabilizował swoją politykę. Jak zauważył polski dyplomata, w wyniku porozumienia w Królestwie SChS: „zaprzestano prawno-państwowej walki między odłamem serbskim i kroackim [chorwackim – R.T.] narodu jugosłowiańskiego. Przepaść, dzieląca Zagrzeb od Belgradu, została zasypana i różnice zapatrywań, światopoglądów itp.". Polski obserwator miał nadzieję, że „walczyć ze sobą jedynie będą na parlamentarnym terenie partyjnym". Poseł był przekonany także, że „doniosłość faktu tego wychodziła daleko poza ramy porozumienia Radicia z Pašiciem. Nawet zaciekli radykałowie, sceptycznie i z pewną pobłażliwą ironią patrzący na metamorfozę popularnego trybuna kroackiego, doceniają głębokie, zasadnicze znaczenie pogodzenia się walczących dotychczas ze sobą obozów – niezależnie od ludzi, którzy pogodzenie to do skutku doprowadzili". Dyplomata polski uważał także, że nastąpiła „krystalizacja prądów politycznych w Jugosławii, zanik drobnych, regionalnych, partykula-

28 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie... 25 VII 1925, s. 90; *Od sanj do řesničnosti. Razvoj slovenske državnosti*, Lubljana 2001, s. 101-115; *Slovenska Kronika XX stoletja 1900-1941*, Ljubljana 1995, s. 316.

29 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie... 25 VII 1925, s. 92; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 389-404; *Stjepan Radić – političar i pisac...* [w:] *Enciklopedija...*, s. 719-720; H. Matković, *Povijest Jugoslavije...*, s. 107-109, 154-155, 159-161; M. Łakota-Micker, *Republika Chorwacji na drodze do NATO*, Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki, Polkowice 2011, s. 21-22.

30 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie z 15 X 1925 w sprawie sytuacji wewnętrznej w Królestwie SChS, s. 108-109; D Pavličević, *Historia Chorwacji...*, s. 336-337, 340-343; M. Šufflay, *Izabrani politički spisi*, Zagreb 2000, s. 172-174, 181-182.

rystycznych partii i grup; tworzenie się wielkich, nielicznych stronnictw politycznych, obejmujących w swoim programie całokształt interesów Państwa". W jego przekonaniu, zarówno jeden, jak i drugi z tych faktów były: „dowodem postępującego procesu konsolidacji i centralizacji Królestwa SChS"[31]. Wszystkim wydawało się, że uczestnicząc osobiście w rządzie Nicoli Pašicia, dr S. Radić zmienił gruntownie swoje poglądy i zaakceptował ówczesny kształt polityczny Królestwa SChS, zadowalając się autonomią dla Chorwacji. Jak wówczas uważano, w tamtej rzeczywistości pokojowo nic innego nie mógł uzyskać.

Na kształt tego rządu przemożny wpływ miał król Aleksander I, „od dawna dążący do najściślejszego związania Chorwatów z rządem". Niewątpliwe było, że to król Aleksander I spowodował, że Chorwacka Partia Chłopska miała w rządzie N. Pašicia aż 5 tek ministerialnych. Dr S. Radić, jako minister oświaty, opowiedział się na przełomie 1925 i 1926 r. za „centralizmem w sprawach szkolnictwa". Polityk ten złagodził też ataki na sąsiednie Włochy, „dostosowując się do polityki rządu"[32]. Następstwem tego zbliżenia było złożenie przysięgi na terenie Chorwacji „na wierność Królowi przez wszystkich mężczyzn, należących do nieczynnej służby wojskowej"[33]. W tej grupie składających przysięgę było wielu zwolenników Chorwackiej Partii Chłopskiej dr. S. Radicia. Wejście do koalicji rządowej było – jak się wkrótce okazało – chwilowe. Niestety, dr S. Radić nie dotrzymał zawartych umów i składanych przez niego deklaracji o wierności królowi Aleksandrowi I i wobec Królestwa SChS.

Tychło dr S. Radić jako członek rządu zaczął krytykować gabinet N. Pašicia za niedostateczne spełnianie oczekiwań chorwackich[34]. Jako przywódca ChPCh i nadal minister rządu rozpoczął podróże po Królestwie SChS, gdzie na wiecach i zgromadzeniach atakował rząd i jego ministrów. Jak zanotował polski dyplomata, już w pierwszej połowie 1926 r. „odbywał Stjepan Radić liczne podróże po Kroacji, Bośni, Hercegowinie i Dalmacji i w niezliczonych mowach krytykował rząd, którego był członkiem. Zaczepiał różnych kolegów ministrów, stosunek do Serbów stawiał znowu na gruncie niejasno federalistycznym, przygotowywał ludność do wyborów, o których rząd nie myśli obecnie, a zagranicznej polityce

31 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie z 15 X 1925..., s. 110; J. Mužiuč, *Stjepan Radić w Kraljevni Srba, Hrvata i Slovenca*, Zagreb 1988, s. 132-135; F. Mirošević,M. Šanjek ,T. Macan i I. Perić, *Pregled povijesti...*, s. 263-265.

32 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie do kierownictwa MSZ w Kraju z 19 XI 1925, s. 111; F. Tudman, *Stjepan Radić u hrvatskoj povijesti* [w:] S. Radić, *Politički spisi...*, s. 24-25, 27-28; J. Paszkiewicz, *Jugosławia w polityce Włoch w latach 1914-1941*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004, s. 108, 119-120.

33 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP... 19 XI 1925, s. 112; D. Pavličević, *Historia Chorwacji*..., s. 336-337, 340-342; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 395-406.

34 P. Żurek, *Chorwacka Partia Chłopska w XX wieku...*, s. 195; B. Janjatović, *Stjepan Radić...*, s. 210-213; I. Perić, *Stjepan Radić...*, Zagreb 2003, s. 404-407.

państwa sprawiał trudności przez ataki skierowane przeciw przyjaciołom i sojusznikom”[35].

W tej sytuacji zarówno premier N. Pašić, jak i cały gabinet chcieli usunąć dr. S. Radicia z jego składu. Nawet ministrowie z Chorwackiej Partii Chłopskiej potępili, ich zdaniem, „demagogiczne i nieodpowiedzialne” działania swojego „szefa”. Sprawa uchwalenia budżetu przeciągnęła usunięcie dr. S. Radicia z rządu. Jednak – jak pisał dalej polski dyplomata: „na poważny rozłam w partii liczyć nie można, gdyż masy włościańskie, do których Radić przemawiać umie, a które nie widzą śmieszności jego pozycji w Belgradzie, śmieszności polegającej na ciągłym dementowaniu samego siebie, nie dadzą się odsunąć od swego Mesjasza”. Jak zauważył dalej polski przedstawiciel: „bardzo przykre zrobiło się położenie Króla Aleksandra, który chcąc doprowadzić do współpracy, nalegał na porozumienie z Radiciem. Wprawdzie Radić teraz w każdej mowie spala masy kadzidła pod adresem monarchy, ale nadużywa go także, tak się wyrażając, jakoby zwiastował ludowi życzenia Króla, gdy swoje mowy wygłasza”[36]. Król Aleksander I i członkowie dotychczasowej koalicji mimo antyrządowych wystąpień dr. S. Radicia byli za utrzymaniem istniejącego układu politycznego. Jednak w kwietniu 1926 r. doszło do kryzysu w rządzie Królestwa SChS na tle udziału syna premiera N. Pašicia, Radovana Pašicia, w aferze korupcyjnej. Dr S. Radić domagał się jego ukarania. Wkrótce N. Pašicia ustąpił z funkcji premiera. Nowym szefem rządu Królestwa SChS został Nicola Uzunović – przyjaciel premiera N. Pašicia, minister robót publicznych w jego rządzie. Mimo takiej sytuacji nadal w rządzie pozostało czterech polityków Chorwackiej Partii Chłopskiej. Dr Iwan Krajč nadal kierował ministerstwem handlu i przemysłu, dr Beniamin Superina był ministerstwem poczt i telegrafów, dr Ninko Nikolić – ministerstwem lasów i kopalń, a dr S. Radić, będąc jeszcze w rządzie, zajmował funkcję ministra oświaty[37].

Mimo wysiłków, nie udało się rządu utrzymać z dr. S. Radiciem i jego partią. W dniu 11 kwietnia 1926 r. po raz kolejny minister dr S. Radić „w sposób niesłychanie ostry zaatakował swego kolegę ministra komunikacji Krestę Miletiča (członka centralistycznej nastawionej Partii Radykalnej), oskarżając go wprost o malwersacje finansowe na niekorzyść rządu (przy dostawie benzyny dla kolei zagrzebskiej)”. W tej sytuacji doszło do tego, że „znieważony minister usiłował

35 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie do kierownictwa MSZ w Warszawie z 16 II 1926 w sprawie sytuacji politycznej w Królestwie SChS, s. 115; I. Perić, *Stjepan Radić*…, s. 398-404; F. Čulinović, *Jugoslavija izmedu dva rata*, Zagreb 1961, s. 298-299.

36 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP... 16 II 1926..., s. 115a; D Pavličević, *Historia Chorwacji*..., s. 336-337; J. Gójski, *Stronnictwa chłopskie w Europie*..., s. 38, 41, 47-49.

37 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie do kierownictwa MSZ w Warszawie z 12 IV 1926 w sprawie sytuacji politycznej w Królestwie SChS, s. 136-138; I. Perić, *Stjepan Radić*..., Zagreb 2003, s. 399-403; F. Čulinović, *Jugoslavija izmeda*..., s. 298-299; D Pavličević, *Historia Chorwacji*..., s. 340-341.

początkowo przekonać swych kolegów-radykałów o potrzebie wyciągnięcia z tego konsekwencji przez solidarną dymisję". Polityk ten nie znalazł jednak posłuchu, „gdyż uważano, że w interesie partii i kraju leży [...] nie dopuścić do rozbicia się koalicji i do nowego poważnego kryzysu". Minister Krsta Miletić musiał ustąpić, „oświadczając w liście skierowanym do premiera rządu [N. Uzunovicia – R.T.], że nie może nadal zasiadać przy jednym stole z takim nicponiem i włóczęgą (!)", jak dr S. Radić[38].

Wkrótce okazało się – jak pisał polski dyplomata – że „brutalne wystąpienie S. Radicia wzburzyło jednak opinią publiczną i spotkało się nawet z potępieniem w łonie jego własnej partii". W tej sytuacji „Odłam Stronnictwa Radiczewskiego" z ministrem dr. B. Superiną i dr. Ninko Nikiciem na czele otwarcie dezawuowało zachowanie się swego szefa. Dało to możność premierowi do przedsięwzięcia energiczniejszych kroków wobec dr. S. Radicia. W wywiadzie udzielonym prasie premier Nicola Uzunović ostro potępiał wystąpienie S. Radicia, dodając, „że kto nie jest w stanie panować nad sobą, nie jest zdatnym również do panowania nad innymi". Premier zażądał od S. Radicia dobrowolnego ustąpienia. Polityk ten odmówił wówczas, a premier N. Uzunović złożył na ręce Króla Aleksandra I dymisję całego gabinetu, „otrzymując natychmiast mandat stworzenia nowego rządu"[39].

Wkrótce powołano drugi gabinet N. Uzunovicia – już bez trzech ministrów z Chorwackiej Partii Chłopskiej. Po kilku miesiącach uczestnictwa w rządzie musiał odejść z niego dr S. Radić, jego kuzyn Pavle Radić oraz dr Ivan Krajić. W gabinecie pozostali dr N. Nikić i dr B. Superina – byli członkowie ChPCh, którzy potępili zachowanie ich przywódcy. Postawę ministrów poparło 11 posłów ChPCh. Jednak przy dr. S. Radiciu pozostało nadal 47 posłów Klubu ChPCh. Polityk ten miał wciąż poparcie prawie całego kierownictwa Partii[40]. Rozłam ten nie zaszkodził poważnie jego pozycji i partii na scenie politycznej Królestwa SChS. Nadal popierały go masy włościańskie z Chorwacji[41].

38 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP... 12 IV 1926..., s. 139-140; A. Berberih-Slana, *Stjepan Radić...*, s. 391, 408-412; H. Rudolf, *Hrvatska na mućilistu*, Zagreb 1992, s. 158-159; J. Perovšek, *Liberalizem in vprašanje slovenstva*, Ljubljana 1996, s. 206-207; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 399-404; I. Mužić, *Stjepan Radić u Kraljevini SHS*, Zagreb 1990, s. 217-218.

39 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP... 12 IV 1926..., s. 140; *Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Sprawozdanie ekonomiczne z 1927 roku Konsulatu Generalnego Rzplitej w Zagrzebiu*, w oprac. M. Grabińskiego; pod red. tyg. „Przemysł i Handel", Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 1929, s. 10-13; B. Janjatović, *Politički teror...*, s. 176-185.

40 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie do kierownictwa MSZ w Warszawie z 12 IV 1926…, s. 140-141; *S. Radić – političar i pisac* [w:] *Opča Encikopedija*, t. 6, Zagreb 1980, s. 719-720; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 412-414.

41 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie do kierownictwa MSZ w Warszawie z 23 IV 1926…, s. 142-143; J. Gójski, *Stronnictwa chłopskie w Europie...*, s. 49-52; D. Jelčić, *Politika i sudbine, eseji, varijacije i glose o hrvatskim političarima*, Zagreb 1995, s. 189-190, 223-224.

Powrót dr. Stjepana Radicia do walki o niezależność Chorwacji

Po odejściu z rządu dr. S. Radicia jego współpracownicy podjęli „niezmordowane" działania w celu sfederalizowania Królestwa SChS. Podczas letnich miesięcy 1926 r. dr Stiepan Radić odbywał podróże agitacyjne po Dalmacji i Wyspach Adriatyckich. Wygłaszał liczne mowy polityczne, pełne zwykle „nieumiarkowania, przesady i ostrych ataków na poszczególne jednostki". Polityk ten oszczędzał „jednak Koronę i Stronnictwo Radykalne". Dr S. Radić był też za tym, aby „jak najrychlej dojść do przyjaznego porozumienia z Rosją i Bułgarią". Wywołało to „w sferach politycznych niesmak i niezadowolenie, tym bardziej że uczynione one były właśnie w chwili ponownego napięcia stosunków między SChS a Bułgarią"[42]. Mimo że dr S. Radić deklarował chęć ponownego wejścia do rządu, „byleby się utrzymać u władzy", propozycja ta została przez Partię Radykalną odrzucona ze względu na jego „nieobliczalność" polityczną[43].

Konsekwencją wyjścia Chorwackiej Partii Chłopskiej z rządu był rozłam w jej szeregach. Jak już wspomniano, dr Ninko Nikič i dr B. Superina uzyskali wsparcie kilku posłów Chorwackiej Partii Chłopskiej. Szczególnie dużą stratą było usunięcie dr. N. Nikicia, który wielokrotnie negocjował np. z Partią Radykałów. Doprowadził on m.in. w 1923 r. do uwolnienia z więzienia dr. S. Radicia i kilku najważniejszych jego współpracowników. Mimo tych zasług, poparło go tylko 8 posłów, a on sam został usunięty z Chorwackiej Partii Chłopskiej. Dr N. Nikić oskarżony został też o korupcję. Polityk ten, broniąc się, oświadczył, że uwikłał się w tego typu działania „na polecenie kierownictwa Partii". Sytuacja taka doprowadziła do poważnego osłabienia Chorwackiej Partii Chłopskiej i bezpowrotnie uniemożliwiła jej na długie lata uczestnictwo w rządzie Królestwa SChS, a potem Jugosławii[44]. Jak pisali wielokrotnie polscy dyplomaci, „nieobliczalne i nietaktowne enuncjacje" dr. S. Radicia doprowadziły do ponownego skłócenia się ChPCh z przedstawicielami serbskimi w parlamencie i rządzie Królestwa SChS.

Pod koniec lat dwudziestych XX wieku dr S. Radić zaczął podkreślać ważność „zagadnień ekonomicznych i socjalnych" dla klasy chłopskiej. Jak już wspomniano, „jako dobry psycholog nastroju mas, przekonał się, że i problemy narodowościowe nie są już w stanie zelektryzować jego wyborców". Z tych też powodów, poddając raz jeszcze rewizji swój dotychczasowy program, zaczął „głosić hasła społeczne,

42 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie do MSZ w Kraju w sprawie sytuacji wewnętrznej w Królestwie SChS, z 5 VIII 1926, s. 162-163; I. Perić, *Povijest Hrvata...*, s. 223-224; D Pavličević, *Historia Chorwacji*..., s. 340-341.

43 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP w Belgradzie do MSZ w Warszawie w sprawie sytuacji wewnętrznej w Królestwie SChS z 19 XII 1926, s. 173-174; H. Matković, *Povijest Jugoslavije...*, s. 159-164; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 402-406.

44 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo posła RP... 19 XII 1926..., s. 178-180; *Hrvatska Seljačka Stranka* [w:] *Opča enciklopedija*, t. 6, Zagreb 1980, s. 81; P. Żurek, *Chorwacka Partia Chłopska w XX wieku* [w:] *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie*, t. 1..., s. 195-196.

klasowe, stał się leaderem mas chłopskich. Nie tylko jednak Kroatów, lecz wieśniaków całego Państwa SChS". Dr S. Radić rozpoczął rokowania z różnymi grupami i związkami agrarnymi, „stawiając sobie za cel utworzenie jednego Wielkiego Chłopskiego Jugosłowiańskiego Obozu, na którego czele stanąłby on"[45].

Dr S. Radić, mimo że nie był w rządzie, nadal dość konsekwentnie dążył do wpływania na system polityczny i gospodarczy Królestwa SChS tak, aby był on korzystniejszy dla Chorwacji. Z tych też powodów w połowie 1927 r. dr S. Radić powoli, ale konsekwentnie reorganizował swoją partię, „porzucając niepopularne już dziś hasła federalistyczne lub dzielnicowe". Polityk ten pragnął „zostać leaderem mas chłopskich, głosząc hasła społeczne, klasowe". Reorganizację tę przeprowadzał „również pod względem personalnym". Usunął z Chorwackiej Partii Chłopskiej „inteligencję, niedostatecznie uległą jego zamierzeniom despotyczno-demagogicznym". Prezes Chorwackiej Partii Chłopskiej do wyborów chciał „przedstawić jedynie kandydatów chłopów, trzymając się przy tym tej zasady, że w każdym okręgu winien kandydować człowiek nie pochodzący z tej dzielnicy i który dotychczas z okręgu tego wybieranym nie był". Przypuszczał bowiem, że „w ten sposób cała władza partyjna w jego się skoncentruje rękach"[46]. Jego sposób działania nie był w pełni demokratyczny, raczej wodzowski i autokratyczny. Widać tu było różnice między ruchem ludowym m.in. w Polsce czy Czechosłowacji w tym okresie. W państwach tych inteligencja ludowa wspierała i dobrze służyła partiom chłopskim: w Polsce – Polskiemu Stronnictwu Ludowemu „Piast" kierowanemu przez Wincentego Witosa, Polskiemu Stronnictwu Ludowemu „Wyzwolenie" kierowanemu przez Stanisława Thugutta, czy Partii Agrarnej w Czechosłowacji kierowanej przez Antonina Švehlę, a potem Rudolfa Berana[47].

Mimo stosowania takich form działalności, dr S. Radić nadal utrzymał wpływy na wsi chorwackiej. Nadal był on lubiany i poważany przez chłopów chorwackich. Wyrazem tego sposobu działalności dr S. Radicia były liczne zgromadzenia jego zwolenników, podczas których przedstawiał on kolejne etapy walki o autonomiczny, federacyjny kształt Królestwa SChS. Dość często odbywał on posiedzenia Klubu Posłów z Chorwackiej Partii Chłopskiej i jej sojuszników w Zagrzebiu, podkreś-

45 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 39, Sytuacja wewnętrzna w Królestwie SChS, 15 III 1927, s. 3-4; J. Gójski, *Stronnictwa Chłopskie w Europie...*, s. 48-49, 51-52.

46 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 39, W sprawie sytuacji wewnętrznej w Królestwie SChS, 10 VI 1927, s. 13; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 407-409; Z. Kulundžić, *Stjepan Radić i njegov republikanski Ustav...*, s. 45-145.

47 J.R. Szaflik, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" 1926-1931*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970; J. Jachymek, *Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie"*, Wydaw. Lubelskie, Lublin 1983; R. Turkowski, *Agraryści czechosłowaccy w latach 1899-1935*, cz. 1: *Od narodzin w czasach Cesarstwa Austro-Węgierskiego do rozkwitu w okresie I Republiki*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2012; tenże, *Agraryści czechosłowaccy w latach 1935-1938-1989*, cz. 2: *Od schyłku działalności w I Republice do emigracyjnej egzystencji na Zachodzie*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2013.

lając dążności niepodległościowe jego ugrupowania. Zgromadzenia te miały charakter zwoływanego wbrew prawu „Soboru", czyli „Parlamentu Chorwackiego"[48].

Polityka taka dała dr. S. Radiciowi kolejne zwycięstwa wyborcze. W 1927 r., podczas wyborów parlamentarnych w Królestwie SChS, Chorwacka Partia Chłopska po raz kolejny potwierdziła, że ma silne poparcie na wsi chorwackiej. Nawet kontakty z bolszewicką Rosją, rozliczne wolty polityczne dr. S. Radicia nie były w stanie zagrozić jego pozycji. Jak pisał polski dyplomata, dr S. Radić zachował „też mniej więcej swoją dotychczasową pozycję, zniszczył swych dysydentów (grupa dr. N. Nikicia), stracił jednak około 140 000 głosów"[49]. W wyniku tych wyborów utworzona została nowa koalicja rządowa już bez udziału Chorwackiej Partii Chłopskiej i dr. S. Radicia. W jej skład weszły: Partia Demokratów Lubomira Davidovicia, Narodowa Partia Radykalna – zmarłego w 1926 r. dr. N. Pašicia, skupiająca nadal zwolenników jedności Królestwa SChS i przedstawicieli Partii Radykalnej[50].

Tabela 2. Wyniki wyborcze Chorwackiej Partii Chłopskiej (1920-1927)

Partia		Rok			
		1920	1923	1925	1927
Radiczewy	Liczba uzyskanych głosów	230 590	473 733	545 466	318 269
	%	14,8	21,76	22,8	14,5
	Liczba uzyskanych mandatów	50	70	67	60
	%	11,9	22,44	20,9	19

Źródło: AAN, Poselstwo RP, sygn. 39. Pismo p.o. sekretarza Poselstwa RP w Belgradzie S. Fiedler-Albertiego do MSZ w Warszawie z dnia 5 grudnia 1927 r., s. 46.

Po wyborach z 1927 r. dr S. Radić nie był już brany pod uwagę jako sojusznik w zawiązywanych wówczas koalicjach rządowych w Królestwie SChS. W kolejnym tworzonym rządzie Królestwa SChS bano się jego jako „osoby nieobliczalnej", bo „nikt przewidzieć nie może", jakie „czyny nieodpowiedzialne" popełni[51]. W powstałym rządzie Velimira Vukičevicia ChPCh nie brała udziału, bo nie doszło „do porozumienia z Koalicją Opozycyjną [którą tym razem tworzyli Radić – Pri-

48 *Radićev Sabor 1927-1928. Zapisnici Oblasne skupštine Zagrebačke oblasti*, prired. dr M. Kolar-Dimitrijevič, Zagreb 1993, s. 374; D Pavličević, *Historia Chorwacji*..., s. 340-343.

49 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo p.o. Sekretarza Poselstwa RP w Belgradzie S. Fidlera-Albertiego do MSZ w Warszawie z dnia 5 XII 1927, s. 42; H. Matković, *Povijest Jugoslavije...*, s. 161-165; G. Matwiejew, *Wizyta Stjepana Radicia w ZSRR...*, s. 617-630.

50 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo p.o. Sekretarza... 5 XII 1927, s. 44; D. Pavličević, *Historia Chorwacji...*, s. 340-342.

51 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 38, Pismo p.o. Sekretarza... 5 XII 1927, s. 44; H. Matković, *Povijest Hrvatske...*, s. 241-242; J. Jareb, *Pola stoleječa...*, s. 36-39.

bićević – R.T.)”[52]. Rząd V. Vukičevicia liczył, że podejmując kwestie gospodarcze, pozyska sobie miasta, bowiem dr. S. Radicia i jego Partii tam nie lubiano. Jak zanotował polski dyplomata: „Rząd rachował na nienawiść mieszczaństwa i warstw wyższych do Radicia, rachował na skłonność zawsze istniejącą wśród warstw gospodarczych życia w dobrych i ścisłych stosunkach z rządem, na niechęć spożywania gorzkiego chleba opozycji”[53]. Obóz rządowy wykorzystywał też liczne błędy popełniane przez dr. S. Radicia. W wielu mowach tego polityka pojawiły się antyżydowskie akcenty – głównie natury gospodarczej. Polityk ten także często mówił dość pozytywnie o bolszewickiej Rosji. Wypowiedzi te krytykowano za ich antysemickie akcenty. Podkreślano także, że świadczyły one o nieodpowiedzialności tego polityka, bo zagrażały państwu w centralistycznym jego kształcie[54].

Przebieg i następstwa zamachu na życie dr. Stjepana Radicia i posłów chorwackich w Skupštinie w czerwcu 1928 r.

Na przełomie 1927 i 1928 doszło do wznowienia sporu o kształt Królestwa SChS. Jak pisali obserwatorzy życia politycznego w Królestwie SChS, rozgorzała walka „na śmierć i życie” między zwolennikami scentralizowanej monarchii a federalistami i autonomistami, głównie reprezentowanymi przez Chorwacką Partię Chłopską i jej przywódcę dr. S. Radicia. W Jugosławii, wówczas Królestwie Serbów, Chorwatów i Słoweńców, od czasów I wojny światowej – jak pisano w polskiej prasie ludowej – trwała „ciężka i stanowcza walka między rządową Partią Radykalną a Ludowcami Kroackimi pod wodzą posła dr Stefana Radicza, wspomaganymi przez ludowców słoweńskich, którym przewodził pos. Michał Pribičewicz”. Przez cały ten okres istnienia Królestwa SChS: „Radykałowie i Demokraci spod znaku zmarłego premiera serbskiego N. Pašicia, a obecnie V. Vukičevicia pragnęli zepchnąć chłopów kroackich i słoweńskich do roli swych pachołków – skąd zażarta wprost walka” – pisano na temat tego sporu. W walce tej chodziło – takie panowało przekonanie – o utrzymanie przywództwa Serbii i utrwalenie centralistycznego kształtu państwa. Przez cały ten czas tendencjom takim sprzeciwiał się dr S. Radić i wspierający go politycy – zwolennicy federalizmu Królestwa SChS. Jak pisano w prasie ludowej: „poseł. Stefan Radicz, który jeszcze za czasów wę-

52 D Pavličević, *Historia Chorwacji...*, s. 340-342; H. Matković, *Povijest Jugoslavije...*, s. 161-165; I. Perić, *Povijest Hrvata...*, s. 221-223.

53 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 73, Konferencja gospodarcza w Belgradzie 19 IV 1928, s. 4-6; *Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców...*, s. 10-17; W. Szulc, *Przemiany gospodarcze i społeczne w Jugosławii w okresie międzywojennym 1918-1941*, Wydawn. Nauk. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1980, s. 30-37, 172-208.

54 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 73, Konferencja gospodarcza w Belgradzie 19 IV 1928, s. 7; G. Matwiejew, *Wizyta Stjepana Radicia w ZSRR...*, s. 617-630; J. Očak, *Stjepan Radić i Rasija* [w:] *Radovi Zavoda za Hrvatsku*, „Povijest Filozofskog Fakulteta Sveučilišta u Zagrebu” nr 25/1992, s. 103-122; *Radićev Sabor 1927-1928...*, 3-5, 16-23, 29-35, 40-43.

gierskiego panowania w Chorwacji przesiedział już od wczesnej młodości razem około 10 lat w więzieniu za obronę kroackiego ludu i obecnie w wolnej już ojczyźnie stał twardo przy swoim, choć i teraz ta ojczyzna, o którą więcej i ofiarniej walczył od obecnych jej rządów i dygnitarzy, nie omieszkała zaznajomić go z serbskim więzieniem"[55].

Nawet z polskiej perspektywy też było widać, że walka wchodziła w fazę rozstrzygającą. Jak zauważył polski dziennikarz z prasy ludowej: „[...] w ostatnich czasach walka ta jeszcze się zaostrzyła. Na Bałkanach wre obecnie walka o stanowisko ludu wiejskiego w państwie; w Bułgarii od czasów zamordowania Stambolijskiego, Petkowa, wyrżnięcia ich otoczenia, idzie przeciwko chłopom silna fala wrogich rządów sprzysiężonych oficerów; w Rumunii trwa jeszcze – jak wiemy – zmaganie się dwu partii chłopskich gen. Averescu i Maniu z rządzącymi liberałami. Echa tych walk, które zauważyć można już w innych państwach (rozbicie sił chłopskich w Polsce, ciężka sytuacja w Niemczech, wojna na noże prowadzona w Rosji z bolszewikami), nie mogły nie podniecić i ludowców kroackich. A już położenie chłopów w Kroacji było nie do zniesienia"[56]. W tej sytuacji doszło do niezwykłego zaostrzenia konfliktu między Partią Radykalną, zwolenniczką centralistycznego systemu rządów w Królestwie SChS, a zwolennikami federacyjnego i autonomicznego kształtu tego państwa.

W dniu 20 czerwca 1928 r. doszło do ostrej wymiany zdań w Skupštinie, parlamencie Królestwa SChS, między posłami Chorwackiej Partii Chłopskiej a posłami Partii Radykalnej. W dniu tym przemawiał poseł Pavel Radić – bratanek dr. S. Radicia. Polityk ten przestrzegał „partię rządową, że takie sposoby rządzenia nie dadzą się utrzymać, że chłopi będą musieli na innej drodze szukać swego prawa i sprawiedliwości". Podczas tego przemówienia mowę posła Pavla Radicia przerywał „złośliwie" poseł Puniša Račić z Partii Radykalnej – serbski ekstremista z Czarnogóry. W tej też chwili, reagując na docinki Puniša Račicia, „krzyknął znany z temperamentu dr S. Radić: »okradłeś i oszukałeś chłopów czarnogórskich«. W odpowiedzi na ten ciężki zarzut dr. S. Radicia poseł Puniš Racicz wyciągnął rewolwer i zaczął strzelać do ław posłów ludowych. Padł Paweł Radicz z przestrzelonym sercem i natychmiast zmarł, padł ciężko ranny w brzuch Stefan Radicz, padł ranny pos. Pernar, zabity wreszcie pos. Basariczew. Morderca zrazu uciekł, ale po jakimś czasie, widząc, że się ukryć nie zdoła, dał się aresztować"[57]. Na miejsce tragedii do Skupštiny przyjechał król Aleksander I, odwiedził rannych. W czasie

55 *Jugosłowiańscy ludowcy w ogniu walki*, „Piast" nr 27, 1 VII 1928; S. Radić, *Politički spisi...*, s. 106-110, 220-221, 222-228; D. Pavličević, *Historia Chorwacji...*, s. 340-343.

56 *Jugosłowiańscy ludowcy w ogniu walki...*; J. Gójski, *Stronnictwa Chłopskie w Europie...*, s. 50-51, 60-64; J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie południowi i zachodni...*, s. 525-542, 542-570.

57 *Jugosłowiańscy ludowcy w ogniu walki...*; Z. Kulundžić, *Atentat na Stjepana Radića*, Zagreb 1967, s. 365-367; H. Matković, *Povijest Hrvatske...*, s. 255-258.

rozmowy z królem ranny Stjepan Radić zapewnił króla, że „[...] »on i chłopi wierni są państwu i ojczyźnie, ale dużo jest jeszcze do zrobienia, by się czuli synami tej ojczyzny«. W obliczu takiej tragedii rząd V. Vukičevicia wysłał wyrazy współczucia i chciał pomóc ofiarom zamachu. Przywódcy Chorwackiej Partii Chłopskiej odesłali z powrotem to pismo, nie chcieli mieć nic wspólnego z rządem, w którego imieniu krew się polała. Nie przyjęto też zaopatrzenia, jakie rząd chciał dać rodzinom pomordowanych"[58].

Po dokonaniu tego zamachu na terenie Chorwacji miały miejsce burzliwe manifestacje. Ponownie zginęło kilka osób i było wielu rannych demonstrantów. W szeregach Chorwackiej Partii Chłopskiej zapanowała żałoba, wzrosła nieufność do „rządu belgradzkiego". Wkrótce odbyło się posiedzenie kierownictwa Chorwackiej Partii Chłopskiej. Zarząd partyjny po porozumieniu się z rannym dr. S. Radiciem uchwalił następującą rezolucję:

„1) Grupa włościańsko-demokratyczna powstrzyma się od udziału w pracach parlamentarnych, gdzie w legalnej walce o wolność, sprawiedliwość i humanitarność przelana została krew kolegów i przyjaciół, dopóki nie będzie uczynione zadośćuczynienie i dopóki nie będą dane gwarancje niezbędne dla całkowitego równouprawnienia. 2) Samo przez się zrozumiałe jest, że grupa nie będzie utrzymywała z obecnym rządem żadnych stosunków, odrzucając równocześnie wszelkie materialne odszkodowanie za niedające się przywrócić życie kolegów polityków i ojców rodzin. Grupa włościańsko-demokratyczna wyraża przekonanie, że naród sam własnymi środkami zdoła zabezpieczyć byt rodzin ofiar. 3) Grupa zwraca się do narodu z prośbą o zachowanie w tych trudnych chwilach niezbędnego spokoju i zaufania do kierownictwa i przedstawicieli stronnictwa"[59].

Wkrótce przewieziono do Zagrzebia pomordowanych posłów Chorwackiej Partii Chłopskiej. Zgodnie z ustaleniami zaopatrzono sieroty, szczególnie rodzinę Pavlo Radicia, który osierocił aż 8 dzieci. Pogrzeb ten był wielką manifestacją narodową w Zagrzebiu. Mimo wysiłków lekarzy nie udało się jednak uratować życia dr. S. Radiciowi. Polityk ten ciężko ranny w brzuch także zmarł. Jego śmierć wywołała głęboki smutek w Chorwacji, w szczególności na wsi chorwackiej. Odbiła się też szerokim echem w całej Europie, bo kolejny przywódca chłopski został zamordowany.

Szczególnie w Polsce jego śmierć wywołała żywy oddźwięk wśród przywódców chłopskich, już wówczas atakowanych od 2 lat przez władze opanowane przez przedstawicieli Wojska Polskiego z marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele. Polska prasa ludowa sympatyzowała wyraźnie z dr. S. Radiciem i jego ruchem

58 *Jugosłowiańscy ludowcy w ogniu walki...*; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 439-446; tenże, *Povijest Hrvata...*, s. 223-224; J. Jareb, *Pola stoleječa...*, s. 22-26, 33-39.

59 *Jugosłowiańscy ludowcy w ogniu walki...*; Z. Kulundžić, *Atentat na Stjepana Radića...*, s. 135-136, 365-367; *S.* Radić*, Politički spisi*, compiled by Z. Kulundžic, Zagreb 1971, s. 560-582; H. Matković, *Povijest Hrvatske...*, s. 349-359.

chłopskim. Panowało przekonanie, że walcząc z „centralistycznym rządem belgradzkim", walczył o zachowanie „tożsamości narodowej Chorwatów", szczególnie chłopów chorwackich[60].

W Polsce dziennikarze ludowi, pisząc po śmierci dr. S. Radicia o jego drodze życiowej, podkreślali, że ten chłopski polityk urodzony w roku 1871, doktor praw, „władający dziesięciu językami, był naturą bojową", w oczach obcych zdumiewał przede wszystkim temperamentem. Dr S. Radić – jak pisano – znany był z „szybkości i radykalizmu, z jakim polityk ten miał przerzucać się w swojej działalności z bieguna na biegun". Polscy obserwatorzy z obozu ludowego nie mieli wątpliwości, że „zmarły polityk był największym w Europie współczesnej przywódcą chłopów". Szczególnie podkreślano jego zasługi w „uświadomienie polityczne chłopów chorwackich, którzy przed jego wystąpieniem byli masą ciemną i praw pozbawioną, zorganizowanie ich w osobne stronnictwo i doprowadzenie do władzy – było wyłączną treścią i celem jego 20-letniej działalności publicznej".

W analizach tych podkreślano, że dr S. Radić był jednym z współtwórców agraryzmu. Polityk ten wierzył w program chłopski i w chłopów, „jako jedyny zdrowy moralnie, rozumny i twórczy element społeczny", który w jego mowach nabierał wyrazu niemal mistycznego. Dr S. Radić, jak wielu chłopskich przywódców – „wykształcony – nie uciekał od ludu – ale żył dla niego i z nim".

Jak podkreślano, polityk ten „podnietę do pracy nad chłopami zaczerpnął z ruchu agrarnego czeskiego, który poznał podczas pobytu w Pradze i z działalności śp. ks. Stanisława Stojałowskiego, „głośnej bardzo u południowych Słowian. Znał język polski, jakiś czas bawił w Krakowie"[61]. Podczas pobytu w Krakowie w 1906 r., wracając z Rosji – jak wspominał dr S. Radić w swej autobiografii – „wygłosiłem kilka odczytów w Związku Słowiańskim, którego prezesem był podówczas profesor Zdziechowski, oraz w największym krakowskim Związku Akademickim »Zjednoczenie«". Dr S. Radić pisał że w Krakowie przemawiał do zebranych na temat „Dwa obozy słowiańskie, obóz rewolucji i obóz demokracji". Wspominał, że występował oczywiście w obronie obozu demokracji, dowodząc, że prawdziwą demokracją u wszystkich narodów słowiańskich może być tylko demokracja chłopska. Dr S. Radić opublikował w 1908 r. w piśmie „Słowiański Świat" nr 44 i 45 artykuł pt. *Współczesna Chorwacja przeciwko Węgrom i Austrii*, w którym podkreślał, że „porozumienie między Polakami, Chorwatami i Czechami przyniosłoby wielkie korzyści całej Europie i przyczyniłoby się do wstrzymania ekspansji niemieckiej na wschód i południe". Był „pełen sympatii dla wszystkiego,

60 *Po zgonie Stjepana Radicia*, „Piast" nr 34, 18 VIII 1928; I. Perić, *Stjepan Radić...*, s. 439-454; D Pavličević, *Historia Chorwacji...*, s. 344-348; H. Matković, *Povijest Jugoslavije...*, s. 165-170; F. Mirosevic, M. Šanjek, T. Macan, M. Perić, *Pregled povijesti...*, s. 265-266.

61 *Po zgonie Stjepana Radicia...*; S. Radić, *Politički spisi…*, Zagreb 1971, s. 14-20; M. Lojkič, *Političko djelovanie Stjepana Radića* [w:] *Portal Hrvatskoga Kulturnog Viječa*, z 13 VIII 2014.

co polskie. Podczas swego pobytu krakowskiego napisał szereg ciekawych korespondencji do pism zagrzebskich"[62].

W połowie lat dwudziestych XX w. doszło nawet do nawiązania kontaktów przez dr. S. Radicia z Poselstwem RP w Belgradzie. Poseł RP M. Okęcki spotkał się z przywódcą Chorwackiej Partii Chłopskiej. Podczas tego spotkania dr S. Radić komplementował polskiego ministra spraw zagranicznych hr. Aleksandra Skrzyńskiego za jego przychylny stosunek do Chorwacji i Królestwa SChS. Dr S. Radić: „bardzo żywo zaznaczał potrzebę rozwoju i utrwalenia, tak politycznego, jak i ekonomicznego zbliżenia z narodem tak wybitne w świecie słowiańskim i w polityce międzynarodowej miejsce zajmującym jak Polska, która prócz tego wśród Kroatów cieszy się wielkimi sympatiami". Jak zauważył polski dyplomata po zetknięciu się z dr. S. Radiciem i kilkoma innymi wpływowymi politykami Chorwackiej Partii Chłopskiej, „idea zbliżenia z Polską wśród Kroatów rzeczywiście robi znaczne postępy, co tym więcej jest godnym zanotowania, że jak już swego czasu donosiłem, Stronnictwo Radicia, przed porozumieniem z Serbami, było dla nas daleko mniej sympatycznie usposobione"[63]. Jednakże kontakty te nie były kontynuowane. Mimo planów nie doszło do spotkania z polskimi politykami chłopskimi.

Jedynie młodzież polska z Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej, a potem Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici" nawiązała bliskie kontakty z młodzieżą chorwacką, słoweńską, serbską poprzez Słowiański Związek Młodzieży Wiejskiej. Mimo takiej sytuacji ludowcy w Polsce mieli świadomość, że dr S. Radić i jego Chorwacka Partia Chłopska była im bliska poprzez to, że walczyła o prawa chłopskie, propagowała agraryzm, zbliżenie słowiańskie. Wzbudzała w szeregach PSL „Piast", PSL „Wyzwolenie" czy Stronnictwa Chłopskiego szczerą sympatię. Z tych też powodów podkreślano jej siłę organizacyjną, wpływy wśród chłopów chorwackich. W prasie ludowej zwracano też uwagę i na to, że „w stosunku do Kościoła dr S. Radić nie zajmował wrogiego stanowiska, ale bywał często w walce z duchowieństwem". Jak pisano: „wpływ jego na chłopów stał się wkrótce przemożnym, był on w ostatnim czasie dla wsi chorwackiej postacią niemal legendarną. Ten autorytet zawdzięczał głębokiej znajomości duszy chłopa, fanatycznej wierze w swe idee i pracowitości. Przemawiał całymi godzinami, z patosem i humorem na przemian, pisał i ciągle agitował. Pod wielu względami przypominał jako mówca ludowy ks. St. Stojałowskiego, działającego na przełomie XIX i XX wieku w Galicji"[64].

62 *Radić i Polacy*, „Piast" nr 37, 29 IX 1928; Archiv Republike Slovenije. Osobny Fond Janez Evangielista Krek, wycinki prasowe; artykuł dr Stjepana Radicia pt. *Rusija i Austrija*, s. 1; S. Radić, *Współczesna Chorwacja przeciwko Węgrom i Austrii*, „Słowiański Świat" nr 44 i 45, 1908.

63 AAN, Poselstwo RP w Belgradzie, sygn. 75, Notatka w sprawie dr. S. Radicia o stosunkach z Polską, z 16 X 1925, s. 144-145.

64 *Po zgonie Stefana Radicia...*; Dr J. Nagy, *Stjepan Radić 1871-1928* [w:] *Seljačke Prosvjete z 28 kolvoza (VIII) 1928*, Zagreb 1928, s. 1-4; D. Hazler, *Stjepan Radić – voda i učitelj hrvatskog naroda* [w:] *Hazud. News portal domovine i dijaspore*, Zagreb 2013, s. 1-8.

Przypominano, że po I wojnie światowej dr S. Radić zgodził się na państwo wspólne Słoweńców, Chorwatów i Serbów, ale wkrótce rozpoczął agitację republikańską. Polityk ten uwięziony za to, „wydostał się na wolność w roku 1920 tylko dzięki wyborowi do Konstytuanty, do której wprowadził 50 towarzyszy". Jak pisano, wchodził w krótkotrwałe koalicje z Serbami, Słoweńcami, ale żadne z tych porozumień nie trwało długo i było przez dr. S. Radicia zrywane. Wybrani posłowie bojkotowali konstytuantę Królestwa SChS, a on musiał kierować partią z wygnania[65]. Niestety, dr S. Radić zerwał te porozumienia, uważał, że były zbyt mało dające korzyści Chorwatom. Wkrótce podjął on walkę z „rządem belgradzkim". W latach 1927-1928 Chorwacka Partia Chłopska pod kierunkiem dr. S. Radicia zwalczała rządy „radykałów serbskich z niesłychaną gwałtownością" – jak pisała polska prasa ludowa. Z tych też powodów nastąpiła destabilizacja życia politycznego Królestwa SChS, a „gabinety padały co kilka miesięcy". Dr S. Radić utrzymał swoją pozycję polityczną, mając nadal w Skupštinie ok. 70 posłów. Poczucie siły pozwoliło mu na pozyskanie nowych sojuszników i ostre atakowanie rządu belgradzkiego. Wszedł on w sojusz z przywódcą Demokratów Serbskich i Chorwacji Svetozarem Pribićeviciem i działaczem Partii „Wspólnota Chorwacka" Ante Trumbiciem z Dalmacji, która dołączyła się do ChPCh[66]. Pozwoliło to stworzyć Koalicję Chłopsko-Demokratyczną „do walki o federacyjny ustrój państwa" i „Unię Personalną Chorwacji i Serbii". Zamach z 20 czerwca 1928 r., a potem w jego wyniku śmierć dr. S. Radicia w dniu 8 sierpnia plany te zniweczyła[67].

Po śmierci dr. S. Radicia władzę w ChPCh przejął dr Vladko Maček – najwybitniejszy współpracownik zmarłego tragicznie prezesa. Polityk ten był prawnikiem. Od 1904 r. działał w ChPCh. Przez wiele lat był jej wiceprezesem, od 1920 r. wchodził do Parlamentu Królestwa SChS. Dr V. Maček był bardziej rozważnym działaczem i przywódcą chłopskim. Z trudem odbudowywał wpływy ChPCh w Królestwie Jugosławii. W 1939 r. wszedł on do rządu centralnego jako wicepremier. Odbudował też ChPCh. Niemal od początku działalności w ChPCh – jak sam pisał – walczył: „o wolność, demokrację i wyzwolenie braci chłopów w swoim kraju z pozostałości feudalizmu i długoletniej tureckiej niewoli, w powstałej do nowego życia, wyzwolonej z zaboru austriackiego – Jugosławii". Po uzyskaniu wolności przez Chorwację w ramach Królestwa SChS od 1918 r. dr V. Maček prowadził

65 *Po zgonie Stefana Radicia...*; A. i S. Radić, *Seljački nauk*, cz. 1 (*HPSS. Hrvatska pučka seljačka stranka*), Zagreb 1936, s. 15-105; A. Chuvalo, *Speech of Stjepan Radić to the members of the National Council during a Night Session on November 23-24, 1918*, "American Croatian Review" nr 3/4, December 1998, pp. 36-40.

66 *Po zgonie Stefana Radicia...*; S. Grgič, *Radić nakon Radića. Stvaranje kulta heroja Stjepana Radića 1928-1934*, „Časopism za Suvremenu Povijest CSP" nr 3, 2010, s. 723-748; I. Mužić, *Stjepan Radić u Kraljevini SHS...*, s. 59-110; H. Matković, *Povijest Hrvatske...*, s. 255-258; D. Pavličević, *Historia Chorwacji...*, s. 336-337, 340-343.

67 *Po zgonie Stefana Radicia...*; D. Pavličević, *Historia Chorwacji...*, s. 344-348.

dalej walkę o wolność – w Krajowym Parlamencie „przy boku swego zamordowanego na mównicy sejmowej przywódcy Stefana Radicza walkę o demokrację i równouprawnienie w jednym państwie – Serbów, Chorwatów i Słoweńców”[68].

Jak wspomniano, dzięki wytrwałej pozytywistycznej pracy Chorwacka Partia Chłopska, mimo delegalizacji, zdołała odbudować swoje szeregi. Szczególną rolę odegrała założona przez kierownictwo tej Partii jeszcze za życia dr. S. Radicia Chorwacka Organizacja Oświatowo-Kulturalna „Chłopska Zgoda”. W jej szeregach działało ok. 50 tys. osób skupionych w ok. 900 oddziałach terenowych. Dzięki niej ok. 300 tysięcy chłopów i kobiet chorwackich przestało być analfabetami. Dzięki istnieniu tej organizacji powstały wiejskie szkoły, biblioteki, czytelnie, teatry, organizowano festiwale folklorystyczne[69]. Na terenie wsi chorwackiej działało dzięki „Chłopskiej Zgodzie” wiele spółdzielni lekarskich. Jak stwierdziła Suzana Leček, skupiono się na „szerzeniu oświaty i kultury oraz podniesieniu poziomu świadomości ekonomicznej i prawnej ludności wiejskiej”[70]. Wielka w tej formie działalności „Chłopskiej Zgody” była rola dr. V. Mačka – realisty i pozytywisty, który poprzez pracę wśród ludu wiejskiego zdobył zaufanie i stał się jego niekwestionowanym przywódcą[71].

Pod koniec lat trzydziestych XX wieku dr V. Maček zdołał odbudować szeregi Chorwackiej Partii Chłopskiej, a w sierpniu 1939 r. wszedł ponownie do rządu centralnego Jugosławii jako wicepremier, walcząc w nim o „wolność swego kraju”, tj. Chorwacji, i podniesienia w nim roli chłopów jako gospodarzy tego państwa.

W czasie II wojny światowej przeciwstawił się faszystom gen. Ante Pavelicia. Z tych też powodów był więziony w obozie koncentracyjnym. Po zakończeniu II wojny światowej przeciwstawił się dyktaturze marszałka Josipa Broz Tito. Z tego powodu musiał się udać na emigrację, gdzie do końca życia walczył w wolnym „świecie o wolność” – „na stanowisku wiceprezesa w ramach Zarządu Międzynarodowej Unii Chłopskiej przeciw dyktaturze komunistycznej o wyzwolenie z niewoli komunistycznej swej ojczyzny”[72]. Dr Vlatko Maček zmarł w 1964 r. w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Dopiero po odzyskaniu wolności przez Chorwację jego prochy w 1996 r. sprowadzono do ojczyzny i złożono na Cmentarzu Mirogoj w Zagrzebiu.

68 S. Mikołajczyk, *Dr Vlatko Maček i jego droga*, „Jutro Polski” nr 12, 5 VIII 1964; J. Jareb, *Pola stolječa...*, s. 44-52, 60-71; I. Perić, *Povijest Hrvata...*, s. 225-232.

69 S. Leček, *Chorwacka organizacja oświatowo-kulturalna, „Chłopska Zgoda” 1925-1941* [w:] *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie*, t. 1..., s. 203-205, 210; S. Mikołajczyk, *Dr Vlatko Maček i jego droga...*; I. Perić, *Vlatko Maček. Politicki portret*, Zagreb 2003, s. 123-149, 178-182.

70 S. Leček, *Chorwacka organizacja oświatowo-kulturalna, „Chłopska Zgoda” 1925-1941* [w:] *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie*, t. 1..., s. 203-205, 210.

71 Tamże, s. 210; K. Wyszomirski, *Życie wsi jugosłowiańskiej*, „Książnica dla Rolników” Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych, Warszawa 1935, s. 10-11, 23-31, 36-38, 41-48, 59-62; M. Šanjek, M. Perić, *Pregled povijesti...*, s. 269-270, 272-277.

72 S. Mikołajczyk, *Dr Vlatko Maček i jego droga...*; L. Boban, *Maček i politika Hrvatske seljačke stranke 1928-1941. Iż povijest hrvatskog pitanija. Prva kniga 1928-1939*, Zagreb 1974, s. 35-95.

Bibliografia

Archiv Republike Slovenije. Osobny Fond Janez Evangielista Krek, wycinki prasowe.

Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych; Poselstwo RP w Belgradzie.

Berberih-Slana A., *Stjepan Radić In republikansko gibanje v Slovenji*, „Zgodovinski Časopis" 2004, nr 3-4.

Boban L., *Maček i politika Hrvatske seljačke stranke 1928-1941. Iż povijest hrvatskog pitanija. Prva kniga 1928-1939*, Zagreb 1974.

Chuvalo A., *Speech of Stjepan Radić to the members of the National Council during a Night Session on November 23-24, 1918*, "American Croatian Review" nr 3/4, December 1998.

Cipeka T., *Ideja hrvatske države u političkoj misli Stjepana Radića*, Alinea, Zagreb 2001.

Čulinović F., *Jugoslavija izmedu dva rata*, Zagreb 1961.

Dr J. Nagy, *Stjepan Radić 1871-1928* [w:] *Seljačke Prosvjete z kolovoza (VIII) 1928*, Zagreb 1928.

Gójski J., *Stronnictwa chłopskie w Europie. Agraryzm – międzynarodowe organizacje chłopskie i rolnicze*, Grudziądz 1938,

Grgič S., *Radić nakon Radića. Stvaranje kulta heroja Stjepana Radića 1928-1934*, „Časopism za Suvremenu Povijest CSP" nr 3, 2010.

Hazler D., *Stjepan Radić – voda i učitelj hrvatskog naroda* [w:] *Hazud. News portal domovine i dijaspore*, Zagreb 2013.

Hrvatska Seljačka Stranka [w:] *Opča enciklopedija*, t. 6, Zagreb 1980.

Jachymek J., *Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie"*, Wydaw. Lubelskie, Lublin 1983.

Janjatović B., *Politički teror u Hrvatskoj od 1918 do 1935 godine*, Zagreb 2002.

Janjatović B., *Stjepan Radić: progoni, zatvori, suđenja, ubojstvo: 1889-1928*, Dom i svijet, Zagreb, 2003.

Jareb J., *Pola stolječa Hrvatske Politike*, Zagreb 1995.

Jelčić D., *Politika i sudbine, eseji, varijacije i glose o hrvatskim političarima*, Zagreb 1995.

Jugosłowiańscy ludowcy w ogniu walki, „Piast" nr 27, 1 VII 1928.

Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Sprawozdanie ekonomiczne z 1927 roku Konsulatu Generalnego Rzplitej w Zagrzebiu, w oprac. M. Grabińskiego; pod red. tyg. „Przemysł i Handel", Ministerstwo Spraw zagranicznych, Warszawa 1929.

Kulundžić Z., *Atentat na Stjepana Radića*, Zagreb 1967.

Kulundžić Z., *Stjepan Radić i njegov republikanski Ustav*, Zagreb 1991.

Leček S., *Chorwacka organizacja oświatowo-kulturalna, „Chłopska Zgoda" 1925-1941* [w:] *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie*, t. 1: *Narodziny i rozwój*, komitet red. J.R. Szaflik i in., Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Pułtusk – Warszawa 2007.

Lojkič M., *Političko djelovanie Stjepana Radicia* [w:] *Portal Hrvatskoga Kulturnog Viječa*, z 13 VIII 2014.

Łakota-Micker M., *Republika Chorwacji na drodze do NATO*, Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki, Polkowice 2011.

Matković H., *Povijest Hrvatske Seljačke Stranke*, Zagreb 1999.

Matković H., *Povijest Jugoslavije (1918-1991-2003). Drugo dopunjeno izdanje*, Zagreb 2003.

Matwiejew G., *Wizyta Stjepana Radicia w ZSRR w 1924 r*. [w:] *Historia i polityka. Studia i rozprawy dedykowane Profesorowi Adamowi Koseskiemu w 65. rocznicę urodzin*, Wyższa Szkoła Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk 2004.

Mikołajczyk S., *Dr Vlatko Maček i jego droga*, „Jutro Polski" nr 12, 5 VIII 1964.

Mirošević F., Šanjek F., Macan T., Perić I., (red.), *Pregled povijesti hrvatskog naroda* od VI. Stoljeća do *naših dana*, Zagreb 1995.

Mužić I., *Stjepan Radić u Kraljevini SHS*, Zagreb 1990.

Mužić I., *Stjepan Radić w Kraljevni Srba, Hrvata i Slovenca*, Zagreb 1988.

Mužić I., *Stjepan Radić u Kraljevini SHS*, Ljubljana, 1987.

Nikolić V., *U službi domovine, studije, ogledi, portreti*, Zagreb 1996.

Očak J., *Stjepan Radić i Rasija* [w:] *Radovi Zavoda za Hrvatsku*, „Povijest Filozofskog Fakulteta Sveučilišta u Zagrebu" nr 25/1992.

Od sanj do řesničnosti. Razvoj slovenske državnosti, Lubljana 2001.

Paszkiewicz J., *Jugosławia w polityce Włoch w latach 1914-1941*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2004.

Pavličević D., *Historia Chorwacji*, Wydaw. Naukowe UAM, Poznań 2004.

Perić I., *Povijest Hrvata*, Zagreb 1997.

Perić I., *Stjepan Radić 1871-1928*, Dom i svijet, Zagreb 2003.

Perovšek J., *Liberalizem in vprašanje slovenstva*, Ljubljana 1996.

Podolak M., *System polityczny Chorwacji* [w:] *Systemy polityczne państw bałkańskich*, red. T. Bichta, M. Podolak, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2012.

Radelić Z., *Hrvatska seljačka stranka 1941-1950*, Zagreb, 1996.

Radić A. i S., *Seljački nauk*, cz. 1 (*HPSS. Hrvatska pučka seljačka stranka*), Zagreb 1936.

Radić S., *Politički spisi*, compiled by Z. Kulundžic, Zagreb 1971.

Radić S., *Politički spisi*, *govori* i *dokumenti*, Zagreb 1995.

Radić Stjepan – političar i pisac (11 VII 1871 – 08 VIII 1928) [w:] *Enciklopedija Slovenije*, t. 4, Ljubljana 1990.

Radićev Sabor 1927-1928. Zapisnici Oblasne skupštine Zagrebačke oblasti, prired. dr Mira Kolar-Dimitrijevič, Zagreb 1993.

Rok 1923 w polityce poszczególnych państw, „Chłopski Sztandar" nr 2, 13 I 1924.

Rudolf H., *Hrvatska na mućilistu*, Zagreb 1992.

S. Radić – političar i pisac [w:] *Opča Encikopedija*, t. 6, Zagreb 1980.

Skowronek J., Tanty M., Wasilewski T., *Słowianie południowi i zachodni VI-XX wiek*, Książka i Wiedza, Warszawa 2005.

Slovenska Kronika XX stoletja 1900-1941, Ljubljana 1995.

Šufflay M., *Izabrani politički spisi*, Zagreb 2000.

Szaflik J.R., *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" 1926-1931*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970.

Szulc W., *Przemiany gospodarcze i społeczne w Jugosławii w okresie międzywojennym 1918-1941*, Wydawn. Nauk. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1980.

Tanty M., *Bałkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, „Książka i Wiedza", Warszawa 2003.

Temeljni nauk ili program Hrvatske Republikanske Seljačke Stranke (HRSS), Zagreb 1922.

Tudman F., *Stjepan Radić u hrvatskoj povijesti* [w:] S. Radić, *Politički spisi, govori i dokumenti,* Zagreb 1995, s. 9-33.

Turkowski R., *Agraryści czechosłowaccy w latach 1899-1935*, cz. 1: *Od narodzin w czasach Cesarstwa Austro-Węgierskiego do rozkwitu w okresie I Republiki*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2012.

Turkowski R., *Agraryści czechosłowaccy w latach 1935-1938-1989*, cz. 2: *Od schyłku działalności w I Republice do emigracyjnej egzystencji na Zachodzie*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2013.

Wyszomirski K., *Życie wsi jugosłowiańskiej*, „Książnica dla Rolników" Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych, Warszawa 1935.

Žurek P., *Chorwacka Partia Chłopska w XX wieku* [w:] *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie*, t. 1: *Narodziny i rozwój*, komitet red. J.R. Szaflik i in., Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Pułtusk – Warszawa 2007.

Summary

Romuald Turkowski – ***Fight of dr. Stjepan Radić of the leader of the Croatian Peasant Party for the safety and the democratic-folk shape of the Kingdom of the Serbia, Croatia and Slovenia (1921-1928)***

In the article was described Stjepan Radić's activity as a political and leader of Croatian Peasant Party in the years 1921-1928. The Author showed his fight for democratic, parliamentary and federally form of Kingdom of Serbia, Croatia and Slovenia. This political system had guarantee political, economic and cultural autonomy of Croatians. The Author payed attention on very expressively character of Radić's activity. It directed to many conflicts with Serbian politicians and government of Kingdom. The Author also showed Radić's input in development of agrarian ideology in first half of XX century.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Marcin Wichmanowski
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Koncepcje kształtowania świadomości patriotycznej chłopów w myśli politycznej Aleksandra Bogusławskiego – polityka polskiego ruchu ludowego

The concepts of shaping the patriotic consciousness of the peasants in the political thought of Aleksander Bogusławski – the politician of the Polish Peasant Movement

Słowa kluczowe:
świadomość patriotyczna, Aleksander Bogusławski, polski ruch ludowy

Key words:
patriotic consciousness, Aleksander Bogusławski, polish peasant movement

Aleksander Bogusławski w artykule *Polska ma miliony świadomych obrońców: Spełnione marzenia patriotów idących między lud*, zamieszczonym w 1946 roku na łamach „Gazety Ludowej" postawił retoryczne pytanie: „Czy lud wiejski spełnił przewidywania tych [...], którzy w nim ostoję niepodległości Polski widzieli? Niewątpliwie tak. [...] gdy wróg zewnętrzny zagroził [...], stanął do walki nie żałując dla Ojczyzny swego życia i mienia", konstatował[1]. W innym numerze tejże gazety

1 A. Bogusławski, *Polska ma miliony świadomych obrońców: Spełnione marzenia patriotów idących między lud*, „Gazeta Ludowa" nr 158, 9 VI 1946, s. 7; zob. K. Przybysz, *Gdy wieś ratowała życie*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2001, *passim*; Biblioteka Naro-

napisał, że chłopi „zawsze żywili i bronili". Udowodnili, że kiedy tylko zaszła potrzeba, byli gotowi do ofiar dla Polski z „życia i mienia". Brali udział w obronie państwa w różnej formie i z dużym zaangażowaniem, w licznych bitwach i na wielu frontach[2]. Bogusławski podkreślił, że postawa chłopów, uwarunkowana stanem ich świadomości narodowej, wywarła w ostatecznym rachunku poważny wpływ na powstanie, odbudowę i obronę państwa polskiego. Na podstawie materiałów źródłowych można stwierdzić, że znaczący wpływ na kształtowanie się chłopskiego patriotyzmu, obok wielu innych czynników, mieli działacze ruchu ludowego, którzy w swych koncepcjach ideologicznych potrzebę posiadania niepodległej ojczyzny połączyli z potrzebą wyzwolenia społecznego i politycznego chłopów.

Na przełomie XIX i XX wieku na arenę życia społecznego zaczęli wkraczać aktywni przedstawiciele chłopskiej społeczności, którzy powoli zastępowali pokolenie działaczy i polityków pochodzenia szlacheckiego. Pojawiły się elity chłopskie, początkowo lokalne, później ogólnokrajowe. To głównie one kontynuowały działalność narodowo-niepodległościową w środowisku wiejskim. Chłopi, kultywując ojczysty język, rodzime obyczaje, religię, broniąc się przed wywłaszczeniem z ziemi przodków, stanowili trwały fundament polskości. Większość chłopów, zachowując odrębność narodową, często nawet uczestnicząc w obronie „swojej" polskości, nie uświadamiała sobie potrzeby walki o odbudowę niepodległego państwa polskiego. Na kwestię niepodległości patrzyli przez pryzmat spraw społecznych i restytucją Polski szlacheckiej nie byli zainteresowani, ponieważ generalnie, szlachta nie uznawała ich za współobywateli. Bez masowego zaangażowania się w walki narodowowyzwoleńcze najliczniejszej części narodu wywalczenie i utrzymanie niepodległości było niemożliwe. Wieki pańszczyzny i poddaństwa wywierały dominujący wpływ nie tylko na kształtowanie się antagonizmów społeczno-ekonomicznych między wsią a dworem, ale i na stosunek chłopów do szlacheckiej Rzeczypospolitej[3].

Czynnikiem hamującym rozwój świadomości narodowej chłopów był wszechobecny analfabetyzm i mit monarchy – dobroczyńcy, który „zniósł pańszczyznę i obdarzył ich prawami i wolnością". Dla nich Polakami byli panowie, chłopi nie utożsamiali się z Polakami. Chłop był „tutejszy", „miejscowy", czuł się przynależny jedynie do wspólnoty parafialnej. Z postępem oświaty, czytelnictwa gazet, książek, ukazujących dzieje Polski i bohaterstwa Polaków, chłop z „cysarskiego

dowa w Warszawie (dalej: BN), Zbiory Specjalne: Pamiętniki i relacje w zbiorach BNW, akc. 10207, W. Bogusławski, Aleksander Bogusławski: Zarys życia i działalności publicysty i działacza ruchu ludowego (1887-1963), wraz z dodatkiem pt. „Publicystyka Aleksandra Bogusławskiego w latach 1909-1948. Zarys syntetyczny, oprac. W. Bogusławski, sierpień 1970 – styczeń 1971, mps, k. 75.

2 A. Bogusławski, *Zawsze żywią i bronią*, „Gazeta Ludowa" nr 146, 28 V 1946, s. 3.

3 J. Molenda, *Rola ruchu ludowego w odbudowie niepodległości Polski*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego" (dalej: RDRL), 1968, nr 10, s. 10-12.

Mazura" stawał się Polakiem. Jednostki, a nawet całe gromady w pewnych okolicach, zdobywały świadomość swojej tożsamości narodowej pouczeni, że Polska to nie tylko panowie, których tak się bali, ale również chłopi, którzy stanowili większość.

Prawie wszystkie środowiska polityczne „umocnienie sił narodowych" wiązały z włączeniem mas chłopskich w czynne życie narodowe. Miała temu służyć codzienna praca organiczna, wspomagająca rozwój cywilizacyjny tej warstwy. Rozwój świadomości narodowej, a także aktywności obywatelskiej chłopów były uwarunkowane poziomem ich oświaty, zamożności i cywilizacji. Najwcześniej na poglądy chłopów miały wpływ założenia ideowe ruchu narodowego, który na ziemiach polskich prowadził, począwszy od końca XIX wieku, szeroką akcję oświatową poprzez prasę dla wsi, organizacje społeczno-ekonomiczne i kulturalno-oświatowe[4].

Mocne wrażenie na budzących się pod względem narodowym chłopach wywarła polska literatura historyczna, podkreślał Aleksander Bogusławski. Najświatlejsi chłopi szukali związku z narodem, a gdy odnaleźli osnowę łączącą ich z nim, pieczołowicie ją pielęgnowali, wzmacniali i włączali do swoich idei przewodnich[5]. Chłop z zaboru rosyjskiego, pisząc do „Bartosza" w 1915 roku, zaznaczył, że „znajdują się jeszcze w niektórych wsiach głuptacy, którzy nic więcej nie znają, prócz moskiewskiego »cysarza« [...], ale są to rzadkie przypadki. Ogół słucha chętnie mów, które dają obraz Niepodległej Polski i czyta gazety w tym duchu pisane" – wspominał Bogusławski[6].

Nieporównywalny był stan świadomości chłopów jako zbiorowości w końcu XIX wieku i u progu niepodległości. Odzyskanie niepodległości wywołało ożywienie polityczne chłopów i stworzyło sprzyjające warunki dla dalszego rozwoju ich świadomości narodowej, społecznej i politycznej. Chłopi w swej masie zachowali polski język, wiarę katolicką i ziemię. To bardzo ważne elementy wspólnoto- i narodotwórcze, niezwykle silnie kształtujące tożsamość i kulturę wspólnoty.

Od początku 1919 roku ludowe gazety zamieszczały artykuły i listy chłopów, w których przejawiała się wielka obawa o los narodu polskiego i niedawno odzy-

4 J. Słomka, *Pamiętniki włościanina. Od pańszczyzny do dni dzisiejszych*, oprac. W. Stankiewicz, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1983, s. 7; Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie (dalej: AZHRL), Zespół wspomnień i życiorysów, A. Bogusławski, Wspomnienia (dalej: ABW), t. 1, sygn. P-30 (PL-30), s. 3.

5 J. Borkowski, *Aleksander Bogusławski – współtwórca wiejskiego ruchu młodzieżowego*, „Rocznik Ruchu Młodowiejskiego" 1987, nr 2, s. 183; J. Słomka, *Pamiętniki włościanina*..., s. 165; AZHRL, ABW, t. 1, sygn. P-30, s. 13; H. Brodowska-Kubicz, *Drugie popańszczyźniane pokolenie chłopów w Polsce* [w:] *Wieś – chłopi – ruch ludowy – państwo. Księga Pamiątkowa Profesora Józefa Ryszarda Szaflika*, red. nauk. A. Kołodziejczyk, Zarząd Główny LTNK, IH UW, Warszawaa 1996, s. 43; J. Rączkowski, *Wśród polityków i artystów (ze wspomnień redaktora)*, oprac. W. Stankiewicz, M. Wronkowska, Warszawa 1963, s. 247; W. Witos, *Moje wspomnienia*, oprac. A. Czubiński i in., Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1978, s. 158-159.

6 *Korespondencja*, „Bartosz" nr 7, 1 V 1915, s. 5.

skanej ojczyzny. Ludowcy zwrócili się do chłopów z apelem, by zorganizowali się przy odbudowie wsi ze zniszczeń, a w 1920 roku, by poparli ogłoszoną przez rząd pożyczkę na odbudowę kraju i prowadzenie wojny na wschodzie. Chłopi zareagowali na apele pozytywnie. Przekonują o tym ich wspomnienia opublikowane na kartach *Pamiętników chłopów*[7]. W obliczu wojny polsko-bolszewickiej, gazety ludowe donosiły: „[...] nie ma dziś chłopa, pana, robotnika, są tylko synowie jednej matki, »którzy bronić mają drogiej ziemi«"[8]. Wśród chłopów byli tacy, którzy z własnym koniem i sprzętem wstępowali w 1920 roku do polskiego wojska. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej wielu chłopów, głównie młodych, było już świadomych swej roli i znaczenia w kształtowaniu losów Polski i narodu polskiego. Biorąc udział w wojnie, spełnili jeden z najważniejszych obowiązków względem państwa, jakim była troska o utrzymanie niepodległości ojczyzny. Chłopi, walcząc o Polskę, byli nie tylko świadomi sprawy narodowej, ale odznaczali się również dużym poczuciem odpowiedzialności za odbudowę zniszczonego kraju[9].

Jako element pracy narodowo-niepodległościowej Bogusławski postrzegał krzewienie oświaty wśród ludu wiejskiego. Pochodził z Królestwa Polskiego i pierwszy okres jego działalności przebiegał na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim. Praca Bogusławskiego jako nauczyciela wiejskiego, publicysty i ludowca związana była ściśle z budzeniem świadomości narodowej chłopów. Ważnym elementem jego refleksji ideologicznej była analiza dziejów Polski. Podkreślił to, pisząc: „Historia wykazuje nam, jakie błędy popełniono w przeszłości i jak się one na życiu przyszłych pokoleń odbiły"[10]. Odczuwanie przez niego i interpretowanie przeszłości, a szczególnie tych fragmentów, które pełniły kreatywną rolę w ogólnej ideologii ludowej, związane było ściśle z potrzebą budzenia świadomości narodowej chłopów. Zainteresowanie Bogusławskiego historią i eksponowanie jej w myśli politycznej nie było jedynie wyrazem neutralnych zainteresowań poznawczych, lecz w pełni uświadomionym środkiem kształtowania postaw światopoglądowych chłopów.

Bogusławski szukał inspiracji ideowych, szczególnie w okresie przed odzyskaniem niepodległości, w historycznych doświadczeniach narodu polskiego, które sprzyjały umacnianiu sił i aspiracji narodowych oraz podtrzymywały wolę walki[11].

7 H. Brodowska, *Chłopi o sobie i Polsce. Rozwój świadomości społeczno-narodowej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1984, *passim*.

8 A. Juszczyk, *Szczucin – sprawozdanie z wiecu*, „Piast" nr 34, 22 VII 1920, s. 18.

9 H. Brodowska-Kubicz, *Drugie popańszczyźniane*..., s. 51; F. Wójcik, *Do Braci włościan rolników*, „Piast" nr 45, 10 XI 1918, s. 6; A. Ślusarczyk, *Gdy Polska powstaje*, tamże, s. 9.

10 J. Młot, *Jak uczyć się historii*, „Drużyna" nr 4, 15 II 1913, s. 53-54.

11 Seria artykułów A. Bogusławskiego, dotyczących zagadnienia ukazywała się pod wspólnym tytułem *Sprawy polskie* w kolejnych numerach „Drużyny": nr 2, 11 I 1914, s. 12-13; nr 3/4, 25 I 1914, s. 24-24; nr 13, 29 III 1914, s. 95-96; nr 16, 19 IV 1914, s. 119-121; nr 24, 14 VI 1914, s. 166-168.

Zwracając się do chłopów, w jednym z artykułów napisał: „Nie zapominajmy nigdy, że jesteśmy potomkami wolnego niegdyś narodu, który przez tysiąc lat miał swoje własne państwo”[12]. Przeszłość traktował z szacunkiem, bez przyzwolenia jednak na powielanie błędów, które doprowadziły do upadku państwa. Przypominał: „W tysiącletnim okresie dawnej Polski widzimy wiele zalet i wad. Widzimy bohaterstwo, mądrość stanu, wysokie poczucie sprawiedliwości – widzimy także samolubstwo klas rządzących, swawolę, ciemiężycielstwo, ba, nawet zdradę [...]”[13]. Uważał, że „Wziąć z tych wspomnień winniśmy oczywiście to, co jest najlepsze, a odrzucić warcholstwo i wszystko to, co nas do upadku doprowadziło”[14].

W okresie zaborów pielęgnowanie tradycji narodowych stanowiło, zdaniem Bogusławskiego, niezbędny warunek odrodzenia Polski. Podkreślał, że „[...] gdyby naród nasz zapomniał o swej przeszłości, gdyby posłusznie wypełniał wolę zaborców, gdyby zapomniał o polskości i przyjmował obcy język i narodowość – nie byłoby nigdy Polski wolnej. Na szczęście nie stało się to”[15]. W historii poszukiwał związku chłopów z narodem i zwracał uwagę na znaczenie ich historycznej edukacji w pozyskiwaniu dla teraźniejszości i przyszłości. Publicystykę historyczną traktował jako część akcji oświeceniowej. Dzięki publicystom, którzy nawiązywali w artykułach do dziejów ojczystych, historia pełniła wyjątkowo ważne funkcje ideowe; wiązała przeszłość z czasem teraźniejszym i przyszłym. Bogusławski przekonywał w swych artykułach, że „[...] gdy nasza wiedza [...] wzbogacona doświadczeniem przyszłych pokoleń – będzie głębsza, to na samodzielną pracę prędzej się zdobędziemy”[16].

Poziom wiedzy z zakresu polskiej historii był wśród chłopów bardzo niski, co hamowało rozwój ich świadomości narodowej. W Królestwie Polskim wiejska szkoła poddana rusyfikacji nie spełniała funkcji wychowania w duchu patriotycznym, a propaganda rosyjska przekonywała chłopów, że uwłaszczenie, samorząd gminny to dobrodziejstwa dane im przez cara. „Ludzie ciemni uwierzyli twierdzeniom urzędników rosyjskich, sławiących łaskawość i ojcowską opiekę cara”[17].

12 A. Bogusławski, *Żebractwo a godność ludzka*, „Polska Ludowa” nr 18, 12 III 1916, s. 2.

13 Tenże, *Wypleńmy jad z duszy*, „Siew” nr 2, 14 I 1923, s. 3.

14 Tenże, *Co nam mówią wskazania dziejów Polski*, „Wyzwolenie” nr 38, 22 IX 1918, s. 338.

15 J. Młot, *W setną rocznicę*, „Wyzwolenie” nr 41, 14 X 1917, s. 397.

16 Tenże, *Jak uczyć się historii*, „Drużyna” nr 4, 15 II 1913, s. 53-54; tenże, *Sprawy polskie*, tamże, nr 26, 23 XII 1913, s. 362.

17 Cyt. tenże, *Prawda o uwłaszczeniu*, „Polska Ludowa” nr 2, 31 X 1915, s. 2-3. Jak zauważył Stanisław Dąbrowski, polityka rusyfikacyjna władz miała swój specyficzny aspekt chłopski. Stałą jej tendencją było rozwijanie propagandy antyszlacheckiej i antypolskiej, toteż lojalność chłopów z Królestwa wobec cara wynikała nie z serwilizmu, lecz z braku zainteresowania sprawami narodowymi. Zob. S. Dąbrowski, *Aktywność polityczna chłopów polskich w końcu ubiegłego i w bieżącym stuleciu (zarys problematyki)* [w:] *Pokolenia i portrety: Wzór osobowy ludowca w XX wieku*, red. A. Wójcik, W. Paruch, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000, s. 64.

Bogusławski zwrócił uwagę, że w tamtym okresie „Najważniejszym zadaniem przejawiającym się tak w legalnej, o ile to było możliwe, prasie i działalności, jak również w podejmowanej pracy nielegalnej – była walka o duszę chłopską. Chodziło o to, czy tak gorliwie podejmowane przez władze rosyjskie próby pozyskania chłopów dla państwowości rosyjskiej i przeciwstawienia ich wszelkim dążeniom do niepodległości Polski – zostaną uwieńczone sukcesem, czy też odwrotnie, chłopi pozyskani zostaną dla idei niepodległościowej, a nawet staną się podstawową siłą w tej walce”[18].

W publicystyce Bogusławskiego inspirowanej historią i literaturą przeplatały się hasła pozytywistów z hasłami narodowowyzwoleńczymi romantyków; „Naród polski [...] niech tylko poczuje swoją siłę, odrodzi się szybko i z martwych powstanie. [...] Po każdej klęsce rodzą się nowi obrońcy; wznoszą dumnie czoło i znów o zerwaniu pęt niewolniczych marzą”. W rozważaniach historiozoficznych powoływał się na twórczość Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, gdzie klęski powstań i polskie dążenia niepodległościowe spotkały się z pokrewnymi dążeniami innych narodów. Pierwiastki romantyzmu zauważa się w jego poglądach na znaczenie ludu oraz gorliwość w sprawach narodowych, a hasła pozytywistów – na wskazaniach potrzeby pracy i oświaty z ludem i dla ludu[19].

Nawiązywał również do nurtów reformatorskich, które sprawę wyzwolenia narodowego łączyły z wyzwoleniem społecznym chłopów. Często odwoływał się do zasad Konstytucji 3 maja i wskazywał, że jej twórcom przyświecało „[...] dążenie do przyznawania wpływu na władzę coraz szerszym masom, a [...] myśl o swobodzie łączyła się [...] z dążeniem do oparcia tej swobody o jak najszersze masy ludu”[20]. Przedstawiał bohaterstwo Tadeusza Kościuszki, który sprawę niepodległo-

18 A. Bogusławski, *Materiały do historii ruchu ludowego: Szkic dziejów ruchu ludowego w byłej Kongresówce*, „Chłopski Świat” nr 2, III 1939, s. 64-65; zob. J.R. Szaflik, *O rząd chłopskich dusz*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976, *passim*; J. Molenda, *Chłopi, naród, niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, „Neriton”, Instytut Historii PAN, Warszawa 1999, s. 134-135; J.R. Szaflik, *Czynniki kształtujące świadomość narodową chłopa polskiego w końcu XIX i w początkach XX wieku*, cz. 2: *Wpływ działalności ruchu ludowego na świadomość narodową chłopów*, „Przegląd Humanistyczny” 1983, nr 4, s. 43-82.

19 R. Wapiński, *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, „Arche”, Gdańsk 1997, s. 81-86, 94; A. Wójcik, *Praca organiczna jako droga realizacji polskiej myśli politycznej na przełomie XIX i XX wieku w ujęciu wybranych ruchów* [w:] *Wizje i realia: Studia nad realizacją polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. W. Paruch, K. Trembicka, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, s. 101, 109-110; A. Bogusławski, *O Konstytucji 3-go Maja*, Lublin 1916, s. 4; tenże, *Co nam mówią wskazania dziejów Polski*, „Wyzwolenie” nr 38, 22 IX 1918, s. 337-338; tenże, *Dawniej – a dziś*, „Zorza” nr 32, 8 VIII 1912, s. 502-505; tenże, *Co niosła Polsce Konstytucja 3-go Maja*, „Drużyna”, 1 V 1920, nr 18, s. 1-4; tenże, *Przygotowanie i uchwalenie Konstytucji 3-go Maja*, „Polska Ludowa” nr 25/26, 7 V 1916, s. 1-4; tenże, *Dzielna obrona*, „Zorza” nr 6, 9 II 1911, s. 103-104.

20 Tenże, *Co nam mówią...*, s. 337.

ści łączył z wyzwoleniem chłopów. Zwrócił uwagę, że ideę wyzwolenia ojczyzny i praw dla chłopów głosił w 1863 roku Rząd Narodowy, który zapowiadał: „[...] ziemia uprawiana przez włościan staje się ich własnością”[21]. Bogusławski przypominał też o udziale chłopów na przestrzeni dziejów w zrywach narodowych. Podkreślał ich zasługi w zachowaniu języka, wiary, ziemi i tradycji ojców. Gdy zagłębiał się w dzieje dawnej Polski, akcentował udział chłopów w walce z zaborcą i ich patriotyczną postawę[22]. W okresie przed odzyskaniem niepodległości zawarte w jego publicystyce dygresje historyczne miały „ogrzewać”, wzmacniać poczucie narodowe chłopów, dodawać otuchy i nakłaniać do walki zbrojnej.

Na sposobie myślenia Bogusławskiego o minionych epokach zaciążyło w znacznym stopniu piętno I wojny światowej. W latach 1914-1918 na głównym miejscu stawiał wiarę w znaczenie ludu jako siły militarnej, a jego myśl polityczna zdeterminowana była zbrojną walką narodowowyzwoleńczą, do której chciał włączyć chłopów. Przez uświadamianie im związku z narodem i dając nadzieję wolności, liczył na to, że wzbudzi uczucia patriotyczne. Nawoływał, by „[...] nie upadać na duchu, lecz do wolnej Polski dążyć wszelkimi siłami. Ta okropna wojna musi nas wyzwolić z węzłów niewoli”. Starał się zmienić chłopskie wyobrażenie o Polsce, która – podkreślał – należy do całego narodu, a więc do nich również[23]. Koncepcje Bogusławskiego inspirowane przeszłością uświadamiały, jak ważne miejsce w dziejach kraju zajmował lud polski.

Świadectwa myśli politycznej Bogusławskiego z okresu zaborów wskazują, jak wielką uwagę przywiązywał do szeroko rozumianej pracy narodowej. Na całe jego życie, światopogląd i pracę, decydujący wpływ miały zasady ugruntowane w tajnych organizacjach młodzieżowych, „walki o polską szkołę, o wolność itd.”. Walka z władzą carską, „pochłonęła [...] nasze uczucia w pracy i poświęcenia dla dobra ogólnego. Nasze osobiste życie stawało się mniej ważne [...]. Tym uczuciem [...] była miłość ojczyzny, ludu i praca dla jej podźwignięcia”. Jak wspominał, co można uznać za credo jego życia i działalności, w jego dążeniach i przedsięwzięciach, dominującą rolę odgrywała „służba ojczyźnie, narodowi, a przede wszystkim ludowi wiejskiemu tak, jak w danym momencie ją rozumiałem”[24].

Nasilona w latach 1912-1914 propaganda niepodległościowa w środowisku krakowskim, z którym związany był w owym czasie Bogusławski, działalność w Na-

21 Tenże, *Prawda o uwłaszczeniu*, „Polska Ludowa” nr 2, 31 X 1915, s. 2.

22 Tamże, s. 2-3; tenże, *Przygotowanie i uchwalenie Konstytucji...*, s. 1-4; tenże, *Materiały do historii...*, s. 63-67; tenże, *Co nam mówią...*, s. 337-338; tenże, *Służmy państwu polskiemu*, „Wyzwolenie” nr 10, 18 III 1917, s. 114; tenże, *W dniu 3-cim Maja*, tamże, nr 17, 29 IV 1917, s. 180-181; tenże, *W setną rocznicę*, tamże, nr 41, 17 X 1917, s. 397-398; tenże, *Artur Grottger*, tamże, nr 51, 23 XII 1917, s. 480-481; tenże, *Co niosła...*, s. 1-4.

23 Tenże, *Nie dajmy się wyzyskiwać*, „Polska Ludowa” nr 33, 25 V 1916, s. 3.

24 AZHRL, Zespół wspomnień i życiorysów, sygn. P-133, A. Bogusławski, Jak zostałem współpracownikiem pism: „Zorzy”, „Wiadomości Codziennych”, „Drużyny”, „Tygodnika Polskiego”, „Ludu Polskiego” w latach 1909-1914, s. 36-37.

rodowym Związku Chłopskim, Związku Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie" i Drużynach Strzeleckich skierowała jego myśl w kierunku militarnej walki z zaborcą. Stała się ona aktualna, gdy państwa zaborcze znalazły się w konflikcie, a głoszona idea czynu zbrojnego zyskała powszechne poparcie. Sprawy społeczno-polityczne zaczęły odgrywać rolę drugoplanową. Współpracował z „Ludem Polskim", pismem NZCh, „wybitnie patriotycznym i społecznym, podnoszącym wartość chłopów w narodzie", którego celem było zaszczepienie wśród chłopów idei walki narodowowyzwoleńczej. Pismo powstało „w okresie niespokojnym, kiedy stosunki między Rosją a Austro-Węgrami były naprężone, że groził wybuch wojny"[25]. Umieszczane w prasie ludowej hasła („Jest w ludzie siła niespożyta!", „Zbawienie leży pod siermięgą, [...] gdy odrodzenie Ojczyzny na barkach Ludu spoczęło" itp.) oraz tematyka artykułów miały spowodować wzrost uczuć patriotycznych chłopów i zaangażowanie w czyn zbrojny[26].

Opowiedział się za orientacją proaustriacką przekonany, że Polacy, biorąc udział w walce przeciw Rosji, wyzwolą się spod jej panowania, a od państw centralnych uzyskają zgodę na określoną samodzielność w tworzeniu zrębów organizacji państwowej. Równocześnie związał się personalnie i ideowo z obozem niepodległościowym reprezentowanym przez Piłsudskiego i brał udział w rozbudowie jego zaplecza politycznego[27].

Bogusławski był przekonany, że zaangażowanie czynne chłopów z Królestwa w wojnę z Rosją przyspieszy zdobycie niepodległości. Okazało się jednak, że czyn zbrojny był mało powszechny wśród mieszkańców Królestwa[28]. Dlatego, jego zdaniem, działalność ideologiczną należało skierować na tory agitacyjno-propagandowe; zagrzewać chłopów do wstępowania w szeregi Legionów, organizować ogniwa POW. Miał nadzieję, że akcja przyniesie rezultaty, jeśli przekona się ich do wizji przyszłego państwa polskiego. Uświadamiał chłopom, że własne państwo, obok wartości narodowych (zachowanie języka, obyczajów, tradycji, religii), powinno doprowadzić do realizacji ich postulatów klasowych. Nie przestawał zachęcać chłopów do aktywnej pracy również na płaszczyznach cywilnych, między innymi szkolnictwa i oświaty, sądownictwa, administracji, gospodarki[29].

25 Tamże, s. 130, 135.

26 Tamże, s. 131-132; tenże, *Ruch ludowy w czasie wojny 1914-1918 w Królestwie Polskim w świetle wspomnień*, cz. 1, „RDRL" 1959, nr 1, s. 262-287.

27 AZHRL, Życiorysy, sygn. P-221, R. Wasilewski, Wspomnienie o Aleksandrze Bogusławskim, mps, s. 4-5; zob. *Czym jest i do czego dąży Narodowy Związek Chłopski: Program Narodowego Związku Chłopskiego z lipca 1915 roku* [w:] S. Lato, W. Stankiewicz, *Programy stronnictw ludowych. Zbiór dokumentów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 130-133; A. Bogusławski, *Ruch ludowy w czasie wojny 1914-1918*..., s. 281-289.

28 Zob. W. Sieroszewski, *Mobilizacja* [w:] *Legiony na polu walki: Działania Pierwszego Pułku Legionów na lewym brzegu Wisły w sierpniu i wrześniu 1914 r. Relacje uczestników*, oprac. W. Tokarz, Piotrków 1916, s. 38-40.

29 AZHRL, sygn. P-221, R. Wasilewski, Wspomnienie o..., s. 12; J. Młot, *Nie dajmy się wyzyski-*

Związany z lewicą niepodległościową Bogusławski dowodził w swej publicystyce, że o odrodzeniu państwa zadecydują nie tylko dyplomacja i sojusze z mocarstwami, ale przede wszystkim walka narodu polskiego. Pragnął, aby włączyła się w nią najliczniejsza jego część – chłopi. Uważał, że „Byłoby to wielkie osłabienie Polski, gdyby lud nie wziął udziału w jej budowaniu i obronie [...]"[30].

Bogusławski twierdził, że przyszła Polska nie może odrodzić się jako stanowa, szlachecka, gdyż „[...] polityka naszych panów doprowadzić może do nowego upadku, jak już raz doprowadziła. [...] dosyć Polski szlacheckiej. Polska musi być ludowa, bo lud jest jej najważniejszą siłą i podstawą", stwierdził w artykule *Liczmy na siebie* zamieszczonym w „Polaku" nr 11 z 1918 roku[31]. Fundamentu do budowania niepodległości szukał w warstwach ludowych, ponieważ one stanowiły „rdzeń i siłę narodu" i „miały najmocniej zaznaczone, niespaczone cechy narodowej kultury". Przekonywał, że walcząc o państwo polskie, należy mieć na względzie takie, w którym lud miałby decydujący wpływ na rządy, co według programów stronnictw ludowych oznaczało Polskę Ludową; „Chcemy Polski, która by [...] była nową pod względem porządku społecznego, odrodzoną przez lud i dla ludu"[32].

Aleksander Bogusławski głosił, że niepodległość i własne państwo jest najważniejszym celem narodu polskiego, w tym jego większości – chłopów. Dalszy ich los był uzależniony od odzyskania niepodległości. Państwo i jego instytucje wytyczają bowiem cele społeczeństwa i są głównymi ośrodkami życia politycznego. W nowoczesnym państwie „naród uważa instytucje państwowe za swoje organa stojące na straży jego interesów i pilnujące ładu w społeczeństwie"[33]. W państwie demokratycznym i praworządnym chłop mógł się stać chłopem – obywatelem, wpływa-

wać, „Polska Ludowa" nr 33, 25 VI 1916, s. 3; AZHRL, Opracowania, sygn. O-35a, tenże, Prasa nielegalna ludowa 1905-1918: Wybór treści, mps, s. 35-38, 44, 83, 86, 118, 127, 141; tenże, *Nauczycielstwo a lud wiejski*, „Sprawy Szkolne i Oświatowe" dodatek do „Wyzwolenie" nr 34, 25 VIII 1918, s. 1; tenże, *O sądy gminne*, „Wyzwolenie" nr 36, 8 IX 1918, s. 223; tenże, *Co mają robić sejmiki*, tamże, nr 7, 17 II 1918, s. 64-65; tenże, *Spółki rolniczo-handlowe*, tamże, nr 34, 25 VIII 1918, s. 305-306; tenże, *Jakie są stowarzyszenia współdzielcze?*, tamże, nr 8, 24 II 1918, s. 77-78; tenże, *Jak podnosić znaczenie ludu wiejskiego*, tamże, nr 22, 2 VI 1918, s. 205-206; tenże, *Służmy państwu polskiemu...*, s. 114; tenże, *Stowarzyszenia budowlane*, tamże, nr 19/20, 19 V 1918, s. 188-189; tenże, *Dlaczego lud polski emigruje*, tamże, nr 13, 31 III 1918, s. 128-130.

30 J. Młot, *Najpewniejszy sprzymierzeniec*, „Wyzwolenie" nr 14, 7 IV 1918, s. 139-140; tenże, *Sprawiedliwość musi zwyciężyć*, tamże, nr 36, 8 IX 1918, s. 222.

31 AZHRL, sygn. O-35a, A. Bogusławski, Prasa nielegalna ludowa 1905-1918: Wybór treści, s. 93.

32 *Od redakcji*, „Bartosz" nr 1, 1 III 1915, s. 1; *Od redakcji*, „Polska Ludowa" nr 1, 21 X 1915, s. 1; *Od redakcji*, „Chłopska Dola" nr 1, VI 1916, s. 1; A. Bogusławski, *O jaką Polskę walczymy*, „Polak" nr 1, VII 1916, s. 9-11.

33 J. Młot, *Naród a państwo*, „Drużyna" nr 39, 27 IX 1919, s. 2-3; tenże, *Jakie są ustroje rządów państwowych*, tamże, nr 21, 24 V 1919, s. 4-5; tenże, *Jakie są ustroje rządów państwowych: Republika*, tamże, nr 22, 31 V 1919, s. 4-5; A. Bogusławski, *Rządy w państwie współczesnym: Wstęp*, tamże, nr 13, 27 III 1920, s. 5.

jącym na bieg wydarzeń państwowych i zmieniającym oblicze wsi[34]. Suwerenne państwo było niezbędne, aby podjąć walkę o kardynalne prawa dla ludu – prawo do rządu i prawo do ziemi. W artykule opublikowanym w „Polaku" z 1917 roku napisał: „[...] pomimo dzielącego Kordonu, wśród ludu wiejskiego [...] budzi się [...] tęsknota do własnej niepodległości, do wolnej Polski Ludowej"[35].

Obowiązki względem kraju i społeczeństwa Bogusławski pojmował zarówno w płaszczyźnie obrony jego wolności, niepodległości, jak i przestrzegania obowiązujących norm prawnych, twórczej pracy, zachowań i działań wspierających budżet państwa[36]. U progu II Rzeczypospolitej stronnictwa chłopskie stanęły na gruncie odbudowy niepodległego państwa oraz utrwalenia i obrony niezawisłości Polski. Bogusławski szczególnie mocno akcentował potrzebę organizowania się chłopów do działań i aktywnego ich udziału w budowaniu i umacnianiu państwowości polskiej. Troskę o państwo stawiał ponad partykularne, grupowe interesy. Wybór taki był rezultatem dominującego w myśli politycznej ludowców przekonania o nadrzędnej wartości państwa[37]. W latach 1919-1920, w okresie spontanicznego i usilnego żądania przez chłopów ziemi, zarówno PSL „Wyzwolenie", jak i PSL „Piast" oddziaływały uspokajająco na wieś. Przekonywano chłopów, że powinni wykazać cierpliwość i czekać na otrzymanie ziemi w majestacie prawa. Maciej Rataj w pamiętnikach napisał: „Rewolucja rosyjska była jeszcze zbyt świeża, skutki jej ujemne zbyt mało widoczne, by nie oddziaływała na umysły w Polsce, by nie animowała gorętszych żywiołów na wsi [...]", a gdy mówiono „[...] o przeprowadzeniu reformy przy pomocy kos i kłonic, to nie były to – tylko zwroty retoryczne"[38].

Jak większość polityków ludowych, Bogusławski podporządkowywał interesy klasowe chłopów sprawie zabezpieczenia i utrwalenia odzyskanej niepodległości. Ponad interesy warstwy chłopskiej stawiał dobro własnego państwa i lojalność wobec niego. Obawiając się zagrożenia niepodległości w wypadku rewolucji i wojny domowej, co w ówczesnej sytuacji nie było pozbawione podstaw, uważał, że ruch agrarny chłopów należy utrzymać w ramach legalnych. Wskazując na zasadność dążeń chłopów, równocześnie podkreślał konieczność widzenia ich zamierzeń i aspiracji na tle i w powiązaniu z celami państwowo-narodowymi[39].

Pod koniec I wojny światowej Bogusławski zwrócił się do chłopów, by wzięli udział w odbudowie wsi i poparli ogłoszoną przez rząd pożyczkę na odbudowę

34 A. Zakrzewski, *Państwo w programach stronnictw ludowych* [w:] *Państwo w polskiej myśli politycznej*, red. W. Wrzesiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988, s. 136.

35 AZHRL, ABW, t. 2, sygn. P-31, s. 49; J. Młot, *Ludowcy galicyjscy*, „Polak" nr 8, XI 1917, s. 62.

36 Tenże, *Poznajmy prawa i potrzeby państwowe*, „Drużyna" nr 3, 17 I 1920, s. 7-9.

37 Tenże, *Nie zaniedbujmy się*, „Wyzwolenie" nr 30, 28 VII 1918, s. 271-272; tenże, *Do czego dążyć co czynić*, tamże, nr 42, 20 X 1918, s. 361; tenże, *Kto ma rządzić w Polsce*, tamże, nr 17, 28 IV 1918, s. 167-168.

38 M. Rataj, *Pamiętniki 1918-1927*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1965, s. 51-52.

39 J. Młot, *Sprawy polskie: Dlaczego powinniśmy znać nasze sprawy*, „Drużyna" nr 26, 23 XII 1913, s. 362.

kraju i prowadzenie wojny na wschodzie, chociaż „pańskie rządy" nie spieszyły się z przeprowadzeniem reform społecznych[40]. Błażej Stolarski, działacz i polityk związany z PSL „Wyzwolenie", występując w Sejmie Ustawodawczym powiedział: „Lud da ochotnie państwu polskiemu podatek krwi i mienia, bo on tą ziemię uważa za ojcowiznę swoją i chce, aby ta ojcowizna ludowa była dobrze zagospodarowana i rządna na wewnątrz – a na zewnątrz szanowana"[41].

Ofiarność chłopów dla państwa polskiego zrodziła się z obawy przed jego utratą, zwłaszcza w czasie wojny polsko-bolszewickiej. W obliczu klęski polskiego wojska na froncie i zbliżającej się w kierunku Warszawy Armii Czerwonej, Bogusławski wzywał do spełnienia obowiązku obrony ojczyzny[42]. Na łamach gazet ludowych została opublikowana odezwa rządu do narodu z 5 sierpnia 1920 roku, podpisana przez ludowego premiera Wincentego Witosa, a także innych polityków ludowych – ministrów Juliusza Poniatowskiego i Macieja Rataja: „Krew nasza, siły nasze, walka nasza dla ojczyzny drogiej. Do broni Polacy!". W prasie wzywano: „Kto Polakiem [...] niech spełni święty obowiązek i idzie w bój lub składa broń, złoto, srebro lub zapisuje jak najwięcej na pożyczkę"[43].

Aleksander Bogusławski wstąpił do wojska jako ochotnik. Po latach wspominał: „Uważałem [...], że nie wystarczy zachęcać do poświęcenia życia, a sam [...] pozostawać na tyłach w redakcji. Dlatego też poszedłem ochotniczo do wojska"[44]. Gazety ludowe, wzywając chłopów do udziału w wojnie, informowały o ludowcach na froncie: „[…] by czynem dać przykład innym i żeby móc najwięcej dać z siebie Ojczyźnie, bo oddawać jej życie – cały szereg [...] ludowców wstąpiło do wojska i walczą na froncie jako ochotnicy. [...] bronią ziemi polskiej: [...] Aleksander Bogusławski (Młot), [...]", który był wśród nich[45]. Ten czyn i obowiązek obywatelski Bogusławski łączył z poczuciem patriotyzmu, aż do gotowości złożenia ofiary z własnego życia. Wojna nowo powstałego państwa polskiego, jak zauważyła Helena Brodowska, powołując się na pamiętniki chłopów, budziła wśród nich wiele

40 A. Wójcik, *Myśl polityczna Stanisława Augusta Thugutta (1873-1941)*, Wydaw. UMCS, Lublin 1992, s. 214; J. Młot, *Stowarzyszenia budowlane*, „Wyzwolenie" nr 19/20, 19 V 1918, s. 188-189; tenże, *Nie zaniedbujmy się*, tamże, nr 30, 28 VII 1918, s. 271-272.

41 Z. Hemmerling, *PSL „Wyzwolenie" w parlamentach II Rzeczypospolitej 1919-1931*, Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa1990, s. 306.

42 A. Bogusławski, *Wieś polska w obronie państwa*, „Nasza Drużyna" nr 5, 9 VII 1920, s. 3.

43 J. Jachymek, *Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie" 1918-1931*, Wydaw. Lubelskie, Lublin 1983, s. 197; *Ojczyzna w niebezpieczeństwie i potrzebie*, „Ludowiec" nr 23, 8 VIII 1920, s. 1.

44 AZHRL, sygn. Z-88, Teczka personalna A. Bogusławskiego, k. 2.

45 (A), *Członkowie Komitetu redakcyjnego „Ludowca w Wojsku"*, „Ludowiec" nr 27, 14 VIII 1920, s. 12; *Prezydent ministrów Witos na froncie*, tamże, nr 25, 10 VIII 1920, s. 3; M. Rataj, *Pamiętniki...*, s. 105; S. Thugutt, *Rada Obrony Państwa*, „Gazeta Polska" nr 28, 11 VII 1920, s. 303; *Na bój w obronie państwa: Brońmy wolności Polski i szczęścia ludu*, „Piast" nr 28/29, 20 VII 1920, s. 1; *Prezydent minister Witos do Braci włościan na wszystkich ziemiach polskich*, tamże, nr 32, 8 VIII 1920, s. 1-2.

niepokojących refleksji. Byli tacy, którzy z własnym koniem i sprzętem wstępowali w 1920 roku do wojska[46]. Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej wielu chłopów, głównie młodych, było już świadomych swojej roli i znaczenia w kształtowaniu losów Polski. Biorąc udział w wojnie, spełnili jeden z najważniejszych obowiązków względem państwa, jakim była troska o utrzymanie niepodległości Polski. W odrodzonej Rzeczypospolitej Bogusławski zarówno na łamach prasy ludowej, jak i w bezpośrednich kontaktach z chłopami, na zebraniach, zjazdach itp., wielokrotnie poruszał temat praw i obowiązków obywatelskich. „Praworządność, rozwaga i wytrwałość w czynach – podkreślał – oto zalety, które winny cechować dobrze myślącego i kochającego ojczyznę obywatela"[47].

O dojrzałości obywatelskiej chłopów, patriotyzmie i identyfikowaniu się z ojczyzną – Polską świadczył ich udział w różnych akcjach na rzecz państwa polskiego. Chłopi niejednokrotnie opodatkowywali się dobrowolnie na różne cele (oświatowo-kulturalne, budowę szkół, stypendia dla młodzieży wiejskiej, budowę uniwersytetów ludowych, domów ludowych i inne). Inną formą wspierania państwa i troski o jego utrzymanie była finansowa pomoc na apele rządu w charakterze pożyczek do Skarbu Państwa. Ofiarność chłopów dla państwa polskiego rodziła się z obawy przed jego utratą, zarówno w czasie wojny polsko-bolszewickiej, jak i po dojściu Hitlera do władzy w Niemczech[48]. Już od jesieni 1936 roku polscy chłopi z różnych regionów kraju i z zagranicy brali udział w zbiórkach na obronę państwa. Akcja świadczeń wsi polegała na zbieraniu i przekazywaniu na rzecz armii pieniędzy, zakupywaniu broni, przekazywaniu płodów rolnych, zbieraniu złomu żelaznego, przekazywaniu przedmiotów wartościowych. Stronnictwo Ludowe, które widziało potrzebę wysiłków państwa i społeczeństwa w sferze obronności, poprzez rezolucje, uchwały i stanowiska władz naczelnych inspirowało do aktywnego udziału w świadczeniach na cele obronne zarówno swoich członków, jak i większość społeczności wiejskiej. Wkład polskiej wsi w akcję świadczeń na cele obronne był bardzo duży i wieloaspektowy. Świadczenia na obronność trwały aż do rozpoczęcia działań zbrojnych w kampanii wrześniowej 1939 roku[49].

46 H. Brodowska, *Chłopi o sobie...*, s. 243.

47 A. Bogusławski, *Nasze obowiązki*, „Siew" nr 37, 10 IX 1922, s. 513-514; tenże, *Nasze obowiązki*, nr 38, tamże, 17 IX 1922, s. 533.

48 H. Brodowska, *Chłopi o sobie...*, s. 244; J. Gawlik z Sędziszowic, *Ludowcy a obrona przeciwlotnicza*, „Zielony Sztandar" nr 19, 7 V 1939, s. 9; *Ile na obronę ojczyzny złożyli Ci, których nędza z niej wygnała*, tamże, nr 26, 25 VI 1939, s. 2; *Główny Komitet Zbiórki: Sprawozdanie częściowe ze zbiórki na oświatę chłopską przeprowadzonej podczas Święta Ludowego w dniu 28 i 29 maja br.*, tamże, s. 9; M. Kozłowiecki, *Pożyczka Odrodzenia Polski*, „Drużyna" nr 26, 26 VI 1920, s. 4-5; A. Bogusławski, *Wieś polska w obronie państwa*, „Nasza Drużyna" nr 5, 9 VII 1920, s. 3; zob. M. Gieleciński, *Postawa wsi polskiej wobec obronności państwa w latach 1936-1939*, „RDRL" 2004, nr 33, s. 137-156.

49 Tamże, s. 138, 141, 156; *Odezwa do Polaków w sprawie pożyczki na dozbrojenia*, „Zielony Sztandar" nr 16, 16 IV 1939, s. 1; *Polacy (apel SL o nabywanie Pożyczki Obrony Przeciwlotni-*

W czasie II wojny światowej wieś była tym środowiskiem, które wniosło największy wkład w ratowanie innych. Pomoc ta polegała głównie na dostarczaniu żywności i ukrywaniu zagrożonych. Podczas okupacji ogromna liczba osób potrzebowała pomocy, zwłaszcza materialnej. Polska wieś, choć sama głodna, żywiła i przechowywała partyzantów, Żydów, członków ruchu oporu, ludzi wysiedlonych, warszawiaków po upadku powstania, inteligencję pozbawioną źródeł egzystencji. Przekazywała również żywność do obozów zlokalizowanych na ziemiach polskich. Oprócz świadczeń materialnych, do obowiązku obywatelskiego należała, jeżeli zachodziła potrzeba, ofiara z własnego życia. Gotowość tej ofiary stanowiła bowiem warunek skuteczności obrony ojczyzny. Z chwilą wybuchu wojny wielu chłopów ochotniczo wstąpiło do wojska, wielu włączyło się w równie niebezpieczną działalność konspiracyjną.

Bibliografia

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie, Zespół wspomnień i życiorysów, A. Bogusławski, Wspomnienia, t. 1-2, sygn. P-30 (PL-30).

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Opracowania, sygn. O-35a, A. Bogusławski, Prasa nielegalna ludowa 1905-1918: Wybór treści, mps.

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, sygn. Z-88, Teczka personalna A. Bogusławskiego.

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Zespół wspomnień i życiorysów, sygn. P-133, A. Bogusławski, Jak zostałem współpracownikiem pism: „Zorzy", „Wiadomości Codziennych", „Drużyny", „Tygodnika Polskiego", „Ludu Polskiego" w latach 1909-1914.

Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Życiorysy, sygn. P-221, R. Wasilewski, Wspomnienie o Aleksandrze Bogusławskim, mps.

Biblioteka Narodowa w Warszawie, Zbiory Specjalne: Pamiętniki i relacje w zbiorach BNW, akc. 10207, W. Bogusławski, Aleksander Bogusławski: Zarys życia i działalności publicysty i działacza ruchu ludowego (1887-1963), wraz z dodatkiem pt. „Publicystyka Aleksandra Bogusławskiego w latach 1909-1948: Zarys syntetyczny, oprac. W. Bogusławski., sierpień 1970 – styczeń 1971, mps.

(A), *Członkowie Komitetu redakcyjnego „Ludowca w Wojsku"*, „Ludowiec" nr 27, 14 VIII 1920.

Bogusławski A., *Artur Grottger*, „Wyzwolenie" nr 51, 23 XII 1917.

Bogusławski A., *Co mają robić sejmiki*, „Wyzwolenie" nr 7, 17 II 1918.

czej), tamże, nr 15, 7 V 1939, s. 9; *Uchwały RN SL*, tamże, nr 8, 19 II 1939, s. 3; *Uchwały RN SL*, tamże, nr 14, 2 IV 1939, s. 3; *Ludowcy a obrona państwa*, tamże, nr 19, 7 V 1939, s. 9; *Ludowcy a obrona państwa*, tamże, nr 22, 28 V 1939, s. 3; *Uchwała Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL z 20 marca 1939 roku*, tamże, nr 13, 26 III 1939, s. 5.

Bogusławski A., *Co nam mówią wskazania dziejów Polski*, „Wyzwolenie" nr 38, 22 IX 1918.

Bogusławski A., *Co niosła Polsce Konstytucja 3-go Maja*, „Drużyna", 1 V 1920, nr 18.

Bogusławski A., *Dawniej – a dziś*, „Zorza" nr 32, 8 VIII 1912.

Bogusławski A., *Dlaczego lud polski emigruje*, „Wyzwolenie" nr 13, 31 III 1918.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Do czego dążyć co czynić*, „Wyzwolenie" nr 42, 20 X 1918.

Bogusławski A., *Dzielna obrona*, „Zorza" nr 6, 9 II 1911.

Bogusławski A., *Jak podnosić znaczenie ludu wiejskiego*, „Wyzwolenie" nr 22, 2 VI 1918.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Jak uczyć się historii*, „Drużyna" nr 4, 15 II 1913.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Jakie są ustroje rządów państwowych*, „Drużyna" nr 21, 24 V 1919.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Jakie są ustroje rządów państwowych: Republika*, „Drużyna" nr 22, 31 V 1919.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Kto ma rządzić w Polsce*, „Wyzwolenie" nr 17, 28 IV 1918.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Ludowcy galicyjscy*, „Polak" nr 8, XI 1917.

Bogusławski A., *Materiały do historii ruchu ludowego: Szkic dziejów ruchu ludowego w byłej Kongresówce*, „Chłopski Świat" nr 2, III 1939.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Najpewniejszy sprzymierzeniec*, „Wyzwolenie" nr 14, 7 IV 1918.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Naród a państwo*, „Drużyna" nr 39, 27 IX 1919.

Bogusławski A., *Nasze obowiązki*, „Siew" nr 37, 10 IX 1922.

Bogusławski A., *Nasze obowiązki*, „Siew" nr 38, 17 IX 1922.

Bogusławski A., *Nauczycielstwo a lud wiejski*, „Sprawy Szkolne i Oświatowe" dodatek do „Wyzwolenie" nr 34, 25 VIII 1918.

[Bogusławski A.], Młot J., *Nie dajmy się wyzyskiwać*, „Polska Ludowa" nr 33, 25 VI 1916.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Nie zaniedbujmy się*, „Wyzwolenie" nr 30, 28 VII 1918.

Bogusławski A., *O jaką Polskę walczymy*, „Polak" nr 1, VII 1916, s. 9-11.

Bogusławski A., *O Konstytucji 3-go Maja*, Lublin 1916.

Bogusławski A., *O sądy gminne*, „Wyzwolenie" nr 36, 8 IX 1918.

Bogusławski A., *Polska ma miliony świadomych obrońców: Spełnione marzenia patriotów idących między lud*, „Gazeta Ludowa" nr 158, 9 VI 1946.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Poznajmy prawa i potrzeby państwowe*, „Drużyna" nr 3, 17 I 1920.

Bogusławski A., *Prawda o uwłaszczeniu*, „Polska Ludowa" nr 2, 31 X 1915.

Bogusławski A., *Przygotowanie i uchwalenie Konstytucji 3-go Maja*, „Polska Ludowa" nr 25/26, 7 V 1916.

Bogusławski A., *Ruch ludowy w czasie wojny 1914-1918 w Królestwie Polskim w świetle wspomnień*, cz. 1, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego" 1959, nr 1.

Bogusławski A., *Rządy w państwie współczesnym: Wstęp*, „Drużyna" nr 13, 27 III 1920.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Sprawiedliwość musi zwyciężyć*, „Wyzwolenie" nr 36, 8 IX 1918, s. 222.

[Bogusławski A.], J. Młot, *Sprawy polskie*, „Drużyna": nr 26, 23 XII 1913; nr 2, 11 I 1914; nr 3/4, 25 I 1914; nr 13, 29 III 1914; nr 16, 19 IV 1914; nr 24, 14 VI 1914.

Bogusławski A., *Służmy państwu polskiemu*, „Wyzwolenie" nr 10, 18 III 1917.

Bogusławski A., *Spółki rolniczo-handlowe*, „Wyzwolenie" nr 34, 25 VIII 1918.

Bogusławski A., *Stowarzyszenia budowlane*, „Wyzwolenie" nr 19/20, 19 V 1918.

Bogusławski A., *W dniu 3-cim Maja*, „Wyzwolenie" nr 17, 29 IV 1917.

Bogusławski A., *W setną rocznicę*, „Wyzwolenie" nr 41, 17 X 1917.

Bogusławski A., *Wieś polska w obronie państwa*, „Nasza Drużyna" nr 5, 9 VII 1920.

Bogusławski A., *Wypleńmy jad z duszy*, „Siew" nr 2, 14 I 1923.

Bogusławski A., *Zawsze żywią i bronią*, „Gazeta Ludowa" nr 146, 28 V 1946.

Bogusławski A., *Żebractwo a godność ludzka*, „Polska Ludowa" nr 18, 12 III 1916.

Borkowski J., *Aleksander Bogusławski – współtwórca wiejskiego ruchu młodzieżowego*, „Rocznik Ruchu Młodowiejskiego" 1987, nr 2.

Brodowska H., *Chłopi o sobie i Polsce. Rozwój świadomości społeczno-narodowej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1984.

Brodowska-Kubicz H., *Drugie popańszczyźniane pokolenie chłopów w Polsce* [w:] *Wieś – chłopi – ruch ludowy – państwo. Księga Pamiątkowa Profesora Józefa Ryszarda Szaflika*, red. nauk. A. Kołodziejczyk, Zarząd Główny LTNK, IH UW, Warszawa 1996.

Dąbrowski S., *Aktywność polityczna chłopów polskich w końcu ubiegłego i w bieżącym stuleciu (zarys problematyki)* [w:] *Pokolenia i portrety: Wzór osobowy ludowca w XX wieku*, red. A. Wójcik, W. Paruch, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000.

Gawlik J. z Sędziszowic, *Ludowcy a obrona przeciwlotnicza*, „Zielony Sztandar" nr 19, 7 V 1939.

Gieleciński M., *Postawa wsi polskiej wobec obronności państwa w latach 1936-1939*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego" 2004, nr 33.

Główny Komitet Zbiórki: Sprawozdanie częściowe ze zbiórki na oświatę chłopską przeprowadzonej podczas Święta Ludowego w dniu 28 i 29 maja br., „Zielony Sztandar" nr 26, 25 VI 1939.

Hemmerling Z., *PSL „Wyzwolenie" w parlamentach II Rzeczypospolitej 1919-1931*, Ośrodek Badań Społecznych, Warszawa 1990.

Ile na obronę ojczyzny złożyli Ci, których nędza z niej wygnała, „Zielony Sztandar" nr 26, 25 VI 1939.

Jachymek J., *Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie" 1918-1931*, Wydaw. Lubelskie, Lublin 1983.

Juszczyk A., *Szczucin – sprawozdanie z wiecu*, „Piast" nr 34, 22 VII 1920.

Korespondencja, „Bartosz" nr 7, 1 V 1915.

Kozłowiecki M., *Pożyczka Odrodzenia Polski*, „Drużyna" nr 26, 26 VI 1920.

Lato S., Stankiewicz W., *Programy stronnictw ludowych. Zbiór dokumentów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.

Ludowcy a obrona państwa, „Zielony Sztandar" nr 19, 7 V 1939.

Ludowcy a obrona państwa, „Zielony Sztandar" nr 22, 28 V 1939.

Molenda J., *Chłopi, naród, niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, „Neriton", Instytut Historii PAN, Warszawa 1999.

Molenda J., *Rola ruchu ludowego w odbudowie niepodległości Polski*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego" 1968, nr 10.

Na bój w obronie państwa: Brońmy wolności Polski i szczęścia ludu, „Piast" nr 28/29, 20 VII 1920.

Od redakcji, „Bartosz" nr 1, 1 III 1915.

Od redakcji, „Chłopska Dola" nr 1, VI 1916.

Od redakcji, „Polska Ludowa" nr 1, 21 X 1915.

Odezwa do Polaków w sprawie pożyczki na dozbrojenia, „Zielony Sztandar" nr 16, 16 IV 1939.

Ojczyzna w niebezpieczeństwie i potrzebie, „Ludowiec" nr 23, 8 VIII 1920.

Polacy (apel SL o nabywanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej), „Zielony Sztandar" nr 15, 7 V 1939.

Prezydent minister Witos do Braci włościan na wszystkich ziemiach polskich, „Piast" nr 32, 8 VIII 1920.

Prezydent ministrów Witos na froncie, „Ludowiec" nr 25, 10 VIII 1920.

Przybysz K., *Gdy wieś ratowała życie*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2001.

Rataj M., *Pamiętniki 1918-1927*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1965.

Rączkowski J., *Wśród polityków i artystów (ze wspomnień redaktora)*, oprac. W. Stankiewicz, M. Wronkowska, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963.

Sieroszewski W., *Mobilizacja* [w:] *Legiony na polu walki: Działania Pierwszego Pułku Legionów na lewym brzegu Wisły w sierpniu i wrześniu 1914 r. Relacje uczestników*, oprac. W. Tokarz, Piotrków 1916.

Słomka J., *Pamiętniki włościanina. Od pańszczyzny do dni dzisiejszych*, oprac. W. Stankiewicz, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1983.

Szaflik J.R., *Czynniki kształtujące świadomość narodową chłopa polskiego w końcu XIX i w początkach XX wieku*, cz. 2: *Wpływ działalności ruchu ludowego na świadomość narodową chłopów*, „Przegląd Humanistyczny" 1983, nr 4.

Szaflik J.R., *O rząd chłopskich dusz*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976.

Ślusarczyk A., *Gdy Polska powstaje*, „Piast" nr 45, 10 XI 1918.

Thugutt S., *Rada Obrony Państwa*, „Gazeta Polska" nr 28, 11 VII 1920.

Uchwała Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL z 20 marca 1939 roku, „Zielony Sztandar" nr 13, 26 III 1939.

Uchwały RN SL, „Zielony Sztandar" nr 14, 2 IV 1939.

Uchwały RN SL, „Zielony Sztandar" nr 8, 19 II 1939.

Wapiński R., *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, „Arche", Gdańsk 1997.

Witos W., *Moje wspomnienia*, oprac. A. Czubiński i in., Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1978.

Wójcik A., *Myśl polityczna Stanisława Augusta Thugutta (1873-1941)*, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1992.

Wójcik A., *Praca organiczna jako droga realizacji polskiej myśli politycznej na przełomie XIX i XX wieku w ujęciu wybranych ruchów* [w:] *Wizje i realia: Studia nad realizacją polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. W. Paruch, K. Trembicka, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002.

Wójcik F., *Do Braci włościan rolników*, „Piast" nr 45, 10 XI 1918.

Zakrzewski A., *Państwo w programach stronnictw ludowych* [w:] *Państwo w polskiej myśli politycznej*, red. W. Wrzesiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988.

Summary

Marcin Wichmanowski – ***The concepts of shaping the patriotic consciousness of the peasants in the political thought of Aleksander Bogusławski – the politician of the Polish Peasant Movement***

The attitude of peasants determined their national consciousness, ultimately had a major influence on the creation, reconstruction and defense of the Polish state. Significant influence on the peasant patriotism, among other factors, had the peasant movement activists, who in their conceptions of the ideological need for an independent homeland combined with the need for social and political liberation of the peasants. Peasants cultivating native language, native customs, religion, defending themselves against expropriation of the land of their ancestors, were the Polish firm foundation. Peasants were the social layer who has developed a national consciousness at the latest. Patriotism was nobility. Shaping the national and social consciousness peasants proceeded differently in different partitions, since the conditions and opportunities in each of them were different. The peasant programs combined demands of the social emancipation of the peasants, with the desire for national liberation. In the period before regaining independence in journalism folk historical digressions had strengthened the national feeling of the peasants and the urge to armed struggle against the invaders. Participation in the World War I, the defense of Lwow, Wielkopolska Uprising, the Polish-Bolshevik War, uprisings in Silesia, the World War II, was the fulfillment of one of

the most important responsibilities of the state. They were already aware of the national cause, but also distinguished by their strong sense of patriotism.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Mirosława Bednarzak-Libera
Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Aleksander Serwacy Niedbalski jako orędownik ludowej tradycji i symboliki

Aleksander Serwacy Niedbalski as promoter folk tradition and imagery

Słowa kluczowe:
Aleksander Serwacy Niedbalski, ruch ludowy, PSL „Wyzwolenie", PSL „Piast", parlament II Rzeczypospolitej, tradycja ludowa

Key words:
Aleksander Serwacy Niedbalski, peasant movement, Polish Peasant Party „Liberation", Polish Peasant Party "Piast", Parliament of Poland, folk tradition

Życie i działalność

Aleksander Serwacy Niedbalski był osobą o rozległych zainteresowaniach, aktywną na wielu płaszczyznach. Prowadząc szeroką działalność, zapisał się w dziejach jako działacz niepodległościowy, ludowiec, dziennikarz i wydawca, parlamentarzysta, strażak, społecznik, samorządowiec, pedagog i dyrektor szkoły. Urodził się w 13 maja 1895 r. w Drążkowie w powiecie Ryki. Ojciec Niedbalskiego – Aleksander i matka Katarzyna z domu Bartyś prowadzili gospodarstwo rolne. Miał pięcioro rodzeństwa[1].

1 D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza*, t. 1, pod red. A. Kołodziejczyka przy współpracy W. Charczuka i D. Grzegorczuka, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Instytut Historii Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009, s. 160; *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego. Makieta*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa

Po ukończeniu miejscowej szkoły początkowej i po zdaniu egzaminów Aleksander kontynuował naukę w latach 1910-1913 na Warszawskich Kursach Pedagogicznych prowadzonych przez Polską Macierz Szkolną. Następnie studiował w latach 1913-1917 pedagogikę na Wydziale Humanistycznym Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie. Nie ukończył ich jednak, być może z powodu równoległego zaangażowania się w tajną działalność oświatową, publicystyczną i niepodległościową przeciwko władzom rosyjskim[2].

Już w okresie nauki w szkole początkowej Niedbalski włączył się do ruchu niepodległościowego, biorąc udział w organizowanym na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim w ramach rewolucji 1905-1907 r. strajku szkolnym w roku 1905[3]. W czasie jego trwania niszczone były książki wydane w języku rosyjskim i portrety cara Mikołaja II. Niedbalski zajmował się kolportażem nielegalnych wydawnictw niepodległościowych, a także organizował biblioteki i czytelnie Polskiej Macierzy Szkolnej. Prowadząc działalność konspiracyjną w ruchu nauczycielskim, organizował na Podlasiu nielegalne szkoły polskie i oddziały ochotniczej straży pożarnej na polecenie Towarzystwa Ochrony Chełmszczyzny. Będąc słuchaczem Warszawskich Kursów Pedagogicznych, Niedbalski przystąpił do Polskich Drużyn Strzeleckich. Był też związany z aktywnie działającym na terenie powiatu garwolińskiego Narodowym Związkiem Chłopskim, który zabiegał, aby zostać politycznym reprezentantem wsi, ale na pierwszym planie stawiał walkę o niepodległość[4]. Mając 17 lat, Aleksander Niedbalski publikował swoje pierwsze artykuły w pismach wydawanych przez to ugrupowanie polityczne: legalnej gazecie „Lud Polski". Następnie nawiązał

1989, s. 286; *Aleksander Serwacy Niedbalski* [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej?*, red. nauk. J.M. Majchrowski, przy współ. K. Stepana, „BGW", Warszawa 1994, s. 377; *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Zasłużeni dla oświaty i wychowania powiatów siedleckiego i łosickiego*, z. 1, pod red. J. Krawczyka, Wydawnictwo Oddziału ZNP w Siedlcach, Siedlce 2005, s. 59.

2 T. Piesio, *Działacze ludowi Ziemi Garwolińskiej* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej. W 75-lecie powstania ZMW RP i 70 rocznicę konferencji ideologiczno-programowej „Wici" w Kępie Celejowskiej. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 15 czerwca 2003 r. w Kępie Celejowskiej*, pr. zb. pod red. A. Kołodziejczyka i T. Piesio, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Garwolinie, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Garwolin – Warszawa 2004, s. 169; D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy…*, s. 160; *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286; *Aleksander Serwacy Niedbalski* [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej?...*, s. 377.

3 Szerzej zob.: U. Głowacka-Maksymiuk, *Wydarzenia rewolucji 1905 roku w guberni siedleckiej* [w:] *Dziedzictwo rewolucji 1905-1907*, pod red. A. Żarnowskiej, A. Kołodziejczyka, A. Stwarza i P. Rusińskiego, Muzeum Niepodległości, Warszawa – Radom 2007, s. 298-299.

4 Z. Gnat-Wieteska, *Ruch ludowy w Garwolińskim (do 1939 r.)* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej…*, s. 15; T. Piesio, *Działacze ludowi Ziemi Garwolińskiej*, tamże, s. 169.

współpracę z tajnym pismem „Polska", jak i legalnym „Dla Polski" oraz innymi[5].

Niedbalski prowadził działalność na terenie rodzinnego Drążkowa. Czytał tam „Drużynę", pismo ruchu młodowiejskiego. Działał w kole młodzieży, a gdy w 1913 r. została założona w tej wsi czytelnia, został jej prezesem. Uczestniczył w opracowaniu jej regulaminu i przygotowaniu do wystawienia sztuk teatralnych: *Łobzowanie*, *Świt* i *Żyd w beczce*. Z innymi miejscowymi działaczami zainicjował również budowę domu ludowego i szopy strażackiej. Aktywnie włączał się w prace ruchu młodowiejskiego[6].

W czasie I wojny światowej Niedbalski był emisariuszem Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych na powiat garwoliński i puławski. Był również członkiem zarządu siedleckiego Wydziału Narodowego Centralnego Komitetu Narodowego. Należał też do Polskiej Organizacji Wojskowej i był członkiem jej zarządu powiatowego. Ponadto przystąpił do Polskich Drużyn Strzeleckich i został wybrany na członka Zarządu Obwodowego tej organizacji w Siedlcach. Miał też wpływ na działalność w rodzinnej wsi i gminie Ułęż koła powstałego w Królestwie Polskim w grudniu 1915 r. Polskiego Stronnictwa Ludowego[7].

Aktywność niepodległościowa przejawiana przez Niedbalskiego wzbudziła zainteresowanie władz rosyjskich, które aresztowały go 13 kwietnia 1915 r. Został osadzony w więzieniu w Siedlcach. Za udział w tajnym nauczaniu języka polskiego i organizowanie oddziałów ochotniczej straży pożarnej został zesłany do guberni tomskiej położonej w Rosji. Podczas ewakuacji więźniów na wschód, 20 lipca 1915 r. zbiegł z transportu.

Po powrocie na Podlasie Niedbalski prowadził w Siedlcach nauczanie na Kursach Metodycznych dla przygotowania nauczycieli szkół powszechnych. Od roku 1916 nauczał tam też w prywatnej 6-klasowej szkole powszechnej. W tym samym roku objął posadę nauczyciela i wychowawcy w miejscowym, prywatnym Gimna-

5 T. Piesio, *Ruch ludowy w powiecie garwolińskim 1864-1949*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2001, s. 69; T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej 1922-1927. Podręcznik dla wyborców zawierający wyniki wyborów w powiatach, okręgach, województwach*, Wielkopolska Księg. Nakł. K. Rzepeckiego, Poznań 1923, s. 192; T. Piesio, *Działacze ludowi Ziemi Garwolińskiej* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej*..., s. 169.

6 A. Niedbalski, *Z Drążkowa na Podlasiu*, „Wyzwolenie" nr 13, 1 IV 1917, s. 6; T. Piesio, *Ruch młodowiejski w powiecie garwolińskim* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej*..., s. 55; tenże, *Ruch ludowy w powiecie garwolińskim 1864-1949*..., s. 62, 75, 87-88.

7 T. Piesio, *Ruch ludowy w powiecie garwolińskim 1864-1949*..., s. 81, 85-86; T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat*..., s. 192; tenże, *Działacze ludowi Ziemi Garwolińskiej* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej*..., s. 169; P. Matusak, A. Winter, *Siedlce 1918-1939* [w:] *Siedlce 1448-1995. 450-lecie nadania praw miejskich*, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Siedlce 1996, s. 69-70.

zjum Podlaskim (upaństwowionym w 1918 r. i funkcjonującym potem pod nazwą Gimnazjum im. Hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Siedlcach).

Oprócz pracy w profesji nauczyciela Niedbalski kontynuował działalność niepodległościową, skupiając się przede wszystkim na pracy w Polskiej Organizacji Wojskowej i „Strzelcu". Zajmował się organizacją Polskiego Stronnictwa Ludowego na Podlasiu, a od 1918 r. – PSL „Wyzwolenie". We wrześniu 1918 r. został ponownie aresztowany przez niemiecką policję polową. Uniknął internowania wskutek zakończenia wojny. Wyszedł na wolność równocześnie z odzyskaniem przez Polskę niepodległości[8].

Niedbalski zawarł związek małżeński z Heleną Pietrzakówną, która z jego inspiracji i przez niego przygotowana wstąpiła do Seminarium Nauczycielskiego im. E. Orzeszkowej w Warszawie. Po jego ukończeniu została nauczycielką oraz redaktorką „Gazety Kobiecej", dodatku do „Woli Ludu". Wraz z żoną Niedbalski osiedlił się w Siedlcach, których był mieszkańcem do 1933 r. Miał dwoje dzieci: syna Aleksandra i córkę Helenę Wandę[9].

Po roku 1918 angażował się w różne sfery działalności politycznej, państwowej i społecznej. W opinii Tomasza Szczechury, badacza ruchu ludowego w Siedleckiem Niedbalski był działaczem „rzutkim, obdarzonym dużym talentem organizacyjnym"[10]. W roku 1918 podjął pracę w zawodzie nauczyciela w Gimnazjum im. Hetmana S. Żółkiewskiego. Był współorganizatorem komitetu budowy tej siedleckiej placówki szkolnej[11]. Działał w ruchu nauczycielskim, zajmując się organizacją Oddziału Towarzystwa Nauczycielskiego Szkół Średnich i Wyższych. Po roku zrezygnował z pracy w tym zawodzie na rzecz działalności politycznej, publicystycznej i parlamentarnej. Niedbalski powrócił do profesji nauczyciela, gdy nie uzyskał mandatu poselskiego w wyborach do Sejmu RP II kadencji w 1928 r. W latach 1929-1933 poświęcił się całkowicie pracy pedagogicznej, otrzymując na wniosek Zdzisława Maćkowskiego, starosty siedleckiego i Wydziału Powiatowego w styczniu 1929 r. zatrudnienie na stanowisku nauczyciela przedmiotów ogólnych w Szkole Rolniczej w Starej Wsi pod Siedlcami oraz został zobowiązany do realizacji planów władz samorządowych, dotyczących

8 D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy*…, s. 160; *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286; *Aleksander Serwacy Niedbalski* [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej?...*, s. 377.

9 D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy*…, s. 160.

10 T. Szczechura, *Ruch ludowy w Siedleckiem*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1984, s. 55.

11 J. Wilczyński, *Dzieje Gimnazjum i Liceum im. Hetmana Stefana Żółkiewskiego w Siedlcach* [w:] *V wieków dziejów Siedlec*, pod red. D. Grzegorczuka i P. Matusaka, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Siedlce 2011, s. 447; *Wybitni Żółkiewszczacy*, „Goniec Hetmański", wyd. specjalne, 10-11 X 2014, s. 1.

rozbudowy tej placówki[12]. W tym okresie Niedbalski ponownie nawiązał kontakt z zawodowym ruchem nauczycielskim. Pełnił różne funkcje: był sekretarzem siedleckiego oddziału Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, a także Zarządu Głównego Zrzeszenia Nauczycielstwa Szkół Gospodarstwa Wiejskiego w Polsce, a od 1932 r. również redaktorem jego organu – „Szkolnictwa i Oświaty Rolniczej"[13].

Aleksander Niedbalski zaangażowany był w działalność prowadzoną przez ruch ludowy na Podlasiu nie tylko w okresie zaborów, ale także w czasie I wojny światowej oraz po odzyskaniu niepodległości. Na obszarze tym w czasie tworzenia się i bezpośrednio po utworzeniu państwa polskiego dominującym stronnictwem ludowym było Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie". Na te tereny wkraczało również Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast", opierając się głównie na środowiskach będących wcześniej pod wpływami Zjednoczenia Ludowego. Oba stronnictwa dzieliły się wpływami, jednakże początkowo przewagę uzyskało „Wyzwolenie". Między tymi ludowymi ugrupowaniami politycznymi trwała i potęgowała się z upływem czasu ostra walka o charakterze zarówno taktycznym, jak i programowym, ideologicznym. PSL „Piast" dążyło bowiem wyraźnie do współpracy z partiami prawicowymi, a PSL „Wyzwolenie" odcinało się zdecydowanie od jakiejkolwiek współpracy z endecją i jej satelitami[14]. Niedbalski związał się z bardziej radykalnym nurtem ruchu ludowego. Organizował PSL „Wyzwolenie" i uruchomił wydawanie jego organu na Podlasiu – „Ludowca". Pełnił on funkcję sekretarza Zarządu Okręgowego w Siedlcach oraz został mianowany zastępcą członka Zarządu Głównego PSL „Wyzwolenie". Z ramienia tego stronnictwa kandydował bez powodzenia do Sejmu Ustawodawczego w wyborach 1919 r.[15] Mandat poselski z tej listy uzyskał w 1920 r., po zrzeczeniu się funkcji posła przez Szczepana Ciekota, który po wykluczeniu go z PSL „Wyzwolenie" przeszedł do PSL „Piast"[16]. Gdy

12 T. Piesio, *Od legionów do Batalionów Chłopskich. Zdzisław Maćkowski 1895-1941*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Garwolinie, Warszawa 2012, s. 47; P. Matusak, A. Winter, *Siedlce 1918-1939* [w:] *Siedlce 1448-1995…*; s. 102; *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286.

13 D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy…*, s. 161-162.

14 T. Rek, *Z dziejów ruchu ludowego na Mazowszu i Podlasiu 1904-1964*, Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Warszawie, Warszawa 1965, s. 54, 56; T. Szczechura, *Ruch ludowy w Siedleckiem...*, s. 73-77.

15 T. Piesio, *Działacze ludowi Ziemi Garwolińskiej* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej…*, s. 169; T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1918-1926) pod znakiem liberalizmu i prawicy*, t. 2*,* Wydawnictwo Ludowe, Warszawa 1947, s. 57; D. Mączka, *Powiat siedlecki w latach 1918-1939*, Stowarzyszenie tutajteraz, Siedlce 2008, s. 57.

16 T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1926-1939) pod rządami sanacji*, t. 3, Wydawnictwo Ludowe, Warszawa 1947, s. 183; S. Ciekot, *Wspomnienia 1885-1964*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1969, s. 190-191.

doszło do połączenia na terenie parlamentarnym klubów PSL „Wyzwolenie" i PSL „Piast", Niedbalski złożył akces do PSL „Piast", o czym będzie jeszcze mowa.

Jak pisał Wincenty Witos, Aleksander Niedbalski bardzo szybko wyrósł „na wielkiego luminarza partyjnego"[17]. Najpierw, od grudnia 1920 r. do 1922 r. był wiceprezesem, a następnie prezesem Zarządu Okręgowego Podlasie. W latach 1921-1931 był także członkiem Rady Naczelnej oraz w latach 1921-1928 sekretarzem Zarządu Głównego PSL „Piast"[18]. Ponadto Niedbalski był w 1922 r. redaktorem naczelnym „Podlaskich Nowin Wyborczych", wydawanych w Siedlcach. A od 1923 r. długoletnim redaktorem naczelnym „Woli Ludu"[19], organu prasowego „Piasta" na były zabór rosyjski. Aktywnie działał też na szczeblu wojewódzkim, m.in. prowadząc obrady wojewódzkiego Kongresu PSL „Piast" w Lublinie, na który przybyło 500 delegatów[20]. Oddziaływał też politycznie na Drążków, przyjeżdżając tam często z wizytami. Wszedł w skład zawiązanego w marcu 1927 r. w rodzinnej wsi Komitetu Budowy Domu Ludowego. Propagował tam też czytelnictwo „Woli Ludu", której był redaktorem[21].

Stały kontakt utrzymywany przez Niedbalskiego z rodziną wsią był ostro krytykowany przez działaczy konkurencyjnych dla „Piasta" stronnictw – „Wyzwolenia" i Stronnictwa Chłopskiego. Podczas jednego z wieców zorganizowanych przez PSL „Wyzwolenie" zarzucono mu, że „za mandat poselski oddał swą duszę Witosowi" i „obałamucił swoją wieś Drążków", agitując na rzecz piastowców. Na łamach organów partyjnych tych stronnictw „Wyzwolenia" i „Gazety Chłopskiej" publikowano krytyczne wobec niego listy. W jednej z korespondencji poinformowano nawet, że udało mu się pozyskać na zwolennika księdza Łysanowicza z Sobieszyna, początkowo popierającego „PSL „Wyzwolenie". Ten ksiądz uczestniczył potem razem z posłem Niedbalskim w wiecach organizowanych na tamtym terenie. Potępiano odznaczanie przez Niedbalskiego odznakami strażackimi tylko piastowców. Donoszono, że ten poseł PSL „Piasta" zorganizował straż porządkową z młodzieży z gminy Ułęż i w jej asyście wyjeżdżał do Warszawy, by zapewnić

17 W. Witos, *Dzieła wybrane*, t. 1: *Moje wspomnienia*, cz. 2, do druku przygotowali, przedmową i przypisami opatrzyli E. Karczewski, J.R. Szaflik, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1990, s. 551-552.

18 S. Lato, W. Stankiewicz, *Program stronnictw ludowych. Zbiór dokumentów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969, s. 592, 595, 597; T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1926-1939)…*, s. 29, 95, 108, 149; *Klub Parlamentarny PSL Piast 1926-1931. Protokoły posiedzeń*, do druku przygotował J.R. Szaflik, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1969, s. 182.

19 Szerzej zob.: A. Niedziela, *Oblicze polityczne „Woli Ludu" w okresie od marca 1921 do maja 1926*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego" nr 17, 2001, s. 47.

20 T. Piesio, *Ruch ludowy w powiecie garwolińskim 1864-1949…*, s. 108; J.R. Szaflik, *Z dziejów radykalnego ruchu ludowego na Lubelszczyźnie w latach 1918-1931* [w:] *Ruch ludowy na Lubelszczyźnie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez WK ZSL w Lublinie*, pod red. J.R. Szaflika, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1964, s. 73-74.

21 T. Piesio, *Ruch ludowy w powiecie garwolińskim 1864-1949…*, s. 126, 140.

przez tę bojówkę obronę Wincentemu Witosowi. Po utracie mandatu poselskiego jego aktywność polityczna w powiecie garwolińskim osłabła[22]. W opinii Tadeusza Reka, badacza ruchu ludowego Niedbalski był zaliczany do działaczy odgrywających czołową rolę w PSL „Piast"[23].

Jak już wspominano, Niedbalski, należąc do czołowych działaczy ludowych w okręgu siedleckim, podjął starania zdobycia mandatu parlamentarnego. Początkowo bezskutecznie kandydował w 1919 r. do Sejmu Ustawodawczego (1919-1922) z listy PSL „Wyzwolenie"[24]. Mandat uzyskał dopiero, jako zastępca posła na liście nr 2 w okręgu wyborczym nr 18 (Siedlce) po zrzeczeniu się mandatu przez posła Szczepana Ciekota, chłopa z siedleckiej wsi Hołubli[25]. Od 7 maja 1920 r., jako parlamentarzysta początkowo był członkiem Zarządu Głównego PSL „Wyzwolenie". Następnie po rozwiązaniu sejmowego klubu stronnictw ludowych (utworzonego w październiku 1919 r.), zgłosił akces do Klubu PSL „Piast". Pracował w komisjach: konstytucyjnej, oświatowej, wojskowej. Ponadto był członkiem podkomisji do badania osadnictwa wojskowego[26].

W latach 1922-1927 ponownie był posłem na Sejm I kadencji. Kandydował z okręgu wyborczego nr 3 (Siedlce)[27] z listy państwowej nr 1 PSL „Piast" i z jego ramienia wybrany został na sekretarza sejmu. Był członkiem komisji: konstytucyjnej i spraw zagranicznych. Przewrót majowy roku 1926 i zmiana układu sił politycznych w II Rzeczypospolitej spowodowały przejście PSL „Piast" do opozycji. Niedbalski kandydował w 1928 r. bez powodzenia do Sejmu II kadencji z listy państwowej nr 25 pod nazwą Polski Blok Katolicki PSL „Piast" i Chrześcijańska Demokracja[28]. Jan Borkowski, badacz ruchu ludowego zaliczył Niedbalskiego do grupy ludowców, którzy po zamachu majowym „urządzali się, chronili własny interes"[29].

Niedbalski zaangażował się w pracę dziennikarską na rzecz ruchu ludowego. Był redaktorem naczelnym i wydawcą oraz autorem większości tekstów w przedwyborczych pismach ruchu ludowego wydawanych w Siedlcach. Na przełomie 1918 i 1919

22 Tamże, s. 128-129, 138, 142, 158.

23 T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1926-1939)…*, s. 130.

24 Szerzej zob. T. Szczechura, *Ruch ludowy w Siedleckiem...*, s. 69-73.

25 *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286; S. Ciekot, *Wspomnienia 1885-1964*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1969, s. 185, 191; D. Grzegorczuk, *Preferencje polityczne mieszkańców Siedlec w wyborach do parlamentu i samorządu w II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Mazowiecki" nr 10, 1998, s. 69.

26 T. Szczechura, *Ruch ludowy w Siedleckiem...*, s. 55, 262.

27 Szerzej zob.: tamże, s. 78-80.

28 T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1918-1926)…*, s. 120; tenże, *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1926-1939)…*, s. 35; T. Szczechura, *Ruch ludowy w Siedleckiem...*, s. 86-93, 265; J.R. Szaflik, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" 1926-1931*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970, s. 180.

29 Szerzej zob.: J. Borkowski, *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, cz. 2, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1987, s. 63.

r. redagował i wydawał „Ludowca", którego 8 numerów służyło propagandzie wyborczej na rzecz PSL „Wyzwolenie" w wyborach do Sejmu Ustawodawczego[30]. W okresie kampanii wyborczej do I kadencji Sejmu i Senatu był redaktorem naczelnym „Podlaskich Nowin Wyborczych", wychodzących nieregularnie, a szerzących idee PSL „Piast"[31]. Początkowo Niedbalski współpracował z tygodnikiem „Ludowiec", którego redaktorem naczelnym był Jan Dąbski, a wydawcą Stanisław Kielak. A od numeru 23 z 1920, gdy pismo to zmieniło podtytuł na „Tygodnik polityczny, oświatowy i społeczny. Organ Polskiego Stronnictwa Ludowego" przejął jego redakcję. Przestał pełnić tę funkcję w 1923 r.; od numeru 34 pismo to zmieniło nazwę na „Gazeta Ludowa" – organ Polskich Stronnictw Ludowych „Wyzwolenie i Jedność Ludowa"[32]. Następnie z ramienia PSL „Piast" został od numeru 32 z 12 sierpnia 1923 r. redaktorem „Woli Ludu", pisma wydawanego w Warszawie, w którym publikowali ludowcy zaliczani do grupy działaczy „Królewiackich". Jak już wspominano, jego żona stworzyła dodatek do tego pisma – „Gazetę Kobiecą"[33].

Będąc redaktorem i wydawcą pism związanych z PSL „Wyzwolenie" i PSL „Piast", Niedbalski również zamieszczał swe artykuły w różnych czasopismach, takich jak: „Drużyna" i „Siew", „Lud Polski", „Wyzwolenie" i „Piast", „Kurier Lwowski", „Głos Ludu Śląskiego", „Włościanin", „Polak", „Naprzód", „Gazeta Polska", „Nowa Gazeta Podlaska", „Echo Warszawskie", „Kurier Polski", „Samorząd" i innych[34].

30 D. Grzegorczuk, *Prasa siedlecka w okresie II Rzeczypospolitej* [w:] *Prasa podlaska w XIX-XX wieku. Szkice i materiały*, t. 1, pr. zb. pod red. D. Grzegorczuka i A. Kołodziejczyka, Akademia Podlaska, Siedlce 2000, s. 59; A. Kołodziejczyk, *Przedwyborcze pisma ruchu ludowego w Siedlcach: „Ludowiec" (1918/1919), „Podlaskie Nowiny Wyborcze" i „Wyzwolenie Ludu Podlaskiego" (1922)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 1988, nr 3, s. 44. Por.: A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa – Łódź 1982, s. 305; A. Winter, *Prasa siedlecka w latach 1918-1939* [w:] „Siedlce", I. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych – Stacja Naukowa w Siedlcach, Towarzystwo Miłośników Podlasia, Siedlce 1973, s. 63.

31 D. Grzegorczuk, *Prasa siedlecka w okresie II Rzeczypospolitej…*, s. 60; A. Kołodziejczyk, *Przedwyborcze pisma ruchu ludowego w Siedlcach: „Ludowiec" (1918/1919), „Podlaskie Nowiny Wyborcze" i „Wyzwolenie Ludu Podlaskiego" (1922)…*, s. 45-46; A. Winter, *Prasa siedlecka w latach 1918-1939…*, s. 70.

32 I. Turska-Bar, *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi od XVIII w. do r. 1960. Materiały bibliograficzno-katalogowe*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963, s. 110.

33 *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286; D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy…*, s. 163; A. Kołodziejczyk, *Przedwyborcze pisma ruchu ludowego w Siedlcach: „Ludowiec" (1918/1919)), „Podlaskie Nowiny Wyborcze" i „Wyzwolenie Ludu Podlaskiego" (1922)...*, s. 43-55; A. Wielgosz, *Aleksander Niedbalski jako redaktor przedwyborczych pism ruchu ludowego – „Ludowca" (1918-1919) i „Podlaskich Nowin Wyborczych" (1922)*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego", nr 29, 2013, s. 203-208; S. Stępień, *Prasa ludowa w Polsce. Zarys historyczny*, Wydawnictwo „Prasa ZSL", Warszawa 1984, s. 110-111.

34 *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286.

Działalność publicystyczna Niedbalskiego została wysoko oceniona, gdyż został on umiejscowiony przez Antoniego Wintera, nauczyciela i historyka regionalnego w opracowaniu *Prasa siedlecka w latach 1918-1939* wśród najbardziej zasłużonych redaktorów czasopism siedleckich[35].

Niedbalski działał też intensywnie w organizacjach współpracujących z ruchem ludowym – w ruchu strażackim i młodzieżowym oraz organizacjach społeczno-gospodarczych. W powiecie siedleckim współorganizował Okręgowy Związek Straży Pożarnej, a potem pełnił funkcję jego prezesa. Był on pomysłodawcą budowy strażackiej wieży wspinaczkowej w Siedlcach, ponadto utworzenia zmotoryzowanej Szkolnej Straży Pożarnej przy Szkole Rolniczej w Starej Wsi pod Siedlcami. Niedbalski szerzył wiedzę pożarniczą, publikując artykuły na łamach pism związanych z tym ruchem: w „Lubelskiej Gazecie Strażackiej", „Gazecie Strażackiej", „Przeglądzie Pożarniczym". W okresie rządów sanacji, gdy ruch strażacki poddany został politycznemu naciskowi władz sanacyjnych, nawoływał do podniesienia ideowości w szeregach strażaków i „wytworzenia ideologii strażactwa polskiego"[36].

Ten ludowiec prowadził prace nie tylko na rzecz rozwoju ruchu ludowego, ale także ruchów i organizacji z nim współpracujących. W ruchu młodzieżowym był zaliczany do aktywnych działaczy Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej, sekcji oświatowo-wychowawczej, skupiającej młodzież wiejską w latach 1918-1928 w ramach Centralnego Związku Kółek Rolniczych. Czytał i zamieszczał artykuły w „Naszej Drużynie", przemianowanej następnie na „Siew"[37]. Ponadto przejawiał aktywność w organizacjach społeczno-gospodarczych; np. pełnił funkcję członka Zarządu Okręgowego Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, organizacji rozwijającej intensywną działalność oświatowo-gospodarczą wśród chłopów[38].

Kolejną płaszczyzną aktywności Niedbalskiego była praca w samorządzie. Gdy był członkiem Sejmiku i Wydziału Powiatowego w Siedlcach od 1919 r., współpracował przede wszystkim z ludowcami, członkami PSL „Piast", którzy stanowili

35 A. Winter, *Prasa siedlecka w latach 1918-1939…*, s. 61.

36 A. Niedbalski, *Jubileusz naszej „Gazety"*, „Gazeta Strażacka" nr 2, 1935, s. 2; P. Matusak, *Straż pożarna. Warszawskie Termopile 1939-1945*, Fundacja „Warszawa Walczy 1939-1945", Warszawa 2014, s. 16, 111, 112.; P. Matusak, A. Winter, *Siedlce 1918-1939* [w:] *Siedlce 1448-1995…*, s. 76; *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286.

37 M. Mioduchowska, *Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej 1912-1928*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1984, s. 300, 356, 357; T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1926-1939)…*, s. 185-186; *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286.

38 P. Matusak, A. Winter, *Siedlce 1918-1939* [w:] *Siedlce 1448-1995…*, s. 75; *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286; *Zarys historii polskiego ruchu ludowego*, t. 2: *1918-1939*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970, s. 92.

liczną grupę, np. ze Szczepanem Ciekotem, Władysławem Kotuniakiem, Wincentym Żelazowskim, Janem Artychem, Stanisławem Dąbkowskim i Janem Nowakiem[39]. Był w dobrych stosunkach ze Zdzisławem Maćkowskim, m.in. starostą siedleckim w latach 1927-1928, a następnie radomskim w latach 1929-1933, który najprawdopodobniej pomógł mu w otrzymaniu posady nauczyciela przedmiotów ogólnych w Szkole Rolniczej w Starej Wsi pod Siedlcami, a następnie funkcji dyrektora w Powiatowej Szkoły Rolniczej w Wacyniu k. Radomia i objęciu pieczy nad Powiatową Spółdzielnią Rolniczo-Handlową w Radomiu. Przez cały okres ich znajomości miała miejsce pomiędzy nimi wymiana korespondencji[40]. Gdy w 1929 r. starostą siedleckim został Stanisław Guliński, legionista i piłsudczyk, Niedbalski wraz z innymi ludowcami został usunięty z Wydziału Powiatowego[41]. Aktywność lokalna tego samorządowca siedleckiego otworzyła mu drogę do szczebla wojewódzkiego, gdzie był w latach 1928-1933 członkiem Rady Wojewódzkiej w Lublinie[42].

W roku 1933 Aleksander Niedbalski opuścił Siedlce, by zostać dyrektorem Powiatowej Szkoły Rolniczej w Wacyniu k. Radomia[43]. Jak już wspominano, posadę tę otrzymał najprawdopodobniej z polecenia Zdzisława Maćkowskiego poznanego jeszcze w okresie działalności w samorządzie siedleckim. Na to stanowisko uzyskał nominację 13 lutego 1933 r. od Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego kierowanego ówcześnie przez Janusza Jędrzejewicza.

Pełniąc funkcję dyrektora wacyńskiej szkoły rolniczej, Niedbalski nie tylko kształcił kolejne roczniki uczniów, ale zabiegał o stałą łączność z absolwentami, organizując liczne spotkania i kursy dokształcające. Dla instruktorów i praktyków – rolników z całego kraju organizował kursy specjalistyczne, konferencje i wycieczki. Niedbalski placówką tą kierował ponad 6 lat. Ten krótki czas wystarczył jednak, by Powiatowa Szkoła Rolnicza w Wacyniu k. Radomia stał się jednym z najbardziej znanych ośrodków oświaty rolniczej w kraju. Wychowała wielu znanych działaczy wiejskich[44].

Jako pedagog Niedbalski kład nacisk w pracy dydaktyczno-wychowawczej placówki oświaty rolniczej nie tylko na wykształcenie profesjonalnych rolników, ale

39 *Kronika, Siedlce, Wydział Powiatowy*, „Wola Ludu" nr 20, 15 V 1927, s. 250; także, tamże, nr 32, 7 VIII 1927, s. 470; D. Mączka, *Powiat siedlecki w latach 1918-1939*..., s. 86.

40 T. Piesio, *Od legionów do Batalionów Chłopskich. Zdzisław Maćkowski 1895-1941*..., s. 47, 52, 54, 83, 88, 90, 129.

41 T. Szczechura, *Ruch ludowy w Siedleckiem*..., s. 129; T. Piesio, *Od legionów do Batalionów Chłopskich. Zdzisław Maćkowski 1895-1941*..., s. 48; D. Mączka, *Powiat siedlecki w latach 1918-1939*..., s. 61.

42 Szerzej zob.: D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy*..., s. 161.

43 Szerzej zob.: A. Niedbalski, *Publiczna Męska Ludowa Szkoła Rolnicza w Wacynie*, Radom – Wacyn 1934.

44 Szerzej zob.: J. Franecki, *Aleksander Niedbalski* [w:] *70 lat szkoły wacyńskiej*, pod red. tegoż, Radom – Wacyn 1991, s. 19-20.

także oddziaływał na uczniów wychowawczo. Cenił wysoko ideę samowychowania. Uczył tolerancji, np. przyjmując do grona uczniowskiego szkoły ukrywającego się przed aresztowaniem Bogdana Huka, ucznia wyrzuconego w maju 1939 r. ze szkoły rolniczej w Tościańcu koło Łucka jako „niepewnego elementu". „[…] prosił 115-osobową klasę o przyjęcie do wspólnoty, jak rodzonego brata, tę ofiarę głupiej sanackiej polityki na Wołyniu. […] podobne rodzynki na polsko-ukraińskim pograniczu trafiały się nieczęsto" – wspominał wdzięczny uczeń za taką postawę przejawioną wobec niego przez Niedbalskiego[45].

Aleksander Niedbalski szybko stał się obecny nie tylko w edukacyjnej, ale i innych dziedzinach życia Wacyna i regionu, a także kraju. Prowadził szeroką działalność i pełnił wiele różnych funkcji społecznych w regionie radomsko-kieleckim. Pracując w Wacyniu, wystąpił ze Zrzeszenia Nauczycieli Szkolnych Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i zapoczątkował secesję. Po rozłamie w tej organizacji w 1935 r. wraz z grupą nauczycieli szkól rolniczych na walnym zjeździe w Łowiczu 29 marca 1936 r. utworzył Komisję Nauczycielstwa Szkół Rolniczych przy Związku Nauczycielstwa Polskiego. Potem redagował „Szkołę Rolniczą", organ tej komisji i objął w 1938 r. funkcję jej prezesa. Publikował również na łamach „Szkolnictwa i Oświaty Rolniczej", „Przysposobienia Rolniczego". Był współpracownikiem Polskiego Radia, gdzie szerzył wiedzę rolniczą.

Działając w tym czasie w ruchu młodzieżowym, Niedbalski został wybrany na przewodniczącego Komitetu ds. Młodzieży Wiejskiej, pełnił też funkcję członka Zjednoczonego Związku Młodzieży Wiejskiej województwa kieleckiego oraz był prezesem Powiatowego Związku Młodej Wsi i członkiem jego władz wojewódzkich. Od roku 1933 wydawał serię, liczącą 10 broszur, w ramach tzw. „Biblioteki Wacyńskiej".

Wiele energii Niedbalski poświęcił prowadzeniu działalności w ruchu spółdzielczym. Jego zaangażowanie zostało docenione, gdyż powierzone mu zostały różne funkcje. Został wybrany na prezesa Rady Naczelnej Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Radomiu, wiceprezesa Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Radomiu, radcę Kieleckiej Izby Rolniczej, przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu ds. Młodzieży Wiejskiej i wojewódzkiej Komisji Młodzieży Służby Rolniczej przy Kieleckiej Izbie Rolniczej, ponadto był przewodniczącym Komitetu ds. Kultury Wsi przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, a od 1937 r. Rady Okręgowej Związku Spółdzielczego w Krakowie.

Kontynuował również działalność w ruchu strażackim zapoczątkowaną w okresie pobytu w Siedlcach. W okręgu radomsko-kieleckim prowadził prace, będąc członkiem władz regionalnych Kieleckiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Publikował też artykuły na łamach pism z nim związanych, szerząc wiedzę o jego historii i rozwoju[46].

45 B. Huk, *Za książkę pod sąd*, „Nasze Słowo" nr 39, 1996, s. 27.

46 D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy*..., s. 162.

Wybuch II wojny światowej, a potem okupacja niemiecka położyły kres pracy pedagogicznej Niedbalskiego w Powiatowej Szkoły Rolniczej w Wacyniu k. Radomia. Wtedy to podjął pracę w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Radomiu. Włączył się też do pracy konspiracyjnej. Organizował pomoc materialną dla działaczy konspiracyjnych, ludowców i nauczycieli. Pozostawał w łączności z Maciejem Ratajem, ludowcem i byłym marszałkiem Sejmu RP.

Radomskie gestapo aresztowało Niedbalskiego 24 stycznia 1941 r. Najpierw był więziony w Skarżysku Kamiennej. Stamtąd został przewieziony do obozu koncentracyjnego Auschwitz (Oświęcim). Nadano mu nr obozowy 10507. Zginął tam rozstrzelany 14 marca 1941 r.[47]

Aleksander Niedbalski został odznaczony Medalem Niepodległości w 1937 r., Odznaką Pamiątkową Więźniów Ideowych. Jego pracę pedagogiczno-wychowawcza w Wacyniu upamiętniono nadaniem Zespołowi Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Radomiu-Wacyniu, kontynuatorowi placówki, którą kierował, jego imienia 10 października 1981 r.[48]

Zaprezentowana droga życiowa Aleksandra Serwacego Niedbalskiego zwraca uwagę szerokim zakresem prowadzonych na wielu płaszczyznach działań inspirowanych potrzebami ojczyzny i środowiska. Zachwyca oddaniem i pasją organizowania, tworzenia, aktywizowania i zachęcania innych, uczenia i szerzenia oświaty w prowadzonych pracach i wykonywanych profesjach. Ta nietuzinkowa postać może stanowić wzorcowy przykład działacza politycznego, przedstawiciela pokolenia, które budowało Polskę i krzewiło myśl niepodległościową, ludową i pedagogiczną.

Na rzecz ludowej tradycji i symboliki

Aleksander Serwacy Niedbalski, jak już wspominano, był działaczem ruchu ludowego początkowo związanym z PSL „Wyzwolenie", a potem a PSL „Piast", parlamentarzystą w latach 1920-1927. Był również redaktorem naczelnym pism przedwyborczych na Podlasiu, a następnie organu PSL „Piast" – tygodnika „Ludowiec" (od 1923 r. „Gazety Ludowej"), a następnie „Woli Ludu", organu tego stronnictwa na ziemie byłego zaboru rosyjskiego.

Ten wywodzący się z Podlasia działacz ludowy bardzo interesował się historią i tradycją ruchu ludowego oraz jego aktualną sytuacją. Był on niezadowolony z prowadzenia działalności politycznej przez kilka stronnictw ludowych, które mimo wspólnych celów często zwalczały się wzajemnie. Poszukiwał płaszczyzn, na których można byłoby doprowadzić do jedności w ruchu ludowym. Zdając so-

47 *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego…*, s. 286; D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy…*, s. 162-163.

48 D. Grzegorczuk, *Niedbalski Aleksander Serwacy…*, s. 163; *Aleksander Serwacy Niedbalski* [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej?…*, s. 377.

bie doskonale sprawę, jak wielką rolę odgrywa prasa jako masowy środek opiniotwórcy i ważny oręż w walce politycznej i wyborczej, Niedbalski szerzył ważne dla rozwoju ruchu ludowego kwestie na łamach redagowanych przez siebie pism i w publikowanych przez siebie artykułach. Odnosił się do istotnych problemów aktualnie nurtujących i rozważanych przez działaczy ludowych. Ważną dla niego kwestią i skłaniającą do aktywności stała się na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. sprawa połączenia trzech skłóconych stronnictw ludowych: Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast", Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie" i „Stronnictwa Chłopskiego".

W prowadzeniu pracy redaktorskiej i wydawniczej oraz publicystycznej Niedbalski nawiązywał do tradycji wypracowanych przez ruch ludowy. Wykorzystał wcześniejsze, z okresu zaborów w Galicji, sposoby prowadzenia kampanii wyborczych na łamach prasy. Już w pierwszym numerze „Ludowca" – organu i pisma przedwyborczego PSL „Wyzwolenie" na Podlasiu – z listopada 1918 r. szerzył ideę ludowcową wśród chłopów podlaskich, chciał ich zdobyć dla PSL, a tym samych ograniczyć wpływy na tym obszarze endecji. W zamieszczonej odezwie charakteryzował ludowców i wyznaczał przed nimi cele, pisząc: „Ludowcy wyrośli do walki o wolność i prawo. Nigdy nie sprzeniewierzali się swym ideałom. Nie spoczną, aż wszyscy bracia, ramię przy ramieniu, wprowadzimy szczęście w Polsce Ludowej. Tu, w kraju powinieneś, ludowcu, zdobyć dobrobyt i oświatę. Musimy tak urządzić Polskę, ażeby wszystkim dzieciom swym dała chleba. Ludowcu! Natęż, myśli, ramię i murem stój na swej wzniosłej placówce. Wodzowie nasi niechaj nas prowadzą"[49].

Gdy zbliżał się termin wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r., Niedbalski, wiedząc jak ważne jest uzyskanie akceptacji społecznej, zwrócił się o poparcie idei ludowej szerzonej przez kandydatów na posłów nie tylko do chłopów, ale także do drobnej szlachty zagonowej, przedstawiając ludowców następująco: „[…] Któż to są Ludowcy? Oto część ludu pracującego na roli, która przejrzała na oczy i wie, czym w narodzie powinien być gospodarz polski. Ludowcy chcą, aby chłop polski nie był wyzyskiwany i upośledzony, czyli dążą do samodzielności ludu. Czy ty, ludu, wiesz, jaką mógłbyś być siłą? Ty, który żywisz cały naród i bronisz całej ojczyzny? O, nie zawsze wiesz! Bo gdybyś wiedział i czuł swą potęgę, nie dałbyś sobie pluć w twarz, nie pozwoliłbyś tumanić swej głowy, nie wierzyłbyś wrogom swym. Poznaj, kto do ciebie idzie z sercem i szczerym polskim słowem, a kto obłudnie bzdury ci wyplata, kto ci oczy fałszem zalepia. Straszą cię, zwodzą, byś ciągle głupi i pokorny był, byś pozwolił pić z siebie krew. Gospodarzu polski, dawny wolny kmieciu, a potem niewolniku pańszczyźniany. Nasi przodkowie przeszli przez piekło tutaj za życia, orząc nie swoje niwy, znosząc baty za to, gdy w pracy ustali. Nasi pradziadowie mieszkali w norach ziemnych, bez światła i słoń-

49 *Cześć burzycielom duszy i siły ludowej*, „Ludowiec" nr 1, 17 XI 1918, s. 1.

ca, bez ludzkiej strawy, rozpijani przez karczmy pańskie trucizną – wódką. To było z chłopem"[50]. Niedbalski starał się uzmysłowić również wyborcom i wykazać, że: „[…] drobny zagonowy szlachcic nie lepszy żywot wiódł. Był narzędziem w ręku wielkiego możnowładcy, wystawał u drzwi wielmoży i czepiał się jego klamki, sprzedawał swój głos za lada ochłap spadły ze stołu pałacowego. Kto cię, szlachcicu zagonowy wpędził w taki niedostatek? Wielcy bogacze"[51].

Z kolei w czasie kampanii wyborczej do I kadencji Sejmu i Senatu w redagowanych przez siebie „Podlaskich Nowinach Wyborczy" Niedbalski, wspierając kandydatów na posłów PSL „Piast" zabiegających o mandat poselski na Podlasiu, zamieszczał szczegółowe informacje o wszelkich przejawach akcji wyborczej; o podziale Podlasia na okręgi i obwody wyborcze, o kandydatach na posłów, listach wyborczych, spotkaniach wyborców z kandydatami na posłów itp. Prezentował także życiorysy wybitnych ludowców: Wincentego Witosa, Macieja Rataja, Jakuba Bojki[52]. Sądził, że walka wyborcza prowadzona przez PSL „Piast" i PSL „Wyzwolenie" osłabiała je w obliczu głównego przeciwnika, jakim była endecja – Chrześcijańska Narodowa Demokracja[53]. W tym czasie poddawano też krytyce PSL „Wyzwolenie", zamieszczając informacje o klęskach ponoszonych na wiecach przez jego podlaskich działaczy, np. Adamie Małkowskim z Woli Korytnickiej[54].

Jak już wspominano, Niedbalski współpracował z „Ludowcem", a następnie w latach 1920-1923 był redaktorem naczelnym po zmianie jego nazwy na „Gazeta Ludowa". W okresie tym aktywnie działał na rzecz rozwoju ruchu ludowego. Na łamach tego pisma popularyzował linię i program polityczny, podejmowane uchwały. Odnosił się do aktualnych problemów, potępiał wrogów i uczestniczył w budowaniu sojuszy z ugrupowaniami ludowymi i innymi. Służył prasowym wsparciem dla kandydujących do sejmu i senatu ludowców wystawianych pod osąd wyborców.

W opinii Alicji Więzikowej, badaczki ruchu ludowego, Aleksander Niedbalski należał do grupy czołowych działaczy, odgrywających istotną rolę w kształtowaniu polityki PSL „Piast" po zamachu majowym[55].

Gdy był przewodniczącym Komisji Prac nad Młodzieżą Wiejską, obradującej w czasie trwania V Nadzwyczajnego Kongresu PSL „Piast" w Krakowie w dniach 28-29 listopada 1926 r., konstatował, że w celu przeciwdziałania „rozbiciu i rozproszkowaniu" młodzieży wiejskiej należy stworzyć jedną organizację – Centralny Komitet młodzieży piastowej, który kierowałby jej pracami opartymi na metodach

50 *Wrogowie Ludu Polskiego*, tamże, nr 4, 20 XII 1918, s. 1-2.

51 Tamże.

52 A. Wielgosz, *Aleksander Niedbalski jako redaktor przedwyborczych pism ruchu ludowego...*, s. 207.

53 *Polsko! O kogo Ty się oprzesz!?*, „Podlaskie Nowiny Wyborcze" nr 1, 10 IX 1922, s. 2.

54 *Ostrzeżenie*, „tamże, nr 3, 24 IX 1922, s. 5.

55 *Zarys historii polskiego ruchu ludowego…*, s. 199-200.

i programie takim, aby porwał za sobą młodzież. Takie gremium powinno składać się z przedstawicieli tego środowiska z całego kraju. Jego zadaniem miało być opracowanie programu, statutu i regulaminu drużyn piastowych. Godłem miał być orzeł piastowy. „Niech w każdej wsi – apelował Niedbalski – znajdzie się choćby kilku młodych ludzi zdecydowanych, wspólną ideą opanowanych, a stworzą oni potęgę. Z drużyn zielonych koszulek, istniejących w każdej wsi, urosną tysiące. Będą one kuźnicami prac młodzieży wiejskiej, w nich wykuwać się będzie świetlana przyszłość. Kolor zielony jest symbolem nadziei, nadzieją wielką przystępujemy do pracy. Ożywiana gorącą wiarą doprowadzi nas do celu”[56]. Poseł twierdził też, że ta organizacja powinna tak jak każdy naród w swoich działaniach sięgnąć do przeszłości. Szukać wzorów i przykładów w historii u źródeł potęgi państwa, czyli pierwszych Piastów, twórców potęgi państwowej. Sądził, że: „[…] To źródło natchnie nas siłami, którymi ożywimy nie tylko wieś, ale i naród w państwie. Wielka przeszłość będzie treścią naszej przyszłości, naszych czynów. […] rzucamy hasła wielkie, rzucamy podwaliny pod naszą przyszłość”[57].

Jako przewodniczący kongresowej Komisji Prac nad Młodzieżą Wiejską i poseł sejmowy Niedbalski, dostrzegając potencjał tkwiący w młodzieży wiejskiej i jej zapał, nie był zadowolony z panującego rozbicia w jej środowisku i wykorzystywania młodzieży jako narzędzia do antypaństwowych prac. Podjął działania zmierzające do stworzenia centralnej organizacji, skupiającej młodzież z całego kraju. Postulował oparcie tej organizacji na historii i silnych podstawach narodowych, gdy państwo polskie powstawało w okresie panowania Piastów.

Niedbalski, będąc redaktorem „Woli Ludu”, organu PSL „Piast” dla ziem byłego Królestwa Polskiego, dużo uwagi poświęcił analizie panującego w ruchu ludowym rozdrobnienia na różne stronnictwa ludowe na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. W opublikowanym w 1928 r. artykule *Wierni i zdrajcy* starał się wyjaśnić przyczyny takiego stanu. Stwierdzał, że lud polski odziedziczył po szlachcie jej wady, jak szlachta odziedziczyła je po magnatach”, gdyż jego zdaniem „[…] w historii ruchu ludowego […] mamy jaskrawe odbicie wad, błędów i grzechów, i zbrodni dawnego stanu szlacheckiego, który wówczas […] był trzonem i fundamentem Rzeczypospolitej, jak my dzisiaj”[58]. Analizując sytuację panującą ówcześnie w ruchu ludowym, konstatował: „Czasami wydaje mi się, że ruch ludowy dochodzi do znaczenia, do siły trwałej i do decydującej roli i to naraz leci wszystko w gruzy… A kto rozszarpuje i rozbija z trudem klecony gmach organizacji ludowych? Sam lud, sami chłopi!”[59].

56 *Piąty Nadzwyczajny Kongres Polskiego Stron. Ludowego „Piast” odbyty w Krakowie 28 i 29 listopada 1926 r. Program stronnictwa (zmiany i uzupełnienia)*, Zarząd Główny PSL „Piast”, Poznań [b.d.w.], s. 47-48.

57 Tamże.

58 A. Niedbalski, *Wierni i zdrajcy*, „Wola Ludu” nr 394, 8 I 1928, s. 1.

59 Tamże.

W ocenie A. Niedbalskiego nie tylko główni przywódcy stronnictw ludowych ponoszą odpowiedzialność za brak jedności w ruchu ludowym, ale i też „[…] tysiące jednostek drugorzędnych, które nigdy nic twórczego do ruchu ludowego nie wniosły, a jednak uważają się za powołanych, mają tę bezczelność, obwoływać się za misjonarzy rozbijania i proszkowania organizacji ludowych na miazgę”[60]. Zauważył też, że w prasie stale ukazują się informacje, iż „[…] jakiś ludowiec (wyzwoleniec, piastowiec, chłopowiec) ogłasza […] manifest zjednoczenia, dokonując nowego rozłamu. Słowem, zdrada sztandarów ludowych stała się chlebem powszednim powołanych i niepowołanych osób”[61]. Niedbalski uważał, że dzieje się tak, bo do władzy dochodzą osoby nieliczące się z dobrem ogółu, łatwo niszczące wszystko, a „pokolenie wyszłe z niewoli – nie jest zdolne do życia, bo rdza łańcuchów zakaziła mu duszę?”. Następnie zwrócił się on z apelem do ludzi młodych, by nie milczeli i biernie przyglądali się sytuacji panującej w ruchu ludowym, tylko „zakasali rękawy i stanęli w szeregach do walki”, bo państwu polskiemu i każdorazowemu rządowi potrzebni są ludzie zdecydowani i odważni w swoich przekonaniach, jak i w czynach[62].

Redaktor naczelny i wydawca „Woli Ludu”, analizując ustawicznie ówczesną sytuację polityczną kraju, sądził, że wybory do sejmu i senatu w 1928 r. tworzyły dobry klimat do podjęcia działań, zmierzających do nawiązania co najmniej współpracy przez ludowców, jeśli nie jedności. Tej problematyce poświęcił kilka artykułów. W jednym z nich nakłaniał do tworzenia organizacji wiejskich oraz do utrzymania jedności przez członków już istniejących różnych organizacji rolniczych czy robotniczych, gospodarczych, oświatowych czy politycznych. Nakłaniał on również do niepoddawania się przez ludowców „prądom rozłamowym”, gdyż „[…] organizacje już powstałe, żyjące i rozwijające się stanowią taki cenny dorobek, którego powinno się zaciekle bronić przed zniszczeniem”[63]. W innym artykule Niedbalski, wyrażając niezadowolenie z „rozbicia wsi” i częstej zmiany przez chłopów przynależności do istniejących stronnictw chłopskich, opisał próby zjednoczenia ruchu chłopskiego podejmowane przez PSL „Piast”. Następnie stwierdził, że „zjednoczenie ludowców na gruncie programu” nie powiodło się, gdyż PSL „Wyzwolenie” „flirtowało” i utworzyło blok wyborczy z socjalistami, a Stronnictwo Chłopskie poszukiwało sojuszników do prowadzenia walki z PSL „Piast”. W tej sytuacji PSL „Piast” stworzyło blok wyborczy – „Polski Blok Katolicki” – razem z Chrześcijańską Demokracją[64]. W kolejnych numerach „Woli Ludu” Niedbalski publikował artykuły, w których prezentował program bloku i opisywał przebieg walki wybor-

60 Tamże.
61 Tamże.
62 Tamże, s. 2.
63 A. Niedbalski, *Organizacja*, „Wola Ludu” nr 395, 18 I 1928, s. 1.
64 Tenże, *Polski Blok Katolicki*, tamże, nr 396, 22 I 1928, s. 1.

czej na wsi[65]. Następnie dziękował za głosy oddane w wyborach na PSL „Piast" i prognozował przebieg prac w sejmie i senacie po wyborach[66].

W jednym z artykułów opublikowanych w „Woli Ludu", rozpatrując układ sił w sejmie po wyborach i szanse, jakie ma wieś na załatwienie najbardziej dla niej ważnych spraw, jak budowa szkół powszechnych, dróg, mostów, regulacja rzek i melioracja itp., A. Niedbalski zachęcał do powołania „Trybuny Agrarnej", którą mogłaby się stać gazeta „Wola Ludu", jeśliby „Czytelnicy i nie czytelnicy »Woli Ludu«, Piastowcy i niepiastowcy! Wyzwoleńcy i Chłopowcy! […] zaczęli się na jej łamach wypowiadać śmiało, odważnie, uczciwie, szczerze i prawdziwie o tym co myśli i czego chce wieś"[67]. Według niego powstanie „Trybuny Agrarnej" mogłoby pozytywnie wpłynąć na jednoczenie wokół gazety osób zainteresowanych poprawą sytuacji na wsi, a wywodzących się z różnych stronnictw, partii itp. Apel ten odniósł pozytywny skutek. W kolejnych numerach organu PSL „Piast" pojawiała się rubryka „Trybuna Agrarna"[68].

Aleksander Niedbalski, sekretarz Zarządu Głównego PSL „Piast" i redaktor jego organu prasowego „Woli Ludu", poszukując rozwiązań, które mogłyby doprowadzić do zjednoczenia stronnictw ludowych, postanowił nawiązać do kolejnych elementów wspólnych dla ludowców w przeszłości ruchu ludowego i jego tradycji. Tym razem odwoływał się do roli prasy ludowej odgrywanej w integrowaniu działaczy. Dostrzegł m.in., że „[…] »Zaranie« szerzyło głównie hasła i zasady ludowe, uświadamiając energicznie i zapalając w duszach iskry do pracy nad odrodzeniem wsi i budowaniem potęgi Polski. »Zaranie« szerzyło głównie hasła pracy kulturalnej […], należało do najlepiej redagowanych pism ludowych. Poza szczepieniem idei ludowej i służeniem wiedzą swym czytelnikom – »Zaranie« toczyło batalię ze swymi przeciwnikami i to bardzo ostrą […]"[69]. Podkreślił też bardzo duże znaczenie szkół rolniczych: „Kruszynka pod kierownictwem Jadwigi Dziubińskiej, a Sokołówka pod opieką i kierownictwem […] Alfonsa Erdmana, [które] wypuściły ze swych murów zastępy dzielnej młodzieży"[70]. Podkreślił również zasługi na polu kształcenia młodych rolników Towarzystwa Rolniczego im. Stanisława Staszica[71].

Redaktor „Woli Ludu", poszukując elementów w przeszłości ruchu ludowego, które mogłyby być pomocne i stać się zaczynem prowadzącym do połączenia roz-

65 Zob. np.: Tenże, *Sursum Corda*, tamże, nr 399, 12 II 1928, s. 1-2.

66 Zob. np.: Tenże, *Cześć wiernym i wytrwałym*, tamże, nr 404, 11 III 1928, s. 1; tenże, *Pobojowisko wyborcze*, tamże, nr 405, 18 III 1928, s. 1; tenże, *Przed nowym sejmem*, tamże, nr 406, 25 III 1928, s. 1-2; tenże, *Nowy okres*, tamże, nr 407, 1 IV 1928, s. 1-2; tenże, *O sejmie lewicowym*, tamże, nr 410, 22 IV 1928, s. 1-2.

67 Tenże, *O sejmie lewicowym* ..., s. 2.

68 Zob. np.: *Trybuna Agrarna*, „Wola Ludu" nr 411, 29 IV 1928, s. 2.

69 Cyt. za T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce. Dzieje i założenia programowe do 1918 r.*, t. 1, Wydawnictwo Ludowe, Warszawa 1947, s. 113.

70 Tamże, s. 126.

71 Tamże.

bitych i zwalczających się stronnictw ludowych, zainteresował się uchwałą Stronnictwa Chłopskiego podjętą na I Kongresie tej partii w 1927 r., dotyczącą powrotu do obchodów Święta Ludowego[72] i wyznaczenia jego terminu na dzień Zielonych Świątek[73]. A także przyjętym przez to stronnictwo ludowe symbolom:

1. odznace partyjnej – znaczkowi w kształcie czterolistnej koniczynki, „jako symbolowi szczęścia i nadziei";
2. sztandarowi w kolorach zielonym i czerwonym z czterolistną kończyną na polu czerwonym[74].

Z zadowoleniem piastowiec ten odnotował na łamach „Woli Ludu", że Stronnictwo Chłopskie obradujące 5 czerwca 1927 r., tj. w pierwszym dniu Zielonych Świątek, równocześnie obchodziło wtedy pierwsze Święto Ludowe. Salę udekorowano gałązkami zieleni i flagami zielono-czerwonymi, a uczestniczący w pierwszym kongresie chłopi obradowali w nastroju podniosłym. Obchody i ustanowienie Święta Ludowego podjęciem odpowiedniej uchwały podziałało inspirująco nie tylko na członków Stronnictwa Chłopskiego, ale także działaczy innych stronnictw ludowych[75].

Niedbalski, jako redaktor naczelny piastowskiej „Woli Ludu", prezentującej wiernie linię i postulaty polityczne „Piasta", w 1928 r. zwrócił się w artykule pt. *Święto Ludowców* z następującym wezwaniem do swoich czytelników: „Jeden dzień w roku wybierzmy i świętujmy w zgodzie i harmonii, ku radości wszystkich i ku pożytkowi organizacji naszych. Świętem dorocznym ludowców niech będą

72 Pierwsze uroczystości Święta Ludowego zorganizowano w 1904 r. w Galicji z inicjatywy Polskiego Stronnictwa Ludowego w dniu 4 kwietnia, w 110. rocznicę bitwy racławickiej. Eksponowano hasła niepodległościowe. Organizacja obchodów w latach 1904-1906 nie przybrała szerszego zasięgu terytorialnego, ograniczając się do niektórych miejscowości zaboru austriackiego. Przerwa w organizacji Święta Ludowego była dość długa. Dopiero wspomniana uchwała I Kongresu Stronnictwa Chłopskiego odświeżyła tę tradycję – organizując obchody Święta Ludowego w dzień tzw. Zielonych Świątek. Szerzej zob. J. Bińczak, *Święto Ludowe 1904-1964*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1965, s. 9-34; J. Gmitruk, *Święto Ludowe w panoramie dziejów ruchu ludowego*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2003; *Święto Ludowe* [w:] J. Gmitruk, *Żywią i bronią. O historii i tradycji ruchu ludowego*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2001, s. 31-33.

73 Podjęto wówczas w tej kwestii następującą uchwałę na wniosek Wydziału Organizacyjnego Stronnictwa Chłopskiego: „My, chłopi, zgromadzeni na Pierwszym Kongresie Chłopskim w dniu 5 VI 1927 roku, uznajemy pierwszy dzień Zielonych Świąt, w którym zebrał się w roku 1927 Pierwszy Kongres Chłopski w Warszawie, jako Święto Chłopskie, które wszyscy chłopi powinni każdego roku obchodzić w sposób uroczysty przez wywieszenie chorągwi, ozdabianie zielenią domostw, obchody, wiece, zawody, zabawy itp.". *Zielone Święto*, „Gazeta Chłopska" nr 19, 12 VI 1927, s. 1; A. Więzikowa, *Stronnictwo Chłopskie (1926-1931)*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963, s. 98.

74 Zob. np.: tamże, s. 97-99; *Zielone Święto. Uroczysty dzień Stronnictwa Chłopskiego*, „Gazeta Chłopska" nr 20, 13 V 1928, s. 1.

75 J. Bińczak, *Święto Ludowe...*, s. 24-25.

Zielone Świątki. – Kolorem ludowców – kolor nadziei – zieleń, odznaką – listki kończyny i starodawny Orzeł Piastowski”[76]. Zachęcał, by w Zielone Świątki organizowano po wsiach obchody Święta Ludowego, apelując: „Niech Zielone Świątki w tym roku będą po raz pierwszy obchodzone jako święto ludowców. Niech każdy ludowiec sam, albo do spółki z innymi, zorganizuje obchód ludowy. Niech odbędą się odczyty, pogadanki, gawędy, konferencje, śpiewy, deklamacje, zabawy, teatrzyki […]. Ozdabiajcie zielenią swe domy, wywieszajcie zielone flagi, chorągwie i proporce. A odznaką naszą niech będą listki kończyny świeżej zatknięte w ubraniu na piersi wraz z orzełkiem piastowskim. Zabierzmy się […] rychło do organizowania Święta Ludowego z zapałem i poświęceniem. Niech to będzie dobry początek ku odrodzeniu ruchu ludowego w Polsce”[77].

Nie można stwierdzić, czy Aleksander Niedbalski podjął się popularyzacji obchodów Święta Ludowego i zielonej kończynki w porozumieniu z władzami PSL „Piast”, czy może była to tylko jego inicjatywa. Można przypuszczać, że działał w porozumieniu ze swoimi przywódcami, że jednym z głównych bodźców do tego wystąpienia była chęć skierowania uwagi trzech skłóconych stronnictw – Stronnictwa Chłopskiego, PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie” na sprawę połączenia się w jedno stronnictwo. Ta myśl w okresie umacniania się sanacji i dławienia resztek swobód demokratycznych dojrzewała zarówno wśród terenowych działaczy chłopskich, jak i przywódców trzech ugrupowań. A może nawet redaktor i wydawca organu prasowego PSL „Piast” zdobył się na ten krok, dlatego że był równocześnie zbyt mocno zasugerowany ideą międzynarodowej łączności chłopów (na dziesięć dni przed Świętem Ludowym, czyli 17 maja 1928 r. odbyło się w Pradze posiedzenie Międzynarodowego Biura Agrarnego, w którym uczestniczył także przedstawiciel PSL „Piast”). Na pewno obchody Święta Ludowego jako święta wszystkich ludowców mogły stanowić płaszczyznę do nawiązania komunikacji społecznej, a wspólny symbol – zielona kończyna – elementem zaczerpniętym z tradycji, obrazującym wspólny rodowód wszystkich stronnictw chłopskich. Razem stanowiłoby to już pewien krok ku jedności na drodze do zjednoczenia stronnictw ludowych.

Od nr 412 pojawiła się w winiecie „Woli Ludu” czterolistna kończynka[78]. W kolejnych numerach zaraz pod winietą umieszczano zdania, przypominające o zbliżającym się dniu obchodów Święta Ludowego, np. „Pamiętajmy o tym, że w Zielone Świątki należy urządzić obchód ludowy!”, „Czyście już zrobili przygotowania do obchodu Święta Ludowego?”.

Innym elementem, który Niedbalski chciał wykorzystać w trakcie wspólnych obchodów Święta Ludowego przez ludowców należących do różnych stronnictw, była prasa. Analizując stan czytelnictwa organów prasowych poszczególnych

76 A. Niedbalski, *Święto Ludowców*, „Wola Ludu” nr 411, 29 IV 1928, s. 1.

77 Tamże, s. 2.

78 Zob. np.: A. Niedbalski, *Szczerość*, Wola Ludu” nr 413, 13 V 1928, s. 1.

stronnictw ludowych i ich poparcia finansowego przez czytelników, zachęcał, by w trakcie obchodów w dniu Zielonych Świątek zbierano też pieniądze na rzecz organizacji funduszu prasowego. Zgromadzone tam środki miałyby się przyczynić do popularyzacji prasy i jej czytelnictwa w każdej wsi[79]. Niedbalski na łamach „Woli Ludy" zwrócił się następująco do członków PSL „Piast": „Nie pierwszy raz stawiam przed Wami nieduże zadanie. Jest nim agitacja za prenumeratą w sposób prowadzący do celu. Trzeba więc urządzić narady, pogawędki, odczyty, deklamacje, śpiewy, przedstawienia teatralne, nawet pochody, ćwiczenia sportowe, składki, zbiórki i zapisy na prenumeratę »Woli Ludu«"[80]. W artykule zamieszczonym w kolejnym numerze tego pisma Niedbalski stwierdził, że udzielenie poparcia finansowego prasie ludowej podczas Święta Ludowego może wpłynąć w przyszłości na ożywienie pracy organizacji ludowych[81].

W dniu Święta Ludowego obchodzonego w 1928 r. redaktor i wydawca „Woli Ludu" opublikował artykuł, w którym zachęcał wszystkie organizacje ludowe, chłopskie, rolnicze do zbliżenia się, do porozumienia, do utworzenia koalicji stronnictw ludowych. Uważał, że stworzenie takiej koalicji opartej na ogólnych zasadach miałoby olbrzymie znaczenie i niezmierne następstwa, pociągające za sobą nowy układ sił politycznych w Polsce. Powstałby wspólny front ludowców przeciwko sanacji. Sądził on, że w tym okresie nie można jeszcze było realnie mówić o jednoczeniu ruchu ludowego w jedno stronnictwo ludowe, ponieważ za dużo było pomiędzy stronnictwami sprzeczności programowych, dotyczących np. „stosunku do religii i zastrzeżeń personalnych. Niedbalski uważał natomiast, że możliwe było porozumienie, koalicja, zawieszenie walki wzajemnej przy zachowaniu odrębności programowo-organizacyjnych. Zachęcał, by w Zielone Świątki, wspólnie obchodząc Święto Ludowe, ludowcy wznosili okrzyki „[…] Niech żyje Koalicja Ludowa!"[82].

Przypomnienia, że w Zielone Świątki należy urządzić obchody ludowe, powtarzały się w „Woli Ludu" w każdym numerze od 29 kwietnia do 27 maja. Jaki był oddźwięk wśród czytelników „Woli Ludu" na apel Niedbalskiego – trudno dać na to odpowiedź. Po 27 maja, czyli po Święcie Ludowym, nie było już na ten temat w organie prasowym PSL „Piast" żadnych artykułów ani też sprawozdań z obchodów. Wiadomo jest, że bardzo poważnie potraktowano w 1928 r. obchody Święta Ludowego wszędzie tam, gdzie miało wpływy Stronnictwo Chłopskie, cieszące się uznaniem wśród znacznej części chłopów przede wszystkim z tego powodu, że – w przeciwieństwie do PSL „Piast" i PSL „Wyzwolenie" – popularyzowało na wzór robotniczy hasła własnej, chłopskiej polityki klasowej. „W maju 1928 r. przypadają trzy święta: 1 Maja – święto robotnicze, 3 Maja – święto narodowe,

79 Tenże, *Święto Ludowe*, tamże, nr 412, 7 V 1928, s. 1-2.
80 Tenże, *Szczerość*…
81 Tenże, *Niezaradność*, „Wola Ludu", nr 414, 19 V 1928, s. 1.
82 Tenże, *Koalicja*, tamże, nr 415, 27 V 1928, s. 1.

27 maja – święto chłopskie. […] dla nas, chłopów, w bieżącym roku przypada po raz pierwszy obchodzić dzień Zielonych Świąt 27 maja jako Święto Chłopskie. […] Uroczystość Święta Chłopskiego będzie miało wielkie znaczenie dla nas, chłopów, jako przepiękny pakt pokoju, zgody, dobrej woli […], jako symbol szczęścia i nadziei, które nas prowadzić będzie do władzy w państwie i do pokoju, opartego na międzynarodowym porozumieniu chłopów" – w korespondencji do gazety napisał Józef Wójcik, chłop ze Słupi nad Wisłą w pow. opatowskim[83].

Spopularyzowane na łamach „Woli Ludu" przez Niedbalskiego „Zielone Święto" od 1928 r. obchodziło Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" jako swoje święto. Inne stronnictwa chłopskie – PSL „Wyzwolenie" i Stronnictwo Chłopskie – skłaniały się raczej do świętowania razem z robotnikami 1 Maja. Po połączeniu się tych stronnictw ludowych w 1931 r. i utworzeniu Stronnictwa Ludowego, już na Kongresie połączeniowym podjęto uchwałę ustanawiającą Zielone Świątki dniem Święta Ludowego. Postanowiono również, że kolorem sztandarów ruchu ludowego będzie zieleń, a odznaką – czterolistna zielona koniczynka. W kolejnych latach obchodzono corocznie to święto z różnym natężeniem. Jest też ono obchodzone współcześnie[84].

Zaangażowanie Niedbalskiego na rzecz popularyzacji obchodów Święta Ludowego może być świadectwem, znajdującej oddźwięk wśród działaczy Stronnictwa Chłopskiego, PSL „Piast", PSL „Wyzwolenie" – idei utworzenia frontu chłopskiego, zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej. Zachęta do tego szła z innych krajów, w których partie chłopskie, jak np. w Czechosłowacji, Bułgarii czy Jugosławii, zdobywały z czasem znaczniejsze wpływy, dopracowywały się własnej myśli politycznej, nazwanej agraryzmem. Ten kierunek ideologiczny łączył w sobie elementy postępowe i wsteczne, a centralizował się w Międzynarodowym Biurze Agrarnym, z którego wyłoniła się Zielona Międzynarodówka. Jak wiadomo, by doszło do zjednoczenia, musiało upłynąć jeszcze kilka lat. Dopiero w roku 1931 trzy stronnictwa – PSL „Piast", PSL „Wyzwolenie" i „Stronnictwo Chłopskie" połączyły się, tworząc jedno reprezentujące całą polską wieś Stronnictwo Ludowe.

Niewątpliwie Aleksander Niedbalski był ludowcem potrafiącym działać i myśleć dla dobra polskiej wsi i ruchu chłopskiego. W swoich artykułach zamieszczanych na łamach pism związanych z ruchem ludowym przedstawiał aktualną sytuację, panującą w tej formacji politycznej, jako konsekwencję przeszłości. Czerpał z historii i tradycji ruchu ludowego wiedzę, która mogła być pomocna w zachęcaniu do wprowadzania zmian, prowadzących do efektywniejszego jego rozwoju. Poszukiwał wspólnych elementów, które mogły stać się zaczynem jedności ruchu ludowego.

83 J. Wójcik, *Uczcijmy chłopskie święto!*, „Gazeta Chłopska" nr 20, 13 V 1928, s. 1.

84 Zob. np.: T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1926-1939)*..., s. 96-97; J. Bińczak, *Święto Ludowe*..., s. 35-123.

Bibliografia

Źródła drukowane

Klub Parlamentarny PSL Piast 1926-1931. Protokoły posiedzeń, do druku przygotował J.R. Szaflik, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1969.

Lato S., Stankiewicz W., *Programy stronnictw ludowych. Zbiór dokumentów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969.

Piąty Nadzwyczajny Kongres Polskiego Stron. Ludowego „Piast" odbyty w Krakowie 28 i 29 listopada 1926 r. Program stronnictwa (zmiany i uzupełnienia), Zarząd Główny PSL „Piast", Poznań [b.d.w.].

Wspomnienia

Ciekot S., *Wspomnienia 1885-1964*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1969.

Witos W., *Dzieła wybrane*, t. 2: *Moje wspomnienia*, cz. 2, do druku przygotowali, przedmową i przypisami opatrzyli E. Karczewski, J. R. Szaflik, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1990.

Artykuły prasowe

Kronika, Siedlce, Wydział Powiatowy, „Wola Ludu" nr 20, 15 V 1927, s. 250; także, tamże, nr 32, 7 VIII, s. 470.

Niedbalski A., *Cześć burzycielom duszy i siły ludowej*, „Ludowiec" nr 1, 17 XI 1918, s. 1.

Niedbalski A., *Cześć wiernym i wytrwałym*, „Wola Ludu" nr 404, 11 III 1928, s. 1.

Niedbalski A., *Jubileusz naszej „Gazety"* „Gazeta Strażacka" 1935, nr 2, s. 2.

Niedbalski A., *Koalicja*, „Wola Ludu" nr 415, 27 V 1928, s. 1.

Niedbalski A., *Niezaradność*, „Wola Ludu" nr 414, 19 V 1928, s. 1.

Niedbalski A., *Nowy okres*, „Wola Ludu" nr 407, 1 IV 1928, s. 1-2.

Niedbalski A., *O sejmie lewicowym*, „Wola Ludu" nr 410, 22 IV 1928, s. 1-2.

Niedbalski A., *Organizacja*, „Wola Ludu" nr 395, 18 I 1928, s. 1.

Niedbalski A., *Pobojowisko wyborcze*, „Wola Ludu" nr 405, 18 III 1928, s. 1.

Niedbalski A., *Polski Blok Katolicki*, „Wola Ludu" nr 396, 22 I 1928, s. 1.

Niedbalski A., *Przed nowym sejmem*, „Wola Ludu" nr 406, 25 III 1928, s. 1-2.

Niedbalski A., *Sursum Corda*, „Wola Ludu" nr 399, 12 II 1928, s. 1-2.

Niedbalski A., *Szczerość*, „Wola Ludu", nr 413 13 V 1928, s. 1.

Niedbalski A., *Święto Ludowców*, „Wola Ludu" nr 411, 29 IV 1928, s. 1-2.

Niedbalski A., *Święto Ludowe*, „Wola Ludu" nr 412, 7 V 1928, s. 1-2.

Niedbalski A., *Wierni i zdrajcy*, „Wola Ludu" nr 394, 8 I 1928, s. 1.

Niedbalski A., *Z Drążkowa na Podlasiu*, „Wyzwolenie" nr 13, 1 IV 1917, s. 6.

Ostrzeżenie, „Podlaskie Nowiny Wyborcze" nr 3, 24 IX 1922, s. 5.

Polsko! O kogo Ty się oprzesz!?, „Podlaskie Nowiny Wyborcze" nr 1, 10 IX 1922, s. 2.

Trybuna Agrarna, „Wola Ludu" nr 411, 29 IV 1928, s. 2.

Wójcik J., *Uczcijmy chłopskie święto!*, „Gazeta Chłopska" nr 20, 13 V 1928, s. 1.

Wrogowie Ludu Polskiego, „Ludowiec" nr 4, 20 XII 1918, s. 1-2.

Zielone Święto, „Gazeta Chłopska" nr 19, 12 VI 1927, s. 1.

Zielone Święto. Uroczysty dzień Stronnictwa Chłopskiego, „Gazeta Chłopska" nr 20, 13 V 1928, s. 1.

Artykuły

Franecki J., *Aleksander Niedbalski* [w:] *70 lat szkoły wacyńskiej*, pod red. J. Franeckiego, Zespół Szkół Mechanizacji Rolnictwa, Radom – Wacyn 1991.

Głowacka-Maksymiuk U., *Wydarzenia rewolucji 1905 roku w guberni siedleckiej* [w:] *Dziedzictwo rewolucji 1905-1907*, pod red. A. Żarnowskiej, A. Kołodziejczyka, A. Stwarza i P. Rusińskiego, Muzeum Niepodległości, Warszawa – Radom 2007.

Gnat-Wieteska Z., *Ruch ludowy w Garwolińskim (do 1939 r.)* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej. W 75-lecie powstania ZMW RP i 70 rocznicę konferencji ideologiczno-programowej „Wici" w Kępie Celejowskiej. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 15 czerwca 2003 r. w Kępie Celejowskiej*, pr. zb. pod red. A. Kołodziejczyka i T. Piesio, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Garwolinie, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Garwolin – Warszawa 2004.

Grzegorczuk D., *Prasa siedlecka w okresie II Rzeczypospolitej* [w:] *Prasa podlaska w XIX-Xx XX wieku. Szkice i materiały*, t. 1, pr. zb. pod red. D. Grzegorczuka i A. Kołodziejczyka, Akademia Podlaska, Siedlce 2000.

Grzegorczuk D., *Preferencje polityczne mieszkańców Siedlec w wyborach do parlamentu i samorządu w II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Mazowiecki" nr 10, 1998.

Huk B., *Za książkę pod sąd*, „Nasze Słowo" nr 39, 1996.

Kołodziejczyk A., *Przedwyborcze pisma ruchu ludowego w Siedlcach: „Ludowiec" (1918/1919)), „Podlaskie Nowiny Wyborcze" i „Wyzwolenie Ludu Podlaskiego" (1922)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 1988, nr 3, 1988.

Matusak P., Winter A., *Siedlce 1918-1939* [w:] *Siedlce 1448-1995. 450-latecie nadania praw miejskich*, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Siedlce 1996.

Niedziela A., *Oblicze polityczne „woli Woli Ludu" w okresie od marca 1921 do maja 1926*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego" nr 17, 2001.

Piesio T., *Działacze ludowi Ziemi Garwolińskiej* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej. W 75-lecie powstania ZMW RP i 70 rocznicę konferencji ideologiczno-programowej „Wici" w Kępie Celejowskiej. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 15 czerwca 2003 r. w Kępie Celejowskiej*, pr. zb. pod red. A. Kołodziejczyka i T. Piesio, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Garwolinie, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Garwolin – Warszawa 2004.

Piesio T., *Działacze ludowi Ziemi Garwolińskiej* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej. W 75-lecie powstania ZMW RP i 70 rocznicę konferencji ideologiczno-programowej „Wici" w Kępie Celejowskiej. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 15 czerwca 2003 r. w Kępie Celejowskiej*, pr. zb. A. Kołodziejczyka i T. Piesio, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Garwolinie, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Garwolin – Warszawa 2004.

Piesio T., *Ruch młodowiejski w powiecie garwolińskim* [w:] *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici" na Ziemi Garwolińskiej. W 75-lecie powstania ZMW RP i 70 rocznicę konferencji ideologiczno-programowej „Wici" w Kępie Celejowskiej. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 15 czerwca 2003 r. w Kępie Celejowskiej*, pr. zb. pod red. A. Kołodziejczyka i T. Piesio, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Garwolinie, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Garwolin -– Warszawa 2004.

Szaflik J.R., *Z dziejów radykalnego ruchu ludowego na Lubelszczyźnie w latach 1918-1931* [w:] *Ruch ludowy na Lubelszczyźnie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez WK ZSL w Lublinie*, pod red. J.R. Szaflika, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1964.

Wielgosz A., *Aleksander Niedbalski jako redaktor przedwyborczych pism ruchu ludowego – „Ludowca" (1918-1919) i „Podlaskich Nowin Wyborczych" (1922)*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego" nr 29, 2013.

Wilczyński J., *Dzieje Gimnazjum i Liceum im. Hetmana Stefana Żółkiewskiego w Siedlcach* [w:] *V wieków dziejów Siedlec*, pod red. D. Grzegorczuka i P. Matusaka, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Siedlce 2011, s. 437-477.

Winter A., *Prasa siedlecka w latach 1918-1939*, Siedlce 1973 [w:] „Siedlce", I. Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych – Stacja Naukowa w Siedlcach, Towarzystwo Miłośników Podlasia, Siedlce 1973.

Wybitni Żółkiewszczacy, „Goniec Hetmański", wyd. specjalne, 10-11 X 2014.

Opracowania

Turska-Bar I., *Polskie czasopisma o wsi i dla wsi od XVIII w. do r. 1960. Materiały bibliograficzno-katalogowe*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963.

Bińczak J., *Święto Ludowe 1904-1964*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1965.

Borkowski J., *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, cz. 2, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1987.

Gmitruk J., *Święto Ludowe w panoramie dziejów ruchu ludowego*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2003.

Gmitruk J., *Żywią i bronią. O historii i tradycji ruchu ludowego*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2001.

Matusak P., *Straż pożarna. Warszawskie Termopile 1939-1945*, Fundacja „Warszawa Walczy 1939-1945", Warszawa 2014.

Mączka D., *Powiat siedlecki w latach 1918-1939*, Stowarzyszenie tutajteraz, Siedlce 2008.

Mioduchowska M., *Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej 1912-1928*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1984.

Niedbalski A., *Publiczna Męska Ludowa Szkoła Rolnicza w Wacynie*, Radom – Wacyn 1934.

Notkowski A., *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Warszawa – Łódź 1982

Piesio T., *Od legionów do Batalionów Chłopskich. Zdzisław Maćkowski 1895-1941*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Garwolinie, Warszawa 2012.

Rek T., *Ruch ludowy w Polsce. Dzieje i założenia programowe do 1918 r.*, t. 1, Wydawnictwo Ludowe, Warszawa 1947.

Rek T., *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1918-1926) pod znakiem liberalizmu i prawicy*, t. 2, Wydawnictwo Ludowe, Warszawa 1947.

Rek T., *Ruch ludowy w Polsce. Okres niepodległości (1926-1939) pod rządami sanacji*, t. 3, Wydawnictwo Ludowe, Warszawa 1947.

Piesio T., *Ruch ludowy w powiecie garwolińskim 1864-1949*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2001.

Rek T., *Z dziejów ruchu ludowego na Mazowszu i Podlasiu 1904-1964*, Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Warszawie, Warszawa 1965.

Rzepeccy T. i K., *Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej 1922-1927. Podręcznik dla wyborców zawierający wyniki wyborów w powiatach, okręgach, województwach*, Wielkopolska Księg. Nakł. K. Rzepeckiego, Poznań 1923.

Stępień S., *Prasa ludowa w Polsce. Zarys historyczny*, Wydawnictwo „Prasa ZSL", Warszawa 1984.

Szaflik J.R., *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast" 1926-1931*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970.

Szczechura T., *Ruch ludowy w Siedleckiem*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1984.

Więzikowa A., *Stronnictwo Chłopskie (1926 – 1931)*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963.

Zarys historii polskiego ruchu ludowego, t. 2: *1918-1939*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970.

Słowniki

Aleksander Serwacy Niedbalski [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej?*, red. nauk. J.M. Majchrowski, przy współ. K. Stepana, „BGW", Warszawa 1994, s. 377.

Grzegorczuk D., *Niedbalski Aleksander Serwacy* [w:] *Słownik biograficzny Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza*, t. 1, pod red. A. Kołodziejczyka przy współpracy W. Charczuka i D. Grzegorczuka, Siedleckie Towarzystwo Naukowe, Instytut Historii Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009, s. 160-164.

Niedbalski Aleksander Serwacy [w:] *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego. Makieta*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1989, s. 286.

Niedbalski Aleksander Serwacy [w:] *Zasłużeni dla oświaty i wychowania powiatów siedleckiego i łosickiego*, z. 1, pod red. J. Krawczyka, Wydawnictwo Oddziału ZNP w Siedlcach, Siedlce 2005, s. 59.

Summary

Mirosława Bednarzak-Libera – ***Aleksander Serwacy Niedbalski as promoter folk tradition and imagery***

In the article was described Aleksander Serwacy Niedbalski as political activist who worked for homeland and local community. Aleksander S. Niedbalski was a member of Polish Peasant Parties: "Liebaration" (till 1919) and "Piast" (since 1919), two parties of Polish Peasant Movement. He also was educational, social activist and He worked for unification all parties of Polish Peasant Movement. He also was a great propagator of folk imagery and tradition among members of Polish Peasant Movement.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Bronisław Gołębiowski
Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa

Pokolenia ruchu ludowego w Polsce Próba zarysu następstwa pokoleń

The generations of the Polish Peasant Movement. The attempt of the outline generations' changes

Proces następstwa pokoleń nie jest pierwszoplanowo analizowany w ujęciu historycznym, socjologicznym czy psychologicznym. Dzieje się tak ze szkodą dla lepszego poznania warunków i mechanizmu zmiany społecznej. A więc całości procesu historycznego z jego pokoleniowymi zawęźleniami. Karl Mannheim w *Das Problem der Generationen* (1928) stwierdził, że pokolenie wstępujące w życie zwykle postrzega problemy inaczej i inaczej je hierarchizuje niż pokolenie poprzednie, co powoduje dokonanie przez nie zmiany społecznej. Elementy w socjalizacji i edukacji tych pokoleń, leżące u podstaw ewolucji systemów wartości i wzorów zachowań, powodują mniej lub bardziej ostre konflikty pokoleń, dyskurs międzypokoleniowy.

Tak dorosłe, jak i młode pokolenie nie są to zbiorowości o identycznych interesach, poglądach na świat, dążeniach. Każde z nich doświadczyło w swojej młodości różnych wydarzeń, zmian, mód. Mają te pokolenia różny bagaż bodźców życiowych, sukcesów i klęsk, niezależnie od pozycji społecznej, klasy, wykształcenia, środowiska, składających się na ich młodość i mniej lub bardziej odczuwaną więź pokoleniową. Wielkie wydarzenia historyczne, przełomowe okresy dziejów, wojny, rewolucje, kryzysy, wynalazki itp. szczególnie silnie zapisują się w biografii pokoleniowej w jego młodości, ale także dorosłości i w tzw. trzecim wieku. Inaczej będą one widziane i oceniane w biografii danego pokolenia okresu jego młodości, inaczej dorosłości, jeszcze inaczej w starszym wieku. Obiektywne procesy społeczno-ekonomiczne mają wpływ określony niezależnie od dążeń jednostkowych danego pokolenia. Glen H. Elder w studium *Children of the Great*

Depression (1974) dowiódł, że socjalizacja w okresie kryzysu ekonomicznego, niedostatku, klęsk żywiołowych, wojny itp. daje inne rezultaty wychowawcze i kształtuje inne postawy młodych pokoleń niż socjalizacja w czasach spokoju, dostatku, dobrobytu.

Te różne elementy określające istotę mechanizmu pokoleniowości zmian społecznych uwzględniają najnowsze definicje pojęcia pokolenia. Piotr Sztompka definiuje pojęcie pokolenia jako „zbiorowość ludzi, którzy, choć osobno i niezależnie od siebie, doświadczyli tych samych, ważnych wydarzeń historycznych, przeżyli te same sytuacje i reagowali na te same wyzwania, co znalazło wyraz w ich przekonaniach, regułach i wartościach, oraz wytworzyło poczucie wspólnego losu".

Problematyka pokoleń polskiego ruchu ludowego

Pokolenia ruchu ludowego w świetle powyższych teorii pokoleń powinny być rozpatrywane w powiązaniu z określoną sztafetą pokoleń warstwy chłopskiej w Polsce. Ta warstwa bowiem stanowiła decydującą bazę społeczną ruchu ludowego, choć można wyróżnić pomniejsze warstwy również go współtworzące (robotnicy rolni, rzemieślnicy wiejscy, rybacy, leśnicy).

Pokolenia chłopskie w Polsce do czasu wyzwolenia z poddaństwa i pańszczyzny nie uczestniczyły, poza katastrofami przyrodniczymi (klęski nieurodzaju, epidemie, powodzie, klęski ekologiczne itp.) i wojnami w wydarzeniach historii kraju i państwa tak, jak uczestniczyły pokolenia szlacheckie. Pewne elementy takiego podmiotowego uczestnictwa pojawiają się dopiero w końcu XVIII wieku (powstanie kościuszkowskie i Konstytucja 3 maja) oraz w XIX wieku (powstania narodowe, bunty chłopskie, emigracje za chlebem). Dlatego próbę typologii pokoleń klasy chłopskiej, którą podjąłem w rozprawie doktorskiej w 1966 roku, rozpocząłem od wyróżnienia jako pierwsze – pokolenie rozpoczynające proces uhistorycznienia feudalnego stanu chłopskiego i przekształcenia w podmiotową klasę społeczną na przełomie XVIII i XIX wieku. Przypomnę tu w skrócie tę próbę typologii:

1. Urodzeni w latach 1791-1830, których faza dorosłości przypada na lata 1831-1860, a więc na czas pierwszych aktów uwłaszczeniowych w zaborach pruskim i austriackim, buntów chłopskich (Jakub Szela) oraz tworzenia się stowarzyszeń proludowych.

2. Urodzeni w latach 1831-1860, których faza dorosłości przypadła na lata 1861-1890, czyli w zasadzie po całkowitym wyzwoleniu i uwłaszczeniu chłopów w trzech zaborach. Równolegle następuje pierwotna akumulacja kapitalistyczna, migracja wsi do miast (np. Łódź) oraz emigracja zarobkowa do Ameryki, tworzenie się ruchów społeczno-oświatowych wsi, prasy wiejskiej, towarzystw ludowych, udział pierwszych przedstawicieli chłopów w parlamencie galicyjskim i wiedeńskim w zaborze austriackim oraz wystąpienie pierwszych poetów, pamiętnikarzy, korespondentów pism z rodzin chłopskich.

3. Urodzeni w latach 1861-1890, których okres dorosłości przypadł na lata 1891-1920, czyli w okresie uformowania się i wstępnego działania politycznego ruchu ludowego (1895-1920), tworzenia programów przyszłej wyzwolonej z zaborów Polski ludowej, rewolucji 1905-1907 ze znacznym udziałem wsi, robotników folwarcznych, wybuchu i zakończenia I wojny światowej, z przetaczającymi się przez wsie walkami i wojskami, wyzwolenia i powstania Polski niepodległej oraz znaczna rola chłopów w tym procesie i ruchu ludowego, pierwsze wybory parlamentarne i znaczny udział w parlamencie posłów chłopskich, rozwój prasy chłopskiej („Siew", „Zarzewie", „Wici" itp.), związków młodzieży chłopskiej, uniwersytetów ludowych, twórczości poetów, pisarzy i pamiętnikarzy ludowych.

4. Urodzeni w latach 1891-1915, których dorosłość przypadła w latach 1920-1940, czyli prawie w całości na okres dwudziestolecia międzywojennego II RP z wszystkimi jej osiągnięciami i konfliktami systemowymi, w których ruch ludowy odegrał dużą rolę jako siła demokratyczna wewnętrznie zróżnicowana, a chłopi – w odparciu agresji sowieckiej w 1920 r., przezwyciężeniu kryzysu lat 1929-1933, a także w obronie kraju przed atakiem hitlerowców we wrześniu 1939 r. i aneksji Kresów przez bolszewików. Pokolenie to weszło w okres okupacji z wysoką świadomością patriotyczną i natychmiast organizowało konspiracyjny ruch oporu.

5. Urodzeni w latach 1920-1940, których dorosłość przypadła na lata 1941-1960, czyli na okres wojny i okupacji, wyzwolenia przez wojska sowieckie z niewielką armią polską i politykami prosowieckimi, godzącymi się na oddanie ZSRR Kresów Wschodnich i przejęcie poniemieckich Ziem Zachodnich, historycznie należących przed wiekami do Polski. Wieś i chłopi przeżyli ciężką powojenną wędrówkę zza Buga i spod Wilna na Ziemie Zachodnie, zwane Odzyskanymi. A także z przeludnionych wsi Małopolski, Kielecczyzny czy Mazowsza. Ruch ludowy pod przywództwem Stanisława Mikołajczyka starał się uchronić Polskę od stalinizacji, co okazało się nierealne. Podporządkowane Moskwie władze doprowadziły do zjednoczenia pod presją ruchu robotniczego i następnie ruchu ludowego i wytyczyły 6-letni plan industrializacji Polski, uruchamiając w tym celu masowe migracje ze wsi do miast siły roboczej oraz masowe kształcenie młodzieży w odpowiednio ideologicznie nastawionych szkołach wszelkich stopni. Natomiast wieś usiłowano uspółdzielczyć na wzór sowieckich kołchozów, co wobec oporu chłopów prześladowanych z tego powodu (setki tysięcy więzionych) się nie powiodło. Ale praca w miastach, na budowach przemysłowych, zdobywanie wykształcenia i zawodu, szczególnie przez młodzież chłopską, dawało awans społeczny dużej części tego pokolenia. Potępienie stalinizmu i kolektywizacji przymusowej wsi w 1956 roku, bez zmiany ustroju i przy zmniejszonej zależności od Moskwy, stworzyło bardziej samodzielną działalność ruchu ludowego, jego wpływ na politykę rolną i reaktywizację działalności Związku Młodzieży Wiejskiej.

Można do tej próby, dokonanej prawie przed pół wiekiem, mieć sporo zastrzeżeń, które autorowi także się nasuwają, ale generalnie można ją uznać za pożytecz-

ną do podejmowania ulepszonych typologii, no i uzupełnienia o co najmniej dwa pokolenia minionego półwiecza. Ta typologia nie ma konkurencyjnej propozycji. Posłużyła jako punkt wyjścia do stworzenia programu konwersatorium fakultatywnego w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku pt. „Trzy pokolenia elit politycznych ruchu ludowego XX wieku". Założeniem teoretycznym konstrukcji tego konwersatorium dla studentów politologii był paradygmat, że fazy rozwojowe polskiego politycznego ruchu ludowego są ściśle związane z procesami ewolucji świadomości narodowej i społecznej kolejnych pokoleń chłopskich. I odpowiednio do tej ewolucji wyłaniających się i działających specyficznych elit chłopskich tego ruchu o określonych cechach, świadomości zadania swego pokolenia, biografii społecznej. Przyjąłem szczególny wyróżnik wstępującego pokolenia elit w porównaniu do pokolenia ustępującego jako jego zdolność do syntezy na wyższym poziomie świadomości, interesów i możliwości politycznych klasy chłopskiej w konkretnych warunkach rozwoju społeczeństwa polskiego. Słowem – stworzenia zadania pokoleniowego jako wizji rozwoju klasy chłopskiej i kraju.

W programie konwersatorium trzy pokolenia elit w celach pobudzających dyskusje i wyobraźnię socjopolityczną uczestników zostały zatytułowane z wykorzystaniem nazwisk czołowych ideologów i przywódców, uosabiających sytuację i możliwości rozwoju ruchu ludowego.

1. POKOLENIE WITOSOWE i elity początkowego oraz do połowy II RP ruchu ludowego jako pokolenie walki o partnerstwo podmiotowe klasy chłopskiej w sterowaniu rozwojem systemu wewnętrznego i pozycji międzynarodowej Polski. Zadanie pokoleniowe – Polska demokratyczna, ludowa, bezpieczna. Wincenty Witos ucieleśniał taką wizję. Większość polityków ruchu ludowego z tego pokolenia, różnych stronnictw, generalnie ją podzielało i realizowało, zaszczepiając ją w większości klasy chłopskiej, szczególnie w młodym pokoleniu.

2. POKOLENIE MIKOŁAJCZYJA i elity polityczne ruchu ludowego drugiej połowy II RP, wojny i okupacji oraz funkcjonowania w podziemnej RP i ruchu oporu oraz powojennej fazie walki o demokrację, suwerenność i niezależność Polski od ZSRR i jej związek ze światem Zachodu. Walka okazała się beznadziejna wobec potęgi militarnej i zaborczej polityki Stalina oraz konieczności zjednoczenia ruchu ludowego pod ideologiczną presją z polityczną myślą o przetrwaniu u wielu działaczy, którzy tę sytuację zaakceptowali razem ze zmęczoną klasą chłopską, w najuboższych warstwach ujętą radykalnym przeprowadzeniem reformy rolnej, osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych oraz perspektywą awansu szczególnie młodzieży chłopskiej na budowach przemysłowych, w szkołach, w wojsku.

Przeczekanie do roku 1956 potępienia stalinizmu i polityki ekipy prostalinowskiej w Polsce okazało się politycznie słuszne. Zadanie tego pokolenia polegało na obronie uzyskanej podmiotowości politycznej chłopów przed sanacją do 1939 r., przed podwójną agresją hitlerowską i bolszewicką w ruchu oporu oraz przed stali-

nizacją Polski w okresie powojennego podziału wpływów politycznych w Europie. Słowem – ruch oporu, co było istotą nastawienia całej klasy chłopskiej. Stanisław Mikołajczyk pomimo przegranej w walce politycznej uosabiał ten potrójnego rodzaju ruch oporu, jak większość działaczy ludowych z prawa i z lewa.

3. POKOLENIE TEJCHMOWE i elity ludowych polityków z przekonań w geopolitycznej sytuacji Polski pojałtańskiej, tak w ZSL, jak i w PZPR. W warunkach programowanej – bez możliwości sprzeciwu – budowy socjalizmu w Polsce i kierowniczej roli partii robotniczej elity polityków z przekonania ludowych, prochłopskich, można dostrzec w obu partiach. Jest to hipoteza dyskusyjna, wymagająca dokładnych biograficznych badań. Pokoleniowym masowym zjawiskiem, jakie tacy ludowcy z przekonań z obu partii wywołali po roku 1956 – to odrodzenie w miarę możliwości Związku Młodzieży Wiejskiej, który w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku osiągnął milion członków z ponad 50-procentowym udziałem dziewcząt. Tejchma był w młodości wiciarzem, następnie działaczem ZMP. Wstąpił więc do PZPR i poszedł działać tam, gdzie awansowało jego pokolenie chłopskiej młodzieży, do budującej się Nowej Huty. A następnie stanął na czele odrodzonego ZMW po potępieniu stalinizmu. Zadanie pokolenia to była przebudowa polskiej wsi i rolnictwa nie drogą „kołchozową", lecz zawodową („z chłopa rolnik") i zniesienia różnic wieś – miasto. Tę wizję upowszechniło i poprzez głównie ZMW zaszczepiło klasie chłopskiej, jako coraz bardziej grupie zawodowej rolników, właśnie to pokolenie polityków ruchu ludowego okresu specyficznej sytuacji Polski.

Konwersatorium spotkało się z zainteresowaniem grupki studentów, ale nie było w latach dziewięćdziesiątych atmosfery i możliwości szerszej publikacji materiałów. Jego tezy budziły bowiem wątpliwości polityczne środowisk solidarnościowych. Szczególnie koncepcja „polityków ludowcowych z przekonania" z obu partii ZSL i PZPR, jako usprawiedliwiająca ich postawy i poglądy. Dyskusje dały jednak doświadczenie badawcze w posługiwaniu się kategorią następstwa pokoleń w analizach istotnych aspektów ważnego ruchu społeczno-politycznego w Polsce i jego skomplikowanej przez historię ciągłości.

W niniejszym szkicu pojęcie „pokolenie ruchu ludowego" rozumiane jest szeroko. Nie tylko jako określone roczniki elit politycznych i reprezentujące je osoby, lecz także członkowie, sympatycy, działacze szeregowi partii ludowych. Nie chodzi w tym szkicu o historyczną dokładność opisu form działalności, liczebność czy rozmieszczenie na terenie kraju tych osób. Ten zarys studium nie ma bowiem charakteru rozprawy historycznej, lecz rozprawy socjopolitycznej, z wykorzystaniem bogatego dorobku przedstawicieli dyscypliny historycznej. W ramach badań z zakresu socjologii polityki zastosowałem metodę biograficzną i analizy dokumentów oficjalnych, jak programy i deklaracje stronnictw ludowych. Główny problem badawczy określają pytania: jakie czynniki obiektywne (procesy społeczne) i towarzyszące im czynniki subiektywne (działania ludzkie) decydują o treściach i ich przemianach w programach działania stronnictw ludowych i ich realizacji? Na

ile o tych treściach i przemianach decydowały czynniki następstwa pokoleń polityków ruchu ludowego oraz poziom świadomości i aktywności politycznej rzesz członków i sympatyków ruchu ludowego? Główna hipoteza tych dociekań mówi, że określone pokolenie działaczy ruchu formułuje swoje zadanie pokoleniowe syntetyzując nowe dążenia i interesy swojej klasy i narodu oraz nadaje temu formę programu i jego realizacji razem ze swą klasą i społeczeństwem.

W typologii pokoleń nie można wyznaczać dat urodzenia od – do jego członków ani absolutyzować znaczenia „przeżycia pokoleniowego" jako wyznacznika istoty więzi pokoleniowej, choć czynniki te są ważne. Przedziały czasowe muszą w tej typologii być płynne. Zaś należenie do danego pokolenia określane być powinno na podstawie biograficznych doświadczeń i postaw oraz przekonań i celu działań, adekwatnych do „zadania pokoleniowego". Twierdzę, że to jest istotne w procesie samookreślenia i samorealizacji pokoleniowej w każdym wielkim i trwałym ruchu społeczno-politycznym oraz ważnym celem i sensem życia jego uczestników, szczególnie świadomych działaczy i polityków.

Świadomie rozumiane i wyczuwane podświadomie „zadanie pokoleniowe", wyodrębniające się od lepiej lub gorzej zrealizowanego zadania pokolenia poprzedniego, określa charakter pokolenia wstępującego na scenę dziejów. Zadanie to jest poddane realizacji w dyskursie społecznym, dialogu i konflikcie pokoleń, podlega modyfikacjom, kompromisom itp. W dialogu i konflikcie procesu wymiany pokoleń pokolenie wstępujące przewartościowuje samorealizację pokoleniową poprzedników, kreując świadomie i podświadomie sens i cel własnej samorealizacji pokoleniowej, m.in. poprzez przeżycie doniosłych zdarzeń czasu swej młodości.

Powyższe założenia, jak sądzę, nie burzą mojej typologii następstwa pokoleń chłopskich z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku oraz nie negują doświadczeń z konwersatorium uniwersyteckiego z lat dziewięćdziesiątych na temat trzech pokoleń elit politycznych polskiego ruchu ludowego. W tym szkicu staram się zarysować zmianę pokoleniową w tych trzech pokoleniach ruchu w szerszym ujęciu, nie tylko polityków i działaczy partii politycznych, poprzedzając tę część zasadniczą charakterystyką pokolenia przygotowującego zorganizowanie polityczne ruchu oraz kończąc charakterystyką pokolenia, które obecnie prezentuje i realizuje w III RP po przełomie systemowym roku 1989 swoje zadanie pokoleniowe.

Pokolenie ruchu oświecenia i unarodowienia chłopów polskich

Proces elementarnego wykształcenia osób z warstwy chłopskiej, we względnie zorganizowany ogólnokrajowy sposób, rozpoczął się w Polsce w końcu XVIII wieku, w okresie działalności Komisji Edukacji Narodowej.

W XIX wieku, w okresie romantyzmu i Polski bez państwa, pod trzema zaborami, nie brakowało już idei i prób wyzwolenia chłopów z pańszczyzny i oświecenia

w szkołach, jak np. projekty ks. Ściegiennego. Nie mogły one jednak wywołać ruchów masowych. W powstaniach narodowych mamy elementarne przejawy licznego udziału chłopów, szczególnie w kościuszkowskim z uniwersałem połanieckim i oddziałem Bartosza Głowackiego w bitwie pod Racławicami. Bunt Szeli z jego niejasną genezą był autentycznym przejawem nienawiści chłopów do poddaństwa i pańszczyzny, trudno go nazwać krokiem ku wolności całej warstwy.

Początki oświeceniowego ruchu ludowego na ziemiach polskich pod trzema zaborami w XIX wieku upatrywać trzeba w aktywności społecznej i programowej środowiska działaczy pochodzenia szlachecko-inteligenckiego i wyjątkowo środowiska chłopskiego oraz narastania masowego poparcia warstwy chłopskiej ich takiej działalności. Środowisko to ukształtowało się najwcześniej i względnie swobodnie w zaborze austriackim w warunkach autonomii galicyjskiej. Jej czołowi przedstawiciele, podobnie jak i działacze szeregowi, gospodarujący i działających bezpośrednio na wsi, urodzili się w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku. A więc po ukończeniu procesów zniesienia poddaństwa i pańszczyzny na całości ziem polskich pod trzema zaborami. Podobnie twierdzi Tadeusz Kisielewski w interesującym studium *Heroizm i kompromis*, gdy tam pisze, że znaczący działacze ludowi pochodzenia szlacheckiego i chłopskiego urodzili się po 1860 roku. „Wynikało to – pisze Kisielewski – przede wszystkim stąd, że w latach 80. i 90. ubiegłego wieku ostatecznie kończyła się tradycja wsi na wpół pańszczyźnianej i wyraźnie narastać zaczęły społeczno-gospodarcze zjawiska, znamienne dla społeczeństwa o strukturze burżuazyjnej. Równocześnie w strukturze życia politycznego dokonywały się gwałtowne przewartościowania związane z rozprzestrzenianiem się nowych ideologii i powstawaniem nowych ruchów społecznych. Stopniowo też zaczęła docierać do mas ludowych oświata i podnosił się wśród nich poziom kultury".

Zapewne działalność ks. Stanisława Stojałowskiego po przejęciu przez niego redakcji pism „Wieniec" i „Pszczółka" była zaczynem zaszczepienia chłopom idei dotąd dla nich niezrozumiałej – odgrywania w narodzie roli publicznej, obywatelskiej na równi ze szlachtą i razem z nią. Wyrażało tę ideę hasło użyte jako motto do gazety: „Z szlachtą polską polski lud". A także przekonanie wyrażone w „Kalendarzu Wiecznym »Wieńca i Pszczółki«" w 1896 roku: „bez układania obszerniejszych programów, których w owym czasie i tak by lud nie zrozumiał, ująłem pierwszy program i hasło ruchu ludowego w dwóch słowach: gazetki polityczne i wiece. To były środki, a celem, który mi przyświecał, było unarodowienie chłopa i pozyskanie dla ojczyzny nowych synów i obrońców". Faktem jest, że wiece zwoływane przez Stojałowskiego sygnalizowały podatność chłopów lat osiemdziesiątych XIX wieku na uczestnictwo w ruchu, broniącym ich wolności i interesów w duchu patriotycznym polskim. Świadczy o tym np. przybycie w roku 1883 pod hasłem uczczenia 200. rocznicy odsieczy wiedeńskiej do Krakowa na wiec około 12 tysięcy chłopów. Wiele podobnych udanych prób zaktywizowania patriotycznego i politycznego chłopów przy pomocy czasopism generowało m.in.

nowe społeczne zjawisko rodzenia się piszących na użytek publiczny działaczy ludowych, korespondentów pism ludowych, poetów, pamiętnikarzy, jak np. Maciej Szarek, Jakub Bojko. Stojałowski szedł dalej w swych programowych postulatach. W wydaniu tegoż kalendarza z roku 1900 pisał, że chce „zdobyć dla ludu takie społeczne i polityczne stanowisko w narodzie, które by dawało nie tylko równość, ale także – jako najliczniejszej i najpotrzebniejszej cząstce narodu – decydujący głos w sprawach publicznych". Jednocześnie nie rezygnował z solidarystycznego zjednoczenia sił szlachty i ludu oraz duchowego przewodnictwa kleru katolickiego po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Pomimo tego władze kościelne, szczególnie biskupi, trzymający w posłuchu księży parafialnych, potępiali jego działalność wraz z konserwatystami szlachecko-inteligenckimi, z których argumentami Stojałowski z pasją walczył w pismach, operując konkretnymi nadużyciami i barbarzyńskim okrucieństwem obszarników i duchowieństwa. Ściągnęło to na niego represje, łącznie z suspensą biskupią i więzieniem, pozbawieniem probostwa. W roku 1889 z więzienia pisał do przyjaciela, że nie jest przeciwko szlachcie, jak mu zarzucają konserwatyści, lecz działa w jej interesie: „Chcę zbuntować chłopa, ale tak zbuntować, aby poczuł w duszy, że jest Polakiem. [...] Do pracy tej zapraszam szlachtę, która nie powinna się bać chłopów. [...] Niech szlachta idzie razem, aby chłopi nie szli bez niej".

Dlatego Stojałowski, choć formalnie wyznawał w większości idee podobne do Wysłouchów, atakował krytyczny wobec środowisk szlacheckich ruch ludowy i czasopismo „Przyjaciel Ludu", upowszechniające te idee.

Stojałowski niewątpliwie poprzez całokształt swej burzliwej działalności obudził wyobraźnię i elementarne aspiracje patriotyczno-społeczne w duchu religijnym. I w walce nie tylko, a może nawet nie tyle o budzenie klasowej świadomości chłopskiej, ile o przekonanie i pozyskanie dla idei solidarności klasowej i katolicko-wyznaniowej przedstawicieli szlachty i duchowieństwa. Można powiedzieć, że był działaczem nie tyle ruchu ludowego, ile ruchu solidarności narodowo-wyznaniowej konserwatywnej, który miał na celu dokonać unarodowienia i uobywatelnienia oraz objąć klasę chłopską. Był to szlachetny zamiar na poziomie jednak w tej kwestii uniwersału połanieckiego w blisko 100 lat po jego ogłoszeniu, po likwidacji w drugiej połowie tego stulecia poddaństwa i pańszczyzny. Było to preludium rzeczywistego procesu klasowego oświecenia chłopów począwszy od zasady „sami sobie", który zainicjowali działacze świadomie stawiający na samodzielność chłopską w tej dziedzinie. Wywodzili się oni już przeważnie z rodzin chłopskich, byli urodzeni już zwykle po uwłaszczeniu, w latach sześćdziesiątych XIX wieku, jak na przykład Wysłouchowie (1855-1863), Stapiński (1867), Bojko (1857), Nocznicki (1862), Malinowski (1860), Stefczyk (1861), Bliziński (1870), Sempołowska (1870) i wielu innych.

Miejsce rodziny Wysłouchów należy uznać za wyjątkowy przypadek wpływu proludowej myśli inteligencji zaboru rosyjskiego z jej hasłem „Wszystko dla ludu

przez lud". Bolesław Wysłouch po doświadczeniach tego rodzaju rozwijał je w Galicji w warunkach zaboru austriackiego w założonym przez siebie w 1886 roku miesięczniku „Przegląd Społeczny". Czasopismo miało na owe czasy szeroką formułę ideowo-programową. Nie stroniło od upowszechniania idei socjalistycznych piórami wybitnych intelektualistów i działaczy socjalistycznych, jak np. Ludwik Krzywicki, Kazimierz Dłuski, Leon Winiarski.

Bolesław Wysłouch w cyklu artykułów „Szkice programowe" zarysował oryginalnie kwestie narodowe w powiązaniu ze społecznymi, z wyeksponowaniem problematyki: chłopi w narodzie polskim dążącym do odzyskania niepodległości. Widząc złożoność zagadnień i zapóźnienie rozwojowe kraju, postawił bez wahania na unarodowienie i uobywatelnienie w przyszłej wyzwolonej z niewoli Polsce ludu, czyli przede wszystkim klasy chłopskiej. Pisał w „Przeglądzie": „Program nasz więc musi być ludowy, bo po pierwsze: chce tego etyka społeczna, która dobro ogółu i interes mas ludowych za cel w działaniu społecznym uznaje; bo po wtóre: wówczas tylko wyzwolą się siły uwięzione mas ludowych, które podejmą energicznie i świadomie prace nad rozwiązaniem problemów społecznego postępu; zachowanie i rozwój naszej narodowości opiera się tym samym na gruncie realnym; sprawa polska stanie się sprawą kilkunastu milionów ludzi, z którą prędzej czy później państwa sąsiednie liczyć się będą musiały; bo w końcu po trzecie: w tym właśnie widzimy ideowe pogodzenie naszych ideałów narodowych z ogólnym demokratycznym ideałem wszechludzkim, w imię którego walczą dziś wszystkie lepsze siły w świecie całym".

„Przeglądowi Społecznemu" pozwolono tylko na półtoraroczne ukazywanie się. Był on jednak dość szeroko kolportowany przez inteligencję i studentów, przez działaczy docierał do bardziej rozbudzonych środowisk chłopskich. Tym samym rozprzestrzeniał idee niezależnego ruchu chłopskiego, pomagał w organizacji chłopskich komitetów wyborczych, uczył myślenia politycznego i elementarnych zasad demokracji. Już w pierwszych latach dziewięćdziesiątych XIX wieku Wysłouch organizuje Towarzystwo Demokratyczne Polskie (1894), dąży do integracji zróżnicowanego na grupy ideowe i osoby przywódców ruchu ludowego. Chodzi o ośrodki wokół Stojałowskiego, Wysłouchów i Potoczków. Utworzenie w lipcu 1895 r. w Rzeszowie Centralnego Ludowego Komitetu Wyborczego i Stronnictwa Ludowego nie byłoby chyba możliwe bez wcześniejszej przygotowawczej działalności Wysłouchów. Bolesław nie wysuwał się na nominalnego przywódcę stronnictwa, choć było ono głównie jego dziełem. Bardziej był bowiem myślicielem i pisarzem niż typowym trybunem ludowym. Działał zresztą na równi z żoną Marią o dużym talencie pedagogicznym, politycznym, do publicznych wykładów oświatowych, której wkład w dokonania męża był duży, choć publicznie z powodu ówczesnych obyczajów nieujawniany. Z badań wynika, że niemało pomysłów i prac żony Bolesława trzeba było zapisać na jego rachunek z konieczności, bowiem nie mogła ona w tym czasie ze względu na płeć należeć i działać w partii politycznej.

Chyba trafnie Stapiński w swym pamiętniku nazwał Wysłouchów czcigodnymi obywatelami-patriotami. Nazwanie to dobrze oddaje główną tendencję myślenia tego małżeństwa w kierunku poszukiwań za systemem społecznym i państwowym dającym szczęście, zadowolenie, spokój jak największym rzeszom ludzi, bez walk między klasami i narodami. Ten rys utopijny w realistycznym na ogół programie społecznym Wysłouchów trzeba dostrzegać.

Stojałowski i Wysłouchowie w różny sposób wspólnie tworzyli narodowe i oświeceniowe podłoże do wystąpienia polityków i pisarzy z rodzin chłopskich, za reprezentanta których można uznać Jakuba Bojkę (ur. 1857 r.). Pokoleniowo, i chyba także ideowo, najbliższy Wysłouchom był Bojko szczególnie popularny wśród chłopów, uważany za swego i miał na nich duży wpływ, głównie poprzez swoje pisarstwo gawędziarskie, świetnie zastosowane w opowieści o dwóch duszach chłopa – wolnej i pańszczyźnianej. Bojko jako samouk wyedukowany na gazetach ludowych od Stojałowskiego, a szczególnie Wysłouchów, przejął idee patriotyzmu i samodzielności chłopskiej wraz z ich solidarystyczną klasowo postawą. Walka z poddaństwem, pańszczyzną, wyzyskiem, bezprawiem panów była obowiązkiem wolnego chłopa, ale nie z całą klasą szlachecką, w której są też patrioci polscy i obrońcy chłopów, demokracji, wolności itp. Skłonność do takiego rozumienia walki o wolność i interesy chłopów dawała o sobie znać wśród przywódców i działaczy galicyjskich już w stronnictwach ludowych i w okresie II RP w różnych formach i przy różnych okazjach.

Jakub Bojko walczył słowem o podstawowe prawa chłopskie, w tym był dobry i skuteczny. Ale nie nadawał się do ostrej walki politycznej, którą pozostawiał innym. Stapiński w swych pamiętnikach chyba trafnie go charakteryzuje, pisząc: „Czcigodny patriota, znakomity pisarz i obrońca chłopski, chorąży PSL, wielce zasłużony działacz, ale dla rozgrywek politycznych czy społecznych za miękki i ugodowy". Podobnie w swoich pamiętnikach charakteryzuje Bojkę Wincenty Witos, złośliwie przypisując mu zasadę: „walka dla innych, zwycięstwo dla niego". Z pewnością budziła zazdrość u innych działaczy jego popularność wśród chłopów jako ich reprezentanta.

Andrzej Średniawski, urodzony w tym samym roku co Jakub Bojko, po młodzieńczej praktyce szewskiej w Krakowie jako oświecony i przodujący rolnik, w dużym stopniu pod wpływem wykształconego demokratycznego wuja, stał się znaczącym działaczem ludowym upowszechnienia wiedzy i praktyki nowoczesnego rolnictwa. To była na owe czasy bardzo postępowa działalność o walorach także społecznych. Średniawski identyfikował się z ludowym spojrzeniem na życie, jak pisał z więzienia do przyjaciela, według przysłowia: „Ludu słuchaj, a swój rozum miej". Założył we wsi Towarzystwo Czytelni Ludowych, pod wpływem rad Stojałowskiego przemianowane na Towarzystwo Ludowe Oświaty i Pracy. Jak widać i w tym przypadku wpływ inteligentów o demokratycznych przekonaniach i proludowym, prochłopskim nastawieniu miał duże znaczenie dla dojrzewania

i działań polityków z rodzin chłopskich. W tym kierunku szły wysiłki głównych ideologów pozytywizmu polskiego, do których należał Aleksander Świętochowski (ur. 1849 r.), popierający i współdziałający z Maksymilianem Malinowskim (ur. 1860) i jego pismem „Zaranie", które stało się osnową społeczno-oświatowego ruch zaraniarzy wśród chłopów w zaborze rosyjskim.

Działalność intelektualistów pochodzenia szlacheckiego i mieszczańskiego na rzecz wyzwolenia i oświecenia chłopów była zjawiskiem wyjątkowym. Podstawowa masa inteligencji tworzyła środowiska konserwatywne. Natomiast inteligenci pochodzenia chłopskiego, najczęściej wywodzący się z bogatszej części tej warstwy, zwykle czują związki z macierzystym środowiskiem. Wielu miało też ambicje wejścia do środowiska inteligenckiego, co zwykle łączyło się z zerwaniem związków z chłopskością. Jakub Bojko w *Dwu duszach* nawoływał inteligentów wyrosłych z chłopów do działania i obrony spraw chłopskich oraz celnie krytykował objawy duszy pańszczyźnianej u takich „półchłopskich inteligentów": „Ty, chłopski mizeraku, zostałeś nauczycielem! O całą chałupę z kominem wzniosłeś się ponad twych rówieśników, którzy zazdroszczą ci twej wiedzy i myślą, że skoroś mądrzejszy, to nie jeno dla siebie – że sprawa chłopska będzie miała o jednego obrońcę więcej i że ty wespół z innymi synami chłopskimi na tym stanowisku nie zapomnisz o doli tych, spośród których wyszedłeś. [...] Przekonałem się, że ta dusza nieraz o wiele razy więcej niewolniczą – chłopską duszę przewyższa i podobną jest do tych dusz, jakieśmy mieli przed zgonem pańszczyzny. Nawet nikt od nich nie wymaga tyle lokajstwa". Trzeba jednak przyznać, że szeregi działaczy ludowych, nie tyle politycznych, ile społeczno-oświatowych spośród inteligencji z różnych rodzin różnych klas, są niemałe.

Pokolenie ruchu wyzwolenia i upolitycznienia chłopów polskich

Uczestnicy ruchu ludowego w tym pokoleniu poprzez działania oświeceniowe oraz elementarnego unarodowienia byli przygotowani do udziału w dążeniach niepodległościowych – odbudowie państwa polskiego, czyli wyzwolenia narodowego. Pociągało to za sobą potrzebę zorganizowanego ruchu politycznego i podmiotowej działalności w tym kierunku. Krzewienia świadomości i postaw niepodległościowych wśród chłopów. Uczestnicy tych procesów to osoby urodzone w latach circa 1860-1890, których okres dojrzałości przypada na lata circa 1890-1920. To pokolenie przeżywa w swym dojrzałym do działania 30-leciu przełomu wieków XIX i XX wiele doniosłych historycznie wydarzeń, które skłaniały je do zajęcia się jako swym zadaniem pokoleniowym sprawą walki o niepodległość Polski odrodzonej, narodowo-ludowej oraz w tym celu zorganizowania swego ruchu politycznego w formie partii politycznej. Tymi wydarzeniami były: rewolucja 1905 r., wybuch i przebieg I wojny światowej, odzyskanie niepodległości w 1918 r. oraz jej boha-

terska obrona przed inwazją sowiecką w 1920 roku. Można powiedzieć, że przełom wieków XIX i XX był przełomem w biografii społecznej klasy chłopskiej w Polsce w sferze procesów unarodowienia, uobywatelnienia i upolitycznienia masowego jako zjawisk dominujących. Odzyskanie niepodległości, przeczuwane i oczekiwane od lat, stworzyło nowe warunki działania i realizacji celów ruchu.

Przygotowana już w poprzednim pokoleniu, głównie przez Wysłouchów, platforma polityczna ruchu ludowego w sprawach narodowych, ustrojowych, demokracji i kultury, dała rezultaty w postaci powołania do życia w roku 1895 w Rzeszowie Stronnictwa Ludowego. Z udziałem programów organizacyjnych Wysłoucha, Stapińskiego i Witosa. Nazwa Stronnictwa dla podkreślenia niepodległościowych zasad w 1903 r. została zmieniona na Polskie Stronnictwo Ludowe.

W tymże czasie, w znacznie trudniejszych konspiracyjnych warunkach, powstała partia ruchu ludowego w zaborze rosyjskim pod nazwą Polski Związek Ludowy. W zaborze pruskim te próby się nie powiodły. Można powiedzieć, że na tych terenach kontynuowany był ruch oświeceniowy i krzewienia świadomości narodowej wśród chłopów, czego przykładem sporych osiągnięć może być „Gazeta Grudziądzka" Wiktora Kulerskiego w latach 1894-1912. Kulerski założył coś w rodzaju partii chodecko-ludowej (Polsko-Katolicka Partia Ludowa), z podkreśleniem chęci porozumienia polsko-niemieckiego, co wykluczało tę próbę z kręgu autentycznego ruchu ludowego. Jedynie na Mazurach Labuszowi i Leykowi udało się założyć autentyczną partię, Mazurską Partię Ludową (1896 r.), występującą przeciwko germanizacji Mazurów i ich dyskryminacji za polskość. Była to jednak mała partia lokalna.

Podstawy programowo-polityczne Stronnictwa Ludowego w 1895 roku, zawarte w Odezwie Wyborczej, podkreślały żądanie pełnych praw obywatelskich dla chłopów („wszyscy równi przed prawem"), wprowadzenia wyborów powszechnych, równych, tajnych i bezpośrednich. Akcentowały żądanie pełnej autonomii kraju, likwidacji w szkołach i administracji języka niemieckiego i narodowego polskiego charakteru oświaty i kultury. Zjazd rozwijającego się programowo już Polskiego Stronnictwa Ludowego w roku 1903 podejmuje, oprócz tych postulatów, problem parcelacji wielkiej własności ziemskiej. Jeszcze nie jako przymusowego wywłaszczenia za określone odszkodowanie obszarników, lecz ułatwienia parcelacji w formie sprzedaży ziemi. Argumentem była potrzeba określenia pewnego minimum własności ziemi dla utrzymania gospodarstwa rodzinnego i zwolnienia najbiedniejszych od wszelkich obciążeń.

Z ostrożnością poruszono też kwestie antyludowej działalności kleru, podkreślając ogólnikowo zasługi narodowe duchowieństwa. „Ale też i szkody niepomierne, które wyrządza kler, gdy obojętnie dla sprawy narodowej, lub w łonie samego społeczeństwa bierze stronę uciskających przeciw uciskanym". Jednak na tle ostrych żądań antyfeudalnych, antyobszarniczych i częściowo antyklerykalnych pojawiły się różnice w stanowiskach działaczy i samych chłopów – uczestników

ruchu. W 1913 r. w Wiedniu doszło do rozłamu na PSL-Lewica i na PSL „Piast". Legalna działalność partii chłopskich w Galicji (zaborze austriackim) skłaniała do różnych kompromisów i decyzji taktycznych.

Bardziej radykalne warunki dyktowała konspiracyjna działalność partii chłopskich w zaborze rosyjskim, w Kongresówce, bez możliwości działalności parlamentarnej, otwarcie propagandowej, dyskusji publicznych na tematy polityczne, szczególnie narodowo-niepodległościowe. Podziemny ruch ludowy był tam pod wpływem silnie rozwijającego się ruchu robotniczego, lewicowego i radykalnego, czego brakowało w Galicji. Koncepcje programowe pierwszej partii ludowej – Polskiego Związku Ludowego, powstawały pod wpływem ideowym Ludwika Krzywickiego i Edwarda Abramowskiego, jednocześnie ideologów powstających partii robotniczych. Świadomość społeczna chłopów i ich rozumienie interesów gospodarstwa rodzinnego nie ogarniała egalitarnych przesłanek wielu postulatów programowych PZL. Na przykład postulat przebudowy ustroju ekonomiczno-społecznego poprzez różnorodne formy spółdzielczości i kooperacji, zrzeszanie się dobrowolne gospodarstw rodzinnych w kooperatywne gospodarstwa wspólne. Ale podstawowe żądania programowe były identyczne z programem ruchu galicyjskiego: niepodległość Polski, wolność człowieka, swobody obywatelskie, walka z caratem o narodowe i społeczne wyzwolenie. Radykalny był postulat dokonania całkowitej reformy rolnej bez odszkodowania, przymusowego wywłaszczenia ustawowego wszystkich gruntów niechłopskich.

Na ziemiach polskich pod zaborem pruskim polityczny ruch ludowy nie miał warunków na pojawienie się z kilku względów. Nie pozwalały na to prawno-administracyjne przepisy oraz germanizacyjna polityka państwa Bismarkowskiego. Głównym problemem chłopów wielkopolskich było nie tyle formułowanie postulatów typowo politycznych, ile pilnowanie polskości gospodarki, obrona przed wykupem ziemi przez gospodarzy niemieckich, polskiego charakteru kółek rolniczych, spółdzielni, zrzeszeń branżowych itp. To była walka z germanizacją ekonomiczno-organizacyjna, nie bez treści politycznych, ale nie pierwszoplanowych. Może niezbyt dokładnie, ale symbol Ślimaka oddaje charakter tej walki. Skumulowane doświadczenia często podstępnej walki o polskość chłopa wielkopolskiego z pruskim reżimem bez użycia siły, małymi legalnymi środkami, dały efekty we właściwym momencie historycznym – w powstaniu wielkopolskim. To stworzyło naturalne warunki do utworzenia politycznego ruchu ludowego z połączenia terenowych Związków Włościan. 15 maja 1919 roku powstaje Zjednoczenie Włościan z programem zbliżonym do programu PSL „Piast", które wkrótce, w 1920 r. dzieli się na część przechodzącą do PSL „Piast" i część do chadeckiego stronnictwa.

Działania frakcyjne w PSL, podział na centrowy „Piast" z Witosem na czele, „Wyzwolenie" z bardziej radykalnymi postulatami socjalnymi oraz PSL-Lewica z radykalizmem programowym, zbliżonym do nielegalnej partii komunistycznej, były nieuniknione w warunkach niezwykle skomplikowanego świata politycznego

powstałej Rzeczypospolitej po wiekowym trójzaborze. Zróżnicowanie pozaborowe nie spowodowało jednak rozbicia jednej platformy programowej wszystkich stronnictw ruchu ludowego w sprawach zasadniczych: demokratycznego państwa ludowego, określanego we wszystkich programach jako Polska Ludowa, reformy rolnej uchwalonej 15 listopada 1920 r. za odpłatnością, równouprawnienia chłopów z innymi warstwami, równoznacznego z ich decydującym głosem w sprawach publicznych jako najliczniejszej populacji narodowej („żywią i bronią") oraz prawnej likwidacji wielkiej własności ziemskiej do 200 ha. Już w czasie I wojny światowej rozważano konieczność zjednoczenia politycznego ruchu ludowego, bez powodzenia. Dopiero skutki kryzysu ekonomicznego przełomu lat dwudziestych i trzydziestych oraz dyskryminacyjne traktowanie ruchu ludowego przez sanacyjne państwo spowodowały konieczność zjednoczenia politycznego.

To pokolenie, pierwsze urodzone na wsi popańszczyźnianej, w większości rodzin emancypujących się społecznie i narodowo, dążyło do równości i pełnoprawności obywatelskiej w niepodległym państwie polskim. W fazie dojrzałości przeżywało przełom wieków, co łączy się z wizjami zmian życia, rewolucję ludu miejskiego, w znacznej liczbie pochodzenia chłopskiego, lat 1905/1907, I wojnę światową, w której w przeciwnych armiach walczyli przymusowo polscy chłopi z różnych zaborów, powstanie niepodległego państwa polskiego i walki o granice, w których chłopi odegrali istotną rolę (powstanie wielkopolskie i powstania śląskie). Przypieczętowaniem była obrona Rzeczypospolitej przed nawałą bolszewicką na przedpolach Warszawy na czele z chłopskim premierem Wincentym Witosem. Polityka zorganizowanego ruchu ludowego zmierzała do realizacji głównych celów emancypacyjnych, jakimi było w sferze społeczno-gospodarczej żądanie reformy rolnej, żądanie równouprawnienia obywatelskiego oraz rozwój kółek rolniczych i spółdzielczości rolników. Zaś w sferze politycznej – rozwój partii ruchu ludowego, ludowe państwo i czołowe w nim miejsce dla chłopów i politycznego ruchu chłopskiego oraz likwidacja poprzez parcelację ustawową wielkich latyfundiów ziemskich.

Została ukształtowana przez to pokolenie partia, a następnie system stronnictw ruchu ludowego. Został sformułowany program polityczny ruchu o jednolitych podstawach w sprawach zasadniczych oraz w alternatywnych rozwiązaniach realizacyjnych, co odpowiadało rozwarstwieniu samej klasy chłopskiej i sytuacji na arenie politycznej nowo powstałego państwa. Chłopi jako właściciele ziemi w tym pokoleniu uformowali w masowym wydaniu poczucie wspólnoty nie tylko interesów ekonomicznych, lecz także poczucia godności i odrębności kultury własnej od kultury i rzekomej wyższości pańskiej. Własnej indywidualności i gospodarskiej niezależności, jakiej nie mają nawet bogaci panowie, co świetnie odtworzył jako nową duszę wolnego chłopa Jakub Bojko w *Dwóch duszach*. Ukształtowała się fundamentalna tożsamość chłopska, organicznie związana z jego kulturą oraz rodzinnym gospodarstwem. Chłopi w parlamencie konstytucyjnym oraz w debatach

wykazali dużą dojrzałość w dziedzinie przedkładania interesu państwa nad interes własnej klasy. Wyrażał się w tym patriotyzm prosty, znaczony czynami, a nie hasłami, co znalazło wyraz w obronie przed inwazją bolszewicką. Podstawowa formuła ukuta przez Witosa była formułą tego pokolenia ruchu ludowego: „Kiedy nie było Polski – dążyć do Niej, kiedy przeszła – pracować dla Niej, a kiedy znalazła się w potrzebie – bronić Jej". Można bez przesady stwierdzić, że w przygotowaniach społeczeństwa do odzyskania niepodległości i rozpoczęcia funkcjonowania państwa demokratycznego to pokolenie ruchu ludowego odegrało fundamentalną rolę.

Pokolenie ruchu walki o przetrwanie i rozwój chłopskich ideałów

Poprzednie pionierskie pokolenie działało głównie w czasach rozbiorowych i I wojny światowej, co różnicowało i ograniczało jego możliwości inicjatyw politycznych oraz działań państwowych. Osiągnąwszy już swobodę popańszczyźnianą, poczucie wolności od swawoli „pana i plebana", tożsamości warstwowej i pewnej dumy z oczywistej roli żywiciela narodu, do którego się należy i w którym jako klasa jest najliczniejszą częścią, powstanie niepodległego państwa polskiego z decydującym udziałem chłopów wzbudziło nadzieje na zbudowanie parlamentarne Polski Ludowej, zapowiadanej solidarnie przez programy partii ruchu ludowego. Męstwo i niezłomność w obronie Polski przed aneksją bolszewicką w 1920 r., jakie wykazali chłopi i ich liderzy występujący jako przywódcy całego narodu, zaostrzało ten apatyt, co znalazło ujście w demokratycznych prawach Konstytucji marcowej 1921 r. Był to wszak jednocześnie powód do ostrej ofensywy prawicy, skierowanej hasłowo przeciwko bolszewizmowi. Ale była ona wymierzona także przeciwko ruchowi ludowemu. Kapitalistyczno-obszarnicza siła ekonomiczno-polityczna zaakceptowała zamach stanu Piłsudskiego w 1926 r. i jego bezwzględną walkę ze stronnictwami ludowymi. A szczególnie z Witosem, którego uwięziono wraz z wieloma czołowymi działaczami, a następnie relegowano z kraju. Kryzys ekonomiczny przełomu lat dwudziestych i trzydziestych niesłychanie zubożył wieś, która ponadto była coraz brutalniej wyzyskiwana przez hurtowników i kombinatorów handlu surowcami i produktami rolnymi.

W tej sytuacji partie ruchu ludowego uznały zjednoczenie za konieczność. I dochodziły do wniosku, że droga parlamentarna do Polski Ludowej nie jest możliwa do realizacji. Została bowiem zablokowana przez sanację i dyktaturę Piłsudskiego. Sytuacja w Europie i w świecie, a szczególnie na wschodnich i zachodnich granicach Polski stawała się z każdym rokiem bardziej niebezpieczna. Komunizm i faszyzm – dwa zaborcze totalitaryzmy czyhały.

Mała Konstytucja z 1919 r., a szczególnie Konstytucja marcowa roku 1921, to było autentyczne zwycięstwo ruchu ludowego w formowaniu ustroju demokra-

tyczno-ludowego. Demokratyczny charakter zapewniono także samorządowi terytorialnemu, który był areną codziennej, gminnej aktywności chłopów. Sprzyjał on rozwojowi innych form samorządu, spełniającego funkcję szkoły obywatelstwa i patriotyzmu, jak samorząd spółdzielczy, oświatowy, gospodarczy, kulturalny, handlowy itp. Zwiększał się udział chłopskich przedstawicieli ze stronnictw ludowych w parlamencie i w rządzie, w partiach politycznych i organizacjach społecznych, gospodarczych i kulturalnych. W środowisku wiejskim zdecydowany głos w sprawach publicznych coraz częściej należał już do młodego pokolenia działaczy, nie tylko, jak pokolenie ojców, ostro antyobszarniczych, lecz także antykapitalistycznych i antybiurokratycznych. Uznanie swojej klasy za podstawową grupę narodu, stanowiącą jego siłę, cechowało świadomych chłopów. A także wysoki stopień poczucia godności. Starały się tę honorność chłopską umacniać programy partii ludowych. PSL „Piast" w programie z końca 1921 roku podkreśla:

„W ciągu dwu pierwszych lat po odzyskaniu niepodległości lud polski własną krwią i ofiarami niepodległość, ze wszech stron zagrożoną, uratował, utrwalił i zabezpieczył, przez co prawo do włodarzenia w Rzeczypospolitej nabył i posiadł. Jako włodarz państwa, lud polski uznaje interes państwa za interes swój własny, pełną za państwo przyjmując odpowiedzialność".

Uznając chłopów za warstwę będącą potężnym ilościowo czynnikiem równowagi między posiadaczami pracy i posiadaczami majątku, między robotnikami a obszarnikami i burżuazją, jako czynnik ekonomicznie oparty na gospodarstwie rodzinnym – warsztacie pracy rodziny, ludowcy wybrali centrowy kierunek walki o przemiany ustrojowe ku Polsce Ludowej. Ale nie za wszelką cenę...

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych zasadnicze stronnictwa ruchu ludowego opowiedziały się za zjednoczeniem w celu skutecznej, wspólnej walki o realizację postulatów programowych, których nie udało się wprowadzić w życie kompromisowo, metodami parlamentarnymi. W 1931 roku powstało Stronnictwo Ludowe o wyraźnym, ostrym programie reform, w tym rolnej bez odszkodowania, oddzielenia Kościoła od państwa, likwidacji senatu itp.

Do głosu dochodziło młode pokolenie działaczy, ukształtowanych w odważnym, społecznie radykalnym Związku Młodzieży Wiejskiej RP, którego wpływy ciągle rosły. Na wsi i w kraju szalał kryzys ekonomiczny w latach 1929-1933, co powodowało antyrządowe protesty i wystąpienia strajkowe wśród chłopów, którzy występowali już nie tylko przeciwko obszarnikom, lecz też kapitalistom i oszustom handlowym. Także przeciwko rosnącej biurokracji, która miała tendencje do „pańskiego" traktowania chłopów, co ich szczególnie irytowało. Natomiast starsze pokolenie w ciągu lat dwudziestych starało się na podstawach nowej konstytucji doprowadzić do zwycięskiego końca realizację głównego zadania: dokonania ustawowej reformy rolnej oraz doprowadzenia do objęcia przez ludowców rządów w sojuszu z najmocniejszym ugrupowaniem parlamentarnym, jakim byli endecy. To była idea Witosa i PSL „Piast", która doprowadziła do ugody z prawicowym

Związkiem Ludowo-Narodowym w postaci tajnego tzw. paktu lanckorońskiego z maja 1923 r. Jawnym uczyniono tylko plan przeprowadzenia ustawowo reformy rolnej po objęciu władzy w parlamencie i rządów. Rezultatem był rząd Chjeno-Piasta, nazwany tak kpiarsko przez samych ludowców z innych stronnictw i część opuszczających z tego powodu działaczy „Piasta", ostro atakujących razem z piłsudczykami ten pakt i Witosa, który tracił na popularności. W dodatku w czasie, gdy był premierem, wydarzyły się w końcu roku 1923 ostre strajki robotnicze w wielu miastach, do stłumienia których musiał użyć wojska. Padło 18 robotników. To wszystko sprzyjało obozowi Piłsudskiego w dokonaniu zamachu w 1926 r.

Nadzieje części stronnictw ruchu ludowego na uporządkowanie bałaganu politycznego parlamentarno-rządowego przez Piłsudskiego spaliły na panewce. Rozpoczęła się antydemokratyczna dyktatura od dekretu rządowego, ograniczającego wolność prasy w 1927 r., sfałszowanych wyborów do sejmu, w których PSL „Piast" zdobyło tylko 20 mandatów. 10. rocznica zdobycia niepodległości jesienią 1928 r. przebiegała pod znakiem manifestacji chłopskich z hasłami: „Precz z dyktaturą i faszyzmem! Żądamy ziemi dla chłopów!". W roku 1929 blok sześciu stronnictw opozycji parlamentarnej utworzył sojusz zwany Centrolewem. Obalony rząd został zastąpiony przez powołany przez Piłsudskiego pozaparlamentarny gabinet BBWR. To doprowadziło do krakowskiego Kongresu, domagającego się obalenia dyktatury i stworzenia rządu ludowego. Piłsudski w odpowiedzi sam objął rząd, ogłosił nowe wybory na listopad 1930 r. i aresztował 12 czołowych przywódców stronnictw, tworzących klub Centrolewu z Witosem na czele. Manifestacje i protesty grupy działaczy niearesztowanych nie odniosły żadnego skutku. W manipulowanych wyborach BBWR zdobył większość mandatów w parlamencie, zaś Witos i inni działacze z pokolenia formatywnego, po tendencyjnym procesie, zostali skazani na pobyt poza granicami kraju. Można więc stwierdzić, że lata dwudzieste były do połowy nadal latami parlamentarnej walki o realizację głównych zadań pokolenia formatywnego, by od zamachu stanu stać się już areną walki nowego pokolenia o rozwój i przetrwanie ruchu ludowego.

Co różni starsze pokolenie, działające na przełomie wieków i przełomie w losie Polski po odzyskaniu niepodległości (1890-1920), od pokolenia, działającego już w suwerennej Polsce i walczącego o utworzenie Polski Ludowej? Jak wykazują liczne dokumnty, a przede wszystkim pamiętniki chłopskie, starsze już pokolenie żali się przede wszystkim z powodu doznanych krzywd, wyzysku, biedy, upośledzenia, poniżenia oraz innych dolegliwości właściwych poddaństwu i pańszczyźnie. Skarżąc się na swoją dolę, oczekuje jakby z góry, od sprawiedliwego władcy, na pożądane zmiany w ich losie i poprawę warunków bytu. Nie czują się pełnoprawnymi obywatelami i ludźmi równymi w prawach i obowiązkach z innymi warstwami, czują się gorszymi od „panów". Bardziej skłonni są do próśb niż żądań. Mają postawę raczej petentów i służących, a nie postawę własnej władzy, wynikającej z woli i siły swej klasy. Tej roli i siły jeszcze nie pojmują, nie czują.

Silna jest w ich mentalności zapewne presja nawyków ukształtowanych przez pokolenia pańszczyźniane. To poddaństwo się skończyło, przestało być regulatorem i tożsamością życiową, ale nowy regulator i świadomość tożsamości własnej, nie dzielonej z panem, wolnego, samodzielnego chłopa-gospodarza, właściciela ziemi, rolnika, Polaka, nie przyszła od razu. Nawyki zostały.

Tego dylematu nie przeżywało już młode pokolenie, niepamiętające z własnego doświadczenia pańszczyzny i wychowane w większości w rodzinach znających alfabet, czytających czasopisma dla wsi, broszury, ulotki, doceniających wagę i pęd dzieci do nauki, szkół, wiedzy. Wiedza o Polsce, narodzie, miejscu chłopów w społeczeństwie, prawach obywatelskich, własności ziemi jako warsztatu pracy i źródła życia rodziny – to były cechy świadomości, kształtujące postawę bez kompleksów niższości i zależności od woli i decyzji kogokolwiek, a szczególnie owych „panów". To pokolenie odczuwało wszelkie krzywdy i poniżenia chłopów ze strony „panów" za godne potępienia i odwetu. „Panami" dla nich byli nie tylko obszarnicy, lecz także wszelkiego rodzaju bogacze, żyjący z wyzysku cudzej pracy: kapitaliści, urzędnicy, handlowcy, spekulanci, część miejskiej inteligencji, uznającej nadal chłopów za „chamów", ludzi niższej klasy, niekulturalnych, bez godności osobistej. Mając ukształtowaną postawę obywatelską, pełnoprawności społeczno-politycznej, praw konstytucyjnych oraz przekonanie o szczególnej liczebności i wartości ekonomicznej i obronnej swej klasy, pokolenie to stawiało nie postulaty czy prośby, lecz żądania i domaganie się realizacji swych praw, interesów, przestrzegania konstytucji i respektowania ustaw parlamentu. Poprzednie pokolenie nie stworzyło – poza określeniem ogólnym Polska Ludowa – zwartego, jednolitego programu politycznego. To pokolenie dokonało tego w postaci polskiej wersji agraryzmu, nie poddanej jednak w pełni realizacji z powodu wybuchu II wojny światowej.

Agraryzm, rozwijany od początków XX w. w wielu krajach jako ideologia ruchów chłopskich, w Polsce został przyjęty przez zjednoczoną partię SL w programie z końca 1935 r., m.in. w sformułowaniu podstawowym: „Ludność wiejska ze względu na swoją liczebność, swoją tężyznę fizyczną i moralną, wynikającą ze związku jej z ziemią oraz wartości narodowe i państwowe, jest uprawniona do uważania się za naturalnego gospodarza Polski. Toteż Stronnictwo Ludowe jako reprezentacja polityczna tej ludności obejmuje okiem swym i swą troską nie tylko klasowe interesy wsi, ale całokształt interesów narodu polskiego i stworzonego przezeń tysiącletnią pracą państwa". To pokolenie po raz pierwszy, zgodnie z ideologią agraryzmu, postawiło przed swą partią odpowiedzialność i obowiązek obrony interesów nie tylko swej klasy, lecz całego narodu. Agraryzm głosił, że naród polski jest genetycznie chłopski, a chłopi stanowią najbardziej państwowotwórczą warstwę, bowiem dla narodu przechowują i odnawiają ziemię, język i wiarę pokoleń. Robotnicy są bardziej labilni społecznie jako siła robocza do sprzedania i niezwiązani tak z ziemią. Polska Ludowa w wydaniu agrarystycznym powinna być krajem o ustroju sprawiedliwości społecznej, w której suwerenem są warstwy pracujące:

chłopi, robotnicy, drobni wytwórcy i inteligencja związana z tymi klasami. Człowiek powinien wszystko zawdzięczać swej pracy, a nie bogactwu, dziedziczeniu tytułów, majątku, wyzyskowi i oszustwu. Powinny współdziałać trzy rodzaje własności: prywatna, państwowa i mieszana – spółdzielcza i komunalna. Rolnictwo powinno zapewniać czołową pozycję w wytwórczości narodowej.

Gospodarstwa rodzinne powinny, w zależności od rodzaju gleby, mieć obszar 15-40 ha i zatrudniać siły najemne do pracy do 50% potrzeb. Pozostałe 50% to praca rodziny. Rolnictwo powinno przejść wiele reform, by stać się nowoczesnym zawodem: parcelacja, melioracja gruntów, likwidacja serwitutów, komasacja, ochrona gospodarki rodzinnej przed rozdrobnieniem, zalesienie nieużytków, kredyt krótko- i długoterminowy dla rolników o korzystnej stopie procentowej, progresja i degresja w polityce podatkowej, gwarancja opłacalności produkcji rolnej, właściwa polityka eksportowa i ochronno-celna, dostarczenie przemysłowych środków do produkcji rolnej, materiału nasiennego, odpowiednia organizacja zbytu płodów rolnych itp. Temu powinno służyć m.in. planowanie gospodarcze. Polityk-agrarysta powinien być dobrym agronomem. Polityka powinna być sztuką tworzenia równowagi sił i środków do realizacji celów. Najistotniejsze idee programu dotyczyły wolności człowieka, sprawiedliwego udziału w dochodzie społecznym, silnej władzy państwowej oraz stabilnych stosunków międzynarodowych.

Sejm bez senatu, lecz z Naczelną Izbą Gospodarczą, reprezentującą samorząd różnych typów, uznawany za wyraz ludowładztwa, szkołę wychowania obywatelskiego, przeciwwagę biurokracji. Rząd kontrolowany przez sejm i prezydenta. Polska powinna mieć dobre stosunki ze wszystkimi państwami, a szczególnie z sąsiadami. To w sumie określało konkretnie ideę Polski Ludowej.

Realizacja tej idei w latach trzydziestych wymagała ostrej walki nie tylko z kryzysem gospodarczym, lecz także z dyktatorskim reżimem sanacji i piłsudczyzny. Manifestacje i strajki chłopskie żywiołowo wybuchały szczególnie w Małopolsce, co doprowadziło w roku 1932 do zorganizowanych akcji protestacyjnych, w których brał udział Witos przekonany o konieczności walki i obrony demokracji ludowej. Wielotysięczne wiece w Tarnowie, Limanowej, Zamościu, Nowym Sączu, Myślenicach i w wielu wsiach manifestowały wbrew kordonom policji swą wolę i prawa do sprawiedliwości społecznej, równości i demokracji. Świadomość polityczna i obywatelska chłopów była już wśród większości na takim poziomie, że nawet utrata życia przez manifestantów od kul policji nie gasiła woli walk. W czerwcu w Łapanowie (pow. Bochnia) pacyfikacja manifestacji przez policję przyniosła śmierć 5 chłopów, 9 zostało ciężko rannych, a kilkudziesięciu lżej. Kongres SL w maju 1933 r. rozważał ogłoszenie strajku generalnego, który ogłosił i przeprowadził Związek Zawodowy Rolników w sierpniu. Dochodziło już wtedy do niemal bitew między chłopami a policja, jak np. w Nockowej (pow. Ropczyce) w czerwcu, gdzie w starciu zginęło 5 chłopów, 13 było rannych (4 śmiertelnie), ale także 18 rannych policjantów. Ruch oporu trwał i spotęgował się w 1935 r. na

skutek uchwalenia tzw. Kwietniowej Konstytucji o antydemokratycznym charakterze. Rząd usiłował nie tylko policyjnie uspokoić wieś, lecz próbując uczestniczyć w demonstracjach, np. w Nowosielcach w 1936 r. brał początkowo udział ówczesny premier gen. Rydz-Śmigły, ale wobec antyrządowych haseł i rezolucji tego potężnego zgromadzenia opuścił trybunę. Manifestacje i terenowe strajki trwały, przewodził im z zagranicy Witos i w kraju jego bliski współpracownik Stanisław Mikołajczyk. Powszechny strajk sierpniowy 1937 r. był wstrząsem dla opinii publicznej z powodu zastosowanych ostrych środków represyjnych. Doprowadziły one do starć chłopów z policją, np. w Muninie, Majdanie Sieniawskim, Kasince Małej i wielu innych miejscowościach. Zginęło 44 osoby, aresztowano około 5 tys. chłopów, dokonano wielu zniszczeń na wsiach pacyfikowanych.

Rysująca się groźba wojenna musiała przerwać walki wewnętrzne, które wzmocniły jednak Stronnictwo Ludowe i wzbogaciły świadomość i doświadczenie polityczne chłopów, w czym miało udział już nowe pokolenie działaczy i przeciętnych obywateli. Planowany strajk w roku 1938 z tego powodu został odwołany. Obrona i niepodległość Polski była dla ludowców i chłopów dobrem najwyższym, jak wartość życia. Tak brzmiały apele SL do chłopów i tak się sprawdziły w praktyce mobilizacji obronnej we wrześniu 1939 r. Ofiarność, karność i męstwo w apelu polecał młodym chłopom ZMW RP „Wici", stwierdzając, że są oni gotowi do „nieubłaganej walki z najeźdźcą". Po klęsce wrześniowej ludowcy zorganizowali Straż Chłopską, przemianowaną później na Bataliony Chłopskie oraz byli współinicjatorami tworzenia struktur Polski Podziemnej. Konspiracyjna działalność w BCh wymagała wysokiej świadomości i dyscypliny, swego rodzaju chłopskiej rycerskości, co było wielkim doświadczeniem i patriotycznym wyzwaniem. Zorganizowano już w drugim popańszczyźnianym pokoleniu chłopów bardzo liczne wojsko o wysokich wartościach moralnych i poziomie ideowym. Ta armia konspiracyjna miała jednocześnie szerokie i solidarne, bardzo pomocne, zaplecze społeczne we wsiach, rodzinach, lasach, punktach zakwaterowania, wyżywienia, leczenia, odpoczynku itp. Miała też swoje służby wywiadowcze, łączności, szkolenia, propagandy, prasy, w organizacji zawodowej i społeczno-wychowawczej Ludowy Związek Kobiet. Z jego szeregów rekrutował się Zielony Krzyż – pomoc sanitarna, wymagająca ogromnej odwagi i poświęcenia sanitariuszek. To nie tylko ponad 550 różnych akcji zbrojnych i dywersyjnych wyznacza rangę tego wojska, lecz także kształcenie i wzbogacanie świadomości obywatelskiej i politycznej, pielęgnowanie wizji budowy po zwycięstwie sprawiedliwej Polski Ludowej.

Klęski hitleryzmu i ofensywa radziecka na froncie wschodnim zwiastowały nadejście wyzwolenia o trudnych do przewidzenia konsekwencjach dla Polski i ruchu ludowego. SL „Roch" politycznie znalazł się między młotem bolszewickim a kowadłem własnego programu budowy Polski Ludowej razem z londyńskim polskim rządem na uchodźstwie. W grudniu 1943 r. SL „Roch" w deklaracji programowej opowiedział się za zmianą stosunków międzyludzkich na zasadach chrześcijań-

skich, przeciwstawił się ruchom i ideologiom totalitarnym. To określało negatywny stosunek do bolszewizmu. Manifest PKWN z lipca 1944 r. jako program reform był dla polskiej wsi tak pomyślny, jakby anonsował realizację wielu postulatów ekonomiczno-społecznych programu ruchu ludowego z roku 1935: reforma rolna bez odszkodowania, nacjonalizacja głównych gałęzi gospodarki, równe prawa obywatelskie, powszechne i bezpłatne szkolnictwo wszystkich szczebli z preferencją dla młodzieży chłopskiej i robotniczej itd.

Z drugiej strony polityczne fundamenty państwa, mającego realizować te reformy, budziły sprzeciw. Były one zupełnie odmienne od agrarystycznego programu ruchu ludowego i przekreślały budowę Polski Ludowej według idei sojuszu chłopsko-robotniczego, posługując się nazwą z innymi treściami ideologicznymi i politycznymi. Taki program działania negujący agraryzm, tradycję, dorobek i cele działania ruchu ludowego przyjęło powstałe we wrześniu 1944 r. Stronnictwo Ludowe, w którym znaleźli pole działania tak groźni prostalinowscy funkcjonariusze z zadaniami specjalnymi, jak i radykalni działacze ludowi nieakceptujący zbyt centrowej polityki SL „Roch", sprzecznej z polityką PKWN, opartą na sojuszu z ZSRR, choć przeprowadzającą cenne dla chłopów reformy. Wielu z nich obawiało się o likwidację w tej sytuacji w Polsce stronnictwa ludowego, czego w ten sposób udałoby się uniknąć. Już nie z wrogiem otwartym, okupantem, lecz niechcianym wyzwolicielem i jego polityką trzeba było walczyć o przetrwanie i zwycięstwo autentycznego politycznego ruchu ludowego. Bowiem oddolny ruch chłopski, przyjmując reformy PKWN jako korzystne, nie akceptował bolszewizmu i antychłopskości Stalina.

Nad politycznym i społecznym ruchem ludowym zawisła groźba policyjnej i ekonomicznej likwidacji przez totalitarny reżim stalinowskich wyzwolicieli. Najpierw politycznego ruchu, a następnie samej warstwy chłopskiej poprzez kolektywizację rolnictwa. Takie były plany stalinowskich bolszewików. Trzeba było ogromnej przenikliwości i pragmatycznej odwagi, by zdecydować się na pokrzyżowanie tego planu poprzez próbę akceptacji na warunkach umów jałtańskich, wbrew opinii większości polityków na emigracji, sojuszu z ZSRR oraz ustępstw terytorialnych – i wejść do gry o elementarną demokrację z partią autentycznie ludową. Taką decyzję podjął i dołożył wszelkich starań, by ją zrealizować, Stanisław Mikołajczyk, premier rządu na uchodźstwie, uczeń Witosa oraz współpracownik Sikorskiego. To nie udało się faktycznie, ale miało swój efekt strategiczny istotny dla przetrwania ruchu ludowego w czasach zimnej wojny i podziału świata na bloki militarno-polityczne. Polska jako jedyny kraj w bloku wschodnim, podporządkowanym ZSRR, zdołała zachować gospodarstwo chłopskie jako podstawę ekonomiki rolnictwa i warstwy chłopskiej, w planach stalinizmu satelicką i do likwidacji, ale już po krytyce stalinizmu współkształtującą z PZPR politykę rolną i wobec wsi, partię kontrolowaną, przypominającą tradycje ludowej polityczności. Mikołajczyk, podejmując ryzyko, zdawał sobie sprawę ze strategicznych pożytków politycznych

nawet w przypadku przegranej. W wywiadzie z Pruszyńskim mówił: „Jeśli my tu wszyscy za granicą zostaniemy, [...] do Polski nie wrócimy, to powstanie w Polsce przekonanie, że nie ma co liczyć na pomoc Zachodu, że wszystko stracone, że trzeba poddać się komunizmowi i Stalinowi, stać się którąś tam republiką sowiecką. Jeżeli zaś ja wrócę do kraju, jako były wieloletni premier emigracyjnego rządu, będzie to sygnał dla kraju, że przy pomocy mocarstw zachodnich mamy szanse oparcia się komunizmowi".

Mikołajczyk oceniał stopień niepodległości Polski na 30% i wierzył, że uda mu się ten poziom wolności znacznie zwiększyć. Przyjmując w 1945 r. stanowisko wicepremiera Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, w sierpniu stanął na czele Polskiego Stronnictwa Ludowego. W programie PSL, akceptując współpracę z PPR i PPS oraz sojusz z ZSRR, jednocześnie opowiedziało się w opozycji do monopolistycznych ambicji PPR: „Polska ma być demokratyczna! Do takiej Polski dążyli chłopi i o taką Polskę walczyli, bo demokracja to rządy większości, a nie rządy jednej partii. Tylko w ustroju demokratycznym chłopi, stanowiący olbrzymią większość narodu, mogą stać się istotnymi współgospodarzami w państwie wraz z robotnikami i pracującą inteligencją. Na tych podstawach stronnictwo nasze chce współpracować w dziele budowy Polski Demokratycznej, Polski praworządnej, Polski uczciwie i zdrowo zagospodarowanej, Polski, która usunie wyzysk i krzywdę społeczną, a zapewni dobrobyt masom pracującym na wsi i w mieście". Już ta deklaracja wywołała niesłychaną kampanię napaści na PSL i Mikołajczyka jako „agentów kapitału", „przyjaciół bogaczy wiejskich", „wrogów prawdziwej demokracji" itp. Napaści policji i agentów bezpieczeństwa na koła i placówki PSL oraz działaczy, rewizje, aresztowania, zastraszania, skrytobójstwa zmierzały do fizycznego zniszczenia groźnej partii, która wbrew szykanom policyjnym rosła jak na drożdżach. W końcu 1945 r. liczyła 600 tys. członków, a już w czerwcu 1946 r. ponad milion. To świadczyło o ogromnej żywotności i potrzebie po okupacyjnym doświadczeniu autentycznego politycznego ruchu ludowego. Mikołajczyk wyczuwał ten atut i liczył na jego siłę wymuszającą demokrację, co nastąpiło w obu sfałszowanych wyborach przez siłowe i manipulacyjne działanie stalinowców z władz PPR i rządu, będącego na ich usługach. Jak już dziś wiadomo, ponad 83% głosowało zgodnie z PSL, które w referendum 1946 r. zalecało głosowanie przeciwko likwidacji senatu, czego chcieli PPR-owcy. Ale w oficjalnych wynikach blok PPR „uzyskał" ponad 68% głosów na „tak". Ta machina fałszerska powtórzyła się jeszcze jaskrawiej w wyborach do sejmu w 1947 r. Dokumenty wskazują, że PSL wygrało faktycznie wybory 68% głosów. Sami stalinowcy w raporcie do Stalina przyznawali, że PSL uzyskało 74% głosów. W oficjalnym komunikacie wyborczym blok stalinowski „uzyskał" ponad 80% głosów, zaś PSL niewiele ponad 10%. Liczba aresztowanych przed wyborami działaczy PSL przekroczyła 100 tys. osób, nie licząc szykan innego rodzaju. Protesty nie pomagały, Zachód wolał się nie mieszać i nie narażać Stalinowi. Mikołajczykowi nie pozostawało nic innego,

jak opuścić sterroryzowaną Polskę i podjąć działalność w PSL i chłopskim ruchu międzynarodowym oraz oczekiwać na krach tego oszustwa. Po roku 1956 nawet sondował możliwość odrodzenia PSL w systemie PRL, ale to nie było możliwe, bowiem Moskwa odrzuciła stalinizm, ale nie doktrynę komunizmu.

Trójfazowa była walka politycznego i społecznego ruchu ludowego o realizację wizji Polski Ludowej według zasad i światopoglądu agrarystycznego. Pierwsza faza to walka najpierw o integrację w latach dwudziestych, a następnie zintegrowanych w tym celu ludowców przeciwnych zamachowi stanu i dyktaturze Piłsudskiego oraz zdesperowanych rzesz chłopów z reżimem sanacyjno-piłsudczykowskim. Druga faza to walka o niepodległość okupowanej ojczyzny poprzez stworzenie chłopskiej armii podziemnej i państwa poziemnego w latach 1939-1945 z wizjami Polski Ludowej przez siebie budowanej po zwycięstwie. I trzecia faza w Polsce wyzwolonej przez armię reżimu komunistycznego, antychłopskiego i historycznie antypolskiego, co zmuszało do obrony elementarnych zasad demokracji i autentyczności politycznego ruchu ludowego, w walce o co pod presją policyjnych metod poniósł klęskę heroiczny czyn mikołajczykowskiego PSL lat 1945-1949, obliczony na niedopuszczenie do komunizacji Polski, wsi polskiej i poprzez kołchozy likwidacji warstwy chłopskiej. W szczególnych warunkach procesu historycznego to udało się, mimo poniesionej doraźnej klęski tego PSL. Znamienne jest to, że umowny czasokres działania poprzedniego pokolenia wyzwolenia narodowego ruchu ludowego kończy się na roku 1920, gdy premier – ludowiec Witos zmobilizował skutecznie chłopów do pokonania bolszewickiej aneksji Polski, zaś czasokres działania pokolenia walki ruchu ludowego o Polskę Ludową kończy się na likwidacji przez bolszewię stalinowską partii ludowej i zmuszeniu jej przywódcy do opuszczenia Polski.

Pokolenie ruchu odzyskania ludowej tożsamości politycznej

Opuszczenie Polski przez Mikołajczyka i paru wybitnych działaczy, wyraźnie stalinizowanej na modłę moskiewską, otworzyło dylemat: zawiesić działalność PSL, jak proponował Korboński, czy ratować istnienie stronnictwa, przyjmując fundamentalne idee i program siłowych zwycięzców i przystosować się do politycznej mimikry oraz roli legalnego „przetrwalnika" ruchu? Nie jest dostępna dokumentacja tej decyzji. Zakładamy przeto, z ryzykiem pomyłki, że działacze, którzy zdecydowali się na ten krok (Niećko, Wycech, Banach) działali nie z przekonania czy polecenia stalinistów, lecz w nadziei ocalenia przed likwidacją struktur wielkiej organizacji, do czego staliniści dążyli. Jeśli tak było, ta odmiana „walenrodyzmu polskiego" była politycznym ryzykiem. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe wchłonęło niewielkie SL „Wola Ludu" i tkwiło w systemie partyjnym, wbrew teorii stalinizmu jednopartyjności budowy socjalizmu. Oddolny społeczny ruch ludowy miał pewne zaczepienie strukturalne, działając „po cichu" w obronie gospodarstw

chłopskich przed kolektywizacją, wbrew oficjalnym deklaracjom centralnych władz ZSL w latach 1949-1955. Główny nurt tego ruchu to opór przeciwko akcji zakładania spółdzielni produkcyjnych oraz brutalnej realizacji obowiązkowego „planowego skupu" zboża, ziemniaków i żywca.

O skali tego oporu świadczy fakt, że w roku 1954 liczba chłopów osadzonych w więzieniach przekroczyła milion osób. Potępienie oficjalne wynaturzeń tych akcji w Gryficach i Drawsku w 1951 r. oraz tzw. lubelska uchwała nie zmieniały sytuacji, natomiast pokazywały siłę chłopskiego oporu. Zakładane „z nagonki" spółdzielnie były nieproduktywne i źle pracujące, wymagały dotacyjnego podtrzymywania przy życiu. To uprzywilejowywanie „nierobów" oburzało chłopów. Wieś poczuła się oszukana hasłami reformy rolnej jako jej dobra i często wyludniała się z aktywnych osób, które uciekały do pracy w miastach, szczególnie przy odbudowie kraju i budowie obiektów przemysłowych 6-latki. Młody żywioł chłopski, często po „szkole" w partyzantce, stawał się formalnie robotnikami. Ale wiedział, co się na wsi dzieje i dlaczego na rynku nie ma odpowiedniego zaopatrzenia ani uposażenia. Powstanie poznańskie w czerwcu roku 1956 można nazwać robotniczo-chłopskim z wielu względów. Wielu protestujących robotników to byli chłopi, mający kontakt ze wsią, oburzeni nie tylko z powodu własnych zarobków i warunków życia i pracy. U podłoża ich buntu tkwiły skutki oporu chłopów przeciwko forsownemu uspółdzielczaniu i nadmiernym obowiązkowym dostawom wsi.

Obok głównego nurtu oporu oddolnego ruchu ludowego przeciwko kolektywizacji i obowiązkowym dostawom, istotne znaczenie miał ruch migracji, szczególnie młodzieży, ze wsi do miast i na budowy przemysłowe, na ziemie zachodnie, do kopalń Śląska, do wojska i służb mundurowych oraz najmłodszych do szkół wszelkiego typu. Był to pożądany nurt awansu społecznego wsi, propagandowo przypisywany „państwu ludowemu". Faktycznie, prócz zapotrzebowania na siłę roboczą w związku z 6-letnim planem uprzemysłowienia i chęcią indoktrynacji w szkołach młodego pokolenia, awans dokonywał się z woli i w interesie rodzin chłopskich stopniowo także umacniając ich samodzielność i opór, pomoc dla oddolnego ruchu wsi. „Schłopienie" pęczniejących miast ukształtowało w kraju coś w rodzaju dwuwładzy: scentralizowanej administracji partyjno-państwowej określanej potocznie jako „oni" oraz nieformalnej chłopsko-robotniczej (genetycznie ludowej) wspólnoty myślenia i działania samodzielnego i korzystnego, akcentowanej jako „my". Do podtrzymywania poczucia różnicy „oni" – „my" dołączył Kościół. Z pewnością historyczne tradycje dwuwładzy „my" – „oni" (chłopi – ziemianie, Polacy – zaborcy, patrioci i okupanci itp.) przyczyniły się do tego. Głównym jednak źródłem były chłopskie doświadczenia z PSL i Mikołajczykiem, sfałszowaniem referendum i wyborów, stalinowskim dyktatem przymusowej kolektywizacji po fałszu trwałości reformy rolnej, ateistycznym kierunkiem indoktrynacji młodego pokolenia oraz walki z Kościołem i religią, z więzieniem prymasa Polski.

Nie trzeba dowodzić, że zasiedlenie i zagospodarowanie ziem zachodnich i północnych, pomimo obaw o tymczasowość w razie wojny pobytu na nich, w szybkim tempie z dobrymi rezultatami, było przede wszystkim dziełem oddolnego ruchu ludowego. Przenoszenie na te ziemie polskich struktur gromadzkich i gminnych, organizacji rolniczych i kulturalnych, więzi sąsiedzkich, ludowych tradycji i obyczajów różnych regionów oraz zdolność oraz chęć ich syntezy w postaci nowych kultur regionalnych – to była bez wątpienia szkoła ruchu ludowego.

Było w tym wszystkim poczucie narodowego, patriotycznego obowiązku i całości państwa, bez uzależniania go od aktualnego systemu politycznego. Podobnie, jak było we wrześniu 1939 roku.

Te ważne nurty oddolnego ruchu ludowego, trwające w swej pragmatycznej formie, znalazły pewne oparcie w pozostałych po PSL strukturach ZSL. Większość świadomych politycznie chłopów, członków czy terenowych działaczy ZSL wiedziała, że taka w dyktaturze stalinizmu musi być oficjalnie ideologia i program tej nieautentycznej partii. Że trzeba to znieść, nawet wykrętnie głośno popierać, ale robić swoje, coś pożytecznego w rodzinie, na gospodarstwie, we wsi, gminie, powiecie. Ale protest przeciw uciskowi, krzywdom i biedzie narastał i kumulował się, szczególnie w robotniczych miastach. I wybuchł powstaniem w Poznaniu i kryzysem w państwie – partii i społeczeństwie w październiku 1956 r. PZPR musiała potępić i przekreślić stalinowskie idee i metody rządów dotąd przez siebie stosowane, a odrzucane przez społeczeństwo, a szczególnie warstwę chłopską. Położono kres kolektywizacji, wymuszaniu obowiązkowych dostaw bez uzasadnienia, aresztowaniu prymasa i likwidacji religii w szkołach. Rozwiązano ZMP i kilka ogniw śledztw Urzędu Bezpieczeństwa, bo tego żądały protesty oddolnego ruchu ludowego, stanowiącego ilościowy trzon społeczeństwa. Dzięki temu ZSL z pozycji satelickich i „do likwidacji" mógł stać się organizacją uznającą przodującą rolę i program komunistycznej partii, ale współkształtującą razem z nią politykę rolną i wobec wsi, mieć wzmocniony udział w gabinecie rządowym i w sejmie, swoje wydawnictwa i organy prasowe. A przede wszystkim mieć wpływ na powstały po rozwiązaniu ZMP ruch młodzieżowy, ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej, nawiązującym silnie do tradycji ZMW RP „Wici". Wiciarze byli współinicjatorami odrodzenia i współautorami programu ZMW w 1956 r. i optowali za dodatkową nazwą „Wici".

W sumie nastąpiło daleko idące odstępstwo systemowe od modelu stalinowskiego: system nie był jednopartyjny, z jedną organizacją młodzieży podległą partii, ze zlikwidowaną przez kolektywizację warstwą chłopską, odsuniętym na margines Kościołem i wiarą, masową i nachalną indoktrynacją społeczeństwa, szczególnie młodzieży, przez mass media i szkoły itp. Czy byłoby to możliwe aż w takim zakresie bez ryzyka Mikołajczyka i zachowania poprzez fikcję ZSL struktur PSL dla oddolnego ruchu ludowego i walki o odzyskanie tożsamości politycznej polskiego ruchu ludowego? Chyba druga połowa lat pięćdziesiątych i przeobrażenia październikowe 1956 r. przyniosły odpowiedź pozytywną dla myślących kategoriami

strategii politycznej na pytanie o celowość próby Mikołajczyka obrony podstaw demokracji w latach 1945-1947 oraz następnie ciężkiej decyzji o zanegowaniu tradycji i agrarystycznej ideologii politycznego ruchu ludowego, zgody na satelickie funkcjonowanie i realizowanie sprzecznego – poza wyjątkami – z interesem i kulturą chłopów programu i ideologii stalinizmu.

Lata pięćdziesiąte otwierają trzydziestolecie dojrzałej działalności pokolenia chłopów urodzonego w latach 1920-1950, które może w różnorodny sposób uczestniczyć w latach 1950-1980 w oddolnym ruchu społecznym i z każdym kryzysem częściowo politycznym permanentnych starań o odzyskanie tożsamości politycznej autentycznej partii ludowej. Można w tej nieoficjalnej i półoficjalnej walce wyróżnić trzy dekady: 1. 1950-1960 – pozycji obronnej przed likwidacją stalinowską i wyjście z całkowitego ubezwłasnowolnienia satelickiego po 1956 r.; 2. 1961-1970 – starań o obronę pozycji partii współuczestniczącej w rządzeniu państwem i rozbudowę oddolnego ruchu ludowego; 3. 1971-1980 – starań o ekonomiczny rozwój rolnictwa, poziom życia wsi oraz jej równanie do miast.

Każda z tych dekad charakteryzuje się ostrym kryzysem partyjno-państwowym, które są u swych korzeni powodowane w dużym stopniu przez procesy wywołane działaniem oddolnego ruchu ludowego, także w zrustyfikowanych miastach. Za każdym razem w różnym zakresie zwiększa się samodzielność i znaczenie ZSL w państwie. Odzyskuje w ten sposób krok po kroku tożsamość autentycznej partii ruchu ludowego. Czy robi to umiejętnie i skutecznie, to inna sprawa. Ale sam proces trzeba dostrzegać i doceniać jako zadanie tego pokolenia.

W latach sześćdziesiątych ZSL nie miało szans wyzwolenia się z funkcji „pasa transmisyjnego" polityki PZPR. Ale w szeregowych strukturach znacznie wzmogło pozytywistyczny ruch na rzecz rozwoju rolnictwa i wsi, szczególnie przygotowania profesjonalnego młodych rolników jako następców starzejącego się pokolenia ich rodziców. Dało bowiem o sobie znać zjawisko rosnącej liczby gospodarstw bez następców. Organizowanie zespołów Młodych Rolników i metod ich edukacji było zasadniczym nurtem oddolnego ruchu ludowego, podjętego pioniersko przez Związek Młodzieży Wiejskiej, który szybko stawał się ruchem masowym i w praktyce przybliżonym do modelu działalności „Wici". O dynamice rozwoju ZMW mogą świadczyć przyrosty członków i kół od blisko 200 tys. członków i 10 500 kół w 1958 r. do 1 miliona 50 tys. członków i ponad 33 100 kół w 1968 r. W tym blisko 50% to dziewczęta, przewodniczące w ponad 42% kół w kraju. Przyczynił się do tego program działania Związku, nakierowany na upowszechnienie przygotowania zawodowego i nowoczesnej działalności kulturalnej i sportowej, nie gorszej jakości ani nie w gorszych warunkach niż w mieście. Kształcenie było planowe, pod opieką fachowców, 3-letnie w przysposobieniu rolniczym, podobnie jak w przysposobieniu spółdzielczym oraz w zespołach Młodych Rolników. Działalność kulturalno-oświatowa polegała na upowszechnieniu dokształcenia poprzez kursy i szkoły wieczorowe, uniwersyte-

ty powszechne, biblioteki i czytelnictwo, dyskusje i spotkania. Reaktywowano internatowe uniwersytety ludowe typu Ignacego i Zofii Solarzów, z których przed wojną słynął ZMW RP „Wici".

Idee i formy działalności, szczególnie kulturalno-oświatowej i społeczno-zawodowej rolniczej, były wzorowane na tradycjach „Wici", dostosowanych do warunków i potrzeb młodzieży wiejskiej ćwierć wieku później. Innowacje łączyły się przede wszystkim z innym cywilizacyjnym i technicznym wyposażeniem środowiska wiejskiego (elektryczność, radio i telewizja, maszyny rolnicze, nawozy sztuczne itp.). Do nich należało utworzenie i prowadzenie przez ZMW Telewizyjnego Technikum Rolniczego, z którego skorzystało pół miliona rolników, głównie młodych. To zakładanie, szybko zdobywających popularność i rosnące zapotrzebowanie młodych, na wsi na wzór miejski klubów kawiarni, którymi ZMW w 1969 r. opiekował się w liczbie 10 200 placówek. Spełniały one rolę także czytelni prasy, oglądania telewizji i innych imprez kulturalnych. Również założenie przy ZMW Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy, w którym startowali znani dziś pisarze i poeci należący do czołówki polskich twórców. Zorganizowanie pod kierunkiem naukowym wybitnego socjologa Józefa Chałasińskiego, autora znakomitego dzieła naukowego *Młode pokolenie chłopów* z 1937 r., wielkiego konkursu na pamiętniki z plonem ponad 5470 prac w roku 1961 oraz opracowanie 9-tomowego wydawnictwa LSW *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*" (1964-1979). To były innowacje o znaczeniu i plonie ogólnonarodowym. Można stwierdzić, że procesy emancypacji i usamodzielnienia się młodej wsi w dekadzie lat sześćdziesiątych stanowiły podstawowy nurt oddolnego ruchu ludowego, realizującego interesy chłopów, jednocześnie wspieranego przez ZSL i PZPR, bowiem leżały te inicjatywy także generalnie na linii realizacji programu PZPR. Obiektywne procesy społeczne, niedające się stłumić przez żadne programy, nawet przez totalitaryzm stalinowski czy nazistowski, działały na rzecz awansu i uhistorycznienia klasy chłopskiej w naturalny, a nie narzucony sposób – w państwie o tradycjach ludowych.

Dostrzegli doniosłość tego procesu wybitni uczeni, m.in. Józef Chałasiński i Jan Szczepański. Józef Chałasiński na podstawie analizy pamiętników ze wspomnianego wyżej konkursu ZMW zdefiniował istotę procesów zachodzących w młodym pokoleniu wsi polskiej w połowie XX wieku w słowach: „Jest ono nie w defensywie, ale w ofensywie na wsi, jak zresztą i wszędzie. Swoją wizją życia ogarnia rozległe, otwarte przestrzenie kultury narodowej. Na gruncie radykalnego przełamania izolacji wsi na czoło nie wysuwa się obecnie obrona tradycyjnych wartości kultury ludowej, ale gospodarcze i społeczno-kulturalne przemiany, przekształcające strukturę narodu i jego kultury. Inaczej niż to miało miejsce przed 25 laty, młode pokolenie wsi obecnie uważa za naturalne, że dla jego aspiracji życiowych nie może być granic innych niż dla ogółu młodzieży polskiej. W tej postawie zawiera się już rewolucja dokonana, nieodwracalna. Ta postawa jest jednocześnie motorem

pogłębiania się, upowszechniania i umacniania procesów demokratyzacji społeczeństwa i kultury".

W ZMW lat sześćdziesiątych działały głównie roczniki urodzenia wojenne i powojenne lat czterdziestych. W większości nie pamiętały z autopsji czasów okupacji ani dyktatury stalinowskiej. Starsze pokolenie ojców, tworzące struktury ZSL, doświadczone przez te okresy, ostrożniej podchodziło do oficjalnego systemu partyjno-rządowego PRL. Wyróżniały się w nim – jak to określił jeden z popaździernikowych reformatorów ZSL Leon Janczak – dwie postawy w tych sprawach. Jedni autentycznie czy dla kariery byli wpatrzeni w przyszły cel – bezklasowe społeczeństwo komunistyczne i nie uwzględniali w swych działaniach interesów i rzeczywistości wsi. Chłopi to klasa do likwidacji. Inni liczyli się z postulatami i potrzebami chłopów i próbowali nakierować komunistów do ich uwzględnienia w polityce, ale ulegali zwykle stanowisku PZPR-owców. Dlatego ZSL nie było w stanie dopracować się i występować z własną myślą polityczną i własnymi koncepcjami ideowymi nawet w drugorzędnych kwestiach. Natomiast znacznie swobodniejsza była działalność społeczno-zawodowa i oświatowo-kulturalna na wsi, w gminie, nawet w wielu powiatach, gdzie nie było „zakutych stalinistów". Tam tradycje ludowe i ich zastosowanie, nawiązywanie do nich, samodzielność i inicjatywa w ich realizacji mogły się rozwijać. Ceniony był przede wszystkim działacz fachowy w gospodarce rolnej, „model agronoma", a nie agitator polityczny, znany z czasów stalinizmu, nawet jeśli obecnie łagodniejszy. Nie oznacza to, że wieś była zupełnie obojętna na ostre przecież konflikty światopoglądowe lat sześćdziesiątych. Konflikt władza partyjno-rządowa na tle obchodów millenium chrześcijaństwa i państwa w Polsce w 1966 r., z wędrówką repliki obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej oraz listem polskich biskupów do biskupów niemieckich, wywołał silne reperkusje na wsiach, ale bez rozruchów i masowych manifestacji. Wieś nie reagowała protestacyjnie po żadnej ze stron. Podobnie nie była skłonna do poparcia czy potępienia rozruchów studenckich i młodzieży miejskiej w marcu 1968 r. Dopiero grudniowe 1970 r. powstanie na Wybrzeżu i jego konsekwencje żywo poruszyły chłopów, wybuchło ono bowiem z powodu podwyżek cen na produkty żywnościowe, nie do przyjęcia zarówno przez robotników, jak i rolników.

Kryzys grudniowy roku 1970 przyniósł zmiany w ekipie partyjno-państwowych rządów głównie wskutek „zgrzebnego" niedorozwoju i braku unowocześnienia produkcji rolnej i poziomu życia na wsi. Aspiracje w tych zakresach wśród chłopów rosły, szczególnie wśród młodzieży, m.in. pod wpływem działań ZMW. Tym bardziej że szerzyła się wśród młodych na wsi orientacja na „miasto na wsi" i na „dwuśrodowiskowość" nie tylko zawodową (chłopi-robotnicy, chłopi-urzędnicy), lecz także kulturalno-obyczajową. Nacisk oddolnego ruchu ludowego dał znaczne rozszerzenie społeczno-ekonomicznego udziału ZSL w polityce rolnej i wobec wsi. Znalazło to wyraz w *Wytycznych Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium*

NK ZSL w sprawie zadań rolnictwa w latach 1971-1975. Zaplanowano działania postulowane przez ZSL, zmierzające do stabilizacji i opłacalności gospodarki rolnej poprzez podwyżki cen skupu, zwiększenie dostaw materiałów budowlanych i innych dóbr inwestycyjnych dla wsi, rozbudowę przemysłu maszyn rolniczych i przemysłu rolno-spożywczego. A także oczekiwane przez wieś zniesienie obowiązkowych dostaw i reformę podatku gruntowego. Rysowało się zerwanie przez partyjno-państwowy system z trzymaniem wsi w „zgrzebnym zacofaniu" i wykorzystywaniem półfeudalnymi obowiązkami, co było istotną zmianą korzystną dla rolników. Podobny charakter miały ustawy sejmowe, regulujące stosunki własnościowe gospodarstw indywidualnych: dziedziczenie i obrót ziemią, ochronę gospodarstw przed rozdrabnianiem, przed przekazywaniem nie rolnikom, przekazywanie gospodarki państwu za renty i spłaty pieniężne. Rolników indywidualnych objęto świadczeniami leczniczymi na takich samych zasadach jak inne grupy zawodowe. Powszechne ubezpieczenie rolników na starość w formie emerytur nastąpiło pomimo oporu niektórych polityków. Te decyzje świadczyły o faktycznym przyjęciu poglądu i zasady, że gospodarstwa rodzinne są trwałym elementem polskiej rzeczywistości narodowej i państwowej.

W tych warunkach wypracowano odnowiony cywilizacyjnie w większości wsi krajobraz zabudowy i upraw (specjalizacje warzywne, sady itp., kosztem zbóż), korzystając z udogodnień kredytowych. Ten proces został przerwany przez kryzys drugiej połowy lat siedemdziesiątych. Strajki robotnicze w Ursusie i w Radomiu, brutalnie stłumione policyjnie, wywołały silne wrzenie opinii publicznej. I prawdopodobnie nacisk doktrynalny Moskwy, powodujący owo pomnożenie deklaracji socjalistycznej wierności doktrynie obozu sowieckiego, aż do wpisania do konstytucji tego zapewnienia. Ekipa partyjno-rządowa lat siedemdziesiątych próbowała prowadzić politykę ekonomiczną i częściowo społeczną zorientowaną na Zachód i cywilizację poprzemysłowo-konsumpcyjną, zabezpieczając „tyły" zapewnieniami „centrum dowodzenia" w Moskwie o wierności. Pacyfikacja Ursusa i Radomia oraz poddańcze gesty promoskiewskie spowodowały powstanie Komitetu Obrony Robotników, który budził dość powszechną akceptację. KOR był hasłem-symbolem obrony niepodległości Polski. Nabrał cech opozycji politycznej, angażującej wspólnie robotników i inteligencję na równi, czego nie było w żadnym dotychczasowym kryzysie. Końcowe lata siedemdziesiąte, właśnie wskutek działania KOR z poparciem i otwarciem kościołów dla części opozycji ze strony hierarchii katolickiej, były wersją permanentnego trwania kryzysu politycznego. Wieś ogarnięta kryzysem ekonomicznym i spłatami kredytów, z zawiedzionymi nadziejami, buntowała się także. Przede wszystkim wieś dwuzawodowa oraz „miejska" robotnicza i inteligencka. Jeszcze w 1960 r. 47% ludności utrzymywało się z rolnictwa, a w 1978 roku już tylko 23%. W roku 1978 liczba chłopów-robotników wynosiła 1174 tys. osób, żywiących się głównie produktami kupionymi w sklepach. A od 1976 r. następuje stagnacja, a wkrótce regres w produkcji rolnej, szczególnie zwie-

rzęcej, co m.in. prowadzi do wybuchu kryzysowego w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 r.

Pokolenie ruchu odzyskania tożsamości partii ludowej i udziału we współrządzeniu państwem

Przebieg i znaczenie gdańskiego strajku stoczniowców w sierpniu 1980 r. są opisane i znane nie tylko w Polsce. Wiadomo, że większość strajkujących stoczniowców była pochodzenia chłopskiego, z przywódcą tego skutecznego powstania bez użycia siły Lechem Wałęsą. Wybitny socjolog francuski wraz z polskimi uczonymi z KOR zbadał podłoże motywacyjne i mechanizm przebiegu powstania „Solidarności" jako niezależnego ruchu społecznego, zalegalizowanego w wyniku umowy stoczniowej robotnicy-partia-rząd. „Solidarność" w niesłychanie burzliwym roku 1981 osiągnęła około 10 mln członków, w tym blisko milion PZPR-owców. To był skutek polskiej schizofrenii narzuconej, polegającej na podwójnej tożsamości i postępowaniu: oficjalnym i prywatnym. Uczony Alain Touraine główny motyw dynamiki ruchu „Solidarności" określił jako dążenie do niepodległości Polski i poprawy warunków bytu, poziomu życia. Te dwie kardynalne wartości, traktowane nierozdzielnie, określały wolność osobistą każdego Polaka i wspólnoty narodowej. Motywacja ta była tożsama z motywacją rozwoju ruchu ludowego od początków jego istnienia.

„Umowy sierpniowe" skłoniły część działaczy do krytyki uzależnienia ZSL od partii komunistycznej jako „siły kierowniczej", domagania się całkowitej niezależności i dokonania „gruntownych zmian". Były to jednak puste dążenia. Jednocześnie odżegnano się od wszelkich ruchów i organizacji niezależnych, rzekomo wsi niepotrzebnych. Dopiero VIII Kongres w grudniu 1980 r. sformułował deklarację samodzielnej pozycji partii w systemie politycznym państwa i dążenie do odpowiednich zmian programowych oraz personalnych. Aparat ZSL upierał się przy akcentowaniu nadal trwałości „linii programowej" i jedności z „partią klasy robotniczej i narodu" w pełnieniu roli „wyraziciela interesów społecznych i politycznych wsi". Po raz trzeci w dziejach reaktywowano ZMW, który znów nawiązał do tradycji „Wici" i pozytywistycznych osiągnięć ZMW z lat sześćdziesiątych, proklamując niezależność polityczną i organizacyjną. Kongres dopuszczał do działalności „Solidarność" Rolników Indywidualnych na wsi z zaznaczeniem, że jest to „siła antysocjalistyczna".

Przeciwko tej zachowawczej polityce występowały liczne grupy działaczy ludowych, które postulowały „budowę nowej partii chłopskiej" w oparciu o idee zmodernizowanego, nowoczesnego agraryzmu i nawiązanie do problematyki ekologizmu. Gorąca atmosfera różnych inicjatyw i dyskusji była podniecana przez wydarzenia rujnujące monolit partii-rządu i przyczyniała się do narastania tego procesu. Poznański zjazd trzech odmian „Solidarności" chłopskiej, powstanie NSZZ

RI „Solidarność", prowokacja bydgoska w marcu 1981 r., przygotowania do legalizacji ruchu zawodowego rolników – to elementy podważające system polityczny PRL. W natłoku zawodowo-solidarnościowej, w istocie politycznej, instytucjonalizacji oddolnego ruchu ludowego, rola i funkcje partii satelitarnej ZSL traciły na znaczeniu. Ten stan rzeczy pogłębiło wprowadzenie stanu wojennego.

Stan wojenny, ogłoszony bez udziału ZSL, spychał na zupełny margines funkcjonowanie bliżej nieokreślonego „sojusznika", „uczestnika realizacji programu reform", jak najczęściej określano rolę Stronnictwa. Ale oddolny ruch ludowy nie zamarł. W środowisku wiejsko-prowincjonalnym intensywnie solidarnościowo działało katolickie duszpasterstwo rolników oraz nieformalne grupki ludowców. Debata trwała, co m.in. dało rezultaty w dyskusji i uchwałach X Kongresu ZSL w 1988 r. W debacie koła reformatorskie otwarcie domagały się proklamacji suwerenności ruchu ludowego, samodzielności ideowej i programowej. Kongres nie przyjął jednak odpowiednich uchwał, choć mógł to uczynić, bez ryzyka ostrych konsekwencji ze strony PZPR.

To zmobilizowało środowiska reformatorskie oddolnego ruchu ludowego i w ZSL do powołania wspólnie z Towarzystwem Uniwersytetów Ludowych Wszechnicy Ludowej jako forum kontynuacji debaty. A w początkach roku 1989 Ogólnopolskiego Społecznego Komitetu Odrodzenia Ruchu Ludowego. Komitet ten dążył do zorganizowania kongresu wszystkich nurtów oddolnego ruchu ludowego i ZSL w celu utworzenia autentycznej partii chłopów-rolników, nawiązującej ideowo do tradycji PSL. ZSL znalazło się w sytuacji likwidacji, od której uratowało je uczestnictwo razem z PZPR i SD w obradach i decyzjach Okrągłego Stołu. Dzięki temu ZSL stanęło do wyborów parlamentarnych, uzyskując 76 mandatów.

To zmieniło zasadniczo pozycję ZSL, które samodzielnie i suwerennie weszło w koalicję z OKP „Solidarność", co umożliwiło powołanie rządu Tadeusza Mazowieckiego i udział w nim przedstawicieli ZSL. Wtedy ZSL zwróciło się do społeczeństwa z apelem określenia zasad „gruntownej reorganizacji ZSL stosownie do wymogów przyszłości". Wejście do rządu polityków ZSL nie przekreśliło różnic poglądów i interesów między stronnictwem a OKP „Solidarność". ZSL znalazło się w opozycji parlamentarnej, krytykując szczególnie politykę ekonomiczno-społeczną wiceprezesa rządu Balcerowicza i ministra rolnictwa. Fakt udziału ZSL w rządzie Mazowieckiego i w parlamencie znacznie polepszyło sytuację Stronnictwa, ale nie zmieniło jej radykalnie.

Przede wszystkim oddolny ruch ludowy domagał się jedności pod sztandarem ideowym i nazwą Polskie Stronnictwo Ludowe. Powstałe w roku 1989 PSL przyjęło statut i zasady ideowo-programowe Mikołajczykowskiego PSL z 1945 r. i nie atakując zbytnio ZSL dążyło do zwycięstwa własnej koncepcji prostego powrotu do chlubnej tradycji. Przyznawało nawet, że wielu działaczy terenowych ZSL ma autentyczny autorytet i że byłoby rzeczą korzystną, aby „ci działacze znaleźli się

w ruchu reprezentującym rzeczywiste interesy ludowe". W terenowych ogniwach ZSL narastała opinia o potrzebie zmiany nazwy i programu na PSL-owski. Niektóre wojewódzkie władze ZSL samowolnie przemianowały swą nazwę na PSL.

Ostro krytyczne wobec ZSL było tzw. wilanowskie PSL. Zarzucało kierownictwu ZSL cynizm polityczny, prywatę, karierowiczostwo itp. Jednocześnie postępujący proces przemianowania wbrew statutowi w kilku województwach nazwy ZSL na PSL skłonił do zabiegania przez ZSL o zjednoczenie ruchu ludowego, czego oczekiwał także rząd i parlament. W końcu roku 1989 w siedzibie episkopatu podjęto taką próbę z udziałem ZSL, PSL i PSL „Solidarność", bez powodzenia. ZSL na listopadowym kongresie w 1989 r. podjęło uchwałę o zakończeniu działalności ZSL i powołaniu PSL-Odrodzenie z prezesem Kazimierzem Oleksiakiem. I przygotowało zasady zjednoczenia ruchu ludowego, nowy program działania, zmiany kadrowe oraz cele udziału w wyborach samorządowych. Zjednoczenie ruchu i oparcie go na unowocześnionych tradycjach PSL Witosa i Mikołajczyka było kwestią niecierpiącą zwłoki.

Trzy główne centralne partie ludowe zdecydowały się na Kongres Jedności Ruchu Ludowego w maju 1990 r. i powołanie do życia Polskiego Stronnictwa Ludowego. W ten sposób zakończył się skomplikowany proces walki o odzyskanie tożsamości politycznej i udział we władzy państwowej partii ludowej. Zorganizowany w partii polityczny ruch ludowy został zlikwidowany przez totalitaryzm stalinowski, bo postalinowski był kruszony stopniowo przez kolejne kryzysy, powodowane w znacznej mierze przez oddolny społeczny ruch ludowy, odzyskiwanie krok po kroku tożsamości politycznej ruchu, aż do decydującej rewolucji solidarnościowej lat osiemdziesiątych XX wieku, mającej nie tylko polskie, lecz światowe znaczenie.

Lata dziewięćdziesiąte były dla PSL okresem wychodzenia z dominującej formuły i nawyku przyjętych z konieczności zajmowania się realizacją interesów społeczno-ekonomicznych wsi ku udziałowi w kreowaniu polityki ogólnonarodowej i międzynarodowej. Uważa się, że PSL łączyło cele, działania, funkcje partii politycznej z funkcjami grupy interesu, wchodząc w konflikty z innymi grupami interesu o ambicjach także politycznych (Samoobrona) czy związkowymi (kółka rolnicze). Łączenie tendencji egalitarystycznych z solidarnościowymi w traktowaniu kwestii społeczno-ekonomicznych nie dawało zbyt pozytywnych rezultatów politycznych. Egalitarne traktowanie różnych form własności i optowanie za zdecydowanym zaangażowaniem państwa w sferę pomocy socjalnej i ekonomicznej państwa, za społeczną gospodarką rynkową, nie przynosiło wyraźnych oczekiwanych rezultatów, w czym nie pomagały koalicje zawierane przez ZSL, które nominalnie współrządziło, ale słabo współdecydowało o prawie stanowionym przez parlament. I nie było w stanie skutecznie objąć kierownictwa rządem III RP. Funkcjonowało jako „przystawka" z nastawieniem etatystyczno-korporacyjnym, a nie solidarystycznym wobec potrzeb i przemian środowisk wiejsko-małomiasteczkowych,

coraz wyraźniej zbuntowanych przeciwko potędze biurokracji i preferowaniu środków na unowocześnienie wielkich i średnich miast. Według badań z roku 1997 wyborcy PSL charakteryzowali się postawami socjalno-populistycznymi. Byli zwolennikami państwa opiekuńczego, preferowania w ekonomii rodzimego rolnictwa, wyrównywania dochodów i możliwie szerokiego zakresu opieki społecznej. PSL definiowało siebie jako partię chłopów – rolników, a nie szerzej jako mieszkańców wsi i miasteczek, związanych z rolnictwem i przemysłem spożywczym oraz środowiskiem naturalnym, w tym z leśnictwem i gospodarką wodną. Taka formuła bazy społecznej Stronnictwa była proponowana przez różnych działaczy i w niczym nie naruszała tradycji ruchu ludowego (agraryzm, Solarz, szkoły rolnicze itp.), lecz wpisywała się w nie lepiej i głębiej niż głównie w bunt antyfeudalny typowego żywiołu chłopskiego, który już ma wartość historyczno-muzealną. Teraz trzeba m.in. dokończyć proces likwidacji cywilizacyjno-socjalnych różnic wieś – miasto, rozpoczęty w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, głównie przez generację ZMW.

Przełom wieków i tysiącleci, jaki wyznacza koniec XX i początek XXI wieków, dla funkcjonowania i zmiany formuły bazy i programu działania PSL nie przyniósł zasadniczych innowacji, choć na taką potrzebę wskazywały przebiegi strajków w latach dziewięćdziesiątych. Badacze stwierdzają, że druga fala strajków, po pierwszej w 1993 r., w 1998 to były strajki nowoczesnych producentów rolnych, w imię radykalizacji protestu niszczących importowane zboże, które w tradycji chłopskiej jest „świętością". Można stwierdzić, że przyjęcie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. i unijne dotacje na rozwój rolnictwa, przemysłu spożywczego i leśnictwa pogłębiły tę ewolucję „od chłopa do rolnika", obserwowaną w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, która idzie w kierunku mądrego ekonomicznie „producenta rolnego" czy „producenta żywności". Można nad tym ubolewać, ale proces trwa i rozwija się zbyt żywiołowo, głównie pod wpływem czynników ekonomicznych (dotacje z UE, wzmożony eksport produktów rolniczych itp.).

Wymaga ideowego i politycznego pokierowania, dopełnienia, co jest jedną z głównych funkcji partii politycznej tego środowiska. Tej funkcji PSL nie spełniała po wejściu Polski do UE i nie spełnia obecnie. Do rachunku ekonomicznego producenta rolnego i żywności trzeba dołączyć rachunek współgospodarza kraju, gospodarza środowiska naturalnego, gospodarza samorządu terytorialnego oraz kultury i obyczaju wsi. W tym rachunek ze znajomości i szacunku młodych pokoleń dla tradycji chłopskiej i ruchu ludowego jako pamięci o życiu dziadków i pradziadków. Bez wpatrywania się we wzory zachodnie, lecz krytycznego, selektywnego z nich korzystania. To był motyw główny podjęcia przeze mnie ryzyka zarysowania zasadniczych celów i zadań, walk, zwycięstw i porażek kolejnych pokoleń nie tylko politycznego ruchu ludowego w Polsce.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Ryszard Miazek
Warszawa

Istota polityki ludowej wczoraj i dziś*

Policy issue – yesterday and todey

Szanowni Państwo!

Nasz Kongres odbywamy w roku obchodów 120-lecia politycznego ruchu ludowego. Opinie wypowiadane w kontekście tej ważnej rocznicy nabierają więc szczególnego znaczenia, także słowa użyte w tytule mego wystąpienia. Zrozumiałe, że przy takiej okazji nasze myśli kierują się do początku ruchu, kiedy kształtowała się jego tożsamość. Skąd jesteśmy i dokąd zmierzamy, jaka jest nasza dziejowa misja? Czy historyczne cele zostały osiągnięte, a jeśli tak, to jaka jest perspektywa ruchu ludowego w przyszłości?

Dużo na ten temat powiedziano już w referatach wygłoszonych wczoraj podczas sesji plenarnej. Dr Janusz Gmitruk podkreślał państwowy charakter ruchu, jego przywiązanie do demokracji i narodowo-chrześcijańskich wartości. Prof. Jan Jachymek dotknął materii mojego referatu, kiedy mówił o tym, jak ludowcy rozumieli politykę, do czego ją w praktyce sprowadzali: „polityka prawdziwa rozwiązuje problemy społeczne – podkreślał – a ideologia ruchu ludowego odpowiada ideologii politycznego centrum, nieufnego wobec każdej skrajności". Interesująco o poglądach ludowców w sprawach wykraczających poza krąg polityki wewnętrznej mówił dr hab. Arkadiusz Indraszczyk.

Z nie mniejszą uwagą wysłuchałem wystąpień podczas pierwszego dnia obrad naszej sekcji poświęconej ideologii i myśli politycznej partii ludowych w Polsce i Europie. Chciałbym do tych wielce interesujących wypowiedzi dołączyć własne przemyślenia, dotyczące istoty polityki ludowej, wynikające zarówno ze znajomo-

* Jest to referat wygłoszony przez dr. Ryszarda Miazka podczas V Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego, który odbył się w dniach 2-3 września 2015 r. w Warszawie.

ści historii, jak własnych doświadczeń, które nagromadziły się w okresie 50 lat działalności w ruchu ludowym. Zdobywałem je miedzy innymi w redakcji „Wieś Współczesna". Pełniłem w tym piśmie funkcję kierownika działu politycznego. Miesięcznik był teoretycznym pismem ruchu ludowego, utworzonym w atmosferze popaździernikowej odwilży, służącym przede wszystkim nowej polityce rolnej. Zajmowaliśmy się polityką, ale w jej wymiarze branżowym, a polityką ogólnopaństwową na tyle, na ile przyzwalała ideologia panującego wówczas ustroju. W warunkach, gdy państwo polskie nie było w pełni suwerenne, trudno było o tę pełnię suwerenności w jej poszczególnych, politycznych ogniwach. Wokół problematyki wsi i rolnictwa koncentrowała się wówczas aktywność ludowców i tą głównie problematyką zajmował się ceniony skądinąd w kraju i poza jego granicami nasz miesięcznik. Nie mógł przez to nie ucierpieć jednak ogólny wizerunek ruchu ludowego jako formacji, działającej na pograniczu celów związku zawodowego i partii politycznej. Tyle dygresji osobistej.

Jestem jak najdalej od intencji deprecjonowania osiągnięć ruchu ludowego w okresie PRL, ale taki profil działalności stronnictwa sprawiał, że to wieś i rolnictwo, a nie państwo jako całość, stało się głównym odniesieniem prowadzonej działalności politycznej. Miało to liczne, ujemne konsekwencje, które ujawniły się z całą ostrością w okresie ustrojowego przełomu w 1989 r. Nie mieliśmy w tym ważnym dziejowym momencie w swoich szeregach wystarczającej liczby działaczy o doświadczeniu ogólnopaństwowym, a politykę nadal skłonni byliśmy sprowadzać do walki o interesy wsi i rolnictwa. Nie inaczej przedstawiała się sytuacja w nowo powstałych partiach o rodowodzie solidarnościowym. One również skupiły się na pilnowaniu i reprezentowaniu interesów rolników, starając się godzić, tak jak to było w przypadku ZSL, funkcje właściwe dla partii politycznej i dla związku zawodowego. Bardzo surowo oceniał taką tendencję Wiktor Kulerski, wnuk legendarnego założyciela i wydawcy „Gazety Grudziądzkiej" w dyskusji zaaranżowanej przez „Pamiętnik Instytutu Macieja Rataja" z okazji uroczystości zorganizowanej w 100-lecie ruchu ludowego przez PSL „Solidarność" kierowane przez Józefa Ślisza. Pisał m.in.:

„Jeśli dzisiaj w Polsce są trzy partie polityczne, które w swych programach i działaniach uwzględniają w sposób pierwszoplanowy wieś i rolnictwo, swoje strategie rozwijają z myślą o elektoracie wiejskim, to jest ich dokładnie o trzy za dużo. […] Wiele wskazuje na to, że stronnictwa ludowe w Polsce nie są w stanie przezwyciężyć klasowego charakteru narzuconego przez komunizm. Gubią się w pomieszaniu roli partii politycznej i związku zawodowego czy związku producentów. Rolą związku jest bowiem pilnowanie i reprezentowanie interesów grupowych. Celem partii politycznej powinno być przede wszystkim dobro społeczeństwa i państwa rozumiane stosownie do wyznawanej ideologii i realiów czasu".

Od tamtego czasu minęło 20 lat. Partie ludowe o rodowodzie solidarnościowym zniknęły ze sceny politycznej. Polityczny ruch ludowy reprezentuje już tylko PSL,

które zachowało w swym programie najwięcej elementów partii właściwych dla klasycznej partii ogólnonarodowej i odwołuje się do całej spuścizny historycznej, nie wyłączając okresu PRL. Nie brak przy tym jednak opinii, że także los tej formacji jest przesądzony. W warunkach rywalizacji PiS i PO, wielkich obozów politycznych o rodowodzie solidarnościowym, przedstawiających całościową wizję Polski, brak jest po prostu miejsca na konkurencyjny program partii ludowej. Czy w tych okolicznościach odwoływanie się do chlubnej tradycji wystarczy? W moim przekonaniu, osłabia te szanse zanik w dyskursie politycznym PSL celów ideowych na miarę współczesnych potrzeb i wyzwań i że w pragmatycznej działalności na rzecz rozwiązywania bieżących problemów społecznych zacierają się nieprzemijające wartości tego ruchu, a można nawet powiedzieć jego ponadczasowy fenomen, który, choćby z inspiracji naukowych, ciągle warto przypominać i odkrywać na nowo jego źródła. W opinii wyżej cytowanego Wiktora Kulerskiego, rola historyków nie jest mała. Jego zdaniem, wypowiedzianym na wspomnianym sympozjum, wielkie dokonania ruchu ludowego „wciąż pozostają w cieniu półprawd, przemilczeń i przeinaczeń nagromadzonych nie tylko za przyczyną komunistów".

Trzeba więc przypominać, że polski ruch ludowy nie jest typową partią chłopską, jakich wiele powstało w Polsce, ale że wywodzi się z polskich ruchów demokratycznych, jakie narodziły się w okresie zaborów, z ich dążenia do demokratyzacji prawa wyborczego i włączenia do politycznej działalności jak najszerszych warstw społecznych, w tym chłopów. To wokół „Kuriera Lwowskiego" skupiło się grono działaczy Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, aby przed wyborami w 1895 r. utworzyć chłopskie komitety wyborcze, które stały się podstawą powstałego w tym samym roku Stronnictwa Ludowego. Z tego środowiska wywodził się także pierwszy jego prezes Karol Lewakowski, mieszczanin z pochodzenia, prawnik z zawodu. Rodowód myśli politycznej ruchu ludowego nie ma, bo w tamtym czasie nie mógł mieć, charakteru chłopskiego. Program pierwszego stronnictwa ludowego pisali przedstawiciele polskiej inteligencji, która w większości była pochodzenia szlacheckiego. Polski ruch ludowy jest więc emanacją tych przemian, jakie zachodziły w postawach politycznych szlacheckiego środowiska w drugiej połowie XIX wieku, w których wyrażały się dążenia do demokratyzacji stosunków społecznych na wzór dalej pod tym względem zaawansowanych krajów zachodniej Europy. Celem działalności ludowców było zespolenie chłopów z całą 1000-letnią historią polskiej państwowości. Przybranie w późniejszych latach przez PSL przydomka „Piast" wymownie o zrozumieniu tej historycznej łączności świadczy. Był i jest to zasadniczy wyróżnik wśród wielu innych organizacji politycznych na wsi, które powstawały później z doraźnych potrzeb i celów politycznych. Polskie Stronnictwo Ludowe, którego 120. rocznicę powstania obchodzimy, wywodzi się już od Kościuszki i Kołłątaja. Jak pisał galicyjski pisarz i publicysta polityczny Józef Szujski, którego dorobek pisarki był z pewnością dobrze znany Wincentemu Witosowi, ów prąd umysłowy „ma podporę w jednym z prądów szlacheckiej krwi,

szlacheckiej przeszłości, biegunowo przeciwnym prądowi arystokratycznemu, w prądzie ku równości i niwelacji szlachecko obywatelskiej, w idei szlachectwa demokratycznego podnoszącego abstrakcyjnie każdą jednostkę herbową, a więc obywatelską na równi z najwyższymi dygnitarzami. Ten prąd do równości obywatelskiej, prąd demokratyczny jest starszy od wszystkich dzisiejszych demokracji, bo on jest wynikiem słowiańskiego żywiołu".

Słowa te pisane były zanim jeszcze powstały pierwsze partie ludowe, ale one właśnie torowały im drogę i wskazywały cele polityczne. Nie miały one charakteru klasowego, ale narodowy i ten narodowy charakter ruchu ludowego stanowić miał o istocie prowadzonej przez ruch ludowy polityki. Demokracja była jedynie jej narzędziem.

Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania się w działalność ruchu ludowego ludzi z wykształceniem humanistycznym, najpierw o rodowodzie szlacheckim, następnie także chłopskim, z pierwszego pokolenia młodzieży wiejskiej, które miało możliwość studiów uniwersyteckich, głównie w Krakowie i Lwowie (Maciej Rataj, Stanisław Kot). Bez humanistycznego zaplecza intelektualnego żaden ruch polityczny nie wypłynie na szerokie wody polityki. Wincenty Witos, chociaż nie miał wykształcenia szkolnego, ale drogą samokształcenia posiadł rozległą wiedzę o charakterze humanistycznym. Ludowcy wyróżniali się oczytaniem nawet wśród działaczy ze środowisk miejskich. Wymownym jest fakt, że pracę organizacyjną zaczynano często od zakładania czytelni i bibliotek. W ten sposób szerzono wiedzę o demokracji i przekonywano do niej w prasie partyjnej. Nie było to zadanie ani wówczas modne, ani łatwe. Gdy rodził się ruch ludowy, demokracja nie cieszyła się najlepszą opinią. Wręcz przeciwnie! Utożsamiano ją z demagogiczną destrukcją i populizmem demokracji szlacheckiej, która prowadziła państwo do katastrofy. Żywa była jeszcze pamięć galicyjskiej rabacji, łatwo więc było straszyć grożącą nieobliczalnymi skutkami socjalną rewolucją, argumentując, że to obóz arystokratyczny pozostaje jedynym gwarantem stabilizacji społecznej i postępu.

Być ludowcem w tamtym czasie oznaczało wierzyć mimo wszystko w sens udziału w życiu publicznym jak najszerszych warstw społecznych, w tym także chłopów, którzy w większości nie umieli jeszcze czytać i pisać i których świadomość narodowa dopiera budziła się z wielowiekowego uśpienia. (W latach sześćdziesiątych XIX w. w Królestwie Polskim czynne prawo wyborcze do samorządu miało ok 20 tys. osób, a bierne 7 tys. Była to w rzeczywistości zamknięta, nieliczna kasta uprzywilejowanych). Pozyskanie w środowisku plebejskim ludzi do pracy państwowej wydawało się nierealne, gdyż wymagało wiedzy i doświadczenia, niedostępnego wiejskiemu ludowi. Nie bez powodu żona Karola Lewakowskiego miała go spytać, jak przypomniał wczoraj Janusz Gmitruk: „Karol, po co ci te chłopy?". Czy obchodziła ich w ogóle polityka i czy zechcą się jej nauczyć i brać na siebie związane z tym ryzyko? Potrzeby uczestnictwa chłopów w polityce nie podzielano w elitach społecznych ukształtowanych w kulturze szlacheckiej. Nie

rozumieli tej potrzeby, z małymi wyjątkami, księża. A jednak znaleźli się ludzie, którzy podjęli się wielkiej pracy oświatowej, pracy od podstaw nad podniesieniem kulturalnym klas najbardziej pod tym względem zaniedbanych. Nie powinniśmy o bohaterach tej pracy nigdy zapomnieć.

Z historycznego punktu widzenia narodziny ruchu ludowego oznaczały zasadnicze wzmocnienie całego obozu demokratycznego i jego późniejsze zwycięstwo na progu odzyskanej niepodległości, wyrażone przyjęciem w marcu 1921 r. Konstytucji wzorowanej na najlepszych europejskich wzorcach. Nie było to jednak, jak wykazał rok 1926, zwycięstwo trwałe. Obóz polityczny, który w wyniku zamachu stanu doszedł wówczas do władzy i sprawował ją do wybuchu II wojny światowej, odrzucał demokrację jako rzekomy przeżytek w Polsce i w świecie. Późniejsza historia dowiodła, że demokracja wcale nie jest przeżytkiem i to myśl demokratyczna, nie żadna inna, ukształtowała ostatecznie powojenny ład polityczny Europy. Dzieło zapoczątkowane 120 lat temu potwierdza swą trwałą wartość i dziś. I nie chodzi tylko o kształt ordynacji wyborczej, ale o ducha relacji międzyludzkich i budowanie wspólnoty opartej na humanistycznych wartościach. Demokracja w Polsce i w Europie jest dziś dominującym prądem politycznym. Dobra okazja dla przypominania i dowartościowywania tych, którzy stawiali na demokrację więcej niż wiek temu, że byli jej wierni w okresie międzywojennym i po zakończeniu II wojny światowej i że gotowi byli płacić wysoką cenę za wiarę w jej zwycięstwo. Właśnie ta wiara wyznaczała istotowe cele polityki, czerpiące z doświadczeń całej historii polskiej państwowości. Jeśli ruch ludowy ma przyszłość, to tylko jako niestrudzony obrońca demokracji, która wymaga pracy wychowawczej w każdym kolejnym pokoleniu.

Nie chcę przez to powiedzieć, że cele klasowe, chłopskie, miały w ruchu ludowym drugorzędne znaczenie. Tak nie było. Istotą polityki ludowców było jednak, że starano się dążyć do ich osiągnięcia poprzez realizację celów narodowych – odzyskanie niepodległości oraz w drodze demokratycznego, społecznego kompromisu, rezygnując z przemocy. Ta cecha ruchu ludowego do dziś nie jest dostatecznie w polskiej historiografii podkreślana i doceniana. Władysław Kojder jako działacz młodzieżowy pisał w 1930 r. w czasopiśmie „Znicz", że „W ruchu młodzieży walka o duszę, ideę, żadną miarą nie może zejść do poziomu wiecowego. Świadczyłoby to o niedoróście i braku kultury. […] Idei, myśli wolnej, przekonań, prawdy, które mamy w duszy, brońmy – walczmy o nie – wydrzeć nie dajmy, ile mocy, ale z kulturą i etyką". Poprzeczka w wyborze form walki była więc zawieszona bardzo wysoko i to w ruchu mającym opinię radykalnego. Dopiero w tym kontekście możemy zrozumieć, dlaczego ruch ludowy znalazł społeczne oparcie przede wszystkim wśród chłopów – gospodarzy przywiązanych do swych tradycyjnych wartości i dlaczego był kontestowany przez najbiedniejsze warstwy ludu wiejskiego, dla których bliższe były cele i środki, jakimi posługiwał się ruch socjalistyczny, nie wyłączając jego najbardziej skrajnego skrzydła. Ludowcy nie reprezentowa-

li celów i dążeń całej wsi, była ona bowiem tak jak dziś bardzo zróżnicowanym środowiskiem. Gospodarujący na własnej ziemi chłopi upatrywali w demokracji sposób na przezwyciężenie społecznego upośledzenia, w gospodarce rynkowej zaś możliwość podnoszenia dobrobytu swych rodzin. Prof. Stanisław Pigoń, sam pochodzący z bardzo biednej rodziny, pisał w kilka lat po odzyskaniu niepodległości, że zdobywanie dominującej pozycji piastowców na wsi ma swoje źródło w szybkim wzroście zamożności rolników. Jedni się bogacili inni nie, realia podobne i do dzisiejszej rzeczywistości. Ostrą krytykę postępującego rozwarstwienia wsi odnajdziemy między innymi w publicystyce „Chłopskiego Życia Gospodarczego" redagowanego przez Stefana Ignara związanego z łódzkim środowiskiem ludowców.

Pismo to reprezentowało nurt programowy w ruchu ludowym, który w walce o cele socjalne wsi gotów był współpracować z radykalnym ruchem lewicowym, a nawet komunistami. Okazało się to możliwe w warunkach, jakie zaistniały po 1949 r. Postawa polityczna Stefana Ignara, ujmująca pod względem tak charakterystycznej dla ludowców prawomyślności i uczciwości, wykazała jednak, że w ustroju opartym na marksistowskiej ideologii nie było miejsca na partnerskie stosunki polityczne, w co do końca wierzył. Powrót do tradycji i nazwy PSL był symbolicznym uznaniem tych racji, które stały od początku jego narodzin na straży suwerenności ruchu ludowego i samodzielnego określania celów politycznych w zgodzie z celami narodowymi i wartościami chrześcijańskiej etyki i kultury.

Łatwiej jednak zmienić nazwę niż utrwalone przez kilka dekad nawyki. W ocenie roli ZSL najczęściej posługujemy się oceną postawy jego działaczy, mniej zwracając uwagi na przemiany, jakie zachodziły w całym w środowisku wiejskim. Działacza społecznego formuje środowisko, z którego wyrasta i które reprezentuje. Wieś przedwojenna kipiąca demograficzną prężnością zmieniła się po wojnie nie do poznania. Pod wpływem ogólnych przemian cywilizacyjnych zmieniała się też postawa obywatelska. Ruch ludowy ma dziś znikome możliwości oddziaływania ideowego na środowisko wiejskie. Nie ma wielonakładowej prasy, a więc i własnego środowiska dziennikarskiego, które odgrywało w przeszłości ogromną rolę. Wpływy te zachował, a nawet wzmocnił Kościół, który oprócz tradycyjnej ambony dysponuje prasą, radiem i telewizją. Skutki tego oddziaływania są aż nadto widoczne, przekładając się na preferencje wyborcze. Nie będzie dla mnie zaskoczeniem, jeśli skończy się ta rywalizacja o dusze chłopskie przegraną PSL, które w życiu państwowym odwołuje się do tradycji oświeceniowej, która w środowisku polskiego Kościoła nie cieszyła się dobrą opinią, a tym bardziej poparciem.

Jesteśmy na kilka tygodni przed kolejnymi wyborami i każda krytyka kierownictwa PSL może się wydawać ryzykowna. Trudno jednak nie zauważyć, jak łatwo oddajemy pole konkurencji, rezygnując z języka właściwego dla świata idei, języka symboli narodowych, nadającego celom i dążeniom abstrakcyjny, ponadczasowy, ogólnonarodowy charakter, tak jak było to w przeszłości. Rolnicy, jako obywatele, chcą także zmieniać Polskę, co zręcznie eksponuje Prawo i Sprawiedliwość,

stawiając na tradycyjny patriotyzm polskiej wsi. Nie bez znaczenia jest fakt, iż po 25 latach ustrojowej transformacji zaplecze intelektualne PSL jest jednowymiarowe, a garnąca się licznie w jego szeregi młodzież widzi w polityce bardziej praktyczne, bieżące korzyści niż dalekosiężne cele dla siebie i środowiska, któremu chce służyć. Czynię ten zarzut wiedząc, w jak trudnej sytuacji materialnej znajduje się PSL. Wydaje się jednak, że zmiana języka politycznego nie kosztuje i może być najskuteczniejszym sposobem kształtowania nowego wizerunku PSL, odpowiadającego jego chwalebnej tradycji.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Krzysztof Piątkowski, *Myśl polityczna Jacka Kuronia (1934-2004)*, Drukarnia Petit, Lublin 2010, ss. 272.

Recenzowana monografia historyka Krzysztofa Piątkowskiego *Myśl polityczna Jacka Kuronia (1934-2004)* ma niewątpliwie charakter nowatorski. Do tej pory oprócz omawianej książki ukazało się zaledwie jedno opracowanie poświęcone działalności i myśli politycznej Jacka Kuronia autorstwa Tomasza S. Cerana zatytułowane *Świat idei Jacka Kuronia*, wydane nakładem Wydawnictwa PWN w 2010 roku.

Opublikowana sześć lat po śmierci Jacka Kuronia książka Krzysztofa Piątkowskiego bez wątpienia może wzbudzać zainteresowanie, gdyż tematem badań jest osoba, wywołująca gorące, niekiedy skrajne emocje, a jednocześnie ciesząca się autorytetem i zaufaniem społecznym. Na wizerunek i odbiór społeczny Kuronia składała się bogata biografia polityczna. Wszak Jacek Kuroń był współtwórcą Komitetu Obrony Robotników, wykładowcą Towarzystwa Kursów Naukowych (1978-1979), działaczem „Solidarności" i doradcą Komisji Krajowej „Solidarności" (1980-1981) internowanym w czasie stanu wojennego, działaczem podziemnej „Solidarności" (1984-1989), uczestnikiem Okrągłego Stołu. W III Rzeczypospolitej Kuroń był posłem na sejm w latach 1989-2001 oraz dwukrotnie ministrem pracy – w latach 1989-1990 i 1992-1993 w rządach Tadeusza Mazowieckiego i Hanny Suchockiej. W 1995 roku kandydował na urząd prezydenta, zajął trzecie miejsce, uzyskując 9,22% głosów. W sejmach trzech kadencji pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Był współautorem „Ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym", która została uchwalona po jego śmierci. Zmarł 17 czerwca 2004 roku.

Na monografię K. Piątkowskiego składają się *Wstęp* oraz siedem rozdziałów. Rozdział pierwszy – zatytułowany *Uwarunkowania biograficzne myśli politycznej* – zawiera informacje na temat środowiska i działalności Kuronia w ruchu komunistycznym, następnie w opozycji antysystemowej oraz w „obozie władzy demokratycznej i wobec skutków przebudowy ustrojowej". Słabością tej części pracy jest mieszanie się wątków biograficznych z myślą polityczną Kuronia, stąd też Autor nie zdołał uniknąć powtórzeń (np. s. 40 i 133).

Rozdział pierwszy ma charakter biograficzny, Autor szczegółowo omawia życie i działalność polityczną Jacka Kuronia. Niewątpliwymi zaletami rozdziału pierwszego są: (1) ukazanie poglądów opozycjonisty na tle wydarzeń, których był świadkiem oraz (2) połączenie politycznych wątków biograficznych z motywami osobistymi, rodzinnymi (dzieciństwo we Lwowie i Krakowie, działalność dziadka i ojca w PPS i inne). Wszak najbliższe otoczenie i rodzina mają istotny wpływ na kształ-

towanie się człowieka i jego postaw politycznych. Osobiste doświadczenia Kuronia, szczególnie z II wojny światowej i okresu bezpośrednio po wojnie, wywarły wyraźny wpływ na jego późniejszą działalność opozycyjną oraz kształtowanie się i ewolucję poglądów politycznych. W okresie PRL Kuroń był przedstawicielem tzw. rewizjonistów i gorącym zwolennikiem reformy sytemu totalitarnego, tzw. ewolucjonizmu, a jego poglądy ścierały się z poglądami zwolenników rozwiązań rewolucyjnych i siłowych.

Rozdziały od drugiego do szóstego są poświęcone myśli politycznej – wszelkiej formy refleksji nad rzeczywistością polityczną, niezależnie od stopnia rozwoju, wewnętrznej spójności i systematyzacji oraz teoretyzowania i konkretyzacji. Autor wielokrotnie podkreślał nowatorskość i spójność myślenia politycznego Jacka Kuronia. W rozdziale drugim Autor omówił źródła myśli politycznej. Pod tym pojęciem rozumie motywacje ideowe, które legły u podstaw koncepcji społecznych i ustrojowych propagowanych przez Kuronia. Rozdział trzeci jest próbą omówienia roli i znaczenia jednostki w państwie (wolności, prawa i obowiązki obywatelskie, ład religijno-wyznaniowy, status mniejszości narodowych). Koncepcje ustrojowo-polityczne stały się przedmiotem rozważań w rozdziale czwartym. Omówiono w nim rolę suwerena – źródło władzy w państwie, wizję władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej oraz rolę samorządu. Rozdział piąty poświęcono gospodarce, a szósty – wizji Polski w środowisku międzynarodowym. Rozdziały dotyczące myśli politycznej należy ocenić pozytywnie, Autor konsekwentnie, z zachowaniem odpowiedniej kolejności przeanalizował poglądy Jacka Kuronia, biorąc pod uwagę najważniejsze kategorie myśli politycznej.

Najsłabszą częścią pracy jest ostatni, siódmy rozdział – *Drogi realizacji* (niejasne nazewnictwo, brak podziału na podrozdziały, chaos). Autorowi nie udało się pokazać dróg realizacji myśli politycznej, jest to zaledwie powtórzenie tez z poprzednich rozdziałów. Zadziwiające jest to, iż w książce naukowej zabrakło zakończenia, będącego zestawieniem wniosków i podsumowaniem badań nad myślą polityczną Kuronia. Zgodnie z intencją Autora rolę tę ma pełnić rozdział siódmy, z czym trudno się zgodzić. Na słabą ocenę zasługuje również warsztat metodologiczny (analiza świadectw myśli politycznej nie jest metodą, a techniką badawczą). Zabrakło solidnej podstawy metodologicznej, tak potrzebnej w badaniach naukowych.

Warto podkreślić, iż Krzysztof Piątkowski w swojej książce wykorzystał bogatą bazę źródłową. Do swoich rozważań wykorzystał przede wszystkim teksty napisane przez Kuronia, liczne artykuły i wywiady zamieszczane na łamach czasopism, w tym podziemnych, stenogramy z posiedzeń Krajowej Komisji Porozumiewawczej, Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność", obrad Okrągłego Stołu oraz Sejmu RP. Analizie poddał nie tylko materiały publikowane po 1989 roku, ale również rękopisy przechowywane w Archiwum Opozycji Ośrodka Karta (około 600 listów oraz liczne dokumenty Służby Bezpieczeństwa, pochodzące z inwigilacji, której Jacek Kuroń był poddawany przez wiele lat).

Co dziwi, K. Piątkowski świadomie zrezygnował z wykorzystania ocen historyków, publicystów i żyjących współpracowników Kuronia, niesłusznie obawiając się, że zniekształciłoby to „rzeczywisty obraz poglądów na przyszły ustrój społeczno-polityczny Polski" (s. 11). Jednocześnie Autor podkreśla szczególną osobowość Jacka Kuronia wraz z takimi przymiotami jak: wierność ideałom, wrażliwość na krzywdę i cierpienie ludzkie, skromność, realizm i konsekwencja w działaniu. Dokonując oceny Kuronia jako człowieka, stwierdza: „oddany walce z ułomnościami PRL-u zawsze pozostał wierny swoim ideałom. […] Nie tolerował kłamstwa, intryg i wszelkich przejawów deptania godności ludzkiej" (s. 8). Należy zgodzić się z Autorem, że Jacek Kuroń jako jeden z nielicznych działaczy opozycyjnych, a później polityków w wolnej Polsce konsekwentnie dążył do wprowadzenia solidarnego ładu społecznego w Polsce uwzględniającego interesy najuboższych.

Czytając monografię Piątkowskiego, dojdziemy do wniosku, że Jacek Kuroń był jednocześnie praktykiem i teoretykiem politycznym. Poglądy opozycjonisty składały się na spójną koncepcję państwa, społeczeństwa i gospodarki Polski. Tym, co budzi pewien niedosyt, jest niedostateczne pokazanie ewolucji poglądów politycznych Jacka Kuronia od marksizmu, poprzez rewizjonizm, do socjaldemokracji (ewolucyjność poglądów wspomniana w rozdziale pierwszym na stronie 42 i 55 nie znalazła wyraźnego odzwierciedlenia w kolejnych rozdziałach poświęconych myśli politycznej). W monografii nie ma wyraźnej odpowiedzi na pytanie, skąd wynikała niejednoznaczna postawa Kuronia wobec wiary i Kościoła rzymskokatolickiego. Czytając książkę Piątkowskiego nie dowiemy się, że dla J. Kuronia, na co dzień krytycznego wobec Kościoła, deklarowane raz po raz wsparcie dla tej instytucji było *de facto* wsparciem dla ciemiężonego społeczeństwa.

W konkluzji należy podkreślić, że mimo uchybień podjętą przez Autora próbę analizy myśli politycznej Jacka Kuronia można uznać za udaną. Recenzowana monografia stanowi niemały wkład w pokazanie nietuzinkowej postaci, jaką był niewątpliwie Jacek Kuroń. Przystępność językowa książki może skłaniać do lektury nie tylko politologów i historyków, ale szersze grono odbiorców zainteresowanych historią najnowszą Polski i współczesną polską myślą polityczną.

Joanna Sanecka-Tyczyńska

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Roman Jusiak OFM, *Sanktuarium Św. Antoniego w Radecznicy – w kontekście środowiska lokalnego*, Wydawnictwo CALVARIANUM, Kalwaria Zebrzydowska 2013, ss. 165.

Nakładem CALVARIANUM – Wydawnictwa oo. Bernardynów w 2013 roku ukazała się interesująca książka pt. *Sanktuarium Św. Antoniego w Radecznicy w kontekście środowiska lokalnego*, autorstwa Romana Jusiaka OFM. Autor monografii uczynił przedmiotem swojego zainteresowania Sanktuarium Św. Antoniego w Radecznicy. Radecznica to wieś położona w województwie lubelskim na pograniczu Roztocza Zachodniego i Padołu Zamojskiego w Szczebrzeszyńskim Parku Krajobrazowym, nad rzeką Por. Na wzgórzu wybudowany został kościół i klasztor. Świątynia to centrum sanktuarium, które jest jednym z najważniejszych ośrodków kultu św. Antoniego w Polsce.

Przyjęta przez Autora koncepcja opracowania pozwala zapoznać się z rejonem radecznickim. Monografia składa się z siedmiu rozdziałów, wstępu, zakończenia, bibliografii, indeksu nazwisk. W rozdziale pierwszym Autor w interesujący sposób zapoznał Czytelnika z walorami przyrodniczymi i krajobrazowymi, opisał położenie Radecznicy oraz walory turystyczne regionu. W rozdziale drugim przedstawił rys historyczny: pradzieje, genezę i wczesną historię ziemi radecznickiej. W niezwykle ciekawy sposób opisał dzieje Radecznicy w okresie zaborów, II Rzeczypospolitej, II wojny światowej oraz w drugiej połowie XX wieku. W rozdziale trzecim Autor przedstawił Sanktuarium Św. Antoniego z Radecznicy. Zrekonstruował historię objawień, które rozpoczęły się w 1664 roku. To wtedy w malowniczej scenerii Roztocza, pośród pięknych krajobrazów, po raz pierwszy w historii Polski objawił się św. Antoni. Ukazał się on na Łysej Górze, u której stóp leży wieś Radecznica. Świętego ujrzał ubogi jej mieszkaniec, trudniący się tkactwem, Szymon. Na wskazanym przez Antoniego miejscu bernardyni wybudowali kościół i kaplicę. Od tamtego czasu rozpoczęła się historia sanktuarium w Radecznicy, które, oprócz okresów chwały i świetności, niezwykle często ulegało represjom władz, bywało na długie lata zapomniane.

Dzięki pracy bernardynów sława św. Antoniego z radecznickiego sanktuarium stale rosła, a góra objawień stała się miejscem coraz liczniejszych pielgrzymek. Wzrost kultu i liczby pątniczych grup świadczyły o żywotności rodzącego się sanktuarium. Po powstaniu styczniowym carat zlikwidował klasztor bernardynów i ośrodek katolicki. Utworzono na jego miejsce prawosławny monastyr, a katolicki kościół przebudowano na cerkiew prawosławną. W rozdziale tym Autor przedstawił także losy sanktuarium w czasie I wojny światowej, w okresie II Rzeczypospolitej

oraz w latach 1939-1956. W rozdziale czwartym Autor opisał społeczno-patriotyczną działalność radecznickich bernardynów w XX wieku. W rozdziale piątym w sposób niezwykle interesujący zaprezentował ich pełną entuzjazmu pracę religijną, kulturową, społeczną i edukacyjną. W rozdziale szóstym Autor zrekonstruował represje nazistowskie i komunistyczne wobec bernardynów w latach 1939-1956. Rozdział siódmy to analiza duszpasterskiej aktywności, materialnego rozwoju sanktuarium oraz próba ukazania specyfiki radecznickiego ośrodka bernardynów.

Refleksja, jaka nasuwa się po przeczytaniu książki, pozwala stwierdzić, że dzieje Sanktuarium Św. Antoniego w Radecznicy były niezwykłe i trwały pod znakiem służby Bogu, wiernym i ludziom potrzebującym. Przedstawiona przez Autora historia Sanktuarium Św. Antoniego w Radecznicy, w kontekście środowiska lokalnego, jest niewątpliwe interesująca i bogata w faktografię. Wielkim atutem książki jest jej niezwykle rozległa baza źródłowa. Bogactwo wykorzystanych źródeł archiwalnych – różnorodnej proweniencji materiały archiwalne: Archiwum Ordynacji Zamoyskiej, Archiwum Państwowe w Zamościu, Archiwum Diecezjalne w Lublinie, Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowe w Lublinie i wiele innych. Autor wykorzystał też liczne źródła drukowane, pamiętniki, dzienniki, relacje, informacje zaczerpnięte z prasy. Niewątpliwym walorem monografii jest gruntowne prześledzenie przez badacza literatury przedmiotu, która daje podstawę do wnikliwej i pogłębionej analizy, kompetentnego i obiektywnego wnioskowania. Książkę uzupełniają: indeks osób i zestaw interesujących zdjęć – czyniących lekturę atrakcyjną i przyjemną. Niewątpliwym walorem książki jest komunikatywność treści, zwłaszcza że klarowny język ułatwia jej odbiór.

Publikację tę warto polecić wielu kręgom odbiorców. Jest interesująca i potrzebna, ponieważ upowszechnia ogólną wiedzę, dotyczącą Radecznicy i środowiska lokalnego, dlatego też może stać się niezwykłą inspiracją dla badaczy, zajmujących się dziejami regionów. Autor opisał Sanktuarium Św. Antoniego jako miejsce kultu bogate w wartości duchowe i kulturowe położone w roztoczańskim otoczeniu przyrodniczym. Rozgłos, jaki ma to miejsce, oraz informacje, dotyczące niezwykłych łask, jakie wierni otrzymują poprzez wstawiennictwo czczonego tu Cudotwórcy, przyczynia się do intensyfikowania religijności i pogłębiania wiary chrześcijan. Autor dowiódł, że takie wartości jak: wiara, wiedza, wierność, szacunek dla Miejsca Świętego w Radecznicy, bez względu na zawirowania dziejowe i polityczne, mają wymiar ogólnohumanistyczny, utylitarny i zasługują na poszanowanie.

Ewelina Podgajna

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Tomasz Skrzyński, *Miejsce na scenie politycznej i losy PSL „Nowe Wyzwolenie", PSL „Lewicy" oraz „odrodzonego" PSL w latach 1946-1949 (1950)*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2015, ss. 400.

Rozprawa dr. Tomasza Skrzyńskiego dotyczy istotnego problemu badawczego z zakresu tuż powojennej historii Polski i politycznego ruchu ludowego. Autor podjął się bowiem pokazania metod rozbijania szeregów PSL, na czele którego stał do 1947 r. b. premier rządu RP na emigracji – Stanisław Mikołajczyk. Zagadnienie to w historiografii ruchu ludowego było już poruszane, ale całościowego opracowania na ten temat jeszcze nie było. Z tych też powodów temat podjęty przez T. Skrzyńskiego wypełnia lukę badawczą, dotyczącą istotnego dla tego obszaru badań zagadnienia.

Autor oparł swoją pracę o solidną bazę źródłową. Dotarł bowiem do trzynastu archiwów i zbiorów dokumentów zdeponowanych w bibliotekach krajowych, wykorzystując obficie przechowywane w nich zbiory materiałów. W sumie autor wykorzystał około stu trzydziestu zespołów archiwalnych, dziewięć istotnych z punktu badawczego tytułów prasowych, około stu wydawnictw źródłowych, dwadzieścia trzy pamiętniki i dzienniki. W sumie więc podstawa źródłowa pracy była bardzo solidna. Wystarczyła ona, aby takie zagadnienie solidnie omówić. Autor opracowania jest bardzo dobrze rozeznanym badaczem w literaturze przedmiotu. W swojej pracy, jak zaznaczył w bibliografii, wykorzystał i zamieścił opracowania tylko cytowane w trakcie jej pisania. Stosując takie kryteria przy opracowaniu tematu, dotarł aż do około czterystu pozycji naukowych.

Praca T. Skrzyńskiego została opracowana w porządku chronologiczno-problemowym, co pozwoliło Autorowi zawrzeć w niej wiele istotnych zagadnień, dotyczących działań destrukcyjnych w ruchu ludowym, których celem było jego rozbicie, a potem zniewolenie.

W rozdziale pierwszym Autor w sposób wyczerpujący przedstawił dzieje PSL „Nowe Wyzwolenie". Obiektywnie pokazał całkowitą agenturalność tej efemerydy politycznej sztucznie podtrzymywanej przy życiu przez władze komunistyczne. Mocno wyeksponował głównych aktorów tej „maskarady politycznej". T. Skrzyński pokazał „kuchnię polityczną", w jakiej z pomocą UB preparowano ten rozłam polityczny w PSL. Pokazał całkowitą agenturalność, dyspozycyjność tej grupy rozłamowej z jej przywódcą Tadeuszem Rekiem. Drogę taką wybrało niestety wielu działaczy tej grupy politycznej.

W rozdziale drugim Autor przedstawił okoliczności powstania „Lewicy" PSL jako grupy politycznej też wymuszonej terrorem UB, szczególnie w terenie i jej

wpływy polityczne. Politycy tej grupy, jak często mówił Czesław Wycech, mieli nadzieję, że uratują jakieś resztki niezależności ruchu ludowego. Jak się okazało, wobec bezwzględności, brutalności B. Bieruta, W. Gomułki, R. Zambrowskiego, H. Minca, S. Radkiewicza i setek innych komunistów, byli bezradni. Jednak też panuje dość powszechne przekonanie wśród badaczy ruchu ludowego, jak i działaczy tego nurtu, że ta decyzja Cz. Wycecha o podporządkowaniu się komunistom dała szanse na przetrwanie tego nurtu politycznego i jego ponowne odrodzenie, już autentyczne w roku 1989. Wynika to także pośrednio z ustaleń T. Skrzyńskiego, który też o tych sprawach pisał w recenzowanej pracy. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku jeden z członków kierownictwa PZPR – R. Zambrowski mówił o politykach ludowych z „Lewicy" PSL, że mieli przetrącony kręgosłup, bo naciskiem i szantażem złamano ich na całe życie. Politycy ci byli ulegli komunistom do końca swoich karier politycznych (Cz. Wycech, K. Banach, J. Niećko). Jednak, jak się okazało, ta operacja z łamaniem kręgosłupa do końca się nie udała i ruch ludowy po latach odzyskał suwerenność.

W dalszej części rozprawy, a mianowicie w rozdziale trzecim Autor omówił formułowanie się „odrodzonego" PSL. Pokazał jego przebudowę pod komunistycznym dyktatem jako tworu ubezwłasnowolnionego, skurczonego do 20-30 tys. grupy politycznej, inwigilowanej, lustrowanej, prześladowanej, żyjącej w strachu pod komunistycznym batem przedstawicieli PPR/PZPR, którzy z upodobaniem, jako uczniowie J. Stalina, do takich zbrodniczych metod ciągle sięgali, terroryzując, strasząc działaczy ludowych. W rozdziale tym udało się Autorowi pokazać marionetkowość „Odrodzonego" PSL, bo takim go uczynili komunistyczni nadzorcy z PPR i UB. W końcowej części pracy T. Skrzyński zajął się pokazaniem procesu komunizacji PSL. Pokazał dramat coraz wyraźniej zniewalanego przez komunistów ruchu ludowego, a także zachodzący pod naciskiem komunistów tzw. proces zjednoczenia. W sposób przekonujący Autor pokazał prawie całkowitą komunizację PSL i zatracenie jego podmiotowości politycznej.

Praca zawiera aneksy ze składami osobowymi kierownictw omawianych grup politycznych, tj. PSL „Nowe Wyzwolenie", „Lewicy" PSL i „odrodzonego" PSL. Szkoda, że w rozprawie nie zamieszczono zdjęć, ich obecność zawsze ożywia książkę. Pewną rekompensatą jest estetyczna strona graficzna pracy, a także dobrze dobrane na okładce książki zdjęcie bohaterów tej rozprawy. Należy podkreślić także i to, że wiele publikacji wydawanych przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego charakteryzuje staranna i dobrze skomponowana z treścią wydawanego dzieła okładka.

W sumie bardzo wysoko oceniam rozprawę T. Skrzyńskiego – badacza ze środowiska krakowskiego, należącego do młodego pokolenia historyków ruchu ludowego. Publikacja ta jest ważnym przyczynkiem do poznania dramatycznych dziejów wsi i politycznego ruchu ludowego u zarania istnienia systemu komunistycznego w Polsce.

Romuald Turkowski

„Myśl Ludowa” nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Zenon Kaczyński
Zakład Historii Ruchu Ludowego

Kalendarium historii polskiego ruchu ludowego – rok 2015

STYCZEŃ

6. Ogólnopolską uroczystość jubileuszu 120-lecia ruchu ludowego zainaugurowano w Szczecinie uroczystą mszą świętą w Bazylice Katedralnej. Sprawujący liturgię ks. arcybiskup Andrzej Dzięga w homilii o silnym akcencie patriotycznym podziękował członkom PSL za ich rolę w dziejach narodu polskiego.

8. Nowym rzecznikiem Klubu Parlamentarnego PSL został Jakub Stefaniak. Jego poprzednik, Krzysztof Kosiński, został wybrany na urząd prezydenta Ciechanowa.

13. Do Klubu Parlamentarnego PSL dołączyło sześciu nowych posłów. Byli to politycy Twojego Ruchu, którzy tworzyli Koło Bezpieczeństwo i Gospodarka: Artur Dębski, Tomasz Makowski, Michał Pacholski, Paweł Sajak, Henryk Kmiecik i Artur Górczyński.

13. Do Klubu Parlamentarnego PSL dołączyli: Urszula Pasławska i Romuald Garczewski.

16. W Centralnej Bibliotece Rolniczej odbyło się – pod patronatem Janusza Piechocińskiego, prezesa PSL – spotkanie „Kurpiowska Kolęda”, którego organizatorem było Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Spotkanie zainaugurowało obchody 130. rocznicy urodzin Adama Chętnika, wielkiego Polaka, Kurpia, etnografa, współinicjatora i redaktora „Drużyny”, pisma przeznaczonego dla młodzieży wiejskiej. Jego pisarstwo odegrało ważną rolę w budzeniu świadomości narodowej i społecznej młodzieży wiejskiej.

16. Wspólne posiedzenie Naczelnego Komitetu PSL wraz z prezesami Zarządów Wojewódzkich PSL poświęcone było zbliżającym się wyborom do walnych zgromadzeń izb rolniczych. W dyskusji podkreślano, że wybory do samorządu rolniczego są dla PSL bardzo ważne.

21. Z okazji jubileuszu 120-lecia ruchu ludowego Program I Polskiego Radia rozpoczął emitowanie cyklu 12 audycji dokumentalnych pt. „Bohaterowie Zielonego Sztandaru", przypominających wybitnych działaczy ludowych. Pierwszy odcinek poświęcony był Karolowi Lewakowskiemu (1836-1912). Bohaterami kolejnych audycji byli: Jakub Bojko (1857-1943), Maksymilian Malinowski (1860-1948), Stanisław Mikołajczyk (1901-1966), Irena Kosmowska 1879-1945), Władysław Długosz (1864-1937), Wiktor Kulerski (1865-1935), Jan Stapiński (1867-1946), Teofil Kurczak (1877-1962), Tomasz Nocznicki (1862-1944), Bolesław Wysłouch (1855-1937), Adam Bień (1899-1998), Czesław Wycech (1899-1977). Pokazanie ludzi, którzy tworzyli ruch ludowy w ciągu ostatnich 120 lat było przypomnieniem istotnego fragmentu polskiej historii. Autorami cyklu byli Dorota Truszczak i Andrzej Sowa. We wszystkich audycjach tego cyklu występowali historycy Andrzej Sowa oraz dr hab. Arkadiusz Indraszczyk z Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

26. W 55. rocznicę powstania Zakładu Historii Ruchu Ludowego w siedzibie Sejmu RP odbyła się konferencja naukowa poświęcona wybitnym twórcom ludowej historiografii. ZHRL w okresie swej działalności zrealizował wiele inicjatyw o charakterze naukowym, wydawniczym i popularyzatorskim na rzecz utrwalania dziejów ruchu ludowego. Zgromadzone w Archiwum i Bibliotece zbiory, dotyczące politycznego, społecznego i organizacyjnego rozwoju polskiego ruchu ludowego, są częścią dziedzictwa narodowego i kulturowego Polski. Jest to zasługa licznego grona pracowników i współpracowników ZHRL – historyków, socjologów i politologów oraz ich wychowanków, którzy nieprzerwanie od ponad 55 lat prowadzą i inspirują badania nad historią polskiej wsi i ruchu ludowego. Organizatorami konferencji byli: Klub Parlamentarny PSL, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne.

30. W Sali Odczytowej Centralnej Biblioteki Rolniczej im. Michała Oczapowskiego odbyły się uroczystości związane z przejściem na emeryturę wieloletniego dyrektora tej Biblioteki – dr. Ryszarda Miazka.

30. Na wspólnym posiedzeniu Naczelnego Komitetu Wykonawczego i Prezydium Rady Naczelnej PSL głównym tematem obrad była kwestia udziału Stronnictwa w zbliżających się wyborach Prezydenta RP. Podjęto uchwałę w sprawie przedstawienia do zatwierdzenia Krajowej Konwencji Wyborczej PSL Adama Jarubasa jako kandydata PSL w wyborach prezydenckich w roku 2015.

31. Rada Naczelna PSL zdecydowała o przedstawieniu kandydatury wiceprezesa PSL Adama Jarubasa w wyborach prezydenckich.

LUTY

1. Do Klubu Parlamentarnego PSL dołączył John Godson.

5. Magazyn historyczny „Mówią Wieki" ogłosił plebiscyt na „Polskiego bohatera II wojny światowej". Wśród 30 nominowanych znalazł się gen. Franciszek Kamiński – komendant główny Batalionów Chłopskich.

13. W siedzibie Muzeum Niepodległości w Warszawie odbyło się spotkanie wspomnieniowe ku czci Profesora Arkadiusza Kołodziejczyka zmarłego 13 lutego 2011 r. historyka ruchu ludowego, Mazowsza i Podlasia oraz dziejów Polski XX w. połączone z promocją wydanej nakładem Muzeum Niepodległości i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego publikacji pt. *Na ścieżkach mazowieckiej i podlaskiej krainy* – księgi poświęconej jego pamięci.

18. Posłanka PSL Elżbieta Nawrocka złożyła ślubowanie poselskie. Zastąpiła ona posła Mieczysława Łuczaka, który 2 lutego został wiceprezesem Najwyższej Izby Kontroli.

23. Seminarium pt. „Miejsce prezydenta na polskiej scenie politycznej – doświadczenia i wnioski" zorganizował Instytut Polityczny im. Macieja Rataja. Prezesem Instytutu jest europoseł Czesław Siekierski

24. W 15. rocznicę śmierci gen. Franciszka Kamińskiego z inicjatywy Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich odbyły się uroczystości poświęcone jego pamięci.

26. Jubileusz 80-lecia urodzin obchodził Roman Malinowski, działacz polityczny i państwowy, który swe życie zawodowe i aktywność polityczną związał z wsią i ruchem ludowym; b. prezes ZSL, wicepremier, marszałek sejmu.

27. Klub Parlamentarny PSL, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Towarzystwo Naukowo-Kulturalne i Zakład Historii Ruchu Ludowego zorganizowali wspólnie konferencję w siedzibie Sejmu RP pt. „Doświadczenia parlamentarne ruchu ludowego w latach 1989-2015". O udziale ludowców w Sejmie w tym okresie mówili: Eugeniusz Grzeszczak, Janusz Piechociński, Jan Bury, Janusz Gmitruk, Józef Zych, Adam Struzik, Stefan Józef Pastuszka. W trakcie obrad odbyła się też promocja publikacji Romana Malinowskiego *Dobre umacniać, złe ograniczać i eliminować*... wydanej przez MHPRL. Z okazji 80. rocznicy urodzin Roman Malinowski uhonorowany został Medalem „Pro Patria" oraz medalami pamiątkowymi „Pro Mazovia" i Sejmu RP. Od obecnych na konferencji posłów minionych kadencji Jubilat otrzymał w prezencie reprint Konstytucji 3 maja.

MARZEC

5. W 15. rocznicę śmierci gen. Franciszka Kamińskiego w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego otwarto wystawę „Generał dywizji Franciszek Kamiński i jego żołnierze". Wystawie towarzyszyły projekcje filmów *Nasz Generał* i *Ostatnia droga Generała*.

12. W Muzeum Mazowieckim w Płocku, pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego – Adama Struzika, odbyła się impreza zatytułowana „W salonie Sokołówka", zorganizowana z inicjatywy Stowarzyszenia Sokołówek im. Tomasza Klonowskiego. Jednym z jej elementów była prezentacja przygotowanej w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego wystawy poświęconej historii

fundacji Tomasza Klonowskiego i powołanej dzięki jego inicjatywie oraz zaangażowaniu wielu miejscowych społeczników szkoły dla młodzieży wiejskiej w Sokołówku. Dr Janusz Gmitruk – dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie wygłosił prelekcję pt. „Sokołówek w panoramie ruchu ludowego".

13. Zmarł w Warszawie płk Jan Niewiński (ur. 27 grudnia 1929 r. w Rybczy), żołnierz AK, obrońca i krzewiciel prawdy o ludobójstwie na Kresach Wschodnich II RP. W latach 1999-2014 przewodniczący Kresowego Ruchu Patriotycznego, prezes honorowy Patriotycznego Związku Organizacji Kresowych i Kombatanckich, prezes Społecznej Fundacji Pamięci Narodu Polskiego, współpracownik Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego.

14. W Centralnej Bibliotece Rolniczej otwarta została wystawa „Maciej Rataj 1884-1940" zorganizowana przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Ekspozycja ta towarzyszyła obradom VI Krajowego Zjazdu Towarzystwa Inicjatyw Społecznych „Nowy Świat".

18. W gmachu Sejmu RP pod patronatem wicemarszałka Eugeniusza Grzeszczaka otwarto wystawę „Maciej Rataj 1884-1940", zorganizowaną przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. W uroczystości uczestniczyli posłowie Klubu Parlamentarnego PSL, historycy, działacze ludowi i środowisko artystów malarzy, którzy uczcili pamięć Marszałka Sejmu RP w 131. rocznicę jego urodzin.

20. W Bibliotece Głównej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie odbyła się konferencja naukowa pt. „Partie i ruchy chłopskie i ludowe w Europie i na świecie wobec problemów współczesności. Bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne", zorganizowana przez: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Sielcach oraz Wydział Nauk Społecznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

21. Ogólnopolski Konkurs Historyczny na temat życia i działalności politycznej Wincentego Witosa ogłosił Zarząd Powiatowy Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach i Muzeum Okręgowe w Tarnowie – Oddział Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach. Konkurs zorganizowano w 120. rocznicę powstania zorganizowanego ruchu ludowego, 70. rocznicę śmierci Wincentego Witosa oraz 90. rocznicę „Dożynek Reymontowskich" w Wierzchosławicach. Uroczystość rozstrzygnięcia konkursu odbyła się w Wierzchosławicach 12 września 2015 r.

23. Nakładem Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego ukazała się publikacja Jana Marczaka pt. *Wielki Strajk Chłopski w Majdanie Sieniawskim*. Autor opisał w niej tragiczne wydarzenia w swojej rodzinnej wsi, gdzie w roku 1937 zginęło 15 jej mieszkańców, w tym 6-letnie dziecko.

27. W Muzeum Romantyzmu w Opinogórze otwarto wystawę pt. „Chciałem odbudować polską duszę. W hołdzie Władysławowi Reymontowi, pierwszemu Noblistce Niepodległej Polski". Wystawę przygotowały: Muzeum Niepodległo-

ści i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego oraz Muzeum Mazowieckie w Płocku. Ekspozycja została uzupełniona o eksponaty z Muzeum Romantyzmu.

KWIECIEŃ

9. Poseł Eugeniusz Grzeszczak (PSL) został wybrany przez Sejm RP na członka Krajowej Rady Prokuratury.

11. IX Krajowy Zjazd Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych zorganizowano w Zespole Szkół Rolniczych w Czarnocinie. Delegaci, wybrani w oddziałach regionalnych, po wysłuchaniu sprawozdania z działalności TUL w latach 2011-2015 oraz dyskusji wybrali nowe władze; na prezesa TUL ponownie powołana została Elżbieta Gniazdowska. Przyjęto uchwałę programową na lata 2015-2019.

15. Nakładem Wydawnictwa Naukowego PWN ukazała się książka prof. Izabelli Bukraby-Rylskiej pt. *Socjologia wsi polskiej*. Praca ta w przejrzysty i kompleksowy sposób ukazuje historię i gospodarkę wsi polskiej oraz podejmuje wątki, dotyczące stylu życia i kultury wiejskiej.

20. W Sejmie RP odbyły się uroczystości obchodów 130. rocznicy urodzin Adama Chętnika: posiedzenie Komitetu Organizacyjnego obchodów 130. rocznicy urodzin Adama Chętnika oraz konferencja naukowa: „Adam Chętnik – uczony, społecznik, patriota, polityk" zorganizowana przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

24. W Warszawie w wieku 93 lat zmarł Władysław Bartoszewski (ur. 19 lutego 1922 r.), były więzień obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, żołnierz AK, historyk i publicysta. Organizator Rady Pomocy Żydom „Żegota", po wojnie członek Zarządu Powiatowego PSL Warszawa–Śródmieście w 1946 r., redaktor „Gazety Ludowej", następnie więzień stalinowski. Minister spraw zagranicznych, w latach 1995 oraz 2000-2001, 2007-2015 sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Pełnomocnik premiera do Spraw Dialogu Międzynarodowego.

24. W Brzozowie na Podkarpaciu odbyły się regionalne obchody 120-lecia ruchu ludowego z udziałem Marka Steindela, prawnuka Wincentego Witosa. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął wicemarszałek sejmu Eugeniusz Grzeszczak. Uroczystościom towarzyszyło otwarcie wystawy pt. „120 lat ruchu ludowego na ziemiach polskich – rola Wincentego Witosa w powstaniu ruchu ludowego" oraz konferencja pt. „120-lecie ruchu ludowego na Ziemi Krośnieńskiej".

30. Na uroczystej sesji gminy Gać podpisano porozumienie w sprawie przekazania w dzierżawę Ochotniczym Hufcom Pracy siedziby dawnego Wiejskiego Uniwersytetu Orkanowego w Gaci.

MAJ

3. W Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Kałkowie-Godowie k. Starachowic w Golgocie Narodu Polskiego w Kaplicy Wołyńskiej ks. Tadeusz Isakowicz-Zale-

ski poświęcił tablicę pamiątkową poety i oficera Batalionów Chłopskich – Zygmunta Rumla oraz polskich parlamentariuszy, którzy zamordowani zostali w bestialski sposób przez zbrodniarzy z UPA. Tablica ufundowana została przez braci Mariańskich z Zasmyków na Wołyniu i środowisko 27. Wołyńskiej Dywizji AK.

3. Ksiądz arcybiskup Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański w homilii wygłoszonej podczas mszy św. w Bazylice Św. Krzyża w Warszawie transmitowanej przez Program I Polskiego Radia powiedział m.in.: „Trzeba przypominać, szczególnie dziś, zakorzeniać w świadomości współczesnych generacji, nadzwyczaj trafną sentencję Wincentego Witosa, wybitnego męża stanu, który na służbę na najwyższych państwowych stanowiskach ruszał od chłopskiego zagonu. Mówił: »Potęgi Państwa i jego przyszłości nie zabezpieczy żaden choćby największy geniusz – uczynić to może cały, świadomy swych praw i obowiązków naród«".

4. W Muzeum Niepodległości w Warszawie odbyła się „Konferencja naukowa w 70. rocznicę zakończenia II wojny światowej. Polski bilans II wojny światowej". W przerwie obrad odbył się wernisaż wystawy „Powrót nad Odrę i Bałtyk. Plakaty ze zbiorów Muzeum Niepodległości". Organizatorami sympozjum byli: Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Stowarzyszenie Historyków Wojskowości.

4. W Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju otwarto wystawę pt. „Ruch ludowy w powiecie biłgorajskim" zorganizowaną w 120. rocznicę powstania ruchu ludowego. Wystawa przypomina działalność i osiągnięcia ludowców w powiecie biłgorajskim, począwszy od okresu międzywojennego (m.in. działalność posła ludowego Jana Dziducha), poprzez walkę zbrojną w czasie II wojny partyzantów z licznych oddziałów Batalionów Chłopskich na Zamojszczyźnie, działalność ludowców po II wojnie światowej aż do czasów współczesnych.

9. „Majówka u pozytywistów" w Muzeum Pozytywizmu i na terenie zabytkowego parku w Gołotczyźnie zorganizowana przez Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie oraz Stowarzyszenie Sokołówek im. Tomasza Klonowskiego. Podczas imprezy odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Sokołówek dawniej i dziś".

9. „Majówka Reymontowska" w Otwocku zorganizowana przez Stowarzyszenie Dziennikarzy im. Władysława Reymonta przy współpracy Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

10. W wyborach prezydenckich kandydat PSL Adam Jarubas uzyskał 1,60% głosów.

12. Naczelny Komitet Wykonawczy PSL obradował wspólnie z Prezydium Rady Naczelnej oraz prezesami zarządów wojewódzkich nad wstępną oceną przebiegu kampanii i wyników I tury wyborów prezydenckich. Uczestnicy posiedzenia podkreślali, że decyzja NKW o zgłoszeniu własnego kandydata w wyborach prezydenckich była słuszna, a Adam Jarubas wypełnił to zadanie bardzo dobrze.

Zdecydowano o udzieleniu poparcia w II turze wyborów dla Bronisława Komorowskiego.

16. W 35-lecie reaktywowania działalności Związku Młodzieży Wiejskiej w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego odbyła się narada aktywu ZMW w sprawie wojewódzkich i ogólnokrajowych obchodów Jubileuszu.

16. „Kurpiowska Noc Muzeów" – impreza plenerowa w siedzibie Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

19. Klub Parlamentarny PSL wniósł do laski marszałkowskiej projekt uchwały w sprawie uczczenia ofiar zamachu majowego 1926 r. dokonanego przez Józefa Piłsudskiego. W wyniku trzydniowych walk na ulicach Warszawy zginęło wówczas 379 osób, w tym 164 cywilów, a 920 zostało rannych. Projekt uchwały został odrzucony na Posiedzeniu Komisji Kultury i Środków Przekazu w dniu 26 maja 2015 r. przez posłów PO i PiS.

25-30. Plener malarski pod hasłem „O tych co żywią i bronią" w Kirach k. Zakopanego, zorganizowany przez MHPRL i Oddział Twórców Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego.

27-28. Podczas Międzynarodowych Targów Energii Odnawialnej GREEN POWER w Poznaniu odbył się II Finał Olimpiady Wiedzy o Odnawialnych Źródłach Energii zorganizowanej przez Związek Młodzieży Wiejskiej dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz młodych rolników w wieku do 35 lat. Uroczystość połączona została z konferencją pt. „Rozwój odnawialnych źródeł energii na obszarach wiejskich".

CZERWIEC

9. Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Lublinie było współorganizatorem (wraz z Zakładem Myśli Politycznej Wydziału Politologii UMCS) konferencji naukowej pt. „Bezpieczeństwo Europy – Bezpieczeństwo Polski".

10. W sali kina „Oranżeria" w Radzyniu Podlaskim odbyła się konferencja z okazji 120. rocznicy ruchu ludowego. Organizatorem uroczystości było I Liceum Ogólnokształcące w Radzyniu Podlaskim wraz z Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Głównymi tematami poruszanymi podczas obrad były: działalność Batalionów Chłopskich na północnej Lubelszczyźnie, martyrologia działaczy ruchu ludowego w powiecie radzyńskim w kontekście badań IPN, biografia Władysława Cholewy – Okręgowego Delegata Rządu RP na województwo lubelskie w czasie okupacji. Konferencji towarzyszyło otwarcie wystawy pt. „Maciej Rataj – nauczyciel, ludowiec, mąż stanu polityk".

12. Nowotarski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego, Zarząd Powiatowy PSL i Towarzystwo Bursy Gimnazjalnej im. Dr. Jana Bednarskiego zorganizowały spotkanie z Dominiką Kalagą, autorką książki pt. *Nie o taką Polskę walczyli – historia oddziału „Opór" we wspomnieniach partyzantów*. Prelegent-

ka przybliżyła rozwój ruchu ludowego w latach trzydziestych XX w. na Podhalu i Limanowszczyźnie, a także przedstawiła zarys konspiracji zbrojnej ludowców w okresie okupacji hitlerowskiej oraz działalność oddziału Ludowej Straży Bezpieczeństwa „Opór" pod dowództwem Wojciecha Dębskiego „Bicza".

13. W Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego odbyły się „Warsztaty tradycji ludowych – »Usłyszeć, czyli poczuć«". Imprezie towarzyszyły wystawy: „Adam Chętnik (1887-1967) – uczony, społecznik, patriota, polityk" oraz „Szept – kurpiowskie krajobrazy w fotografii Agnieszki Zielewicz".

13. Msza święta na Jasnej Górze celebrowana przez oo. Eustachego Rakoczego w kaplicy Cudownego Obrazu za pomyślność ruchu ludowego w 120-lecie jego powstania. Po mszy św. zostały złożone wieńce w Kaplicy Pamięci Narodu. Organizatorem uroczystości był Stanisław Gmitruk – prezes Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Częstochowie.

13. W Częstochowie pod patronatem JM Rektora Akademii im. Jana Długosza prof. dr. hab. inż. Zygmunta Bąka odbyły się uroczystości poświęcone 120. rocznicy powstania politycznego ruchu ludowego w Polsce. Organizatorami byli: Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Muzeum Częstochowskie, Związek Młodzieży Wiejskiej, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie oraz Towarzystwo Inicjatyw Społecznych „Nowy Świat". Obchodom towarzyszyła konferencja pt. „120-lecie powstania ruchu ludowego".

19. Obradowało w Warszawie X Walne Zgromadzenie Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego, podczas którego wybrano nowe władze Towarzystwa. Na prezesa ponownie wybrano dr. Janusza Gmitruka.

20. Rada Naczelna PSL dokonała oceny wyborów i kampanii wyborczej kandydata PSL w wyborach prezydenta. Podjęła szereg uchwał, dotyczących przygotowania się PSL do kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu RP przypadających 2015 r. W odezwie Rady Naczelnej do wyborców, członków i sympatyków Stronnictwa zapisano: „[…] w 120-lecie Ruchu Ludowego, 25-lecie Odrodzonego Polskiego Stronnictwa Ludowego wzywamy Was wszystkich do zaangażowania, wysiłku i walki w nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu. Przez ostatnie 25 lat Polskie Stronnictwo Ludowe obecne pod tą samą nazwą w Parlamencie współtworzyło suwerenną i samorządową Polskę. Dzisiaj Polska to zupełnie inny, wolny, demokratyczny, szybko rozwijający się kraj […] Apelujemy dziś do Was wszystkich o zaangażowanie w nadchodzących wyborach po stronie sił rozsądku, patriotyzmu i dobra wspólnego. Nie dopuśćmy do destabilizacji, a zwłaszcza monopolizacji władzy, bo to droga do zaprzepaszczenia dotychczasowego dorobku. Polska jest najważniejsza i człowiek jest najważniejszy". Rada Naczelna PSL zdecydowała, że na trzy miesiące przed wyborami parlamentarnymi wszelkie zwroty w politycznym kursie są zbyt ryzykowne i osłabią Stronnictwo. Rada odrzuciła wniosek o głosowanie nad odwołaniem Janusza Piechocińskiego z funkcji prezesa.

22. W Sejmie RP pod patronatem Janusza Piechocińskiego zorganizowano konferencję naukową pt. „Chłopski czyn zbrojny w okresie II wojny światowej w 70. rocznicę powstania Batalionów Chłopskich". Organizatorami byli: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Zakład Historii Ruchu Ludowego i Klub Parlamentarny PSL.

23. W Domu Poselskim pod patronatem wicemarszałka sejmu Eugeniusza Grzeszczaka otwarto wystawę pt. „Generał chłopskiej armii – Franciszek Kamiński (1902-2000)". Organizatorami byli: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Zakład Historii Ruchu Ludowego i Klub Parlamentarny PSL.

25. W Ministerstwie Edukacji Narodowej odbyła się konferencja naukowa pt. „Maciej Rataj (1884-1940) – nauczyciel, ludowiec, mąż stanu, polityk w 75. rocznicę śmierci". Organizatorami byli: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Instytut Badań Edukacyjnych.

29. Naczelny Komitet Wykonawczy PSL podjął uchwałę w sprawie powołania Krajowego Sztabu Wyborczego PSL na wybory parlamentarne 2015 r.

LIPIEC

5. Czasopismo historyczne „Mówią Wieki" w nr 7 (666) z okazji 120-lecia ruchu ludowego zamieściło dwa okolicznościowe artykuły: Janusza Gmitruka – *Wincenty Witos. Chłop, polityk, patriota* i Romualda Turkowskiego – *Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945-1947*.

10. W Pałacu Przebendowskich (Radziwiłłów), siedzibie Muzeum Niepodległości w Warszawie odbyła się konferencja zatytułowana „Kresy – wczoraj, dzisiaj, jutro", zorganizowana przez Zarząd Patriotycznego Związku Organizacji Kresowych i Kombatanckich, Muzeum Niepodległości oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego z okazji Dnia Pamięci Ofiar banderowskiego ludobójstwa dokonanego na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej w latach 1939-1945.

14. W Warszawie w wieku 77 lat zmarł Ludwik Kotoński (ur. 20 sierpnia 1937 r. w Warszawie), dziennikarz prasy ludowej: „Robotnika Rolnego", Zielonego Sztandaru", wieloletni redaktor naczelny czasopisma „Strażak".

21. W Warszawie odbyło się seminarium Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja pt. „120-letni dorobek polityczny ruchu ludowego jako inspiracja w działalności PSL na rzecz współczesnych wyzwań".

26. W Muninie odbyły się obchody 120-lecia ruchu ludowego. Pod obeliskiem poświęconym „Ludowcom", upamiętniającym pamięć uczestników Wielkiego Strajku Chłopskiego z roku 1937, złożono wiązanki kwiatów. W czasie strajku zginęło 44 chłopów, w tym 7 w Muninie.

28. Pod hasłem „W jedności siła, wartość historyczna i współczesna" w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego odbyły się obchody 120. rocznicy powstania polskiego ruchu ludowego. W uroczystości uczestniczyli parlamentarzyści

i władze naczelne PSL, delegacje z województw z całego kraju, przedstawiciele Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy BCh, reprezentanci świata kultury i nauki związani z ruchem ludowym.

29. Dziennik Józefa Tejchmy pt. *Stary świadek nowej historii Polski* ukazał się nakładem Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Autor, przedstawiciel pierwszego powojennego pokolenia wiciarzy, w swych wspomnieniach przywołuje postacie, z którymi się spotykał, i wydarzenia, w których uczestniczył.

SIERPIEŃ

9. W Krakowie w wieku 90 lat zmarł kpt. dr Dionizy Smyk (ur. 10 stycznia 1925 r.), żołnierz Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej, przewodniczący Małopolskiej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych.

9. W siedzibie Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie odbyła się akademia z okazji 120. rocznicy powstania polskiego politycznego ruchu ludowego. Zasłużeni działacze ludowi zostali odznaczeni okolicznościowym medalem wykonanym na zlecenia MHPRL według projektu artysty rzeźbiarza Józefa Opali.

10. W serii „Polska Walcząca – Historia Polskiego Państwa Podziemnego" wydawanej przez Wydawnictwo „Edipresse Kolekcje" we współpracy z Wydawnictwem „Bellona" ukazał się tom pt. *Bataliony Chłopskie i konspiracyjne organizacje ruchu ludowego* autorstwa Janusza Gmitruka. Publikacja zawiera kilkadziesiąt zdjęć i rysunków.

15. Z okazji obchodów 95. rocznicy Bitwy Warszawskiej w Centrum Kultury Wsi Polskiej w Wierzchosławicach otwarto wystawę poświęconą Wincentemu Witosowi.

20. Nakładem Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego ukazała się praca Tomasza Skrzyńskiego pt. *Miejsce na scenie politycznej i losy PSL „Nowe Wyzwolenie", PSL „Lewica" oraz „odrodzonego" PSL w latach 1946-1949(1950)*.

28. W Waszyngtonie w wieku 80 lat zmarła Danuta Mikołajczyk, żona Mariana Mikołajczyka, synowa premiera Stanisława Mikołajczyka.

27. Z okazji 120-lecia polskiego ruchu ludowego w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Witolda Gombrowicza w Kielcach otarta została wystawa pt. „W jedności siła". W wernisażu udział wziął dr Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie.

WRZESIEŃ

2-3. W nowej siedzibie Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego obradował V Kongres Historyków Wsi i Ruchu Ludowego, zorganizowany przez Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Instytut Dziennikarstwa – Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych – Wydział

Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Podsumowano kilkuletnie badania, omówiono ich obecny stan i plany na przyszłość. Uczestnicy Kongresu obradowali w sześciu sekcjach tematycznych: 1 – Ideologia i myśl polityczna partii ludowych w Polsce i Europie; 2 – Biografistyka; 3 – Oświata i prasa; 4 – Księża katoliccy w ruchu ludowym; 5 – Sport, rekreacja, turystyka; 6 – Historia. Wygłoszono łącznie ponad 100 referatów, które zostaną publikowane w specjalnym wydawnictwie pokongresowym.

4. W serii „Z Archiwum IPN" Oddziału IPN w Lublinie, przeznaczonej dla uczniów w roku szkolnym 2015/2016, umieszczono film dokumentalny pt. *Ośka* w reżyserii Andrzeja Sikorskiego, poświęcony Janowi Sońcie – dowódcy jednego z największych oddziałów partyzanckich Batalionów Chłopskich.

12. W Warszawie odbyła się Krajowa Konwencja Programowo-Wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zaprezentowano program wyborczy Stronnictwa. Rodzina, samorządy, rolnictwo i przedsiębiorcy – to podstawy programu, z którym PSL startowało w wyborach parlamentarnych.

12-13. W Kazimierzu Dolnym odbyło się uroczyste zakończenie kolejnej edycji „Konkursu na Kroniki OSP" zorganizowanego przez Komisje Historyczną Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

13. W Centrum Kultury Wsi Polskiej w Wierzchosławicach odbyła się uroczystość przypominająca 90. rocznicę zaproszenia przez Wincentego Witosa do swej rodzinnej wsi laureata Nagrody Nobla za powieść *Chłopi* – Władysława Stanisława Reymonta. Witos, chcąc uczcić Noblistę, zorganizował na jego cześć tradycyjne polskie dożynki. Podczas tegorocznych Dożynek zaprezentowana została wystawa planszowa z historycznymi fotografiami z pobytu Reymonta w Wierzchosławicach w 1925 r.

15. Nakładem Instytutu Pamięci Narodowej i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego ukazała się książka Roberta Witalca pt. *Franciszek Wilk 1914-1990. Biografia ludowca niezłomnego*. Bohater publikacji należał do najważniejszych polityków emigracyjnego PSL, a po śmierci Stanisława Mikołajczyka został prezesem tego ugrupowania, był też jednym z grona przywódców polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii.

16. W Opatowskim Ośrodku Kultury w Opatowie otwarto wystawę pt. „Maciej Rataj – nauczyciel, ludowiec, mąż stanu, polityk, w 57. rocznicę śmierci". Wystawę przygotowało Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

18. Z okazji 120. rocznicy powstania ruchu ludowego w Besku (ziemia sanocka) odsłonięto na budynku remizy OSP tablicę upamiętniającą Grzegorza Milana – posła do sejmu galicyjskiego. Milan mandat do Sejmu Krajowego we Lwowie uzyskał w 1896 r. Urodził się w rodzinie chłopskiej, był zasłużonym działaczem społecznym, cieszył się dużym zaufaniem wśród okolicznych chłopów.

18. W Krasnymstawie odsłonięto pomnik pamięci Jana Czuby, wiciarza, ludowca, żołnierza BCh, a po wojnie działacza PSL Stanisława Mikołajczyka, zamordo-

wanego 29 stycznia 1946 r. przez funkcjonariuszy UB. Pomnik został ufundowany staraniem Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Krasnymstawie i rodziny z funduszy Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie. W uroczystości, zorganizowanej przez Oddział LTNK w Krasnymstawie, Urząd Miasta Krasnegostawu przy współpracy Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego wzięły udział liczne poczty sztandarowe szkół oraz organizacji kombatanckich i społecznych, oprawę wojskową zapewnili żołnierze 3. Zamojskiego Batalionu Zmechanizowanego.

19. W Zespole Szkół Drzewnych i Ochrony Środowiska im. Jana Zamojskiego w Zwierzyńcu odbyła się konferencja naukowa z okazji 120. rocznicy powstania polskiego ruchu ludowego. Organizatorami byli: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Zamościu i Pracownia Badań Regionalnych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu.

19. W Muzeum Historycznym Miasta Przemyśla otwarto wystawę pt. „Była kiedyś strzecha", na której zostały zaprezentowane wiejskie przedmioty i sprzęty, które wyszły już z codziennego użytku.

20. We wsi Grabiec w woj. śląskim odbyły się uroczystości upamiętniające 75. rocznicę powstania Batalionów Chłopskich. To właśnie w tej wsi, w stodole Jana Paska, decyzją Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego, w dniu 4 sierpnia 1940 r. narodziła się idea powołania zbrojnej organizacji ruchu ludowego „Straży Chłopskiej", przemianowanej następnie na Bataliony Chłopskie. Współzałożycielem organizacji i komendantem głównym BCh był gen. Franciszek Kamiński. W miejscowej kaplicy mszę św. celebrował i homilię wygłosił o. gen. prof. Eustachy Rakoczy, paulin z Jasnej Góry. W homilii o. Rakoczy mówił o patriotyzmie polskiej wsi w czasie II wojny światowej oraz o zasługach bojowych Batalionów Chłopskich i ich komendanta głównego Franciszka Kamińskiego. Pod tablicą na posesji w Grabcu, upamiętniającą powołanie siły zbrojnej ruchu ludowego, złożono wieńce i oddano honory żołnierzom BCh.

20. W 75. rocznicę powstania Batalionów Chłopskich mieszkańcy Starachowic uczcili walkę z niemieckim okupantem żołnierzy zgrupowania Jana Sońty „Ośki" w latach 1940-1945 na terenie dawnego powiatu iłżeckiego. W hołdzie tym partyzantom w Panteonie Pamięci Narodowej przy kościele Wszystkich Świętych odsłonięto tablicę pamiątkową. Inicjatorką tablicy poświęconej Batalionom Chłopskim była kombatanta, podporucznik Józefa Gałkowska, działaczka Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich.

21. TVP Historia emitowała film dokumentalny poświęcony gen. Franciszkowi Kamińskiemu pt. *Nasz Generał* w reżyserii Katarzyny Królikowskiej.

24. W Centrum Prasowym PAP w Warszawie odbyło się spotkanie Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja z udziałem ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza pt. „Silna rodzina siłą Polski – wyzwania

i dokonania długofalowej polityki rodzinnej". Seminarium zapoczątkowało cykl konferencji, na których prezentowane będą nowe kierunki programu wyborczego PSL.

25. W Muzeum Miedzi w Legnicy otwarto wystawę pt. „Chciałem odbudować polską duszę. W hołdzie Władysławowi Reymontowi – pierwszemu Noblиście Niepodległej Polski". Wystawę przygotowały: Muzeum Niepodległości i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego oraz Muzeum Mazowieckie w Płocku.

26-27. W Centralnej Bibliotece Rolniczej w Warszawie obyła się konferencja popularnonaukowa pt. „Życie i czyny niezłomnych kobiet wiejskich w Polsce Podziemnej w pamięci i działaniu pokoleń XXI wieku", zorganizowana przez Fundację Uniwersytetów Ludowych, Zarząd Krajowy Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

PAŹDZIERNIK

1. Zmarł w Warszawie Eugeniusz Mikulski (ur. 15 października 1924 r.), uczestnik powstania warszawskiego, wiceprezes Zarządu Głównego Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich, działacz PSL.

2-3. W Siedlcach odbyła się konferencja naukowa pt. „W 120. rocznicę powstania ruchu ludowego. »Żywią i bronią« – Chłopi częścią narodu polskiego". Organizatorami byli: Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Siedlcach, Muzeum Regionalne w Siedlcach, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Zarząd Powiatowy i Miejski Polskiego Stronnictwa Ludowego, Samorządowe Centrum Doradztwa i Doskonalenia Nauczycieli, Siedlecki Klub Kolekcjonerów.

7. Program I Polskiego Radia nadał słuchowisko literackie „Marszałek z chłopów" Andrzeja Sowy i Krzysztofa Szweda w reżyserii Jana Warenycia. W roli Macieja Rataja wystąpił Andrzej Ferency.

8. Na warszawskim Cmentarzu Wojskowym na Powązkach odbyły się obchody 75. rocznicy powstania Batalionów Chłopskich. W kwaterze upamiętniającej walki zbrojne BCh złożono kwiaty i oddano hołd bohaterskim żołnierzom. Byli żołnierze BCh zostali uhonorowani okolicznościowymi medalami i dyplomami „Obrońcy Ojczyzny 1939-1945" i „Pro Patria".

10. I Ogólnopolski Zjazd Szkół im. Wincentego Witosa, zorganizowany z okazji 120. rocznicy powstania ruchu ludowego oraz 70. rocznicy śmierci Wincentego Witosa, odbył się w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wincentego Witosa w Różańcu. Na spotkaniu miał miejsce finał konkursu dla szkół ponadgimnazjalnych o życiu i działalności W. Witosa.

10. W Gminnej Bibliotece Publicznej im. Zofii Solarzowej w Białym Dunajcu odbyła się promocja książki Jerzego Stefana Stawińskiego pt. *Ogień, czyli cena wolności* z udziałem reżysera Wojciecha Solarza i dyrektora Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego dr. Janusza Gmitruka. Książka ta jest zapisem scenariusza

niezrealizowanego filmu o losach Józefa Kurasia „Ognia", napisanego na podstawie rozmów z żołnierzami tego legendarnego partyzanckiego dowódcy. Książkę wydało Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.

12. Instytut Polityczny im. Macieja Rataja zorganizował seminarium pt. „Państwo musi wspierać rodziny". W spotkaniu wziął udział Władysław Kosiniak-Kamysz.

14. Na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach uroczyście otwarto wystawę MHPRL pt. „Maciej Rataj 1884-1940".

16. Otwarcie wystawy MHPRL pt. „Wincenty Witos – trzykrotny premier Polski" w Gimnazjum i Liceum im. św. Tomasza z Akwinu w Józefowie. W uroczystości uczestniczyli: Bożena Żelazowska – zastępca kierownika Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, dr Janusz Gmitruk – dyrektor MHPRL, Mirosław Pszonka – starosta powiatowy w Otwocku.

17. Podczas samorządowej konwencji programowej PSL podpisano „Kontrakt dla Polski lokalnej". Jest on zobowiązaniem do wspierania rozwoju kraju za wielkim miastem i poprawy życia jego mieszkańców. Podpisy pod „Kontraktem" złożyli liderzy PSL.

18. W Mariańskim Porzeczu Zarząd Powiatowy PSL w Garwolinie i Zarząd Gminny PSL w Wildze zorganizowały uroczyste obchody 120. rocznicy powstania ruchu ludowego. W programie były: msza św. w Sanktuarium pw. Matki Boskiej Bolesnej w Mariańskim Porzeczu w intencji poległych, pomordowanych żołnierzy Batalionów Chłopskich i działaczy ruchu ludowego oraz złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem, upamiętniającym żołnierzy BCh i działaczy ruchu ludowego.

18. W Piotrkowie Trybunalskim uroczyście odsłonięto pomnik Wincentego Witosa, który w tym mieście w 1944 r., oczekując na planowany przerzut do Londynu w celu objęcia przez niego funkcji następcy prezydenta RP, spędził ostatnią w swoim życiu wigilię. Projektantem i głównym twórcą pomnika jest Jan Broszkowski, a autorem popiersia Witosa, wykonanego z piaskowca, artysta rzeźbiarz Piotr Świątkowski.

21. W Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego odbyła się promocja książki pt. *Człowiek niezłomny Władysław Kojder (1902-1945)* połączona z pokazem filmów dokumentalnych związanych z upamiętnianiem jego życia i działalności.

23. W Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu otwarto wystawę pt. „Zabytkowa architektura wsi opolskiej". Ekspozycja składa się z blisko 50 wiejskich zabytkowych budowli drewnianych, które są wyposażone i urządzone wewnątrz w oryginalne sprzęty, narzędzia i meble. Jest ona swego rodzaju „zaklętą w drewnie" historią wsi śląskiej.

25. W wyborach do Sejmu RP Polskie Stronnictwo Ludowe, startując z listy nr 5, osiągnęło piąty wynik w Polsce z poparciem 5,13%. Uzyskało 16 mandatów poselskich i 1 mandat senatora.

31. Program I Polskiego Radia przypomniał przemówienie wygłoszone przez Wincentego Witosa w 1938 r., prawdopodobnie jedyne zachowane nagranie z głosem trzykrotnego premiera: „Dość już niewoli i poniżenia, dość nędzy i upokorze-

nia, dość katorgi i więzień, dość krwi i ofiar, dość zemsty i prześladowania – apelował Witos – Czas na zmiany, na zmiany wielkie, głębokie i trwałe".

LISTOPAD

1. Zgodnie z wieloletnią tradycją ludowcy – członkowie Oddziału LTNK z Częstochowy i regionu częstochowskiego w Dzień Zaduszny odwiedzili Kaplicę Pamięci Narodowej na Jasnej Górze, by modlić się i oddać hołd bohaterom narodowym, w tym ludowcom: Wincentemu Witosowi, Stanisławowi Mikołajczykowi, Maciejowi Ratajowi i gen. Franciszkowi Kamińskiemu.

2. Jan Bury, szef podkarpackich struktur PSL zrezygnował z pełnionej funkcji, a zarząd wojewódzki przyjął jego rezygnację. Nowym liderem na Podkarpaciu został Mieczysław Kasprzak, polityk, który jako jedyny z PSL zdobył w tym okręgu mandat poselski.

6. W Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego otwarto wystawę poplenerową z okazji 120-lecia polskiego ruchu ludowego pt. „O tych, co żywią i bronią…".

5. Nakładem Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego ukazała się publikacja pt. *Władysław Stanisław Reymont – pierwszy noblista Niepodległej*. Zawiera teksty referatów z konferencji z 2014 r. uzupełnione materiałami autorstwa mieszkańców Lipiec Reymontowskich.

7. Rada Naczelna PSL dokonała oceny wyników wyborów parlamentarnych, które odbyły się 25 października 2015 r. W przyjętej uchwale Rada podziękowała wyborcom, którzy oddali głos na kandydatów PSL. W uchwale tej zapisano m.in.: „[…] Nasza działalność to praca i służba na rzecz kraju i naszych obywateli. […] Będziemy stali na straży Konstytucji RP, systemu demokratycznego, samorządności i sprawiedliwości społecznej". Władysław Kosiniak-Kamysz na posiedzeniu Rady Naczelnej PSL został wybrany na stanowisko prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zastąpił Janusza Piechocińskiego, który złożył rezygnację z funkcji lidera Stronnictwa. Nowo wybrany prezes na konferencji prasowej po zakończeniu obrad RN PSL przekonywał, że konieczny jest powrót do ideałów ruchu ludowego oraz zapowiedział budowę Stronnictwa w „solidarności międzypokoleniowej", a także gromadzenie wokół niego organizacji pozarządowych i ruchów społecznych. W skład NKW PSL zostali wybrani: Mieczysław Baszko, Stanisław Dąbrowa, Jolanta Fedak, Andrzej Grzyb, Krzysztof Hetman, Kazimierz Huk, Adam Jarubas, Mieczysław Kasprzak, Dariusz Klimczak, Wojciech Kozak, Stanisław Rakoczy, Jarosław Rzepa, Czesław Siekierski, Zbigniew Sosnowski, Adam Struzik, Krzysztof Trawicki, Stanisław Żelichowski. W skład Prezydium Rady Naczelnej PSL zostali wybrani: Jarosław Kalinowski – przewodniczący, wiceprzewodniczącymi: Alfred Domagalski oraz Aleksander Bentkowski i Stanisława Bujanowicz (wybrani 19 grudnia), sekretarzami: Andżelika Możdżanowska, Michał Modrzejewski.

8. W kolejną rocznicę śmierci Wincentego Witosa i Stanisława Mierzwy na cmentarz w Wierzchosławicach licznie przybyli ludowcy, kombatanci i sympatycy z całej Polski. „To jest nasza pamięć i tożsamość, a także miejsce, gdzie co rok przyjeżdżamy odnowić nasze przyrzeczenie – mówił podczas tradycyjnych Zaduszek Witosowych prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Władysław Kosiniak-Kamysz.

11. TVP Historia wyemitowała ponownie film dokumentalny Sylwestra Kiełbińskiego z roku 1995 pt. *Być równy innym – Wincenty Witos*.

11. W Święto Niepodległości prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz razem z delegacją i mieszkańcami Mazowsza złożyli kwiaty pod pomnikiem Wincentego Witosa w Warszawie. W swoim wystąpieniu prezes Stronnictwa przypomniał rolę Witosa w budowaniu niepodległości Polski. Podkreślił też ogrom wyzwań, jakie czeka PSL – „formuła ruchu ludowego w Europie się nie wyczerpała".

11. Studio Dokumentu i Reportażu Polskiego Radia emitowało reportaż *Wincenty Witos i kroniki rodu Bombów* przygotowany przez Urszulę Żółtowską-Tomaszewską.

12. Władysław Kosiniak-Kamysz został wybrany na przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PSL. W skład Prezydium Klubu weszli posłowie: Andżelika Możdżanowska, Marek Sawicki i Jan Łopata. Sekretarzem został Krzysztof Paszyk.

13-14. Na Uniwersytecie Rzeszowskim odbyła się międzynarodowa sesja naukowa ekspertów i animatorów kultury ludowej „Folklor łączy narody" zorganizowana przez Rzeszowskie Stowarzyszenie Folklorystyczne „Resovia Saltans" oraz Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Rzeszowie.

16. W Poznaniu zmarł Dominik Ludwiczak (ur. 18 lipca 1939 r. w Mirosławkach w woj. poznańskim), działacz polskiego ruchu ludowego, prezes Naczelnego Komitetu ZSL w 1989 r., współtwórca PSL, członek Rady Naczelnej PSL w latach 1992-2014, poseł na Sejm IX Kadencji, samorządowiec.

20. W Centralnej Bibliotece Rolniczej im. Michała Oczapowskiego odbyła się uroczysta gala z okazji 60. rocznicy powstania Biblioteki. W swój jubileusz Biblioteka wydała medal pamiątkowy, przedstawiający na awersie siedzibę CBR, a na rewersie postać Michała Oczapowskiego – patrona placówki.

23. W akcji społecznej Fundacji „Tygodnika Powszechnego" „Polska Historia. Będzie się działo", skierowanej do młodzieży licealnej, wziął udział dr hab. Dariusz Libionka, który w Zespole Szkół nr 2 w Szczebrzeszynie wygłosił wykład pt. „Doktor Zygmunt Klukowski – lekarz, bibliofil, historyk". Zygmunt Klukowski w latach 1945-1947 opublikował 4 tomy *Materiałów do dziejów Zamojszczyzny*, poświęcone działalności konspiracyjnej i zbrodniom niemieckim na tym terenie.

27. W Muzeum Regionalnym w Kozienicach im. prof. Tomasza Mikockiego odbył się wernisaż wystawy pt. „Naszej chaty niskie progi". Ekspozycja prezentuje wnętrze chaty chłopskiej z terenu Puszczy Kozienickiej z okresu międzywojennego.

GRUDZIEŃ

4. Instytut Polityczny im. Macieja Rataja zorganizował seminarium pt. „Panorama polityczna w Polsce po wyborach parlamentarnych w 2015 roku". „Dla ruchu ludowego ważny byłby powrót do idei agrarystycznych" – powiedział na seminarium prof. Wawrzyniec Konarski z UJ.

5. W siedzibie Muzeum Niepodległości w Warszawie odbyła się uroczystość podsumowania Obchodów Reymontowskich 2014/2015 i uczczenia 90. rocznicy śmierci Władysława Stanisława Reymonta. Spotkanie połączone było z promocją albumu *Pejzaże Władysława Stanisława Reymonta* i publikacji *Władysław Stanisław Reymont – pierwszy noblista Niepodległej*. Uroczystość zorganizowały: Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Komitet Organizacyjny Obchodów Reymontowskich 2014/2015.

5. W Centralnej Bibliotece Rolniczej im. Michała Oczapowskiego w Warszawie odbył się XIII Krajowy Zjazd Delegatów Związku Młodzieży Wiejskiej. Podsumowano działalność Związku podczas minionej kadencji. Prezesem Związku na drugą kadencję został Dariusz Suszyński.

10. Z inicjatywy posłów PSL Sejmowa Komisja Kultury i Środków Przekazu przyjęła projekt uchwały uczczenia pamięci Adama Chętnika, którego 130. rocznica urodzin przypada 20 grudnia. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd wybitnemu Polakowi, synowi polskiej wsi, niestrudzonemu obrońcy polskości na Warmii i Mazurach" – uzasadniono, podkreślając jednocześnie zaangażowanie Chętnika w sprawy na rzecz kultury kurpiowskiej.

11. W Zespole Szkół im. Stanisława Mikołajczyka w Miejskiej Górce odbył się V Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Życiu i Działalności Stanisława Mikołajczyka zorganizowany przez Zarząd Główny Towarzystwa im. Stanisława Mikołajczyka w Poznaniu, Gminę Miejską Górka oraz Zespół Szkół w Miejskiej Górce. Patronat nad Konkursem objął poseł do Parlamentu Europejskiego Andrzej Grzyb, który ufundował dla laureatów nagrodę specjalną – 3-dniowy wyjazd do Brukseli.

12. Już po miesiącu od objęcia władzy przez Prawo i Sprawiedliwość, na ulice wyszło kilkadziesiąt tysięcy obywateli, aby zaprotestować przeciwko łamaniu Konstytucji przez prezydenta i ministrów z rządu PiS. Niemal cała opozycja zjednoczyła się w walce o prawa i zasady demokratyczne. „Jesteśmy dzisiaj razem, pomimo różnic, pomimo różnorodności, pomimo różnej wrażliwości, bo Polska jest dobrem wszystkich obywateli, a nie jednej partii" – powiedział podczas manifestacji Komitetu Obrony Demokracji pod Trybunałem Konstytucyjnym prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz.

12. Obchody Zaduszek Mikołajczykowskich w gminie Damasławek.

13. Podczas tradycyjnych Zaduszek Mikołajczykowskich w Dobrzycy, po mszy św. w kościele św. Tekli członkowie PSL złożyli kwiaty pod pomnikiem Stanisława Mikołajczyka. Następnie na spotkaniu w sali Gminnego Centrum Kultury uroczy-

ście uhonorowano medalem 120-lecia ruchu ludowego oraz odznaczeniami PSL osoby zasłużone dla ruchu ludowego.

15. W Dworze z Mirogonowic w Parku Etnograficznym w Tokarni otwarto wystawę „Oblicza Wsi".

18. W Centralnej Bibliotece Rolniczej im. Michała Oczapowskiego odbyła się uroczystość „Wigilia Kurpiowska" pod patronatem Adama Struzika – Marszałka Województwa Mazowieckiego. W jej trakcie miała miejsce promocja publikacji *Pod Kopańskim Mostem* oraz podsumowanie obchodów 130. rocznicy urodzin Adama Chętnika w 2015 r. Uroczystość zorganizowały Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Komitet Organizacyjny obchodów 130. rocznicy urodzin Adama Chętnika, CBR.

19. Na Stadionie Narodowym w Warszawie odbyła się uroczysta Wigilia Polska, czyli opłatek działaczy i sympatyków Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na uroczystości przemówienia wygłosili m.in. prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz i przewodniczący Rady Naczelnej PSL Jarosław Kalinowski.

19. NKW PSL przyjął projekty uchwał dotyczących kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PSL w roku 2016 – do rekomendowania Radzie Naczelnej PSL oraz uchwalił harmonogram kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PSL w 2016 r.

19. Rada Naczelna PSL podjęła uchwałę dotyczącą rozpoczęcia kampanii sprawozdawczo-wyborczej w PSL w 2016 r. Napisano w niej m.in.: „Rada Naczelna PSL udziela pełnego poparcia dla działań Klubu Parlamentarnego PSL na rzecz obrony Trybunału Konstytucyjnego, który sprawdził się jako gwarant demokracji i zapewnienia zgodności uchwalonego prawa z konstytucją, co jest podstawą funkcjonowania państwa prawa". Rada Naczelna PSL przyjęła do swego składu nowo powołanych posłów, do NKW PSL powołała Urszulę Pasławską i Piotra Zgorzelskiego oraz na funkcję wiceprzewodniczących Rady Stanisławę Bujanowicz i Aleksandra Bentkowskiego.

20. Teatr Polskiego Radia Program I emitował słuchowisko historyczne pt. *Czas Witosa* w reżyserii Jana Warenycia. Autorami scenariusza byli Andrzej Sowa i Krzysztof Szwed. W roli tytułowej wystąpili: Mateusz Weber: Wincenty Witos – młodzieniec, Leon Charewicz: Wincenty Witos – polityk.

23. Z inicjatywy Klubu Parlamentarnego PSL, Sejm RP ustanowił rok 2016 rokiem Feliksa Nowowiejskiego, wielkiego kompozytora, dyrygenta, pedagoga, patrioty, autora muzyki do „Roty". W 2016 r. przypada 70. rocznica śmierci Feliksa Nowowiejskiego, a w 2017 r. 140. rocznica jego urodzin.

31. Po długiej chorobie w wieku 69 lat zmarł w Inowrocławiu Roman Bolesław Bartoszcze (ur. 9 grudnia 1946 r. w Jaroszewicach), działacz chłopski, rolnik, polityk, poseł na Sejm X i I kadencji. Od 1969 do 1989 r. należał do ZSL. W 1980 r. był jednym z liderów „Solidarności Chłopskiej", a po zjednoczeniu w 1981 r. podjął działalność w NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność". W 1990 r. wstąpił do Polskiego Stronnictwa Ludowego. 5 maja 1990 r. na Kongresie Jedności PSL

został pierwszym jego prezesem, funkcję tę pełnił do 29 czerwca 1991 r. Po odejściu z PSL założyciel Polskiego Forum Ludowo-Chrześcijańskiego „Ojcowizna". Z ramienia PSL w 1990 r. kandydował na Prezydenta RP. W 2006 r. „za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej", został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

120 lat polskiego ruchu ludowego. Konferencja w Zwierzyńcu

120 anniversary of Polish Peasant Movement. The conference in Zwierzyniec

W dniu 19 września 2015 roku w Zespole Szkół Drzewnych i Ochrony Środowiska im. Jana Zamoyskiego w Zwierzyńcu odbyła się konferencja naukowa z okazji okrągłej rocznicy 120 lat polskiego ruchu ludowego. Organizatorami sympozjum byli: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne Oddział w Zamościu i Pracownia Badań Regionalnych PWSZ im. Szymona Szymonowica w Zamościu.

Na konferencję przybyło liczne grono zaproszonych gości, działaczy związanych z polskim ruchem ludowym, naukowców, badających historię ruchu ludowego, przedstawicieli zaprzyjaźnionych oddziałów LTNK, a także osób zainteresowanych tą tematyką.

Otwarcia sympozjum dokonał prof. dr hab. Jan Jachymek. Profesor został uhonorowany medalem pamiątkowym „120 lat polskiego ruchu ludowego".

W trakcie konferencji wygłoszonych zostało 8 referatów:

- prof. dr hab. Alicja Wójcik – Wydział Politologii UMCS – „Inspiracje ideowe ruchu ludowego";
- prof. dr hab. Jan Jachymek – PBR PWSZ im. Szymona Szymonowica w Zamościu – „Ludowcy w Polsce";
- dr Ewelina Podgajna – WP UMCS – „Myśl Polityczna Wincentego Witosa";
- dr Janusz Gmitruk, dyrektor MHPRL – „Fenomen ludowej konspiracji zamojskiej";
- dr Ryszard Maleszyk – LTNK Oddział Krasnystaw – „Bataliony Chłopskie na Zamojszczyźnie w akcji Sturmwind II";
- dr Magdalena Kuranc-Szymczak – Archiwum Państwowe w Zamościu – „Myśl polityczna Stanisława Mikołajczyka";

- dr Jacek Szamik – LTNK Oddział Krasnystaw – „PSL w przebudowie ustrojowej Polski (po 1989 r.)";
- dr hab. Arkadiusz Indraszczyk – Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, MHPRL – „Ludowcy wobec integracji europejskiej".

Referaty były niezwykle interesujące, bardzo rozległa tematyka dotykała wielu aspektów myśli ludowej, między innymi: powstawania i ewolucji, czasu wojny i okupacji, etapu przemian ustrojowych oraz miejsca ludowców we współczesnej Polsce.

Po wygłoszeniu referatów w dyskusji głos zabrali m.in. Marian Ozimek, były wicewojewoda zamojski oraz dr Kazimierz Baścik z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Mówili oni o obecnej sytuacji, w jakiej znalazł się ruch ludowy, przypominając jednocześnie o wartości spuścizny historycznej, wytknęli błędy rządzących oraz wskazali możliwe rozwiązania zaistniałych sytuacji.

Głos zamykający dyskusję zabrał przewodniczący konferencji prof. dr hab. Jan Jachymek. Podkreślił rolę, jaką odgrywają główne idee myśli ludowej we współczesnej Polsce. Materiały konferencji będą opublikowane w formie książkowej w pierwszej połowie 2016 r.

W konferencji uczestniczyli działacze LTNK, różnych organizacji orientujących się na ruch ludowy, jak samorządowe, straży pożarnych, kultury i oświaty i innych. Obrady zaszczycili swą obecnością: Arkadiusz Bratkowski – członek Zarządu Województwa Lubelskiego i prezes ZP PSL w Zamościu, Henryk Matej – starosta zamojski, Jan Słomiany – przewodniczący Rady Powiatu Zamojskiego, Kazimierz Mielnicki – zastępca starosty, kandydat na senatora (PSL), Jan Skiba – burmistrz miasta i gminy Zwierzyniec i Stanisław Rapa – b. prezes WK ZSL w Zamościu.

Aleksandra Błońska-Potocka
sekretarz LTNK Oddział Zamość

„Myśl Ludowa" nr 7/2015, ISSN: 2080-0029

Sprawozdanie z V Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego

Report of the Fifth Congresses of Historian of Villages and Peasant Movement

Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne po raz piąty było inicjatorem i współorganizatorem Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego. V Kongres odbył się w dniach 2-3 września 2015 r. w siedzibie Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Pomysłodawcą odbywania tych kongresów był prof. Józef Ryszard Szaflik (1930-2008) – pierwszy prezes Ludowego Towarzystwa. Ideą kongresów jest stworzenie wspólnej płaszczyzny dla prezentacji i wymiany poglądów naukowców z różnych ośrodków naukowych, zajmujących się badaniem dziejów ruchu ludowego i historii wsi w Polsce, a także w Europie i na świecie. Podczas kongresów podsumowywany jest dotychczasowy dorobek nauki na powyższe tematy oraz formułowane nowe cele badawcze, wskazywane obszary dotychczas słabo zbadane lub w ogóle nieporuszane przez naukowców.

Dla przypomnienia I Kongres odbył się w 1995 r. na Uniwersytecie Rzeszowskim, II – w 2000 r. na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, III – w 2006 r. na Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku, a IV w 2010 r. w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Organizatorami V Kongresu oprócz LTNK było Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego – instytucja bardzo wspierająca działalność LTNK, a także Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego oraz wspomniany już Instytut Dziennikarstwa Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Stroną organizacyjną Kongresu zajęli się: dr Janusz Gmitruk – prezes ZG LTNK i dyr. MHPRL, prof. dr hab. Marek Jabłonowski – dyrektor Instytutu Dziennikarstwa, prof. dr hab. Dariusz Kuźmina – dyr. Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, dr hab. Jerzy Mazurek – skarbnik ZG LTNK i dr hab. Arkadiusz Indraszczyk – sekretarz

ZG LTNK. Stanowili oni komitet organizacyjny, którego przewodniczącym był dr Janusz Gmitruk, a sekretarzem Arkadiusz Indraszczyk.

Do Rady Programowej Kongresu wchodzili: prof. dr hab. Mieczysław Adamczyk, prof. dr hab. Marek Jabłonowski, prof. dr hab. Jan Jachymek, dr Janusz Gmitruk, dr hab. Arkadiusz Indraszczyk, prof. dr hab. Dariusz Kuźmina, prof. dr hab. Eligiusz Małolepszy, prof. dr hab. Piotr Matusak, dr hab. Jerzy Mazurek, prof. dr hab. Stanisław Palka, prof. dr hab. Kazimierz Przybysz, prof. dr hab. Stefan Józef Pastuszka, prof. dr hab. Stanisław Stępka i prof. dr hab. Romuald Turkowski.

Uroczystego otwarcia obrad w dniu 3 września 2015 r. dokonali prezes ZG LTNK dr Janusz Gmitruk, dziekan Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW prof. dr hab. Janusz Adamowski i dyrektor Instytutu Dziennikarstwa prof. dr hab. Marek Jabłonowski. Następnie na sesji plenarnej wygłoszone zostały trzy referaty. Dr Janusz Gmitruk, mówiąc na temat „120 lat politycznego ruchu ludowego w Polsce", przedstawił rozwój organizacyjny ruchu ludowego i jego miejsce w historii politycznej Polski XX wieku. Prof. Jan Jachymek w referacie „Aktualność wartości agraryzmu dla współczesnej doktryny ruchu ludowego" naświetlił ewolucję doktryn politycznych ludowców w Polsce – czyli agraryzmu, neoagraryzmu i ekohumanizmu z akcentem na najważniejsze wartości ludowców, które są obecne w ich myśli politycznej od początku działalności. Z kolei dr hab. Arkadiusz Indraszczyk, omawiając temat „Ludowcy a integracja europejska – wczoraj i dziś", dokonał analizy postaw polskich ludowców wobec problematyki integracji europejskiej od końca XIX wieku do początków wieku XXI. W trakcie obrad plenarnych głos zabrali także goście Kongresu: poseł do Parlamentu Europejskiego dr Czesław Siekierski oraz zastępca Szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Bożena Żelazowska.

Po zakończeniu sesji plenarnej obrady przeniosły się do sześciu następujących sekcji tematycznych. 1 – Ideologia i myśl polityczna partii ludowych w Polsce i Europie; 2 – Biografistyka; 3 – Oświata i prasa; 4 – Księża katoliccy w ruchu ludowym; 5 – Sport, rekreacja, turystyka; 6 – Historia. Najliczniejsza tradycyjnie już była sekcja historyczna. Sekcje 3, 4 i 5 zakończyły swoje obrady pierwszego dnia Kongresu. Sekcje 1, 2 i 6 obradowały także w dniu następnym do godz. 14.00. Po zakończeniu obrad sekcji odbyła się sesja plenarna, podsumowująca i zamykająca Kongres. Podczas niej zdano relacje z obrad w sekcjach, zwracając uwagę na najczęściej omawiane problemy. Podczas dyskusji wytyczano nowe obszary badawcze, które winny stać się tematyką kolejnych konferencji organizowanych przez naukowe środowiska, zajmujące się historią ruchu ludowego. M.in. mówiono o potrzebie nakreślenia szerzej działalności księży w ruchu ludowym, o konieczności zbadania postaw ludowców wobec mniejszości narodowych. Zamknięcia Kongresu dokonali dr Janusz Gmitruk i prof. dr hab. Marek Jabłonowski.

Podczas V Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego wygłoszonych zostało ponad 100 referatów przez naukowców z Polski i Chorwacji. Z Polski reprezentowane były niemal wszystkie ważniejsze ośrodki naukowe i akademickie. Goście z Chorwacji reprezentowali Instytut Historii w Zagrzebiu i Uniwersytet w Zagrzebiu.

Tradycją Kongresów jest spotkanie integracyjne uczestników. Tym razem odbyło się ono w ogrodzie Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Podczas uroczystości miała miejsce prezentacja książki wspomnieniowej Józefa Tejchmy pt. *Stary świadek nowej historii Polski*, wydanej przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Oficynę Wydawniczą ASPRA-JR. Prezentację prowadzili dr Janusz Gmitruk i Jan Rodzim – prezes Oficyny Wydawniczej.

Informacje o Autorach

dr Mirosława Bednarzak-Libera – historyk, pracownik Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Aleksandra Błońska-Potocka – sekretarz Oddziału Zamość Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego

dr Janusz Gmitruk – historyk, dyrektor Zakładu Historii Ruchu Ludowego i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, prezes Zarządu Głównego Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego

prof. dr hab. Bronisław Gołębiowski – socjolog, politolog, profesor w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa

dr hab. Arkadiusz Indraszczyk – historyk i politolog, profesor w Instytucie Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, kierownik Instytutu Ruchu Ludowego w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, sekretarz Zarządu Głównego Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego

prof. dr hab. Ryszard Jakubczak – profesor nauk wojskowych, pracuje w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie

dr Weronika Jakubczak – doktor nauk wojskowych, pracuje w Społecznej Akademii Nauk

mgr Zenon Kaczyński – historyk, pracownik Zakładu Historii Ruchu Ludowego

dr Ryszard Miazek – ekonomista, publicysta, polityk, były prezes zarządów Polskiego Radia i Telewizji, były dyrektor Centralnej Biblioteki Rolniczej

dr Paweł Pietnoczka – historyk, adiunkt w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

dr Ewelina Podgajna – politolog, adiunkt w Zakładzie Myśli Politycznej Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, członek Zarządu Głównego Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego

dr Joanna Sanecka-Tyczyńska – politolog, adiunkt w Zakładzie Teorii Polityki i Metodologii Politologii Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

prof. dr hab. Stanisław Stępka – historyk, profesor na Wydziale Nauk Społecznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

dr Piotr Swacha – politolog, adiunkt na Wydziale Nauk Społecznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

prof. dr hab. Romuald Turkowski – historyk, profesor w Instytucie Historii Uniwersytetu Warszawskiego, członek Zarządu Głównego Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego

dr Marcin Wichmanowski – politolog, adiunkt w Zakładzie Myśli Politycznej Wydziału Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, członek Zarządu Głównego Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego

prof. dr hab. Jacek Wojnicki, prof. UW – politolog, profesor w Zakładzie Europejskich Studiów Subregionalnych Uniwersytetu Warszawskiego

Informacje dla Autorów

Redakcja przyjmuje do publikacji w „Myśl Ludowej" artykuły, edycje źródłowe, biografie, wywiady, recenzje publikacji – będące wynikiem badań nad współczesną myślą ruchu ludowego, partii chłopskich i ludowych oraz rozwojem obszarów wiejskich w Polsce i Europie.

Objętość nadsyłanych tekstów nie powinna przekraczać: w przypadku artykułów – 1 arkusza wydawniczego – ok. 40 000 znaków ze spacjami; w przypadku recenzji – 1/3 arkusza wydawniczego – ok. 15 000 znaków.

Teksty prosimy nadsyłać w wersji wydrukowanej oraz elektronicznej. Wersje elektroniczne można również nadsyłać – w tytule pisząc „materiał do Myśli Ludowej" – bezpośrednio do sekretarza redakcji, pod adresem: a.indraszczyk@mhprl.pl

Przyjmujemy i publikujemy teksty w języku polskim oraz angielskim.

Nadesłany tekst winien być sformatowany według następujących kryteriów: tekst główny – czcionka TNR 12, interlinia 1,5 wersu; przypisy – czcionka TNR 10, interlinia pojedyncza, w programie Word, lub innym edytorze tekstu.

Przypisy winny być umieszczane na dole strony, numeracja ciągła dla całego artykułu. Przypis i opis bibliograficzny powinien zostać sporządzony w oparciu o wzory podane w literaturze metodologicznej: B. Miśkiewicz, *Wstęp do badań historycznych* lub A. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, według poniższych przykładów:

– z archiwaliów: Archiwum Państwowe w Płocku, Akta Starostwo Powiatowe Płockie w latach 1918–1939, sygn. 64, Wykaz stowarzyszeń i związków działających na terenie powiatu płockiego.
– z książki autorskiej: A. Indraszczyk, *Adam Bień (1899–1998). Działalność społeczna i polityczna*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2005, s. 122.
– z artykułu w pracy zbiorowej: A. Chmielarz, *Walka o Śląsk Cieszyński w 1918 i 1919 roku* [w:] *Stosunki polsko-czesko-słowackie 1918–2005*, pod red. Janusza Gmitruka i Andrzeja Stawarza, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2006, s. 23.
– z artykułu w periodyku: W. Wolin, *Wyspy pamięci*, „Rocznik Morski" nr 22, 2001, s. 34.
– z artykułu w prasie: P. Zbożownik, *Złote kłosy*, „Polne łany" nr 14, 12 III 2012, s. 3.

Do tekstu należy dołączyć wykaz słów kluczowych, abstrakt – do 2500 znaków bez spacji w języku polskim i angielskim, dla tekstów w języku angielskim wykaz słów i abstrakt tylko w języku angielskim.

Do tekstu należy załączyć następujące informacje o autorze: imię i nazwisko, stopień lub tytuł naukowy, miejsce pracy (dla doktorantów niepracujących na uczelniach lub w instytucjach naukowych – prosimy o podanie, gdzie się jest doktorantem – na jakim wydziale, jakiej uczelni), krótką informację o pracy naukowej lub zainteresowaniach badawczych. Dokładny adres, nr telefonu kontaktowego oraz adres poczty elektronicznej.

Po otrzymaniu tekstu redakcja wysyła go do recenzji. Po jej otrzymaniu Kolegium Redakcyjne podejmuje decyzję o przyjęciu tekstu do druku bądź o odrzuceniu go, o czym zawiadamia autora. Następnie tekst skierowany zostaje do procesu wydawniczego.

Redakcja nie odsyła niezamówionych tekstów.

Redakcja nie płaci honorariów autorskich.

Information for Authors

The Editorial Board accepts for publication in "Thought of Peoples" articles, edit source, biographies, interviews, reviews of publications – as a result of research on the contemporary folk movement in mind, lots of folk and peasant and rural development in Poland and Europe.

The volume of texts sent in should not exceed the following: in the case of articles – 1 sheet of publishing – about 40 000 characters with spaces, and in the case of review – 1/3 sheet publishing – about 15 000 characters.

Texts should be sent in the printed and electronic versions. Electronic versions can also be submitted – In writing the title of "Thoughts of Peoples material" – directly to the editorial secretary at: a.indraszczyk@mhprl.pl

We accept and publish articles in Polish and English.

Posted at text must be formatted according to the following criteria: main text – TNR font 12, 1.5 spacing versa; footnotes – TNR 10 font, single line spacing in Word or another word processor.

Footnotes should be placed on the bottom of the page numbering continuous for the entire article. Footnote and bibliographic description should be drawn up in the thrust of the formulas given in the methodological literature: B. Miśkiewicz, *Introduction to historical research* or Chodubski A., *Introduction to political science research*, according to the following examples:

- from the archives: State Archive in Płock, Płock County Office files in 1918–1939, ref. 64, List of associations and unions operating in the district of Plock.
- from the book author: A. Indraszczyk, *Adam Bien (1899–1998). Social and political activity*, Publishing House ASPRA-JR, Museum of the Polish Peasant Movement, Warsaw 2005, p. 122.
- from an article in a collective work of A. Chmielarz, *Fight for Silesia in 1918 and 1919* [in] *The Polish-Czech-Slovak 1918–2005*, edited by Janusz Gmitruk and Andrew Stawarz, Museum of the Polish Peasant Movement, Warsaw 2006, p. 23.
- from an article in the journal: W. Wolin, *Memory's islands*, "Sea Year" No. 22, 2001, p. 4.
- from an article in the press: P. Zbożownik, *Golden Ears*, "Wildflowers fields of" No. 14, 12 March 2012, p.3

In the text must be accompanied by a list of keywords, abstract – to 2500 characters without spaces in Polish and English, for texts in English, a list of words and abstract in English only.

In the text must be accompanied by the following information about the author: name, degree or academic title, place of work (for graduate students who do not work at universities or research institutions – please indicate where it is a PhD student – what department, what universities), short information about the research or research interests. Full address, contact telephone number and email address.

After receiving the text, send it to editorial review. Once you have received the Editorial Board decides to adopt the text for printing or to reject it, and shall notify the author. The text is addressed to the editorial process.

Editorial staff does not send unsolicited texts.

Editors do not pay royalties.